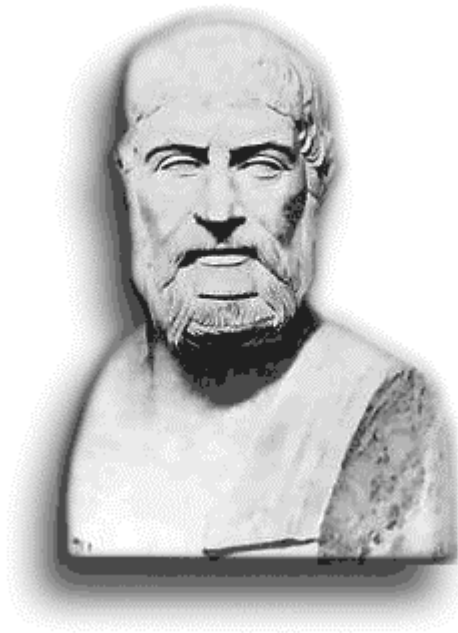


**PAUZANIASZ**



**WĘDRÓWKA PO HELLADZIE**

**KSIĘGI VIII, IX, X**

**EDYCJA KOMPUTEROWA: [WWW.ZRODLA.HISTORYCZNE.PRIV.PL](http://WWW.ZRODLA.HISTORYCZNE.PRIV.PL)**

**MAIL: [HISTORIAN@Z.PL](mailto:HISTORIAN@Z.PL)**



**MMIII®**

## **SPIS TREŚCI:**

- **KSIĘGA VIII – ARKADIA**
- **KSIĘGA IX – BEOCJA**
- **KSIĘGA X - FOKIDA**

# Arkadia

## ROZDZIAŁ I

1 Część Arkadii graniczącą z Argolidą zajmuje ludność Tegei i Mantynei. W ten sposób ludność tych miast i reszta Arkadów zamieszkuje całą środkową część Peloponezu<sup>2</sup>. Nasadę Istmu zajmuje bowiem ludność Koryntu. Sąsiadami Koryntu są od strony morza mieszkańcy Epidauros. Wzdłuż obszaru Epidauros, Trojdzenny, Hermionu i nadbrzeżnej części Argolidy ciągnie się Zatoka Argolidzka. Z Argolidą graniczą sąsiedzi Lacedemonu. Z nimi z kolei Mesenia, która schodzi do morza portami Motony, Pylos i Kyparysjów.

2 Od strony portu Lechajonu sąsiadami Koryntu są Sykionczycy - ostatni przedstawiciele Argolidy w tym kierunku. Za Sykionem są już Achajowie, zajmujący brzeg morski. Drugi koniec Peloponezu, leżący naprzeciw Wysp Echinadzkich, zamieszkuje Elejczycy. Część Elidy od strony Olimpi i ujścia Alfejosu graniczy z Mesenią. Od strony Achai Elida sięga do Dyme.

3 Wszystkie tu wspomniane ludy mają dostęp do morza. Tylko Arkadowie, mieszkający w śródlądziu, są od niego odcięci. Dlatego Homer powiada, że przybyli oni pod Troję na statkach pożyczonych od Agamemnona, a nie na własnych okrętach<sup>3</sup>.

4 Wedle tradycji arkadyjskiej<sup>4</sup> pierwszym mieszkańcem tej ziemi był Pelazgos. Prawdopodobnie nie należy tego rozumieć w ten sposób, że był mieszkańcem jedynym, lecz że byli z nim jeszcze inni. Bo przecież kim miałby rządzić? Lecz przewyż-

<sup>1</sup> Ósma księga Pausaniasza jest jedną z najlepiej zachowanych i po „Elidzie” (księgi V— VI) najobszerniejszą częścią dzieła poświęconą opisowi jednej krainy. Do zawartych w niej opisów odwołuje się często autor w innych częściach dzieła, nazywając tę księgę najczęściej „Opowiadaniem arkadyjskim” (*logos arkadikos*) por. IV 29, 12; V 15. 4; VI 2, 4; VII 8. 6.

<sup>2</sup> Pausaniasz w ten sposób chce zaznaczyć, że Arkadia jest wyjątkową w Grecji krainą ze względu na brak bezpośredniego dostępu do morza.

<sup>3</sup> Por. *Iliada* II 612 i n.

<sup>4</sup> Po dokładnym określeniu granic Arkadii Pausaniasz daje szerokie wprowadzenie w dzieje mieszkańców tej krainy aż do epoki hellenistycznej (do 6, 3), najwięcej miejsca poświęcając mitycznym czasom królewskim (do 5, 3). Opiera się tu najprawdopodobniej na genealogii Ferekidesa — por. Diodor I 13.

szął innych wzrostem, siłą, urodą, rozumem. Z tego właśnie powodu - jak mi się wydaje - został przez nich wybrany na króla. A Azjos<sup>5</sup> tak o nim napisał:

Czarna ziemia wydała bogom równego Pelazga  
pośród wierchów lesistych, aby ród ludzki zaistniał.

5 Pelazgos, objawszy władzę królewską, wpadł zaraz na pomysł budowy chat, żeby ludzie nie drżeli z zimna, nie mokli na deszczu, nie cierpieli od skwaru. On to był wynalazcą chitonów z owczych skór, których do dziś używa uboga ludność na Eubei i w Fokidzie. Odzwyczaił ludzi od żywienia się zielonymi liśćmi, trawą i korzeniami, nie tylko niezdatnymi do spożycia, ale nieraz wręcz zabójczymi.

6 Wprowadził jako pożywienie owoce dębów, ale nie wszystkich, tylko żołądź dębu jadalnego. Sposób odżywiania wprowadzony przez Pelazgosa stosowali niektórzy tak długo, aż Pytia, nie pozwalając Lacedemończykom naruszyć stanu posiadania Arkadów, wypowiedziała te słowa<sup>6</sup>:

Wielu mężów w Arkadii jada żołądź dębowe;  
oni staną murem przed tobą; wszelako ci nie zazdrosczę.

Za panowania Pelazgosa nadano ponoć całej ziemi nazwę Pelazgii.

## ROZDZIAŁ II

1 Likaon, syn Pelazgosa, okazał się jeszcze genialniejszy w pomysłach od ojca. Mianowicie, założył miasto Likozurę<sup>1</sup> na górze Likajon, nadał Zeusowi przydomek Likajosa<sup>2</sup>, ustanowił zawody Likaja. Wedle mego przypuszczenia zawody te ustanowione zostały wcześniej niż przez Ateńczyków Panatenaja<sup>3</sup>. Te ostatnie miały pierwotnie nazwę Atenaja [tj. Ateńskie],

<sup>5</sup> Azjos z Samos - autor nie zachowanych poematów genealogicznych w stylu hezjodejskim. O jego życiu niczego bliższego nie wiemy.

<sup>6</sup> Wyrocznie tę szerzej omawia Herodot (I 66).

<sup>1</sup> Na temat tego miasta pisze Pausaniasz szerzej w 38, 1.

<sup>2</sup> Por. 38, 5. Przydomek Zeusa - Likajos (tj. Wilczy) - początkowo miał znaczenie Likegenes (tj. Świetlisty), które z biegiem czasu się zatarło.

<sup>3</sup> Uczni starożytni podawali różną kolejność ustanowienia poszczególnych świąt greckich. Np. Arystoteles (*Fragmenta*, ed. V. Rose. Lipszig 1886, s. 637) wymienia je w następującej kolejności: a) eleuzynskie; b) Panatenaje; c) argiwskie (ustanowione przez Danaosa); d) likejskie; e) w Jolkos; f) istmijskie; g) olimpijskie; h) nemejskie; i) trojańskie (na cześć Patroklosa); j) pytyjskie. Natomiast Helladios (Photius, *Bibliotheca*. ed. I. Becker. Berlin 1824, s. 533

a Panatenajami [tj. Wszechateńskimi] zostały ponoć nazwane dopiero za czasów Tezeusza, kiedy to ustanowił je cały lud ateński, złączony w jedno państwo<sup>4</sup>.

2 Co do zawodów olimpijskich, to tradycja ich początek cofa jeszcze do czasów przedludzkich. Legenda głosi, że sami bogowie Kronos i Zeus walczyli tu w zapasach, a Kureci<sup>5</sup> pierwsi współzawodniczyli w biegu. Z tego więc powodu pragnę wyłączyć zawody olimpijskie z obecnego zestawienia. Wydaje mi się, że Kekrops, król Aten, i Likaon są sobie współcześni. Ale myślę, że okazali niejednakową mądrość w sprawach religijnych.

3 Otóż Kekrops pierwszy nazwał Zeusa Bóstwem Najwyższym i uznał za niewłaściwe składanie ofiar z istot żywych, składając na ołtarzu tylko placuszki miejscowe, które Ateńczycy do dnia dzisiejszego nazywają *pelanoj*. Likaon natomiast na ołtarz Zeusa Likajosa poniósł niemowlę, zabił je w ofierze i skropił ołtarz krwią<sup>6</sup>. Dlatego - wedle tradycji — tuż po złożeniu tej ofiary uległ zamianie w wilka [*likos*].

4 Legenda ta trafia mi do przekonania, gdyż od dawna opowiadana jest przez Arkadów, a ponadto ma cechę prawdopodobieństwa. Ludzie bowiem w tych odległych czasach bywali gośćmi i biesiadnikami bogów z racji swej sprawiedliwości i zbożności. Jeśli byli dobrzy, towarzyszyła im jawna cześć ze strony bogów. Jeśli dopuścili się przestępstwa, spadał na nich od razu ich gniew. Ba, w tych czasach nawet ubóstwienia dostąpili pewni ludzie, którym dziś jeszcze składa się cześć jak Arystajos<sup>7</sup>, Brytomartis kreteńska<sup>8</sup>, Herakles, syn

b) wymienia jako najstarsze Panatenaje, a dopiero potem eleuzyńskie, w Jolkos, istmijskie, olimpijskie, nemejskie i pytyjskie.

<sup>4</sup> Ustanowienie Panatenajów legenda starożytna przypisuje Erychtoniosowi, legendarnemu założycielowi Aten — por. Apollodor III 14, 6, 6; Plutarch, *Tezeusz*, 24.

<sup>5</sup> Kureci - półboskie istoty mieszkające na Krecie, które osłaniały małego Zeusa swoim tańcem w zbroi. Hałas, jaki tym czyniły, miał zagłuszyć płacz dziecka — por. Hezjod, *Fragmenta*, ed. A. Rzach, Lipsiae 1902, frg. 198; Kallimach, *Hymn do Zeusa*, w. 52 i n. Legenda na ich temat związana jest z rytuałem kreteńskim. Często utożsamiano ich z Korybantami w kulcie Rei.

<sup>6</sup> Jest to być może uzasadnienie praktyki ofiarowania nie tylko zwierząt, ale również ludzi.

<sup>7</sup> Arystajos został ubóstwiony za przysługi wyświadczone ludziom. Najczęściej uważany jest za syna Apollona i nimfy Kyrene.

<sup>8</sup> Brytomartis kreteńska — por. II 30, 3 — bogini utożsamiana z Artemidą.

Alkmeny, Amfiaraos<sup>9</sup>, syn Ojklesa, a oprócz nich Polideukes i Kastori<sup>10</sup>.

5 Dlatego można też uwierzyć, że Likaon stał się dzikim zwierzęciem, a Niobe, córka Tantalosa, zamieniła się w kamień. W czasach współczesnych natomiast zło zyskało wielką moc i rozpanoszyło się po całej ziemi i po wszystkich miastach. Nikt już z ludzi nie bywa zaszczytany ubóstwieniem, chyba tylko w formie komplementu i pochlebstwa należnego władcy, a znowu wobec niesprawiedliwych gniew bogów działa powoli i czeka, aż stąd odejdą.

6 Ponadto we wszystkich czasach tak bywa, że dawno minione dzieje, a nawet wypadki współczesne, tracą na wiarygodności z winy tych, którzy prawdę nadbudowują fałszem. Oto na przykład powiadają, że już od czasów Likaona weszło w zwyczaj, że podczas uroczystości ofiarnych ku czci Zeusa Likajosa ktoś z człowieka stawał się wilkiem, ale nie na całe życie. Otóż w dziesiątym roku od zamiany w wilka - jeśli w tym czasie wstrzymywał się od spożywania ludzkiego mięsa - znowu z wilka stawał się człowiekiem. Jeśli zaś spożył, to na zawsze nim już pozostawał.

7 Podobnie opowiadają także o Niobe, że na górze Sypylos leje łzy w lecie. Słyszałem jeszcze inne baśnie, jak choćby tę, że gryfy mają cętki takie, jak pantery<sup>11</sup>, lub też, że trytony<sup>12</sup>

<sup>9</sup> Amfiaraos — por. I 34, 2, gdzie obok niego jest mowa o ubóstwieniu Protezylaosa i Trofoniosa. Starożytne przekazy nie są zgodne co do tego, czy był on od początku bogiem, czy najpierw herosem. Częściej uważany za herosa.

<sup>10</sup> Zwykle wymieniani w odwrotnej kolejności tzw. Dioskurowie, bracia Heleny — por. Homer, *Iliada* III 237. W III 13, 1 Pauzaniusz wyjaśnia, że zostali oni ubóstwieni dopiero po walce z Idasem i Linkeusem. Wg Homera i Hezjoda — synowie Tyndareusa i Ledy, wg Pindara (*Ody nemejskie* X 80) Polideukes to syn Zeusa, Kastor zaś Tyndareusa. Często utożsamiani z gwiazdozbiorem Bliźniąt.

<sup>11</sup> gryfy — Por. I 24, 6 — przez poetów i artystów przedstawiane często jako „dmuchające w muszlę” demony, których wyobrażenie za pośrednictwem Krety Grecja zapożyczyła ze Starożytnego Wschodu (*gryps* = hebr. *Kerub* — por. Księga Rodzaju, 3, 24); najczęściej przedstawiane jako uskrzydłone lwy z głową orła.

<sup>12</sup> trytony — ich nazwa wskazuje na przedgreckie pochodzenie i związek z wodą — por. Amfitryte, Trytogeneja. Wg Hezjoda Tryton to syn Posejdona i Amfitryty. Ich wyobrażenia przejęli Grecy z kultur Wschodu. Przedstawiane najczęściej jako półludzie-półryby. Od IV w. p.n.e. pojawia się również wyobrażenie trytona o dwóch rybich ogonach. Centrum ich kultu znajdowało się w Libii — por. Herodot IV 188.

przemawiać mogą ludzkim głosem; a jeszcze inni utrzymują, że grają one, dmąc w przewiercone muszle. A znów chętni słuchacze tych bajek jeszcze dorzucają od siebie coś niecoś cudownego. I tak zniekształcają prawdę domieszką fikcji.

### ROZDZIAŁ III

1 W trzecim pokoleniu<sup>1</sup> po Pelazgosie w kraju wzrosła liczba miast i ludności. Nyktimos<sup>2</sup> bowiem - najstarszy z synów Likaona - sprawował władze najwyższą, inni zaś synowie tam zakładali miasta, gdzie się każdemu najbardziej podobało. Pallas, Oresteus i Figalos założyli: Pallas - Pallantion<sup>3</sup>, Oresteus - Orestazjon<sup>4</sup>, Figalos - Figalię<sup>5</sup>.

2 O mieście Pallantionie wspomniał także Stezychoros z Himery w swej *Geryonejs*<sup>6</sup>. Figalia i Orestazjon z czasem zmieniły nazwy. Orestazjon na Orestejon - nazwane tak od Orestesa, syna Agamemnona - oraz Figalia na Fialię - od Fialosa, syna Bukoliona. Następni synowie Likaona to Trapezeus, Dazeatas, Makareus, Helisson. Akakos i Toknos. Ten ostatni zbudo-

<sup>1</sup> Frazer (ad loc.) przypuszcza, że Pauzaniusz wykorzystał tu genealogię królów arkadyjskich ułożoną przez Ferekidesa. Przy wyliczaniu synów Likaona, eponimów i założycieli miast arkadyjskich, Pauzaniusz różni się znacznie z Apollodorem (III 8), który zamieszcza listę 50 eponimów. Z tej liczby tylko imiona dziesięciu są identyczne u obu autorów.

<sup>2</sup> Nyktimos u Apollodora (loc. cit.) jest najmłodszym synem Likaona i jedynym władcą, ponieważ pozostali zginęli od pioruna Zeusowego za „butę” ojca.

<sup>3</sup> Pallantion (dzisiejsze Berbati) — por. 43, 1 i n.: 44, 1 — 6 — miasto położone na zachodniej krawędzi wyżyny arkadyjskiej, w którym odkryto ruiny dwu archaicznych świątyń doryckich z VI w. p.n.e. i chrześcijańskiej bazyliki.

<sup>4</sup> Orestazjon — por. 44, 2. Dokładna lokalizacja nieznana, wiadomo tylko, że leżało przy drodze z Megalopolis do Tegei w południowej części wyżyny Megalopolis. Okolice te były w starożytności związane z kultem Orestesa jako herosa. Najstarsze świadectwa na ten temat zachowały się w dziełach Eurypidesa (*Orestes*. w. 1643 i n.: *Elektra*, w. 1273).

<sup>5</sup> Figalia — por. 39, 1 i n. Od czasów hellenistycznych - Fialia. Najbardziej wysunięte na południowy zachód miasto Arkadii, obok dzisiejszej Pawlitsy, geograficznie i historycznie związane z Mesenią. Miasto to, z dobrze zachowanymi murami długości ok. 5 km, położone jest na wysokości 520-720 m n.p.m., nad płynącą ok. 300 m poniżej Nedą.

<sup>6</sup> Stezychoros z Himery - sławny poeta liryczny, przedstawiciel liryki chóralnej, urodzony w Metaurze na Sycylii (VI w. p.n.e.). Poemat *Geryoneis* mówił o zdobyciu przez Heraklesa stada Geryona.

wał miasto Toknię<sup>7</sup>, Akakos zaś Akakezjon<sup>8</sup>. Od tego Akakosa - zdaniem Arkadów - Homer<sup>9</sup> nadał przydomek Herme-sowi.

3 Od Helissona nazwę Helisson<sup>10</sup> otrzymały miasto i rzeka. Podobnie miasta Makaria, Dazea i Trapezus<sup>11</sup> otrzymały nazwy od synów Likaona. Dalej Orchomenos stał się założycielem tzw. Metydrionu<sup>12</sup> i Orchomenos<sup>13</sup>, którego mieszkańców nazwał Homer<sup>14</sup> w swych pieśniach bogatymi w owce. Hypsos i założyli Melajnej<sup>15</sup> i Hypsus<sup>16</sup>, a także Tyrajon<sup>17</sup> i Hajmoniaj<sup>18</sup>. Zdaniem Arkadów od Tyrajosa otrzymały nazwę miasto Tyrea<sup>19</sup> w Argolidzie i Zatoka Tyreacka.

4 Następni synowie, tj. Mantyneus, Tegeates, Majnalos, założyli miasta: Majnalos - Majnalos. najslawniejsze ongiś z miast arkadyjskich<sup>20</sup>, Tegeates - Tegeę<sup>21</sup>, Mantyneus - Mantyneję<sup>22</sup>. Od Kromosa otrzymało nazwę miasto Kromoj<sup>23</sup> Charyzjos założył Charyzję<sup>24</sup>, Trykolonoj<sup>25</sup> otrzymały nazwę od Trykolonosa, od Perajtosa Perajtejs<sup>26</sup>, od Azeatasa Azea<sup>27</sup> i Likoa<sup>28</sup>, od

<sup>7</sup> Toknia - por. 27, 4; 29, 5. Miasto to było zlokalizowane na prawym brzegu Alfejosu, w pobliżu dzisiejszej wioski Wromoselli, gdzie odkryto szczątki antycznych budowli.

<sup>8</sup> Akakezjon - por. 36. 10.

<sup>9</sup> *Iliada* XVI 185.

<sup>10</sup> Helisson - por. 30, 1.

<sup>11</sup> Makaria - por. 36, 9; Dazea - por. tamże; Trapezus - por. 29, 1.

<sup>12</sup> Metydrion - por. 36, 1 - miasto początkowo niezależne, następnie należące do Orchomenos, później do Megalopolis. Resztki jego ruin znajdują się w pobliżu dzisiejszej Nemnitsy, na południe od Wytiny, na wysokości ok. 1000 m n.p.m.

<sup>13</sup> Orchomenos - por. 36, 1 - miasto w północno-wschodniej Arkadii, obok dzisiejszego Kalpaki. położone na wysokości 936 m. Odkryto tu mury miasta. W niższej jego części znajdował się rynek ze świątynią Artemidy Mezopolitis (tj. Śródmiejskiej), a przy murach teatr.

<sup>14</sup> *Iliada* II 605; *Odyseja* XI 459.

<sup>15</sup> Melajnej - por. 26, 8.

<sup>16</sup> Hypsos - por. 35, 7.

<sup>17</sup> Tyrajon - por. tamże.

<sup>18</sup> Hajmoniaj - por. 44, 1.

<sup>19</sup> Tyrea - por. II 38, 5.

<sup>20</sup> Majnalos — por. 36, 8.

<sup>21</sup> Tegea - por. 47-48.

<sup>22</sup> Mantyneja - por. 8, 4.

<sup>23</sup> Kromoj - por. 36, 4.

<sup>24</sup> Charyzja - por. 35, 5.

<sup>25</sup> Trykolonoj - por. 35, 6.

<sup>26</sup> Perajtejs — por. 36, 7.

<sup>27</sup> Azea — por. 44. 3.

<sup>28</sup> Likoa — por. 36, 7.



Sumateusa Sumatia<sup>29</sup>. Wreszcie Aliferos<sup>30</sup> i Herajeus<sup>31</sup> przekazali swe imiona miastom.

5 Natomiast Ojnotros - najmłodszy z synów Likaona - zażądał od brata Nyktimosa pieniędzy i osadników, przepłynął się na okrętach do Italii<sup>32</sup>, a miejscowość Ojnotria otrzymała nazwę od niego jako swego władcy. To była pierwsza wyprawa helleńska w celu założenia kolonii. Przy najdokładniejszym obliczeniu okaże się, że nawet spośród niehelleńskich plemion żadne nie udało się na obczyznę wcześniej od Ojnotrosa.

6 Oprócz tak liczego potomstwa męskiego Likaon miał jeszcze córkę Kallisto. W tej to Kallisto - mówię tylko to, co opowiadają Hellenowie - zakochał się Zeus i obcował z nią miłostnie. Gdy Hera wykryła romans, zamieniła Kallisto w niedźwiedzicę. Artemida zaś dla przypodobania się Herze zabiła ją strzałą z łuku. Wówczas Zeus wysłał Hermesa, poleciwszy mu uratować dziecko, które w łonie nosiła Kallisto<sup>33</sup>.

7 Ją samą zaś zamienił w gwiazdozbiór<sup>34</sup> nazywany Wielką Niedźwiedzicą, o której wspomniał Homer w opisie powrotnej podróży morskiej Odysa od Kalipso:

gdy się w Plejady wpatrywał i późno zachodzącego Bootę,  
i w Niedźwiedzicę, którą zwą także Wozu przydomkiem<sup>35</sup>.

Ale możliwe, że gwiazdozbiór otrzymał nazwę Kallisto tylko dla jej uczczenia, ponieważ Arkadowie pokazują jej grób.

## ROZDZIAŁ IV

1 Po śmierci Nyktimosa władzę zwierzchnią przejął syn Kallisto, Arkas<sup>1</sup>. To on wprowadził przejętą od Tryptolemosa<sup>2</sup> uprawę

---

<sup>29</sup> Sumatia - por. 36, 8.

<sup>30</sup> Alifera - por. 36, 5.

<sup>31</sup> Heraja - por. 26, 1.

<sup>32</sup> O wyprawie Ojnotrosa do Italii, ale w towarzystwie swego brata, Peuketiosa, mówił wcześniej Ferekides, którego opinię cytuje Dionizjusz z Halikarnasu (*Starożytności rzymskie* I 13).

<sup>33</sup> U podstaw przemiany Kallisto w Niedźwiedzicę leży fakt, że była ona utożsamiana z arkadyjską Artemidą, czczoną pod postacią niedźwiedzicy.

<sup>34</sup> Kallisto z gwiazdozbiorem połączył po raz pierwszy Kailimach.

<sup>35</sup> *Odyseja* V 272 i n.

<sup>1</sup> Arkas - eponim Arkadów, syn Zeusa i Kallisto. Zebrane na jego temat mity przekazał Owidiusz (*Przemiany* II 409 i n.; *Fasti* II 155 i n.).

<sup>2</sup> Tryptolemos— heros eleuzyński z kręgu Demetry, jeden z założycieli misteriiw eleuzyńskich.

zbóż, nauczył ludzi wypieku chleba, tkania szat i innych umiejętności w zakresie przędzenia wełny, sam nauczywszy się tego od Adrystasa. Od jego panowania cała kraina otrzymała nową nazwę Arkadii zamiast dawnej Pelazgii, a jej mieszkańcy otrzymali miano Arkadów zamiast dawnego Pelazgów.

2 Arkas ponoć pojął za żonę nie śmiertelną niewiastę, ale nimfę driadę. Nazywano ongiś jedne z nimf driadami i epimeliadami, inne najadami. W poemacie Homera najczęstsze są wzmianki o tych ostatnich<sup>3</sup>. Tę nimfę, którą pojął za żonę Arkas, nazywają Erato<sup>4</sup>. Z nią ponoć miał on synów: Azana, Afejdasa i Elatosa<sup>5</sup>. Jeszcze przedtem urodził mu się z nieprawego łoża syn Antolaos<sup>6</sup>.

3 Gdy synowie dorosli, Arkas podzielił kraj między nich na trzy części. Od Azana część kraju otrzymała nazwę Azanii<sup>7</sup>. Z mieszkańców tej części Arkadii wyszli - wedle legendy - osadnicy, którzy dziś zamieszkują okolicę frygijskiej groty Steunos<sup>8</sup> i rzeki Penkalas. Afejdasowi<sup>9</sup> przypadła w drodze losowania Tegea z okolicą. Stąd poeci także nazywają Tegeę „losem Afejdasa”<sup>10</sup>.

4 Elatos otrzymał górę Kyllene - wówczas jeszcze bezimienną. Później przesiedlił się do dzisiejszej Fokidy<sup>11</sup>, okazał skutecz-

<sup>3</sup> U Homera nimfy przedstawiane są najczęściej jako bóstwa wodne. O najadach mówi on w *Iliadzie* (VI 22; XIV 444; XX 384) i *Odysei* (XIII 104, 356). Wspomniane w *Iliadzie* (VI 420) orestiady (tj. nimfy górskie) uważane były pierwotnie za bóstwa źródeł i potoków górskich. Driady zaś starożytne legendy wiązały z „duszą” świętych drzew (np. dębów) - por. *Hymn Homerycki do Afrodyty*, w. 255- 270.

<sup>4</sup> Apollodor (III 9, 1) wymienia jako żonę Arkasa zamiast Erato Leanejre, córkę Amyklasa, i Meganejre, córkę Krokona. Na temat Erato por. 37, 11.

<sup>5</sup> Apollodor (loc. cit.) wymienia tylko dwóch synów Arkasa - Afejdasa i Elatosa. Imienia Azana brakuje również na liście synów Arkasa u Charona z Lampsakos (FHG, t. 1, s. 35).

<sup>6</sup> Por. 25, 11.

<sup>7</sup> Azan jako najstarszy syn miał odziedziczyć największą część Arkadii, ciągnącą się na południe aż do Likozury, gdzie mieszkał syn Azana. Klejtor por. niżej, 4, 5. W późniejszym okresie Azanią nazywano północno-zachodnią część Arkadii, od Feneosu do Psosis - por. Herodot VI 127.

<sup>8</sup> Por. X 32, 3. We Frygii nad górnym biegiem rzeki Rindakos, w okolicy dzisiejszego Czawdyr-Hissar, leżało w starożytności miasto Ajzanoi (por. CIG, nr 3831- 3833), którego ruiny świadczą o potędze tego miasta.

<sup>9</sup> Na temat Afejdasa, eponima demu Afejdantes, i jego syna, Azana por. 45, 1.

<sup>10</sup> Podobnie o Tegei mówi Apolloniusz Rodyjski (I 162) - por. 43, 1.

<sup>11</sup> Por. X 34, 2. Istnieje przypuszczenie, że mity arkadyjskie połączyły imię Elatosa z fokijską Elateją tylko na zasadzie homonimii. Starogreckie legendy znały bowiem wielu Elatosów, założycieli różnych Elatei.

na pomoc jej mieszkańcom, dręczonym wojną z Flegyami<sup>12</sup>, i stał się założycielem miasta Elatei. Wedle tradycji Azan miał syna Klejtor<sup>13</sup>, Afejdas Aleusa<sup>14</sup>, a Elatos aż pięciu: Ajpytosa, Pereusa, Kyllenosa, Ischysa, Stymfalosa<sup>15</sup>.

5 Zawody po raz pierwszy urządzono podczas uroczystości żałobnej po śmierci Azana, syna Arkasa. Jakie były tam inne konkurencje, nie wiem, ale że były zawody hipiczne, to pewne. Klejtor, syn Azana, mieszkał w Likozurze<sup>16</sup>, był najpotężniejszym z ówczesnych królów i założył miasto Klejtor<sup>17</sup>, nadawszy mu nazwę od swego imienia. Aleus utrzymał się w posiadaniu spuścizny po ojcu.

6 Od synów Elatosa otrzymały nazwę następujące miejscowości. Od Kyllena nazwano górę Kyllene<sup>18</sup>, od Stymfalosa otrzymało nazwę źródło i miasto Stymfalos<sup>19</sup>, nad nim położone. O śmierci Ischysa, syna Elatosa, przedtem już dałem wyjaśnienie, gdym opisywał Argolidę<sup>20</sup>. Pereus nie miał podobno męskiego potomka, tylko córkę Neajrę, którą za małżonkę pojął

<sup>12</sup> Od najdawniejszych czasów Flegyowie przedstawiani są jako rabusie, a ich eponim, Flegyas, jako świętokradca, który podpalił świątynię w Delfach, za co pokutował w Hadesie — por. Wergiliusz, *Eneida* VI 615 i n.

<sup>13</sup> Apollodor (III 8, 1) wymienia go wśród 50 synów Likaona.

<sup>14</sup> Alleus - eponim arkadyjskiego miasta Alei, założyciel Tegei i fundator sławnej świątyni Ateny Alejskiej.

<sup>15</sup> Na temat Ajpytosa por. niżej, 4, 7; 16, 2; Pereusa — 4, 6; Kyllenosa - VI 24, 4. Ischysa wspomina Pausaniasz (II 26, 6) w związku z legendą o narodzinach Asklepiosa. Na temat Stymfalosa por. 22, 1.

<sup>16</sup> Por. wyżej, przypis I do rozdziału 2.

<sup>17</sup> Klejtor - miasto w północnej Arkadii, położone na niewielkim wzniesieniu otoczonym górami, obok dzisiejszego Karnesi, należące w starożytności do najbardziej znanych miast arkadyjskich. Na jego terytorium znajdowały się świątynie Artemidy i Ateny Korii. W związku z kultem Ateny odbywały się tu zawody sportowe - Korysje, o których wspomina już Pindar (*Ody nemejskie*, 86; scholia do *Ód olimpijskich* Pindara, VII 153).

<sup>18</sup> Kyllene (dzisiejsza Ziria) - drugie co do wysokości pasmo górskie na Peloponezie (2376 m n.p.m.), w północno-wschodniej Arkadii, na granicy z Achają. Centrum kultu Hermesa, który miał się urodzić w jednej z grot tej góry - por. 18, 1.

<sup>19</sup> Stymfalos - to nie tylko nazwa północnoarkadyjskiego miasta i źródła, lecz również jeziora, rzeki i góry. Zachowały się resztki murów miejskich i liczne fundamenty świątyń.

<sup>20</sup> Pausaniasz mówi o nim w II 26, 4, nie wspominając jednak o jego śmierci. Miał on być kochankiem Koronis, która będąc w ciąży z Apollonem, zdradzała z nim boga, za co zostali oboje zabici. Apollo uratował tylko swój płód, późniejszego Asklepiosa.

Autolikos<sup>21</sup>. Mieszkając w górach Parnasu uchodził za syna Hermesa, w rzeczywistości będąc synem Dajdaliona.

7 Ponieważ Klejtor, syn Azana, umarł bezpotomnie, królestwo Arkadii przeszło na Ajpytosa, syna Elatosa. Pewnego razu, gdy Ajpytos wyszedł na polowanie, padł nie za sprawą jakiegoś dzikiego zwierza, lecz wskutek ukąszenia węża sepsa<sup>22</sup>, którego nie zauważył w porę. Ten gatunek węża sam na własne oczy raz widziałem. Wielkości małej żmii, barwy zbliżonej do popiołu, nakrapiany nieregularnie występującymi cętkami, głowę ma szeroką, szyję cienką, brzuch duży, ogon krótki. Posuwa się w sposób podobny, jak inny wąż, tzw. *kerastes*, to jest tak, jak raki, czołgając się ukośnie.

8 Po Ajpytosie objął władzę Aleus. Bowiem Agamedes i Gortys, synowie Stymfalosa, to czwarte pokolenie od Arkasa, Aleus natomiast trzecie, jako syn Afejdasa. Aleus wzniósł dla Ateny Alei starożytny przybytek w Tegei i uczynił to miasto siedzibą swej władzy. Gortys, syn Stymfalosa, założył miasto Gortys<sup>23</sup> nad rzeką, która otrzymała nazwę Gortynios. Aleus miał potomstwo męskie: Likurga, Amfidamasa, Kefeusa<sup>24</sup>, i córkę Auge.

9 Z tą Auge<sup>25</sup> - wedle relacji Hekatajosa<sup>26</sup> - obcował Herakles, ilekroć przybywał do Tegei, co wreszcie się wydało, gdy Auge urodziła za jego sprawą dziecko. A wtedy Aleus umieścił ją razem z dzieckiem w skrzyni i spuścił na morze. Auge przybyła na dwór Teutrasa, władcy w dolinie Kajkos. Ten zakochał się w Auge i z nią ożenił. Do dnia dzisiejszego istnieje mogiła Auge w Pergamonie nad Kajkos<sup>27</sup>, w kształcie

<sup>21</sup> Autolikos. ojciec Antyklei, matki Odysa, i Polimedy, matki Jazona. Od Hermesa otrzymał dar sztuk złodziejskiej i przysięgania. W sztukach tych uległ jednak w zawodach Syzyfowi.

<sup>22</sup> Na temat opisanego tu gatunku węża por. Teofrast, *Historia roślin* IX 11, 1. Uczeni ekspedycji francuskiej potwierdzili prawdziwość tego opisu.

<sup>23</sup> Gortys miejscowość w Arkadii, położona obok dzisiejszego Atsylochos. między Dimitsaną i Karytaneą. nad rzeką Gortynios. dopływem Alfejosu. Szerzej na temat tego osiedla i jego zabytków por. 17, 4; 28. I.

<sup>24</sup> Tę samą listę synów Aleusa podaje Apolloniusz Rodyjski (I 163), natomiast Apollodor (III 9. 2) wymienia Amfidamasa jako syna Likurga.

<sup>25</sup> Na temat Auge por. 47. 4.

<sup>26</sup> Hekatajos z Miletu (VI/V w. p.n.e.) - jeden z pierwszych prozaików greckich, autor wielu zaginionych dzieł na temat historii i geografii ówczesnego świata.

<sup>27</sup> Pergamon (dzisiejsze Bergama) - miasto nad Kajkos, w północno-zachodniej części Azji Mniejszej, znane od czasów archaicznych.

ziemnego kurhanu wkoło otoczonego kamiennym podmurowaniem. Na grobie jest pomnik, wykonany z brązu, w postaci nagiej kobiety.

10 Po śmierci Aleusa Likurg, jego syn, otrzymał po starszeństwie władzę królewską. Ten nie dokonał żadnego znakomitego czynu, godnego pamięci, prócz tego, że zabił - nawiasem mówiąc podstępem - Arejtoosa, dzielnego wojownika<sup>28</sup>. Miał dwu synów: Ankajosa i Epochosa. Tego ostatniego po ciężkiej chorobie zabrała śmierć. Ankajos zaś wziął udział w wyprawie Jazona do Kolchidy<sup>29</sup>. Później wraz z Meleagrem polował na dzika kalidońskiego i został przez to zwierzę zabity<sup>30</sup>.

## ROZDZIAŁ V

1 Likurg dożył późnej starości, a nawet wypadło mu oglądać śmierć swych własnych synów. Po jego zgonie rządy nad Arkadią przeszły w ręce Echemosa, syna Aeroposa, wnuka Kefeusa, prawnuka Aleusa. Za jego panowania Achajowie w bitwie na Istmie Korynckim pokonali Dorów<sup>1</sup>, powracających na Peloponez pod dowództwem Hyllosa, syna Heraklesa. Echemos zabił Hyllosa w pojedynku z wyzwania Hyllosa. Ta wersja wydaje mi się bardziej prawdopodobna niż ta, którą poprzednio podał<sup>2</sup>, że w owym czasie Orestes rządził Achajami i że Hyllos za panowania Orestesa próbował wrócić na Peloponez. Przy tym drugim założeniu wydaje się możliwe, że Timandra, córka Tyndareusa, była żoną Echemosa<sup>3</sup>, zabójcy Hyllosa.

2 Agapenor, syn Ankajosa, wnuk Likurga, objąwszy rządy królewskie po Echemosie, poprowadził Arkadów pod Troję<sup>4</sup>.

<sup>28</sup> Por. II, 4.

<sup>29</sup> Por. Apolloniusz Rodyjski I 161.

<sup>30</sup> Por. 45,7.

<sup>1</sup> Chodzi tu o tzw. powrót Heraklidów na Peloponez, powstrzymany przez zwycięski pojedynek Echemosa z Hyllosem - por. Herodot IX 26; Diodor IV 58.

<sup>2</sup> Por. I 41, 2.

<sup>3</sup> Wg poprzedniej wersji, zakładającej panowanie Orestesa, wyprawa Heraklidów musiałaby mieć miejsce o jedno pokolenie później. Wykluczałoby to możliwość związku małżeńskiego między Timandra, córką Tyndareusa i Ledy, a Echemosem.

<sup>4</sup> Wg Homera (*Iliada* II 609- 614) Agapenor przybył pod Troję z sześćdziesięcioma okrętami otrzymanymi od Agamemnona.

Po zdobyciu Ilionu burza, która spotkała Hellenów w czasie powrotnej żeglugi, poniosła Agapenora i flotę arkadyjską na Cypr. W ten sposób Agapenor stał się założycielem Pafos i wznosił na Palajpafos przybytek Afrodyty<sup>5</sup>. Dotychczas bowiem bogini odbierała cześć od mieszkańców Cypru w miejscu zwanym Golgoj<sup>6</sup>.

3 Nieco później Laodike<sup>7</sup>, z rodu Agapenora, wysłała do Tegei peplos dla Ateny Alei. Napis na darze wotywnym odsłania jednocześnie pochodzenie Laodike:

To Laodike peplos, który swej złożyła Atenie,  
z Cypru świętego hen, aż w szeroki, rodzinny kraj.

4 Ponieważ Agapenor nie powrócił z Ilionu do ojczyzny, władzę przejął Hippotoos<sup>8</sup>, syn Kerkyona, wnuk Agamedesa, prawnuk Stymfalosa. Za jego życia podobno nic się ważnego nie stało prócz tego, że przeniósł on siedzibę królewską z Tegei do Trapezuntu. Ajpytos<sup>9</sup>, syn Hippotoosa, objął władzę królewską po ojcu. Wtedy właśnie przeniósł się z Myken do Arkadii Orestes, syn Agamemnona, z woli wyroczni delfickiej.

5 Ajpytos, syn Hippotoosa, ośmielił się przekroczyć próg przybytku Posejdonu w Mantynei, choć wejście doń ani wówczas nie było dostępne dla ludzi, ani teraz. Otóż, gdy tylko tam wszedł, został porażony ślepotą i wnet po tym umarł<sup>10</sup>.

6 Po Ajpytosie władzę królewską objął jego syn, Kypselos. Wtedy wyprawa Dorów powróciła na Peloponez, ale nie przez Istmos Koryncki, jak przed trzema pokoleniami<sup>11</sup>, ale na okrętach, od strony przylądka Rion. Przepytyując się o nich, otrzymał Kypselos wiadomość, że Kresfontes, jeden z synów Arystomachosa, jest jeszcze niezonały, więc czym prędzej ożenił go z własną córką i przyjął do rodziny. W ten sposób on sam i wszyscy Arkadowie znaleźli się poza groźbą wojny.

<sup>5</sup> Podobną tradycję na temat założenia Pafos znajdujemy u Strabona (XIV 683). Badania nowożytnych uczonych wykazały jednak, że Nea Pafos zostało założone dopiero w IV w. p.n.e. A więc kult Afrodyty na Pafos wywodzi się jeszcze z rodzimej kultury śródziemnomorskiej.

<sup>6</sup> Golgoj - jedno z głównych miast kultu Afrodyty na Cyprze.

<sup>7</sup> Laodike - por. 53, 7. Apollodor (III 9. 1) nazywa Laodike córką Kinyrasa, króla Cypru, znanego z *Iliady* XI 20.

<sup>8</sup> Na temat Hippotoosa por. 45, 7. O jego udziale w polowaniu na dziką kalidońskiego por. Hyginus, *Fabulae*, 173; Owidiusz, *Przemiany* VIII 307.

<sup>9</sup> Ajpytos - drugi król arkadyjski o tym imieniu - por. 4, 7.

<sup>10</sup> Do tego tematu powróci Pausaniasz w 10, 3.

<sup>11</sup> Por. Apollodor II 8, 2; Herodot IX 26. Wg Herodota od pierwszej do drugiej wyprawy Heraklidów upłynęło ok. 100 lat.

7 Holajas był synem Kypselosa. On to wraz z Heraklidami z Lacedemonu i Argos wprowadził z powrotem syna swej siostry, Ajpytosa, na tron Mesenii. Jego synem był Bukolion, wnukiem Fialos, który Figalosa, syna Likaona, założyciela Figalii, pozbawił sławy eponima i zmienił nazwę miasta na Fialie od swego imienia<sup>12</sup>. Ale ta nowa nazwa nie przyjęła się powszechnie.

8 Za królewskich rządów Symosa, syna Fialosa, spłonęło mieszkańcom Figalii starożytne *ksoanon* [tj. drewniany posąg] Demetry z przydomkiem Melajna [tj. Czarna]<sup>13</sup>. Był to znak zapowiadający rychłą śmierć Symosa. Władzę po Symosie przejął jego syn, Pompos. Ajgineci w celach handlowych przyплыли na okrętach do Kyllene. Stamtąd na jucznych zwierzętach przewieźli swe towary do Arkadii. Za to Pompos przyjął ich uroczyście i nawet dał swemu synowi imię Ajginetes ze względu na przyjaźń z Ajginetami.

9 Po Ajginetesie królem Arkadów został jego syn, Polimestor. Lacedemończycy z Charyllosem na czele po raz pierwszy wówczas najechali z wojskiem na ziemię Tegei. Lecz mieszkańcy Tegei — kobiety też wdziały zbroję — zwyciężyli ich w walce i wzięli żywcem do niewoli całe wojsko, a także samego Charyllosa. O nim i jego wyprawie wojennej opowiem obszerniej w związku z opisem Tegei<sup>14</sup>.

10 Ponieważ Polimestor zmarł bezdzietnie, władzę królewską po nim przejął Ajchmis<sup>15</sup>, syn Briakasa, bratanek Polimestora. Bowiem Ajginetes miał także syna Briakasa, młodszego brata Polimestora. Za panowania Ajchmisa Lacedemończycy wdali się w wojnę z Mesenią. Arkadowie już z dawien dawna byli usposobieni życzliwie wobec Meseńczyków. Wtedy zaś wręcz jawnie walczyli przeciw Lacedemonowi u boku Arystodemos, ówczesnego króla meseńskiego.

11 Arystokrates, syn Ajchmisa<sup>16</sup>, dopuścił się prawdopodobnie

<sup>12</sup> Cała ta genealogia — jak się przypuszcza — jest późniejszym wymysłem, opartym na dociekaniach gramatycznych. Zmiana nazwy miasta na Fialie datuje się bowiem dopiero od epoki hellenistycznej.

<sup>13</sup> Na temat Czarnej Demetry por. 42, 3.

<sup>14</sup> Por. 48, 4. Wspomniana tu wyprawa jest prawdopodobnie odzwierciedleniem rzeczywistej wyprawy Spartan przeciwko Tegei na początku VI w. p.n.e., o której pisze Herodot (I 65).

<sup>15</sup> Ajchmis — nie wymieniony wcześniej przez Pausaniasza, mimo opisu udziału Arkadów w wojnie meseńskiej - por. IV 17, 2.

<sup>16</sup> Na temat tego Arystokratesa i jego ukamienowania brak innych świadectw starożytnych.

wielu niesprawiedliwości wobec Arkadów. Ale tutaj opiszę naj-bezbożniejszy jego czyn w stosunku do bogów. Jest pewien przybytek Artemidy z przydomkiem Hymnia<sup>17</sup>, znajdujący się w granicach Orchomenos, blisko Mantynei. Od najdawniejszych czasów wszyscy Arkadowie czczą Artemidę Hymnie. A jeszcze wówczas pełniła służbę przy bogini kapłanka dziewica.

12 Arystokrates, spotykając się stale — mimo usiłowań — z oporem z jej strony, wreszcie, choć schroniła się do przybytku, zgwałcił ją u stóp posągu Artemidy. Gdy wieść o tym dotarła do wszystkich, Arkadowie go ukamienowali. Lecz od tego czasu uległ także zmianie regulamin służby kapłańskiej. Otóż zamiast dziewicy przydzielają Artemidzie na kapłankę kobietę już doświadczoną w obcowaniu z mężczyzną.

13 Arystokrates miał syna Hiketasa, ten z kolei znowu Arystokratesa<sup>18</sup>. Imiennik dziada zakończył życie tak samo jak tamten. I jego bowiem ukamienowali Arkadowie, odkrywszy, że przyjął łapówkę od Lacedemończyków i że wskutek zdrady Arystokratesa Meseńczycy ponieśli klęskę przy Wielkim Rowie. To przestępstwo sprawiło, że całemu rodowi Kypselosa odebrano władzę.

## ROZDZIAŁ VI

1 Tyle się dowiedziałem od samych Arkadów o pochodzeniu ich królów, gdym usiłował zbadać stosunki dynastyczne Arkadii. A wspólne wyprawy Arkadów godne wzmianki to najpierw wojna trojańska<sup>1</sup>, potem pomoc zbrojna dla Meseńczyków w ich zmaganiach z Lacedemonem<sup>2</sup>, i wreszcie udział w bitwie pod Platejami przeciw Persom<sup>3</sup>.

2 Raczej z musu niż z życzliwości wzięli Arkadowie udział w wyprawie lacedemońskiej przeciw Ateńczykom<sup>4</sup> i razem

<sup>17</sup> Na temat świątyni Artemidy Hymnii por. 13, I. Przydomek ten łączy się z Artemidą jako boginią wiosny i pieśni.

<sup>18</sup> Arystokrates II — dowódca wojsk arkadyjskich w czasie drugiej wojny meseńskiej - por. IV 17, 2. Tyrtajos - cytowany przez Strabona (XIV 362) - nazywa go królem Orchomenos.

<sup>1</sup> Por. Homer, *Iliada* II 603-614.

<sup>2</sup> Por. IV 10, 7; 11, 1; 15, 7; 17, 2; 22, 1.

<sup>3</sup> Arkadów w bitwie pod Platejami (479 r. p.n.e.) reprezentowali mieszkańcy Tegei i Orchomenos — por. Herodot IX 28.

<sup>4</sup> Por. Ksenofont, *Hellenika* III 5, 12; Tukidydes II 9; Diodor XII 42.



z Agezylaosem przeprawili się do Azji<sup>5</sup> oraz towarzyszyli Lacedemończykom do Beocji pod Leuktry<sup>6</sup>. Brak zaufania wobec Lacedemończyka demonstrowali przy różnych okazjach, zwłaszcza jednak po niepowodzeniu lacedemońskim pod Leuktrami, gdy bezpośrednio potem przeszli na stronę Teban<sup>7</sup>. Ale razem z całą Helladą nie walczyli przeciw Filipowi i Macedończykom pod Cheroneją<sup>8</sup>, a później w Tesalii przeciw Antypatrowi<sup>9</sup>. Z drugiej strony nie walczyli też przeciw Hellenom.

3 W niebezpiecznej bitwie pod Termopilami przeciw Galatom<sup>10</sup> nie wzięli udziału - jak powiadają - ze względu na Lacedemończyków, żeby ci nie zniszczyli im kraju podczas nieobecności w domu całej męskiej siły bojowej. Do Związku Achajskiego<sup>11</sup> przyłączyli się najchętniej ze wszystkich Hellenów. Co zaś znalazłem nie jako dzieje całej społeczności argińskiej, ale jako wydarzenia z życia poszczególnych miast przedstawię dokładnie we właściwym miejscu mego opowiadania.

4 Drogi do Arkadii z Argolidy są następujące<sup>12</sup>: w kierunku Hyzjaj<sup>13</sup> i przez górę Partenion<sup>14</sup> na terytorium Tegei; dwie inne do Mantynei przez tzw. Prynos<sup>15</sup> i Klimaks<sup>16</sup>. Ta ostatnia jest szersza i ma zejście po sztucznie wykonanych schodach. Sforsowawszy Klimaks, ujrzymy miejsce zwane Me-

<sup>5</sup> Na temat walk przeciw Persom w latach 396- 394 por. Ksenofont, *Hellenika* III 4, 2; *Anabaza* VII 6, 1.

<sup>6</sup> W 371 r. p.n.e. pokonani przez Epaminondasa.

<sup>7</sup> Por. 27, 1; Ksenofont, *Hellenika* VI 5, 6.

<sup>8</sup> W 338 r. p.n.e., wielkie zwycięstwo Filipa Macedońskiego.

<sup>9</sup> Antypater- dowódca macedoński wierny Filipowi, a następnie Aleksandrowi Wielkiemu - por. 27, 10.

<sup>10</sup> Por. I 4, 1 i n.; X 20, 1 i n.

<sup>11</sup> Związek Achajski - założony w r. 281/280 w celu obrony zrzeszonych państw przed atakami wrogów i zakusami hegemonii macedońskiej, spartańskiej i etolskiej.

<sup>12</sup> Po tym zarysie historycznym rozpoczyna Pauzaniusz opis Arkadii. Nie nawiązuje tu jednak do ostatniego opisu z księgi VII (tj. do Achai i Pellene), ale do opisu Argos (II 24, 5), gdzie wspomniał o trzech wiodących do Arkadii drogach, które tu powtórnie wymienia. Swą podróż po Arkadii - jak zazwyczaj - kontynuuje idąc z północy na południe.

<sup>13</sup> Hyzjaj - miasto beockie na północnym zboczu Kitajronu, należące w późniejszym okresie do Platejów.

<sup>14</sup> Partenion (dzisiejsze Partini) - najniższa część pasma gór oddzielających Argolidę od Arkadii.

<sup>15</sup> Prynos - przejście górskie na wysokości 1210 m między Argos i Mantyneją.

<sup>16</sup> Klimaks (dzisiejsze Portes) - przejście przez górę Artemizjon.

langeja<sup>17</sup>. Stąd wypływa pitna woda dla mieszkańców Mantynei.

5 Jeśli z Melangei ujdiesz około siedmiu stadiów od miasta, ujrzesz źródło zwane źródłem Meliastów<sup>18</sup>. Ci ostatni święcą uroczystości orgiastyczne ku czci Dionizosa; nad źródłem mieści się megaron Dionizosa i przybytek Afrodyty Melajnis [tj. Czarnej]<sup>19</sup>. Ten przydomek otrzymała bogini tylko dlatego, że stosunki seksualne między ludźmi odbywają się na ogół nie w ciągu dnia, jak u zwierząt, lecz przeważnie w nocy.

6 Pozostała droga, węższa od poprzedniej, prowadzi przez Artemizjon<sup>20</sup>. O tej górze już wspomniałem<sup>21</sup>, a mianowicie, że ma świątynię Artemidy z jej posągiem, a ponadto źródła Inachosu<sup>22</sup>. Rzeka ta, dopóki płynie drogą między górami, stanowi granicę między Argolidą a terytorium Mantynei. Następnie skręca z tej drogi i odtąd płynie tylko przez Argolidę. Dlatego między innymi także Ajschylos<sup>23</sup> nazywa Inachos rzeką argiwską.

## ROZDZIAŁ VII

1 Jeśli uda ci się przedostać przez Artemizjon na terytorium Mantynei, przyjmie cię wówczas dolina zwana Argon [tj. Jałowa]. Taka też jest faktycznie<sup>1</sup>, a to dlatego, że wody deszczo-

<sup>17</sup> Melangeja - miejscowość nie wspomniana przez żadnego innego pisarza, utożsamiana z dzisiejszym Pikermi. Brak tu jakichkolwiek śladów wodociągu.

<sup>18</sup> Źródło Meliastów zlokalizowano w odległości 15 mil od Mantynei, naprzeciw góry Gurtsuli, gdzie odkryto również fundamenty wspomnianego tu megaronu Dionizosa (37x22 m) oraz posąg Satyra. Pauzanasz megaronem nazywa zazwyczaj świątynię Demetry.

<sup>19</sup> Pod tym samym przydomkiem Afrodyta była czczona w Koryncie (por. II 2, 4) i Tespiach (por. IX 27. 5). Przydomek ten wiąże się z funkcją Afrodyty jako bogini płodności i śmierci zarazem i z utożsamieniem jej z Hekate.

<sup>20</sup> Jest to droga określana przez Pauzanasza uprzednio jako prowadząca przez Prynos, którą dokładniej opisał już w II 25, 1 - 3. Prawdopodobnie tą właśnie drogą szedł on z Argolidy do Arkadii.

<sup>21</sup> Por. II 25, 3.

<sup>22</sup> Inachos (dzisiejsza Panitsa) - główna rzeka równiny argiwskiej, wypływająca z góry Lirkejon, w pobliżu Artemizjonu (dzisiejsze Malewo).

<sup>23</sup> W nie zachowanym dramacie *Ksantrijaj* (frg. 168, ed. Wecklein, Berlin 1885).

<sup>1</sup> Dolina Jałowa (*argon pedion*) - niewielka dolina otoczona ze wszystkich stron górami (Artemizjon, Klimaks, Alezjon). Dziś uprawia się tu z powodzeniem kukurydzę.

we, spływające na nią z gór, czynią ją niezdatną do uprawy. Nic by nie przeszkadzało powstaniu na jej terenie jeziora, gdyby nie okoliczność, że woda znika tam w rozpadlinie<sup>2</sup>.

2 Zniknąwszy tutaj, wynurza się znowu przy Dine. To słodka woda biorąca początek z morza w okolicy tzw. Genetlionu w Argolidzie<sup>3</sup>. Ongiś Argiwo wie ku czci Posejdona topili w niej konie, ozdobione wędzidłem<sup>4</sup>. Wiadomo, że słodka woda bije z morza nie tylko tutaj, w Argolidzie, ale także w Tesprotis, blisko miejsca zwanego Chejmerion<sup>5</sup>.

3 Jeszcze godniejsza podziwu jest wrząca kipiela w Meandrze. Biję ona częściowo ze skały, którą opływa rzeka, częściowo wprost z mułu rzeczno-go. Podobnie na wprost Dikajarchii<sup>6</sup>, w kraju należącym do Etrusków, biję z morza wrząca kipiela, ze względu na którą usypano sztuczną wyspę. Dzięki temu woda kipieli nie ulega zmarnowaniu, lecz dostarcza okolicy ciepłych kąpielii.

4 Na lewo od doliny zwanej Argon, na terytorium Mantynei, wznosi się góra, na której sterczą szczątki obozu Filipa, syna Amyntasa, oraz wioski zwanej Nestane<sup>7</sup>. Powiadają, że na przedmieściu Nestane leżał obozem Filip. Dlatego źródło bijące w tym miejscu nosi od niego nazwę Filippion<sup>8</sup>. Filip przybył do Arkadii<sup>9</sup>, aby przyciągnąć Arkadów do siebie a oderwać ich od reszty Hellady.

<sup>2</sup> Jedynym ujściem spływającej z gór wody jest rozpadlina znajdująca się u podnóża góry Artemizjon.

<sup>3</sup> Genetlion w Argolidzie wymienia Pauzaniusz w II 38, 4 jako Genezjon. Źródło to leży w odległości ok. 9 km na południe od dzisiejszej miejscowości Kiwery, 4 km na północ od Astros i ok. 400 m od brzegu morza. Obecnie nazywa się ono Arawdo i jest tak silne, że podnosi fale morskie. Położenie tego źródła wyklucza możliwość, że jest to ujście wody z Doliny Jałowej.

<sup>4</sup> Zwyczaj zanurzania koni na cześć bóstw wodnych jest bardzo stary. Zna go już Homer (*Iliada* XXI 132). Był on szeroko rozpowszechniony na Wschodzie— por. Herodot VII 113: Arrian, *Anabaza* VI 19, 5.

<sup>5</sup> Chejmerion leżał w Epirze między rzekami Acheronem i Tyamis — por. Tukidydes I 30, 3. Źródło to zostało odkryte w nowożytnych czasach w zatoce zwanej obecnie Hagios Joannis, 8 km na wschód od Pargi.

<sup>6</sup> Wspomina o tym również Pauzaniusz w IV 35, 12. Dikajarchia — dzisiejsze Pozzuoli. Źródło, o którym mówi Pauzaniusz, jest nieznane. Sztuczna wyspa została przedstawiona na zaginionym już dziś malowidle ściennym na Eskwilinie w Rzymie.

<sup>7</sup> Zachowały się resztki murów i niektórych budowli Nestane w pobliżu dzisiejszej wioski Tsypiany.

<sup>8</sup> Za źródło Filipa uważa się położone na zboczu skały naprzeciw Tsypiany studnie, z których przez wmontowane rury tryska obficie woda.

<sup>9</sup> W latach 344-322 p.n.e.

5 Trzeba przyznać, że Filip wykazał się czynami wojennymi większymi od królów, którzy przed nim i po nim rządili Macedonią, ale nikt prawidłowo myślący nie uzna w nim dobrego wodza - w nim, który deptał stale przysięgi wobec bogów, z reguły nie dotrzymywał umów, zawodził w najwyższym stopniu zaufanie ludzkie.

6 Lecz gniew boga dosięgnął go nie po wielu latach, lecz najwcześniej ze wszystkich znanych nam wypadków. Otóż Filip, mając nie więcej niż czterdzieści sześć lat<sup>10</sup>, urzeczywistnił słowa wyroczni delfickiej, którą ponoć otrzymał, pytając o ewentualny wynik wojny z Persami. Odpowiedź miała brzmieć:

Byk już jest w wieńcu, czeka na śmierć, kapłan gotowy<sup>11</sup>.

Wnet wyszło na jaw, że wyrocznia odnosiła się nie do Persów, lecz do niego samego.

7 Natychmiast po śmierci Filipa Olimpias<sup>12</sup> zawlokła jego małego synka z Kleopatry, bratanicy Attalosa<sup>13</sup>, wraz z matką do naczynia spiżowego, pod które podłożono ogień, i spaliła. W jakiś czas później zgładziła też Arydajosa<sup>14</sup>. Z kolei zamierzył bóg skosić straszliwie również ród Kasandra<sup>15</sup>. Miał on dzieci z córką Filipa, Tesaloniką. Ona i Arydajos pochodzili od matek z Tesalii<sup>16</sup>. Co do Aleksandra, to jego śmierć wszystkim jest znana.

8 Gdyby Filip zwrócił uwagę na los spartiaty Glaukosa<sup>17</sup> i przy każdym czynie przypominał sobie wiersz:

Los sprzyja dzieciom męża dochowującego przysięgi<sup>18</sup>,

to myślę, że któryś z bogów nie zgasiłby tak bezwzględnie życia Aleksandra, a zarazem i szczytu potęgi macedońskiej.

<sup>10</sup> Król macedoński, Filip, urodził się w r. 382, władzę przejął w r. 359, a zmarł w r. 336.

<sup>11</sup> Przepowiednię tę szerzej omawia Diodor (XVI 91).

<sup>12</sup> Olimpias - córka króla Neoptolemosa, żona Filipa, matka Aleksandra Wielkiego. Wg Justyna (IX 7, 12) zgładziła nie syna, lecz córkę Kleopatry.

<sup>13</sup> Attalos był jednym z wodzów Filipa Macedońskiego. Kleopatę Pauzaniusz słusznie nazywa bratanicą Attalosa, podobnie jak Atenajos (XIII 557 D) i Plutarch (*Vita Alexandri*. 9).

<sup>14</sup> Arydajos został zamordowany w r. 317 - por. I 11. 4.

<sup>15</sup> Kasander - syn Antypatra. Dokładniej fakty te opisuje Pauzaniusz w IX 7, 2.

<sup>16</sup> Tesaloniką wg Atenajosa (XIII 557 C) była córką niejakiej Nikezypolis z Feraj, matką Arydajosa zaś tancerka Filinna z Larysy.

<sup>17</sup> Los Glaukosa omawia Pauzaniusz w II 18, 2.

<sup>18</sup> Hezjod, *Prace i dni*, w. 285.

## ROZDZIAŁ VIII

1 Pozwoliłem sobie na tę dygresję w opowiadaniu. Za szczątkami Nestane można zauważyć przybytek Demetry<sup>1</sup>. Każdego roku mieszkańcy Mautynei obchodzą ku jej czci święto. Poniżej Nestane leży w odległości najwyżej [...] To również część doliny Argon, zwana Choros Majras [tj. Plac Taneczny Majry]<sup>2</sup>. Droga przez dolinę Argon wynosi dziesięć stadiów<sup>3</sup>. Jeśli sforsujesz małą wyniosłość, zejdziesz do następnej doliny. W tej właśnie, tuż koło bitego gościńca, jest źródło zwane Arne [tj. Jagnię]<sup>4</sup>.

2 Arkadowie opowiadają taką legendę. Kiedy Rea urodziła Posejdona, umieściła go wraz z trzodą, aby się wychowywał razem z jagniętami. A dlatego - mówi dalej legenda - źródło otrzymało nazwę Arne, że jagnięta [*arnes*] pasły się wokół niego. Ale Kronosowi miała Rea powiedzieć, że urodziła konia, i dała mu do pożarcia źrebię zamiast dziecka, podobnie jak później dała mu kamień owinięty w pieluszki zamiast Zeusa<sup>5</sup>.

3 Na początku mego dzieła traktowałem podania helleńskie z przymrużeniem oka. Ale gdy dotarłem już do opisu Arkadii, nabrałem do nich zaufania. Otóż doszedłem do wniosku, że tzw. mędracy helleńscy wypowiadali swe myśli nie w sposób bezpośredni, lecz w formie przypowieści. Sądzę więc, że także opowiadanie o Kronosie jest wyrazem ukrytej mądrości helleńskiej. Dlatego w zakresie tematyki religijnej wyzyskam głównie legendę.

4 W odległości dwunastu stadiów od tego źródła jest miasto Mautyneja<sup>6</sup>. Zdaje się, że Mautyneus, syn Likaona, pierwotnie

<sup>1</sup> Na temat lokalizacji tej świątyni zdania uczonych są podzielone - por. Frazer, ad loc.

<sup>2</sup> Majra - córka Atlasa - była czczona w Tegei i Mautynei jako heroina - por. 48, 6; 53. 3. Plac taneczny znajdował się prawdopodobnie w zachodniej części doliny, u podnóża góry Nestane.

<sup>3</sup> Dość dokładne określenie tej odległości. Wynosi ona bowiem 1850 m.

<sup>4</sup> Źródło to lokalizowane jest najczęściej w pobliżu Mautynei, przy drodze wiodącej z Tegei.

<sup>5</sup> Podobną wersję tego mitu zawierają scholia do *Georgik* Wergiliusza, I 12. Jest to rozszerzenie wersji Hezjodejskiej (*Teogonia*, w. 468 i n.), z dostosowaniem jej do lokalnego kultu Posejdona w postaci końskiej.

<sup>6</sup> Mautyneja- miasto położone w północnej części rozległej wyżyny wschodnio-arkadyjskiej, ok. 12 km od dzisiejszego miasta Trypolis. Zachowały się pochodzące z IV w. p.n.e. resztki murów miasta, teatr oraz fundamenty świątyni i zabudowy rynku.

gdzie indziej założył miasto [*polis*], które jeszcze do dnia dzisiejszego Arkadowie nazywają Ptolis<sup>7</sup>. Stąd dopiero Antinoe<sup>8</sup>, córka Kefeusa<sup>9</sup>, a wnuczka Aleusa, zgodnie z wolą wyroczni zabrała z sobą ludność i zaprowadziła w miejsce obecne, pod przewodnictwem węża [*ofis*]; jakiego był on gatunku, legenda nie podaje.

5 Dlatego również rzeka płynąca przez dzisiejsze miasto nosi nazwę Ofis. Jeśli więc na podstawie świadectwa Homera<sup>10</sup> należy wyrazić jakiś pogląd, to wedle mego przekonania nie był to wąż, lecz smok. O Filoktecie mówi Homer w „Katalogu okrętów”, że Hellenowie opuścili go na Lemnos, cierpiącego z powodu rany [od ukąszenia węża]. Ale temu wężowi nie daje Homer nazwy *ofis*, lecz *hydros* [tj. wąż wodny]. Natomiast smoka, którego na Trojan spuścił orzeł, nazwał Homer *ofis*. Dlatego jest prawdopodobne, że przewodnikiem dla Antinoe był również smok.

6 Mieszkańcy Mantynei nie wzięli udziału w walce pod Dipają przeciw Lacedemończykom wraz z innymi Arkadami<sup>11</sup>. Ale w wojnie peloponeskiej wystąpili przeciw Lacedemonowi razem z mieszkańcami Elidy. Otrzymaawszy posiłki od Aten, stoczyli bitwę z Lacedemonem<sup>12</sup>. Z przyjaźni do Aten wzięli udział w wyprawie morskiej na Sycylię<sup>13</sup>.

7 W jakiś czas potem wojsko lacedemońskie pod dowództwem Agezypolisa, syna Pauzanasza, wpadło na terytorium Mantynei. Agezypolis zwyciężył w bitwie i zamknął mieszkańców Mantynei wewnątrz murów. Ale nie potrzebował oblegać ich zbrojnie. Wnet zdobył miasto, skierowawszy bieg rzeki Ofis na mury, wzniesione z nie wypalanej cegły<sup>14</sup>.

<sup>7</sup>Na temat Ptolis por. 12. 7. Był to centralny punkt pierwotnej Mantynei, oddalony ok. 3 km na północ od późniejszego miasta.

<sup>8</sup>Przez Pauzanasza uznana za założycielkę Mantynei - por. 9, 5.

<sup>9</sup>Kefeus - heros arkadyjski, założyciel miasta Kafyaj - por. 23. 3. Na temat jego dalszych losów por. 45, 7; Apollodor II 144; Apolloniusz Rodyjski I 161.

<sup>10</sup>*Iliada* II 723; XII 202; 208.

<sup>11</sup>Por. III 11, 7.

<sup>12</sup>W r. 420 Mantynejczycy przyłączyli się do koalicji antyspartańskiej. Na temat bitwy pod Mantyneją w r. 418 i zawartego tam pokoju por. Tukidydes V 64-81. Ksenofont. *Hellenika* V 2. 2.

<sup>13</sup>Głośna, nieudana wyprawa sycylijska w latach 415- 413 - por. Tukidydes VI 29. 3.

<sup>14</sup>W 385 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* V 2, 4; Diodor XV 12. Z wypalanej cegły wznoszono na ogół tylko fundamenty murów.

8 Taka cegła daje lepsze zabezpieczenie przed atakiem maszyn obleźniczych niż jakakolwiek budowla kamienna, bo kamienie pękają i wypadają ze swojej obsady, a cegła nie doznaje podobnych uszkodzeń od maszyn obleźniczych. Natomiast pod działaniem wody rozpuszcza się tak jak wosk od promieni słońca.

9 To nie Agezypolis był tym, który wynalazł ów sposób przeciw murom Mantynei, lecz przedtem jeszcze udało się wpaść na to Kimonowi, synowi Miltiadesa, gdy oblegał Persa Bogesa i wojsko perskie zajmujące Ejon nad Strymonem<sup>15</sup>. Agezypolis po prostu skopiował wyczyn Hellenów, znany i opiewany. A kiedy zdobył Mantyneję, pozostawił niewiele budynków w stanie zdatnym do użytku, większość miasta zrównał z ziemią, a ludność osiedlił w okolicznych wioskach<sup>16</sup>.

10 Dopiero Tebanie mieli z powrotem sprowadzić ludność Mantynei z wiosek do metropolii po swym zwycięstwie pod Leuktrami<sup>17</sup>. Ludność Mantynei po powrocie do miasta nie okazała jednak wdzięczności wobec Teb. Oto wysłała posłów do Lacedemonu, usiłując zawrzeć z nim pokój na własną rękę, bez odwoływania się do arkadyjskiej wspólnoty. Usiłowania te jednak zostały wykryte. Wtedy z obawy przed Tebami mieszkańcy Mantynei zawarli jawny sojusz z Lacedemonem. A w czasie bitwy Lacedemończyków przeciw Epaminondasowi, wodzowi wojsk tebańskich, pod Mantyneją, jej mieszkańcy wystąpili do walki razem z wojskiem lacedemońskim<sup>18</sup>.

11 W jakiś czas po tych wypadkach powstała waśń między ludnością Mantynei a Lacedemonem i ta przeszła na stronę Związku Achajskiego<sup>19</sup>. Zwyciężyła Agisa, syna Eudamidasa,

<sup>15</sup> W r. 475 - por. Herodot VII 107; Tukidydes I 98. Ejon - miasto portowe Amfipolis, położone nad ujściem Strymonu, na wybrzeżu trackim - odegrało olbrzymią rolę w czasie wojen perskich.

<sup>16</sup> Wg Ksenofonta (*Hellenika* V 2. 7) Mantyneją rozpadła się wówczas na cztery wioski.

<sup>17</sup> Sławne zwycięstwo Epaminondasasa w 371 r. p.n.e. Tę samą opinię powtarza Pauzaniasz w IX 14, 4, idąc za wersją beocką. Natomiast Ksenofont (*Hellenika* VI 5. 3- 5) twierdzi, że do zjednoczenia Mantynejczyków doszło spontanicznie. Obaj różnią się poza tym w datowaniu tego faktu.

<sup>18</sup> Upadek Związku Arkadyjskiego przywiódł Beocję w 362 r. p.n.e. do wojny ze Spartą - por. Ksenofont. *Hellenika* VII 5, I. W bitwie tej zginął Epaminondas.

<sup>19</sup> Szerzej na ten temat pisze Polibiusz (II 57, 1). Dokładna data przystąpienia Mantynei do Związku Achajskiego jest nieznana. W każdym razie była ona jego członkiem w 230 r. p.n.e.

króla Sparty<sup>20</sup>, broniąc swej ojcowizny, przy wydatnej pomocy wojska Achajów, z wodzem Aratosem na czele<sup>21</sup>. Wzięła też udział w bitwie Achajów z Kleomenesem, po ich stronie, oraz przyczyniła się do złamania potęgi lacedemońskiej<sup>22</sup>. W czasie regencji Antygonosa w Macedonii<sup>23</sup>, który był opiekunem małoletniego Filipa, przyszłego ojca Perseusza, mieszkańcy Mantynei w podzięce za jego szczególną życzliwość wobec Achajów nie szczędzili mu objawów czci, między innymi zmienili nazwę swego miasta na Antygoneję<sup>24</sup>.

12 W jakiś czas później, gdy August miał zamiar stoczyć bitwę morską u przylądka Apollona Aktyjskiego, mieszkańcy Mantynei stanęli do walki po stronie Rzymian<sup>25</sup>. Tymczasem reszta plemienia Arkadów poparła swym wojskiem siły zbrojne Antoniusza — myślę, że nie dla żadnej innej przyczyny, jak tylko tej, że Lacedemończycy opowiedzieli się za Augustem. W dziesięć pokoleń później, gdy władzę cesarską objął Hadrian, odebrał on miastu nazwę Antygoneja, zapożyczoną od Macedonii, a przywrócił mu dawną nazwę Mantyneja<sup>26</sup>.

## ROZDZIAŁ IX

1 Mantyneja posiada pewną świątynię podwójną, rozdzieloną dość dokładnie pośrodku ścianą<sup>1</sup>. W jednej części świątyni

<sup>20</sup> Agis IV. O walce tej szerzej pisze Pausaniasz w 10, 5—10.

<sup>21</sup> Aratos — syn Klejniasa, w latach 245—213 wybierany szesnastokrotnie na stratega Związku Achajskiego. Przyszedł z pomocą Mantynei w 227 r. p.n.e. — por. Plutarch, *Aratos*. 36, 2; *Kleomenes*, 5, 1.

<sup>22</sup> Kleomenes III — król Sparty — w 227 r. p.n.e. odniósł zwycięstwo nad Związkiem Achajskim pod Megalopolis. Następnie jednak, w latach 226 — 222, dzięki pomocy udzielonej Achajom przez Antygonosa Dozona poniósł klęskę w r. 222 pod Selazją.

<sup>23</sup> Antygonos Dozon — syn Demetriusza, od 227 r. p.n.e. król Macedonii. W r. 224/223 połączył w jeden związek helleński Achajów, Tesalczyków, Epirotów, Akarnańczyków, Beotów, Lokrów i Eubejczyków.

<sup>24</sup> Naiwny pogląd Pausaniasza. W rzeczywistości Antygonos zniszczył Mantyneję w r. 223. podejrzewając jej mieszkańców o wymordowanie achajskich kolonistów.

<sup>25</sup> W bitwie pod Akcjum w r. 31 — por. 9, 6; 46, 3.

<sup>26</sup> W czasie wizyty Hadriana w 125 r. n.e.

<sup>1</sup> Podwójna świątynia — podobnie jak Erechtejon w Atenach — por. I 26, 5.



jest posąg Asklepiosa, dzieło Alkamenesa<sup>2</sup>, druga jest przybytkiem Latony i jej dzieci<sup>3</sup>. Te ostatnie posągi wykonał Praksyteles<sup>4</sup> w trzecim pokoleniu po Alkamenesie. Na ich piedestale wyrzeźbione są muzy i Marsjasz grający na aulosie<sup>5</sup>. W tymże przybytku jest płaskorzeźba na steli, przedstawiająca Polibiusza, syna Likortasa<sup>6</sup>. Wspomnę o nim jeszcze później.

2 Mantyneja posiada również inne przybytki. Jeden Zeusa Sotera [tj. Zbawiciela], a drugi Zeusa Epidotesa [tj. Dawcy], bowiem — jak głosi wieść — użycza on dóbr ludziom<sup>7</sup>. Jest jeszcze przybytek Dioskurów<sup>8</sup>, a w innej znów części miasta przybytek Demetry i Kory<sup>9</sup>. Tam mieszkańcy podtrzymują stale ogień, pilnie bacząc, aby im niepostrzeżenie nie wygasł.

3 Zwiedziłem też świątynię Hery<sup>10</sup> w pobliżu teatru. Praksyteles wyrzeźbił dla niej posągi Hery siedzącej na tronie, a przy niej Ateny i Hebe, córki Hery, w postawie stojącej<sup>11</sup>. Obok

<sup>2</sup> W Arkadii był bardzo rozpowszechniony kult Asklepiosa i to starszy niż w Epidauros. Alkamenes, twórca posągu Asklepiosa, był uczniem i rywalem Fidiasza. Posąg ten wykonał w latach 430—420.

<sup>3</sup> Latona, Artemida i Apollo występują razem z Asklepiosem również w Epidauros i Argos.

<sup>4</sup> Praksyteles — jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy ateńskich. Jego twórczość przypada na lata 370—320 p.n.e. Podobną grupę bogów wyrzeźbił dla świątyni Apollona w Megarze — por. I 44, 2.

<sup>5</sup> Piedestał z płaskorzeźbą przedstawiającą muzy i Marsjasza został znaleziony w r. 1887 w kościele bizantyńskim w Mantynei i obecnie znajduje się w Muzeum Narodowym w Atenach. Marsjasz — pierwotne bóstwo rzeczne we Frygii, jednocześnie przedstawiany jako wynalazca aulosu i mistrz gry na tym instrumencie. Wg legendy stanął do zawodów muzycznych z Apollosem i został pokonany. Płaskorzeźba przedstawia właśnie scenę tego konkursu.

<sup>6</sup> Polibiusz - syn Likortasa z Megalopolis, urodzony ok. 200 r. p.n.e., sławny historyk hellenistyczny, którego *Dzieje* częściowo się zachowały. Pausanias wymienia pięć jego przedstawień w Arkadii. Poza wspomnianym tu, w Megalopolis (30, 8), w okręgu Despojny w Akakezjon (37, 1), w Pallantion (44, 5) i Tegei (48, 8).

<sup>7</sup> Zbawiciel jest bardzo częstym przydomkiem kultowym Zeusa. Pod przydomkiem Dawcy był on czczony również w Sparcie — por. III 17, 9.

<sup>8</sup> Tj. Kastora i Polluksa. W Mantynei znaleziono monety przedstawiające ołtarz z wizerunkami Dioskurów.

<sup>9</sup> Kult Demetry i Kory potwierdziły inskrypcje w Mantynei.

<sup>10</sup> Odkryto fundamenty tej świątyni jako niewielkiej budowli wzniesionej na osi wschód— zachód, a w pobliżu znaleziono płaskorzeźbę przedstawiającą kapłankę trzymającą wątrobę.

<sup>11</sup> Jest to jedyna wzmianka na temat tego dzieła Praksytelesa.

ołtarza Hery jest także grobowiec Arkasa<sup>12</sup>, syna Kallisto. Kości Arkasa sprowadzono tu aż z Majnalos<sup>13</sup> na skutek wyroczni przybyłej do Mantynei z Delf:

- 4 Mroźny jest kraj majnalijski, a tam pogrzebany jest Arkas,  
od którego to imię zyskali kraju mieszkańcy,  
tam, gdzie trójdroże i czterodroże, i piecioscieżki.  
Ja ci tam rozkazuję pójść i sercem życzliwym  
podjąć szczątki Arkasa i nieść do miasta miłego.  
Tam trzeba wznieść święty okrąg Arkasa i składać ofiary.

To miejsce, gdzie wznosi się grobowiec Arkasa, nosi nazwę Ołtarza Heliosa.

5 Niedaleko od teatru<sup>14</sup> są sławne grobowce. Jeden, kształtu rotundy, o nazwie Hestia Kojne [tj. Wspólne Ognisko]<sup>15</sup>. Tam — jak mi mówiono — spoczywa Antinoe<sup>16</sup>, córka Kefeusa. Na drugim stoi stela, na której wykonano płaskorzeźbę przedstawiającą jeźdźca na koniu. To Gryllos, syn Ksenofonta<sup>17</sup>.

6 Na tyłach teatru zachowały się szczątki świątyni Afrodyty z przydomkiem Symmachia [tj. Sojuszniczka]<sup>18</sup>, oraz posąg bogini. Napis na postumencie głosi, że ofiarodawczynią jest Nikippe<sup>19</sup>, córka Pazeasa. Świątynię tę wznieśli dla potomności mieszkańcy Mantynei na pamiątkę bitwy morskiej pod Akcjum, w której walczyli po stronie Rzymian. Mieszkańcy Mantynei

<sup>12</sup> Por. przypis 1 do rozdziału 4. Grób Arkasa i tzw. ołtarz Heliosa utożsamia się z odkrytą podziemną budowlą prostokątną (8 x 3,47 m) na agorze w Mantynei.

<sup>13</sup> Majnalos - pasmo górskie ciągnące się na przestrzeni ok. 30 km od wschodnioarkadyjskiej równiny do doliny Helissonu, święte miejsce arkadyjskiego bożka, Pana. Na temat przeniesienia kości Arkasa z Majnalos por. 36, 8.

<sup>14</sup> Teatr w Mantynei został odkopany przez archeologów francuskich.

<sup>15</sup> Grobowiec ten, o średnicy ok. 6 m, posiadał prawdopodobnie okrągły ołtarz na środku. Jest on położony jednak nie przy teatrze, a w północno-wschodniej części agory.

<sup>16</sup> Por. przypis 8 do rozdziału 8. Wszystkie rękopisy mają tu wersję „Autonoe”. Stąd niektórzy badacze przyjmują, że tak się ona pierwotnie nazywała i że dopiero za czasów Hadriana, pod wpływem kultu Antinoosa, zmieniono jej imię na Antinoe, jak Pausaniasz nazwał ją w poprzednim rozdziale.

<sup>17</sup> Gryllos — syn sławnego pisarza i historyka greckiego, Ksenofonta, poległ w walce pod Mantyneją w 362 r. p.n.e. — por. 1, 6.

<sup>18</sup> Ufundowanie tej świątyni Afrodycie z przydomkiem Symmachia łączy się z bitwą pod Akcjum, w której spośród Arkadów przy boku zwycięskiego Augusta stanęli tylko Mantynejczycy. Wykopaliska pozwoliły zidentyfikować fundamenty tej świątyni.

<sup>19</sup> Skądinąd nie znana, znaleziono jednak w Mantynei inskrypcje potwierdzające tę fundację.

oddają cześć również Atenie Alei. Mają i jej przybytek, i posąg<sup>20</sup>.

7 Antinoosa uważa się tu za boga<sup>21</sup>. Ze wszystkich świątyń w Mantynei najmłodsza jest świątynia Antinoosa, którego kochał ponad wszelką miarę cesarz Hadrian. Ja osobiście nie widziałem go wśród żywych, oglądałem natomiast jego liczne posągi i malowane portrety. Antinoos odbiera cześć i gdzie indziej. Także pewne miasto nad Nilem nosi jego imię<sup>22</sup>. A w Mantynei doznaje czci z następującego powodu. Antinoos był rodem z miasta Bitynion<sup>23</sup> za rzeką Sangarios. Mieszkańcy Bitynionu są z pochodzenia Arkadami, i to z Mantynei.

8 Dlatego cesarz ustanowił jego kult w Mantynei. Tam co-rocennie odbywają się inicjacje, a co pięć lat zawody<sup>24</sup> na jego cześć. W gimnazjonie w Mantynei jest pomieszczenie z posągami Antinoosa<sup>25</sup>. Warto je też obejrzeć ze względu na kamienie, którymi jest ozdobione, a zwłaszcza malowidła. Wiele z nich to portrety Antinoosa, na których przypomina on Dionizosa. Znajduje się tu także kopia malowidła umieszczonego na Keramejkos, a przedstawiającego zwycięstwo ateńskie pod Mantyneją<sup>26</sup>.

9 W Mantynei na agorze jest posąg niewiasty z brązu, zwanej przez miejscową ludność Deomeneją<sup>27</sup>, córką Arkasa. Jest również przybytek heroizowanego Podaresa<sup>28</sup>. Powiadają, że zginął on w bitwie przeciw Epaminondasowi i Tebanom. Na trzy pokolenia przede mną przeniesiono napis z grobu Podaresa na grób jakiegoś jego potomka i imiennika, żyjącego w tym czasie, że mógł już posiadać obywatelstwo rzymskie.

<sup>20</sup> Najbardziej znanym miejscem kultowym Ateny z przydomkiem Alea była Tegea — por. 23, 1; 45, 4. Najstarsze inskrypcje w Mantynei wymieniają samą Aleę jako bóstwo, bez łączenia jej z Ateną.

<sup>21</sup> Antinoos — ulubieniec Hadriana, zmarły w 130 r. n.e., był po śmierci utożsamiony — jak wskazują na to liczne inskrypcje — z arkadyjskim bożkiem, Panem.

<sup>22</sup> Antinupolis — miasto na południowej granicy środkowego Nilu, założone przez Hadriana w 122 r. n.e.

<sup>23</sup> Miasto to nazywało się wcześniej Klaudiopolis — od cesarza Klaudiusza. Hadrian otoczył je wielką czcią jako miejsce narodzin Antinoosa. Stąd nadano mu przydomek „Hadriana”.

<sup>24</sup> Nazywały się one Wielkie Antinooje.

<sup>25</sup> Zachowało się ok. 20 statuetek i sporo podobizn Antinoosa — por. E. Holm, *Bildniss des Antinoos*, Leipzig 1933.

<sup>26</sup> Por. I 3, 3.

<sup>27</sup> Prawdopodobnie jedna z mantynejskich wieszczek.

<sup>28</sup> Nic o nim więcej nie wiadomo. Jego heroon zlokalizowano w północno-zachodniej części agory, na północ od budynków scenicznych teatru.

10 Lecz za moich czasów czczono tam owego starożytnego Podaresa. Mówiono, że ze wszystkich obywateli mantynejskich i sprzymierzeńców najlepszy w bitwie okazał się Gryllos, syn Ksenofonta, a zaraz po Gryllosie Kefizodoros z Maratonu, ówczesny dowódca jazdy ateńskiej. Trzecie miejsce pod względem męstwa bojowego przyznają mieszkańcy Mantynei właśnie Podaresowi.

## ROZDZIAŁ X

1 Z Mantynei do pozostałych części Arkadii biegną różne drogi. Teraz zaś opiszę po kolei, co na każdej z nich jest najbardziej godne widzenia. Idąc do Tegei, ujrzysz po lewej stronie bitego gościńca, tuż w pobliżu murów Mantynei, miejsce na wyścigi hipiczne<sup>1</sup>, a niedaleko stąd stadion<sup>2</sup>, gdzie miasto urządza zawody ku czci Antinoosa. Nad stadionem wznosi się góra Alezjon<sup>3</sup>, nazywana tak ponoć z powodu tułaczki [ale] Rei<sup>4</sup>, a także gaj Demetry na górze.

2 U samego podnóża góry jest przybytek Posejdona z przydomkiem Hippios [tj. Koński] — od Mantynei nie dalej, jak jakieś sześć stadiów<sup>5</sup>. To, co piszę o tej świątyni, wiem tylko ze słyszenia — podobnie, jak wszyscy inni, którzy o niej wspomnieli. Bo dzisiejszy przybytek postawił dopiero cesarz Hadrian. Między robotnikami umieścił on ludzi do pilnowania, żeby nikt nie mógł zajrzeć do dawnej świątyni, ani też nie przesunął żadnego ze szczątków. A nową świątynią kazał po prostu obudować dawną. Legenda przekazuje, że ów stary przybytek

<sup>1</sup> Hipodrom ten - jak się przypuszcza — miał rozmiary 200x400 m.

<sup>2</sup> Podana w następnym zdaniu bliższa lokalizacja stadionu u podnóża góry Alezjon wydaje się uczonym sprzeczna z informacją o jego sąsiedztwie z hipodromem.

<sup>3</sup> Alezjon — odnoga góry Artemizjon. Ciągnie się ona na wysokości 250—300 m nad równiną przez ok. 7 km Oddalona jest od południowej flanki murów miejskich o ok 500 m.

<sup>4</sup> O tułaczce Rei inne źródła starożytne milczą. Znana jest natomiast z mitów greckich tułaczka Demetry, z którą Arkadowie utożsamiali Reę.

<sup>5</sup> Posejdon i Atena byli głównymi bóstwami arkadyjskimi. Rozpowszechniony był zwłaszcza kult Posejdona Hippiosa — por. I 30, 4. Ślady świątyni, o której mowa, zostały odkryte w odległości ok. 1300 m na wschód od murów miasta

dla Posejdona wzniosł Trogonios i Agamedes<sup>6</sup>. Otóż obrobili oni kłocę dębowe i spojili je z sobą.

3 Wzbraniając ludziom dostępu, nie umieścili przed wejściem żadnej bariery. Przeciagnęli tylko u wejścia wełnianą nitkę, czy to dlatego, że - ich zdaniem — ludzi ówczesnych, głęboko religijnych, nawet ten nikły znak winien przejąć obawą, czy może jakaś czarodziejska siła była istotnie w tej nitce. Wiadomo, że Ajpytos<sup>7</sup>, syn Hippotoosa, ani nie przeskoczył przez nią, ani nie przeszedł pod nią, lecz ją po prostu rozerwał i wszedł do przybytku. Bezbożnego dopuścił się czynu. Wszedł i nagle w oczy bluznęła mu morska fala. Oślepl. Wkrótce zabrała go śmierć.

4 A że w tym przybytku ukazuje się woda morska, o tym od dawna uparcie głosi legenda. Podobnie i Ateńczycy utrzymują, że u nich, na Akropolu, jest woda morska<sup>8</sup>. Również mieszkańcy miasta Mylasa<sup>9</sup> w Karii twierdzą to samo o przybytku boga, którego w języku miejscowym nazywają Ozogoa<sup>10</sup>. Ale w Atenach odległość morza przy Faleronie od miasta wynosi najwyżej dwadzieścia stadiów. Podobnie w Mylasie od portu do miasta jest nie więcej niż osiemdziesiąt stadiów. Natomiast w Mantynei woda morska ukazuje się z bardzo daleka i niewątpliwie z woli bożej.

5 Obok przybytku Posejdona jest pomnik zwycięstwa<sup>11</sup> wykonany z kamienia z okazji pokonania Lacedemończyków i Agisa<sup>12</sup>. Przetrwiał w legendzie również opis tej bitwy. Prawe skrzydło zajmowali sami Mantynejczycy — wszyscy, którzy byli zdolni do noszenia broni — pod dowództwem Podaresa, trzeciego z rządu potomka owego Podaresa, który ongiś walczył przeciw Tebanom. Towarzyszył mu wieszczek z Elidy, Trazybu-

<sup>6</sup> Trofonios i Agamedes są często wymieniani przez poetów i pisarzy jako pierwotni budowniczości. Oni mieli zbudować również najstarszą świątynię w Delfach.

<sup>7</sup> Por. wyżej, 5, 5.

<sup>8</sup> Por. I 26, 5.

<sup>9</sup> Dzisiejsza Melassa — największe miasto w Karii.

<sup>10</sup> Świątynię Zeusa Ozogoa wspomina również Strabon (*XIV* 659). Ozogoa — pierwotnie miejscowe bóstwo morskie, które dopiero później Grecy utożsamili z Zeusem, a także z Zeuso-Posejdonem.

<sup>11</sup> Grecy nie mieli na ogół zwyczaju wystawiać pomników zwycięstwa po bitwach — por. Diodor *XIII* 24. O innych wyjątkach od tej reguły pisze Pauzaniusz w *II* 20, 1; *III* 2, 6; 14, 7; *V* 27, 11.

<sup>12</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o Agisa IV, o którym pisze Pauzaniusz w *27*, 13.

los, syn Ajnejasa, z rodu Iamidów<sup>13</sup>. On to przepowiedział wojsku mantynejskiemu zwycięstwo i razem z nim wziął udział w bitwie.

6 Na lewym skrzydle ustawiła się reszta sił Arkadii. Każde miasto pod swym własnym dowódcą. Megalopolis miało Lidia-  
desa<sup>14</sup> i Leokidesa<sup>15</sup>. Środek szyku powierzono Aratosowi<sup>16</sup> z wojskami Sykionu i Achai. Lacedemończycy pod dowództwem Agisa szeroko rozwinęli falangę, aby długość ich linii równała się długości frontu nieprzyjacielskiego. Środek szyku zajęli Agis i sztab królewski.

7 Aratos na podstawie umowy zawartej z Arkadami zaczął ze swoim wojskiem pozorować ucieczkę, jak gdyby nie mógł wytrzymać naporu Lacedemończyków. A przez cofanie się stopniowo wyginał cały szyk w kształt półksiężyca. Lacedemończycy i Agis liczyli już na zwycięstwo i naciskali na Aratosa coraz tłumniej. Za nimi cisnęli się także ich żołnierze ze skrzydeł w przekonaniu, że celem rozgrywki jest zmusić do ucieczki armię Aratosa.

8 W ten sposób niepostrzeżenie znaleźli się na ich tyłach Arkadowie. Lacedemończycy zostali okrążeni. Stracili większą część armii. Padł sam Agis, syn Eudamidasa<sup>17</sup>. Mieszkańcy Mantynei zapewniają, że w czasie bitwy ukazał się także Posejdon, broniąc ich armii. Z tego powodu wzniesli pomnik zwycięstwa jako dar wotywny dla Posejdona.

9 To, że bogowie uczestniczą w wojnie i mordowaniu ludzi, głosili już poeci, którzy podjęli temat cierpień herosów pod Ilionem. Ateńczycy z kolei opiewają bezpośredni udział bogów po ich stronie w bitwach pod Maratonem i Salamihą. Jest rzeczą jak najbardziej oczywistą, że w Delfach zginęło całe wojsko Galatów z ręki boga oraz dzięki naocznej interwencji demonów<sup>18</sup>. Kolejnym faktem tego rodzaju jest interwencja

<sup>13</sup> Na temat jego popiersia w Olimpii por. VI 2, 4. Plutarch (*Moralia*, 253) wymienia go jako jednego z zabójców tyrana Arystotinososa w 470 r. p.n.e. W tym przypadku wydaje się bardziej prawdopodobne, że jest to wzmianka o bitwie z r. 418. Cały przekaz ma jednak charakter anegdotyczny, a wypadki i postacie pomieszano z różnych epok.

<sup>14</sup> Lidiades — syn Eudamosa, dowódca wojsk Megalopolis pod Mantynią w 249 r. p.n.e., tyran Megalopolis.

<sup>15</sup> Leokides — skądinąd nie znany.

<sup>16</sup> Aratos — syn Klejniasa — por. przypis 21 do rozdziału 8.

<sup>17</sup> Informacja fałszywa — por. Plutarch, *Agis*, 19 i n.

<sup>18</sup> Szeroko na ten temat pisze Pauzaniusz w X 15, 2 i n.; 23, 1 i n.

Posejdona, nieodzowna dla zwycięstwa armii Mantynei. Arkadowie powiadają, że Leokides — wraz z Lidiadesem sprawujący w tej bitwie dowództwo nad armią Megałopolis — był dziwiątym potomkiem owego Arkezylaosa, który ongiś, mieszkając w Likozurze, ujrzał świętą łanię tzw. Despojny [tj. Władczyni]<sup>19</sup>, bardzo już osłabioną starością, z obrozą wokół szyi. Na obroży wyryte były słowa: „Jelonkiem mnie jeszcze schwytano, gdy Agapenor<sup>20</sup> spieszył pod Ilion”. Ta legenda świadczy, że łania jest zwierzęciem jeszcze dłużej żyjącym od słonia<sup>21</sup>.

## ROZDZIAŁ XI

1 Zaraz za przybytkiem Posejdona przyjmie cię miejsce zarosłe bujnie dębami, a zwane Pelagos [tj. Morze]<sup>1</sup>. Droga z Mantynei do Tegei prowadzi także przez ową dąbrowę. Granicę terytorium Mantynei i Tegei stanowi okrągły ołtarz na bitym gościńcu<sup>2</sup>. Jeśli od przybytku Posejdona zechciałbyś skrócić na lewo, to uszedłszy najwyżej jakieś pięć stadiów, dojdiesz do mogił córek Peliasa<sup>3</sup>. Mantynejczycy utrzymują, że przeniosły się one z Jolkos do ich miasta, aby uniknąć niesławy z powodu śmierci ojca.

2 Otóż, kiedy Medea przybyła do Jolkos, od razu zaczęła knuć zdradę przeciw Peliasowi, faktycznie współdziałając z Jazonem, pozornie zaś usposobiona względem niego niezyczliwie. Oto oznajmiła córkom Peliasa, że jeśli tylko zechcą, ona gotowa jest przywrócić młodość ich sędziwemu ojcu. Dla przykładu zabiła jakimś sposobem starego barana, ugotowała w kotle jego mięso wraz z ziołami, a dzięki ich działaniu wyjęła z kotła żywe jagnię.

<sup>19</sup> Tu jako epitet Artemidy — por. 37, 9. Pojawienie się świętej łani jest zapowiedzią pojawienia się tej bogini.

<sup>20</sup> Agapenor — dowódca Arkadów pod Troją — por. Homer, *Iliada* II 609.

<sup>21</sup> Jest to rozpowszechniona w starożytności opinia na temat długowieczności łani. Innego zdania byj Arystoteles (*Historia zwierząt*, 578 b, 24).

<sup>1</sup> Obecnie nie ma śladu po tej dąbrowie.

<sup>2</sup> Tego rodzaju ołtarz był zazwyczaj punktem granicznym między miastami.

<sup>3</sup> Pelias — mityczny i okrutny władca Jolkos, ojciec wielu córek, zwanych Peliadami, które za namową Medei, chcąc przywrócić mu młodość, bezwiednie go zamordowały.

3 Z kolei wzięła ciało Peliasa, pocięła na kawałki i ugotowała. Córki otrzymały je w takim stanie, że nawet nie było co grzebać. To zmusiło dziewczęta do zmiany miejsca pobytu na Arkadię. A gdy zmarły, usypano im tam mogiły. Żaden z poetów nie wymienił ich imion. Ale ja je odczytałem. Otóż malarz Mikon pod ich podobiznami umieścił imiona Asteropei i Antinoe<sup>4</sup>.

4 Miejsce zwane Fozjon<sup>5</sup> oddalone jest od mogił Peliad mniej więcej jakieś dwadzieścia stadiów. Jest to grobowiec otoczony obmurowaniem z kamienia, wznoszący się niewiele ponad ziemię. W tym miejscu droga najbardziej się zwęża. Mówią, że jest to grobowiec Arejtoosa Korynetesa<sup>6</sup>. Ten przydomek nadano mu od broni, którą się posługiwał, tj. maczugi [*koryne*].

5 Jeśli drogą z Mantynei do Pallantionu ujdiesz jakieś trzydzieści stadiów, to ujrzysz przy bitym gościńcu dąbrowę zwaną Pelagos. Tu stoczyły bitwę konnice ateńska i mantynejska z konnicą beocką<sup>7</sup>. Mantynejczycy powiadają, że Epaminondas zginął z ręki niejakiego Machajriosa z Mantynei. Z kolei mieszkańcy Lacedemonu utrzymują, że tym, który zabił Epaminondasa, był pewien spartiata. Ale i oni nadają zabójcy imię Machajriosa<sup>8</sup>.

6 Tymczasem przekaz ateński, zgodny zresztą z przekazem tebańskim, głosi, że Epaminondasa zranił Gryllos. Podobnie rzecz została ujęta na ich malowidle, przedstawiającym bitwę pod Mantyneją. Ponadto wiadomo, że Mantynejczycy pogrzebali Gryllosa na koszt państwa, a tam, gdzie padł, wystawili stelę z jego podobizną jako najlepszemu ze sprzymierzeńców. Co do Machajriosa zaś, to wymieniają go i mieszkańcy Mantynei, i Lacedemonu. W rzeczywistości jednak ani w Sparcie, ani w samej Mantynei nie ma nikogo o takim nazwisku, komu by składano cześć za męstwo.

7 Gdy Epaminondas został ranny, wyniesiono go jeszcze ży-

<sup>4</sup> Inne ich imiona podają Hyginus (*Fabulae* 24) i Apollodor (I 95). A są to Pelopeja, Pejzydike, Hippotoe i Meduza.

<sup>5</sup> Miejsca tego — o nie wyjaśnionej nazwie — nie udało się uczonym zlokalizować.

<sup>6</sup> Mityczny heros arkadyjski, którego wspomina Homer (*Iliada* VII 87) w związku z zabiciem jego syna przez Parysa.

<sup>7</sup> W 362 r. p.n.e.

<sup>8</sup> Podane tu wiadomości na temat śmierci Epaminondasa nie są ściśle — por. Plutarch, *Agezylas*, 35. Ów jako zabójcę Epaminondasa wymienia Antykratesa, którego potomkowie mieli nazywać się Machajrones, ponieważ Antykrates miał zranić Epaminondasa mieczem (*machajra*).



wego z linii bojowej. On zaś tymczasem nakrył ręką ranę i wytrzymując ból, nie odrywał oczu od walki. A miejsce, skąd śledził bitwę, nazwali potomni Skope [tj. Punktem Obserwacyjnym]<sup>9</sup>. I dopiero wtedy, gdy bitwa dobiegała końca bez rozstrzygnięcia, odjął rękę od rany i natychmiast wyzionął ducha. Pogrzebano go w tym miejscu, gdzie armie się starły.

8 Na grobie stoi kolumna z tarczą, na której wyryto smoka. Ma on oznaczać, że Epaminondas był z rodu tzw. Spartów [tj. Posianych]<sup>10</sup>. Na pomniku stoją też dwie stele: jedna, starsza, z napisem beockim, drugą natomiast wystawił cesarz Hadrian i na niej również wyryć kazał napis.

9 Spośród Hellenów, którzy zdobyli sławę znakomitych wodzów, z powodzeniem można postawić Epaminondasa na miejscu pierwszym, albo przynajmniej uznać go za nie gorszego od innych. Wodzów bowiem Lacedemonu i Aten krzepiła starożytna sława ich miast oraz wojska pełne ducha. A Epaminondas w krótkim czasie uczynił Teban — dotychczas tchórzliwych i przywykłych do podporządkowania się innym — ludem przodującym.

10 Na długo jeszcze przed tą ostatnią bitwą Epaminondas otrzymał z Delf przepowiednię, aby się strzegł *pelagosu* [tj. morza]. Wiec wzdragał się wstąpić na trójrzędowiec wojenny, a nawet płynąć okrętem handlowym. Tymczasem bóg przepowiadał mu dąbrowę Pelagos, a nie morze<sup>11</sup>. Identyczność nazw różnych miejscowości wprowadziła później w błąd Hannibala kartagińskiego, a jeszcze przedtem Ateńczyków.

11 Otóż Hannibal otrzymał przepowiednię ze świątyni Ammona, że po śmierci zostanie pochowany w ziemi o nazwie Libyssa [tj. Libijska]. Przepowiednia ta natchnęła go nadzieją, że zniszczy państwo Rzymian, powróci do domu; tj. Libii,

<sup>9</sup> Większość uczonych identyfikuje ten punkt obserwacyjny ze wzniesieniem zwanym obecnie Mytina. Inni uważają, że była to wieża w zachowanych szczątkowo murach obronnych.

<sup>10</sup> Spartoj (tj. Posiani) — chodzi tu o mitycznych wojowników, którzy w pełnym uzbrojeniu wyrosli z posianych przez Kadmosa na polecenie Ateny zębów smoka, a następnie pozabijali się nawzajem z wyjątkiem pięciu, którzy stali się protoplastami rodów tebańskich. Przy ich pomocy Kadmos miał odbudować Teby. Byli to Echion, Pelor, Chthonios, Hyperenor i Udajos. Mit ten ma uzasadnić autochtonie Teban, tj. narodziny ich protoplastów bezpośrednio z ziemi.

<sup>11</sup> Jest to najprawdopodobniej wyrocznia *ex eventu*, wymyślona później dla tego wydarzenia. Pauzaniasz jednak — zgodnie ze swą niezachwianą wiarą w wyrocznię — bierze ją zupełnie na serio.

i dożywszy późnej starości, umrze. Tymczasem, kiedy Rzymianin Flaminiusz dokładał wszelkich starań, aby wziąć go żywcem, Hannibal przyszedł do Pruzjasza, błagając go o schronienie. Lecz ów go odtrącił. Wtedy Hannibal, wskakując na konia, skaleczył się w palec obnażonym mieczem. Nie ujechał więcej niż kilka stadiów, kiedy chwyciła go gorączka od rany. Trzeciego dnia nastąpił zgon. Miejscowość, gdzie zmarł, nazywają mieszkańcy Nikomedii Libyssa<sup>12</sup>.

12 Ateńczykom z kolei wyrocznia Dodony poleciła skolonizować Sycylię. Koło Aten zaś jest niewielkie wzgórze o nazwie Sycylia<sup>13</sup>. Ci jednak, nie zrozumiawszy wyroczni, dali się nakłonić do podjęcia wypraw zagranicznych i wojny sycylijskiej. Można by znaleźć jeszcze więcej wypadków, podobnych do wyżej wspomnianych.

## ROZDZIAŁ XII

1 W odległości nie większej niż jeden stadion od mogiły Epaminondasa znajduje się przybytek Zeusa z przydomkiem Charmon [tj. Dawca Radości]. W arkadyjskich dąbrowach są różne gatunki dębów. Jedne z nich noszą nazwę szerokolistnych, inne znów dębów o owocach jadalnych, trzecie zaś mają korę porowatą i tak lekką, że wyrabia się z niej pływaki do kotwic i sieci<sup>1</sup>. Jonowie, a wśród nich Hermezjanaks<sup>2</sup>, twórca elegii, nazywają ten gatunek dębem korkowym.

2 Do Metydrionu, które już dziś nie jest miastem, lecz wioską należącą do terytorium Megalopolis, a więc do tej wioski wiedzie również droga z Mantynei<sup>3</sup>. Jeśli ujdiesz jakieś trzy-

<sup>12</sup> Przepowiednia cytowana również przez Plutarcha (*Flamininus*, 20). Libyssa — mała miejscowość położona na południowym brzegu półwyspu bityńskiego, na drodze z Chalkedonu do Nikomedii. Pliniusz (V 145) mówi o usypanym tam Hannibalowi grobowcu.

<sup>13</sup> Jest to skalisty pagórek, biegnący w kierunku północ—południe, na przeciw Muzejonu, na południe od rzeki Ilissos.

<sup>1</sup> Opis dąbrowy nie ma tu uzasadnienia. Pasowałby on lepiej w miejscu, gdzie Pauzaniusz mówi o dąbrowie zwanej morzem (11, 1).

<sup>2</sup> Hermezjanaks z Kolofonu - elegijny poeta hellenistyczny (IV—III w. p.n.e.). Jego utwory zachowały się tylko fragmentarycznie.

<sup>3</sup> Podobnie jak przy opisie drogi z Mantynei do Tegei i Pallantionu, również w tym miejscu nie wykracza Pauzaniusz poza terytorium Mantynei. Metydrion było położone obok dzisiejszej Nemnitsy, na południe od Wytiny, na wysokości ok. 1000 m.

dzieści stadiów, ujrzyś dolinę zwaną Alkimedon<sup>4</sup>. Nad nią wznosi się góra Ostrakina<sup>5</sup>. Wewnątrz góry jest grotta, gdzie mieszkał Alkimedon — jeden z tzw. herosów<sup>6</sup>.

3 Fialo, córka owego Alkimedona, wedle wersji mieszkańców Figalii obcowała miłośnie z Heraklesem. Gdy Alkimedon odkrył, że urodziła dziecko, umieścił ją [skrępowaną] na górze, skazując na śmierć, a wraz z nią nowo narodzonego synka. Arkadowie nazywają go Ajchmagorasem. Leżące dziecko zaczęło płakać, a wtedy sójka usłyszała krzyk i zaczęła go naśladować.

4 A właśnie szedł drogą Herakles i usłyszał sójkę. Wydało mu się, że jest to płacz dziecka, a nie ptaka, więc skręcił natychmiast za głosem. Poznawszy Fialo, uwolnił ją z więzów i ocalił dziecko. Od tego czasu pobliskie źródło nazywa się Kissa<sup>7</sup> [tj. Sójka] od tego ptaka. W odległości czterdziestu stadiów od źródła znajduje się miejscowość zwana Petrosaką<sup>8</sup>. Stanowi ona granicę między terytorium Megalopolis i Mantynei.

5 Oprócz wyżej wymienionych dróg są jeszcze dwie inne. Te prowadzą do Orchomenos. Na jednej z nich jest tzw. stadion Ladasa<sup>9</sup>, gdzie ów<sup>10</sup> ćwiczył się w biegu, obok niego zaś przybytek Artemidy, a w prawo od drogi wysoki kopiec ziemny<sup>11</sup>. Powiadają, że to grób Penelopy. Ale istnieje rozbieżność między wersją arkadyjską na temat Penelopy a wersją poematu zwanego *Tesprotis*<sup>12</sup>.

<sup>4</sup> Równina Alkimedon jest oddzielona od Mantynei przez równoległe do niej pasmo górskie.

<sup>5</sup> Góra Ostrakina (tj. Skorupkowa) jest identyfikowana bądź z niskim pasmem górskim na wschód od równiny Alkimedon (ze względu na liczne pozostałości muszli), bądź z wysokim pasmem górskim (jego szczyt, Elias, ma 1981 m), położonym na zachód od niej (ze względu na kształt podobny do ostrygi).

<sup>6</sup> Nie znany skądinąd heros, który był najprawdopodobniej hipostazą arkadyjskiego Pana.

<sup>7</sup> Źródła tego nie udało się badaczom zidentyfikować.

<sup>8</sup> Petrosaka — miejscowość nie zidentyfikowana.

<sup>9</sup> Nie ma żadnych śladów tego zabytku.

<sup>10</sup> Ladas — Pauzaniusz wymienia dwóch zwycięzców olimpijskich o tym imieniu. Jednym był Spartanin, którego grobowiec znajdował się w pobliżu Eurotasu (III 21, 1), drugim zaś Achaj z Ajgionu, który zwyciężył w biegu na stadion w 280 r. p.n.e. - por. X 23, 13.

<sup>11</sup> Prawdopodobnie jest to wzgórze nazywane obecnie Gurtsuli, które przypomina swym kształtem kopiec.

<sup>12</sup> Nie znany skądinąd poemat. Niektórzy próbują identyfikować go z pohomeryckim poematem cyklicznym, uzupełniającym akcję *Odysei* tzw. telegonią.

6 Ten ostatni podaje, że Odysowi po powrocie spod Troi urodziła ona synka Ptoliportesa. Natomiast wersja mantynejska głosi, że Penelopa została posądzona przez Odysa, że to ona, wabiąc zalotników, wprowadzała ich do swego domu. Toteż ów miał ją wygnąć precz. Uszła jakoby na razie do Lacedemону, a po pewnym czasie przeniosła się ze Sparty do Mantynei i tu przyszło jej umrzeć.

7 Z grobem tym graniczy niewielka równina, a na niej wznosi się góra z ruinami dawnej Mantynei. Miejsce to obecnie nosi nazwę Ptolis [tj. Miasto]<sup>13</sup>. Jeśli ujdiesz stąd kawałek wąską ścieżką w kierunku północnym, ujrzysz źródło Alalkomenia<sup>14</sup>. A w odległości trzydziestu stadiów od Ptolis znajdują się szczątki wioski zwanej Majrą i grób Majry — o ile istotnie tutaj, a nie na terytorium Tegei, została ona pochowana<sup>15</sup>. Bowiem wersja mieszkańców Tegei wydaje się prawdopodobniejsza od wersji mieszkańców Mantynei, a mianowicie, że Majra, córka Atlasa, u nich właśnie została pochowana. Chyba że inna jakaś Majra, z tegoż rodu córki Atlasa, Majry, przybyła na terytorium Mantynei.

8 Pozostaje jeszcze druga droga do Orchomenos, przy której jest góra Anchizja<sup>16</sup>, a u jej stóp grobowiec Anchizesa<sup>17</sup>. Otóż Eneasza w czasie swej żeglugi na Sycylię zawinął na okrętach do Lakonii i stał się założycielem miast Afrodyzjas i Etis<sup>18</sup>. Do miejscowości, o której właśnie mówimy, przybył z nim z jakiejś przyczyny także jego ojciec, Anchizes, i w tymże miejscu zakończył życie. Wobec Eneasza go tam pochował<sup>19</sup>. A góra ta od Anchizesa otrzymała nazwę Anchizji.

<sup>13</sup> Z reguły lokalizuje się to pierwotne miasto na wzgórzu Gurtsuli. Opis Pauzaniaśa nie odpowiada jednak tej lokalizacji i wobec tego niektórzy badacze przyjmują, że chodzi tu o oddaloną stąd o ok. 2 km na północ wyżynę, która spełnia opisane warunki. Ani w jednym, ani w drugim miejscu nie znaleziono żadnych śladów tego miasta.

<sup>14</sup> Nazwa źródła Alalkomenia przypomina nazwę kilku miast greckich i łączy się z przydomkiem kultowym Ateny Obrończyni. Lokalizuje się je w zależności od usytuowania Ptolis.

<sup>15</sup> Na temat Majry jako córki Atlasa por. 48, 6, gdzie jest mowa o jej grobowcu.

<sup>16</sup> Przyjmuje się zazwyczaj, że jest to niskie pasmo górskie oddzielające równinę Mantynei od Orchomenos. Inni natomiast uważają, że chodzi tu o drogę prowadzącą bardziej na wschód i o górę wznoszącą się nad osiedlem Kakuri (1756 m), która obecnie nazywa się Armeniades.

<sup>17</sup> Anchizes — królewicz trojański, ojciec Eneasza.

<sup>18</sup> Na temat Afrodyzjas i Etis w Lakonii por. III 22, 11.

<sup>19</sup> Pauzaniaś powtarza tu jakąś lokalną wersję mitu na ten temat — por. Wergiliusz, *Eneida* III 710 i n., wg którego zmarł on na Sycylii.

9 Tej legendzie dodaje prawdopodobieństwa okoliczność, iż Eolowie, zamieszkujący dzisiaj Ilion, nigdzie na swej ziemi nie pokazują grobowca Anchizesa. Obok mogiły Anchizesa są ruiny przybytku Afrodyty. Właśnie w Anchizjaj przebiega granica między terytorium Mantynei i Orchomenos.

## ROZDZIAŁ XIII

1 Na terytorium Orchomenos, w lewo od drogi z Anchizjaj, na stoku góry jest przybytek Artemidy z przydomkiem Hymnia [tj. Hymnowa]<sup>1</sup>. Tu również mieszkańcy Mantynei mają udział[...] kapłankę i kapłana<sup>2</sup>. Ci obowiązani są przestrzegać czystości nie tylko pod względem seksualnym, lecz także każdym innym przez całe życie. Nie mogą więc używać kąpeli, ani w ogóle pędzić życia jak wszyscy inni ludzie, ani też odwiedzać nikogo w jego mieszkaniu. Wiem, że podobny tryb życia — ale tylko przez rok, nie dłużej — prowadzą histiatorzy [tj. biesiadnicy] Artemidy Efeskiej, zwani przez obywateli *essenēs*<sup>3</sup>. Na cześć Artemidy Hymnii obchodzi się tu co rok święto.

2 Pierwotne miasto Orchomenos mieściło się na samym szczycie góry. Jeszcze do dziś sterczą szczątki agory i murów<sup>4</sup>. Dzisiejsze miasto natomiast położone jest już poza obwodem muru<sup>5</sup>. Godne obejrzenia jest tu także źródło<sup>6</sup>, z którego czerpie się

<sup>1</sup> Na temat Artemidy Hymnii por. 5, 11. Świątynię tę lokalizuje się przeważnie w pobliżu dzisiejszej wioski Lewidhi, a na jej miejscu znajduje się obecnie kaplica Najświętszej Marii Panny.

<sup>2</sup> Należy do niezwyklej rzadkości w Grecji, by w jednej świątyni sprawowali równocześnie funkcje kapłan i kapłanka — por. Herodot VI 81.

<sup>3</sup> *Essenes* obok rzezańców zwanych Megabyzój oraz podzielonych na trzy klasy kapłanek stanowili personel świątyni Artemidy Efeskiej. Słowo *essen* oznaczało króla w pszczelim ulu. Związek pszczół z kultem Artemidy jest szeroko poświadczony.

<sup>4</sup> Stare Orchomenos, którego pierwotną nazwę Erchomenos poświadczają napisy na monetach, było znane już Homerowi (*Iliada* II 605). Położone na południowej krawędzi góry, na miejscu dzisiejszej wioski Kalpaki. Zachowały się resztki wspomnianych tu murów.

<sup>5</sup> Wokół wioski Kalpaki znaleziono sporo architektonicznych śladów po tym mieście.

<sup>6</sup> Źródło to zlokalizowano poniżej Kalpaki, na południowy wschód od góry Trachy. Prowadzi do niego przez moczary kamienista grobla. I dziś jest ono głównym źródłem zaopatrującym tę wioskę w wodę.

wodę. Są również przybytki Posejdona i Afrodyty<sup>7</sup> oraz posągi tych bóstw z kamienia. Pod miastem znajduje się drewniany posąg, tzw. *ksoanon*, Artemidy. Umieszczono go w dużym drzewie cedru. Dlatego bogini otrzymała tu przydomek *Kedreatis* [tj. Cedrowa]<sup>8</sup>.

3 Pod miastem, w pewnej od siebie odległości, leżą stopy kamieni<sup>9</sup>. Usypano je ku czci mężów poległych w wojnie. Lecz z kim spośród pozostałych mieszkańców Peloponezu, czy też samych Arkadów wojowano wówczas, nie informują ani żadne napisy, ani nie pamiętają mieszkańcy Orchomenos.

4 Naprzeciw miasta jest góra Trachy [tj. Chropowata]. Woda deszczowa, płynąc głębokim łożyskiem między miastem a tą górą, spada w inną dolinę Orchomenos<sup>10</sup>. Ta zaś dolina, rozległa obszarem, w przeważającej części jest bagniskiem. Jeśli opuścisz Orchomenos i ujdiesz tak ze trzy stadia, to jedna droga, na wprost, zaprowadzi cię do miasta Kafyaj<sup>11</sup>. Biegnie ona najpierw brzegiem potoku, a minawszy go, z lewej strony ma z kolei bagnisty staw. Druga zaprowadzi cię pod samą górę Trachy, zaraz gdy tylko przekroczysz potok płynący w wąwozie.

5 Przy tej ostatniej drodze najpierw widać grobowiec Arystokratesa<sup>12</sup>, który zgwałcił dziewicę poświęconą bogini Hymnii, a za tym grobem są źródła zwane Tenejaj<sup>13</sup>. W odległości

<sup>7</sup> Zachowane w Kalpaki w rozsypce resztki doryckiej świątyni oraz znajdujące się poniżej źródła ruiny kaplicy zawierającej marmurowe elementy świątyni doryckiej mogą być pozostałościami wspomnianych przez autora świątyń Artemidy i Posejdona.

<sup>8</sup> Niektórzy przypuszczają, że przydomek ten jest wtórnie łączony z drzewem cedrowym. Pierwotnie kult ten miał wywodzić się ze starego miasta karyjskiego, Kedreaj. Znane przykłady czczenia bóstw w drzewach (np. Zeusa w drzewie dębu w Dodonie, Dionizosa w gałęziach płatanu w Magnezji), pozwalają dać wiarę Pausaniaszowi, że istniał również tego rodzaju kult Artemidy w Orchomenos.

<sup>9</sup> Kamienie te do tej pory leżą w tym miejscu, nie są to jednak grobowce, lecz raczej pomniki jakichś wydarzeń.

<sup>10</sup> Chodzi tu o równinę leżącą na północ od starego Orchomenos.

<sup>11</sup> Obie drogi prowadzą w północnym kierunku. Bardziej szczegółowy opis zabytków na drodze do Kafyaj da Pausaniasz w 23, 2.

<sup>12</sup> Arystokrates - król Orchomenos w VII w. p.n.e., przywódca wojsk arkadyjskich podczas drugiej wojny meseńskiej.

<sup>13</sup> Źródła te istnieją do tej pory i są oddalone o ok. 35 min. drogi od Kalpaki.

około siedmiu stadiów od nich leży miejscowość Amilos<sup>14</sup>. Wedle wersji ustnej była ona ongiś miastem. W tym miejscu droga rozszczepia się znów w dwu kierunkach. Jedna prowadzi do Stymfalosu, druga do Feneosu<sup>15</sup>.

6 Idąc drogą do Feneosu, trafisz na górę. A na niej schodzą się granice Orchomenos, Feneosu i Kafyaj. Nad miejscem granicznym wznosi się wyniosła turnia. Ową turnię zwa Skałą Kafyacką. Za miejscem granicznym wyżej wspomnianych miast rozciąga się wąwóz, przez który prowadzi droga do Feneosu. Mniej więcej w połowie wąwozu tryska ze źródła woda, a u jego wylotu leży miejscowość Karyaj<sup>16</sup>.

## ROZDZIAŁ XIV

1 Równina Feneosu rozciąga się poniżej Karyaj. Ponoć dawne miasto Feneos zatopiła ongiś powódź. Aż do naszych czasów dotrwały ślady w górach, dokąd ponoć sięgała woda<sup>1</sup>. W odległości pięciu stadiów od Karyaj wznosi się tzw. Oryksys i druga góra, Skiatis<sup>2</sup>. Pod każdą z tych gór jest rozpadlina, przyjmująca wodę z doliny.

2 Mieszkańcy Feneosu utrzymują, że rozpadliny te są dziełem rąk ludzkich<sup>3</sup>, a miał je rzekomo wyżłobić Herakles, gdy mieszkał w Feneosie z Laonome<sup>4</sup>, matką Amfitriona. Tego ostatniego wywodzą mieszkańcy Feneosu od Alkajosa i Laono-

<sup>14</sup> W pobliżu jednego z wymienionych wyżej źródeł znajdują się ruiny identyfikowane z miejscowością Amilos. Odległość między nimi jest jednak nieco większa, niż podaje Pausaniasz.

<sup>15</sup> To samo rozwidlenie dróg istnieje w tym miejscu nadal. Jedna z nich (do Stymfalosu) prowadzi w północno-wschodnim kierunku, przez wieś Kandyła i przełęcz Skotini, druga zaś przez przełęcz i wioskę Gioza, nad południowym brzegiem jeziora Feneosu.

<sup>16</sup> Karyaj (dzisiejsze Mati) — miejscowość w pobliżu Feneosu.

<sup>1</sup> Ślady te widoczne są po dziś dzień. Miejscowość ta nawiedzana była często przez powódź zarówno w starożytności, jak i w czasach nowożytnych.

<sup>2</sup> Oryksys i Skiatis — dwa łańcuchy górskie, które zamykają dolinę Gioza od zachodu i wschodu. Dziś bez nazw.

<sup>3</sup> Obecnie przyjmuje się, że powstały one w wyniku trzęsienia ziemi i zostały przez ludzi porzucone.

<sup>4</sup> Podobną genealogię Laonome jako matki Amfitriona, przyrodniego ojca Heraklesa, podaje Apollodor II 50.

me, córę Guneusa, mieszkankę Feneosu, a nie od Lizydike<sup>5</sup>, córę Pelopsa. Jeřliby zaś istotnie Herakles mieszkał jakiś czas w Feneosie, to należy przyjąć, że wygnany przez Eurysteusa z Tirynsu<sup>6</sup>, nie przybył bezpośrednio potem do Teb, lecz przedtem zawitał do Feneosu.

3 Przez środek równiny Feneosu wykopał Herakles nowe łóżysko dla rzeki Olbios<sup>7</sup>, którą inni Arkadowie zwaą Aroanios. Długość tego wykopu wynosi pięćdziesiąt stadiów, głębokość zaś w części, gdzie brzegi nie uległy obsunięciu, sięga do stóp trzydziestu. Ale obecnie nie płynie już tędy rzeka. Powróciła znów do dawnego łóżyska, porzuciwszy koryto wyżłobione przez Heraklesa<sup>8</sup>.

4 W odległości do pięćdziesięciu stadiów od rozpadlin wyżłobionych we wspomnianych górach leży miasto Feneos<sup>9</sup>. Jego mieszkańcy powiadają, że założycielem był autochton Feneos. Akropol jest ze wszystkich stron niedostępny<sup>10</sup>. W przeważającej części broni doń dostępu urwisko, a tylko niewielką jego część umocniono sztucznie, dla bezpieczeństwa. Tam, na akropolu, była świątynia Ateny z przydomkiem Trytonis<sup>11</sup>. Po zostały z niej tylko szczątki.

5 Stoi tu ponadto posąg Posejdona z brązu, z przydomkiem Hippios<sup>12</sup>. Wedle wersji miejscowej jego ofiarodawcą miał być Odys. Otóż, gdy mu zginęły kłacze, zszedł całą Helladę w ich poszukiwaniu, aż wreszcie w tym miejscu Feneosu, gdzie je

<sup>5</sup> Lizydike— córka Pelopsa i Hippodamei, w mitycznych przekazach figuruje jako żona trzech kolejnych synów Perseusza, Mestora, Alkajosa i Elektriona.

<sup>6</sup> Eurysteus— mityczny władca Tirynsu lub Myken, na którego polecenie Herakles musiał wykonać słynne dwanaście prac.

<sup>7</sup> Za Olbios uważa się rzekę, która nazywa się teraz Foniaticos Potami. Płyńe ona z północy obok ruin miasta Feneosu. Aroanios jest jej zachodnim dopływem, który bierze początek w górze Aroania (dzisiejsza Chelmos). Nazwę Olbios (tj. Szczęśliwa), łączy się z wylewami rzeki, zapewniającymi urodzajność gleby.

<sup>8</sup> Obecnie nie ma już śladów tego dawnego koryta rzeki.

<sup>9</sup> Ruiny tego miasta znajdują się na kilku wzgórzach, położonych na północ od równiny, obok dzisiejszej wioski Fonii.

<sup>10</sup> Przypuszcza się, że akropol znajdował się na wzgórzu zwanym dzisiaj Paleokastro.

<sup>11</sup> Przydomek Ateny — Trytonis — łączy się ze starą legendą na temat narodzin bogini z wody. W następstwie tej legendy wiele zatok i rzek otrzymało w Grecji tę nazwę, jako miejsca narodzin Ateny.

<sup>12</sup> Kult Posejdona Hippiosa (tj. Końskiego) był szeroko rozpowszechniony w Arkadii - por. I 30, 4; VIII 10, 2; 14, 5; 25, 7; 36, 2; 37, 10.



znalazł, wzniosł przybytek dla Artemidy i nazwał boginię przydomkiem Neuryppa [tj. Znalazczyni Koni]<sup>13</sup>. Ponadto ofiarował posąg Posejdona Hippiosa.

6 Legenda miejscowa głosi też, że Odys znalazłszy kłacze, zapragnął pozostawić je tutaj, na terytorium Feneosu, na wypas, podobnie jak na łądzie, przeciwległym do Itaki, hodował swoje krowy. Co więcej, mieszkańcy Feneosu pokazywali mi napisy umieszczone na piedestale posagu, zawierające polecenia Odysa dla pasterzy kłaczy.

7 Co do innych szczegółów skłonny jestem dać wiarę legendzie miejscowej, ale żeby Odys miał wystawić posąg z brązu — do tego nie dam się przekonać. Bowiem w czasach Odysa w ogóle nie umiano wykonywać posągów z brązu ani wyrabiać tkanin na odzież, jak dzisiaj. Ówczesny sposób wykonywania posągów z brązu przedstawiłem już w opisie Sparty w związku z posągiem Zeusa Hypatosa<sup>14</sup>.

8 Pierwsi wykonali stop brązu i odlewali z niego posągi dwaj Samijczycy: Rojkos, syn Filajosa, oraz Teodoros, syn Teleklesa<sup>15</sup>. Dziełem Teodorosa był również sygnet ze szmaragdem, który nosił najczęściej i szczególnie nim się pysznił Polikrates, sprawujący w swoim czasie władzę tyrana na Samos<sup>16</sup>.

9 Schodząc z akropolu, zejdziesz na stadion. Na wzgórzu jest grobowiec Ifiklesa<sup>17</sup>, brata Heraklesa, a ojca lolaosa<sup>18</sup>. Wedle legendy helleńskiej lolaos bardzo często wykonywał prace razem z Heraklesem. A jego ojciec, Ifikles, wziąwszy udział w pierwszej bitwie, jaką stoczył Herakles z królem Elidy, Augiaszem<sup>19</sup>,

<sup>13</sup> Artemida jako patronka koni przedstawiona jest również na monetach z Feraj.

<sup>14</sup> Por. III 17, 6.

<sup>15</sup> Por. IX 41, 1; X 38, 6. Herodot (III 60) nazywa Rojkosa synem Fiteasa, natomiast Diodor (I 98) nazywa Teodora i Teleklesa synami Rojkosa.

<sup>16</sup> Polikrates był tyranem na Samos w latach 540—524. O jego pierścieniu mówi Herodot (III 41), za którym podaje tę wiadomość Pauzanasz. Istnienie tego pierścienia w Preneste poświadcza Pliniusz (XXXIV 83).

<sup>17</sup> Ifikles — syn Alkmeny i Amfitriona, bliźniaczy brat Heraklesa (zrodzonego z Zeusa). Pierwotnie był herosem arkadyjskim z Feneosu, dopiero później został włączony do legendy o Heraklesie.

<sup>18</sup> Iolaos — heros beocki, czczony zwłaszcza w Tebach — por. IX 23, 1. Kult Heraklesa zepchnął kult lolaosa na dalszy plan. Uznano go za syna Ifiklesa i Automeduzy i najwierniejszego towarzysza Heraklesa.

<sup>19</sup> Augeas lub Augiasz — król Elidy, znany z przysłowiowej stajni, którą miał oczyścić Herakles.

został zraniony przez synów Aktora<sup>20</sup>, nazywanych od imienia matki, Moliny. Więc najbliżsi zabrali go z pola walki, już rannego, do Feneosu. Tam Bufagos<sup>21</sup>, miejscowy obywatel, i jego żona, Promne, troskliwie go dogładali. A gdy umarł z powodu rany, złożyli go do mogiły. Jeszcze do dnia dzisiejszego święci się tu pamięć Ifiklesa jako herosa.

10 Spośród bogów mieszkańcy Feneosu czczą najbardziej Hermesa<sup>22</sup>. Ku jego czci urządzają zawody Hermaja<sup>23</sup>. Mają również świątynię Hermesa i jego posąg z kamienia. Wykonał go Ateńczyk Euchejros<sup>24</sup>, syn Ebulidesa. W tyle, za świątynią, jest grób Myrtilosa<sup>25</sup>. Legenda helleńska głosi, że ów był synem Hermesa, a woźnicą Ojnomaosa. Ilekroć przybywał jakiś zalotnik do córki Ojnomaosa, Myrtilos z ręcznie powoził końmi ojca. Ten zaś w czasie wyścigu, skoro tylko znalazł się przy zalotniku, przebijał go ostrzem włóczni.

11 Lecz i sam Myrtilos zakochał się w Hippodamii<sup>26</sup>. Nie mając jednak odwagi ubiegać się o jej rękę, trzymał się na uboczu, pozostając tylko woźnicą. Aż wreszcie - jak mówi dalej legenda - okazał się zdrajcą Ojnomaosa na rzecz Pelopsa<sup>27</sup>, zwiedziony przysięgą, że ów odstąpi mu Hippodamię na jedną noc. Ale gdy przypomniał zwycięzcy o zaprzysiężonej obietnicy, ten wyrzucił go z okrętu w morze. Mieszkańcy Feneosu opowiadają, że trup Myrtilosa został wyniesiony przez przyływ

<sup>20</sup> Aktor — brat Augiasza, ziemski ojciec bliźniaków zwanych Aktorionami. U Homera (*Iliada* II 620; XI 750) mieli oni imiona Amfimachos i Talpios — por. Pauzaniusz II 15, 1; V 1, 10.

<sup>21</sup> Szerzej o Bufagosie por. 27, 17.

<sup>22</sup> Kult ten poświadcza Cyceon (*O naturze bogów* III 56).

<sup>23</sup> Por. scholia do *Ód olimpijskich* Pindara, VII 153, gdzie wspomina się m. in o tych igrzyskach w Feneosie.

<sup>24</sup> Euchejros wspomniany jest też przez Pliniusza (XXXIV, 91). lecz nic bliższego o nim nie wiadomo. Przypuszczalnie działał za czasów wczesnego cesarstwa.

<sup>25</sup> Myrtilos — por. VI 21, 10. Z legendą na temat Ojnomaosa pozostaje on w związku już u Ferekidesa (V w. p.n.e.) i w *Ojnomaosie* Eurypidesa (treść sztuki przytacza Hyginus, *Fabulae*. 84).

<sup>26</sup> Córka Ojnomaosa, króla Pisy, i Sterope. Ojnomaos otrzymał wyrocznię, że zginie z ręki zięcia, dlatego przy pomocy Myrtilosa zabijał kolejnych zalotników córki.

<sup>27</sup> Pelops — syn Tantala i Dione, zabity przez ojca. który z jego ciała urządził ucztę bogom. Ci jednak poznali podstęp i przywrócili mu życie, Tantala zaś ukarali. Wg jednej z wersji mitu, dzięki otrzymaniu od Posejdonu złotego zaprzęgu zwyciężył w konkursie o rękę Hippodamei i stał się władcą Elidy.

na brzeg, a oni podnieśli go i pochowali. Jednej nocy corocznie składają ofiary Myrtilosowi jako herosowi. 12 Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Pelops nie mógł ujść w morze zbyt daleko, ale chyba na tyle, ile jest od ujścia Alfejosu do przystani Elidy. W innym wypadku nie mogłoby wziąć nazwy od Myrtilosa, syna Hermesa, Morze Myrtojskie, które zaczyna się od Eubei i przez bezludną wyspę Heleny łączy z Morzem Egejskim. Ale wydaje mi się, że znawcy dawnych dziejów Eubei podali prawdopodobną wersję, twierdząc, że nazwa Morza Myrtojskiego pochodzi od pewnej niewiasty o imieniu Myrto<sup>28</sup>.

## ROZDZIAŁ XV

1 W Feneosie jest również przybytek Demetry z przydomkiem Eleuzynia<sup>1</sup>. Ludność miejscowa święci tu misteria, zapewniając, że wszystkie ceremonie przestrzegane w Eleuzys i tu się odbywają. Bowiem z woli wyroczni delfickiej przybył do nich Naos<sup>2</sup>, który był trzecim z rządu potomkiem Eumolposa<sup>3</sup>. Obok przybytku Eleuzynii wzniesiono tzw. Petroma<sup>4</sup> — dwa głazy olbrzymiej wielkości, jeden na drugim, mocno spojone.

2 Mieszkańcy Feneosu, obchodząc co drugi rok misteria, które nazywają Większymi<sup>5</sup>, odciągają te kamienie, wyjmują spomiędzy nich pisma odnoszące się do misteriów i odczytują je

<sup>28</sup> Morze Myrtojskie nazwę tę otrzymało dopiero w epoce rzymskiej. Jest to część Morza Egejskiego między Peloponezem i Cykladami. Wg Pliniusza (IV 51) nazwa pochodzi od wyspy Myrtos.

<sup>1</sup> Demeter jako Eleuzynia była czczona również w innych miastach Arkadii. Pausaniasz pisze o jej kulcie w Telfuzie (25, 2), Bazylis (29, 5), Megalopolis (31, 7). Jest to wyraz rozprzestrzeniania się kultu Demetry z Eleuzys.

<sup>2</sup> Skądinąd nie znany. Jego imię, Naos (tj. Świątynia), łączy się ze zbudowaniem nowej świątyni.

<sup>3</sup> Eumolpos — pasterz, protoplasta Eumolpidów i Keryków, sprawujących funkcje kapłańskie w kulcie Demetry — por. I 38, 3; Klemens Aleksandryjski, *Zachęta do Greków*, 2, 20.

<sup>4</sup> Petroma — olbrzymi dyptych, który porównuje się z podobnym dyptychem w świątyni Jowisza na Kapitelu — por. Dionizjusz z Halikarnasu, *Starożytności rzymskie* IV 62.

<sup>5</sup> Misteria w Feneosie były obchodzone corocznie, co drugi rok jednak z większym przepychem i dlatego nazywały się Większymi.

wtajemniczonym. Jeszcze tej samej nocy składają je z powrotem. Wiem, że wielu mieszkańców Feneosu przysięga na nie w sprawach szczególnej wagi.

3 Na wierzchu tych kamieni jest okrągła pokrywa, zawierająca maskę Demetry Kidarii<sup>6</sup>. Tę maskę<sup>7</sup> zakłada na twarz kapłan w czasie tzw. Większych Misteriów i z jakiegoś powodu siecze różgami mieszkańców podziemia. Miejscowa legenda mówi, że jeszcze przed Naosem przybyła tutaj także sama Demeter podczas tułaczki. Tym mieszkańcom Feneosu, którzy przyjęli ją w swych domach lub obdarzyli gośćmi, dała bogini nasiona roślin strączkowych.

4 A na temat, dlaczego bób jest uważany za roślinę nieczystą, istnieje u nich święta legenda<sup>8</sup>. Ci zaś obywatele Feneosu, którzy wedle wersji miejscowej przyjęli u siebie boginię, a mianowicie Fryzaules i Damitales<sup>9</sup>, wznieśli świątynię Demetry Tesmii [tj. Prawodawczym]<sup>10</sup> u stóp góry Kyllene<sup>11</sup>. Ustanowili też dla niej jakieś nowe inicjacje i dotychczas ich przestrzegają. Świątynia Tesmii odległa jest od miasta najwyżej o piętnaście stadiów.

5 Jeśli udasz się z Feneosu w kierunku Pellene<sup>12</sup> i miasta achajskiego, Ajgejry<sup>13</sup>, i ujdiesz około piętnastu stadiów, ujrzysz świątynię Apollona Pytiosa [tj. Pytyjskiego]<sup>14</sup>, a właściwie tylko jej szczątki i wielki ołtarz z białego marmuru. Tam do dnia dzisiejszego składają mieszkańcy Feneosu ofiary Apollonowi i Artemidzie. Mówią, że przybytek ten wznosił Herakles po

<sup>6</sup> Przydomek Demetry — Kidaria — łączy się prawdopodobnie ze słowem *kidarys*, objaśnianym jako przepaska noszona przez kapłanów lub nazwa tańca.

<sup>7</sup> Zakładanie maski bóstwa łączy się z jego wcieleniem się w postać kapłana.

<sup>8</sup> Zakaz jedzenia bobu, przestrzegany już przez kapłanów egipskich — por. Herodot II 37 — był znanym zakazem pitagorejczyków, praktykowanym w wielu kultach.

<sup>9</sup> Skądinąd nie znani. W wielu miejscowościach Grecji mówiono o gościźnie udzielonej Demetrze w czasie poszukiwania porwanej przez Hadesa Kory-Persefony - por. I 14, 2; 37, 2; 39, 1; II 18, 3; 35, 4.

<sup>10</sup> Częściej w analogicznym znaczeniu używano przydomka Tesmoforos — por. np. I 31, 1; 42, 6; II 32, 8.

<sup>11</sup> Por. przypis 18 do rozdziału 4.

<sup>12</sup> Na temat Pellene por. VII 26, 12.

<sup>13</sup> Na temat Ajgejry por. VII 26, 1.

<sup>14</sup> Przydomek Apollona - Pytyjski - łączyła legenda z zabiciem przezeń smoka Pytona w późniejszych Delfach. Opis ruin świątyni wskazuje na autopsję autora. Świątynię tę lokalizuje się w pobliżu wioski Gury.

zdobyciu Elidy. Są tu również grobowce herosów, którzy z Heraklesem brali udział w wyprawie przeciw mieszkańcom Elidy, ale nie zdołali ująć z bitwy i wrócić do domu.

6 A mianowicie, tuż koło rzeki Aroanios<sup>15</sup>, trochę dalej za przybytkiem Apollona, pogrzebany został Telamon<sup>16</sup>, Chalkodon<sup>17</sup> zaś niedaleko od źródła zwanego Ojnoe<sup>18</sup>. Nikt jednak nie może uważać, że w bitwie tej padli ojciec Elefenora, wodza Eubejczyków pod Ilionem<sup>19</sup>, oraz ojciec Ajasa i Teukrosa. Bo jakby inaczej mógł ów Chalkodon wziąć udział w bitwie u boku Heraklesa, skoro na podstawie świadectw tebańskich jest pewne ponad wszelką wątpliwość, że zabił go przedtem Amfitrion<sup>20</sup>?

7 Z drugiej strony jakim sposobem mógłby Teukros<sup>21</sup> założyć miasto Salamine na Cyprze, gdyby nie został wyrzucony z domu rodzinnego po swym powrocie z Troi? A przecież ktoś inny mógł go usunąć, jak nie Telamon? Jasne więc, że jakiś Chalkodon, ale nie ów z Eubei, oraz jakiś Telamon, ale nie ów z Eginy, wzięli udział w wyprawie Heraklesa na Elidę. Bowiem i dziś, i w przeszłości nie brak imienników sławnych bohaterów wśród ludzi całkiem pospolitych.

8 Terytoria Feneosu i Achai nie stykają się w jednym miejscu, bo w kierunku Pellene granicę stanowi tzw. Porynas<sup>22</sup>, a w kierunku Ajgejry tzw. Droga do Artemidy<sup>23</sup>. A na terytorium samego Feneosu, jeśli pójdziesz kawałek za przybytek Apollona

<sup>15</sup> Por. przypis 7 do rozdziału 14.

<sup>16</sup> Telamon z Eginy — syn Ajakosa, ojciec Ajasa. Uczestnik polowania na dziką kalidońskiego i wyprawy Argonautów.

<sup>17</sup> Imię Chalkodona często pojawia się w mitologicznych genealogiach. Na samym Peloponezie występuje ich co najmniej sześciu. Tu, w Arkadii, jest on prawdopodobnie identyczny z zalotnikiem Hippodamei.

<sup>18</sup> Nazwa źródła łączy się prawdopodobnie z imieniem arkadyjskiej nimfy Ojnoe, matki Pana — por. 47, 3.

<sup>19</sup> Por. Homer, *Iliada* II 540.

<sup>20</sup> Por. IX 19, 3. Chalkodon zabity przez Amfitriona był królem Abantów na Eubei.

<sup>21</sup> Teukros z Salammy — syn Telamona. brat Ajasa, uczestnik walk pod Troją. Na temat założenia przez niego Salammy na Cyprze w drodze spod Troi por. Pliniusz IV 46; Ajschylos, *Persowie*, w. 895; Wergiliusz, *Eneida* I 619.

<sup>22</sup> Nazwa tylko tu wspomniana, wyjaśniana zaś w różny sposób: a) jako dopływ dzisiejszej rzeki Foniatiko, b) jako przełęcz górską na górze Chelidorei; c) jako miejscowość graniczna, położona przy drodze prowadzącej do Ajgejratis.

<sup>23</sup> Tzn. do świątyni wspomnianej niżej Artemidy Pyronii (tj. Dawczyni Ognia).

Pytyjskiego, znajdziesz się na drodze wiodącej ku górze Kratis<sup>24</sup>. Na górze tej są źródła rzeki o tej samej nazwie<sup>25</sup>.  
9 Uchodzi ona do morza obok Ajgaj<sup>26</sup> — miejsca dziś już zupełnie wyludnionego, ale ongiś miasta Achai. Od rzeki Kratis wzięła nazwę również rzeka w Italii<sup>27</sup>, w kraju Bruttium. Na górze Kratis jest przybytek Artemidy z przydomkiem Pyronii [tj. Dawczyni Ognia]<sup>28</sup>. Od tej bogini w zamierzchłej przeszłości brali ogień Argiwovie na uroczystość Lernajów.

## ROZDZIAŁ XVI

1 Kierując się z Feneosu na wschód<sup>1</sup>, trafisz na szczyt góry Gerontejon<sup>2</sup>. Granią prowadzi droga. Gerontejon stanowi granicę między terytorium Feneosu a Ziemią Stymfalijską. Idąc w lewo od Gerontejonu przez góry Feneosu, ujrzysz tzw. Trykrena [tj. Trójźródło]<sup>3</sup>. Istotnie są tam trzy źródła. To w nich ponoć kąpały nowo narodzonego Hermesa miejscowe oready<sup>4</sup>. Dlatego uważa się te źródła za jemu poświęcone.

2 Niedaleko od Trykrena jest inna góra, Sepia<sup>5</sup>. Powiadają, że właśnie tu zginął od ukąszenia węża Ajpytos<sup>6</sup>, syn Elatosa. Tu także usypano mu mogiłę. Dalej już ponoć nie mogli towarzysze nieść trupa. Arkadowie powiadają, że do dzisiaj pojawiają się na tej górze jadowite węże, ale już nie w tak wielkiej masie — są one coraz rzadsze. A przyczyna ginięcia

<sup>24</sup> Góra Kratis utożsamiana jest najczęściej przez badaczy z wysoką, liczącą 1875 m n.p.m., górą w pobliżu dzisiejszej wioski Zaruchli.

<sup>25</sup> Rzeka Kratis nazywa się obecnie Akrata i płynie na południe od wioski Zaruchli — por. VII 24, 11.

<sup>26</sup> Na temat Ajgaj por. VII 25, 12. Nie znaleziono żadnych śladów tego miasta.

<sup>27</sup> Kratis w południowej Italii ma swoje źródła obok miasta Sybans — por. Strabon X 449.

<sup>28</sup> Przydomek Artemidy skądinąd nie znany.

<sup>1</sup> Po dotarciu do granic Feneosu drogą prowadzącą do Pellene i Ajgejry Pauzaniusz idzie z kolei na południowy wschód, szlakiem prowadzącym do Stymfalosu.

<sup>2</sup> Gerontejon — jedna z gór należących do Kyllene.

<sup>3</sup> Góra Trykrena (dzisiejsza Trymatia) znajduje się w pobliżu dzisiejszej wioski Kastami.

<sup>4</sup> oready — nimfy górskie.

<sup>5</sup> Sepia (tj. Wężowa Góra) - góra na północ od Trykreny.

<sup>6</sup> Ajpytos — heros arkadyjski.

węży jest następująca. Ponieważ góra przez większą część roku pokryta jest śniegiem, jedne z nich giną zaskoczone przez śnieg z dala od nor, a drugie, jeśli nawet zdołają szczęśliwie się ukryć, padają martwe, bo choć śnieg ich nie zabił, dotkliwie zimno wkrada się do nor.

3 Mogiłę Ajpytosa oglądałem z ciekawością szczególną, ponieważ Homer, mówiąc w swym poemacie o Arkadach, wspominał również o niej<sup>7</sup>. Jest to niewielki kopiec, otoczony kamiennym obmurowaniem. Oczywiście Homerowi mógł się wydać zadziwiający, gdyż niczego godniejszego uwagi nigdy nie widział. Podobnie porównywał korowód taneczny na tarczy Achillesa<sup>8</sup>, wykonany przez Hefajstosa, z korowodem wykonanym przez Dedala<sup>9</sup>, ponieważ niczego kunsztowniejszego jeszcze nie oglądał.

4 Aczkolwiek znam wiele grobowców godnych podziwu, wspomnę tylko o dwu, tj. o grobowcu w Halikarnasie i o pewnym grobowcu na ziemi hebrajskiej. Pierwszy wzniesiono w Halikarnasie ku czci Mauzolosza<sup>10</sup>, który sprawował tam ongiś rządy królewskie. Grobowiec ten jest istotnie tak ogromny i o tak wspaniałym wystroju z każdej strony, że nawet Rzymianie z wielkiego dlań podziwu swoje sławne grobowce zwał mauzoleami<sup>11</sup>.

5 A znowu na ziemi Hebrajczyków, w mieście Jerozolimie, doszczętnie zniszczonym przez cesarza rzymskiego, jest grobowiec pewnej miejscowej kobiety, Heleny<sup>12</sup>. Kamienne, podobnie jak całość, drzwi grobowca skonstruowane zostały w ten sposób, że nie wcześniej dadzą się otworzyć, aż rok w swym obrocie sprowadzi określony dzień i godzinę. A wtedy jakiś mechanizm automatycznie je otwiera, w tym stanie pozostają

---

<sup>7</sup> *Iliada* II 604.

<sup>8</sup> *Ibidem* XVIII 590.

<sup>9</sup> *Ibidem* — jest to najstarsza wzmianka o Dedalu, mitycznym budowniczym ateńskim na dworze króla Krety, Minosa — por. IX 43.

<sup>10</sup> Mauzolos — syn Hekatomnosa z Mylazaj. W latach 377—353 rządził w Karii jako satrapa perski. Jego grobowiec — mauzoleum w Halikarnasie — zaliczany był do siedmiu cudów świata.

<sup>11</sup> Prawdopodobnie Pauzaniasz ma tu na myśli mauzolea Augusta i Hadriana.

<sup>12</sup> Nie znana bliżej Pauzaniaszowi kobieta była królową Adiabene, matką Izatesa, króla Adiabene. Za panowania cesarza Klaudiusza (44—48), podczas strasznego głodu, wysłała do Jerozolimy cały statek zboża i suszonych fig — por. Józef Flawiusz, *Starożytności żydowskie* XX 2, 5. Wspomniana świątynia w północnej części Jerozolimy to dzisiejszy Grób Królów.

przez krótki czas i zaraz powtórnie się zatrzaskują. Tak dzieje się w owym czasie. Jeślibyś w innym zechciał je otworzyć, to prędzej je roztrzaskasz.

## ROZDZIAŁ XVII

1 Za mogiłą Ajpytosa dojdiesz do najwyższej z gór Arkadii, Kyllene<sup>1</sup>. Na szczycie góry sterczą ruiny świątyni Hermesa Kyllleńskiego<sup>2</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że to od Kyllena, syna Elatosa, góra otrzymała nazwę, a bóstwo przydomek.

2 Ludzie ongiś — o ile byłem w stanie to zbadać — wykonywali posągi drewniane z następujących gatunków drzew: hebanu, cyprysu, cedru, dębiny, cisu, lotosu. Hermesowi Kyllleńskiemu wzniesiono posąg nie z któregokolwiek z wymienionych gatunków drzew, lecz z jałowca. Tak na oko może on mieć najwyżej do ośmiu stóp wysokości.

3 Kyllene posiada taką osobliwość. Oto gnieźdzą się na niej kosa śnieżnobiała. Ptaki nazywane przez Beotów kosami są prawdopodobnie innym gatunkiem ptaków, nie śpiewającym. Białe orły zwane łabędziami, ponieważ swą śnieżystą bielą najbardziej je przypominają, widziałem na Sypylosie<sup>3</sup>, nad tzw. jeziorem Tantała. A białe dziki i białe niedźwiedzie trackie już nabywać zaczęli różni ludzie prywatni.

4 Co do zajęcy i jeleni, to białe zajęce hoduje się w Libii, w Rzymie zaś oglądałem białe jelenie ku mojemu niesłychanemu zdziwieniu. Nie przyszło mi jednak na myśl zapytać, skąd zostały sprowadzone: czy z jakiegoś lądu stałego, czy z wysp. Pozwoliłem sobie na ten wypad w związku z kosami kyllleńskimi dlatego, by nikt nie mógł podważyć wiarygodności moich uwag na temat barwy ich upierzenia.

5 Tuż koło Kyllene jest jeszcze inna góra, Chelidorea<sup>4</sup>. Powiadają, że to na niej właśnie Hermes znalazł zółwia, obdarł go ze skorupy i zrobił z niej lirę<sup>5</sup>. W tym miejscu przebiega

<sup>1</sup> Por. przypis 18 do rozdziału 4.

<sup>2</sup> Kyllene była uważana za miejsce narodzin Hermesa, który już u Homera (*Odyseja* XXIV 1) miał epitet Kyllenios. Nie znaleziono tu żadnych śladów wspomnianej świątyni.

<sup>3</sup> Sypylos — łańcuch górski ciągnący się od zatoki w okolicach Smyrny w głąb lądu w kierunku północno-wschodnim.

<sup>4</sup> Chelidorea (dzisiejsza Mavron Oros, tj. Czarna Góra) — północna część pasma góry Kyllene.

<sup>5</sup> Opowiada o tym autor *Hymnu Homeryckiego do Hermesa* (w. 20 i n.).



granica między terytorium Feneosu i Pellene. Większa część góry należy już do Achajów.

6 Idąc z Feneosu w kierunku zachodu słońca, ujrzysz dwie drogi. Jedna z nich, na lewo, wiedzie do miasta Klejtoru<sup>6</sup>, druga, w prawo, do Nonakris<sup>7</sup> i rzeki Styksu<sup>8</sup>. Ongiś Nonakris było osiedlem Arkadów i otrzymało nazwę od imienia żony Likaona. Obecnie sterczą zeń tylko ruiny, a i te przeważnie są już niewidoczne. Niedaleko od nich dźwiga się wysoko w górę odłam skalny. Nie widziałem drugiego takiej wysokości. Z odłamu tego spływa woda. Hellenowie nazywają ją wodą Styksu.

## ROZDZIAŁ XVIII

1 Już Hezjod w *Teogonii*<sup>1</sup> opiewał Styks — są bowiem i tacy, którzy jemu przypisują ten poemat epicki — a jest tam powiedziane, że Styks jest córą Okeanosa<sup>2</sup>, a małżonką Pallasą<sup>3</sup>. Coś podobnego miał jakoby głosić również w swych pieśniach Linos<sup>4</sup>. Mnie zaś, gdym to czytał, wydawało się to zupełnie zmyślane.

2 Także Kreteńczyk Epimenides<sup>5</sup> utrzymywał w swym poemacie, że Styks to córka Okeanosa, ale że zaślubiła nie Pallasę,

<sup>6</sup> Por. przypis 17 do rozdziału 4. Na temat jego zabytków por. 21, 1-4.

<sup>7</sup> Nonakris — miejscowość położona na północno-wschodniej krawędzi góry Aroanii, znana z wodospadu rzeki Styks, od IV w. p.n.e. należąca do Feneosu. Opisywana droga do Nonakris prowadzi przez wysoką przełęcz (1515 m) między górą Kratis na północy i Darduwaną na południu.

<sup>8</sup> Sławny wodospad Styksu znajduje się w skalistym parowie, którego ściany sięgają 1000 m wysokości. Sam wodospad ma ok. 200 m. W miejscu, gdzie ginie on w rozpadlinie górskiej, Grecy umiejscawiali zejście do Hadesu. Opis Pausaniasza odpowiada dokładnie rzeczywistości.

<sup>1</sup> w. 383; por. też 776, 785 i n.

<sup>2</sup> Okeanos (tj. Ocean) uważany był przez Greków za rzekę opływającą ziemię i ojca wszystkich rzek.

<sup>3</sup> Pallas — wg Hezjoda (*Teogonia*, w. 376) syn tytana Krejosa, zdaniem innych zaś jeden z gigantów lub heros lokalny.

<sup>4</sup> Linos — mityczny poeta grecki — por. IX 29, 6—9.

<sup>5</sup> Epimenides — teolog i cudotwórca z Krety (VII/VI w. p.n.e.). Legendy mówią o jego niezwyklej długowieczności (od 150 do 299 lat). Autor *Teogonii* nawiązującej do dzieła Hezjoda i orfików.

tylko- Pejrasa<sup>6</sup> — kimkolwiek on był — oraz że urodziła mu Echidnę<sup>7</sup>. Najczęściej jednak wprowadzał nazwę Styks do swej poezji Homer. Oto na przykład tak wspomniał w związku z przysięgą Hery:

Bądźcie mi teraz świadkami — Ziemi i Niebo bezmierne,  
Wodo Styksowa podziemna!<sup>8</sup>.

A napisał to w ten sposób, jakby miał przed oczyma kapiącą wodę Styksu. Również wyliczając oddziały, które przybyły pod dowództwem Guneusa<sup>9</sup>, powiada, że rzeka Titarezjos czerpie wodę ze Styksu.

3 Przedstawił również Styks jako rzekę podziemia. Oto Atena czyni wyrzuty Zeusowi, że nie pamięta, iż to właśnie dzięki niej uwolnił Heraklesa od prac nałożonych przez Eurysteusa<sup>10</sup>:

Gdybym to mogła przewidzieć mocą rozumu wróżebną  
W dniu, kiedy go Eurysteus wysłał w podziemia Hadesa,  
Aby mu Hadesowego psa porwał z mroków Erebu —  
Już by on więcej nie wrócił znad Styksu fali głębokiej<sup>11</sup>.

4 Woda sącząca się z owego uskoku skalnego koło Nonakris spada najpierw na wysoką skałę i dopiero po jej pokonaniu wpada do rzeki Kratis<sup>12</sup>. Śmiercionośna to woda dla człowieka i wszelkiego rodzaju stworzenia<sup>13</sup>. Wieść ustna głosi, że kiedyś okazała się zgubna dla kóz, które jej się napiły. Dopiero z biegiem czasu przekonano się, jakie to inne zadziwiające właściwości posiada jeszcze ta woda.

5 Oto szkło, kryształ, naczynia z murryny oraz wszystko, co tylko potrafi człowiek wykonać z kamienia — cała ceramika pęka od wody Styksu. Co więcej, woda ta przeżera przedmioty z rogu i kości, żelazo i brąz, ołów i cynę, srebro i bursztyn. To samo, co z innymi kruszcami, dzieje się też

<sup>6</sup> Pejras — prawdopodobnie identyczny z synem Argosa, znanym pod imionami Pejrasa, Pejrazosa, Pejrantosa. Imię to łączy się z nazwą źródła Pejrene w Koryncie.

<sup>7</sup> Echidna — mitologiczny wąż z głową kobiety. Hezjod (*Teogonia*, w. 295) podaje inną genealogię i nazywa ją córką Forkysa i Keto.

<sup>8</sup> *Iliada* XV 36—37. Wszystkie cytaty z *Iliady* — oprócz zaznaczonych — w przekładzie K. Jeżewskiej.

<sup>9</sup> *Ibidem* II 748.

<sup>10</sup> Por. przypis 6 do rozdziału 14.

<sup>11</sup> *Iliada* VIII 365-368.

<sup>12</sup> Por. przypis 24 do rozdziału 15.

<sup>13</sup> Pogląd szeroko rozpowszechniony w starożytnej Grecji — por. Seneka, *Quaestiones naturales* III 251; Strabon VIII 389. Jeszcze dziś miejscowi mieszkańcy uważają tę wodę za szkodliwą dla zdrowia.

ze złotem, a przecież złota nie ima się rdza, co zaświadcza poetka lesbijska<sup>14</sup> i co wykazuje bezpośrednio z nim doświadczenie.

6 A więc rzeczom najbardziej pogardzanym udziela bóg mocy panowania nad rzeczami przewyższającymi wszystko inne swą sławą. Oto perły rozpuszcza ocet, oto diament, najtwardszy z kamieni, mięknie od krwi kozła. Jedyna rzecz, która potrafi ostać się nie naruszona wobec miazdzącej siły Styksu, to końskie kopyto<sup>15</sup>. Woda Styksu wlana do jego wnętrza zatrzymuje się tam i nie przeżera go wcale. Czy Aleksandrowi, synowi Filipa, wypadło zginąć od tej właśnie trucizny, tego nie wiem, ale słyszałem o tym<sup>16</sup>.

7 Powyżej Nonakris wznoszą się góry zwane Aroania<sup>17</sup>, a w nich znajduje się pewna grotta<sup>18</sup>. Legenda głosi, że do tej groty schroniły się córki Projtosa<sup>19</sup>, nawiedzone szalem. Wreszcie Melampus<sup>20</sup> za pomocą tajemnych ofiar i oczyszczeń zawiódł je do miejsca zwanego Luzoj<sup>21</sup>. Większa część gór Aroania należy do terytorium Feneosu, ale Luzoj leżą już w granicach ziemi Klejtoru.

8 Powiadają, że Luzoj było ongiś miastem. Agezylas z Luzoj został ogłoszony zwycięzcą wyścigu na koniu, kiedy amfiktionowie urządzili jedenaste igrzyska pytyjskie<sup>22</sup>. Ale do naszych czasów nie dotrwały najmniejsze nawet szczątki miasta. Córki Projtosa zawiódł więc Melampus do Luzoj i wyleczył je z szału

<sup>14</sup> Fragment poezji Safony. Utwór nie zachowany.

<sup>15</sup> Była to ogólnie przyjęta przez starożytnych opinia, że tylko kopyto końskie, muła i osła albo róg nie zostają przeżarte przez tę wodę.

<sup>16</sup> Por. Plutarch, *Vita Alexandri*, 77.

<sup>17</sup> Por. przypis 7 do rozdziału 14.

<sup>18</sup> Niektórzy utożsamiają wspomnianą tu grotę ze znajdującą się na zachodniej krawędzi góry, w okolicy dzisiejszej wsi Sudeny. Frazer (ad loc.) wskazuje przy tym na dwie inne groty obok wioski Gunarianiki.

<sup>19</sup> Córki Projtosa, mitycznego króla Argosu lub Tirynsu, Projtydy Lizyppe, Ifinoe, Ifianassa w związku z odmówieniem udziału w kulcie Dionizosa miały być ukarane szalem — por. II 18, 4.

<sup>20</sup> Melampus (tj. Czarnostopy) uważany był przez starożytnych za najstarszego wieszczą, uzdrowiciela i kapłana składającego ofiary. Wg Herodota (II 48) inicjator kultu Dionizosa w Grecji. Szerzej o nim por. I 44, 5; IV 36, 7; Apollodor I 96 i n.

<sup>21</sup> Luzoj — miejscowość leżąca w górskiej kotlinie, w zachodniej części góry Chelmos. Istniała jeszcze w epoce hellenistycznej. Wykopaliska z końca XIX w. pozwoliły wydobyć fundamenty świątyni Artemidy z przydomkiem Hemera (tj. Dzienna).

<sup>22</sup> W 546 r. p.n.e.

w przybytku Artemidy. Od tego czasu mieszkańcy Klejtoru obdarzają Artemidę przydomkiem Hemerazja [tj. Dawczyni Ukojenia]<sup>23</sup>.

## ROZDZIAŁ XIX

1 Mieszkańcy Kynajty<sup>1</sup> z pochodzenia są również Arkadami. To oni wystawili w Olimpii posąg Zeusa trzymającego w każdej ręce piorun<sup>2</sup>. Otóż Kynajta odległa jest od [...] o ponad czterdzieści stadiów. Na agorze wystawili mieszkańcy Kynajty ołtarze bogów, a także posąg cesarza Hadriana<sup>3</sup>.

2 Ale najbardziej zasługuje na wzmiankę miejscowy przybytek Dionizosa i święto zimowe obchodzone tutaj ku jego czci<sup>4</sup>. W czasie tego święta mężczyźni, mający ciała natarte tłuszczem, wybierają ze stada byka, którego im wskaże boskie natchnienie, biorą go na plecy i niosą do przybytku. Takiego obyczaju przestrzegają ściśle przy ofiarach. Jest tam również źródło zimnej wody, w odległości najwyżej dwu stadiów od miasta<sup>5</sup>. Nad nim rośnie platan.

3 Jeśli ktoś zostanie pogryziony przez wściekłego psa lub cokolwiek innego zagrozi jego życiu, po napiciu się jego wody odzyska zdrowie. Dlatego źródło otrzymało nazwę Alisson [tj. Uśmierzyciela Wścieklizny]. Może się więc okazać, że w Arkadii jedna woda, tj. na terytorium Feneosu, zwana Styksem, została przeznaczona ludziom na zgubę, druga natomiast - w postaci źródła w Kynajcie - stanowi życiodajną

<sup>23</sup> Inskrypcje poświadczają formę Hemera zamiast Hemerazja.

<sup>1</sup> Kynajta — położona w miejscu dzisiejszej Kalawryty. Żadnych śladów starożytnego miasta nie udało się do tej pory odkryć. Szerzej natomiast o jej mieszkańcach pisze Polibiusz (IV 20; IX 17).

<sup>2</sup> Jest to posąg Zeusa z przydomkiem Kynajteus (tj. Myśliwy), co Tzetzes wyjaśnia zamiłowaniem Arkadów do polowań - por. V 22, 1.

<sup>3</sup> Na monecie z Kynajty znaleziono przedstawienie agory z jej świątynią i zabudowaniami — por. S. Parnicki-Pudełko, *Próba rekonstrukcji agory w Ki-naitha*, „Archeologia” 5 (1952/1953), s. 76 i n.

<sup>4</sup> Rytuał połączony z zabiciem byka wskazuje na pierwotny charakter kultu Dionizosa, związanego jeszcze z pasterstwem.

<sup>5</sup> Okolice te jeszcze obecnie obfitują w źródła świeżej wody, od których bierze nazwę dzisiejsza miejscowość Kalawryta (tj. Piękne Źródło). Prawdopodobnie największe z nich, Kalawrytine, wypływające bezpośrednio spod skały, jest starożytnym źródłem Alissa.

przeciwwagę dla szkodliwego działania tamtej. Spośród dróg wiodących z Feneosu w kierunku zachodu słońca pozostaje jeszcze droga w lewo, tj. do Klejtoru<sup>6</sup>.

4 Przebiega ona obok dzieła Heraklesa, który wykopał nowe łożysko dla rzeki Aroanios. Jej brzegiem biegnie w dół droga do miejscowości Likurii<sup>7</sup>, która stanowi granicę między terytorium Feneosu a Klejtoru.

## ROZDZIAŁ XX

1 Uszedłszy jakieś pięćdziesiąt stadiów od Likurii, dojdiesz do źródeł Ladonu<sup>1</sup>. Słyszałem, że woda tworząca jezioro na terytorium Feneosu i wpadająca do rozpadlin w górach wychodzi tu na powierzchnię i tworzy źródła Ladonu<sup>2</sup>. Nie mogę stwierdzić z całą pewnością, czy rzecz ma się tak, czy inaczej. W każdym razie spośród rzek Hellady Ladon wyróżnia się pięknem swych wód. Także z innego powodu cieszy się on sławą wśród ludzi, a mianowicie z powodu Dafne<sup>3</sup> i pieśni o niej śpiewanych.

2 W legendzie o Dafne pomijam to, co opowiadają o niej mieszkańcy Syrii nad rzeką Orontesem<sup>4</sup>. Inaczej zaś mówią o niej Arkadowie i Elejczycy, a mówią tak. Ojnomaos, władca

<sup>6</sup> Pausaniasz przystępuje obecnie do bardziej dokładnego opisu wspomnianej w rozdziale 17 drogi do Klejtoru. Wzmianka „na lewo” wskazuje, że dopiero tutaj rozgałęzia się droga prowadząca z Feneosu do Klejtoru i Nonakris.

<sup>7</sup> Likuria i dzisiaj leży przy drodze prowadzącej z Feneosu do źródła Ladonu, ale po zachodniej stronie oddzielającego je pasma górskiego i dość wysoko, podczas gdy starożytna Likuria wg opisu Pausaniasza powinna znajdować się jeszcze na równinie Feneosu.

<sup>1</sup> Ladon — największy dopływ Alfejosu, wypływający spod wysokiej skały i tworzący u jej stóp rodzaj stawu.

<sup>2</sup> Obserwację tę potwierdza aktualny stan rzeczy.

<sup>3</sup> Pausaniasz przytacza tu arkadyjską wersję legendy o Dafne, w której miał się zakochać Leukippos. Inni poeci opowiadają o miłości Apollona do Dafne i jej przemianie w wawrzyn (*dafne*), co ma uzasadnić jego rolę w kulcie Apollona, czczonego pod przydomkami Dafnajos, Dafneforos (tj. Laurowy).

<sup>4</sup> Pausaniasz ma tu na myśli Antiochię, sławne miasto założone przez Seleukosa I Sotera ok. 300 r. p.n.e. nad Orontesem dla upamiętnienia bitwy pod Ipsos i uczczenia swego ojca, Antiocha. Sławna tam była świątynia Apollona Laurowego - por. Strabon XVI 719; Owidiusz, *Przemiany* I 954.

Pizy, miał syna, Leukipposa. Ten zakochał się w Dafne. Ale nie miał żadnej nadziei zdobycia jej drogą jawnych zalotów, ponieważ ta w ogóle unikała mężczyzn. Chwycił się więc takiego oto podstępu.

3 Ku czci Alfejosu nosił Leukippos długie włosy. Splótł więc je w warkocz jak dziewczyna, włożył szatę niewieścią i poszedł do Dafne. Przybywszy do niej, utrzymywał, że jest córką Ojnomaosa i że chętnie poszedłby z nią na polowanie. Ponieważ z powodzeniem mógł uchodzić za dziewczynę i przewyższał inne znakomitością rodu i wiedzą łowiecką, a jednocześnie był wyjątkowo usłużny, zyskał sobie głęboką przyjaźń Dafne.

4 Poeci zaś opiewający miłość Apollona do Dafne to jeszcze dodają, że Apollo pozazdrościł Leukipposowi powodzenia w miłości. I oto od razu zapragnęła Dafne i jej pozostałe towarzyszki dziewicze popływać w Ladonie. Szamoczącego się Leukipposa rozebrały wbrew jego woli. Ale gdy zobaczyły, że nie jest dziewczyną, z oszczepami i sztyletami rzuciły się nań i zabiły. Taka jest legenda o Dafne.

## ROZDZIAŁ XXI

1 W odległości sześćdziesięciu stadiów od źródeł Ladonu leży miasto Klejtor<sup>1</sup>. Droga od źródeł Ladonu prowadzi ciasnym wąwozem wzdłuż rzeki Aroanios<sup>2</sup>. Tuż pod miastem przeprawisz się przez rzekę nazywaną również Klejtorem<sup>3</sup>. Ta wpada do Aroaniosu, odległego nie więcej niż o siedem stadiów od miasta.

2 Różne są ryby w Aroaniosie, między innymi *pojkilij* [tj. pstre]. Powiadają, że mają one głos podobny do świergotu ptaka drozda<sup>4</sup>. Widziałem te ryby już złowione, ale nie słyszałem żadnego ich dźwięku, nawet gdym pozostał nad rzeką aż do zachodu słońca, kiedy — jak mi mówiono — są one najgłośniejsze.

<sup>1</sup> Por. przypis 17 do rozdziału 4.

<sup>2</sup> Rzeka Aroanios (dzisiejsza Katsana) — dopływ Ladonu.

<sup>3</sup> Rzeka Klejtor wpływa do Aroaniosu w odległości ok. 2 godzin marszu w górę od miejsca, w którym ten wpada do Ladonu. Odległość podana przez Pauzanasza jest błędna. Jest to zapewne błąd w rękopisach, gdzie zamiast 17 stadiów odczytano 7.

<sup>4</sup> O śpiewających rybach mówią również inni starożytni autorzy — por. Atenajos VIII 331 D; Pliniusz IX 70.

3 Miasto Klejtor wzięło nazwę od syna Azanosa. Położone jest na równinie, otaczają je niewysokie góry. Najślawniejsze przybytki Klejtoru to Demetry, Asklepiosa i trzeci, Ejlejtji<sup>5</sup> [...] by i do tej liczby niczego nie dodał. Olen z Likii<sup>6</sup>, który żył o wiele wcześniej, ułożył dla mieszkańców Delos różne hymny, między innymi hymn ku czci Ejlejtji. Nazywa ją tam Eulinos [tj. Dobrą Prząśniczką], wyraźnie utożsamia ją z Pepromene [tj. Przeznaczeniem] i uważa za starszą od Kronosa<sup>7</sup>.

4 Mieszkańcy Klejtoru posiadają jeszcze przybytek Dioskurów<sup>8</sup>, nazywanych Wielkimi Bogami, odległy od miasta o jakieś cztery stadia. Bogowie mają posągi z brązu. Na szczycie góry, w odległości trzydziestu stadiów od miasta, wzniesiono także świątynię Ateny Korii [tj. Dziewczęcej] z posągiem bogini<sup>9</sup>.

## ROZDZIAŁ XXII

1 Moje opowiadanie zwraca teraz znowu do Stymfalosu i do tzw. Gerontejonu<sup>1</sup>, stanowiącego granicę terytoriów Feneosu i Stymfalosu. Obecnie mieszkańcy Stymfalosu nie są już włączani do Arkadii, lecz zaliczani do Związku Argińskiego<sup>2</sup>, do którego dobrowolnie się zgłosili. Ale o ich pochodzeniu arkadyjskim świadczą pieśni Homera<sup>3</sup> niezależnie od tego, że Stymfalos, założyciel miasta, był w trzecim stopniu potomkiem Arkasa, syna Kallisto. Tradycja utrzymuje, że początkowo miasto leżało w innej części kraju niż obecnie<sup>4</sup>.

<sup>5</sup> W dzisiejszej miejscowości Palajpohs, położonej na południowej krawędzi góry Tartaros, zlokalizowano starożytne miasto Klejtor. Znalezione tam resztki starych murów miejskich oraz trzech świątyń, o których wspomina Pausaniasz.

<sup>6</sup> Olen — półlegendarny poeta i śpiewak z Likii, który wg Herodota (IV 35) przybył na Delos i tam układał hymny, śpiewane następnie przez Delijczyków. Pausaniasz poza wymienionym tu hymnem do Ejlejtji znał jego hymn na cześć Hery (II 13, 3) oraz Achai (V 7, 8).

<sup>7</sup> Trafnie dokonana tu identyfikacja Ejlejtji Dobrej Prząśniczki z Przeznaczeniem, ponieważ jako bogini porodów i śmierci była utożsamiana z Mojżą — por. Pindar, *Ody olimpijskie* VI 41; *Ody nemejskie* VII 1.

<sup>8</sup> Przypuszcza się, że świątynia ta znajdowała się poza zachowanym obrębem murów miasta, gdzie odkryto resztki wielkiej budowli z kolumnami.

<sup>9</sup> Na jej temat por. Cyceron, *O naturze bogów* III 23, 59. Arkadyjska Atena Korii jest pokrewna ateńskiej Atenie Kore.

<sup>1</sup> Pausaniasz nawiązuje tu do opowiadania z 16, 1.

<sup>2</sup> Por. VI 12, 9.

<sup>3</sup> Por. *Iliada* II 608.

<sup>4</sup> Por. IV 9, 1.

2 Otóż w pierwotnym Stymfalosie mieszkał ponoć Temenos, syn Pelazgosa<sup>5</sup>, który wychował Herę. Miał on rzekomo wybudować dla bogini trzy przybytki i nadać jej trzy przydomki: jako dziewicy przydomek Pajs [tj. Dziewczę], jako małżonce Zeusa przydomek Teleja [tj. Dojrzała], a poróżnioną z jakiegoś powodu z Zeusem i przybyłą z powrotem do Stymfalosu nazwał przydomkiem Chera [tj. Wdowa]<sup>6</sup>. Taką znam legendę stymfalijską o bogini.

3 Obecne miasto Stymfalos nie posiada żadnego z wymienionych obiektów<sup>7</sup>, ma za to inne. Oto one. Na terytorium Stymfalosu bije źródło<sup>8</sup>. Jego wodę doprowadził do miasta Koryntu cesarz Hadrian<sup>9</sup>. Źródło to w mieście Stymfalosie w porze zimowej tworzy niewielkie jezioro, z którego wypływa rzeka Stymfalos. W okresie letnim jezioro zanika, a rzeka wypływa prosto ze źródła. Rzeka ta uchodzi z kolei jakąś szczeliną w ziemi, ukazuje się na powierzchni dopiero w Argolidzie, zmienia nazwę i odtąd zwie się już nie Stymfalos, lecz Erazynos<sup>10</sup>.

4 Legenda głosi, że nad rzeką Stymfalosem żyły ongiś ptaki ludojady, które powystrzelał z łuku dopiero Herakles<sup>11</sup>. A z kolei

<sup>5</sup> Nie wiadomo, czy Pauzaniasz ma tu na myśli syna Pelazgosa z Argos, czy z Arkadii. Nie wymienił bowiem Temenosa wśród synów Pelazgosa na wstępie tej książki. Ród Tememidów zaś panował w Argos. Możliwe, że w związku ze wzmianką o przyłączeniu się Stymfalosu do Związku Argińskiego w osobie Temenosa chciał zaznaczyć pierwotny związek tego miasta z Argos.

<sup>6</sup> W kulcie Hery w starożytnym Stymfalosie przetrwały wyraźne ślady pierwotnego kultu pelazgijskiego. Hera była tu czczona jako bogini przyrody i Matka Ziemia odmiennie w różnych porach roku — na wiosnę jako dziewczyna, w lecie jako małżonka, w zimie zaś jako wdowa. Pauzaniasz najwyraźniej tego nie dostrzega.

<sup>7</sup> Archeologowie odkryli w zachodniej części równiny, gdzie zlokalizowane zostało starożytne Stymfalos, resztki grubych murów miasta, fundamenty świątyni Ateny, ołtarze i kamienne siedzenia stadionu.

<sup>8</sup> Źródło Stymfalos utożsamia się z obecnym Kefalowrysi ze względu na wielką obfitość wody. Jest ono położone w północnej części doliny, w pobliżu wioski Zaraki.

<sup>9</sup> Resztki akweduktu Hadriana, biegnącego również podziemnymi kanałami na odcinku ok. 100 km. odkryto w wielu miejscach, m. in. w pobliżu wioski Zaraki.

<sup>10</sup> Pogląd, że argolidzka rzeka Erazynos jest przedłużeniem Stymfalosu, jest podzielany zarówno przez starożytnych pisarzy (por. Herodot VI 76: Diodor XV 49. 5; Strabon VI 275), jak i współczesnych mieszkańców. Ze względu na dużą odległość tych rzek jest to raczej niemożliwe.

<sup>11</sup> Legendę o stymfalijskich ptakach wyjaśniano jako zmitologizowane zjawisko przyrody. Najprawdopodobniej chodzi jednak o ptaki polujące nad wodą na ryby.



Pejzandros z Kamiry<sup>12</sup> twierdzi, że Herakles ich nie wybił, lecz tylko przegnał stąd precz jazgotem grzechotek. Pustynia Arabska żywi różne dzikie stworzenia, między innymi ptaki tzw. stymfalijskie, nie mniej krwiożercze w stosunku do ludzi jak lwy i lamparty.

5 Myśliwych atakują one wprost z powietrza, ranią pazurami i zabijają. Potrafią przedziurawić na wylot wszystko, cokolwiek ludzie mają na sobie z brązu lub żelaza. Natomiast jeśli uplotą grubą odzież z łyka drewnianego, to dzioby stymfalid więzną w niej tak, jak skrzydełka ptasząt w lepku. Wielkością równe są żurawiom, kształtem przypominają ibisy, ale szpony mają silniejsze i nie tak zakrzywione jak one.

6 Czy natomiast współczesne ptaki arabskie, noszące dawniej nazwę arkadyjskich, są tego samego gatunku, co stymfalidy, tego nie wiem. Ale jeśli przyjmiemy, że mógł dotąd przetrwać gatunek ptaków stymfalijskich, podobnie jak istnieją niezmiennie gatunki jastrzębi i orłów, to chyba należy uznać Arabię za ich ojczyznę. Ich część mogła ongiś polecieć do Arkadii i dotrzeć w ten sposób do Stymfalosu. Początkowo w Arabii mogły się one nawet nazywać inaczej, a nie stymfalidami. Lecz sława Heraklesa i cześć dla imienia Hellenów w całym świecie barbarzyńskim przyczyniły się skutecznie do przetrwania nazwy stymfalid dla współczesnych ptaków z Pustyni Arabskiej<sup>13</sup>.

7 W mieście Stymfalosie znajduje się również starożytny przybytek Artemidy Stymfalijskiej<sup>14</sup>. Posąg ten jest z drewna i prawie w całości połączony. Również nad dachem świątyni przedstawiono ptaki stymfalijskie. Trudno jest rozpoznać wyraźnie, czy to rzeźba z drewna, czy gipsu. Ale moim zdaniem wyglądają one raczej na dzieło z drewna. Są tam jeszcze posągi dziewic z białego marmuru z ptasimi nogami<sup>15</sup>. Stoją one na tyłach świątyni.

<sup>12</sup> Pejzandros z Kamiry na Rodos— poeta epicki z VI w. p.n.e., autor poematu na temat Heraklesa w dwu księgach.

<sup>13</sup> O podobnych ptakach drapieżnych, z którymi spotkali się Argonauci, por. Apolloniusz Rodyjski II 1030; Pliniusz VI 32; Serwiusz, komentarz do *Eneidy* Wergiliusza, VIII 300.

<sup>14</sup> W pobliżu ruin kościoła bizantyńskiego (Kionia) znaleziono resztki starej świątyni doryckiej, które utożsamia się ze świątynią Artemidy.

<sup>15</sup> Stymfalidy - córki Stymfalosa i Ornis (tj. Ptaka), które zabił Herakles, pokrewne syrenom lub harpiom i uważane za symbol demonów duszy.

8 Podobno już za naszych czasów miało tu miejsce następujące niezwykle zdarzenie. Pewnego razu święto ku czci Artemidy Stymfalijskiej obchodzone w Stymfalosie bez żywego nastroju religijnego, a większość należnego ceremoniału pominięto. I oto las runął na szczelinę, którą uchodzi rzeka Stymfalos, i zamknął ujście wody pod ziemię. Dolina na przestrzeni do czterystu stadiów stanęła pod wodą. Tak brzmi przekaz ustny.

9 Powiadają dalej, że w tym czasie myśliwy ścigał uciekającą przed nim łanię. Ta rzuciła się do rozlewiska. Myśliwy w zapale łowieckim popłynął za nią. W ten sposób szczelina w ziemi wchłonęła zarówno łanię, jak i myśliwego. Podobno za nimi ruszyła posłusznie woda rzeki. W ciągu następnego dnia rozlewisko w dolinie wyschło doszczętnie. Odtąd mieszkańcy Stymfalosu z większą gorliwością obchodzą święto ku czci Artemidy.

## ROZDZIAŁ XXIII

1 Za Stymfalosem leży Alea<sup>1</sup>, wprawdzie należąca do Związku Argińskiego, ale mieszkańcy wymieniają Aleusa<sup>2</sup>, syna Afejdas, jako założyciela miasta. Są tam przybytki bogów: Artemidy Efeskiej<sup>3</sup> i Ateny Alei<sup>4</sup>, oraz świątynia Dionizosa z jego posągiem. Ku czci tego boga obchodzi się tu co drugi rok święto Skiereja<sup>5</sup>. W czasie tego święta, z woli wyroczni delfickiej, biczuje się kobiety, podobnie jak efebów spartańskich przy posągu Ortii<sup>6</sup>.

2 W związku z opisem Orchomenos podałem już do wiadomości, że droga [do Kafyaj]<sup>7</sup> biegnie brzegiem wąwozu całkiem

<sup>1</sup> Alea — miasto położone na południe od Stymfalosu. Przetrwwały tu imponujące mury miasta z epoki hellenistycznej wraz z wieżami.

<sup>2</sup> Aleus — heros arkadyjski, ojciec Likurga, Kefeusa i Amfidamasa. uważany również za założyciela Tegei i fundatora świątyni Ateny Alei. Jego podobiznę przynoszą monety znalezione w Tegei.

<sup>3</sup> Kult Artemidy przeniesiony tu został — podobnie jak do Megalopolis — z Efezu.

<sup>4</sup> Pod tym samym przydomkiem Atena była czczona w Tegei (por. 45, 4), Mantynei (por. 9, 6) i Amyklaj w Lakonii (por. III 19, 7).

<sup>5</sup> Nazwa święta Skiereja (tj. Zacienione) wyjaśniana jest bądź obchodzeniem uroczystości po zapadnięciu zmroku, bądź zasłonięciem posągu bóstwa.

<sup>6</sup> Por. III 16, 10.

<sup>7</sup> Por. 13, 4. Równina miasta Kafyaj leży na północnym zachodzie od Orchomenos.

prosto, a następnie skręca na lewo za rozlewiskiem rzeki. Na równinie miasta Kafyaj jest nasyp ziemny, który zatrzymuje wodę spływającą tu z terytorium Orchomenos, wzniesiony po to, aby uprawne pola, należące do Kafyaj, nie doznały od niej szkody. Po wewnętrznej stronie nasypu przepływa inny strumień, dostatecznie obfity, żeby utworzyć rzekę, ale wpada on zaraz do szczeliny ziemnej i wychodzi dopiero na powierzchnię koło tzw. Nazoj<sup>8</sup>. Miejscowość, w której strumień wydobywa się znowu z ziemi, nosi nazwę Reunos. Ukazawszy się tutaj, tworzy już odtąd regularną, stale płynącą rzekę Tragos<sup>9</sup>.

3 Oczywiście nazwa miasta pochodzi od Kefeusa, syna Aleusa, ale przetrwało tylko brzmienie nazwy według wymowy arka-dyjskiej: Kafyaj. Jego mieszkańcy powiadają, że pochodzą aż z ziemi attyckiej, lecz że zostali wyrzuceni z Aten przez Ajgeusa<sup>10</sup>, zbiegli do Arkadii, zwrócili się do Kefeusa jako błagalnicy z prośbą o azyl i uzyskali tu możliwość stałego pobytu. Samo miasteczko położone jest na skraju równiny<sup>11</sup>, u podnóża niezbyt wysokich gór. Posiada przybytki bogów Posejdoną oraz Artemidę z przydomkiem Knakalezja<sup>12</sup>.

4 Na terenie należącym do Kafyaj wznosi się także góra Knakalos, na której mieszkańcy tej osady święcą corocznie misteria ku czci Artemidy. Nieco powyżej miasta jest też źródło, a przy nim rośnie wielki i wspaniały platan<sup>13</sup>. Nazywają go platanem Menelaosa. Powiadają, że Menelaos zbierając wojsko na wyprawę pod Troję, przybył tu i zasadził go przy źródle. Obecnie źródło, tak jak platan, nazywają Menelajs [tj. Menelajskim].

5 Jeślibym na podstawie legend helleńskich miał wyliczyć, ile starych drzew żyje i kwitnie do dnia dzisiejszego, to za najstarsze z nich uznać można wierzbę rosnącą w przybytku

<sup>8</sup> Nazoj - nizina w okolicy Kafyaj, w pobliżu dzisiejszej wioski Dary. o bujnej roślinności i licznych źródłach.

<sup>9</sup> Płynący stąd w kierunku północno-zachodnim dopływ Ladonu.

<sup>10</sup> Ajgeus - legendarny król i heros ateński.

<sup>11</sup> Lokalizuje się je najczęściej obok dzisiejszej wioski Kotussy, w północno-zachodniej części równiny, lub bardziej na południe, u podnóża góry, naprzeciw źródła Kalaworty, gdzie wyrasta z równiny odosobniona, okrągła skala, uważana niegdyś za resztki murów cyklopich. Znaleziono tu wyraźne ślady starożytnego osiedla.

<sup>12</sup> Zwana Knakalezja od miejscowości Knakalos, utożsamianej obecnie z Kastanią.

<sup>13</sup> O platanie tym wspomina już Teofrast (*Historia roślin* IV 13, 2), z tym że wg niego miał go posadzić Agamemnon, a nie Menelaos.

Hery na Samos, po niej z kolei dąb w Dodonie oraz oliwkę na Akropolu, i drugą, na Delos; trzecie miejsce pod względem wieku mogą przyznać mieszkańcy Syrii rosnącemu u nich wawrzynowi. Z innych drzew, poza wymienionymi, ten platan jest najstarszy<sup>14</sup>.

6 W odległości około jednego stadionu od Kafyaj leży miejscowość Kondylea, gaj Artemidy i świątynia Artemidy<sup>15</sup> zwanej tu dawniej Kondyleatis. Powiadają, że bogini zmieniono przydomek z następującej przyczyny. Oto kilkoro pacholąt, o których liczbie pamięć zaginęła, bawiło się pewnego razu wokół przybytku bogini. Przypadkiem znalazły kawałek liny, obwiązały szyję posągu bogini, wołając przy tym, że duszą Artemidę.

7 Mieszkańcy Kafyaj odkrywszy ten czyn, ukamienowali dzieci. Ale gdy to zrobili, spadła na kobiety choroba: rodziły przedwcześnie martwy płód. Aż wreszcie Pytia poleciła im pochować pacholęta i składać im corocznie ofiary jak herosom, ponieważ zginęły niewinnie. Mieszkańcy osady Kafyaj jeszcze do dnia dzisiejszego są posłuszni zaleceniom tej wyroczni, między innymi od owego wypadku obdarzają boginię w Kondyleaj nowym przydomkiem: Apanchomene [tj. Duszona], ponieważ - ich zdaniem - ówczesna wyrocznia zawierała i to zalecenie<sup>16</sup>.

8 Jeśli z osady Kafyaj przejdiesz około siedmiu stadiów, to zejdiesz z kolei do Nazoj. A jeśli ujdiesz stąd jeszcze pięćdziesiąt stadiów, to ujrzysz wody Ladonu. Przeprawisz się przez rzekę i dojdiesz do dąbrowy Soron<sup>17</sup>, minąwszy Argeataj, tzw. Likuntes, Skotane<sup>18</sup>. Przez dąbrowę Soron prowadzi droga do Psosis<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> Podobną listę najstarszych drzew przytaczają Teofrast (loc. cit.) i Pliniusz (XVI 234). Wierzbę na wyspie Samos wspomina Pauzaniusz w VII 4, 4, dąb w Dodonie w I 17, 5, oliwkę na Akropolu w I 27, 2.

<sup>15</sup> Obydwa przybytki Artemidy nie zidentyfikowane.

<sup>16</sup> Opowiedziana przez autora legenda jest wyjaśniana bądź jako relikw legendy kultowej, związanej z pierwotnym rytuałem ofiary ludzkiej przez ukamienowanie, bądź jako magiczno-religijna praktyka „duszenia” posągu bogini dla zapewnienia płodności natury, bądź też jako odzwierciedlenie wyobrażeń na temat Artemidy jako bogini Księżycy w jego ostatniej fazie, utożsamianej z „wiszącą” dziewczyną. Znajduje to potwierdzenie w etymologicznym znaczeniu jej przydomka Kondyleatis (tj. Duszone Światło).

<sup>17</sup> Opinie na temat lokalizacji tej dąbrowy są podzielone. Utożsamia się ją z niewielkimi resztkami w pobliżu dzisiejszej Palai Katuny lub doliny Basini na północ od Stresowa.

<sup>18</sup> O wymienionych tu miejscowościach Argeataj, Likuntes i Skotane nic bliższego nie wiemy.

<sup>19</sup> Psosis - dzisiejsza Trypotamo z dobrze zachowanymi murami, teatrem i innymi budowlami — por. 24, 1- 14.

9 Soron i inne dąbrowy Arkadii mają następujące dzikie zwierzęta: dziki, niedźwiedzie oraz wyjątkowej wielkości żółwie. Z ich skorupy można robić liry, nie ustępujące jakością wyrabianym ze skorupy żółwi indyjskich<sup>20</sup>. Na skraju dąbrowy Soron widnieją szczątki wsi Paos<sup>21</sup>. Niedaleko stąd leżą już tzw. Sejraj<sup>22</sup>. To miejsce stanowi granicę między terytorium Klejtoru i Psofis.

## ROZDZIAŁ XXIV

1 Jedni powiadają, że założycielem Psofis<sup>1</sup> był Psofis, syn Arrona, wnuk Erymantosa, prawnuk Arystasa, praprawnuk Partaona, syna Peryfetes, wnuka Nyktimosa. Inni znowu utrzymują, że Psofis to córka Ksantosa, syna Erymantosa, a wnuka Arkasa<sup>2</sup>.

2 Tak to wygląda w opowiadaniu Arkadów o swych królach. Jednak najwięcej prawdy zawiera wersja głosząca, że Psofis była córką Eryksa, władcy Sykanii<sup>3</sup>, którą uwiódł Herakles. Nie uznał on jednak za stosowne wprowadzić jej do swego domu jako żony, lecz pozostawił brzemienną u Likortasa, swego ksenosa, mieszkającego w mieście Fegii<sup>4</sup>, zwanym przed panowaniem Fegeusa Erymantos<sup>5</sup>. Tu więc wychowali się Eche-

<sup>20</sup> Skorupa indyjskich żółwi była wyjątkowo ceniona przez starożytnych — por. Lukan, *Farsalia* X 129.

<sup>21</sup> W czasach Herodota Paos było jeszcze miastem — por. Herodot VI 127.

<sup>22</sup> Sejraj - jako oddalone od Psofis o 30 stadiów (por. 24, 3) — musiało leżeć wobec tego w pobliżu dzisiejszej Dekuni. w dolinie rzeki Lopesi.

<sup>1</sup> Psofis - ruiny tego miasta odkryto nad Erymantosem, w pobliżu ujścia rzeki Aroanios, poniżej wpadającej do niej rzeki Lopesi. Od tych trzech rzek miejscowość ta nazywa się obecnie Trypotamo (tj. Trójrzecze). W związku z opanowaniem w latach 219-218 p.n.e. tego miasta przez króla macedońskiego, Filipa V, lokalizuje je dokładnie Polibiusz (IV 70- 72).

<sup>2</sup> Podana tu przez Pauzanasza genealogia eponima miasta Psofis jako potomka Nyktimosa jest odosobniona. Stefan z Bizancjum (s.v. „Psofis”) podaje, że założycielem tego miasta był albo Psofis, syn Likaona, albo Psafia, córka Eryksa. Tradycje tę potwierdza również Pauzanasz niżej (24, 2).

<sup>3</sup> Sykania- skądinąd nie znana.

<sup>4</sup> Nazwa tego miasta pochodzi prawdopodobnie od *fegos* (tj. dąb). W okolicy Psofis do tej pory rośnie sporo dębów. Stefan z Bizancjum pod hasłem „Fegeja” wymienia również Fegeusa jako brata Foroneusa.

<sup>5</sup> Nazwę tę umieszcza w swym słowniku oprócz Stefana z Bizancjum również Hezychios.

fron i Promachos, będący synami Heraklesa i niewiasty sykańskiej i nadali Fegii nową nazwę Psosis od imienia matki.

3 Również akropol Zakyntosu<sup>6</sup> nosi nazwę Psosis, ponieważ pewien mieszkaniec Psosis, Zakyntos, syn Dardanosa, pierwszy przepłynął się na tę wyspę na okrętach i założył miasto. Od Sejrąj do Psosis jest trzydzieści stadiów. Tuż obok miasta płynie Aroanios<sup>7</sup>, a trochę dalej odeń Erymantos.

4 Ten ostatni ma swe źródła na górze Lampei<sup>8</sup>, która jest ponoć poświęcona Panowi. Może Lampeja jest częścią łańcucha Erymantosu? Homer śpiewał<sup>9</sup>, że na Tajgocie i Erymantosie myśliwy [...] więc Lampei Erymantos przepływa Arkadię w ten sposób, iż po prawej stronie ma górę Foloe<sup>10</sup>, po lewej zaś terytorium Telpuzy<sup>11</sup>, i wpada do Alfejosu.

5 Powiadają, że na rozkaz Eurysteusa Herakles upolował nad Erymantosem dzika przewyższającego inne wielkością i siłą. Mieszkańcy Kyme w kraju Opików utrzymują, że kły dzika przechowywane u nich w przybytku Apollona są właściwie kłami dzika znad Erymantosu<sup>12</sup>. Ale to opowiadanie nie zawiera ani źdźbła prawdopodobieństwa.

6 Miasto Psosis posiada przede wszystkim przybytek Afrodyty z przydomkiem Erykine [tj. Erycejska]. Do moich czasów zachowały się tylko same jego szczątki<sup>13</sup>. Ponoć wzniesli go

<sup>6</sup> Psosis jako nazwę akropolu Zakyntosu wymienia tylko Stefan z Bizancjum, opierając się na Pauzaniasz. Zakyntos jest najbardziej wysuniętą na południe wysepką na Morzu Jońskim.

<sup>7</sup> Jest to już trzecia rzeka Arkadii o tej nazwie - por. wyżej, przypis 7 do rozdziału 14; przypis 2 i 3 do rozdziału 21. Wypływa ona z północnej części góry Erymantos i wpada do rzeki o tej samej nazwie.

<sup>8</sup> W paśmie górskim nazywanym w starożytności Erymantos od nazwy jego najwyższej góry (2224 m), dzisiejszej Olonos, drugim pod względem wysokości szczytem była Lampeja (1998 m), zwana dzisiaj Kallifoni.

<sup>9</sup> Prawdopodobnie autor ma tu na myśli wiersz z *Odysei* (VI 103).

<sup>10</sup> O górze Foloe mówi Pauzaniasz (VI 21, 5) w związku ze źródłami rzeki Leukianias, lewego dopływu Alfejosu. Była to rozległa wyżyna, sięgająca do prawego brzegu Alfejosu i stanowiąca granicę między Arkadią i Elidą. Starożytne legendy nazywają ją ojczyzną centaurów, wśród których wymieniany był Folos. Z nim miał spotkać się Herakles w czasie polowania na erymanckiego dzika.

<sup>11</sup> Na temat Telpuzy por. niżej, 25, 1 i n.

<sup>12</sup> Kyme — najstarsza kolonia grecka na Sycylii, koło Neapolu. Tego rodzaju relikwie z czasów heroicznych były w starożytności przechowywane w wielu miastach i świątyniach.

<sup>13</sup> Do tej świątyni należą prawdopodobnie ruiny znajdujące się obecnie na dziedzińcu klasztoru Św. Patera. Są to kolumny doryckie i jońskie oraz doryckie kapitele.

synowie Psosis. Ta legenda ma w sobie coś z prawdy. Otóż także na Sycylii istnieje przybytek bogini Erycejskiej na terytorium Eryksu<sup>14</sup>, otoczony najwyższą czcią religijną od pradawnych czasów, nie ustępujący bogactwem przybytkowi w Pafos<sup>15</sup>

7 Aż do dnia dzisiejszego przetrwały przybytki heroizowanych synów Psosis, Promachosa i Echelrona, ale niepokazne i bez znaczenia. W mieście Psosis został pogrzebany również Alkmajon, syn Amfiaraosa. Jego pomnik nie jest budowlą dużą, ani specjalnie ozdobną<sup>16</sup>. Wokół niego rosną cyprysy<sup>17</sup> dochodzące do takiej wielkości, że rzucają cień na górę wznoszącą się niedaleko od Psosis. Mieszkańcy nie chcą ich wyciąć, uważając za poświęcone Alkmajonowi.

8 Okoliczna ludność nazywa je „dziewicami”. Alkmajon zabiwszy matkę, zbiegł z Argos<sup>18</sup> i przybył do Psosis, nazywanej jeszcze wówczas od Fegeusa Fegią. Poślubił Alfezyboję, córkę Fegeusa. Składając jej różne dary - jak to bywa - ofiarował i ów naszyjnik. Ale ponieważ podczas całego pobytu w Arkadii nie doznał żadnej ulgi w chorobie<sup>19</sup>, uciekł się do wyroczeni delfickiej. A wtedy Pytia powiadomiła go, że duch mściciel Eryfile nie pójdzie w ślad za nim tylko do tego kraju, który okaże się nowo odkryty i który wyłonił się z morza już po zmażeniu matkobójstwa<sup>20</sup>.

9 I znalazł szmat ziemi naniesiony przez mul rzeki Acheloos. Tam zamieszkał i pojął za żonę Kalliroe, córkę Acheloosa wedle wersji akarnańskiej. Z nią miał synów Akarnana i Amfo-

<sup>14</sup> Była to sławna kartagińska świątynia bogini Astarte (utożsamianej przez Greków z Afrodytą), położona w dzisiejszym Monte San Giuliano, na zachodnich krańcach Sycylii. Jej replika zachowała się na monetach konsularnych z Gens Considia.

<sup>15</sup> Sławna świątynia Afrodyty w Pafos na Cyprze, wzmiankowana już przez Homera.

<sup>16</sup> Przypuszcza się, że grób Alkmajona znajdował się na zewnątrz murów Psosis, w pobliżu miejsca złączenia się rzek Aroamos i Erymantos, gdzie znajdują się ruiny kaplicy zbudowanej ze starożytnych elementów i na starożytnych fundamentach.

<sup>17</sup> Cyprysy już w starożytności były symbolem żałoby - por. Pliniusz XVI 139; Lukan, *Farsalia* III 142; Horacy, *Pieśni* II 14, 22; Owidiusz, *Tristia* III 13, 21.

<sup>18</sup> Legendę na temat Alkmajona opowiada również Apollodor (III 7. 5), z tym że podaje on inne imiona dzieci Fegeusa. Eurypides oparł na tym motywie dramat *Alkmajon w Psosis*, zachowany tylko fragmentarycznie.

<sup>19</sup> Chorobą tą były wyrzuty sumienia, jakich doznawał po zabiciu matki, Eryfile.

<sup>20</sup> Por. Tukidydes II 102; Apollodor III 7, 5.

terosa. Od tego Akarnana nadano mieszkańcom najbliższego lądu stałego, zwanego dotychczas Kuretią, nazwę Akarneńczyków używaną do dnia dzisiejszego<sup>21</sup>.

10 Wielu mężczyzn, ale jeszcze więcej kobiet ulega szalonym namiętnościom. Podobnie Kalliroe. Zapłonęła ona żądzą zdobycia naszyjnika Eryfile i z tej przyczyny wysłała Alkmajona do Fegii. Jakże się opierał! I oto zaskoczyła go śmierć ze skrytobójczych rąk Temenosa i Aksjona, synów Fegeusa. Wieść ustna głosi, że synowie Fegeusa złożyli naszyjnik Apollonowi w Delfach. Ponoć to za ich królewskiego panowania w mieście, zwanym jeszcze wówczas Fegią, Hellenowie wyprawili się pod Troję. Mieszkańcy Psosis jako przyczynę wstrzymania się od udziału w wyprawie pod Troję podają następującą okoliczność. Oto władcy Argiwów byli ich królom głęboko nieprzychylni jako przeważnie spokrewnieni z Alkmajonem, a przy tym uczestnicy wspólnego z nim najazdu na Teby<sup>22</sup>.

11 A że Wyspy Echinadzkie do dzisiaj nie stały się jeszcze lądem stałym pod działaniem Acheloosu, zawdzięczają to Etolom, którzy zostali wygnani ze swego kraju, a ich terytorium zamieniło się w pustynię. Ponieważ Etolia leży ugięciem, Acheloos nie nanosi na Wyspy Echinadzkie takiej samej ilości mułu jak dawniej. Dowodem dla mego twierdzenia niech będzie przykład Meandra, który płynąc przez corocznie orane pola Frygii i Karii, w krótkim czasie zamienił w ląd stały zatokę morską między Miletem a Prieną.

12 Mieszkańcy Psosis mają także świątynię Erymantosa i jego posąg<sup>23</sup> nad brzegiem Erymantosu. Posągi dla rzek są na ogół wykonywane z białego marmuru, ale nie dla egipskiego Nilu. Zwyczajowo przyjęto rzeźbić dlań posągi z czarnego kamienia, ponieważ Nil zmierza ku ujściu do morza przez kraj Etiopów<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Dawną nazwę Akarnanii poświadczają też Apolloniusz Rodyjski (IV 1229) i Pliniusz (IV 5).

<sup>22</sup> Bratem Eryfile, matki Alkmajona, był Adrastos, dowódca drugiej wyprawy przeciw Tebom. Ajgialeus zaś był jego synem, Euryalos bratankiem, a Diomedes wujem.

<sup>23</sup> Rzeka Erymantos była przedstawiona na tym posągu w postaci węża, chociaż częściej przedstawiano rzeki w postaci byka - por. Elian, *Varia historia* II 33. W miejscu, gdzie Erymantos zbliża się najbardziej do wzgórz Psosis, znajdują się fundamenty budowli długości ok. 90 m, które - jak się przypuszcza - są pozostałościami świątyni Erymantosa.

<sup>24</sup> Olbrzymia statua Nilu, zbudowana przez Wespazjana w świątyni Pokoju w Rzymie, oraz dwa inne zachowane posągi tej rzeki zostały rzeczywiście wykonane z czarnego marmuru. Natomiast najslawniejszy posąg Nilu, przechowywany w Muzeum Watykańskim, wyrzeźbiono z marmuru białego.



13 Legenda, którą słyszałem w Psosis na temat Aglaosa, jej mieszkańca współczesnego Krezusowi lidyjskiemu, a głosząca, że Aglaos przez całe życie był szczęśliwy, dla mnie nie jest wiarygodna<sup>25</sup>. Może ten i ów doznać mniej nieszczęść niż ludzie mu współcześni, podobnie jak jeden okręt może mniej ucierpieć od burzy niż inny, ale znaleźć człowieka, który by zawsze stał poza zasięgiem nieszczęść, lub okręt, który by zawsze zaznał pomyślnego wiatru - tego nie potrafimy. Toż przecie już Homer głosił, że u Zeusa stoją dwie kadzie: jedna dóbr pełna, a druga nieszczęść<sup>26</sup>. A i on sam doznał pouczenia od boga delfickiego, który go nazwał szczęśliwym i nieszczęśliwym zarazem, gdyż do obu tych stanów został w równym stopniu stworzony<sup>27</sup>.

## ROZDZIAŁ XXV

1 Idąc z Psosis do Telpuzy<sup>1</sup>, ujrzysz najpierw miejscowość o nazwie Tropaja na lewym brzegu Ladonu<sup>2</sup>. Z Tropaja graniczny dąbrowa Afrodyzjon<sup>3</sup>. Po trzecie na tej drodze jest napis wyryty starożytnymi literami na steli: „Granica terytorium Psosis i Telpuzy”. Już na terytorium Telpuzy jest rzeka zwana Arsen<sup>4</sup>. Tę przejdiesz i po mniej więcej dwudziestu pięciu stadiach dojdiesz do szczątków wsi Kaus i do przybytku Asklepiosa Kauzjosa, wzniesionego przy drodze<sup>5</sup>.

<sup>25</sup> Aglaos wg Pliniusza (VII 151) był ubogim człowiekiem, utrzymującym się z niewielkiego gospodarstwa. Kiedy Gyges, sławny z bogactwa król Lidii, zapytał wyrocznię, czy istnieje ktoś szczęśliwszy od niego, wyrocznia miała wskazać na biednego Aglaosa.

<sup>26</sup> Homer, *Iliada* XXIV 527 i n.

<sup>27</sup> Wyrocznia cytowana ponownie w X 24, 2.

<sup>1</sup> Opisana tu droga do Telpuzy prowadzi z Psosis na południe przez rzekę Erymantos i górę zwaną Hagios Petros, leżącą po lewej stronie rzeki, a następnie przez dzisiejsze wioski Welimaki i Wutsi.

<sup>2</sup> Z topograficznego punktu widzenia jest niemożliwe, by Tropaja leżała na lewym brzegu Ladonu, chyba że Ladonem nazywa tu Pausaniasz maleńki dopływ rzeki Erymantos. Leżała ona raczej na lewym brzegu rzeki Erymantos.

<sup>3</sup> Gaj Afrodyzjon, związany ze świątynią Afrodyty Erycejskiej, znajdował się na północnym stoku góry Hagios Petros.

<sup>4</sup> Niewielki dopływ Ladonu. wypływający w okolicach dzisiejszej wioski Welimaki i przepływający przez niższą część doliny Telpuzy.

<sup>5</sup> Resztki świątyni starożytnej w miejscowości Kaus zidentyfikowano w pobliżu dzisiejszej wioski Wutsi.

2 Od tego przybytku jest najwyżej czterdzieści stadiów do miasta. Podobno miasto wzięło nazwę od nimfy Telpuzy<sup>6</sup>, rzekomej córki Ladona. Rzeka Ladon bierze początek ze źródeł na ziemi Klejtoru, jak to już przedstawiłem w swym opisie. Płyń najpierw obok miejscowości Leukazjon i Mezoboa przez Nazoj w kierunku Oryksu, zwanego też Halus, a stamtąd spływa już w dół do Taliades i do przybytku Demetry Eleuzyńskiej<sup>7</sup>.

3 Przybytek ten znajduje się już na terytorium Telpuzy. Są w nim posągi Demetry, jej córki i Dionizosa, a żaden nie przekracza stóp siedmiu. Wszystkie wykonano z kamienia. Za przybytkiem Ladon z lewej strony mija miasto Telpuzę. Miasto to leży na wysokim wzgórzu. Za naszych czasów prawie całkowicie już opustoszało. Oto agora, o której powiadają, że początkowo była w samym środku miasta, a obecnie znajduje się gdzieś na jego skraju. Jest w Telpuzie świątynia Asklepiosa i przybytek dwunastu bogów — większość tych budowli już zrównana z ziemią<sup>8</sup>.

4 Za Telpuzą spływa Ladon do przybytku Demetry w Onkejon<sup>9</sup>. Mieszkańcy Telpuzy nazywają tę boginię Erynis<sup>10</sup>. Ich opinię potwierdza Antymachos<sup>11</sup> w swym poemacie o argiwskiej wyprawie na Teby. Wiersz ten brzmi u niego następująco:

Ponoć jest tu przybytek święty Demetry Erynis.

A Onkios to wedle tradycji syn Apollona, który sprawował rządy w miejscowości Onkion, na terytorium Telpuzy.

<sup>6</sup> Nazwa ta w starożytności jawi się w różnych formach: Telpuza, Talpuza, Telfuza i Tarpuza.

<sup>7</sup> Wszystkie wymienione tu miejscowości leżą nad Ladonem, w jego górnym i środkowym biegu. Zidentyfikowano jedynie położenie i ruiny miejscowości Halus w pobliżu dzisiejszej wioski Syriamu Taliades. Wspomnianych tu Nazoj (tj. Wysepek) nie należy mieszać z wymienionymi w poprzednim rozdziale. Na temat Eleuzynion nic na razie nie wiemy, prócz tego, że musiało ono leżeć na terenie Telpuzy, poniżej przełomu Ladonu.

<sup>8</sup> Opisane tu ruiny zostały dokładnie zlokalizowane w okolicy dzisiejszej wioski Kereny, gdzie znaleziono pozostałości murów, kolumn oraz starożytne inskrypcje.

<sup>9</sup> Z Telpuzy Pauzaniusz schodzi teraz w okolice Ladonu, do Herai leżącej w dolinie Alfejosu. Niewielkie ślady Onkejonu znajdują się w odległości ok. 4 km w dół rzeki od Telpuzy, w okolicy dzisiejszej wioski Kaliani.

<sup>10</sup> Tj. Gniewna.

<sup>11</sup> Antymachos z Kolofonu - epicki poeta z V/IV w. p.n.e., autor poematu pt. *Lyde* i cytowanej tu *Tebaidy*, przedstawiającej wyprawę zbrojną siedmiu wodzów przeciw Tebom.

5 Przydomek Erynis nadano bogini z takiego oto powodu. Powiadają, że w czasie wędrówki Demetry w poszukiwaniu córki poszedł w ślad za nią Posejdon, silnie jej zapragnąwszy. Ale Demeter przyjęła końską postać i przyłączyła się do kłaczy znajdujących się na pastwisku Onkiosa. Gdy Posejdon spostrzegł, że został wyprowadzony w pole, upodobił się do ogiera i posiadł Demetrę w tej formie.

6 Z początku Demeter zawrzała gniewem. Ale później, uspokoiwszy się, zapragnęła wykapać się w Ladonie, jak mówi legenda. A ponieważ Arkadowie wyrażają pojecie „wrzec gniewem” przez wyraz *erynyejn.* z powodu swego gniewu otrzymała przydomek Erynis, z powodu zaś kąpieli w Ladonie - Luzja [tj. Wykapana]<sup>12</sup>. Posągi należące do tej świątyni są wykonane z drewna, twarze natomiast, palce i stopy mają z paryjskiego marmuru.

7 Na posągu Demeter Erynis trzyma w lewej ręce skrzyneczkę<sup>13</sup> w prawej zaś pochodnię. Wysokość posągu oceniam na dziewięć stóp. Luzja - zdaje się ma sześć stóp. Ci, którzy uważają posąg Demetry Luzji za wyobrażenie Temidy, niech wiedzą, że ich sąd jest błędny. Powiadają też, że Demeter urodziła za sprawą Posejdona córkę, której imienia nie wolno wyjawić nie wtajemniczonym, a także konia imieniem Arejon. Z tego powodu [mieszkańcy Telpuzy] pierwsi wśród Arkadów - wedle swego mniemania obdarzyli Posejdona przydomkiem Hippios [tj. Koński].

8 Na dowód prawdziwości swego twierdzenia przytaczają wiersze z *Iliady* i *Tebaidy*. Oto w *Iliadzie* o Arejonie powiedział Homer<sup>14</sup>:

Choćby za tobą cwałował, pod jarzmem miał Arejona,  
Konia szybkiego Adrasta, który od bogów ród wiedzie.

a w *Tebaidzie*, w tym miejscu, gdy Adrastos uciekał z Teb czytamy:

w szatach nędznych, a pod nim ciemnogrzywy Arejon.

<sup>12</sup> Przytoczona tu legenda o Demetrze i jej związku z Posejdonem w postaci końskiej, podobnie jak wersja legendy opowiadana przez mieszkańców Figalii (por. VIII 42), sięga odległej starożytności i znajduje odzwierciedlenie w przedstawieniach na monetach z Telpuzy - por. Frazer, t. 4, s. 292.

<sup>13</sup> Dosłownie: „cystę”. Misteryjna cysta to stały atrybut w kulcie Demetry (por. VIII 37, 4: X 28, 3). Zawierała ona święty pokarm, z którego wtajemniczony w misteria brał cząstkę jako rodzaj sakramentu - por. Klemens Aleksandryjski. *Zachęta do Greków* II 21, 18.

<sup>14</sup> *Iliada* XXIII 346 i n.

Dlatego skłonni są wiersze te tak rozumieć, że Posejdon jest ojcem Arejona.

9 Antymachos z kolei uważa go za syna Ziemi:

Adrastos, syn Talaosa, syna Kreteusa potomek<sup>15</sup>,  
pierwszy z Danaów dwuzaprzęg powiódł wspaniały,  
rączego Kajrosa i Arejona z Telpuzy,  
tego w pobliżu gaju onkajskiego Apolla  
sama Ziemia wydała, dla oczu śmiertelnych dziwo.

10 Ale przecież ten koń niezależnie od tego, że został przez Ziemię wydany, mógł pochodzić od boga i mieć ciemną grzywę. Krąży taka jeszcze legenda, że Herakles, prowadząc wojnę z Elejczykami, zażądał od Onkosa konia i zdobył Elidę, na grzbiecie Arejona rzucając się do bitwy, ale potem poderwał go Adrastosowi. Z tego powodu Antymachos taki napisał wiersz na Arejona:

Raz trzeci ujarzmiony przez władcę swego, Adrasta<sup>16</sup>.

11 Ladon, pozostawiwszy z lewej strony przybytek Erynis, mija z tej samej strony świątynię Apollona Onkajatesa<sup>17</sup>, z prawej zaś przybytek Asklepiosa z przydomkiem Pajs [tj. Chłopej]<sup>18</sup>. Jest tam grób piastunki Trygon. Powiadają, że była ona piastunką Asklepiosa. Autolaos bowiem, nieprawy syn Arkasa, znalazłszy przypadkiem Asklepiosa jako niemowlę porzucone na ziemi Telpuzy, wziął je do siebie na wychowanie. I dlatego dziecię Asklepios [...] Sądzę, że bardziej prawdopodobne jest to, co opowiedziałem w dziejach Epidaurus<sup>19</sup>.

12 Jest też rzeka Tutoa<sup>20</sup>. Wpada do Ladonu na granicy terytoriów Telpuzy i Herai. Arkadowie nazywają to miejsce Pedion<sup>21</sup>. Natomiast miejsce, gdzie Ladon wpada do Alfejosu,

<sup>15</sup> Kreteus był synem Eola, założycielem Jolkos, ojcem Amytaona, który z kolei był ojcem Biasa, a ten ojcem wspomnianego tu Talaosa, ojca Adrastos. wodza wyprawy siedmiu przeciw Tebom.

<sup>16</sup> Adrastos miał być trzecim właścicielem Arejona. po Onkosie i Heraklesie.

<sup>17</sup> Świątynia Apollona była prawdopodobnie położona w tym samym świętym gaju, co świątynia Demetry Erynis.

<sup>18</sup> Przybytek Asklepiosa leżał na prawym brzegu Ladonu, nieco na południe od dzisiejszej miejscowości Tumbiki. W ruinach kaplicy Św. Atanazego odkryto fragmenty starożytnych kolumn, pochodzących przypuszczalnie z tego przybytku.

<sup>19</sup> Por. II 26, 4.

<sup>20</sup> Rzeka Tutoa (dzisiejsza Langadiri) - lewy dopływ Ladonu.

<sup>21</sup> Pedion (tj. Równina) pokryta jest bujną zielenią i leży między rzeką Tutoa i bardziej wysuniętym na południe strumykiem na lewym brzegu Ladonu.

nosi nazwę Korakon Nazos [tj. Wyspa Kruków]. Niektórzy przypuszczają, że Enispe, Stratia, Ripe, wspomniane przez Homera<sup>22</sup>, są wyspami Ladonu, zamieszkanymi ongiś przez ludzi. Ci, którzy uwierzyli temu przypuszczeniu, niech je uznają za błędne.

13 Otóż Ladon nie ma żadnych wysp nawet takiej wielkości jak statek transportowy<sup>23</sup>. Wprawdzie pod względem piękności nie ustępuje on żadnej z rzek barbarzyńskich i helleńskich, ale co do wielkości to nie jest on taki, żeby mogły z niego wyłonić się wyspy, jak z Istru i Erydanu.

## ROZDZIAŁ XXVI

1 Założycielem Herai' był Herajeus, syn Likaona. Miasto leży na prawym brzegu Alfejosu<sup>2</sup>, większa jego część na łagodnym stoku, reszta schodzi do samej rzeki. Nad nią urządzono ścieżki spacerowe obsadzone mirtami i innymi szlachetnymi drzewami. Są tam łaźnie, są też dwie świątynie Dionizosa<sup>3</sup>. W jednej bóg odbiera cześć pod nazwą Polites [tj. Obywatel]<sup>4</sup>, w drugiej pod nazwą Auksytes [tj. Pomnożyciel]<sup>5</sup>.

<sup>22</sup> Wymienione jako miasto arkadyjskie w „Katalogu okrętów” (*Iliada* II 606).

<sup>23</sup> Ladon przed wpłynięciem do Alfejosu tworzy płaską deltę o obwodzie ok. 500 m. Jest to wspomniana tu Wyspa Kruków. Skoro Pauzaniusz twierdzi, że nie ma tu większych wysp, należy przypuszczać, że albo oglądał rzekę podczas wysokiego stanu wody, albo że od tej pory delta ta powiększyła się. Frazer (ad loc.) potwierdza na podstawie autopsji istnienie wielu wysp na rzece.

<sup>1</sup> Heraja w odległej starożytności była miastem o dużym znaczeniu politycznym, co potwierdza inskrypcja dotycząca jej traktatu z Eleą (VI w. p.n.e.) — por. CIG. nr 11. Od IV w. p.n.e. zaczyna się stopniowy upadek jej politycznego znaczenia i Strabon (VIII 388) zalicza ją już do miast podupadających. Miasto zostało założone przez króla Sparty, Echembrotosa, lub Klimenetesa.

<sup>2</sup> Miasto było położone w pobliżu dzisiejszych wiosek Hagios Joannes i Anemodari. Znalezione nieznaczne ślady murów miasta.

<sup>3</sup> Rozkwit kultu Dionizosa w Herai, wyrażający się w zbudowaniu aż dwóch świątyń, był związany z rozwiniętą na tym terenie uprawą winnej latorośli, dającej doskonale gatunki win - por. Teofrast, *Historia roślin* IX 18, 10; Elian, *Varia historia* XIII 6; Pliniusz IV 116.

<sup>4</sup> Przydomek Obywatel nadano prawdopodobnie Dionizosowi w momencie stworzenia tego miasta-państwa z dziewięciu okolicznych gmin.

<sup>5</sup> Epitet ten — skądinąd nie znany — nadano Dionizosowi prawdopodobnie w związku z przypisywanymi winu z Herai właściwościami, wzmagającymi płodność u kobiet.

2 Jest również budynek, w którym odbywają się misteria orgiastyczne ku czci Dionizosa. Istnieje też w Herai świątynia Pana, ponieważ jest to miejscowy bóg arkadyjski. Ze świątyni Hery pozostały właściwie tylko szczątki, między innymi kolumny. Wszystkich zawodników sportowych — ilu ich tylko wydała Arkadia — przewyższył sławą Damaretos z Herai, który był pierwszym zwycięzcą w biegu w zbroi w Olimpiii<sup>6</sup>.

3 Schodząc z Herai ku Elidzie, po przejściu około piętnastu stadiów z Herai, przekroczysz Ladon<sup>7</sup>, a od tego miejsca uszedłszy jeszcze jakieś dwadzieścia stadiów, już trafisz na Erymantos. To właśnie on — zdaniem Arkadów — stanowi granicę Herai z Elidą, natomiast mieszkańcy Elidy za granicę swego terytorium uważają grób Korobjosa<sup>8</sup>.

4 Kiedy Ifitos<sup>9</sup> wznowił igrzyska olimpijskie po długiej przerwie i znowu zaczęto święcić olimpiady, wyznaczono nagrody tylko dla zawodników, w biegu. Zwycięstwo odniósł Korobjos. Na jego grobowcu napisano, że wszystkich uczestników olimpiady zwyciężył Korobjos i że grobowiec wzniesiono mu na samej granicy Elidy<sup>10</sup>.

5 Istnieje niewielkie miasteczko o nazwie Alifera<sup>11</sup>. Większość mieszkańców opuściła je w czasie złączenia się Arkadów w miasto Megalopolis<sup>12</sup>. Idąc więc z Herai do tego miasteczka, przeprawisz się przez Alfejos i uszedłszy równiną najwyżej jakieś dziesięć stadiów, trafisz na górę, po której stoku będziesz się wznosił jeszcze jakieś trzydzieści stadiów.

6 Osada otrzymała nazwę Alifera od Aliferosa, syna Likaona. Jest tu przybytek Asklepiosa i drugi, Ateny<sup>13</sup>. Tę boginię czczą mieszkańcy najbardziej, utrzymując, że tutaj się urodziła

<sup>6</sup> Por. V 8, 10; VI 10, 4.

<sup>7</sup> Współcześni badacze potwierdzili wielką dokładność tej informacji. Na temat dalszej drogi z Herai do Elidy por. VI 21, 3.

<sup>8</sup> Grób Korobjosa, pierwszego zwycięzcy w igrzyskach olimpijskich, znaleziono w r. 1845 na prawym (zachodnim) brzegu Erymantosu, przy ujściu doń Alfejosu. Jest to ogromny grobowiec, składający się z wielu małych pomieszczeń wykutych w skale, zawierających m. in. kości i popiół.

<sup>9</sup> Ifitos - król Elidy, syn Hajmona, któremu przypisuje się ustanowienie kultu Heraklesa i wprowadzenie jako nagrody olimpijskiej oliwnego wieńca - por. V 4, 5.

<sup>10</sup> Por. V 8, 6.

<sup>11</sup> Resztki obwodu murów miasta Alifery oraz inne ślady jego budowli zlokalizowano na szczycie odosobnionej góry, na południe od doliny Alfejosu.

<sup>12</sup> Założenie Megalopolis jest datowane na 368/367 r. p.n.e.

<sup>13</sup> Rozpoznano resztki obydwu tych świątyń na wschodnim zboczu góry.

i wychowała. Wzniesli też ołtarz Zeusa z przydomkiem Lechestes [tj. Położnik], ponieważ tutaj zrodził on Atenę<sup>14</sup>. Źródło nazwali Trytonis, odnosząc do siebie legendę o rzece Tryton<sup>15</sup>.

7 Posąg Ateny - dzieło Hypatodorosa, godne widzenia zarówno ze względu na wielkość, jak i artyzm - wykonany jest z brązu<sup>16</sup>, Mieszkańcy Alifery obchodzą również uroczystości kultowe ku czci jakiegoś boga - myślę, że Ateny. W czasie tego święta składają ofiary przede wszystkim herosowi Myagrosowi, modląc się doń przy składaniu ofiar i wzywając przydomkiem Myagros [tj. Łowca Much]. Jeśli tego dokonają, muchy nie będą im więcej dokuczać<sup>17</sup>.

8 Na drodze wiodącej z Herai do Megalopolis leżą Melajneaj<sup>18</sup>. Założył je Melajneus, syn Likaona. Za moich czasów już opustoszałe, aczkolwiek bogate w wodę. Czterdzieści stadiów powyżej Melajneaj leży Bufagion<sup>19</sup>. Ma tam źródła rzeka Bufagos, dopływ Alfejosu. Koło źródeł tej rzeki przebiega granica terytoriów Herai i Megalopolis.

## ROZDZIAŁ XXVII

1 Megalopolis jest najmłodszym z miast nie tylko arkadyjskich, ale w ogóle helleńskich, oprócz tych, których mieszkańcy zmienili miejsce pobytu w związku z okolicznościami rzymskiego

<sup>14</sup> Ilustracje plastyczne dotyczące narodzin Ateny z głowy Zeusa omawia T. Panofka (*Proben eines archeologischen Kommentar zu Pausanias*, Philologische und Historische Abhandlungen der Akademie der Wissenschaft in Berlin 1853, s. 42- 50).

<sup>15</sup> Rzekę i źródło trytońskie lokalizowano w wielu miejscach Grecji w związku z epitetem bogini: Trytogeneja. Trytonia, Trytonis - por. IX 33, 1. Źródło to odkryto na północno-wschodnim zboczu Alifery.

<sup>16</sup> Szerzej opisuje ten kolosalny posąg Ateny Polibiusz (IV 78), uważając go za dzieło Hypatodorosa i Sostratosa. Wg Pliniusza (XXXIV 50) rozkwit działalności twórczej Hypatodorosa przypadał na 372 r. p.n.e. W wiosce Fanari, odległej ok. 3,5 km na południe od Alifery. znaleziono gemmę z onyksu przedstawiającą Atenę uzbrojoną w tarczę i włócznię, która może być zminiaturyzowanym obrazem posągu.

<sup>17</sup> Paralełę doń stanowi Zeus Apomyjos (tj. Odpędzający Muchy) w Olimpii - por. V 14, 1.

<sup>18</sup> Melajneaj - wspomniane już przez Pauzaniaza w 3, 3, i V 7, 1. Nazwa pochodzi od zacienienia lasów. Miejsce odpoczynku na drodze z Megalopolis do Olimpii. Dokładna lokalizacja nieznana.

<sup>19</sup> Frazer (ad loc.) identyfikuje Bufagion z obecnymi ruinami w Pappadaes.

panowania. Połączyli się więc Arkadowie w jedno miasto-państwo dla uzyskania siły<sup>1</sup>. Nauczył ich tego przykład Argiwów, którzy od pradawna zagrożeni prawie każdego dnia możliwością podboju ze strony Lacedemonu, dopiero dzięki pomnożeniu ludności Argos na skutek unicestwienia Tirynsu, Hyzjaj, Ornej, Myken, Midei<sup>2</sup> oraz innych mniej ważnych osad argolidzkich - nie tylko przestali bać się Lacedemonu, ale nawet znaleźli się w pozycji silniejszej w stosunku do sąsiadów.

2 W podobnym celu stworzyli Arkadowie unię miast. Miano założyciela Megalopolis należy się Epaminondasowi<sup>3</sup> z Teb. To on pobudził Arkadów do zjednoczenia. To on wysłał wyborowe wojsko tebańskie w sile tysiąca pod dowództwem Pammenesa<sup>4</sup> dla obrony Arkadii na wypadek, gdyby Lacedemonczycy usiłowali przeszkodzić w założeniu miasta. Arkadowie wybrali sobie także własnych założycieli. Oto oni: Timon i Proksenos z Tegei, Likomedes i Hopoleas z Mantynei, Kleolaos i Akryfios z Klejtoru, Eukampides i Hieronimos z Majnalosu, Possykrates i Teoksenos spośród Parrazyjczyków.

3 Oto zaś miasta, których mieszkańcy, z zapału do wspólnej sprawy i z nienawiści do Lacedemonu dali się namówić Arkadom do opuszczenia swych ojczystych siedzib: Alea<sup>5</sup>, Pallantion<sup>6</sup>, Eutaja<sup>7</sup>, Sumatejon<sup>8</sup>, Azea<sup>9</sup>, Perejtes<sup>10</sup>, Helisson<sup>11</sup>, Ore-

<sup>1</sup> Podobnie wyjaśnia przyczynę powstania tego miasta Diodor (XV 72, 4).

<sup>2</sup> Na temat Tirynsu por. II 25, 8, Hyzjaj - II 24, 8, Ornej - II 25, 6, Myken - II 15, 4, Midei - II 25, 9.

<sup>3</sup> Epaminondas z Teb - sławny dowódca tebański - wślawił się zwłaszcza wprowadzeniem nowej taktyki wojennej, dzięki której Tebanie odnieśli m. in. zwycięstwo nad Sparta pod Leuktrami w 371 r. p.n.e. Zginął w bitwie pod Mantyneją w r. 362 - por. IX 13, 4.

<sup>4</sup> Wyprawa Pammenesa - przyjaciela i zwolennika Epaminondasa - odbyła się w 369 r. p.n.e. W r. 354 odniósł on zwycięstwo nad satrapą perskim, Arrabazosem.

<sup>5</sup> Jest rzeczą niemożliwą, by miasto to - położone na terytorium Stymfalosu - przyłączyło się do Megalopolis. Niektórzy wydawcy proponują więc odczytać w tym miejscu Azea, o którym mówi autor niżej (44, 3).

<sup>6</sup> Por. przypis 3 do rozdziału 3.

<sup>7</sup> Miasto nie wspomniane więcej przez Pauzanasza. Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 12) lokalizuje je na granicy z Lakonią.

<sup>8</sup> Sumatejon (dzisiejsze Selimon) - identyczne z wymienianym w innych miejscach miastem Sumatia lub Sumetia - por. 36, 8.

<sup>9</sup> Por. 44, 3.

<sup>10</sup> Por. 36, 7.

<sup>11</sup> Por. 30, 1.



stazon<sup>12</sup>, Dipaja<sup>13</sup>, Likaja<sup>14</sup> — miasta z terytorium Majnalosu<sup>15</sup>; z miast eutrezyjskich<sup>16</sup> zaś Trykolonaj, Zojtia, Charyzja, Ptoleiderma, Knauzon, Paroreja<sup>17</sup>.

4 Spośród Ajgytów<sup>18</sup> Ajgys, Skirtonion, Malea, Kromoj, Blenina, Leuktron<sup>19</sup>; spośród Parrazyjczyków<sup>20</sup> Likozura, Toknia, Trapezus, Prozejs, Akakezjon, Akontion, Makaria, Dazea; spośród arkadyjskich Kynerejczyków<sup>21</sup> Gortys, Tejsa u podnóża góry Likajon, Likajataj, Alifera; spośród gmin należących do Orchomenos Tejsa, Metydrion, Teutis<sup>22</sup>. Przyłączył się też

<sup>12</sup> Por. 44, 2.

<sup>13</sup> Dipaja — miejscowość nie opisana szerzej przez Pauzanasza, położona zgodnie ze wzmianką w 30, 1 w dolinie Helissonu, prawdopodobnie w pobliżu dzisiejszej wioski Piany. Wspomniana w 45, 2 jako miejsce walki między Lacedemończykami i Arkadami w 469 r. p.n.e. - por. III 11, 7; Herodot IX 35; Izokrates VI 99.

<sup>14</sup> Likaja - wzmiankowana w 30, 1 jako Likajatis w dolinie Helissonu i jako Likoa w 36, 7 - leżała w południowo-wschodniej części równiny Dawii, między wioskami Zarachową i Karterali.

<sup>15</sup> Wszystkie te miejscowości położone były we wschodniej części wyżyny Megalopolis i zajmowały teren aż do Majnalosu, stanowiącego granicę z Mantyneją.

<sup>16</sup> Terytorium eutrezyjskie znajdowało się między Majnalosem i Parraziosem, na północ od Megalopolis — por. Ksenofont, *Hellenika* VII 1. 29.

<sup>17</sup> Trykolonaj i Zojtion - por. 35, 6; Charyzja - por. 35. 5; Ptoleiderma i Knauzon przez nikogo poza tym nie wymienione, ich położenie nieznanne; Paroreja - por. 35, 6.

<sup>18</sup> Szczep Ajgytów miał w posiadaniu górzysty kraj na południe od wyżyny Megalopolis (por. 34. 5) i dość wcześnie utracił swą polityczną niezależność na rzecz szczepu Parrazyjczyków - por. Tukidydes V 33.

<sup>19</sup> Skirtonion (nie wspomniane więcej przez Pauzanasza) leżało prawdopodobnie przy drodze z Megalopolis do Lakonii, Malea nad wspomnianą (35, 1) rzeką Malus; Kromoj (wspomniane wyżej, 3, 4) omawia Pauzamasz szerzej w 34. 6; Blenina - skądinąd nie znana; Leuktron lub Leuktry (nie wymienione więcej przez Pauzanasza) Plutarch (*Kleomenes*, 6) zalicza do Megalopolis, natomiast Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 24) i Tukidydes (V 54) do Lakonii, w której posiadaniu pozostawało aż do zwycięskich walk Epammondasa.

<sup>20</sup> Parrazyjczycy mieli w swym posiadaniu zachodnią, najbardziej wysuniętą na południe, część wyżyny Megalopolis. Należeli do najstarszych szczepów greckich - por. Tukidydes V 23; Ksenofont, *Hellenika* VII 128; Strabon VIII 336. Na temat Likozury por. 38, 1; Toknii - 29, 5; Trapezus- 29, 1; Prozejs - skądinąd nie znane; Akakezjon - 36, 10; Akontion - więcej nie wzmiankowane; Makaria i Dazea - por. 36, 9.

<sup>21</sup> Kynurejczycy graniczyli od strony południowo-wschodniej z Parrazyjczykami, od zachodu z Tryfylią. Na temat Gortys por. 26, 1; Tejsa — 36, 7; Likajataj- skądinąd nie znane; Alifera- por. 26, 5.

<sup>22</sup> Tejsa- por. 28, 3; Metydrion- 36, 1; Teutis- 28, 4.

tw. Trypolis [tj. Trójmieście], czyli Kallia, Dipojna, Nonakris<sup>23</sup>.

5 Reszta ludności arkadyjskiej nie przeciwstawiała się zarządzeniom centralnym i ciągnęła chętnie do Megalopolis. Tylko mieszkańcy Likai, Trykolonoi, Likozury i Trapezus, jako jedyni spośród Arkadów, zmienili zdanie i nie zgodzili się opuścić swych ojczystych siedzib. Ich część — wbrew woli i siłą — została przyłączona do Megalopolis<sup>24</sup>.

6 A ci mieszkańcy Trapezus, którzy przetrwali, nie zginawszy natychmiast z rąk rozjątrzonych Arkadów, całkiem opuścili Peloponez i popłynęli na okrętach do Pontu. Tam doznali życzliwego przyjęcia ze strony mieszkańców kolonii Trapezus na Morzu Czarnym, jako przybywający z metropolii i imiennicy. Mieszkańców Likozury, którzy także okazali nieposłuszeństwo władzom centralnym, osłoniła przed gniewem Arkadów zbożna obawa przed Demetrą i Despojną<sup>25</sup>, do których przybytku się schronili.

7 Spośród reszty wymienionych miast jedno za naszych czasów uległy zupełnemu wyludnieniu, inne zaś, jak Gortys, Dipojnę, Tejsę, należącą do Orchomenos, Metydrion, Teutis, Kallię, Helisson, zamienili Megalopolitańczycy na wsie. Tylko jedno z nich, Pallantion, miało jeszcze doświadczyć łagodniejszego wyroku niebios<sup>26</sup>. Mieszkańcy Alifery natomiast zachowali do dnia dzisiejszego dawny status miasta.

8 Założenie miasta-państwa Megalopolis nastąpiło w tymże samym roku, tylko w kilka miesięcy później, co klęska Lacedemończyków pod Leuktrami, za archontatu Erazyklejdesa w Atenach, w drugim roku sto drugiej olimpiady, w której zwyciężył w biegu Damon z Turioj<sup>27</sup>.

9 Dopiero wtedy mieszkańcy Megalopolis, umocnieni ponadto sojuszem z Tebami, nie potrzebowali bać się Lacedemonu.

<sup>23</sup> Kallię wspomina Stefan z Bizancjum (s.v. „Kallia”); Dipojna — por. niżej, 27, 7; Nonakris - bliżej nie znana. Trudno bowiem utożsamić ją z identycznie nazwanym miastem Feneatów, oddalonym znacznie od Megalopolis.

<sup>24</sup> Diodor (XV 94) odnosi opór tych miast do 361 r. p.n.e. i wiąże go z powtórną wyprawą Pammenesa.

<sup>25</sup> Na temat Despojny (tj. Mistrzyni, Pani) jako córki Demetry por. 37, 9.

<sup>26</sup> Por. 43, 1 i n.

<sup>27</sup> Tj. w r. 371. Wg chronologii Kamienia Paryjskiego (Marmur Parium) Megalopolis założono rok później, zdaniem Diodora (XV 72) zaś w r. 368/367.

Ale kiedy Tebanie uwikłali się w wojnę, która otrzymała nazwę świętej<sup>28</sup>, i nękani byli przez Fokijczyków, sąsiadów tebańskich, którzy wskutek ograbienia przybytku delfickiego znaleźli się w posiadaniu znacznych sum pieniężnych - Lacedemończycy ze skwapliwości usiłowali wypędzić wszystkich Arkadów, a zwłaszcza Megalopolitańczyków, z ich siedzib<sup>29</sup>.

10 Ale mieszkańcy Megalopolis bronili się dzielnie, a i ich sąsiedzi ochoczo przyszli im z pomocą<sup>30</sup>. I choć nie stało się nic godnego uwagi z obydwu stron, to jednak nienawiść Arkadów do Lacedemonu znacznie przyczyniła się do umocnienia potęgi Filipa i rozszerzenia granic państwa macedońskiego. Dlatego Arkadowie nie wzięli udziału wspólnie z Hellenami ani w walnej rozprawie pod Cheroneją, ani też w wojnie o Tesalię<sup>31</sup>.

11 Niedługo potem Arystodemus, rodem z Figalii, syn Artylasa, adoptowany jednak przez pewnego, bardzo wpływowego obywatela w Megalopolis, imieniem Trytajos - został tyranem Megalopolis<sup>32</sup>. Choć był tyranem, zyskał sobie przydomek Chrestos [tj. Szlachetny]<sup>33</sup>. Za jego tyranii wpadło do Megalopolis wojsko lacedemońskie pod wodzą Akrotatosa, najstarszego z synów króla Kleomenesa, którego genealogię - podobnie jak i całego rodu królów Sparty - przedstawiłem już w swoim czasie<sup>34</sup>. Stoczono zażartą bitwę. Obydwie strony poniosły ciężkie straty w ludziach. Ale ze starcia wyszli zwycięsko Megalopolitańczycy<sup>35</sup>. Wśród innych spartiatów zginął też Akrotatos i dlatego nie przypadła mu w udziale władza po ojcu.

12 W dwa pokolenia po śmierci Arystodemos<sup>36</sup> do tyranii

<sup>28</sup> Na temat „świętej wojny” por. III 10, 3 i n.; X 2 i n.

<sup>29</sup> Bezsukutecznie usiłował zdobyć miasto Archidamos, król Sparty.

<sup>30</sup> Wg Diodora (XVI 39) z pomocą przyszły im Argos, Mesenia, Sykion i Teby.

<sup>31</sup> Por. 6. 2.

<sup>32</sup> Jako tyran Megalopolis w 1 pół. III w. p.n.e. miał poparcie króla macedońskiego Antygonosa Gonatasa.

<sup>33</sup> Por. 36.

<sup>34</sup> Akrotatos był raczej synem zmarłego w 265/264 r. p.n.e. Areusa, Akrotatos, syn Kleomenesa, żył bowiem w IV w. p.n.e. - por. I 13, 5; III 6, 5.

<sup>35</sup> Bitwa ta rozegrała się w 262 r. p.n.e. - por. Plutarch, *Agis*, 3.

<sup>36</sup> Arystodemus został zamordowany w 255 r. p.n.e. przez Ekdemosą i Megalofanesa, o których mówi Pauzanasz w 49, 2 jako o uczniach akademika Arkezylaosa z Pitany.

doszedł Lidiades<sup>37</sup>, rodu znacznego, z natury żądny sławy i - jak się później okazało - wyjątkowo oddany miastu. Uzyskał władzę jeszcze w młodszym wieku. Kiedy doszedł do mądrości, dobrowolnie zrzekł się władzy tyrana, choć jego rządy osiągnęły stan pełnej stabilizacji. Mieszkańcy Megalopolis należeli już wtedy do Związku Achajskiego. Lidiades stał się sławny nie tylko wśród Megalopolitańczyków, ale wśród wszystkich Achajów, i to tak, że dorównywał sławą samemu Aratosowi<sup>38</sup>.

13 Ale Lacedemończycy, zgromadziwszy wszystkie siły pod dowództwem króla z drugiego domu, Agisa<sup>39</sup>, syna Eudamidas, urządzili wielki wypad na Megalopolis, dysponując znacznie większą i lepiej wyposażoną armią niż ta, którą zebrał uprzednio Akrotatos. Mieszkańcy Megalopolis wystąpili do boju, lecz Lacedemończycy odnieśli nad nimi zwycięstwo. Podprowadzili pod mury mocną machinę oblężniczą i dzięki niej jedną basztę w tej partii muru tak obruszyli, iż spodziewali się ją następnego dnia zwalić.

14 I oto Boreasz nie tylko wspólnym siłom helleńskim okazał swą pomoc, roztrzaskawszy o skały Sepias<sup>40</sup> większą część floty perskiej, lecz także mieszkańców Megalopolis uratował od klęski kapitulacji. Oto gwałtownym i wielokrotnym podmuchem zwałił machinę oblężniczą Agisa i roztrzaskał ją na drobne kawałki. Agis, któremu Boreasz przeszkodził w zdobyciu Megalopolis, jest właśnie tym, któremu Aratos i Sykiończycy odebrali Pellene w Achai, a który później zginął pod Mantyneją.

75 Niedługo potem, w czasie rozejmu, Kleomenes, syn Leonidas, zdobył Megalopolis<sup>41</sup>. Część jego mieszkańców, mimo nocy, natychmiast zerwała się do obrony ojczyzny i padła

<sup>37</sup> Lidiades- syn Eudamosa z Megalopolis, dowódca wojsk Megalopolis przeciw Spartanom pod Mantyneją w 249 r. p.n.e. W r. 235 przyłączył Megalopolis do Związku Achajskiego i przywrócił demokrację - por. Polibiusz II 44. 5; Plutarch. *Aratos*. 30. 4.

<sup>38</sup> Aratos z Sykionu (271 - 213) wybierany szesnastokrotnie (235-213) strateg Związku Achajskiego. W Sykiome czczono go po śmierci jako herosa.

<sup>39</sup> Opowieść Pauzanasza na temat Agisa IV. króla Sparty, nie jest w pełni wiarygodna, a częściowo wręcz fałszywa - por. II 8, 5; VII 7, 3; VIII 10, 5.

<sup>40</sup> Sepias - miejsce wylądowania perskiej floty przed bitwą pod Artemizjon - por. Herodot VII 183, 3; 188; 191. 2; Strabon IX 5, 22.

<sup>41</sup> Na temat zdobycia Megalopolis przez Kleomenesa por. IV 29, 7; VII 7, 4; VIII 49. 4.

w boju. Tam w czasie bitwy dosięgła śmierć również Lidiasa, walczącego w sposób godny wspomnienia<sup>42</sup>. Część wziął z sobą Filopojmen<sup>43</sup>, syn Kraugisa, a mianowicie dwie trzecie mężczyzn w wieku wojskowym oraz kobiety i dzieci. Z nimi schronił się do Mesenii.

16 Tych, których Kleomenes zdołał schwytać, wyciął w pień. Miasto zburzył i spalił. W jaki sposób mieszkańcy Megalopolis odzyskali swoje miasto i czego dokonali po powrocie doń, ujawnię w związku z opisem działalności Filopojmena. Jednak ludność Lacedemonu nie ponosi najmniejszej odpowiedzialności za krzywdę mieszkańców Megalopolis. Bo przecież Kleomenes zmienił ustrój z królestwa na tyranie.

17 Jak już powiedziałem, granicę między terytoriami Megalopolis i Herai stanowi miejsce wokół źródeł rzeki Bufagos<sup>44</sup>. Powiadają, że rzeka otrzymała nazwę od herosa Bufagosa. Ten zaś — według nich — to syn Japeta i Tornaks, którą również w Lakonii zwą tym imieniem. Powiadają również, że Artemida zabiła strzałą z łuku Bufagosa na górze Foloe<sup>45</sup>, ponieważ odważył się na bezbożny czyn w stosunku do niej.

## ROZDZIAŁ XXVIII

1 Jeśli pójdziesz od źródeł rzeki, to najpierw przyjmie cię miejscowość Marata<sup>1</sup>, a za nią Gortys<sup>2</sup> - dziś wieś, a w odległej przeszłości miasto. Jest tu świątynia Asklepiosa z marmuru pentelickiego<sup>3</sup>, jest i sam bóg jako bezbrody jeszcze młodzie-

<sup>42</sup> Lidiades zginął w r. 227 - por. Polibiusz II 51, 3; 55, 3. Miasto natomiast zostało zdobyte dopiero w r. 223 — por. Polibiusz II 55; Plutarch, *Kleomenes*, 23 i n.

<sup>43</sup> Por. 49-51.

<sup>44</sup> Por. 26, 8.

<sup>45</sup> Por. wyżej, 24, 4.

<sup>1</sup> Miejscowość skądinąd nie znana.

<sup>2</sup> Gortys — nazywana również Gortyna (V 7, 1) - miejscowość odkryta na prawym brzegu rzeki Gortynios, w pobliżu dzisiejszej wioski Dimitsany, na stromym wzgórzu. Znaleziono tu fundamenty świątyń i innych budowli.

<sup>3</sup> Przypuszcza się, że jej śladem są fundamenty świątyni znajdujące się poza murami miasta, na południowo-zachodnim stoku wzgórza. Świątynię tę wspomina Cynceron (*O naturze bogów* III 22, 57). Nie znaleziono jednak żadnych śladów pochodzącego z Attyki marmuru pentelickiego.

niec oraz posąg Hygiei. To dzieła Skopasa<sup>4</sup>. Ludzie miejscowi powiadają również, że Aleksander, syn Filipa, złożył w darze wotywnym Asklepiosowi swój pancerz i włócznię. Jeszcze za moich czasów znajdował się tam pancerz i ostrze włóczni<sup>5</sup>.

2 Przez Gortynę przepływa rzeka. Ludność mieszkająca koło źródeł nazywa ją Luzjos [tj. Kąpielowa]<sup>6</sup>, a to z tego powodu, że został w niej wykąpany Zeus po urodzeniu<sup>7</sup>. Natomiast ludność mieszkająca dalej od źródeł zwie ją od nazwy wsi - Gortynios. Ma ona wodę bardzo zimną, jak żadna inna rzeka. Dunaj i Ren, a także Hypanis<sup>8</sup> i Borystenes<sup>9</sup>, oraz wszystkie rzeki zamarzające w porze zimowej, można słusznie - moim zdaniem — nazwać rzekami klimatu ostrego, bo płyną przez kraje przeważnie pokryte śniegiem, więc i powietrze wokół nich jest zimne.

3 Natomiast o rzekach płynących przez kraj o klimacie łagodnym, których woda w porze letniej wybitnie orzeźwia ludzi, czy to w trakcie picia, czy kąpieli, a nawet w porze zimowej nie jest nieprzyjemna, o takich dopiero rzekach mogę powiedzieć, że mają wodę zimną. Zimna jest, owszem, woda Kydnosu<sup>10</sup>, który płynie przez terytorium Tarsu, lub woda rzeki Melas<sup>11</sup>, toczącej swe fale przez Syde w Pamfilii, a lodowaty chłód Ales<sup>12</sup>, rzeki Kolofonu, opiewają nawet elegijni poeci, lecz Gortynios osiąga jeszcze większy chłód, zwłaszcza w porze letniej. Źródła ma w Tejsoi<sup>13</sup>, mieście sąsiadującym z Metydrionem. A miejsce, gdzie łączy on swe wody z Alfejosem, nosi nazwę Rajteaj<sup>14</sup>.

<sup>4</sup> Skopas z Paros - znany architekt i budowniczy z IV w. p.n.e.

<sup>5</sup> Uwaga ta wskazuje, że Pauzaniusz zna to z autopsji.

<sup>6</sup> Dopływ Alfejosu, zwany również Gortynios, wypływający z góry Taumazjon (dzisiejsza Madara).

<sup>7</sup> Tę lokalną legendę arkadyjską zna już Kallimach (IV- III w. p.n.e.; *Hymn do Zeusa*, w. 16 i n.).

<sup>8</sup> Hypanis to dzisiejszy Bug.

<sup>9</sup> Borystenes to dzisiejszy Dniepr.

<sup>10</sup> Opinię tę podziela również Strabon (XIV 673). Wg Arriana (*Anabaza* II 4, 7) Aleksander Wielki miał się tu przeziębnić w r. 333.

<sup>11</sup> Melas w Pamfilii stanowiła granicę z Cylicją - por. Strabon XIV 667; Pliniusz V 93.

<sup>12</sup> Na temat chłodnej wody tej rzeki por. VII 5, 10.

<sup>13</sup> Tejsosa w Orchomenos - por. 27, 4 - lokalizowana jest w pobliżu wioski Dimitsany na wysokości 1050 m n.p.m. Odkopano tu częściowo potężne mury miasta, resztki budynków mieszkalnych i świątyń.

<sup>14</sup> Rajteaj - nazwa nigdzie więcej nie wspomniana.

4 Z terytorium Tejsoi sąsiaduje wieś Teutis<sup>15</sup>. Ongiś było to miasteczko. Miejscowa ludność wysłała nawet swego wodza z wojskiem na wyprawę przeciw Ilionowi. Nazywał się Teutis, a według innych Ornytos<sup>16</sup>. Kiedy Hellenowie nadaremnie oczekiwali na wiatry, mogące ich wypchnąć z Aulidy, a przeciwnie, więziła ich tam długo gwałtowna wichura, wtedy Teutis pokłócił się z Agamemnonem i miał zamiar odprowadzić do domu Arkadów, nad którymi sprawował dowództwo.

5 Wówczas - jak mówi legenda - ukazała mu się Atena pod postacią Melasa, syna Opsa, i odradzała mu usilnie powrót do domu. Wtedy Teutis, kipiąc z gniewu, pchnął włócznią boginię w biodro, zabrał swe wojsko i uszedł z nim precz z Aulidy. Gdy powrócił do domu, miał wrażenie, jakby ukazała mu się bogini z raną w biodrze. Od owej chwili chwyciła go jakaś wyniszczająca choroba i tylko w tej okolicy Arkadii, w Teutis, ziemia nie rodziła żadnych plonów.

6 W jakiś czas później wyrocznia w Dodonie dała wskazówki wieszczce, jakimi praktykami mogą mieszkańcy Teutis udobruchać boginię. Prócz tego musieli wystawić posąg Ateny z raną w boku. Posąg ten widziałem na własne oczy. Ma on purpurową opaskę umocowaną wokół bioder. Są jeszcze inne przybytki w Teutis, a mianowicie Afrodyty i Artemidy.

7 Takie oto zabytki posiada Teutis. Przy drodze wiodącej z Gortys do Megalopolis wzniesiono grobowiec dla poległych w bitwie z Kleomenesem<sup>17</sup>. Ów grobowiec nazywają mieszkańcy Megalopolis Parajbazjon [tj. Wiarołomstwo], ponieważ Kleomenes naruszył rozejm. Do Parajbazjon przytyka równina długości najwyżej sześćdziesięciu stadiów. W prawo od drogi są tu szczątki miasta Brente<sup>18</sup>. Stąd wypływa rzeczka Brenteates<sup>19</sup> i ubiegłszy jakieś pięć stadiów, uchodzi do Alfejosu.

<sup>15</sup> Nazwa wspomniana tylko przez Pauzanasza. Miejscowość tę lokalizuje się bądź obok dzisiejszej, malowniczo położonej, wioski Dimitsany, bądź między wioskami Galatas i Chutuza. W obydwu miejscach zachowały się resztki starożytnych murów i budowli.

<sup>16</sup> Wg Klemensa Aleksandryjskiego (*Zachęta do Greków* II 36), z którym zgadza się Arnobiusz (II 25). Polemon Periegeta (III/II w. p.n.e.) wymienia Ornytosa jako tego który miał zranić Atenę.

<sup>17</sup> Chodzi tu o Kleomenesa III, króla Sparty, który w 227 r. p.n.e. pod Megalopolis odniósł walne zwycięstwo nad Związkiem Achajskim.

<sup>18</sup> Przypuszcza się, że Brente było położone obok dzisiejszej miejscowości Karytanei, na prawym brzegu Alfejosu, gdzie nad wysokim urwiskiem wznoszą się ruiny średniowiecznego zamku, zbudowanego z elementów starożytnych budowli.

<sup>19</sup> Brenteates wschodni, ostatni w dolinie Megalopolis, dopływ Alfejosu - por. V 7. 1.

## ROZDZIAŁ XXIX

1 Przeprawiwszy się przez Alfejos, dojdiesz do terytorium zwanego Ziemią Trapezuncką<sup>1</sup>. Są tu szczątki miasta Trapezus<sup>2</sup>. A jeśli znowu będziesz schodził z Trapezus do Alfejosu z lewej strony, to ujrzysz niedaleko od rzeki miejsce zwane Batos<sup>3</sup> gdzie co dwa lata odbywają się święte inicjacje ku czci Wielkich Bogiń. Jest tu również źródło zwane Olimpias, z którego co drugi rok nie bije woda<sup>4</sup>. Blisko tego źródła wydobywa się z ziemi ogień<sup>5</sup>. Arkadowie utrzymują, że tzw. bitwa gigantów z bogami tu się rozegrała, a nie na trackiej Pallene<sup>6</sup>. Składają więc ofiary błyskawicom, burzom i piorunom<sup>7</sup>.

2 O gigantach nie wspomniał Homer w *Iliadzie*. Natomiast w *Odysei* napisał, że na okręty Odysa napadli Lajstrygoni, podobni raczej do gigantów niż ludzi<sup>8</sup>. W tym poemacie mówi też król Feaków, iż są oni spokrewnieni z bogami tak blisko,

<sup>1</sup> Ziemia Trapezuncka obejmowała prawdopodobnie północno-zachodni róg równiny Megalopolis, między górą Likajos i lewym brzegiem Alfejosu.

<sup>2</sup> Miasto Trapezus było położone w pobliżu dzisiejszej wioski Florio. naprzeciw Karytanei. Nazwa po raz pierwszy wspomniana przez Herodota (VI 127). Wg legendy przytoczonej przez Apollodora (III 8, 1, 6) pochodzi ona od *trapeza* (tj. stół), na którym Likajos i jego synowie mieli podać Zeusowi potrawę z ludzkiego mięsa - por. 2. 3. Legenda ta. łącząc nazwę miasta z ofiarami z ludzi na górze Likajos, każe lokalizować je w pobliżu tej góry.

<sup>3</sup> Batos to prawdopodobnie głęboki parów, zwany do dziś Waty Reuma (tj. Głęboki Strumień), położony między wioskami Maurią i Kyparysją. Płynie tędy potok z góry Likajos do lewego brzegu Alfejosu, ok. 5 km powyżej Karytanei. Pod koniec XIX w. archeologowie angielscy odkryli tu sporo darów wotywnych w postaci lamp, figurek z terakoty i brązu, świadczących o istniejącym tu kulcie bogini płodności.

<sup>4</sup> Źródło Olimpias to prawdopodobnie bogate w wodę źródło, położone w odległości ok. 2 km na północ od starożytnego akropolu Bazyllis.

<sup>5</sup> Wspomina o tym również Pliniusz (II 237). Podobno zjawisko żarzenia się ziemi, z towarzyszącym mu silnym zapachem siarki, występowało przez kilka lat w ubiegłym stuleciu.

<sup>6</sup> Ogólnie przyjętym miejscem mitycznej bitwy między bogami i gigantami była Flegia w Pallene - por. Herodot VII 123. Zrozumiałe jest samo przez się zlokalizowanie tej walki w tych okolicach, tym bardziej że znaleziono tu kości mamutów, oglądane przez Pausaniasza - por. 32, 5.

<sup>7</sup> Traktowano je jako upersonifikowane bóstwa. Jest to ślad dawnej, być może pelazgijskiej religii, oddającej cześć siłom przyrody - por. Herodot II 52.

<sup>8</sup> *Odyseja X* 118 i n.



jak cyklopi i plemię gigantów<sup>9</sup>. Z tych słów można oczywiście wnioskować, że giganci są śmiertelnikami, a nie boskim plemieniem. Jeszcze dobitniej wyjaśnia to w tym miejscu<sup>10</sup>:

który ongiś panował nad gigantami pysznymi,  
lecz sam zgubił ten lud szalony i sam z nimi poległ.

Otóż w poematach Homera wyraz lud [*laos*] oznacza tłum pospolitych ludzi.

3 Absurdalność legendy głoszącej, że giganci mają sploty węzowe zamiast stóp<sup>11</sup>, wykazano wielorako, głównie jednak w sposób następujący. Oto syryjska rzeka Orontes<sup>12</sup> nie w całym swym biegu płynie po równym terenie, lecz coraz to napotykając stronią półkę skalną, spada z niej w przepaść. Toteż cesarz rzymski<sup>13</sup> postanowił uczynić tę rzekę spławną dla okrętów, przynajmniej na odcinku od morza do miasta Antiochii. Kazał więc wykopać z wielkim nakładem ludzkiej pracy i kosztów koryto stosowne do żeglugi i skierował w nie rzekę.

4 Kiedy dawne koryto wyschło, znaleziono w nim trumnę z gliny, długości trochę ponad jedenaście łokci, a w niej zwłoki rozmiaru trumny. Ciało miało wygląd ludzki<sup>14</sup>. Gdy Syryjczycy zwrócili się o wyjaśnienie do bóstwa w Klaros, wyrocznia orzekła, że ów zmarły to Orontes, rodem z Indii. Istotnie, jeśli w prawiekach słońce, ogrzewając jeszcze mokrą ziemię, powoływało do życia pierwszych ludzi<sup>15</sup>, to któryż inny kraj mógł wydać czy to pierwszych ludzi, czy to większych niż gdziekolwiek, jak nie Indie, które jeszcze do dzisiaj rodzą zwierzęta wyróżniające się ogromem i niezwykłym wyglądem?

5 Od tego miejsca, nazywanego Batos, w odległości jakichś

<sup>9</sup> *Ibidem* VII 205 i n.

<sup>10</sup> *Ibidem* II 59 i n.

<sup>11</sup> We wczesnej sztuce greckiej giganci przedstawiani są w postaci ludzkiej. Najstarszym zabytkiem ukazującym giganta ze splotem węży zamiast stopy jest płaskorzeźba z brązu z końca IV lub pocz. III w. p.n.e. Epoka aleksandryjska zna obydwie przedstawienia, dopiero w rzymskiej zwycięża przedstawienie gigantów ze stopami w kształcie splotu węży, co znajduje odbicie u poetów rzymskich.

<sup>12</sup> Dzisiejsza Nahr al-Asi. Płynie ona między górami Libanu i Antylibanu i wpada do Morza Śródziemnego.

<sup>13</sup> Najprawdopodobniej Tyberiusz.

<sup>14</sup> Podobną legendę przekazuje Filostratos (*Heroica* II 4), mówiąc o znalezieniu w korycie tej rzeki ciała olbrzyma Aryadesa, mającego długość 30 łokci, tj. 13,2 m wzrostu. Filostratos przytacza tę legendę również w związku ze stopami giganta.

<sup>15</sup> Szerzej o narodzinach ludzi bezpośrednio z ziemi por. Diodor I 7.

dziesięciu stadiów znajduje się tzw. Bazylis<sup>16</sup>. Jej założycielem był Kypselos, który wydał córkę za Kresfontesa<sup>17</sup>, syna Arystomachosa. Do moich czasów z Bazylis dotrwały już tylko szczątki, między innymi przybytek Demetry Eleuzyńskiej<sup>18</sup>. Ruszając stąd przed siebie, przejdiesz znów przez Alfejos i dojdiesz do Toknii<sup>19</sup>, której nazwa pochodzi od Toknosa, syna Likaona. Miejscowość to dziś całkiem już opustoszała. Ponoć Toknos miał założyć miasto na wzgórzu. Rzeczka Aminios<sup>20</sup>, płynąc obok wzgórza, wpada do Helissonu, ten zaś, niedaleko stąd, do Alfejosu.

## ROZDZIAŁ XXX

1 Ów Helisson<sup>1</sup> bierze początek we wsi o tej samej nazwie — bo istnieje też wieś o nazwie Helisson - przepływa przez terytorium Dipai<sup>2</sup> i Likai<sup>3</sup>, i jako trzecie - przez Megalopolis<sup>4</sup>, by wreszcie w odległości [...] [dwudziestu]<sup>5</sup> stadiów od tego miasta wpaść do Alfejosu. Tuż w pobliżu miasta jest świątynia Posejdona z przydomkiem Eoptes [tj. Czuwający]<sup>6</sup>. Zachowała się tylko głowa posagu.

<sup>16</sup> Szczątki tego miasta, jego mury, kolumny i monety odkopano pod koniec XIX w. w pobliżu wioski Kyparyjsji, na lewym brzegu Alfejosu.

<sup>17</sup> Kypselos- syn Ajpytosa - chcąc zabezpieczyć się przed najazdem Heraklidów, wydał za mąż córkę Merope za Heraklidę Kresfontesa - por. IV 3, 6; VIII 5, 6.

<sup>18</sup> Notatkę Pauzanasza potwierdza Atenajos (XIII 609 E), który wie o wzniesionym tu przez Kypselosa świętym okręgu Demetry i odbywających się w nim konkursach piękności kobiet. Pierwszą zwyciężczynią miała być Herodike, żona Kypselosa. Zwycięzynie nazywane były *chryzoforoj* (tj. noszące złoto).

<sup>19</sup> Por. przypis 7 do rozdziału 3.

<sup>20</sup> Aminios - nigdzie więcej nie wspomniany - utożsamiany jest ze strumieniem wpadającym na północny wschód od Wromoselli do Helissonu.

<sup>1</sup> Rzeka Helisson przepływa przez Megalopolis i wypływa w odległości ok. 25 km na północny wschód od miasta w górach Majnalos.

<sup>2</sup> Por. przypis 13 do rozdziału 27.

<sup>3</sup> Por. przypis 14 do rozdziału 27.

<sup>4</sup> Terytorium Megalopolis obejmowało rozległą, zachodnią równinę Arkadii, otoczoną malowniczymi górami po obydwu stronach rzeki Helissonu.

<sup>5</sup> W zachowanym tekście brak tej liczby. Ustalono ją na podstawie nowożytnych pomiarów.

<sup>6</sup> Ów przydomek Posejdona wskazuje na dominującą pozycję tego boga w kulcie arkadyjskim i jego konkurencyjną rolę w stosunku do Zeusa, którego przydomkiem został tu obdarzony.

2 Rzeka Helisson rozdziela Megalopolis, podobnie jak Knidos<sup>7</sup> i Mitylenę<sup>8</sup> dzielą na dwie części odnogi morza. Otóż w części zwróconej ku północy, na prawym zaś brzegu w stosunku do biegu rzeki, wybudowano agorę<sup>9</sup>, a na niej okrąg ogrodzony kamiennym obmurowaniem i przybytek Zeusa Likajosa. Oddzielnego wejścia do przybytku nie ma. Całe jego wnętrze jest dostępne dla oka widza. Są tu ołtarze boga, dwa stoły i dwa orły<sup>10</sup>.

3 Jest też posąg Pana, wykonany z kamienia, z przydomkiem Synoejs. Powiadają, że otrzymał go od nimfy Synos. To ona, pospołu z innymi nimfami, a także na własną rękę, zajmowała się piastowaniem Pana. Przed okręgiem świątynnym jest posąg Apollona z brązu, godny obejrzenia, wysokości do dwunastu stóp, sprowadzony z Figalii w ramach świadczeń państwowych na rzecz upiększenia miasta<sup>11</sup>.

4 Miejsce, w którym mieszkańcy Figalii początkowo ustawili posąg, nazywa się Bassaj. Przydomek przywędrował za bogiem z terytorium Figalii. A dlaczego bóstwo otrzymało przydomek Epikurios [tj. Wspomożyciel], opowiem w części mego dzieła dotyczącej dziejów Figalii<sup>12</sup>. Na prawo od posągu Apollona znajduje się niewielki posąg Macierzy Bogów<sup>13</sup>. Ale z jej świątyni oprócz samych kolumn nic nie pozostało.

5 Przed świątynią Macierzy nie ma żadnego posągu. Widoczne są tylko piedestały, na których te ongiś stały. Napis elegijny

<sup>7</sup>Knidos miasto w Karii, nad Morzem Egejskim, którego część leżała na lądzie stałym, część na wyspie połączonej z lądem groblą por. Strabon XIV 656.

<sup>8</sup>Mitylena miasto na wschodzie wyspy Lesbos. Jej starsza część zbudowana została na małej wysepce, oddzielonej od Lesbos wąskim paskiem morza por. Strabon XIII 617.

<sup>9</sup>Wykopaliska prowadzone w latach 1890-1893 przez ekspedycję brytyjską potwierdziły w pełni opis Pauzanasza — por. Frazer. ad loc.

<sup>10</sup>Chodzi tu oczywiście o stoły ofiarne, orły natomiast były ustawione na kolumnach, jak w Likajonie por. 38. 5.

<sup>11</sup>Przypuszcza się, że posąg Pana i kolos Apollona zostały sprowadzone ze sławnej świątyni Apollona w Bassaj w Figalii w związku z założeniem Megalopolis. W okresie tworzenia Wielkiego Miasta inne traciły swe znaczenie, w związku z czym przenoszono tu z nich m. in. posągi bogów. Prawdopodobnie ów posąg Apollona przedstawiają monety z okresu panowania Septymianusa Sewera i Karakalli (II/III n.e.). Apollo został tu przedstawiony jako nagi, wsparty na kolumnie młodzieniec, z wieńcem laurowym na głowie, trzymający w prawej ręce gałązkę, a w lewej łuk.

<sup>12</sup>Por. 41, 7.

<sup>13</sup>Tj. Rei, którą utożsamiano z azjatycką Kybele.

na jednym z piedestałów głosi, że to posąg Diofanesa, który pierwszy zjednoczył cały Peloponez w tzw. Związku Achajskim<sup>14</sup>.

6 Portyk na agorze o nazwie Filippejon<sup>15</sup> nie jest bynajmniej dziełem Filipa, syna Amyntasa. To mieszkańcy Megalopolis przyznali mu zaszczyt nazwania ich budynku swoim imieniem, by mu się tym przypodobać. Przed portykiem jest zwalona świątynia Hermesa Akakezjosa. Nic z niej nie pozostało prócz żółwia z kamienia<sup>16</sup>. Do Filippejonu przylega drugi portyk, znacznie mniejszy<sup>17</sup>. Znajdują się tam w sześciu pomieszczeniach biura władz Megalopolis. W jednym z nich jest posąg Artemidy Efeskiej, w drugim Pana z brązu, wysokości łokcia, z przydomkiem Skolejtas.

7 Posąg Pana przeniesiono w to miejsce ze wzgórza Skolejtas, które wznosi się już wewnątrz murów<sup>18</sup>. Ze źródła na wzgórzu spływa potok do Helissonu. Na zapleczu budynku władz miasta jest świątynia Tyche z posągiem bogini wykonanym z kamienia, sięgającym pięciu stóp. Portyk, który zwa Myropolis<sup>19</sup>, należy do agory. Wzniesiono go z łupów po klęsce poniesionej przez Lacedemończyków pod dowództwem Akrotatosa, syna Kleomenesa, w starciu zbrojnym z Arystodemosem, ówczesnym tyranem Megalopolis<sup>20</sup>.

8 Na agorze miasta Megalopolis, z tyłu za okręgiem poświęconym Zeusowi Likajosowi, jest stela z płaskorzeźbą przedstawiającą postać mężczyzny. To Polibiusz, syn Likortasa<sup>21</sup>. Napis

<sup>14</sup> Na temat Diofanesa por. niżej, 51, 1; Polibiusz XXI 7; Liwiusz XXXVI 31.

<sup>15</sup> Portyk odkopany przez Brytyjczyków w r. 1891. o wymiarach ok. 150 x 18 m, składa się z trzech rzędów kolumn. Rząd zewnętrzny wykonano w stylu doryckim, wewnętrzne - w stylu jońskim. Zniszczony przez Lacedemończyków w 222 r. p.n.e., został odbudowany w 189 r. p.n.e.

<sup>16</sup> Przydomek Hermesa Akakezjos wskazuje na przeniesienie posągu z miasta Akakezjon, które zostało włączone do Megalopolis - por. 36. 10. Skorupa żółwia była częstym atrybutem Hermesa jako wynalazcy liry.

<sup>17</sup> Portyk ten przylegał do poprzedniej budowli od strony wschodniej. W trakcie wykopalisk odkryto tylko niewielkie resztki jego murów. Znalezione też inskrypcję, z której dowiadujemy się o istnieniu urzędu o nazwie *gromatofylakejon*, służącego jako archiwum.

<sup>18</sup> Skolejtas utożsamia się ze wzgórzem we wschodniej lub północnej części agory.

<sup>19</sup> Portyk ten zamykał agorę od strony wschodniej. Znalezione tu fragmenty kolumn jońskich i korynckich.

<sup>20</sup> Por. wyżej, 27. 11.

<sup>21</sup> Polibiusz (200- 118 p.n.e.) najwybitniejszy historyk grecki epoki hellenistycznej, autor historii powszechnej w 40 księgach, obejmującej lata 264- 144. Pochodził z Megalopolis.

elegijny umieszczony na niej głosi, że ów przewędrował wszystkie morza i lądy, był sprzymierzeńcem Rzymian i uśmierzył ich gniew na Hellenów. Ów Polibiusz opisał dzieje Rzymian, między innymi wojnę podjętą przez nich z Kartaginą, przedstawił też przyczynę jej wybuchu i to, że dopiero na samym końcu tej wojny - nie bez narażania się na wielkie niebezpieczeństwa - Rzymianie Scypionowi [...], który otrzymał przydomek Karchedoniakos [tj. Kartagiński] za to, że położył kres tej wojnie, a Kartaginę zrównał z ziemią.

9 Wedle wersji miejscowej, cokolwiek Rzymianin uczynił zgodnie z radą Polibiusza, zawsze mu wychodziło na dobre, gdy zaś nie usłuchał jego pouczeń, popełniał błędy. Miasta helleńskie należące do Związku Achajskiego uzyskały od Rzymian w osobie Polibiusza swego ustawodawcę. Na lewo od steli Polibiusza stoi buleuterion<sup>22</sup>.

10 Tyle jest tam [zabytków], a portyk agory, który nosi nazwę Arystandrejon<sup>23</sup>, wznosił — wedle wersji miejscowej - jeden z obywateli miasta, imieniem Arystandros<sup>24</sup>. Tuż koło tego portyku, w kierunku wschodu słońca, wznosi się przybytek Zeusa z przydomkiem Soter [tj. Zbawiciel], ozdobiony wkoło kolumnami<sup>25</sup>. Obok Zeusa siedzącego na tronie<sup>26</sup> stoi z jednej strony personifikacja Megalopolis, z lewej zaś posąg Artemidy Sotejry [tj. Zbawicielki]. Wszystko to z marmuru pentelickiego wykonali Kefizodotos<sup>27</sup> i Ksenofont<sup>28</sup>, obaj z Aten.

<sup>22</sup> Buleuterion (tj. miejsce posiedzeń rady) znajdował się na południe od wspomnianej steli.

<sup>23</sup> Portyk Arystandrejon zamykał agorę od strony południowej i był równoległy do portyku Filipa.

<sup>24</sup> Arystandros — postać skądinąd nie znana.

<sup>25</sup> Ze świątyni tej zachowały się tylko, odkryte w trakcie wykopalisk, fundamenty w kształcie prostokąta, o wymiarach 50 x 44 m, usytuowane na osi wschód—zachód.

<sup>26</sup> Podobiznę Zeusa siedzącego na tronie z berłem w prawej ręce przynoszą monety z okresu cesarstwa - por. H. Hitzig, *Pausaniae Graeciae descriptio*, t. 3, Lipsiae 1907, s. 524.

<sup>27</sup> Pliniusz (XXXIV 87) wymienia dwu architektów ateńskich o tym imieniu: ojca Praksytelesa (IV w. p.n.e.) i syna Praksytelesa (III w. p.n.e.). Budowniczym świątyni mógł być tylko Kefizodotos Starszy.

<sup>28</sup> Ksenofont wymieniony jest również przez Pauzaniusza w IX 16, 2 jako współpracownik Kalistronikosa przy budowie świątyni Tyche w Tebach. Nic więcej o nim nie wiadomo.

## ROZDZIAŁ XXXI

1 Przy drugim krańcu Arystandrejonu, tj. skierowanym ku zachodowi słońca, mieści się święty okrąg Wielkich Bogiń<sup>1</sup>. To miano obejmuje boginie Demetrę i Korę, jak to już podałem do wiadomości w opisie Mesenii<sup>2</sup>. Arkadowie nazywają Korę przydomkiem Sotejra. Przed wejściem umieszczono płaskorzeźby: z jednej strony Artemidę, z drugiej Asklepiosa i Hygieję.

2 Wielkie Boginie wykonane zostały z kamienia: Demeter w całości, Sotejra ma szatę z drewna. Wysokość obydwu jednokowa - mniej więcej po piętnaście stóp. Posągi [...], przed nimi umieścił małe posągi dziewczynek w chitonach sięgających do kostek. Obydwie niosą na głowach koszyczki pełne kwiatów. Legenda identyfikuje je z córkami Damofonta<sup>3</sup>. Natomiast wedle bardziej religijnej interpretacji odczytuje się te postacie inaczej. Otóż są to Atena i Artemida zbierające kwiaty razem z Persefona<sup>4</sup>.

3 Obok Demetry stoi również Herakles, wysokości najwyżej łokcia. Onomakrytos utrzymuje w swym poemacie, że ów Herakles jest jednym z tzw. Idajskich Daktylów<sup>5</sup>. Przed Heraklesem stoi stół, na nim zaś wykonane w płaskorzeźbie dwie hory, Pan z syringą w ręku i Apollo grający na kitarze. Przy nich widnieje napis, że bogowie ci należą do bóstw naczelnych.

4 Na stole zostały też przedstawione nimfy. Oto Neda<sup>6</sup> niosąca Zeusa, jeszcze jako niemowlętko. Oto Antrakia<sup>7</sup> — również jedna z arkadyjskich nimf z pochodnią w ręku. Oto Hagno<sup>8</sup> w jednej ręce z hydrią, a w drugiej z pucharem.

<sup>1</sup> Okrąg Wielkich Bogiń - jak potwierdziły to wykopaliska - zamykał agorę od południowego zachodu.

<sup>2</sup> Por. IV 1, 5.

<sup>3</sup> Damofont (II w. p.n.e.) - architekt z Meseny, wykonawca tych posągów. Prawdopodobnie przy wykonaniu posągów pomagały mu córki lub *Korajdamofontes* mają tu znaczenie: dziewczęta wykonane przez Damofonta.

<sup>4</sup> Związek Persefony z Ateną i Artemidą z religijnego punktu widzenia jest trudny do wyjaśnienia.

<sup>5</sup> Idajscy Daktylowie - demony mieszkające w górach Ida, związane z kultem bogini płodności, Kybele.

<sup>6</sup> Por. 38, 3. gdzie jako nimfy wychowujące Zeusa wymienione zostały Tejsa, Neda i Hagno.

<sup>7</sup> Antrakia razem z Neda i Hagno była przedstawiona również na ołtarzu w Tegei - por. 47. 3.

<sup>8</sup> Na temat Hagno por. 38, 3.

Naczynia, które niosą nimfy Anchiroe i Myrtoessa<sup>9</sup>, to też hydrie, a z nich zdaje się wyciekać woda. Wewnątrz okręgu świątynnego Wielkich Bogiń jest świątynia Zeusa z przydomkiem Filios [tj. Opiekun Przyjaźni]<sup>10</sup>. Posąg dłuta Polikleta z Argos n, bardzo podobny do posągu Dionizosa, ma zamiast sandałów koturny, w jednej ręce trzyma puchar, w drugiej tyrs. na którym siedzi orzeł. Jednakże ten ostatni szczegół nie zgadza się z atrybutami przypisywanymi temu bogu.

5 Na tyłach tej świątyni jest niewielki gaj otoczony murkiem. Wejście doń nie jest dostępne dla ludzi. Przed nim stoją posągi Demetry i Kory, wysokie mniej więcej na trzy stopy. Wewnątrz okręgu świątynnego Wielkich Bogiń jest też przybytek Afrodyty. Przed wejściem doń stoją starożytne posągi drewniane. To *Hera*, *Apollo*, *Muzy*, przywiezione podobno z Trapezus.

6 Natomiast posągi wewnątrz świątyni, tj. Hermesa z kloca drewna i drewniany posąg Afrodyty, wykonał Damofont<sup>12</sup>. Ręce, twarz i końce stóp *Afrodyty* zrobione zostały z marmuru. Bogini nadano przydomek *Machanitis* [tj. Pomysłowa]<sup>13</sup>, i to bardzo trafnie. Wydaje mi się bowiem, że Afrodycie i jej działaniom przypisali ludzie wszelkie podstępny i wielki kunszt słowny.

7 Wewnątrz świątyni stoją też posągi ludzi, tj. Kallignotosa, Mentasa, Sozygenesa, Polosa<sup>14</sup>. Legenda powiada, że oni pierwsi wprowadzili do Megalopolis wtajemniczenia w misteria Wielkich Bogiń. Ceremoniał tutejszy jest naśladownictwem eleuzyńskiego. Wewnątrz okręgu świątynnego znajdują się jeszcze posągi następujących bóstw w postaci herm czworokątnych: Hermesa z przy-

<sup>9</sup> Anchiroe (tj. Blisko Płynąca) - częste imię nimfy; Myrtoessa (tj. Mirtowa) - imię skądinąd nie znane.

<sup>10</sup> Kult Zeusa z przydomkiem Filios był znany również w Atenach i Epidauros. W Megalopolis miał on zapewnić przyjazne stosunki między zróżnicowaną pod względem etnicznym ludnością Wielkiego Miasta. Jest to w zasadzie epitet Dionizosa.

<sup>11</sup> Poliklet z Argos - siostrzeniec i uczeń sławnego rzeźbiarza Polikleta, działający w latach 390- 340, wykonawca wielu posągów dla Argos, Olimpii, Teb i Megalopolis.

<sup>12</sup> Wspólny kult Hermesa i Afrodyty poświadcza Pausaniasz również w Argos (II 19, 6) i Kyllene (VI 26, 5).

<sup>13</sup> Przydomek Afrodyty skądinąd nie znany. Podobny przydomek w tym samym kontekście kultowym posiada Atena - por. 36. 5.

<sup>14</sup> Wymienieni tu obywatele Megalopolis są skądinąd nie znani.

domkiem Agetor [tj. Przewodnik]<sup>15</sup>, Apollona, Ateny, Posejdon, Heliosa z przydomkiem Soter i Heraklesa<sup>16</sup>. Im także zbudowano obszerny przybytek. Mieszkańcy święcą tam misteria ku czci bogiń.

8 W prawo od świątyni Wielkich Bogiń są jeszcze przybytek Kory oraz posąg bogini z kamienia, najwyżej ośmiu stóp wysokości. Przepaski otaczają cały jego piedestał. Do tego przybytku kobiety mają dostęp o każdej porze. Mężczyznom natomiast wolno do niego wejść nie częściej niż raz w roku. Bezpośrednio przy agorze, w kierunku zachodu słońca, zbudowano gimnazjon<sup>17</sup>.

9 Z tyłu za portykiem, który wziął nazwę od Filipa Macedońskiego, są dwa wzgórza<sup>18</sup> wznoszące się niezbyt wysoko. Na jednym widnieją szczątki przybytku Ateny Polias [tj. Opiekunki Miasta], na drugim zaś świątynia Hery Telei [tj. Dojrzałej], również w gruzach. Spod tego wzgórza bije źródło zwane Batyllos<sup>19</sup>, które też ma swój udział w wielkości rzeki Helisson.

## ROZDZIAŁ XXXII

1 Tyle oto zabytków jest w tej dzielnicy Megalopolis. Część zaś miasta po drugiej stronie rzeki, tj. południowa, ma godny pamięci teatr, największy z helleńskich<sup>1</sup>. Jest w nim źródło nieustannie bijącej wody<sup>2</sup>. Niedaleko od teatru sterczą funda-

<sup>15</sup> Przydomek Agetor - podobnie jak analogiczne przydomki Hermeasa, Hodios i Hegemonios - wskazuje na błogosławieństwa, jakimi ów bóg ma wypełniać ścieżki ludzkiego życia.

<sup>16</sup> Jest sprawą sporną, czy Herakles jest tu epitetem Heliosa, czy samodzielną postacią. Większość wydawców i komentatorów opowiada się za pierwszą alternatywą.

<sup>17</sup> Pozostałościami tego gimnazjonu są prawdopodobnie resztki murów odkopane w zachodniej części agory, w pobliżu portyku Filipa. Ich konstrukcja wskazuje jednak na epokę późniejszą.

<sup>18</sup> Wspomnianych tu wzgórz nie zidentyfikowano.

<sup>19</sup> Brak jakichkolwiek śladów tego źródła.

<sup>1</sup> Teatr ten, zbudowany pod koniec IV w. p.n.e., został odkopany przez brytyjskich archeologów w latach 1890- 1892. Mógł on pomieścić ok. 20000 widzów. Dobrze zachowały się zwłaszcza dolne rzędy siedzeń. Dokładny opis obecnego jego stanu wraz z literaturą przedmiotu por. Frazer, t. 4, s. 330-337.

<sup>2</sup> Źródło to istnieje do chwili obecnej. Woda wypływa spod wielu siedzeń widowni i sływa do kanału przy orchestrze.



menty buleuterionu, wybudowanego ongiś dla „Dziesięciu tysięcy Arkadów”, a od swego założyciela nazwanego Tersylion<sup>3</sup>. W pobliżu wzniesiono budowlę ku czci Aleksandra, syna Filipa, dziś jest to własność prywatna. Przed domostwem stoi posąg Ammona, z wyglądu podobny do czworokątnych podobizn Hermesa, na głowie ma rogi baranie<sup>4</sup>.

2 Przybytek Muz, Apollona i Hermesa, zbudowany dla nich wspólnie<sup>5</sup> za mojej bytności miał godne wzmianki już tylko resztki fundamentów. Przetrwiała tylko jedna z *Muz*, a także posąg Apollona wykonany techniką czworokątnych herm. Przybytek Afrodyty<sup>6</sup> już w gruzach, z wyjątkiem pronaosu i trzech posągów. Jeden z nich ma przydomek Urania [tj. Niebiańska], drugi - Pandemos [tj. Wszechludowa]<sup>7</sup>, trzeciemu nie nadano żadnego przydomka.

3 Niedaleko stąd znajduje się ołtarz Aresa<sup>8</sup>. Mówiono mi, że początkowo wznosił się tu również przybytek tego boga. Powyżej zaś przybytku Afrodyty zbudowano stadion<sup>9</sup>. Z jednej strony przylega on do teatru. Bije tu również źródło, które uchodzi za poświęcone Dionizosowi. Znajdującą się u drugiego końca stadionu świątynię Dionizosa - jak powiadają - strzaskał bóg piorunem na dwa pokolenia przede mną. Skromne jej szczątki istniały jeszcze za mego pobytu. Natomiast ze wspólnej świątyni Heraklesa i Hermesa w pobliżu stadionu<sup>10</sup> prócz jednego ołtarza nic nie pozostało.

<sup>3</sup> Odkryta w trakcie wykopalisk Sala Zgromadzeń (Tersylion) ma kształt prostokąta o wymiarach 66 x 52 m. Na temat jej obecnego stanu por. Frazer, t. 4, s. 338- 346.

<sup>4</sup> Herma Zeusa-Ammona przy pierwotnej budowlu Aleksandra Wielkiego traktowana jest jako wyraz kultu Aleksandra, uważanego za syna Ammona.

<sup>5</sup> Hermes jako wynalazca liry był czczony razem z Apollonem i muzami.

<sup>6</sup> Inskrypcja znaleziona w Megalopolis wyjaśnia w czterech dystychach elegijnych, że kapłanka Afrodyty, imieniem Euksenia, zbudowała wokół świątyni mur i miejsce dla uczujących - por. *Epigrammata Graeca*, ed. G. Keibel, Berlin 1878, nr 1044

<sup>7</sup> Już w IV w. p.n.e. ów przydomek Afrodyty rozumiano przeważnie jako wyraz miłości zmysłowej w przeciwieństwie do miłości symbolizującej czyste uczucie duchowe. Wydaje się jednak, że w tym przypadku epitet ten ma pierwotne polityczne znaczenie i należy go tłumaczyć jako „bogini całego ludu”. Jej kult miał zapewniać ściślejsze więzy między Arkadami z Megalopolis.

<sup>8</sup> W pobliżu teatru odkryto dwa ołtarze. Jednym z nich, być może, jest ołtarz Aresa.

<sup>9</sup> Nie odkryto żadnych śladów tego stadionu.

<sup>10</sup> Wspólny kult Hermesa i Heraklesa oraz świątynia zbudowana w pobliżu stadionu wiążą się z ich opiekuńczą funkcją nad gimnastyką.

4 W tej części miasta wznosi się wzgórze w kierunku wschodu słońca, a na nim świątynia Artemidy Agrotery [tj. Łowczyni] z fundacji Arystodemos<sup>11</sup>. Na prawo od tej świątyni jest temenos. W tym świętym okręgu znajduje się przybytek Asklepiosa z posągami jego i Hygiei<sup>12</sup>. Jeśli zejdziesz trochę niżej, ujrzysz czworokątne posągi bóstw o przydomku Ergataj [tj. Robotnicy]. Między nimi stoją *Atena Ergane* [tj. Robotnica]<sup>13</sup>, *Apollo Agyjeus* [tj. Uliczny]<sup>14</sup>, *Hermes*, *Herakles*, *Ejlejtija*. Tym ostatnim przysługuje sława czynności ustalonych w poematach Homera. A mianowicie, pierwszemu z nich - jako słudze Zeusa i odprowadzającemu dusze zmarłych do podziemia<sup>15</sup>, Heraklesowi - jako wykonawcy wielu, i to trudnych prac<sup>16</sup> Ejlejtiji przypisał Homer w *Iliadzie*<sup>17</sup> rolę akuszerki. 5 U stóp tegoż wzgórza jest jeszcze drugi przybytek Asklepiosa, o przydomku Pajs [tj. Dziecię]<sup>18</sup>. Jego posąg wykonany w postawie stojącej ma najwyżej łokieć<sup>19</sup> wysokości. *Apollo* w pozycji siedzącej na tronie posiada nie mniej niż sześć stóp<sup>20</sup>. Są tu również przechowywane jakieś kości, lecz zbyt duże, aby mogły uchodzić za kości człowieka<sup>21</sup>. Toteż mówiono o nich, że to kości jednego z gigantów, których zgromadził Hopladamos jako pomoc wojenną dla Rei. O tym zresztą mówić będę jeszcze później<sup>22</sup>. W pobliżu tego przybytku jest źródło. Wodę spływającą zeń przyjmuje też rzeka Helisson

<sup>11</sup> Opinia ta pozwala w Arystodemosie, zwycięskim wodzu nad Lacedemonczykami z r. 262, widzieć również fundatora portyku Myropolis - por. 30, 7. On też był fundatorem świątyni Artemidy z przydomkiem Skiadikis - por. 35, 5.

<sup>12</sup> Znaleziono tu uszkodzoną inskrypcję, zawierającą część dedykacji tego przybytku.

<sup>13</sup> Na temat Ateny Ergane, patronki sztuki rzemieślniczej, por. I 24, 3

<sup>14</sup> *Apollo Uliczny*, czczony w postaci kamiennego stożka, miał opiekować się mieszkańcami gminy - por. I 31, 6; II 19, 8.

<sup>15</sup> Por. *Odyseja* XXIV 1.

<sup>16</sup> Por. *Iliada* VIII 362.

<sup>17</sup> *Ibidem* XVI 187; XIX 103.

<sup>18</sup> Świątynię Asklepiosa z przydomkiem Dziecię lokalizuje się zgodnie z opisem ok. 90 m na wschód od Tersylionu, między wspomnianym źródłem i korytem rzeki.

<sup>19</sup> Tj. ok. 56 cm.

<sup>20</sup> Tj. ok. 1,85 m.

<sup>21</sup> Są to najprawdopodobniej kości mamuta, przechowywane do tej por w Muzeum w Dimitsame.

<sup>22</sup> Por. 36, 2.

## ROZDZIAŁ XXXIII

1 Fakt jednak, że Megalopolis - wzniesione przez Arkadów z wyjątkową gorliwością i rokujące wielkie nadzieje Hellenom - utraciło całą swą świetność i pierwotną pomyślność, a za naszych czasów niemal już leży w gruzach - nie wzbudził we mnie żadnego zdziwienia<sup>1</sup>. Wiem przecież dobrze, że do czegoś nowego dąży bezustannie owa boska Tyche, jednako zmieniająca wszystko - to, co powstaje, i to, co ginie - działająca jako władcza konieczność wedle swego kaprysu<sup>2</sup>.

2 Oto choćby takie Mykeny, które w czasie wojny trojańskiej przewodziły Hellenom<sup>3</sup> czy Ninos<sup>4</sup>, ongiś królewska stolica Asyrii, czy wreszcie Teby beockie, uznane ongiś za godne hegemonii nad Hellenami - uległy całkowitemu, wyludnieniu, obróciwszy się w proch, a nazwa Teby obejmuje już tylko akropol i skąpą garstkę mieszkańców<sup>5</sup>. Owe egipskie Teby, słynne z przelewającego się ongiś poza brzegi bogactwa<sup>6</sup>, Orchomenos potomków Minyasa<sup>7</sup>, Delos, targowisko całej Hellady<sup>8</sup> -

<sup>1</sup> O upadku Megalopolis pisze już 150 lat wcześniej Strabon (VIII 388). Miasto ucierpiało najbardziej po przystąpieniu do Związku Achajskiego (294 r. p.n.e.). W trakcie ustawicznych wojen ze Spartą w 225 r. p.n.e. zostało zburzone przez Kleomenesa, ale przetrwało i obok dawnych ruin powstały nowe budowle w okresie rzymskim.

<sup>2</sup> Refleksja dość charakterystyczna dla pesymistycznej wizji świata Pauzania.

<sup>3</sup> Rozkwit Myken przypada na XVI- XII w. p.n.e. Na temat ich upadku por. II 15, 5.

<sup>4</sup> Tj. Niniwa, zniszczona i opanowana przez Medów i Babilończyków w 612 r. p.n.e.

<sup>5</sup> Rozkwit politycznego znaczenia stolicy Beocji, Teb, datuje się zwłaszcza od zwycięskiej bitwy ze Spartą pod Leuktrami w 371 r. p.n.e. Miasto zostało niemal doszczętnie zniszczone przez Aleksandra Wielkiego w 335 r. p.n.e. i powtórnie przez Sullę w 87 r. p.n.e. Na temat stanu Teb w czasach Pauzania por. IX 7, 6.

<sup>6</sup> O ich świetności świadczy zespół akropoli i królewskich świątyń grobowych, obejmujący m. m. Dolinę Królów, Dolinę Królowych oraz kolosy Memnona.

<sup>7</sup> Jedno z najpiękniejszych miast beockich, położone nad jeziorem Kopajs. Zniszczone w 367 r. p.n.e. przez Teban, odbudowane przez Filipa Macedońskiego w 338 r. p.n.e.

<sup>8</sup> Wyspa Delos, czczona jako miejsce urodzin Apollona i Artemidy, w latach 477- 454 była centrum ateńskiego związku morskiego i siedzibą kasy związkowej. W II w. p.n.e., po ogłoszeniu jej przez Rzymian portem wolnym od cła, przybywało tu wielu zagranicznych kupców. Zniszczona przez Mitrydatesa VI, króla Pontu, w 88 r. p.n.e. i powtórnie w 69 r. p.n.e. przez piratów, wyludniła się niemal zupełnie.

nie są dziś zdolne dorównać pod względem bogactwa zasobom średnio zamożnego obywatela. A już Delos - jeśli odliczysz tych, którzy przybywają tu z Aten dla straży świątyni - jest prawie pozbawiona miejscowej ludności.

3 W Babilonie przetrwał przybytek Belosa<sup>9</sup>. Z samego natomiast Babilonu - tego największego miasta pod słońcem - nie pozostało już nic prócz murów<sup>10</sup>, podobnie jak z Tirynsu w Argolidzie<sup>11</sup>. To wszystko bóg unicestwił. A znowu miasto Aleksandra w Egipcie<sup>12</sup>, miasto Seleukosa nad Orontesem<sup>13</sup> - wczoraj czy też przedwczoraj założone - do takiej doszły wielkości i powodzenia, że Tyche po prostu je pieści.

4 Ale na skalę jeszcze większą i w sposób jeszcze bardziej zdumiewający niż w rozkwitach i upadkach miast przejawia się siła Tyche w następujących faktach. Oto wyspę Chryze<sup>14</sup>, troszeczkę oddaloną od Lemnos - jeśli popłyniesz statkiem - wyspę, na której ponoć przytrafiło się Filoktetowi<sup>15</sup> nieszczęście za sprawą węża wodnego, zmiotła całkowicie wielka fala. Wyspa ta zanurzyła się w morzu i znikła bez reszty w głębinie. A znowu inna wyspa, zwana Hierą<sup>16</sup>, nie było jej w tym czasie.

## ROZDZIAŁ XXXIV

7 Tak więc wszystko, co ludzkie, jest tylko dziełem chwil; i nigdy trwałości nie osiąga. Jeśli iść będziesz z Megalopolis

<sup>9</sup> Por. I 16, 3; IV 23, 10. Chociaż Strabon (XVI 738) i Arrian (*Anabaza* VII 17, 2) piszą, że świątynię tę zniszczyli Persowie pod wodzą Kserkseśa, Herodot (I 181) opisuje jej wygląd i twierdzi, że istniała za jego czasów.

<sup>10</sup> Miasto straciło swe znaczenie po zdobyciu go przez króla Persów, Cyrusa, w 539 r. p.n.e.

<sup>11</sup> Por. II 25, 8.

<sup>12</sup> Aleksandria - miasto założone przez Aleksandra Wielkiego w 332 r. p.n.e. Już za panowania Ptolemeuszów było największym miastem i głównym centrum kulturowym ówczesnego świata.

<sup>13</sup> Antiochia - założona ok. 300 r. p.n.e. przez Seleukosa I i nazwana na cześć jego ojca - miała ogromne znaczenie strategiczne i handlowe również w epoce cesarstwa.

<sup>14</sup> Jeszcze w 78 r. p.n.e. rozegrała się tu bitwa z wojskami Mitryda tesa (por. Appian, *Mitrydates* 77). O jej zniknięciu pisze tylko Pauzaniusz

<sup>15</sup> Filoktet w czasie wyprawy pod Troję został ukąszony przez węża a rana tak cuchnęła, że towarzysze pozostawili go samego na Lemnos. Na motywie tym Sofokles oparł tragedię pt. *Filoktet*.

<sup>16</sup> Hierą (tj. Święta Wyspa) pojawiła się wskutek wybuchu wulkanu między wyspami Terą i Terazją — por. Pliniusz II 202; Strabon I 57.

do Meseny i ujdiesz najwyżej siedem stadiów, ujrysz po lewej stronie bitego gościńca przybytek bogiń. Zarówno boginie, jak teren wokół świątyni noszą nazwę Maniaj<sup>1</sup> [tj. Szaleństwa]. Moim zdaniem to przydomek bogiń eumenid<sup>2</sup>. Legenda głosi, że właśnie tutaj Orestes oszalał po matkobójstwie<sup>3</sup>.

2 Niedaleko przybytku jest niewielki kopczyk ziemny. Na nim zaś, jako pomnik, wykonano z kamienia palec. To od niego kopczyk otrzymał miano pomnika Daktylosa [tj. Palca]<sup>4</sup>. Powiadają, że w tym miejscu oszalały Orestes odgryzł sobie palec u ręki. Do tego kopca przylega miejsce zwane Ake [tj. Uleczenie], ponieważ właśnie tutaj został uzdrowiony Orestes. Tu także wystawiono przybytek dla eumenid.

3 Kiedy owe boginie chciały wpędzić Orestesa w szaleństwo, ponoć zjawily się przed nim w czerni, a kiedy odgryzł sobie palec, ukazały mu się w bieli. Wówczas Orestes odzyskał zmysły i czarnym złożył ofiary oczyszczalne, odwracając w ten sposób ich gniew, białym zaś ofiary dziękczynne<sup>5</sup>. Przyjęto więc składać ofiary dla eumenid równocześnie z ofiarami dla charyt. Obok miejsca zwanego Ake jest następne [...] przybytek nazywany [...], ponieważ tutaj Orestes obciął sobie włosy po odzyskaniu zmysłów<sup>6</sup>.

4 Znaczący starożytności peloponeskich powiadają, że to, co spotkało Orestesa w Arkadii ze strony erynii Klitajmestry<sup>7</sup>, zdarzyło się jeszcze przed sądem na Areopagu<sup>8</sup>. Oskarżycielem

<sup>1</sup> Maniaj leży na południowy wschód od Megalopolis w kierunku dzisiejszej wioski Agias Bey. Identyfikuje się je z istniejącymi tu resztkami świątyni doryckiej.

<sup>2</sup> Utożsamienie Maniaj z eumenidami pojawia się tylko tutaj.

<sup>3</sup> Wg mitu Orestes mszcząc śmierć ojca, musiał z nakazu religii apollinińskiej zabić matkę. Na tym motywie oparta jest m. in. *Oresteja* Ajschylosa.

<sup>4</sup> Przez analogię do ludowych wierzeń innych narodów wyjaśnia się grobowiec z wystającym palcem bądź jako grób matkobójców, z którego wychyla się ręka matkobójcy, bądź jako relikwiarz kultu fallicznego, bądź też jako rodzaj ofiary prześlągalnej (ofiara palca jest substytutem ofiary osoby) - por. Frazer, ad loc.

<sup>5</sup> Wyobrażenia o białych i czarnych duchach znajdują analogie w wierzeniach ludowych wielu narodów - por. Frazer, ad loc.

<sup>6</sup> Obcięcie włosów było wyrazem żałoby lub symbolicznym aktem oczyszczenia - por. Strabon XII 535.

<sup>7</sup> Sformułowanie: „erynia Klitajmestry”, podobnie jak erynia Lajosa i Edypa (IX 5, 15), wskazuje, że erynia była traktowana jako duch mściciel zamordowanej osoby.

<sup>8</sup> Na Areopagu- wzgórzu poświęconym Aresowi i eryniom - obradowało najstarsze zgromadzenie Ateńczyków, ustanowione wg legendy przez Atenę dla zastąpienia dawnego prawa zemsty rodowej. Sąd ten przedstawia Ajschylos w *Eumenidach*.

Orestesa był nie Tyndareos<sup>9</sup> - bo już nie żył - lecz z żądaniem kary za przelaną krew matki wystąpił Perylaos, kuzyn Klitajmestry. Ów Perylaos był synem Ikariosa<sup>10</sup>, po którym ten miał jeszcze córki.

5 Droga z Maniaj do Alfejosu wynosi jakieś piętnaście stadiów". W tym miejscu rzeka Gateatas uchodzi do Alfejosu. A do rzeki Gateatas jeszcze wcześniej wpada Karnion<sup>12</sup>. Źródła Karnionu biją w Ajgytis<sup>13</sup>, spod przybytku Apollona Kereatas<sup>14</sup>. Natomiast źródła rzeki Gateatas są w Gateaj, na terytorium miasta Kromoj<sup>15</sup>.

6 Terytorium miasta Kromoj znajduje się jakieś czterdzieści stadiów powyżej Alfejosu, na nim zaś pozostałości miasta Kromoj, niezupełnie jeszcze zmienione w ruinę. Z Kromoj jest jakieś dwadzieścia stadiów do Nimfas<sup>16</sup>. Miejscowość ta obfituje w wodę i drzewa. Stąd znowu mamy dwadzieścia stadiów do Hermajonu<sup>17</sup>, gdzie biegnie granica między Megalopolis a Mesenią. Wykonano tu podobiznę Hermesa na steli<sup>18</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXV

1 Ta droga prowadzi do Meseny, druga zaś z Megalopolis do Karnazjonu, miasta Mesenii<sup>1</sup>. Na tej drodze najpierw przyjmie cię Alfejos w miejscu, gdzie złączywszy swój bieg, wpadają

<sup>9</sup> Tyndareos - ojciec Heleny, Klitajmestry i Dioskurów.

<sup>10</sup> Ikarios - brat Tyndareosa, ojciec Penelopy.

<sup>11</sup> Starożytna droga do Meseny przekraczała Alfejos prawdopodobnie między dzisiejszymi wioskami Agias Bey i Dede Bey.

<sup>12</sup> Karnion- dzisiejsza rzeka Kserylopotamos.

<sup>13</sup> Ajgytis - górzysta kraina, położona na zachodniej stronie Tajgetu - por. przypis 18 do rozdziału 27.

<sup>14</sup> Kereatas jako epitet Apollona związany jest prawdopodobnie z nazwą rzeki Karnion. Przypuszcza się, że resztki jego świątyni znajdują się w pobliżu wioski Kamary.

<sup>15</sup> Kromoj - lokalizacja tego miasta nieznaną.

<sup>16</sup> Nimfas - miejscowość trudna do zlokalizowania.

<sup>17</sup> Hermajon - miejscowość ta leżała prawdopodobnie w okolicy dzisiejszej Makryplagi.

<sup>18</sup> Na granicy państw ustawiano hermy jako symbol jej nietykalności - por. 35, 2.

<sup>1</sup> Drogę tę w odwrotnym kierunku, tj. z Mesenii do granicy Arkadii, opisał Pauzaniusz w IV 33, 3- 6.

doń Malus i Skyros<sup>2</sup>. Stąd, mając ciągle Malus po prawej ręce, po trzydziestu mniej więcej stadiach przepawisz się przezeń i pójdziesz stromą drogą w górę aż do miejscowości zwanej Fajdrias<sup>3</sup>.

2 W odległości około piętnastu stadiów od tego miejsca znajduje się Hermajon, zwane „W pobliżu Despojny”<sup>4</sup>. Tutaj znowu przebiega granica Megalopolis z Mesenią. Stoją tu również niewielkie posąжки Despojny i Demetry, a także Hermesa i Heraklesa<sup>5</sup>. Wedle mego przypuszczenia posąg drewniany wykonany ku czci Heraklesa przez Dedala stał ongiś również na pograniczu Mesenii i Arkadii.

3 Droga z Megalopolis do Lacedemonu<sup>6</sup> po trzydziestu stadiach przecina Alfejos. Stąd pójdziesz brzegiem rzeki Tejus<sup>7</sup>, dopływu Alfejosu. Po ujściu najwyżej czterdziestu stadiów od Alfejosu, pozostawiwszy Tejus po lewej ręce, dojdiesz do Falajzjaj<sup>8</sup>. Są one oddalone o dwadzieścia stadiów od Hermajonu koło Beleminy<sup>9</sup>.

4 Wedle wersji arkadyjskiej Belemina należała ongiś do Arkadii, ale odbili ją Lacedemończycy. Ten pogląd Arkadów nie wydaje mi się słuszny, i to z wielu przyczyn. Głównie zaś dlatego, że - jak sędzę - Tebanie nie dopuściliby się takiego przeoczenia wobec Arkadów, żeby pozwolić na uszczuplenie ich granic, o ile mogliby naprawić to drogą rokowań.

5 Z Megalopolis do miejsc wewnątrz Arkadii położonych są następujące odległości. Do Metydrionu<sup>10</sup> - sto siedemdziesiąt stadiów. W odległości trzynastu stadiów od Megalopolis leży miejscowość zwana Skias<sup>11</sup>, gdzie są szczątki przybytku Artemi-

<sup>2</sup> Malus - prawdopodobnie strumyk płynący z północnej strony Neochory; Skyros - południowy dopływ Alfejosu.

<sup>3</sup> Miejscowość Fajdrias była położona przypuszczalnie na przełęczy w okolicy dzisiejszej Neochory.

<sup>4</sup> Despojna - przydomek stosowany do Artemidy, Demetry i Persefony.

<sup>5</sup> Nagromadzenie posągów bogów na granicznej przełęczy górskiej może wskazywać na religijne znaczenie drogi łączącej najstarsze świątynie Wielkich Bogiń w meseńskiej Andanii z arkadyjskimi na górze Likajon.

<sup>6</sup> Chodzi tu o drogę wysuniętą bardziej na zachód i biegnącą w pobliżu miejscowości Leondari.

<sup>7</sup> Tejus - dzisiejsza rzeka Kutufarina.

<sup>8</sup> Falajzjaj - położone na wschodnim stoku Tajgetu, w okolicy dzisiejszej wioski Bury.

<sup>9</sup> Belemina - por. III 21, 3.

<sup>10</sup> Por. 36. 1.

<sup>11</sup> Żadne z miast wymienionych przy drodze do Metydrionu nie zostało bezspornie zidentyfikowane.

dy Skiatis. Podobno wystawił go Arystodemos<sup>12</sup> za swojej tyranii. W odległości mniej więcej dziesięciu stadiów od tego miejsca znajdują się nieliczne ślady miasta Charyzji. Następných dziesięć stadiów jest z Charyzji do Trykolonój<sup>13</sup>

6 Również Trykolonój ongiś było miastem. Do naszych czasów dotrwał na wzgórzu przybytek Posejdona z jego czworokątnym posągim oraz gaj przyświątynny. Te miasta założyli synowie Likaona. Podobno miasto Zojtia, położone w odległości piętnastu stadiów od Trykolonój, ale nie w linii prostej, tylko nieco na lewo, założył Zojteus, syn Trykolonosa. Paroreus, młodszy z synów Trykolonosa, także założył miasto, a mianowicie Paroreję, odległą od Zojtii o dziesięć stadiów. Za moich czasów obydwie osady były już całkiem wyludnione.

7 Przetrwała jeszcze w Zojtii świątynia Demetry i Artemidy<sup>14</sup>. Są też szczątki innych miast. Oto w odległości piętnastu stadiów od Parorei zachowały się resztki miejscowości Tyrajonu. Istnieją też szczątki miejscowości Hypsus, leżącej na górze nad równiną: góra też zwie się Hypsus<sup>15</sup>. Kraj między Tyrajonem i Hypsus jest górzysty i pełen dzikich zwierząt. Już wcześniej wyjaśniłem, że Tyrajos i Hypsus to synowie Likaona.

8 Z Trykolonój w prawo biegnie najpierw stroma droga do źródła zwanego Krunoj<sup>16</sup>. Jeśli zejdziesz z Krunoj jakieś trzydzieści stadiów, ujrzysz grób Kallisto<sup>17</sup>. Jest to wysoki nasyp ziemny, na którym znajdziesz wiele drzew, i nie owocujących, i szczepionych, a na samym wierzchołku nasypu przybytek Artemidy z przydomkiem Kalliste [tj. Najpiękniejsza]<sup>18</sup>. Chyba Pamfos<sup>19</sup> musiał coś wiedzieć o nim od Arkadów, skoro

<sup>12</sup> Por. przypis 11 do rozdziału 32.

<sup>13</sup> Trykolonój wg starożytnych topografów leżało na północnym krańcu równiny Megalopolis, na wzgórzu, obok dzisiejszej miejscowości Karatuli.

<sup>14</sup> Utożsamia się ją z ruinami położonymi ok. 5 km na zachód od Karatuli.

<sup>15</sup> Góra Hypsus- prawdopodobnie dzisiejsza Klinitsa, wznosząca się na północ od wioski Stemnitsy, leżącej, być może, na miejscu starożytnej miejscowości Hypsus.

<sup>16</sup> Krunoj- położone prawdopodobnie w południowej części gór Renissa, otaczających równinę Megalopolis.

<sup>17</sup> Grób Kallisto lokalizuje się w okolicy Chryzowitsi. Nimfa Kallisto jest prawdopodobnie hipostazą Artemidy z przydomkiem Najpiękniejszej - por. wyżej, 3, 6.

<sup>18</sup> Artemida Kalliste czczona była również w Atenach - por. I 29, 2.

<sup>19</sup> Pamfos - legendarny, starszy od Homera poeta liryczny, twórca hymnów.



pierwszy w swym poemacie nazwał Artemidę Najpiękniejszą.

9 W odległości dwudziestu pięciu stadiów od tego miejsca, od Trykolonój zaś razem wzięwszy, stu, leżą nad Helissonem, na prostej drodze do Metydrionu (jeszcze tylko to miasto na drodze z Trykolonój pozostało mi do omówienia), miejscowość Anemoza<sup>20</sup> i góra Falantos<sup>21</sup> ze szczątkami miasta o tej samej nazwie. Powiadają, że Falantos to syn Agelaosa, a wnuk Stymfalosa.

10 Za tą górą jest równina zwana równiną Polosa<sup>22</sup>, a za nią Schojnus<sup>23</sup> noszące tę nazwę od pewnego Beoty, Schojneusa<sup>24</sup>. Jeśli ów Schojneus istotnie wyemigrował ongiś do Arkadii, to możliwe, iż „Biegi Atalanty”<sup>25</sup>, znajdujące się w pobliżu Schojnus, mogły otrzymać nazwę od jego córki. Z kolei jest miejsce [...] w ten sposób - jak mi się zdaje - nazwane<sup>26</sup>, przy czym wszyscy są zgodni, że miejscowość ta znajduje się tutaj, w Arkadii.

## ROZDZIAŁ XXXVI

7 Odtąd nic już nie zasługuje na wzmiankę, prócz Metydrionu<sup>1</sup>. Droga zaś z Trykolonój do Metydrionu ma sto trzydzieści siedem stadiów. Miejscowość otrzymała nazwę Metydrion [tj.

<sup>20</sup> Anemoza (tj. Wietrzna) leżała w pobliżu dzisiejszej wioski Libowisi.

<sup>21</sup> Falantos - przypuszczalnie góra położona na zachód od wsi Alonisteny lub pasmo górskie między miejscowościami Dimitsaną i Stemnitsą.

<sup>22</sup> Równina Polosa, jednego z założycieli kultu Wielkich Bogiń w Megalopolis (por. 31, 6), leżała koło miejscowości Nemnitsy.

<sup>23</sup> Schojnus (tj. Sitowie) - miejscowość położona u północnego stoku góry Falantos; swą nazwę miała otrzymać od rosnącego tu na moczarach sitowia.

<sup>24</sup> Schojneus - syn Atamasa i Temisto, ojciec Atalanty i Klimenosa, eponim beockiego miasta Schojnus w Beocji i wymienionego tu miasta arkadyjskiego.

<sup>25</sup> Atalanta- znana z mitów jako heroina arkadyjska, córka Jazosa i Klimene, lub beocka, córka Schojneusa i Temisto. Wychowana przez nie-dźwiedzice, słynęła przede wszystkim jako niedościgniona łowczyni.

<sup>26</sup> Luka w tekście nie pozwalająca odczytać, o jaką miejscowość chodzi.

<sup>1</sup> Ruiny Metydrionu (resztki poligonalnych murów, kolumny, groby) - miasteczka położonego w samym środku Arkadii - odkryto zgodnie z dokładnym opisem Pauzaniaśa w wąskiej kotlinie między górami Ostrakiną i Taumazjon w pobliżu wioski Nemnitsy.

Międzywodzie] dlatego, że między rzekami Malojtas i Mylaon<sup>2</sup> wznosi się wysoki pagórek, na którym Orchomenos założył to miasto. Zanim mieszkańcy Metydrionu nie uzależnili się politycznie od Megalopolis, odnieśli wiele zwycięstw w Olimpii w imieniu swego miasta.

2 Istnieje w Metydrionie świątynia Posejdona Hippiosa<sup>3</sup> nad Mylaonem. Natomiast góra zwana Taumazjon<sup>4</sup> [tj. Zadziwiająca] wznosi się nad rzeką Malojtas. Mieszkańcy Metydrionu utrzymują, że Rea z Zeusem w łonie przywędrowała na tę górę i zapewniła sobie pomoc Hopladamosa<sup>5</sup> i towarzyszących mu gigantów w razie napaści Kronosa.

3 Wprawdzie mieszkańcy Metydrionu przyznają, że Rea odbyła poród gdzieś na górze Likajon, ale twierdzą kategorycznie, że to właśnie tutaj zdarzył się ów podstęp w stosunku do Kronosa i wstawiona przez Hellenów zamiana dziecka na kamień<sup>6</sup>. U szczytu góry jest grotta Rei. Wstęp do niej jest surowo wzbroniony każdemu oprócz kobiet poświęconych kultowi bogini.

4 W odległości trzydziestu stadiów od Metydrionu bije źródło Nimfazja<sup>7</sup>. Stąd jest tyleż stadiów do wspólnej granicy Megalopolis, Orchomenos i Kafyaj.

5 Jeśli z Megalopolis przez tzw. Wrota na Bagno pójdziesz w kierunku Majnalosu<sup>8</sup> wzdłuż rzeki Helisson, ujrzysz w lewo od drogi świątynię Dobrego Boga<sup>9</sup>. Jeśli bogowie są dla ludzi dawcami dóbr, a Zeus jest najwyższym z bogów, to można dojść do wniosku, że to przydomek Zeusa. Jeśli ujdiesz znowu kawałek drogi, ujrzysz w postaci kopczyka ziemi mogiłę

<sup>2</sup> Dzisiejsza nazwa wschodniego strumienia brzmi: rzeka Nemnitsy, a zachodniego - Burburlistra, ale nie wiemy, która z nich to starożytna Malojtas, a która Mylaon.

<sup>3</sup> Za resztki tej świątyni uznaje się zazwyczaj fundamenty leżące w dolinie rzeki Korfoksylii, poza murami miasta.

<sup>4</sup> Taumazjon - pasmo górskie na wschód od Nemnitsy (Hagios Elias), w którym znajduje się sporych rozmiarów stalaktytowa grotta, wspomniana niżej jako grotta Rei, ukrywającej tam Zeusa.

<sup>5</sup> Hopladamosa wymienia Pausaniasz w 32, 5 jako obrońcę Rei.

<sup>6</sup> Najstarszy przekaz tego mitu zawiera *Teogonia* Hezjoda.

<sup>7</sup> Nimfazja - prawdopodobnie zasobne w wodę źródło, położone ok. 1 km na wschód od dzisiejszej wioski Wytiny.

<sup>8</sup> Majnalos- główne miasto w paśmie górskim o tej samej nazwie, leżące między Megalopolis i Tegeą, znane jako miejsce kultu Pana.

<sup>9</sup> Dobry Bóg to raczej tzw. Agatodajmon, a nie Zeus - jak błędnie wyjaśnia Pausaniasz. Było to bóstwo patronujące uprawie winnej latorośli.

Arystodemos<sup>10</sup>, któremu mimo władzy tyrana nie odmówiono przydomka Chrestos [tj. Szlachetny]. Znajduje się tu również przybytek Ateny z przydomkiem Machanitis, ponieważ jest ona inspiratorką wszelkich zamiarów i ludzkich podstępów<sup>11</sup>.  
6 W prawo natomiast od drogi wzniesiono święty okrąg dla wiatru Boreasa<sup>12</sup>. Mieszkańcy Megalopolis - żadnego boga nie otaczając większą czcią - składają mu corocznie ofiary jako swemu wybawcy od Lacedemończyków i Agisa<sup>13</sup>. Tuż obok jest grobowiec Ojklesa, ojca Amfiaraosa<sup>14</sup>, jeśli istotnie zabrała go śmierć w Arkadii, a nie podczas wyprawy z Heraklesem przeciw Laomedontowi<sup>15</sup>. Za tym grobowcem jest świątynia i gaj Demetry z przydomkiem Na Bagnie, nie dalej od miasta niż pięć stadiów. Wstęp dozwolony tylko dla kobiet.  
7 Stąd w odległości trzydziestu stadiów jest miejscowość Paliskios<sup>16</sup>. Jeśli ujdiesz stamtąd ze dwadzieścia stadiów, pozostawiając na lewo często wysychający strumień Elafos<sup>17</sup>, ujrysz pozostałości miasta Perejtejs ze świątynią Pana<sup>18</sup>. A gdy przeprawisz się przez strumień, to w odległości piętnastu stadiów od rzeki<sup>19</sup>, w prostej linii, jest dolina. Minawszy ją, ujrysz górę o tej samej nazwie, co ona, tj. Majnalos<sup>20</sup>. Na

<sup>10</sup> Na temat Arystodemosy por. 27, 1; 30, 7; 35, 5. Jego grobowiec to prawdopodobnie grób odkryty przez archeologów brytyjskich w r. 1890 na linii wschodnich murów Megalopolis, na prawym brzegu Helissonu.

<sup>11</sup> Przydomek Ateny, Machanitis, poświadczony również na Kos, dotyczy prawdopodobnie jej działalności wojennej. Lokalizacja przybytku nieznana.

<sup>12</sup> Boreasz - wiatr północny. Na temat jego kultu w Megalopolis por. 27, 13.

<sup>13</sup> Chodzi tu o Agisa III, króla Sparty w latach 338- 331, który zginął w bitwie przeciw Antypatrowi w czasie oblężenia Megalopolis.

<sup>14</sup> Amfiaraos - mityczny heros grecki, wieszcz, tłumacz snów, uczestnik wyprawy siedmiu przeciw Tebom. pochłonięty wraz z zaprzęgiem przez ziemię.

<sup>15</sup> Wg powszechnej tradycji, na którą powołuje się Pausaniasz, Ojkles wyruszył razem z Heraklesem przeciw Laomedontowi z Troi. Podczas pilnowania okrętu został napadnięty przez Trojan i zginął - por. Diodor IV 32; Apollodor III 7, 5, 2.

<sup>16</sup> Paliskios- lokalizacja niepewna.

<sup>17</sup> Elafos - niewielki dopływ Helissonu, wypływający w okolicy wioski Waltetsi.

<sup>18</sup> Perejtejs - ruiny tej miejscowości dopatrują się uczeni w okolicy wioski Rahamytos, gdzie na górze Hagios Elias stoi kościół zawierający resztki doryckich kolumn. Przypuszcza się, że kiedyś została tutaj wzniesiona wzmiankowana przez Pausaniasza świątynia Pana.

<sup>19</sup> Odległość od rzeki Elafos w rzeczywistości wynosi ok. 36 stadiów, tj. 6,5 km.

<sup>20</sup> Dolina Majnalos- długa malownicza dolina, przecięta Helissonem, dzisiaj zwana Dawią od położonej u podnóża góry Majnalos wioski.

skraju góry są szczątki miasta Likoa<sup>21</sup>, przybytek Artemidy i brązowy posąg Artemidy Likoatis.

8 Na południowym stoku góry leżało ongiś miasto Sumetia<sup>22</sup>. Na górze tej są także tzw. Tryodoj [tj. Trójdroże]<sup>23</sup>. Stąd mieszkańcy Mantynei na rozkaz wyroczni delfickiej zabrali do siebie kości Arkasa<sup>24</sup>, syna Kallisto. Stoją jeszcze szczątki samego Majnalosu, tj. ślady świątyni Ateny i dwa stadiony - jeden na wyścigi zawodników, drugi na zawody hipiczne<sup>25</sup>?. Góra Majnalos uchodzi za tak ściśle związaną z Panem, że okoliczni mieszkańcy twierdzą, iż dochodzi ich odgłos syringi, na której ów wygrywa<sup>26</sup>.

9 Między przybytkiem Despojny a miastem Megalopolis jest czterdzieści stadiów<sup>27</sup>. Połowę drogi stanowi odcinek do koryta Alfejosu. Po przepłynięciu się przezeń, jeszcze dwa stadia, i już mamy ruiny Makareaj<sup>28</sup>. Stąd siedem stadiów do następnych ruin tym razem miasta Dazei<sup>29</sup> - i tyleż od niej do tzw. wzgórza Akakezjos.

10 U stóp tego wzgórza leżało ongiś miasto Akakezjon<sup>30</sup>. Jeszcze dziś stoi na wzgórzu wykonany z kamienia posąg Hermesa Akakezjosa. Tu - jak głosi legenda arkadyjska - wychowywał się Hermes w dzieciństwie, a jego piastunem był Akakos, syn Likaona. Inaczej o tym opowiadają Tebanie, a jeszcze inaczej mieszkańcy Tanagry<sup>31</sup>.

<sup>21</sup> Por. przypis 14 do rozdziału 27.

<sup>22</sup> Por. przypis 8 do rozdziału 27.

<sup>23</sup> W okolicy Selimny, w południowo-wschodnim rogu wyżyny rozchodzą się drogi do Mantynei i Tegei oraz Pallantionu.

<sup>24</sup> Por. 9, 3.

<sup>25</sup> Śladami starożytnego miasta Majnalosu są prawdopodobnie ruiny, murów znajdujące się na północnym zboczu góry, naprzeciw miejscowości Dawii.

<sup>26</sup> Por. Wergiliusz. *Eklogi* VIII 22 i n.

<sup>27</sup> Pauzaniusz wraca teraz z Majnalosu do Megalopolis i opisuje drogę aż do góry Likajon i Likozury.

<sup>28</sup> Makareaj - miejscowość nazwana przez Pauzaniusza w 3, 3 i 27, 4 Makarią, przez Rzymian natomiast Beata, prawdopodobnie w związku z misteriami na cześć Demetry i Persefony.

<sup>29</sup> Dazea - miejscowość lokalizowana w pobliżu dzisiejszej wioski Dell-Hassani, między Alfejosem i Likozurą.

<sup>30</sup> Po Akakezjonie, wspomnianym już w 3, 2 i 27, 4, nie zachowały się żadne ślady. Posąg Hermesa stał prawdopodobnie na szczycie góry, gdzie obecnie wznosi się świątynia Hagias Elias. Przydomek Hermesa - Akakezjos - miał prawdopodobnie to samo kultowe znaczenie, o jakim pisali już Homer (*Iliada* XVI 184) i Kallimach (*Hymn do Artemidy*, w. 142), tj. Zbawiciel lub Wspomożyciel.

<sup>31</sup> Poza najbardziej rozpowszechnioną, arkadyjską legendą o narodzinach

## ROZDZIAŁ XXXVII

1 Od Akakezjonu są jeszcze cztery stadia do przybytku Despojny<sup>1</sup>. Tu od razu rzuca ci się w oczy świątynia Artemidy Hegemone<sup>2</sup> i posąg bogini z brązu, trzymającej pochodnię. Myślę, że ma on najwyżej sześć stóp wysokości. Stąd jest wejście do świętego okręgu Despojny. Idąc do świątyni, po prawej ręce masz portyk. Na jego ścianie są płaskorzeźby wykonane z białego marmuru. Jedna przedstawia Mojry i Zeusa z przydomkiem Mojragetes [tj. Przewodnik Mojr]<sup>3</sup>, druga — Heraklesa rabującego Apollonowi trójnog. Czego się o tych zdarzeniach dowiedziałem, opowiem, gdy dojdę do części opisu Fokidy, dotyczącej Delf<sup>4</sup>.

2 W portyku przy Despojnie wśród płaskorzeźb wyżej wymienionych jest tabliczka [*pinakion*] z opisem misteriów<sup>5</sup>. Na trzeciej płaskorzeźbie ujrzysz nimfy i Pana<sup>6</sup>, na czwartej zaś Polibiusza, syna Likortasa<sup>7</sup>. Napis na ostatniej płaskorzeźbie głosi, że Hellada nigdy nie upadłaby, gdyby we wszystkim słuchała Polibiusza. A nawet już popełniwszy błędy, tylko od niego doznała pomocy. Przed świątynią stoją ołtarze Demetry i Despojny, a za nimi ołtarz Wielkiej Macierzy Bogów<sup>8</sup>.

3 Same zaś posągi Despojny i Demetry i tron, na którym siedzą, i podnózek pod ich stopami — wszystko to wykonano z jednego kamienia<sup>9</sup>. Ani bowiem części szat, ani płaskorzeźby

Hermesa w grocie kylleńskiej miejsce jego narodzin było lokalizowane również w Beocji. Wersje z Tanagry wspomina Pauzaniaś w IX 20, 3; 22, 2.

<sup>1</sup> Świątynia Despojny w Likozurze została odkryta w r. 1889, w trakcie prowadzonych tu wykopalisk, dokładnie w miejscu opisanym przez Pauzaniaś, tj. w odległości ok. 7 km na południowy zachód od Megalopolis. Odsłonięto wówczas fundamenty całej świątyni, wiele wspomnianych przez autora budowli oraz fragmenty posągów — por. Frazer, ad loc.

<sup>2</sup> Artemida jako Hegemone (tj. Przewodniczka) była czczona również w Tegei — por. 47, 6.

<sup>3</sup> Na temat Zeusa Mojragetes por. V 15, 5.

<sup>4</sup> Por. X 13, 7.

<sup>5</sup> Tabliczkę tę odkryto w czasie wykopalisk. Jej treść podaje Frazer (t. 4, s. 371).

<sup>6</sup> Grupa nimf w towarzystwie arkadyjskiego bożka, Pana, jest częstym motywem w sztuce starożytnej. Nigdzie jednak nie występuje on w zwielokrotnionej postaci.

<sup>7</sup> Na temat Polibiusza por. 30, 8 przypis 21 do rozdziału 30.

<sup>8</sup> Podczas wykopalisk z r. 1895 odkryto wszystkie trzy ołtarze.

<sup>9</sup> Odkryto głowy kolosalnych posągów, które zidentyfikowano jako należące do *Artemidy*, *Demetry* i *Anytosa* oraz spore fragmenty misternie zdobionych szat wykutych w marmurze.

wokół tronu — nic nie zostało spojone z innym kamieniem za pomocą żelaza lub cementu, lecz wszystko jest zwartym blokiem. Nie został on też znikąd przywieziony. To — jak podaje legenda — widzenie senne nakazało ludziom kopać ziemię świętego okręgu i tam go znaleźli<sup>10</sup>. Każdy posąg ma najwyżej wielkość ateńskiego posągu Wielkiej Macierzy<sup>11</sup>. Są one również dziełem Damofonta<sup>12</sup>.

4 Demeter w prawej ręce trzyma pochodnię, drugą kładzie na postaci Despojny. Ta zaś ma na kolanach berło i skrzyneczkę<sup>13</sup>. Tron otaczają postacie. Obok Demetry stoi Artemida<sup>14</sup>, okryta skórą jelenia, z kołczanem na ramionach, z pochodnią w jednej ręce, a z dwoma wężami w drugiej. Przy Artemidzie leży suka z gatunku psów myśliwskich.

5 Przy posągu Despojny stoi Anytos w uzbrojeniu wojownika<sup>15</sup>. Służba przyświętynna utrzymuje, że to piastun Despojny i jeden z tzw. tytanów. To Homer pierwszy wprowadził do poezji tytanów jako bóstwa mieszkające w czeluściach tzw. Tartaru<sup>16</sup>. To ich dotyczą wiersze przysięgi Hery. Od Homera zaś przejął nazwę tytanów Onomakrytos<sup>17</sup>. Ułożył on pieśni orgiastyczne ku czci Dionizosa, gdzie przedstawił ich jako sprawców jego cierpień<sup>18</sup>.

6 Tak mówią Arkadowie o Anytosie. Natomiast o tym, że Artemida jest córką Demetry, co jest treścią podania egipskiego, pouczył Hellenów Ajschylos, syn Euforiona<sup>19</sup>. Legenda

<sup>10</sup> Jest to informacja fałszywa. Części posągów były spojone metalowymi prętami, marmur pochodzi zaś z kamieniołomów Doliany, w pobliżu Tegei.

<sup>11</sup> Pausaniasz ma tu prawdopodobnie na myśli wspomnianą już wcześniej (I 3, 5) rzeźbę Wielkiej Macierzy Bogów Fidiasza w ateńskim Metroonie.

<sup>12</sup> Nawiązuje tu autor do wzmianki uczynionej w 31, 1.

<sup>13</sup> Trzymana przez Despojnę skrzyneczka miała znaczenie rytualne i stanowiła częsty motyw w przedstawieniu Demetry i Persefony.

<sup>14</sup> Zachowane głowy *Artemidy* i *Anytosa* wskazują, że ich rzeźby miały znacznie mniejsze rozmiary niż posągi bóstw głównych, tj. Demetry i Despojny.

<sup>15</sup> Znaleziono popiersie brodatego tytana Anytosa, wykazujące pewne podobieństwo do głów Laokoona i giganta z ołtarza pergameńskiego. Rzeźby pochodzą więc prawdopodobnie z okresu odbudowy świątyni w czasach Hadriana.

<sup>16</sup> Por. *Iliada* XIV 278 i n.

<sup>17</sup> Onomakrytos - poeta i spadkobierca tradycji orfickiej, żyjący w Atenach za czasów Pizystratesa i jego synów (VI w. p.n.e.).

<sup>18</sup> Mīt o rozszarpaniu Dionizosa jest bardzo stary. Pausaniasz ma tu zapewne na myśli literackie opracowanie tego mītu przez Onomakrytosa.

<sup>19</sup> Pausaniasz oparł się tu na relacji Herodota (II 151), który przytaczając legendę egipską, stwierdza, że Artemidę utożsamiano z Bubatis, córką Izydy.

o Kuretach, wyrzeźbionych tutaj pod posągami bogiń<sup>20</sup>, a także o Korybantach<sup>21</sup>, przedstawionych na płaskorzeźbie piedestału, należących zaś do innego rodu niż Kureci, jest mi znana, ale celowo ją przemilczam.

7 Arkadowie przynoszą do przybytku owoce wszelkich drzew szlachetnych ze swych sadów, prócz jabłka granatu<sup>22</sup>. Z prawej strony — o ile wychodzisz ze świątyni — ujrzysz tkwiące w ścianie zwierciadelko. Kto w nie zerknie, może tam dojrzeć siebie, choć słabo, albo i wcale nie dojrzy, natomiast zupełnie wyraźnie można w nim zobaczyć posągi bogiń i tron.

8 Jeśli posuniesz się nieco w górę obok świątyni Despoiny, to po prawej stronie ujrzysz tzw. Megaron<sup>23</sup>. Tam Arkadowie święcą inicjacje i składają Despoinie ofiary liczne i hojne. Każdy składa ofiary, na jakie go stać. Zwierzętom ofiarnym nie podcina się tu gardzieli, jak przy innych ofiarach, lecz za jaką część zwierzęcia się chwyci, tę się odrąbuje.

9 Tę właśnie Despoinę czczą Arkadowie ze wszystkich bóstw najbardziej. Powiadają, że to córka Demetry i Posejdona. Jej przydomkiem powszechnym jest Despojna [tj. Władczyni]<sup>24</sup>. Podobnie córę Demetry i Zeusa nazywa się po prostu Korą [tj. Córą], chociaż jej rzeczywistym imieniem jest Persefona. Tak ją nazwał w swej poezji Homer<sup>25</sup>, a jeszcze przed nim Pamfos. Jak natomiast brzmi prawdziwe imię Despoiny, obawiam się wyznać nie wtajemniczonym.

10 Powyżej tzw. Megaronu jest gaj poświęcony Despoinie, otoczony murkiem kamiennym. Rosną w nim różne drzewa, między innymi i takie, z którego korzenia wyrastają oliwka i wiecznie zielony dąb. Z pewnością nie jest to dzieło sztuki ogrodniczej. Powyżej gaju są ołtarze Posejdona Hippiosa, jako ojca Despoiny, oraz innych bogów. Na ostatnim jest napis, że to wspólny ołtarz wszystkich bogów.

<sup>20</sup> Kureci - kretańscy kapłani w kulcie Wielkiej Bogini Matki - zostali prawdopodobnie przedstawieni nie pod (*hypo*), lecz ponad (*hyper*) posągami.

<sup>21</sup> Korybanci - kapłani azjatyckiej bogini Kybele, utożsamiani w późniejszych czasach, z których pochodzą ich przedstawienia, z Kuretami.

<sup>22</sup> Spożywanie jabłka granatu było zakazane wtajemniczonym w misteria. Owoc ten bowiem uważany był za pokarm zmarłych. Zakaz ten sankcjonowała legenda na temat jabłka granatu, które przyjęła od Hadesa Persefona — por. *Hymn do Demetry*, w. 373 i n.

<sup>23</sup> Wg Frazera (ad loc.) leżał on na przylegającym do świątyni wzgórzu, gdzie znaleziono resztki budowli i darów wotywnych.

<sup>24</sup> Pausaniasz wyraźnie odróżnia tu Despoinę od Persefony, z którą często była utożsamiana.

<sup>25</sup> Por. np. *Illiada* IX 457, 569; *Odyseja* X 491, 494, 509, 534.

11 Stąd wejdiesz po schodach do przybytku Pana. Przed nim ustawiono portyk prowadzący do przybytku oraz niewielki posąg boga. Ów Pan — na równi z najpotężniejszymi bogami — może spełniać ludzkie prośby albo odpłacać złem, jeśli zasłuży się na to. Przed jego posągami pali się ogień nigdy nie gasnący. Powiadają, że w dawnych, bardzo dawnych czasach ów bóg udzielał również wyroczni<sup>26</sup>, a jego wieszczką kapłanką miała być nimfa Erato<sup>27</sup>, żona Arkasa, syna Kallisto. Wspomina się nawet pewne jej wiersze, które sam czytałem. Masz tu również ołtarz Aresa i posągi Afrodyty w świątyni — jeden z białego marmuru, a starszy z drewna. Są również drewniane posągi Apollona i Ateny. Ta ma nawet tu swój przybytek.

## ROZDZIAŁ XXXVIII

1 Tuż-tuż wyżej jest pierścień murów Likozury<sup>1</sup>. Wewnątrz zaś garstka mieszkańców. Ze wszystkich miast — ile ich tylko wydała ziemia na lądzie stałym i wyspach — Likozura jest miastem najstarszym — ją pierwszą ujrzało słońce. To na jej wzór ludzie nauczyli się wznosić miasta.

2 Na lewo od przybytku Despojny jest góra Likajon<sup>2</sup>, zwana też górą Olimpos. A jeszcze inni Arkadowie nazywają ją Hiera Koryfe [tj. Święty Wierch]. Na górze tej żył ponoć Zeus w niemowlęctwie. Jest na Likajonie miejsce, które nosi nazwę Kretea — na lewo od gaju Apollona zwanego Parrazjos. Arkadowie bronią żarliwie wersji, że ową Kretę, na której według legendy Kreteńczyków przebywał Zeus w niemowlęctwie, nie jest wyspa Kreta, lecz właśnie arkadyjska Kretea<sup>3</sup>.

3 Podają nawet imiona nimf, które piastowały niemowlę-Zeus. To Tejsa, Neda i Hagno<sup>4</sup>. Od owej Tejsy wzięło nazwę

<sup>26</sup> Na temat wieszczych zdolności Pana por. Apollodor I 4, 1.

<sup>27</sup> Na temat Erato por. wyżej, 4, 2.

<sup>1</sup> Cześć murów miasta przetrwała do dziś na szczycie wzgórza. Miejsce to nazywa się dziś Palajkastro lub Palaiokrambawos.

<sup>2</sup> „Na lewo”, tzn. na północ, od świątyni znajduje się góra nazywana obecnie Diaforti. Posiada ona dwa szczyty. Południowy nazywa się od zbudowanej tam kaplicy górą Św Ehana i jest to starożytny Olimpos.

<sup>3</sup> Kretea przypuszczalnie leżała na wschodnim zboczu góry Św Ehana. Arkadowie nazwali w ten sposób to miejsce dla przeciwstawienia się wersji mitu o narodzinach Zeusa na Krecie.

<sup>4</sup> Są to zapewne nazwy bijących z tej góry źródeł.



pewne miasto, założone na terytorium Parrazji<sup>5</sup>. W dzisiejszych czasach wieś Tejsosa należy do terytorium Megalopolis. Neda z kolei nadała nazwę rzece Nedzie<sup>6</sup>, a od Hagno wzięło nazwę źródło na górze Likajon. Jest ono bogate w wody tak zimą, jak i latem, podobnie jak rzeka Dunaj<sup>7</sup>.

4 Jeśli susza trwa nieprzerwanie i tak długo, że zaczynają schnąć już zasiewy i drzewa, wtedy kapłan Zeusa Likajosa, pomodliwszy się nad wodą i złożywszy ofiary zgodne z przepisem obrzędowym, rzuca gałązkę dębu nie w głąb źródła, lecz na jego powierzchnię. Woda wnet ulega wzburzeniu i podnosi się z niej opar podobny do mgły, który wkrótce gęstnieje w chmurę, a ta z kolei przyciąga inne chmury i sprawia, że na ziemię Arkadów spada deszcz<sup>8</sup>.

5 Na Likajonie jest przybytek Pana, a wokół niego krzewi się bujnie gaj. Jest i hipodrom, a przed nim stadion. Tu ongiś świecono zawody Likajów<sup>9</sup>. W tym miejscu zachowały się piedestały posągów, ale samych posągów już nie ma. Napis elegijny na jednym z nich głosi, że to posąg Astyanaksa<sup>10</sup>, z rodu Arkasa.

6 Góra Likajon wśród innych osobliwości godnych widzenia szczyti się głównie następująca. Jest na niej święty okrąg Zeusa Likajosa<sup>11</sup>, ale wstęp doń jest wzbroniony ludziom<sup>12</sup>. Jeśli ktoś przekroczy ów zakaz, umrze nieodwołalnie w ciągu roku.

<sup>5</sup> Tejsosa w Parrazji leżała na lewym brzegu Alfejosu, na północny zachód od miasteczka Karytanei. Zachowały się resztki murów z bramami i fundamenty doryckiej świątyni.

<sup>6</sup> Na temat rzeki Nedy por. 41, 2.

<sup>7</sup> Podobnie twierdzi Herodot (IV 48).

<sup>8</sup> Magiczny obrzęd w przypadku suszy opisany przez Pausaniasza znajduje wiele analogii w wielu kulturach świata - por. G. Frazer, *Złota gałąź*, przeł. H. Krzeczowski, Warszawa 1965, s. 97 i n.

<sup>9</sup> Ze świątynią Pana identyfikowane są resztki budowli i fundamenty doryckiej świątyni znajdującej się u północnego zbocza góry Św. Eliana, gdzie odkryto również ślady hipodromu. Odbywały się tu igrzyska likejskie w wyścigach w zbroi i w biegach na odległość podwójnego stadionu i stadionu - por. Pliniusz VII 205; Pindar, *Ody olimpijskie* IX 145; XIII 157; *Ody nemejskie* X 89.

<sup>10</sup> Astyanaks z rodu Arkasa. Poza tym nie znany.

<sup>11</sup> Święty okrąg Zeusa Likajosa wspomniany jest przez wielu pisarzy starożytnych, m. in. przez Platona (*Państwo* VIII 16, 595 D), Strabona (VIII 388) i Polibiusza (IV 33). Odkryte w latach 1902- 1903 fundamenty obmurowania pozwalają określić jego rozmiary — 120x55 m. Znaleziono tu również sporo fragmentów figurek z brązu, przedstawiających Zeusa.

<sup>12</sup> Por. VII 26, 7; VIII 5, 5; 10, 3; 31, 5.

Mówi się też, że ktokolwiek z ludzi czy zwierząt znajdzie się w temenosie, nie rzuca żadnego cienia<sup>13</sup>. Dlatego jeśli schroni się tam dzikie zwierzę, myśliwy nie wpada za nim do środka, lecz pozostaje na zewnątrz, obserwując. I wówczas widzi, że nie rzuca ono żadnego cienia. W tej porze roku, w której Słońce wstępuje w znak Raka, również w Syenie, sąsiadującej z Etiopią, nie pada cień ani od drzew, ani od istot żywych<sup>14</sup>. Temenos w Likajonie natomiast posiada tę właściwość we wszystkich porach roku.

7 Na samym szczycie góry jest kopiec ziemi<sup>15</sup>. To ołtarz Zeusa Likajosa. Stąd można ogarnąć wzrokiem prawie cały Peloponez. Przed ołtarzem stoją dwie kolumny, zwrócone ku wschodowi słońca<sup>16</sup>. Jeszcze w zamierzchłych czasach były na nich złożone orły. Na tym ołtarzu składa się ofiary na cześć Zeusa Likajosa w sposób tajemny. Było mi jednak niezręcznie wypytywać się o szczegóły dotyczące tych ofiar<sup>17</sup>. Niech będzie, jak jest i było od początku.

8 We wschodniej części góry jest przybytek Apollona z przydomkiem Parrazjos<sup>18</sup>. Nosi on też miano Pytios [tj. Pytyjski]. Obchodząc corocznie jego święto, składa się na agorze ofiarę z dzika<sup>19</sup> ku czci Apollona z przydomkiem Epikurios [tj. Wspo-

<sup>13</sup> Opinia ta — oparta na autorytecie Teofrasta (por. Polibiusz XVI 12, 7) — wyjaśniana była przez starożytnych w sposób symboliczny i racjonalny. Plutarch (*Quaestiones Graecae* XXXIX 300 C) twierdzi, że skoro wejście do świętego okręgu groziło śmiercią, to brak cienia uzasadniony jest tym, że zmarli go nie rzucają. W wierzeniach ludowych Grecji i innych narodów rzucanie cienia wiąże się ściśle z życiem istoty ludzkiej.

<sup>14</sup> O braku cienia w Syenie (dzisiejszy Assuan), leżącej w pobliżu zwrotnika Raka, informują również inni starożytni pisarze - por. Strabon XVII 817; Pliniusz II 183. Pausaniasz zapomina jednak, że zjawisko to zachodzi tylko w południe.

<sup>15</sup> Wykopaliska przeprowadzone na szczycie góry w latach 1902— 1903 potwierdziły opinię Pausaniasza, że kopiec ten służył jako ołtarz Zeusa.

<sup>16</sup> Kolumny ze złożonymi orłami interpretowane są przez uczonych na wiele różnych sposobów, m. in. jako symbole dwu różnych natur czczonego tu Zeusa: łagodnej (Zeusa) i budzącej lęk (Zeusa Likajosa). Znalaziono fragmenty tych kolumn razem z bazami. Reprezentują one styl dorycki.

<sup>17</sup> Liczne świadectwa pisarzy starożytnych (por. np. Platon, *Państwo* VIII 565 D; Porfiriusz, *O wstrzeźliwości* II 27) sugerują, że były to ofiary składane z ludzi.

<sup>18</sup> Parrazja - nazwa używana zamiast Arkadii, pochodząca od największego szczepu arkadyjskiego, Parrazyjczyków, zamieszkujących zachodnią Arkadię.

<sup>19</sup> Ofiara ta była składana na agorze w Megalopolis — por. 30,3.

możyciel]. Po złożeniu go na ofiarę, czym prędzej niesie się go do przybytku Apollona Parrazjosa przy dźwiękach aulosów i w uroczystej procesji. Po wycięciu udźców piecze się je, a mięso ofiarne spożywa od razu na miejscu. Tego rodzaju praktyka uświęcona jest tutejszym zwyczajem.

9 Na północnym stoku Likajonu jest terytorium należące do Tejsoi<sup>20</sup>. Okoliczni mieszkańcy najbardziej czczą nimfę Tejszę. Przez terytorium to przepływają następujące dopływy Alfejosu: Mylaon, Nus, Acheloos, Kelados, Naligos<sup>21</sup>. Acheloos arka-dyjski ma jeszcze dwa imienniki rzeczne, i to od siebie sławniejsze.

10 Oto jeden z Acheloosów, uchodzący do morza przy Wyspach Echinadzkich, a płynący przez Akarnanię i Etoię, nazwał Homer władcą wszystkich rzek<sup>22</sup>. Drugi zaś Acheloos, wypływający z góry Sypylos, wspomniał Homer<sup>23</sup> — i to zarówno rzekę, jak górę Sypylos — w związku z opowiadaniem o Niobe. A więc rzeka opływająca górę Likajon jest trzecim Acheloosem<sup>24</sup>.

11 W prawo od Likozury jest łańcuch gór zwany Nomia<sup>25</sup>. Na nim znajduje się przybytek Pana z przydomkiem Nomios. To miejsce okoliczna ludność obdarza mianem Melpeja, ponieważ jej zdaniem tu po raz pierwszy wywiodła melodię syringa Pana. Najłatwiej byłoby przyjąć, że góry otrzymały nazwę od pastwisk [*nomaj*] Pana, lecz Arkadowie twierdzą, że jest to imię nimfy<sup>26</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXIX

1 Od Likozury na zachód przepływa rzeka Plataniston<sup>1</sup>. Po-

<sup>20</sup> Por. wyżej, przypis 5.

<sup>21</sup> Z wymienionych tu dopływów Alfejosu da się zidentyfikować tylko Mylaon, który łączył się z rzeką Malojtas w pobliżu Metydrionu — por. wyżej, 36, 1.

<sup>22</sup> Homer, *Iliada* XXI 194.

<sup>23</sup> *Ibidem* XXIV 616.

<sup>24</sup> Poza wymienionymi przez Pauzanasza istniały w Grecji jeszcze dwie mniejsze rzeki o tej nazwie: dopływ Sperchejosu i rzeka nazywana obecnie Pieros w zachodniej Achai.

<sup>25</sup> Góry Nomia utożsamia się najczęściej z położonym na zachód od Likozury pasmem górskim, nazywanym obecnie Tetrasi.

<sup>26</sup> Nimfa Nomia była przedstawiona na obrazie Polignota w towarzystwie Kallisto i Pero - por. X 31, 10.

<sup>1</sup> Rzeka Plataniston (dzisiejsza Gastrytsi) nazwana tak została od obfitości płatanu w tej okolicy.

drożny idący do Figalii<sup>2</sup> musi przeprowić się przez nią. Za rzeką teren wznosi się na przestrzeni trzydziestu lub trochę więcej niż trzydziści stadiów.

2 A jak to było z Figalosem, synem Likaona — bo to niewątpliwie pierwszy założyciel miasta — i jak z biegiem czasu miasto przyjęło nową nazwę od Fialosa, syna Bukoliona, i jak znów powróciło do dawnej - wyjaśniłem w swym opisie poprzednio<sup>3</sup>. Jest jeszcze inny przekaz w obiegu, ale nie zasługujący na wiarę, a mianowicie, że Figalos nie był synem Likaona, lecz urodził się wprost z ziemi. Jeszcze inni twierdzą, że Figalia była jedną z nimf, tzw. driad<sup>4</sup>.

3 Kiedy Lacedemończycy zaatakowali Arkadię i wkroczyli z wojskiem na terytorium Figalii, zwyciężyli w bitwie ludność miejscową, rozłożyli się wokół miasta i rozpoczęli regularne oblężenie. Wobec groźby zdobycia murów mieszkańcy Figalii uciekli, lub też zostali wypuszczeni przez Lacedemończyków na pewnych warunkach. Zdobycie Figalii i opuszczenie jej przez ludność nastąpiło za archontatu Miltiadesa w Atenach, w drugim roku trzydziestej olimpiady, w której zwyciężył po raz trzeci Chionis z Lakonii<sup>5</sup>.

4 Ale zbiegli mieszkańcy Figalii postanowili udać się do Delf i zapytać bóstwo, czy mają szansę powrotu do miasta. A Pytia im odrzekła, że w wypadku podjęcia przez nich na własną rękę próby powrotu do Figalii, nie widzi pomyślnego obrotu sprawy, ale jeśli wezmą z sobą wyborową setkę mężczyzn z Orestazjonu, to choć ci zginą w bitwie, umożliwią im powrót do miasta. Mieszkańcy Orestazjonu na wieść o wyroczni Pytii danej mieszkańcom Figalii wszyscy na wyścigi pragnęli znaleźć się w owej wyborowej setce i wziąć udział w wymarszu na Figalię.

5 Poszli więc na spotkanie z garnizonem lacedemońskim i spełnili wyrocznię co do joty. Bitwę stoczyli chwalebnie i choć padli w boju, to przez wypędzenie spartiatów umożliwili mieszkańcom Figalii odzyskanie ojczyzny. Figalia leży na miejscu wzniesionym i przeważnie stromym. Mury umocowano na

<sup>2</sup> Por. przypis 5 do rozdziału 3.

<sup>3</sup> Por. wyżej, 3, 2.

<sup>4</sup> driada - nimfa leśna uważana za istotę nieśmiertelną.

<sup>5</sup> Drugi rok trzydziestej olimpiady, tj. 659 r. p.n.e. Znany nam Miltiades był archontem w r. 524/523, chodzi więc tu o kogoś innego o tym imieniu. Na temat zwycięzcy olimpijskiego, Chionisa, por. III 14, 3; IV 23, 4; VI 13, 2.

ostrzych krawędziach skalnych. Ale gdy wydostaniesz się już na górę, powita cię płaszczyna szczytu. Jest tu przybytek Artemidy Sotejry [tj. Zbawicielki] oraz jej posąg z kamienia w postawie stojącej<sup>6</sup>. Od tego przybytku zaczynają się zazwyczaj procesje.

6 W gimnazjonie jest posąg Hermesa, jakby ubranego w himation, ale postać ludzka nie sięga do stóp, lecz przechodzi w kształt czworokątny<sup>7</sup>. Wzniesiono też świątynię Dionizosa. Ludność miejscowa nadała mu przydomek Akratoforos [tj. Niosący Czyste Wino]. Dolna część posągu jest niewidoczna w gęstwinie liści wawrzynu i bluszczu. Co zaś można dojrzeć [...] świeci cynobrem<sup>8</sup>. Podobno Iberowie wydobywają go razem ze złotem.

## ROZDZIAŁ XL

1 W Figalii, na rynku, stoi posąg pankratiasty Arrychiona<sup>1</sup>, archaiczny zwłaszcza w ustawieniu postaci — stopy prawie nie rozsunięte, ręce przylegające do boków. Posąg wykonano z kamienia. Powiadają, że wyryty był na nim napis. Ale ten zniknął z czasem. Arrychion odniósł dwa zwycięstwa olimpijskie przed pięćdziesiątą czwartą olimpiadą, w tej zaś częściowo dzięki sprawiedliwości hellanodików [tj. sędziów], częściowo dzięki własnemu hartowi ducha.

2 Otóż, kiedy walczył z ostatnim już przeciwnikiem o gałązkę dzikiej oliwki, ów — kimkolwiek był — wyprzedził go w uchwycie, oplótł nogami, a rękami dusił za szyję. Wtedy Arrychion

<sup>6</sup> W obrębie murów istnieją obecnie ruiny dwóch kaplic. Jedna z nich przypuszczalnie została zbudowana na miejscu dawnej świątyni Artemidy.

<sup>7</sup> Posąg Hermesa w płaszczu zachował się na odkrytych w Figalii monetach.

<sup>8</sup> Zwyczaj malowania posągów bogów, zwłaszcza posągu Dionizosa na kolor czerwony, jest bardzo stary i często wzmiankowany. Używano do tego najczęściej siarczku rtęci (cynobru), wydobywanego w okolicy Sisapo w Andaluzji.

<sup>1</sup> Zwycięzca pankrationu, Arrychion, którego historię zwycięstwa opisuje również Filostratos (*O gimnastyce*, 21; *Obrazy* II 6), miał odbyć tę walkę w czasie 54 olimpiady, tj. w 564 r. p.n.e. Jego posąg należy do najstarszych posągów olimpijczyków. Wg opisu Pausaniasza odpowiada on typowi przedstawień Apollona znanemu z Orchomenos i Tery. Frazer (ad loc.) donosi o znalezieniu tego posągu w r. 1890 w pobliżu wioski Pawlitsy.

złamał mu palec u nogi. Lecz kiedy Arrychion wydał ostatnie już tchnienie, jego przeciwnik z powodu bólu palca w tej samej chwili dał za wygraną. Elejczycy uwieńczyli więc gałązką oliwki i ogłosili zwycięzcą trupa Arrychiona.

3 W podobny sposób postąpili — jak mi wiadomo — Argiwowie w stosunku do Kreugasa, pięściarza z Epidamnos, przyznawszy mu — już martwemu — wieniec nemejski, ponieważ jego przeciwnik w walce, Damoksenos z Syrakuz, naruszył zawartą między nimi umowę. A było to tak. Zbliżał się już wieczór, gdy ci walczyli na pięści. Taką więc zawarli umowę przy świadkach, że każdy z nich wymierzy drugiemu tylko po jednym ciosie. Pięściarze nie okręcali jeszcze wówczas ostrych rzemieni wokół przegubów rąk, lecz walczyli na pięści w miękkich rzemieniach, obwiązując tylko dłoń w ten sposób, aby palce pozostawały wolne. A tzw. miękkie rzemienie były to wąskie paski, wyprawione z surowej skóry wołu i na jakąś starożytną modłę splecione z sobą<sup>2</sup>.

4 Wtedy więc Kreugas wymierzył cios w głowę Damoksenosa. Ten z kolei kazał mu podnieść rękę. Gdy ów to uczynił, Damoksenos wyprostowanymi palcami dźgnął go pod żebro. Ostrzem paznokci i siłą ciosu wbił rękę aż do wnętrzości, poczerń chwycił je, wyciągnął na zewnątrz i rozdarł na strzepy\* Kreugas natychmiast wyzionął ducha<sup>3</sup>.

5 Wtedy to Argiwowie wypędzili Damoksenosa, ponieważ zerwał umowę, zamiast jednego ciosu zadając przeciwnikowi liczne. Kreugasowi natomiast — choć już martwemu — przyznali zwycięstwo i wystawili posąg w Argos, który jeszcze za mego pobytu stał w przybytku Apollona Likiosa<sup>4</sup>.

## ROZDZIAŁ XLI

1 Na agorze Figalii jest zbiorowy grób wyborowego oddziału z Orestazjonu. Corocznie ludność miejscowa składa mu ofiary jak herosom.

<sup>2</sup> Por. Filostratos, *O gimnastyce*, 10.

<sup>3</sup> Historię tę opowiada Ojnomaoos — cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* V 34) - przypisując ten czyn Kleomedesowi z Astypalai.

<sup>4</sup> Posąg ten wspomina Pauzaniusz w II 20, 1. Na temat świątyni Apollona Likiosa w Argos por. II 19, 3.

2 Rzeka Limaks [tj. Nieczysta]<sup>1</sup> uchodzi do Nedy koło Figalii. Nazwę otrzymała podobno od oczyszczeń Rei. Otóż gdy Reę po urodzeniu Zeusa oczyściły nimfy po mękach porodu, nieczystości wrzuciły do rzeki. Starożytni nazywali je *limata*. Poświadcza to Homer mówiąc, że po ustąpieniu zarazy Helenowie urządzili obrzęd oczyszczenia i wrzucili do morza wszystkie nieczystości [*limata*]<sup>2</sup>.

3 Źródła Nedy są na górze Kerauzjon<sup>3</sup> — części Likajonu. W miejscu, gdzie Neda zbliża się najbardziej do miasta Figalii, miejscowi chłopcy ścinają na jej cześć włosy<sup>4</sup>. W pobliżu morza nurt Nedy jest splawny, ale tylko dla małych stateczków. Ze wszystkich rzek — ile ich tylko znamy — najbardziej krętym nurtem biegnie do morza Meander: to cofa się robiąc zakręt, to znów wygina w serpentynę. Tuż po nim, na drugim miejscu, pod względem zawłości biegu można umieścić Nedę.

4 Jakieś dwanaście stadiów za Figalią są ciepłe źródła, a niedaleko stąd wpada Limaks do Nedy. Tam, gdzie się łączą ich nurty, jest przybytek bóstwa Eurynome<sup>5</sup>, otoczony pradawną czcią, lecz z powodu dzikości okolicy mało dostępny. Wokół bujnie rosną cyprysy zwartym pierścieniem.

5 Prosty lud Figalii święcie wierzy, że Eurynome jest przydomkiem Artemidy. Ale ci wszyscy, którzy dbają o dziedzictwo dawnych legend, twierdzą, że jest ona córą Okeanosa. O niej wspomniał również Homer w *Iliadzie*, że razem z Tetydą podejmowała Hefajstosa<sup>6</sup>. Corocznie tego samego dnia otwierają przybytek Eurynome. Kiedy indziej nie wolno tego czynić.

6 W tym jednym dniu składają jej ofiary zarówno przedstawiciele państwa, jak ludzie prywatni. Nie złożyło się jednak

<sup>1</sup> Rzeka Limaks utożsamiana jest przez badaczy bądź ze strumieniem wpadającym do Nedy tuż koło Figalii, bądź z oddalonym od niego ok. 2 km prawym dopływem Nedy, nazwanym obecnie Dragoj.

<sup>2</sup> Homer, *Iliada* I 314 i n.

<sup>3</sup> Źródła Nedy znajdują się w pobliżu dzisiejszej wioski Hagios Sostis, w górach położonych między Górą Likejską na wschodzie i Palajkastro na zachodzie.

<sup>4</sup> Obrzęd ofiarowywania włosów rzece rozpowszechniony był od najdawniejszych czasów w Grecji i znajduje wiele odpowiedników w ludowych obrzędach różnych narodów. Łączy się prawdopodobnie z wiarą w zapewnienie rzece wody i nadzieją na lepsze zbiory.

<sup>5</sup> Nie znaleziono tu żadnych śladów ani ciepłych źródeł, ani przybytku Eurynome, która czczona tu była jako bóstwo rzeczne.

<sup>6</sup> *Iliada* XVIII 398 i n.

tak szczęśliwie, żebym przybył akurat w sam dzień święta — nie ujrzałem więc posągu Eurynome. Słyszałem tylko od mieszkańców Figalii, że jej ksoanon jest mocno skrepowany złotymi łańcuchami, że postać kobiecą ma aż do bioder, a odtąd kształt ryby. Taki kształt może być znakiem rozpoznawczym dla niej jako córki Okeanosa, mieszkającej w głębinach morza razem z Tetydą, ale w żaden sposób nie może być kojarzony z Artemidą.

7 Figalię otaczają góry. Z lewej tzw. Kotilion<sup>7</sup>, z prawej osłania ją wysunięty do przodu masyw góry Elajon<sup>8</sup>. Góra Kotilion odległa jest od miasta najwyżej o jakieś czterdzieści stadiów, a na niej leży miejscowość Bassaj i świątynia Apollona Epikuriosa. Świątynia i dach są z kamienia<sup>9</sup>.

8 Ze wszystkich świątyń Peloponezu tę można postawić na pierwszym miejscu — po świątyni w Tegei<sup>10</sup> — ze względu na piękno budulca i doskonałość proporcji. Przydomek Epikurios [tj. Wspomożyciel] otrzymał Apollo za pomoc [*epikuria*] w zwalczaniu zarazy. Analogicznie w Atenach otrzymał przydomek Aleksykakos [tj. Chroniący przed Nieszczęściem], ponieważ od mieszkańców tego miasta odwrócił [*alekso*] chorobę [*kakon*].

9 Ocalił zaś mieszkańców Figalii od zarazy nie kiedy indziej, jak w czasie wojny mieszkańców Peloponezu z Ateńczykami<sup>11</sup>. Jako dowód mogą tu służyć obydwie przydomki Apollona - niemalże synonimy - a także okoliczność, że budowniczym świątyni w Figalii był tenże Iktinos<sup>12</sup>, który żył za czasów Peryklesa i wznosił w Atenach tzw. Partenon. W swoim opisie już podałem, że ów posąg Apollona stoi na agorze w Megalopolis<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Kotilion - prawdopodobnie położona na północny wschód od Figalii dzisiejsza góra Dragoj.

<sup>8</sup> Za Elajon należy uznać położone na północny zachód od Figalii pasmo górskie nazywane obecnie Arapio.

<sup>9</sup> Jedną z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych świątyń starożytnej Grecji. Dokładny opis stanu tej świątyni w r. 1890 daje Frazer (t. 4, s. 393-404), który podaje również bogatą literaturę przedmiotu.

<sup>10</sup> Na temat świątyni Ateny w Tegei por. niżej, 45, 4.

<sup>11</sup> W czasie wojny peloponeskiej w r. 430/429 wybuchła w Atenach zaraza, która nie rozprzestrzeniła się jednak poza terytorium Aten - por. Tukidydes II 54.

<sup>12</sup> Styl tej świątyni pozwala wierzyć, że jej budowniczym był rzeczywiście Iktinos. Rozpoczął tę budowę prawdopodobnie po zawarciu tzw. pokoju Nikiasza w 421 r. p.n.e.

<sup>13</sup> Por. wyżej, 30, 3.



10 Na górze Kotilion bije źródło<sup>14</sup>. Ale ten, kto napisał, że stąd zaczyna swój bieg rzeka Limaks, podał wiadomość ani jej nie sprawdziwszy naocznie, ani nie oparłszy się na zeznaniu kogoś, kto to widział. Jedno i drugie mnie przypadło w udziale. A mianowicie, po pierwsze sprawdziłem, że Limaks istotnie jest rzeką, po drugie — to też wiem z autopsji — że woda ze źródła na Kotilionie płynie tylko przez krótki odcinek i po tym biegu staje się niewidoczna<sup>15</sup>. Nie przyszło mi jednak na myśl dopytywać się, gdzie są w Arkadii źródła Limaksu. Ponad przybytkiem Apollona Epikuriosa jest jeszcze miejsce o nazwie Kotilon, a w nim świątynia Afrodyty z posągami bogini. Świątynia ta nie ma już jednak dachu<sup>16</sup>.

## ROZDZIAŁ XLII

7 Druga z gór, Elajon, odległa jest od Figalii o jakieś trzydzieści stadiów i zawiera świętą grootę Demetry z przydomkiem Melajna [tj. Czarna]<sup>1</sup>. A co opowiadają w Telpuzie o stosunku Posejdona z Demetrą<sup>2</sup>, to znajduje wiarę u mieszkańców Figalii. Z tą tylko różnicą, że według nich Demeter urodziła wówczas nie konia, lecz tzw. przez Arkadów Despoję.

2 Z tą chwilą — powiadają — Demeter włożyła czarne szaty, częściowo z powodu gniewu na Posejdona, częściowo zaś ze smutku, jaki ją ogarnął po porwaniu Persefony. Weszła do tej groty i długo trwała w odosobnieniu, nie wychodząc na światło dzienne. Tymczasem ginęło wszystko, co tylko ziemia rodzi, a ród ludzki marł coraz częściej z głodu, bo żaden z bogów nie wiedział, gdzie się ukryła Demeter.

3 Aż Pan odwiedził Arkadię. Wałęsając się po górach na po-

<sup>14</sup> Źródło to zlokalizowano kilkaset metrów poniżej świątyni Apollona, na południowy zachód od niej.

<sup>15</sup> Współcześni badacze potwierdzają opinię, z którą polemizuje Pauzaniusz. Limaks rzeczywiście ma źródła na górze Kotilion.

<sup>16</sup> Wykopaliska na górze Kotilion przeprowadzone na pocz. XX w. pozwoliły odkryć powyżej świątyni Apollona fundamenty innych dwu świątyń. Jedna z nich miała rozmiary 15,43 x 6,47 m, druga zaś 9,25x5,7 m. Znaleziona inskrypcja pozwala zidentyfikować pierwszą jako świątynię Artemidy, a wyposażenie drugiej wskazuje, że była to świątynia Afrodyty.

<sup>1</sup> Grota Czarnej Demetry identyfikowana jest z grota nazywaną obecnie Stomion tes Panagijas, znajdującą się w górach położonych ok. 5,5 km na zachód od Figalii.

<sup>2</sup> Por. wyżej, 25, 5.

lowania, zawędrował również na górę Elajon. Tu wypatrzył Demeter i to, jaką postać przyjęła i jakie włożyła szaty. Dowiedział się o tym od Pana Zeus. I zaraz do Demetry śle mojry. Więc poszły. Wreszcie dała im się przekonać. Porzuciła gniew, wyгнаła precz smutek. A na pamiątkę tych wydarzeń — jak opowiadają sami o sobie mieszkańcy Figalii - uznali tę grootę za przybytek Demetry i umieścili w niej posąg z drewnianego kłoca.

4 A tak go wykonali: w pozycji siedzącej na skale, z figury, prócz głowy, podobny do kobiety. Głowę i grzywę miał końską, z głową zaś zrosnięte węże i inne dzikie stworzenia<sup>3</sup>. Otulony był w chiton aż po palce stóp. W jednej ręce bogini trzymała delfina, w drugiej zaś gołębia<sup>4</sup>. A dlaczego w taki sposób wykonano dla niej ksoanon, jasne jest dla człowieka bystrego i znawcy starożytności. Powiadają, że posąg także otrzymał przydomek Czarnej, ponieważ bogini miała czarne szaty<sup>5</sup>.

5 Czyim zaś był dziełem i w jaki sposób strawił go ogień<sup>6</sup> — o tym wieść ustna milczy. Kiedy zaś ów starożytny posąg uległ zniszczeniu, mieszkańcy Figalii nie ofiarowali bogini nowego i poniechali prawie trosk o prawidłowy przebieg świąt i ofiar. Aż wreszcie nawiedził ziemię nieurodzaj. Zwrócili się więc z błaganem do Pytii o odwrócenie klęski. Ta zaś dała wieszczą odpowiedź:

6 O Arkadowie, Azanie, żołędziożercy<sup>7</sup>, w Figalii  
którzy końskiej kochanki Deo władacie jaskinią,  
tuście przybyli, jak pęta głodu straszego wam zerwać,  
chcąc się dowiedzieć. Wy jedni na ziemi całej dwukrotnie  
nomadzi. Wy jedni również uczyty spożywacie leśne.  
Deo ci paszy nie dała, a nomadami zrobiła  
snopów wiązaczy ongiś, i chleba spożywać nie daje,  
zbyta godności poprzedniej i dawnych zaszczytów.  
Rychło wam uczyty urządzi z was wzajem i własnych dzieci,  
jeśli jej gniewu nie zgaszą płynne ofiary od lodu,  
a groty skalistej zakątka czcią boską nie ustroicie.

<sup>3</sup> Przedstawienie Demetry w postaci półzwierzecej (z głową konia) uważane jest za relikwiarz sztuki archaicznej, znajdującej potwierdzenie na gemmach z epoki mykeńskiej, znalezionych m. in. w Figalii.

<sup>4</sup> Delfin był atrybutem Posejdona, gołąb zaś Afrodyty. Obydwa atrybuty w rękach Demetry mają symbolizować miłość Posejdona do niej.

<sup>5</sup> Przydomek Demetry — Czarna - wiąże się raczej z jej pierwotnym utożsamieniem z ziemią orną, która już przez Homera określana jest mianem czarnej.

<sup>6</sup> Por. 5, 8.

<sup>7</sup> Por. 1, 6.

7 Kiedy mieszkańcy Figalii usłyszeli przywiezioną odpowiedź, jeszcze większymi niż dawniej oznakami czci otoczyli Demetrę i uprosili Onatasa z Eginy<sup>8</sup>, syna Mikona, aby za jakąś zawrotną sumę wykonał dla nich jej posąg. Dziełem tegoż Onatasa jest posąg Apollona z brązu w Pergamonie<sup>9</sup> - jeden z największych cudów, szczególnie ze względu na wielkość i mistrzostwo wykonania. Artysta ów właśnie, albo znalazłszy malowidło, albo kopię dawnego ksoanonu, ale przede wszystkim na wzór widziadła sennego, wykonał ten posąg dla mieszkańców Figalii najwyżej dwa pokolenia po inwazji perskiej na Heladę.

8 Mogę przedstawić następujący dowód wiarygodności tego datowania. Otóż w czasie wyprawy Kserksesa do Europy sprawował rządy tyrańca nad Syrakuzami i całą Sycylią Gelon, syn Dejnomenesa. Kiedy Gelon zakończył życie, władza przeszła na jego brata, Hierona. Ten ostatni zmarł, zanim zdążył złożyć Zeusowi Olimpijskiemu dary wotywnne, które ślubował za zwycięstwo hipiczne. Dopiero Dejnomenes, syn Hierona, złożył je za ojca<sup>10</sup>. Były to także dzieła Onatasa.

9 Wśród epigramatów Olimpii jeden, odnoszący się do daru wotywnego, brzmi następująco:

Zeusie, władco Olimpu, twe święte wygraśszy zawody  
końmi czterema raz, a na wierzchowcu dwa razy,  
dary te tobie Hieron ślubował, a złożył za ojca  
syn Dejnomenes, tu, władcy Syrakuz ku czci.

10 Drugi spośród epigramów mówi:

Syn mnie wykonał Mikona, Onatas, kunsztownie  
z wyspy Eginy, tam jego ojczysty jest dom<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Onatas był głównym mistrzem rzeźbiarskim szkoły egineckiej w V w. p.n.e. Na temat wykonanych przez niego rzeźb por. V 25, 10; 27, 8; VI 12, 1.

<sup>9</sup> W Pergamonie znaleziono postument posągu z napisem poświadczającym, że jego autorem był Onatas. Przypuszcza się, że może to być podstawa posągu Apollona, wspomnianego tu przez Pauzanasza.

<sup>10</sup> Hieron zmarł w 467 r. p.n.e. i dopiero w następnym roku, po wypędzeniu Trazybulla, brata Hierona, przejął władzę Dejnomenes. Wtedy więc mógł złożyć wykonane przez Onatasa wota. Ustalona w ten sposób data działalności artystycznej Onatasa zgadza się z innymi świadectwami - por. VI 12, 1.

<sup>11</sup> Inskrypcja ta brzmi bardzo podobnie jak na innych dziełach tego rzeźbiarza - por. V 25, 13.

Był więc Onatas współczesny Hegiasowi z Aten<sup>12</sup> i Ageladasowi z Argos<sup>13</sup>.

11 Dla tej właśnie Demetry w pierwszym rządzie przybyłem do Figalii i złożyłem bogini ofiary wedle miejscowego zwyczaju, ale nie ze zwierząt, lecz z owoców drzew rosnących w sadach - zwłaszcza winnej latorośli - plastrów miodu oraz runa owiec, nie przygotowanego jeszcze do przedzenia i pełnego brudu. Składa się te ofiary na ołtarzu wzniesionym przed grota. A złożywszy polewa się je oliwą. Taki rytuał obowiązuje zarówno ludzi prywatnych, jak całą społeczność Figalii, która składa tu ofiary raz do roku.

12 Obrzęd ofiarny sprawuje u nich kapłanka mająca do pomocy jednego z tzw. hierotytów<sup>14</sup>, najmłodszego wiekiem. A jest ich w ogóle trzech, wybranych spośród obywateli. Koło groty rośnie gaj dębowy i zimna woda bije ze źródła. Posagu wykonanego przez Onatasa już nie było za mej bytności, a większość mieszkańców Figalii nie jest pewna, czy znajdował się on tam kiedykolwiek.

13 Przypadkowo jednak spotkałem sędziwego starca, który utrzymywał, że na trzy pokolenia przed nim na posąg spadły z dachu odłamki kamienia i strzaskały go doszczętnie. Istotnie, i ja z łatwością dostrzegłem na dachu miejsce, skąd runęły kamienie.

## ROZDZIAŁ XLIII

1 Tok opowieści wymaga ode mnie z kolei wzmianki o mieście Pallantionie<sup>1</sup>. Czy pozostało tam jeszcze coś godnego uwagi? I z jakiej przyczyny cesarz Antoninus Starszy<sup>2</sup> zamienił tę wieś w miasto i darował jego mieszkańcom wolność?

<sup>12</sup> Hegias z Aten (nazywany przez innych autorów również Hegezjaszem) - jeden z mistrzów Fidiasza. Rozkwit jego działalności artystycznej przypadał więc na pocz. V w. p.n.e.

<sup>13</sup> Ageladas z Argos - rzeźbiarz grecki z 1 pół. V w. p.n.e. Wg tradycji nauczyciel Fidiasza, Myrona i Polikleta - por. IV 33, 2.

<sup>14</sup> hierotyta - pomocnik kapłana lub kapłanki przy składaniu ofiar. W wielu miejscowościach (np. Agrygent, Segesta) jego funkcja cieszyła się tak wielkim uznaniem, że wg imion hierotytów określano lata.

<sup>1</sup> Por. przypis 3 do rozdziału 3.

<sup>2</sup> Antoninus Starszy - znany jako cesarz Antioninus Pius (81- 161). Jego rządy (138- 161) to okres spokoju i rozkwitu cesarstwa rzymskiego, zwłaszcza jego prowincji.

2 Oto problemy. Legenda głosi, że spośród Arkadów wyróżniał się rozumem i odwagą bojową Euandros<sup>3</sup>. Uchodził za syna nimfy, córę Ladona, i Hermesa<sup>4</sup>. Wysłany w celu założenia kolonii na czele wojska Arkadów z Pallantionu, założył miasto nad rzeką Tybrem. Ta część współczesnego miasta Rzymu, którą założył Euandros z grupą towarzyszących mu Arkadów, otrzymała miano Pallantion na cześć miasta arkadyjskiego o tej samej nazwie. Z biegiem czasu nazwa uległa zmianie przez usunięcie z niej dwu liter: jednego „l” oraz „n”. Ze względu na tę legendę cesarz obdarował szczodrze mieszkańców Pallantionu.

3 Ów Antoninus, który tyle wyświadczył dobrodziejstw mieszkańcom Pallantionu, z własnej woli nie naraził Rzymian na żadną wojnę. Dopiero, gdy Maurowie (stanowią oni najliczniejsze plemię niepodległej Libii, zresztą są to koczownicy trudniejsi do pokonania nawet od Scytów, ponieważ krążą nie na wozach, lecz na koniach, i to zarówno sami, jak i z żonami) - otóż gdy ci Maurowie wszczęli wojnę<sup>5</sup>, Antoninus przegnał ich z całej Libii i zmusił do ucieczki na jej krańce, aż pod górę Atlas, do jej mieszkańców.

4 Przydzielił też Rzymowi sporą część posiadłości Brygantów w Brytanii<sup>6</sup>, ponieważ ci wszczęli atak zbrojny na region Genunii<sup>7</sup>, zależny od Rzymian. Gdy zaś miasta Likii i Karii oraz Kos i Rodos nawiedziło gwałtowne trzęsienie ziemi i obróciło je w perzynę<sup>8</sup>, cesarz Antoninus ocalił je olbrzymim nakładem środków finansowych, usilnie zabiegając o ich odbudowę. Szczodrość, jaką wykazał w potrzebie zarówno wobec

<sup>3</sup> Legenda na temat założenia przez niego Palatynu cytowana jest przez wielu pisarzy i poetów greckich i rzymskich - por. np. Wergiliusz, *Eneida* VIII 51 i n.; Liwiusz I 5; Owidiusz, *Fasti* I 469 i n.; Strabon V 230. Nie ma ona jednak nic wspólnego z rzeczywistym powstaniem Palatynu jako dzielnicy Rzymu, lecz oparta jest na zbieżności nazw i podobieństwie uroczystości Likajów w Arkadii do Luperkaliów w Rzymie.

<sup>4</sup> Cytowani wyżej autorzy nazywają matkę Euandrosa imionami Nikostrata, Temida lub Karmenta.

<sup>5</sup> W 145 r. n.e.

<sup>6</sup> Brygantowie zamieszkiwali środkową część Brytanii ze stolicą w Eburacum (dzisiejszy York).

<sup>7</sup> Genunia to przypuszczalnie obecny Binchester w księstwie Durham. Wyprawa przeciw Brygantom odbyła się prawdopodobnie w 143 r. n.e.

<sup>8</sup> Trzęsienie to wystąpiło prawdopodobnie między r. 153 a 159.

Hellenów, jak barbarzyńców, oraz jego wielką akcją budowlaną w Helladzie, Jonii i Syrii — wszystko to skrzętnie i z najwyższą dokładnością opisali już inni<sup>9</sup>.

5 Ale cesarz ten pozostawił jeszcze coś innego dla utrwalenia swego imienia. Otóż istniała dotychczas taka praktyka spadkowa i jeśli któremuś spośród poddanych przysługiwało obywatelstwo rzymskie, a jego dzieci były zaliczane jeszcze w poczet Greków, to miał on tylko dwie możliwości rozporządzania swym dziedzictwem: albo przekazać je nie swym najbliższemu (lecz któremuś z obywateli rzymskich), albo pomnożyć skarb cesarza. Otóż Antoninus pozwolił i takim obywatelom przekazywać majątek na rzecz własnych dzieci, wybrawszy raczej postawę życzliwości wobec ludzi niż przestrzeganie prawa korzystnego dla swego skarbu<sup>10</sup>. Tego cesarza nazwali Rzymianie Pobożnym, ponieważ okazywał najwyższą cześć boskości<sup>11</sup>.

6 Moim zdaniem mógł też przybrać miano Cyrusa Starszego, który nazywany był „ojcem ludzkości”<sup>12</sup>. Pozostawił on na tronie cesarskim syna, swego imiennika<sup>13</sup>. Ów Antoninus II ruszył w pole w celu ukarania Germanów - najbitniejszych i najliczniejszych spośród wszystkich barbarzyńców osiadłych w Europie - a także Sarmatów, którzy zapoczątkowali działania wojenne aktami gwałtownej agresji<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Piszą o tym m.in. Iulius Capitolinus (*Vita Antonini Pii* IX 1) i Arystydes (*Orationes* XLIII).

<sup>10</sup> Jeśli Grek otrzymał obywatelstwo rzymskie wyłącznie dla siebie, a nie dla swych dzieci, to zgodnie z prawem były one dla niego obcymi i wobec tego nie mógł im według swego życzenia przekazać majątku. Ten zaś - jako własność obywatela rzymskiego - przechodził po jego śmierci na skarb imperium. Korzystano więc w tym przypadku z wybiegu, o którym wspomina Pauzaniusz, a więc formalnie przekazywano majątek komuś z obywateli, w rzeczywistości zaś za jego pośrednictwem swym dzieciom. Zniesienie tego utrudnienia było więc bardzo korzystne dla obywateli rzymskich w podbitych prowincjach.

<sup>11</sup> Na temat tekstu podjętej w tej sprawie uchwały senatu por. CIL VI 1001.

<sup>12</sup> Ojcem nazywa Cyrusa Herodot (III 89).

<sup>13</sup> Marcus Aurelius Antoninus był adoptowanym synem Antoninusa Piusa, rzeczywistym zaś Anniusa Verusa, siostrzeńcem Faustyny, żony Antoninusa Piusa.

<sup>14</sup> Wojna z plemionami germańskimi wybuchła na większą skalę w r. 166 i prowadzona ze zmiennym szczęściem trwała aż do śmierci cesarza w r. 180 - por. Iulius Capitolinus, *Vita Marci Aurelii Antonini*, 12 i n.; 17; 20.

## ROZDZIAŁ XLIV

1 W opisie Arkadii pozostaje mi jeszcze do omówienia droga z Megalopolis do Pallantionu i Tegei, wiodąca jednocześnie do miejsca zwanego Choma [tj. Kurhan]<sup>1</sup>. Przy tej drodze, jeszcze na przedmieściu Megalopolis, leży osada nazwana przez ludność okoliczną Ladokeja<sup>2</sup> — od Ladokosa, syna Echemosa<sup>3</sup>. Zaraz za nią leżało kiedyś miasto Hajmoniaj<sup>4</sup>. Jego założycielem był Hajmon, syn Likaona. Do dnia dzisiejszego przetrwała dla tego miejsca ta nazwa.

2 Za Hajmoniaj, w prawo od gościńca, sterczą do dziś między innymi godne wzmianki szczątki miasta Orestazjonu<sup>5</sup>, a także kolumny przybytku Artemidy, obdarzonej tu przydomkiem Hiereja [tj. Kapłanka]. Idąc dalej prosto z Hajmoniaj, ujrzymy tzw. Afrodyzjon, a za nim inną miejscowość — Atenajon<sup>6</sup>. W jej lewej części stoi świątynia bogini, a w niej posąg [tejże] z kamienia.

3 Najwyżej jakieś dwadzieścia stadiów za Atenajonem widać resztki Azei, a wzgórze będące kiedyś akropolem posiada jeszcze do dnia dzisiejszego ślady muru<sup>7</sup>. Około pięciu stadiów od Azei, nieco z drogi, są źródła Alfejosu, a tuż przy samej drodze - Eurotasu<sup>8</sup>. Nad źródłem Alfejosu wznosi się świątynia

<sup>1</sup> Z trzech dróg prowadzących z równiny Megalopolis przez pasma górskie do Tegei Pauzaniusz opisuje tu prawdopodobnie drogę najbardziej wysuniętą na południe, najdłuższą, ale i najłatwiejszą do przebycia, prowadzącą od Synanu na południowy wschód do Rapsomati i stąd w kierunku północno-wschodnim ku równinie azejskiej.

<sup>2</sup> Ladokeja - przedmieście Megalopolis - zajmowała teren, na którym obecnie znajduje się wioska Synanu. Tutaj rozegrała się bitwa między Mantineją i Tegeą w 423/422 r. p.n.e. (por. Tukidydes IV 13, 1) i tutaj Związek Achajski został pokonany przez Kleomenesa, króla Sparty w 226 r. p.n.e.

<sup>3</sup> Echem os - król Tegei, następca Likurga, który miał powstrzymać najazd Heraklidów na Peloponez dzięki zwycięskiemu pojedynkowi z Hyllosem - por. 5, 1; 45. 3; 53, 10.

<sup>4</sup> Hajmoniaj - wspomniane wyżej, 3. 3 - lokalizuje się w okolicy dzisiejszej wsi Ruswanagi, 2.5 km na południowy wschód od Synanu. Znalaziono tu resztki starożytnych murów miasta i kolumn świątyni doryckiej.

<sup>5</sup> Por. przypis 4 do rozdziału 3.

<sup>6</sup> Na równinie azejskiej nie ma obecnie żadnych śladów tych świątyń. Nie wiadomo, czy były to miejsca zamieszkałe, czy tylko kultowe.

<sup>7</sup> Ślady pięknie położonego akropolu Azei i resztki podwójnych murów obronnych miasta znane są obecnie jako Palajkastro (tj. Stary Gród) miasta Frankowryzys.

<sup>8</sup> Przekonanie o leżących obok siebie źródłach Alfejosu i Eurotasu, dwu głównych rzek Peloponezu, płynących w odwrotnych kierunkach, o ich współ-

Macierzy Bogów, ale już bez dachu. Są tu również dwie rzeźby kamienne przedstawiające lwy<sup>9</sup>.

4 Wody Eurotasu przyłączają się do wód Alfejosu i ze dwadzieścia stadiów płyną wspólnym korytem. Następnie jakąś szczeliną wpadają pod ziemię. Potem Eurotas znów wydobywa się na powierzchnię, ale już w Lacedemonie, Alfejos natomiast w miejscowości Pegaj, należącej jeszcze do obszaru Megalopolis. Z Azei jest przejście na górę zwaną Borejon. Na jej szczycie widać ślady przybytku. Powiadają, że to Odys po powrocie z Ilionu wznosił go dla Ateny Sotejry oraz Posejdona<sup>10</sup>.

5 Miejsce zwane Choma stanowi granicę między teatrem Megalopolis, Tegei i Pallantionu<sup>11</sup>. Jeśli zawrócimy w lewo do Chomy, znajdziemy się w dolinie Pallantionu. W samym Pallantionie<sup>12</sup> jest świątynia i posąg kamienny Pallasa<sup>13</sup>, i drugi, Euandrosa<sup>14</sup>, oraz przybytek Kory i Demetry, a niedaleko stąd jego mieszkańcy mają posąg Polibiusza. Wzgórza wznoszącego się nad miastem używano dawniej jako akropolu. Jeszcze do naszych czasów zachował się na jego szczycie przybytek bogów.

6 Bogowie ci mieli przydomek Kataroj [tj. Czyści]<sup>15</sup>. Ustano-

nym na pewnym odcinku korycie oraz ich znikaniu i rozszczepianiu się pod ziemią - był dość powszechny w starożytności - por. Strabon VI 275; VIII 343; Polibiusz XVI 17. Nie jest to jednak zgodne z rzeczywistością. Źródła Eurotasu są oddalone znacznie od źródeł Alfejosu i rzeka ta nigdzie nie znika pod ziemią.

<sup>9</sup> Alfejos nazywany był Bramą Lwów prawdopodobnie od ich posągów wzniesionych u jego źródeł.

<sup>10</sup> Borejon - to prawdopodobnie góra nazywana obecnie Krawari, której zboczeni prowadziła dawna droga z Megalopolis do Pallantionu. Na pocz. XIX w. znajdowały się tam jeszcze dość okazałe ruiny świątyń dorockich, zapewne wspomnianej tu świątyni Ateny Sotejry oraz Posejdona.

<sup>11</sup> Zdania uczonych na temat identyfikacji tego kurhanu są podzielone. Najprawdopodobniej jest to niezbyt wysokie, samotnie leżące wzgórze u wschodniego podnóża góry Krawari, blokujące drogę i zmuszające do obejścia go bądź od północy (droga do Pallantionu), bądź od południa (droga do Tegei).

<sup>12</sup> Ruiny starożytnego Pallantionu zostały odkryte przez podróżników francuskich na pocz. XIX w. nieco na północ od drogi opisanej przez Pauzanasza, a na południe od dzisiejszej szosy. Podczas wykopalisk z r. 1940 odsłonięto fundamenty wielu świątyń i budowli odpowiadających opisowi Pauzanasza.

<sup>13</sup> Pallas - syn Likaona (por. 3, 1), dziadek Euandrosa.

<sup>14</sup> Na jego temat por. 43, 2.

<sup>15</sup> Na szczycie wspomnianego wzgórza odkryto fundamenty świątyni, poświęconej zapewne Czystym.



wiono tutaj składanie przysięg w sprawach najważniejszych. Okoliczni mieszkańcy nie znają nawet imion tych bóstw, a może i znają, lecz nie chcą ich ujawniać ogółowi. Można przypuszczać, że nazwa Kataroj powstała stąd, iż Pallas składał im ofiary nie w ten sposób, jak ojciec jego Zeusowi Likajosowi<sup>16</sup>.

7 Od Chomy w prawo rozciąga się dolina Mantyrykon<sup>17</sup>, już w granicach Tegei, w odległości najwyżej pięćdziesięciu stadiów od niej. Na prawo od drogi jest niewielka góra, zwana Kresjon<sup>18</sup>, na której wznosi się świątynia Afnejosa. Tegejczycy opowiadają, że Ares związał się z Aerope, córką Kefeusa, syna Aleusa.

8 Aerope zmarła w czasie porodu, ale dziecko trzymało się matki nawet po jej śmierci i ssalo jej piersi, jeszcze pełne mleka. A ponieważ działo się to z woli Aresa, nadano mu epitet Afnejos [tj. Obfity]<sup>19</sup>. Dziecko nazwano - jak mówią - imieniem Aeropos<sup>20</sup>. Przy drodze do Tegei znajduje się źródło o nazwie Leukonios<sup>21</sup>. Mówią bowiem, że córka Afejdasa nazywała się Leukone, a jej grobowiec znajduje się w pobliżu miasta Tegejczyków.

## ROZDZIAŁ XLV

7 Mieszkańcy dzisiejszej Tegei<sup>1</sup> utrzymują, że za panowania Tegeatesa, syna Likaona, otrzymała Tegea od niego tylko naz-

<sup>16</sup> Jest to ponowna aluzja do ofiar ludzkich - por. 38, 7.

<sup>17</sup> Mantyrykon- od nazwy demu Mantyrejs (por. 45, 1) - obejmowała południowo-zachodnią część rozległej równiny Tegei.

<sup>18</sup> Kresjon - prawdopodobnie niewielka odosobniona skalista góra w dzisiejszej miejscowości Wuno, położona w odległości ok. 3 km na zachód od Tegei.

<sup>19</sup> Ares z przydomkiem Afnejos był pierwotnie bogiem dojrzałych owoców pól.

<sup>20</sup> Aeropos — tu jako syn Aresa, natomiast w 5, 1 jako syn Kefeusa. Był on ojcem Echemosa.

<sup>21</sup> Źródło to najczęściej identyfikuje się ze źródłem w dzisiejszej wiosce Kamari.

<sup>1</sup> Ślady po Tegei są bardzo nikłe i stad jej topografia niepewna. Miasto leżało na rozległej równinie w miejscu dzisiejszych wiosek Hagios Sostis, Ornertsansi, Paleoepiskopi, Episkopi i powstało - jak wyjaśnia Pauzaniusz - z połączenia wielu wiosek, których położenie w przybliżeniu ustalono na południe od równiny tegejskiej, w górach. Miasto zostało założone w VI w. p.n.e.

we, i że jej późniejsza ludność mieszkała jeszcze wówczas w rozproszeniu, a mianowicie po okolicznych demach, których nazwy są następujące: Gareataj<sup>2</sup>, Fylakejs<sup>3</sup>, Karyataj<sup>4</sup>, Korytejs<sup>5</sup>, a także Potachidaj<sup>6</sup>, Ojataj<sup>7</sup>, Mantyrejs<sup>8</sup>, Echeuetejs<sup>9</sup>. Do wyżej wymienionych demów za panowania króla Afejdasa doszedł jeszcze jako dziewiąty Afejdantes<sup>10</sup>. Natomiast założycielem dzisiejszego miasta Tegei był dopiero Aleus.

2 Mieszkańcy Tegei włączyli się w dzieje Arkadii uczestnicząc w wyprawie orężnej na Ilion, w wojnach z Persami, w bitwie pod Dipają z Lacedemonem<sup>11</sup>, ale poza wspomnianymi wydarzeniami mają też następujące wyłączne powody do chluby. Oto Ankajos, syn Likurga, choć ranny, pokonał dzika kalidońskiego<sup>12</sup>, Atalanta zaś pierwsza ugodziła to zwierzę strzałą z łuku. Z tego powodu - w nagrodę za dzielność — przyznano jej głowę i skórę dzika<sup>13</sup>.

3 W czasie zaś powrotu Heraklidów na Peloponez Echemos<sup>14</sup>, syn Aeroposa z Tegei, stoczył pojedynek z Hyllosem i pokonał go w walce. Tegejczycy — pierwsi z Arkadów — stawili opór wyprawie zbrojnej Lacedemończyków na Arkadię, odnieśli zwycięstwo i zdobyli na nich sporo jeńców<sup>15</sup>.

<sup>2</sup> Gareataj- dem zamieszkujący prawdopodobnie dolinę rzeki Garates - por. 54, 4.

<sup>3</sup> Fylakowie- zapewne mieszkańcy okolicy Fylake - por. 54, 1.

<sup>4</sup> Karyataj - dem mieszkający prawdopodobnie w Karyaj przed jej opanowaniem przez Spartę.

<sup>5</sup> Wiadomo tylko, że w tym okręgu znajdowała się świątynia Demetry - por. 54, 5.

<sup>6</sup> Miejsce ich zamieszkania trudne do ustalenia.

<sup>7</sup> Ojataj - prawdopodobnie mieszkańcy podbitej później przez Spartę miejscowości Ojon, chociaż możliwe, że miejscowość o tej samej nazwie znajdowała się również w granicach Tegei, a mianowicie w pobliżu dzisiejszej miejscowości Kerasji, gdzie odkryto sporo śladów starożytnego osiedla.

<sup>8</sup> Mantyrejczycy - mieszkańcy równiny mantyrejskiej i wioski Mantyrei - por. 44, 7.

<sup>9</sup> Echeuetejs - dem zamieszkujący przypuszczalnie środkową i północną część równiny tegejskiej.

<sup>10</sup> Miejsce zamieszkania tego demu trudne do ustalenia.

<sup>11</sup> Na temat tej bitwy por. III 11, 7; VIII 8, 6.

<sup>12</sup> Ankajos- najdzielniejszy po Heraklesie bohater grecki, uczestnik wyprawy Argonautów i polowania na dzika kalidońskiego - por. 4, 10; 45, 7.

<sup>13</sup> Atalanta - por. przypis 25 do rozdziału 35.

<sup>14</sup> Echemos- por. przypis 3 do rozdziału 44; 5, 1; 53, 10.

<sup>15</sup> Chodzi tu o zwycięstwo nad królem Sparty, Charyllosem - por. III 7, 3; VIII 1, 6; 5, 9; 48, 4.

4 Pierwotny przybytek Ateny Alei wznosił w Tegei już Aleus<sup>16</sup>. Dopiero później mieszkańcy Tegei zbudowali bogini wielką, godną widzenia świątynię. Pierwotny przybytek natomiast uległ spaleni w czasie nagłego pożaru. A stało się to za archontatu Diofantesa w Atenach, w drugim roku dziewięćdziesiątej szóstej olimpiady, w której Eupolemos z Elidy zwyciężył w biegu na stadion<sup>17</sup>.

5 Obecna świątynia znacznie przewyższa inne świątynie peloponeskie wystrojem i rozmiarami<sup>18</sup>. Pierwszy rząd kolumn ma styl dorycki, następny koryncki. Ma też kolumny na zewnątrz — tym razem porządku jońskiego<sup>19</sup>. Zdołałem przy tym ustalić, że jej budowniczym był Skopas z Paros<sup>20</sup>, który wyrzeźbił również posągi w wielu okolicach antycznej Hellady, m. in. w Jonii i Karii.

6 Na przednim przyczółku przedstawiono polowanie na dzika kalidońskiego<sup>21</sup>. W samym jego środku wyrzeźbiono dzika.

<sup>16</sup> Aleus - czwarty król w genealogii arkadyjskiej, pozostający w ścisłym związku z kultem bogini Alei. Sam był zresztą traktowany jako istota boska, skoro jego córkę, Auge, czczono w Tegei jako boginię porodu - por. 48, 7.

<sup>17</sup> Tj. w 395 r. p.n.e. Diofantesa jako ateńskiego archonta wspomina Diodor (XIV 82). Na temat olimpijskiego zwycięstwa Eupolemosa por. VI 3, 7.

<sup>18</sup> Świątynia ta została odkopana w obrębie dzisiejszej wioski Piali. W starożytności leżała poza miastem. Oprócz fundamentów świątyni z epoki klasycznej (IV w. p.n.e.) odkryto również fundamenty starszej świątyni, z VII w., liczne fragmenty budowli i rzeźby frontonu. Dzięki swym rozmiarom i finezyjnej sztuce należała do najważniejszych osiągnięć budownictwa sakralnego starożytnej Grecji. Nie była to jednak największa świątynia Peloponezu\* przewyższała ją świątynia Zeusa w Olimpii.

<sup>19</sup> W świetle przeprowadzonych tu wykopalisk okazało się, że perystyl, pronaos i epistodom były zbudowane z kolumn doryckich; wewnątrz świątyni natomiast nie było żadnych kolumn, lecz jedynie korynckie pilastry. Kolumny jońskie stały prawdopodobnie przy obydwu wschodnich rogach świątyni.

<sup>20</sup> Skopas z Paros - słynny rzeźbiarz grecki, tworzący w tzw. stylu patetycznym (IV w. p.n.e.).

<sup>21</sup> W Piali, na miejscu starożytnej Tegei, znaleziono sporo fragmentów rzeźb pochodzących ze świątyni Ateny z przydomkiem Alei, wśród nich głowę dzika i dwie głowy ludzkie. Wielkość głowy dzika wskazuje, że cała rzeźba musiała mieć ok. 2 m długości. Dzik kalidoński miał być nasłany przez Artemidę jako kara za pominięcie jej przy składaniu ofiar przez Ojneusa, króla tej krainy. W związku ze spustoszeniem pól przez dzika Meleager, syn króla Ojneusa, urządził nań polowanie. Do udziału w nim zaprosił najslawiejszych herosów, których imiona wymienia w tym miejscu Pauzaniasz.

Po jednej jego stronie stoją Atalanta<sup>22</sup>, Meleager<sup>23</sup>, Tezeusz<sup>24</sup>, Telamon<sup>25</sup>, Peleus<sup>26</sup>, Polideukes<sup>27</sup>, Iolaos<sup>28</sup> - ten ostatni najczęściej współdziałał z Heraklesem w jego ciężkich pracach - na końcu zaś synowie Testiosa, a bracia Altai, Protos i Kometes<sup>29</sup>.

7 Z drugiej strony zaś Epochos<sup>30</sup>, podnoszący rannego już Ankajosa<sup>31</sup> w chwili porzucenia przezeń siekiery, obok niego Kastor<sup>32</sup> i Amfiraos<sup>33</sup>, syn Ojklesa. Oprócz nich Hippotoos<sup>34</sup>, syn Kerkyona, wnuk Agamedesa, prawnuk Stymfalosa. Jako ostatni zaś Pejrytoos<sup>35</sup>. Na tylnym przyczółku przedstawiono bitwę Telefosa z Achillesem na równinie Kajkos<sup>36</sup>.

<sup>22</sup> Atalanta pierwsza trafiła strzałą potwora, za co otrzymała od Meleagra skórę dzika. Na jej temat por. przypis 25 do rozdziału 35.

<sup>23</sup> Meleager - por. wyżej, przypis 21.

<sup>24</sup> Tezeusz- mityczny bohater ateński, syn ateńskiego króla Ajgeusa i Ajtry. Do największych jego czynów bohaterskich należało zabicie Minotaura na Krecie oraz zjednoczenie Attyki w jedno państwo pod władzą Aten.

<sup>25</sup> Telamon - syn Ajakosa z Eginy, ojciec sławnego z *Iliady* Ajasa, uczestnik wyprawy Argonautów i walk z Amazonkami.

<sup>26</sup> Peleus - brat Telamona, ojciec Achillesa.

<sup>27</sup> Polideukes - inaczej Polluks, jeden z tzw. Dioskurów, braci Heleny, uwiecznionych jako Bliźnięta w zodiaku.

<sup>28</sup> Iolaos - heros beocki, czczony w Tebach i Atenach najczęściej wspólnie z Heraklesem - por. I 44, 10.

<sup>29</sup> Testios - mityczny władca Pleuronu w Etolii. W mitologii greckiej mówi się o jego synach jako uczestnikach polowania na dzika kalidońskiego oraz o ich roli w walkach między Kuretami i Etołami.

<sup>30</sup> Epochos - skądinąd nie znany.

<sup>31</sup> Scena przedstawia jego śmiertelne zranienie przez dzika.

<sup>32</sup> Kastor - brat Polideukesa i Heleny - por. wyżej, przypis 27.

<sup>33</sup> Amfiraos - mityczny heros grecki, Argonauta i uczestnik wyprawy siedmiu przeciw Tebom, znany poza tym z mitologii jako wieszcz i tłumacz snów.

<sup>34</sup> Hippotoos - mityczny władca Trapezus. Wg informacji w 5, 4 był następcą Agapenora, wodza Arkadów pod Troją. Jego uczestnictwo w polowaniu jest więc anachronizmem.

<sup>35</sup> Pejrytoos - tesalski, a potem również attycki heros, przywódca mitycznych Lapitów.

<sup>36</sup> Telefos - heros arkadyjski, syn Heraklesa i Auge. Jako władca Myzji bronił jej przed napadem Achajów, udających się pod Troję. Achilles zadał mu ranę, z której tylko on mógł go uleczyć - por. I 46; IX 5, 14. Podobne przedstawienie walki Achillesa z Telefosem mamy na jednym z reliefów wielkiego ołtarza pergameńskiego.

## ROZDZIAŁ XLVI

1 Archaiczny posąg Ateny Alei, a wraz z nim kły dzika kalidońskiego<sup>1</sup> zabrał cesarz rzymski, August, odniósłszy zwycięstwo wojenne nad Antoniuszem i jego sojusznikami<sup>2</sup>, wśród których byli też Arkadowie, z wyjątkiem mieszkańców MantyneP.

2 Oczywiście nie pierwszy August po dojściu do władzy zabrał podbitym ludom ich dary wotywnie i posągi bogów, lecz poszedł za praktyką wcześniej już stosowaną. Oto np. po wzięciu Ilionu, w czasie podziału łupów między Hellenów, Stenelosowi<sup>4</sup>, synowi Kapaneusa, przypadł w udziale drewniany posąg Zeusa Herkejosa [tj. Opiekuna Przysięgi]. W wiele lat później, w czasie kolonizacji Sycylii przez Dorów, Antyfemos, założyciel Geli, zburzywszy sycylijskie miasteczko Omfake, przewiózł do Geli posąg wykonany przez Dedala<sup>5</sup>.

3 Wiemy również, że król perski, Kserkses, syn Dariusza, oprócz tego, co wywiózł z miasta Aten, zabrał jeszcze z Brauronu posąg Artemidy Braurońskiej<sup>6</sup>. Wziął też spiżowy posąg Apollona, przechowywany w Branchidach<sup>7</sup>, pod pretekstem ukarania mieszkańców Miletu za to, że w wojnie na wodach Hellady przeciw Ateńczykom celowo dali się pobić. Ten posąg odesłał później Milezyjczykom Seleukos. W Argos przetrwały

<sup>1</sup> O posągu Ateny Alei i kłach dzika wspomina wcześniej Kallimach (*Hymn do Artemidy*, w. 219).

<sup>2</sup> W bitwie pod Akcjum w 31 r. p.n.e.

<sup>3</sup> Na temat udziału Mantyneńczyków w walce jako sprzymierzeńców Augusta por. 8, 12.

<sup>4</sup> Stenelos z Argos - woźnica i przyjaciel Diomedesa w *Iliadzie*. Przewieziony drewniany posąg Zeusa identyfikuje Pauzaniusz ze znajdującym się w świątyni Ateny w Argos posągiem trzyokiego Zeusa - por. II 24, 3.

<sup>5</sup> Antyfemos z Lindos na Rodos wspólnie z Kreteńczykiem Entimosem założył na południowym wybrzeżu Sycylii, u ujścia rzeki Gelas, miasto Lindioj, nazwane później Gelą.

<sup>6</sup> W Brauronie, miejscowości położonej w Attyce, w pobliżu wschodniego wybrzeża, znajdowała się główna świątynia Artemidy z jej posągiem, który miał być przywieziony z Taurydy przez Ifigenię i Orestesa. O grabieży tego posągu przez Kserksesa i przesłaniu go po wiekach przez Seleukosa do Laodikei w Syrii wspomina Pauzaniusz w III 16, 8.

<sup>7</sup> W Didymie, w pobliżu Miletu, była sławna świątynia z wyrocznią Apollona, nad którą pieczę sprawowali kapłani zwani Branchidami. Posąg, o którym mowa, zwany przez Pliniusza (XXXIV 75) Apollonem Filezjosem, był dziełem Kanachosa, rzeźbiarza z Sykionu (V w. p.n.e.). Kserkses wywiózł go do Ekbatany po bitwie pod Mykale w 479 r. p.n.e.

jeszcze do moich czasów zabytki zabrane z Tirynsu: posąg drewniany w świątyni Hery i drugi, w świątyni Apollona Likiosa<sup>8</sup>.

4 Mieszkańcy Kizykos<sup>9</sup> najpierw zmusili mieszkańców Prokonezu<sup>10</sup> drogą działań wojennych do połączenia się z nimi we wspólnotę terytorialną, a potem zabrali z Prokonezu posąg Macierzy Dindymene<sup>11</sup>. Posąg wykonano ze złota, a jego twarz nie z kości słoniowej, lecz z zębów hipopotama. Z dotychczasowych rozważań wynika, że cesarz August postąpił po prostu zgodnie z obyczajem przyjętym tak wśród Hellenów, jak ludów barbarzyńskich. Posąg Ateny Alei został umieszczony w Rzymie, na forum wzniesionym przez Augusta, u samego wejścia.

5 Tam więc stoi, w całości wykonany z kości słoniowej, dzieło Endojosa<sup>12</sup>. Co do kłów dzika kalidońskiego, to konserwatorzy cudowności jeszcze powiadają, że jeden z nich uległ strzaskaniu, drugi zaś przetrwał i umieszczony został w ogrodach cesarskich, w przybytku Dionizosa<sup>13</sup>. Ma on rozmiary nie większe niż najwyżej połowa orgyi<sup>14</sup>.

## ROZDZIAŁ XLVII

7 Posąg znajdujący się obecnie w Tegei został sprowadzony z demu mieszkańców Mantyrei. Tam nosił przydomek Hippia [tj. Konna], ponieważ — według miejscowego podania - w czasie bitwy bogów z gigantami bogini skierowała swój rydwan

<sup>8</sup> O tych posągach mówi Pauzaniusz szerzej przy opisie Argos - por. II 17, 5.

<sup>9</sup> Kizykos- miasto we Frygii, na południowym brzegu Propontydy (Morze Marmara).

<sup>10</sup> Prokonez - wyspa na Morzu Marmara, oddalona ok. 6 mil morskich na północny zachód od Kizykos, pierwotnie niezawisła kolonia Miletu, w czasach Filipa Macedońskiego przyłączona do Kizykos.

<sup>11</sup> Dindymene - przydomek azjatyckiej bogini Kybele, od gór Dindyme we Frygii. Wg Strabona (XII 575) świątynia tej bogini w Kizykos została ufundowana przez Argonautów.

<sup>12</sup> Endojos - rzeźbiarz żyjący w 2 poł. VI w. p.n.e., prawdopodobnie Ateńczyk, m. in. autor posągu Artemidy w Efezie.

<sup>13</sup> Ogrody cesarskie ze świątynią Dionizosa, wspomniane również przez Marcjalisa (I 70, 9), znajdowały się na Palatynie.

<sup>14</sup> orgyja - jednostka długości równa ok. 1,72 m.

konny na Enkeladosa<sup>1</sup>. Lecz nazwa Alea dla tego posągu zwyciężyła zarówno wśród innych Hellenów, jak wśród mieszkańców Peloponezu. Z jednej strony statuy Ateny stoi posąg Asklepiosa, z drugiej Hygiei, z pentelickiego marmuru, dzieło Skopasa z Paros<sup>2</sup>.

2 Najbardziej godne uwagi dary wotywnie, złożone w tej świątyni, są następujące. Oto skóra dzika kalidońskiego, zbutwiała pod wpływem czasu i całkowicie już wyleniła. Oto wiszące kajdany bez ogniw, które zniszczyła rdza. Skrępowani nimi jeńcy lacedemońscy skopali dla Tegejczyków dolinę<sup>3</sup>. Jest tu także święte łożo Ateny<sup>4</sup> i wizerunek Auge<sup>5</sup> w formie malowidła. Oprócz tego spoczywa tu tarcza Marpessy<sup>6</sup>, pewnej niewiasty z Tegei o przydomku Chojra [tj. Wdowa]. Zresztą wspomnimy o niej jeszcze później.

3 Służbę ofiarniczą przy Atenie pełni pacholę — jak długo nie wiem, ale w każdym razie do okresu dojrzałości, nie dłużej<sup>7</sup>. Powiadają, że dla bogini wznosił ołtarz Melampus, syn Amytaona<sup>8</sup>. Na ołtarzu wyrzeźbiono Reę i nimfę Ojnoe<sup>9</sup>, trzymające maleńkiego Zeusa. Po obu stronach są po cztery nimfy. Z jednej Glauke, Neda, Tejsa i Antrakia, z drugiej zaś Ide, Hagno, Alkinoe i Fryksa<sup>10</sup>. Wykonano też posągi muz i Mnemozyny.

<sup>1</sup> Enkelados - jeden z gigantów walczących z bogami. Raniony piorunem Zeusa, miał być przywalony Etną. Jego walka z Ateną stanowi dość częsty motyw w sztuce starożytnej, zwłaszcza w malarstwie wazowym.

<sup>2</sup> Por. przypis 20 do rozdziału 45.

<sup>3</sup> Kajdany te wspomina już Herodot (I 66) jako zawieszane w świątyni. Wyjaśnia on przy tym, że Lacedemończycy zwiedzeni dwuznaczną wyrocznią i pewni zwycięstwa przenieśli je sami do Tegei. Ironia losu sprawiła, że pobici przez Tegejczyków zostali zmuszeni do ich noszenia.

<sup>4</sup> Na temat analogicznego łoża Hery w jej świątyni w Argos por. II 17, 3; X 32, 12.

<sup>5</sup> Auge — córka króla Tegei, Aleusa, i matka Telefosa.

<sup>6</sup> Na temat Marpessy por. niżej, 48, 5.

<sup>7</sup> Pacholę w funkcji kapłana Ateny występuje również w Kranei, koło Elatei (X 34, 8), i Zeusa w Ajgionie (VII 24, 4). Częściej funkcję tę pełniły dziewczęta.

<sup>8</sup> Melampus — syn Amytaona, jeden z najdawniejszych wieszczków i uzdrowicieli, propagator kultu Dionizosa w Grecji - por. I 43, 5.

<sup>9</sup> Ojnoe- wg scholiów do *Rezosa* Eurypidesa — matka arkadyjskiego bożka, Pana.

<sup>10</sup> Glauke - skądinąd nie znana; Neda - por. 31, 4; 38, 3; Tejsa — por. 38, 3; Antrakia — por. 31, 4; Ide, Hagno, Alkinoe i Fryksa — skądinąd nie znane.

4 Niedaleko od świątyni jest stadion w kształcie ziemnego kopca<sup>11</sup>. Tu mieszkańcy urządzają igrzyska sportowe, jedne nazywając od przydomka Ateny — Aleaja<sup>12</sup>, inne zaś Halotia, na pamiątkę wzięcia do niewoli wielu Lacedemończyków w czasie bitwy<sup>13</sup>. Na północ od świątyni bije źródło, przy którym — jak powiadają — Auge uległa przemocy Heraklesa<sup>14</sup>. Ten przekaz pozostaje w sprzeczności z odnośną relacją Hekatajosa<sup>15</sup>. W odległości jakichś trzech stadiów od źródła wznosi się świątynia Hermesa Ajpytosa<sup>16</sup>.

5 W Tegei jest jeszcze inny przybytek Ateny — Poliatis [tj. Opiekunki Miasta]. Tylko raz do roku wchodzi doń kapłan<sup>17</sup>. Przybytek ten nosi nazwę Eryma [tj. Ochrona]. Powiadają bowiem, że Kefeus, syn Aleusa, otrzymał w darze od Ateny zapewnienie, że Tegea po wieczne czasy nie będzie zdobyta. Utrzymuje się nawet legenda, że dla zabezpieczenia miasta bogini obcięła i dała mu pukiel włosów Meduzy<sup>18</sup>.

6 A w związku z przybytkiem Artemidy o przydomku Hegemone [tj. Władczyni<sup>19</sup>] opowiadają rzecz następującą. Niejaki Arystomelidas został tyranem Orchomenos arkadyjskiego<sup>20</sup>. Za-

<sup>11</sup> W odległości ok. 800 m na wschód od świątyni jest szereg niewielkich wzgórz, które — jak się przypuszcza — stanowiły jeden z boków stadionu.

<sup>12</sup> Igrzyska te wymieniają wśród zawodów arkadyjskich scholia do *Ód olimpijskich* Pindara (VII 153). Jest o nich mowa również w znalezionej w Tegei inskrypcji, zawierającej długą listę zwycięzców w różnych igrzyskach greckich (CIG 1515).

<sup>13</sup> Na temat Halotiów starożytność nie przekazała nam żadnej innej wzmianki.

<sup>14</sup> Uczeni podają w wątpliwość, że jest to istniejące dotychczas źródło tuż koło kościoła Św. Mikołaja, i sądzą, że lokalizacji starożytnego źródła należy szukać nieco dalej na północ.

<sup>15</sup> Por. 4, 9.

<sup>16</sup> Na temat Ajpytosa, syna Elatosa, por. wyżej, 4, 4; VII 16, 3. Było to prawdopodobnie pierwotne imię arkadyjskiego bożka lub hipostaza Hermesa, skoro Hermes nazywany był w Arkadii tym epitetem.

<sup>17</sup> Często słyszymy o świątyniach otwieranych tylko raz w roku — por. VI 20, 7; IX 16, 6; 25, 3. Świątynia Ateny Poliatis była zlokalizowana w północnej części miasta, na wzgórzu, obok dzisiejszej wioski Hagios Sostis.

<sup>18</sup> Legendę tę szerzej omawia Apollodor (II 7. 3), wg którego pukiel włosów Meduzy miał otrzymać od Ateny Herakles, kiedy z Kefeusem i jego dwudziestoma synami wyruszył na podbój Lacedemonu. Herakles podarował ten pukiel jako talizman córce Kefeusa, Aerope.

<sup>19</sup> Na temat Artemidy Hegemone por. wyżej, 37, 1. Lokalizacja tej świątyni nieznana.

<sup>20</sup> Wymieniony Arystomelidas został tu prawdopodobnie utożsamiony z tyranem Arystoklejdesem z Orchomenos, o którym św. Hieronim opowiada analogiczną, romantyczną historię — por. *Patrologia Latina* XXIII 284.



kochał się on w pewnej mieszkance Tegei, a dostawszy ją jakimś sposobem w swe ręce, zlecił opiekę nad nią niejakiemu Chroniosowi. Zanim jednak doprowadzono ją do tyrana, z obawy i wstydu sama się zabiła. I wtedy Artemida ukazała się we śnie Chroniosowi i natchnęła go do walki przeciw Arystomelidasowi. Więc go zabił. A zbiegłszy do Tegei, wzniosł bogini przybytek.

## ROZDZIAŁ XLVIII

1 Na agorze<sup>1</sup>, kształtem zbliżonej najbardziej do cegły, jest świątynia Afrodyty zwana En Plintio [tj. Na Cegielce] i posąg kamienny bogini. Na stelach są wykonane płaskorzeźby. Na jednej przedstawiono Antyfanesa, Krojsosa, Tyronidasa

1 Pyrriasa - prawodawców Tegei, którzy do dnia dzisiejszego doznają czci u jej mieszkańców<sup>2</sup>. Na drugiej zaś wykonany jest Iazjos<sup>3</sup>, lewą ręką trzymający się konia i z gałązką palmy w prawej. Powiadają, że ów Iazjos odniósł zwycięstwo w wyścigach hipicznych w Olimpii, gdy Herakles tebański ustanowił tam igrzyska<sup>4</sup>.

2 Zwycięzcy z Olimpii otrzymują wieniec z dzikiej oliwki, a w Delfach z wawrzynu. Przyczynę pierwszego obyczaju podałem już w opisie Elidy<sup>5</sup>, przyczynę drugiego ujawnię w następnych księgach<sup>6</sup>. Na Istmie uchwalono jako nagrodę wieniec z sosny, w Nemei z selera z powodu cierpień Palajmona<sup>7</sup> i Archemorosa<sup>8</sup>. Ale na większości igrzysk wręcza się nagrodę w postaci palmowego wieńca. Wszędzie zaś zwycięzcom wkłada się w prawą dłoń palmę.

<sup>1</sup> Wykopaliska potwierdziły lokalizację agory w pobliżu dzisiejszej wioski Paleoepjskopi, gdzie znaleziono fundamenty wielu budowli i resztki portyku w stylu jońskim i korynckim.

<sup>2</sup> Wymienieni tu prawodawcy nie są znani z innych źródeł.

<sup>3</sup> Iazjos - wspomniany już w V 8, 4 - poza tym nie znany.

<sup>4</sup> Na temat ustanowienia igrzysk olimpijskich por. V 8, 3.

<sup>5</sup> Por. V 7, 7.

<sup>6</sup> Por. X 7, 8.

<sup>7</sup> Palajmon- opiekuńcze bóstwo morskie, uczczone świątynią i adytonem na Istmie - por. I 44, 7; II 1, 8.

<sup>8</sup> Archemoros (tj. Początek Zguby) - przydomek Ofeltesów (tj. Przynoszących Szczęście) będących kapłanami Zeusa w Nemei - por. II 15, 2; Apollodor III 64; Stacjusz, *Tebaida* IV 646.

3 A zostało to wprowadzone z następującego powodu. Oto - jak powiadają — Tezeusz po powrocie z Krety ustanowił igrzyska na Delos ku czci Apollona, sam też wieńczył zwycięzców gałązką palmy<sup>9</sup>. Stąd podobno powstał ten obyczaj. Ó palmie delijskiej wspomniął też Homer w scenie, gdy Odys błaga o opiekę córkę Alkinoosa<sup>10</sup>.

4 Jest również posąg Aresa na agorze Tegei. Został wykonany jako płaskorzeźba na steli. Ma przydomek Gynajkotojnas [tj. Goszczący Kobiety]. Oto ponoć w czasie wojny z Lacedemonem i pierwszej wyprawy Charyllosa, króla Lacedemonu, przeciw Tegei<sup>11</sup> kobiety same chwyciły za broń i ukryły się w zasadzce pod wzgórzem, dzisiaj zwanym Fylaktris<sup>12</sup>. Tymczasem armie uderzyły na siebie i mężczyźni dokazywali cudów waleczności.

5 Wtedy dopiero ukazały się kobiety i spowodowały ostateczną ucieczkę Lacedemończyków. Ale wszystkie inne niewiasty miała prześcignąć odwagą Marpessa, zwana Chojrą<sup>13</sup>. Między spartiatami został jakoby wzięty do niewoli również sam Charyllos. Wypuszczono go jednak na wolność bez okupu. Musiał tylko złożyć przysięgę mieszkańcom Tegei, że Lacedemończycy więcej na nią nie napadną (ale niestety, przysięgi nie dotrzymał). Wtedy niewiasty we własnym zakresie, bez mężczyzn, złożyły Aresowi dziękczynne ofiary za zwycięstwo i nie podzieliły się z mężczyznami mięsem ofiarnym. Z tej legendy wziął początek przydomek Aresa.

6 Wzniesiono też ołtarz Zeusowi Telejosowi [tj. Dojrzałemu]<sup>14</sup> oraz posąg czworokątny. Ten kształt - moim zdaniem - szczególnie lubią Arkadowie. Oprócz tego są tam jeszcze grobowce Tegeatesa, syna Likaona, i Majry, jego żony<sup>15</sup>. Ponoć była to córka Atlasa. Wspomniął też o niej Homer w opowiadaniach

<sup>9</sup> Por. Plutarch, *Tezeusz*, 21. Szerzej o tym zwyczaju pisze Pliniusz (XXXV 27).

<sup>10</sup> *Odyseja* VI 162.

<sup>11</sup> Na temat klęski zadanej Lacedemończykom przez Tegejczyków por. III 7, 3; VIII 1, 6; 5, 9; 45, 3; 47, 2.

<sup>12</sup> Prawdopodobnie było to wzgórze akropolu zwane obecnie Hagios Sostis (706 m n.p.m.).

<sup>13</sup> Epitetem tym nazywana była również Parymeda, królowa Tegei. Wnosi się stąd, że jest ona tożsama z Marpessa.

<sup>14</sup> Zeus Telejos obok Hery Telei był patronem małżeńskiego szczęścia.

<sup>15</sup> Grobowiec Majry lokalizuje Pauzanasz (12, 7) w Mantynei.

Odysa u Alkinoosa w związku z jego wyprawą do Hadesu i z tym, jakie dusze tam ujrzał<sup>16</sup>.

7 Ejlejtję nazwali mieszkańcy Tegei przydomkiem Auge na Kolanach<sup>17</sup>. Jej świątynia i posąg znajdują się również na agorze. Otóż Aleus miał oddać córkę Naupliosowi i przykazać, aby zawiódł ją nad morze i utopił. Ona tymczasem, gdy miano ją już odprowadzić, padła na kolana i tam urodziła dziecko, gdzie jest przybytek Ejlejtyi. Według innej legendy natomiast Auge urodziła dziecko potajemnie przed ojcem i umieściła Telefosa na górze Partenion, a leżące samotnie dziecię żywiła swym mlekiem łania<sup>18</sup>. Ten logos jest także rozpowszechniony wśród mieszkańców Tegei.

8 Przed przybytkiem Ejlejtyi wznosi się ołtarz Gai. Posiada on dwie stele. Na jednej, z białego marmuru, jest wyrzeźbiony Polibiusz, syn Likortasa<sup>19</sup>, na drugiej Elatos, jeden z synów Arkasa.

## ROZDZIAŁ XLIX

1 Niedaleko od agory znajduje się teatr<sup>1</sup>, a przed nim piedestały brązowych posągów — samych posągów już nie ma. Na jednym z piedestałów jest napis elegijny<sup>2</sup>, informujący, że tu stał posąg Filopojmena<sup>3</sup>. Pamięć o tym Filopojmenie zacho-

<sup>16</sup> W *Odysei* XI 326 — jak wyjaśnia sčholiasta - Majra jest córką Proteusa i Mantei. Podobnie jako córka Proteusa występuje na malowidłach w Delfach - por. X 30, 5.

<sup>17</sup> Starożytni często przedstawiali rodzącą kobietę w pozycji klęczącej - por. *Hymn Homerycki do Apollona*, w. 116; Herodot V 86.

<sup>18</sup> Motyw karmienia Telefosa przez łanię był dość szeroko rozpowszechniony w sztuce greckiej: w rzeźbie, malarstwie i na monetach. Telefosowi najczęściej towarzyszy Herakles.

<sup>19</sup> Na temat jego przedstawień w rzeźbie por. przypis 6 do rozdziału 9.

<sup>1</sup> Teatr ten wg Liwiusza (XLI 20) zbudował Antiochos IV Epifanes ok. 175 r. p.n.e. Resztki tej budowli odkryto w ruinach średniowiecznej katedry w Paleoepiskopi. Znaleziono tu m. in. marmurowy sześcian z inskrypcją informującą o nagrodzonych rolach jakiegoś aktora na różnych greckich konkursach teatralnych, głównie w sztukach Eurypidesa.

<sup>2</sup> Napis ten cytuje Pauzaniusz niżej (52, 6).

<sup>3</sup> Filopojmen z Megalopolis (ok. 254- 183) - twórca i przywódca Związku Achajskiego, mającego zapewnić sprzymierzonym miastom niezależność od Macedonii i Rzymu. O jego życiu i czynach informują nas Plutarch. autor jego życiorysu, Liwiusz i Polibiusz. Oddzielne dzieło biograficzne Polibiusza o Filopojmenie w trzech księgach zaginęło, ale prawdopodobnie było głównym źródłem dla powyższego opisu Pauzaniaśa.

wuja Hellenowie jak najwierniej zarówno ze względu na mądrość, jaką wykazał, jak też ze względu na czyny, na jakie się ważył.

2 Pod względem pochodzenia ojciec jego, Kraugis, nie ustępował świetnością rodu nikomu z Arkadów w Megalopolis. Kraugis odumarł syna, gdy ten był jeszcze dzieckiem. Wychował więc Filopojmena niejaki Kleander, obywatel Mantynei, wygnany z niej i przebywający w Megalopolis jako metojkos<sup>4</sup>. Po niepowodzeniu w Mantynei gościł w domu Kraugisa jak w domu ojca. Powiadają, że Filopojmen miał innych jeszcze nauczycieli - Megalofannesa i Ekdelosa. A ci z kolei uchodzili za uczniów Arkezylaosa z Pitany<sup>5</sup>.

3 Pod względem siły fizycznej i wzrostu wyróżniał się wśród wszystkich obywateli Peloponezu, ale twarzy był szpetnej<sup>6</sup>. Nie przywiązywał wagi do ćwiczeń dla zdobycia wieńców na igrzyskach, oddany uprawie ziemi, jaką posiadał, chętnie też polował na dzikie zwierzęta. Czytywał ponoć księgi sławnych helleńskich mędrców oraz dotyczące wojny, i takie, z których mógł się nauczyć taktyki wojennej. Pragnął tak ułożyć swe życie, by było naśladowaniem mądrości i czynów Epaminondasa<sup>7</sup>, ale nie we wszystkim mógł mu sprostać. Epaminondas bowiem wśród wielu zalet ducha odznaczał się szczególną łagodnością usposobienia, nawet gdy ktoś go rozgniewał.

4 Natomiast nasz Arkad był bardzo porywczy. Lecz kiedy Kleomenes zdobył Megalopolis<sup>8</sup>, Filopojmen nie zląkł się naglego nieszczęścia, lecz ocalił dwie trzecie obywateli zdolnych do noszenia broni, a także kobiety i dzieci, wprowadzając wszystkich do Mesenii, pozostającej wówczas w związku przyjaźni z Arkadią. Tymczasem Kleomenes niektórym spośród wygnańców obwieścił przez heroldów, że żałuje swego niecnego czynu i jeśli tylko zechcą powrócić do swej ziemi, gotów jest zaw-

<sup>4</sup> metojkowie — cudzoziemscy mieszkańcy jakiegoś miasta, wolni, lecz pozbawieni praw obywatelskich.

<sup>5</sup> Arkezylaos z Pitany (315-240) - platonik, założyciel tzw. Średniej Akademii, którą kierował od r. 268. Wprowadził do niej kierunek zwany sceptycyzmem.

<sup>6</sup> Cechę tę dwukrotnie podkreśla Plutarch (*Filopojmen*, 2), powołując się na jego obraz ofiarowany w Delfach.

<sup>7</sup> Epaminondas (ok. 420- 362) - wybitny polityk i wódz tebański. Pod jego rządami Teby stały się wielką potęgą polityczną. W porównaniu Filopojmena do Epaminondasa wzoruje się Pausaniasz na Plutarchu (*Filopojmen*, 3).

<sup>8</sup> Było to w 225 r. p.n.e. - por. wyżej, 27, 15.

rzec z nimi przymierze. Lecz Filopojmen zgromadził wszystkich swych ziomków i przekonał, żeby szukali możliwości powrotu do ojczyzny drogą walki orężnej, a nie szli na ugody i przymierza.

5 Kiedy zaś z Kleomenesem i Lacedemończykami doszło do bitwy pod Selazją<sup>9</sup>, w której wzięli udział Achajowie i Arkadowie ze wszystkich miast, a wraz z nimi Antygonos prowadzący wojsko z Macedonii - Filopojmen zajął miejsce wśród jeźdźców. Ale spostrzegłszy, że rozstrzygnięcie bitwy można uzyskać przede wszystkim przez akcję piechoty, dobrowolnie stanął w szeregach hoplitów i walczył w sposób godny uznania, narażając swe życie. Aż w końcu jeden z wrogów przebił mu [włócznią] uda.

6 Mimo tak wielkiej przeszkody ukląkł i z największym trudem jął posuwać się naprzód, aż wskutek ruchu nóg drzewce złamał. Kiedy Lacedemończycy i Kleomenes ponieśli klęskę i Filopojmen wrócił do obozu, lekarze wyjęli mu z jednego uda tylec, a z drugiego ostrze. Antygonos na wieść o jego bohaterskich czynach, których zresztą sam częściowo był świadkiem, usiłował zabrać go do Macedonii.

7 Ale Filopojmen nie miał zamiaru nim się zajmować. Przeprowadził się na okręcie na Krete — gdzie wojna domowa ogarnęła już całą wyspę — i otrzymał dowództwo wojsk zacieężnych. Po powrocie do Megalopolis natychmiast został wybrany przez Achajów na dowódcę jazdy i uczynił ją najlepszą wśród Hellenów. Kiedy zaś Achajowie i ich sprzymierzeńcy wydali bitwę nad rzeczką Larysos Elejczykom oraz Etolczykom<sup>10</sup>, wspierającym ich orężnie z powodu pokrewieństwa - Filopojmen najpierw zabił Demofontosa, dowódcę jazdy wroga, a następnie zmusił do ucieczki resztę jazdy etolskiej i elejskiej.

## ROZDZIAŁ L

1 Doszło więc do tego, że Achajowie byli w niego wpatrzeni i wszystko od niego uzależniali. Filopojmen przede wszystkim

<sup>9</sup> Król Sparty, Kleomenes, został pobity pod Selazją w r. 221 przez stratega Związku Achajskiego, Aratosa, sprzymierzonego z Antygonosem Dozonem, królem Macedonii. O bitwie tej pisze też Pausaniasz w III 10, 7; IV 29, 9; VII 7, 4.

<sup>10</sup> W r. 209, w czasie tzw. pierwszej wojny macedońskiej - por. Plutarch, *Filopojmen*, 7; Liwiusz XXVII 31.

zmienił rodzaj uzbrojenia wojskom pieszym. Dotychczas bowiem nosiły one małe włócznie i zbyt długie tarcze — na wzór tarcz celtyckich<sup>1</sup> lub plecionych perskich. Przekonał więc piechotę do używania pancerzy i nagolenników, argolidzkich tarcz<sup>2</sup> i długich włóczni.

2 W Lacedemonie tymczasem zrodziła się tyrania Machanidas<sup>3</sup>. Achajowie znowu ruszyli na wojnę przeciw Lacedemończykom i Machanidasowi. Tym razem prowadził siły achajskie już sam Filopojmen. W czasie bitwy, która rozegrała się pod Mautyneją<sup>4</sup>, w pierwszej jej fazie, harcownicy spartańscy zwyciężyli lekkozbrojne oddziały Achajów, a Machanidas osobiście rzucił się w pościg za uciekającymi. Wtedy Filopojmen ze swą falangą piechoty związał w boju hoplitów lacedemońskich i rozbił. Tymczasem Machanidas wrócił z pościgu. A wtedy Filopojmen zaatakował go i zabił. Choć Lacedemończycy ponieśli klęskę na polu walki, doznali faktycznie raczej dobrodziejstwa niż niepowodzenia — uwolnili się bowiem od tyra.

3 Niedługo po tych wypadkach Argiowowie święcili igrzyska nemejskie. Tak się złożyło, że w czasie zawodów kitarodystów znalazł się tam i Filopojmen<sup>5</sup>. W pewnym momencie Pylades - rodem z Megalopolis, najslawniejszy ze współczesnych sobie kitarodystów, zdobywca nagrody na igrzyskach pytyjskich - zaczął pieśń wojenną, ułożoną przez Timoteosa z Miletu<sup>6</sup>, pt. *Persowie* i gdy tylko zanucił pierwszy wiersz:

Ten, kto Hellenom darował przesławny klejnot wolności,

wszyscy Hellenowie skierowali wzrok na Filopojmena, huczny-  
mi oklaskami dając do zrozumienia, iż do niego kierują słowa  
pieśni. Coś podobnego zdarzyło się Temistoklesowi w Olimpi —

<sup>1</sup> O tarczach celtyckich wspomina Pauzaniusz w I 13, 3; X 21. 2.

<sup>2</sup> Okrągłe, metalowe tarcze argolidzkie miały — jak potwierdziły to znaleźiska — ok. 1 m średnicy.

<sup>3</sup> Machanidas był tyranem Sparty w latach 211-207.

<sup>4</sup> Bitwa pod Mautyneją rozegrała się w 207 r. p.n.e. i została dokładnie opisana przez Polibiusza (XI 11- 18). Opis ten stanowił źródło dla Plutarcha (*Filopojmen*, 10).

<sup>5</sup> Opis defilady zwycięskiego oddziału Filopojmena i uroczystości w teatrze daje Plutarch (*ibidem*, 11).

<sup>6</sup> Timoteos z Miletu (ok. 450- 360) - twórca liryki chóralnej i tzw. nowej muzyki. Fragment zawierający ok. 250 wierszy z cytowanego tu poematu *Persowie* odkryto na papirusie z IV w. p.n.e.

wedle mych informacji. Oto ku jego uczczeniu powstała w Olimpii cała widownia<sup>7</sup>.

4 Filip, syn Demetriosa, a król Macedonii<sup>8</sup> - ten, który otrął Aratosa z Sykionu<sup>9</sup> - wysłał zbirów do Megalopolis z poleceniem zamordowania Filopojmena. I choć plan jego spełził na niczym, wzbudził nienawiść do siebie w całej Helladzie. Tebanie, choć zwyciężyli w boju mieszkańców Megary i już zaczęli wspinać się na mury, na samą wieść - zmyśloną dla nich przez Megarejczyków - jakoby Filopojmen zbliżał się do miasta, ze zbytnej ostrożności odeszli do domów, pozostawiając dzieło wojenne nie skończone.

5 W międzyczasie znów powstał w Lacedemonie tyran, imieniem Nabis<sup>10</sup>, który jako pierwszą na Peloponezie zaatakował Mesenę. Podszedł w nocy pod miasto zupełnie nie spodziewające się najazdu i zajął je całe, oprócz akropolu. Lecz na zajutrz zjawiał się z całą armią Filopojmen, a więc Nabis musiał skapitulować i opuścić miasto.

6 Kiedy czas strategii Filopojmena już wygasł<sup>11</sup> i dowództwo powierzono innym, ów udał się znowu na Krete i pomógł mieszkańcom Gortyny, udreńczonym wojną. Ale Arkadowie niechętnym okiem patrzyli na jego nieobecność w ojczyźnie. Powrócił więc Filopojmen z Krety. Trafił na moment, kiedy Rzymianie wyruszyli na wyprawę przeciw Nabisowi<sup>12</sup>. Przygotowali do walki z nim wielką flotę.

7 Filopojmen skwapliwie zgłosił swój udział w zapasach wojennych, ale że był zupełnie niedoświadczony w służbie morskiej, uszło jego uwagi, że wsiadł na trójrzędowiec nieszczęsny. To nasunęło Rzymianom i reszcie sprzymierzeńców skojarzenie z opinią Homera, wyrażoną w „Katalogu okrętów”, na temat braku doświadczenia Arkadów w zakresie żeglugi<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Po jego zwycięskiej bitwie z Persami pod Salaminą - por. Plutarch, *Temistokles*, 17.

<sup>8</sup> Filip V (238- 179) - por. Polibiusz VIII 14, 3; Plutarch *Aratos*, 52.

<sup>9</sup> Aratos z Sykionu (272—213) - mąż stanu i długoletni strateg Związku Achajskiego. Na temat tego wydarzenia por. Polibiusz VIII 14; Plutarch, *Aratos*, 52.

<sup>10</sup> Nabis — tyran spartański (207- 192), którego panowanie wypełniały walki ze Związkiem Achajskim, z Macedonią i Rzymem. Zamordowany w 192 r. p.n.e. w Sparcie przez wodza Etolów, Aleksamenesa.

<sup>11</sup> W r. 200 wygasła trzecia kadencja strategii Filopojmena.

<sup>12</sup> W r. 192, kiedy Nabis oblegał Gytejon - por. Plutarch, *Filopojmen*, 14; Liwiusz XXXV 26.

<sup>13</sup> Por. *Iliada* II 614.

8 W kilka zaledwie dni po bitwie morskiej Filopojmen, a z nim jego oddział, poczekawszy na bezksiężycową noc, spalili obóz wojskowy Lacedemończyków pod Gytejonem.

9 Tam właśnie Filopojmena i walczących pod jego dowództwem Arkadów zaskoczył w bardzo niekorzystnym dla nich położeniu Nabis. Ci wprawdzie byli dobrymi żołnierzami, ale liczebnie grupą skromną. Filopojmen przegrupował cały szereg bojowy w czasie odwrotu, osiągnąwszy to, że najmocniejsze pozycje przypadły jemu, nie wrogom. Pokonał w bitwie Nabisa, w ciągu nocy wybił wielu Lacedemończyków i zyskał jeszcze większą sławę u Hellenów.

10 Po tych wypadkach Nabis wyjednał u Rzymian zawieszenie broni na czas określony. Zanim jednak upłynął okres rozejmu w działaniach wojennych, Nabis zakończył życie z ręki pewnego Kalidończyka, przybyłego doń niby po to, aby walczyć u jego boku, w gruncie rzeczy zaś we wrogich zamiarach, i przez Etołczyków nasłanego w tym celu<sup>14</sup>.

## ROZDZIAŁ LI

1 Przy tej sposobności Filopojmen wpadł do Sparty i zmusił Lacedemon do połączenia się ze Związkiem Achajskim<sup>1</sup>. W niedługim czasie Tytus, ówczesny dowódca wojsk rzymskich na Grecję, oraz Diofanes<sup>2</sup>, syn Diajosa, Megalopolitańczyk, wybrany wówczas na dowódcę Związku Achajskiego, wyruszyli na Lacedemończyków, oskarżając ich o knowanie przeciw Rzymowi. A Filopojmen, chociaż był już wtedy człowiekiem prywatnym, zamknął przed nimi bramy.

2 Wówczas Lacedemończycy i z tej przyczyny, i w uznaniu jego odważnych poczynań przeciwko obydwu tyranom, ofiarowali mu dom Nabisa, wart więcej niż sto talentów<sup>3</sup>. Lecz on wzgardził pieniędzmi i polecił im uczcić darami nie jego, lecz tych członków Związku Achajskiego, którzy mieli wzięcie u ludu. Powiadają, że w ten sposób zdawał się wskazywać na Tymolaona.

<sup>14</sup> Por. Plutarch, *Filopojmen*, 15; Liwiusz XXXV 35.

<sup>1</sup> Por. Liwiusz XXXV 37; Plutarch, loc. cit.

<sup>2</sup> Diofanes - por. wyżej, 30, 5. Szerzej na temat tej wyprawy por. Plutarch, *Filopojmen*, 16.

<sup>3</sup> Por. Polibiusz XXI 15; Plutarch, *ibidem*, 15.



3 I jeszcze raz został wybrany na dowódcę Związku Achajskiego. Ponieważ Lacedemończycy wówczas wdali się w wojnę domową<sup>4</sup>, Filopojmen wydalil z Peloponezu trzystu zacieklych przywódców buntu, zaprzedał w niewolę ze trzy tysiące helotów, zburzył mury Sparty i rozkazał efebom, by poniechali ćwiczeń wedle przepisów Likurga, a trenowali na wzór efebów achajskich. Dopiero znacznie później udało im się odzyskać od Rzymian swój narodowy system wychowawczy.

4 Gdy Manius i Rzymianie w Termopilach zwyciężyli Antiocha, następcę Seleukosa zwanego Nikator [tj. Zwycięzcą], i wraz z nim armię syryjską<sup>5</sup>, a Arystajnos z Megalopolis<sup>6</sup> doradzał Związkowi Achajskiemu aprobować wszystko bez wyjątku, co tylko podoba się Rzymianom, i nie przeciwstawiać się w niczym - Filopojmen spojrział na niego z gniewem i rzekł: „Ten oto przyśpiesza przeznaczenie Hellady”. A kiedy Manius chciał przyjąć z powrotem wygnańców lacedemońskich, Filopojmen odmówił jego prośbie. Dopiero, gdy ten opuścił teren Lacedemonu, Filopojmen wyraził zgodę na powrót wygnańców do Sparty.

5 Ale i na niego miała przyjść kara za pychę. Otóż, kiedy już po raz ósmy został strategiem Związku Achajskiego, zeliżył pewnego wpływowego obywatela za to, że dał się wrogom żywcem wziąć do niewoli. A właśnie wówczas powstał konflikt między Związkiem Achajskim i Mesenią. Więc Filopojmen, aczkolwiek miał wówczas silną gorączkę, a przy tym był już w wieku lat ponad siedemdziesięciu, na trzeci dzień zaprzagnął wziąć udział w wyprawie Likortasa<sup>7</sup>. A wiódl z sobą około sześćdziesięciu jeźdźców i peltastów [tj. tarczowników].

6 Wtedy jednak Likortas wracał już ze swym wojskiem do domu. Co prawda nie wyrządził większych szkód Meseńczykom, ale też i nie poniósł większych strat. Tymczasem w czasie jakiejś potyczki Filopojmen został raniony w głowę i spadł

<sup>4</sup> O buncie Spartan przeciw Związkowi Achajskiemu informują szerzej Polibiusz (XXI 41), Liwiusz (XXXVIII 30-40; XXXIX 36) i Plutarch (*ibidem*, 16). Wg Polibiusza skazano na śmierć 80 Spartan, wg Arystonikosa - cytowanego przez Plutarcha - 350.

<sup>5</sup> W 191 r., p.n.e. - por. Liwiusz XXXVI 14-21.

<sup>6</sup> Arystajnos z Megalopolis - wybierany w latach 195, 192 i 186 na stratega Związku Achajskiego. Na temat różnicy charakterów i polityki obywateli wodzów por. Polibiusz XXV 9 i n.

<sup>7</sup> O wyprawie tej szerzej opowiada Pauzaniusz w IV 29, 11; por. też Liwiusz XXXIX 50.

z konia. Żywego zabrali do Mesenii. Natychmiast zwołano zebranie ludowe. Wypowiedzi na ogół były rozbieżne i bynajmniej nie skłaniały się do uzgodnienia wspólnej opinii.

7 Oto Dejnokrates<sup>8</sup> i inni Meseńczycy, wpływowi dzięki swym fortunom, nalegali, by Filopojmena ukarać śmiercią. Natomiast partia ludowa dokładała starań, by ocalić mu życie, nazywając go więcej niż ojcem Hellady. Lecz Dejnokrates — wbrew woli Meseńczyków - postanowił zgładzić Filopojmena, wysławszy mu truciznę<sup>9</sup>.

8 W niedługim czasie Likortas zebrał siły z Arkadii i Achai i ruszył na Mesenę<sup>10</sup>. Lud meseński natychmiast przeszedł na stronę Arkadów, a winni śmierci Filopojmena - wszyscy oprócz Dejnokratesa, który odebrał sobie życie - zostali schwytani i ponieśli zasłużoną karę. Arkado wie sprowadzili do Megalopolis kości Filopojmena<sup>11</sup>.

## ROZDZIAŁ LII

1 Od tej chwili przestała już Grecja rodzić dzielnych mężów. Miltiades, syn Kimona, który pokonał w bitwie barbarzyńców przybyłych aż pod Maraton i stawiał opór dalszemu pochodowi armii perskiej, stał się pierwszym dobroczyńcą całej Hellady<sup>1</sup>. Ostatnim zaś był Filopojmen, syn Kraugisa. Ci zaś, którzy przed Miltiadesem dokonali prześwieatnych czynów - jak choćby taki Kodros<sup>2</sup>, syn Melantosa, czy Polidor ze Sparty<sup>3</sup>, czy Arystomenes z Mesenii<sup>4</sup>, czy też wielu innych - każdy z nich działał - jak się zdaje - dla dobra swego regionu, a nie całej Hellady.

<sup>8</sup> Na temat Dejnokratesa por. Polibiusz XXIII 5 i n.

<sup>9</sup> Por. Plutarch, *Filopojmen*, 19; Liwiusz XXXIX 50.

<sup>10</sup> Zemsta Likortasa miała miejsce w 182 r. p.n.e.

<sup>11</sup> Powyższe uroczystości pogrzebowe opisał Plutarch (*ibidem*, 21).

<sup>1</sup> Po zwycięskiej bitwie pod Maratonem (490 r. p.n.e.), w r. 489, wyprowadził się z flotą na wyspę Paros, zajęta przez Persów - por. Herodot VI 132.

<sup>2</sup> Kodros — syn Melantosa, ostatni mityczny król Aten i ich obrońca przed najazdem Persów (XI w. p.n.e.).

<sup>3</sup> Polidor - król Sparty podczas pierwszej wojny meseńskiej (VIII w. p.n.e.) - por. III 3, 1-3.

<sup>4</sup> Arystomenes - król meseński, bohater drugiej wojny meseńskiej.

2 Tymczasem Miltiades, a później Leonidas<sup>5</sup>, syn Anaksandrydasa, oraz Temistokles<sup>6</sup>, syn Neoklesa, wyparli z Hellady Kserksesa. Pierwszy w dwu wyprawach morskich, Leonidas w bitwie pod Termopilami. Co do Arystydesa<sup>7</sup>, syna Lizymacha, oraz Pauzaniaśa<sup>8</sup>, syna Kleombrotosa, który sprawował dowództwo pod Platejami, to tego ostatniego późniejsze wykroczenia pozbawiły tytułu dobroczyńcy Hellady, Arystydesa zaś fakt, że nałożył podatki na ludność grecką, zamieszkującą wyspy. Przed Arystydesem cała Grecja w ogóle podatków nie płaciła.

3 Co do Ksantyposa<sup>9</sup>, syna Aryfrona, oraz Kimona, to pierwszy z Leotychidasem<sup>10</sup>, ówczesnym królem Sparty, zniszczył całą flotę perską pod Mykale<sup>11</sup>, a Kimon również dokonał wielu godnych naśladowania czynów na rzecz Greków<sup>12</sup>. Tych zaś, którzy wzięli udział w wojnie peloponeskiej przeciw Atenom - choćby i najślawniejszych - można by raczej nazwać sprawcami zagłady Grecji.

4 Żywioł grecki, już w stanie upadku, dźwignął i umocnił Konon<sup>13</sup>, syn Timoteosa, oraz Epaminondas<sup>14</sup>, syn Polimnisa. Wypędzili oni lacedemońskie garnizony i ich dowódców - pierwszy z wysp i nadbrzeżnych osiedli, Epaminondas zaś z miast leżących dalej od morza - i położyli kres instytucji decemwirów. Epaminondas pomnożył też sławę Grecji przez

<sup>5</sup> Leonidas - król Sparty w latach 488- 480, wsławiony obroną Termopil w r. 480.

<sup>6</sup> Temistokles — ateński mąż stanu, główny autor zwycięstwa Ateńczyków nad flotą perską pod Salaminą.

<sup>7</sup> Arystydes — bohater bitwy pod Maratonem, przeciwnik polityczny Temistoklesa i zwolennik Miltiadesa.

<sup>8</sup> Pauzaniaś - syn Kleombrotosa, spartiata z rodu Ajgiadów, główny wódz Greków pod Platejami.

<sup>9</sup> Ksantypos — ojciec Peryklesa, wybrany w r. 479 na stratega.

<sup>10</sup> Leotychidas - król Sparty w latach 491-479.

<sup>11</sup> W 479 r. p.n.e.

<sup>12</sup> Kimon (ok. 507- 449) - syn Miltiadesa, wpływowy polityk i dowódca ateński. Pauzaniaś ma tu zapewne na myśli jego zwycięstwo nad Persami w r. 466.

<sup>13</sup> Konon - wielokrotny (od r. 414) strateg ateński w okresie wojny peloponeskiej, który uniknął w r. 405 klęski pod Ajgospotamaj, uszedłszy z ośmioma okrętami na Cypr. Po ośmioletnim pobycie na wyspie stanął po stronie Persji w jej wojnie ze Spartą i jako dowódca floty uwolnił w r. 394 niektóre wyspy i miasta Azji Mniejszej od harmostów spartańskich. Po powrocie do Aten w r. 393 odbudował mury miasta.

<sup>14</sup> Epaminondas był dwukrotnym zwycięzcą Spartan - w r. 371 pod Leuktrami i w r. 362 pod Mantyneją.

restaurację znakomitych miast: Meseny i Megalopolis w Arkadii.

5 Wreszcie uważam za dobroczyńców całej Hellady Leostenesa<sup>15</sup> i Aratosa. Pierwszy ocalił zacieźną armie grecką w Persji, liczącą do pięciu tysięcy ludzi, która dotarła do morza, on zaś na okrętach przewiózł ją do Grecji, i to wbrew woli Aleksandra. Działalność Aratosa już przedstawiłem w swojej opowieści o Sykionie<sup>16</sup>.

6 W Tegei stoi posąg Filopojmena z takim oto napisem:

Dzielność Filopojmena sławna jest w całej Helladzie.  
Wielkich dokonał on dzieł męstwem, wielkich też radą.  
Rycerz to arkadyjski, za którym chwała ogromna  
w ślad podążała, gdy do boju włóczników swych wiódł.  
Świadczą o tym trofea na dwu tyranach zdobyte  
Sparty, od której odwrócił brzemię rosnącej niewoli.  
Dla takich zasług Tegea synowi dzielnemu Kraugisa,  
obrońcy bezcennej wolności, pomnik ten oto wzniosła.

Taki jest tam epigram.

## ROZDZIAŁ LIII

1 Tegejczycy powiadają, że z tej oto przyczyny wzniesiono posągi dla Apollona Agyjeusa [tj. Opiekuna Ulic]. Apollo i Artemida chodzili ponoć po całej ziemi, karząc wszystkich ludzi, którzy nie udzielili gościny Latonie, gdy brzemienna trafiła w swej tułaczce na ich ziemię.

2 Kiedy więc zawędrowali bogowie do Tegei, syn Tegeatesa, imieniem Skefros, zbliżył się do Apollona i o czymś z nim rozmawiał na boku. Zaś Lejmon — był on również synem owego Tegeatesa — podejrzewając brata o to, że źle o nim mówi, napadł nań i zabił<sup>1</sup>.

<sup>15</sup> Leostenes z Aten - dowódca najemnych wojsk w wojnie lamijskiej (323-322). Szerzej o jego czynach por. I 25, 5.

<sup>16</sup> Por. II 8, 3 i n.

<sup>1</sup> Biorąc pod uwagę położenie geograficzne Tegei, mit ten próbowano wyjaśnić w XIX w. jako wyraz zjawiska przyrodniczego. Starszy brat, Skefros, to skały, przy których leży miasto Skarfeja, młodszy zaś, Lejmon (tj. Łąka), oznacza wilgotną nizinę. Zabójstwo Skefrosa przez Lejmona po spotkaniu z Apollonem miało oznaczać, że góry, które najpierw pozdrawia promień słońca (tj. Apollo Fojbos), pokryły się łąkami. Ich osuszenie zaś to śmierć Lejmona. Trzeba tu dodać, że święto Apollona było pamiątką osiedlenia się czterech fyl Tegejczyków, co byłoby niemożliwe bez osuszenia bagien.

3 Natychmiast jednak kara za morderstwo spadła na Lejmona, gdyż Artemida strzałą z łuku położyła go trupem. A ów Tegeates i Majra złożyli zaraz ofiary Apollonowi i Artemidzie. Później jednak nawiedził okolicę straszliwy nieurodzaj. Nadeszła wyrocznia z Delf: należy oplakać Skefrosa. Różne obrzędy spełniają mieszkańcy Tegei w czasie święta Apollona Agyjeusa ku czci Skefrosa, a wśród nich także i ten: kapłanka Artemidy ściga kogoś, podobnie jak Artemida ścigała Lejmona<sup>2</sup>.

4 Powiadają też, że pozostali synowie tego Tegejczyka przenieśli się dobrowolnie na Kretę. A byli to Kydon, Archedios i Gortys. Od nich miały powstać nazwy miast Kydonia<sup>3</sup>, Gortyna<sup>4</sup> i Katreus<sup>5</sup>. Kreteńczycy nie zgadzają się jednak z przekazem mieszkańców Tegei. Utrzymują natomiast, że Kydon był synem Akakallis, córki Minosa, i Hermesa, Katreus zaś synem Minosa, a Gortys — Radamantysa.

5 Co do Radamantysa, to Homer zapowiada w rozmowie Proteusa z Menelaosem, że gdy Menelaos przybędzie na równinę Elizjum, to tam już wcześniej znajdzie się Radamantys<sup>6</sup>. Kinajton zaś w swej epopei<sup>7</sup> przedstawił Radamantysa jako syna Hefajstosa, tego zaś jako syna Talosa<sup>8</sup>, a znowu Talosa<sup>9</sup>

<sup>2</sup> Opisany tu obrzęd i poprzedzająca go opowieść mogą być - zdaniem Frazera (ad loc.) - substytutem ludzkich ofiar, składanych dla zapewnienia lepszych zbiorów.

<sup>3</sup> Kydonia (dzisiejsze Chania) - miasto położone na północnym wybrzeżu Krety. Kydończycy byli mieszkańcami Krety już w czasach Homera - por. *Odyseja* III 272; XIX 176.

<sup>4</sup> Gortyna - jedno z najbardziej znanych miast starożytnej Krety, położone w środku równiny południowokreteńskiej, 16 km od wybrzeża, znane już Homerowi - por. *Iliada* II 646; *Odyseja* III 294. Jego nazwa podobna do arkadyjskiej Gortys oraz kult Apollona w sąsiadującej z nią miejscowości Amyklajon potwierdzają założenie greckiej Gortyny w okresie przeddoryckim.

<sup>5</sup> Miasto kreteńskie Katreus wiąże się z imieniem Katreusa, syna Minosa i Pazyfae. Brak w tym przypadku elementu łączącego imię Archedios z miastem Katreus.

<sup>6</sup> Por. *Odyseja* IV 561 i n., gdzie Radamantys został ukazany jako sprawiedliwy sędzia zmarłych.

<sup>7</sup> Kinajton z Lacedemonu - autor poematów genealogicznych z VII/VI w. p.n.e. Przypisywano mu również autorstwo poematów na temat Heraklesa i losów rodu Edypa - por. II 3, 9; IV 21.

<sup>8</sup> Hefajstosa - zgodnie z tradycją homerycką (por. *Iliada* XIV 338) — uważano zwykle za syna Zeusa.

<sup>9</sup> Wg Apolloniusza Rodyjskiego (IV 1638) Talos był „mężem z żelaza” który dzielnie bronił wyspy przed wrogami.

jako syna Kresa<sup>10</sup>. Legendy helleńskie bowiem przeważnie są rozbieżne, a zwłaszcza w genealogii.

6 Tegea posiada aż cztery posągi Apollona Agyjeusa, ponieważ każda fyla wzniosła po jednym. Fylom tym przysługują nazwy następujące: Klareotis, Hippotojtis, Apolloniatis, Ateneatis<sup>11</sup>. Otrzymały zaś nazwy według przydziału ziemi, jaki wyznaczył swym synom Arkas, oraz od Hippotoosa<sup>12</sup>, syna Kerkyona.

7 W Tegei również ma świątynię Demeter z Korą<sup>13</sup>. Mieszkańcy zwą je Karpoforoj [tj. Dawczynie Owoców]. Tuż obok ma świątynię Afrodyta Pafia. Wzniosła ją Laodike z rodu — jak to już wyjaśniłem - Agapenora, który powiódł do Troi Arkadów, mieszkanka Pafos<sup>14</sup>. Niedaleko od tej świątyni są dwa przybytki Dionizosa, ołtarz Kory, świątynia Apollona i jego połączony posąg<sup>15</sup>.

8 Wykonał go Chejryzofos<sup>16</sup>, z pochodzenia Kreteńczyk, ale nie znamy ani jego wieku, ani mistrza. Pobyt Dedala w Knossos<sup>17</sup>, przypadający na panowanie Minosa, zapewnił Kreteńczykom na długo sławę w zakresie rzeźby drewnianej. Obok Apollona stoi *Chejryzofos* wykonany z marmuru.

9 Mają też Tegejczycy ołtarz, który nazywają „wspólnym ogniskiem” Arkadów<sup>18</sup>. Jest tam posąg Heraklesa z wyrzeźbio-

<sup>10</sup> Kres - eponim wyspy Krety.

<sup>11</sup> Inskrypcja znaleziona w Tegei potwierdza w zasadzie nazwy podane przez Pauzaniusza, z tym że zamiast Klareotis wymienia Krariotis, a zamiast Ateneatis - Atenajon.

<sup>12</sup> Por. 5, 4; 45, 7.

<sup>13</sup> Na północno-wschodnim zboczu wzgórza w Hagios Sostis już w r. 1862 ekspedycja Greckiego Towarzystwa Archeologicznego odkryła ok. 1500 statuetek z brązu i terakoty zarówno archaicznych, jak i późniejszych, przedstawiających Demetre, Korę i kobiety składające ofiarę. Przypuszcza się, że w tym miejscu była świątynia Demetry i Kory, wspomniana przez Pauzaniusza.

<sup>14</sup> Por. wyżej, 5, 2.

<sup>15</sup> Tego posągu dotyczy również inskrypcja z I w. p.n.e. lub I w. n.e., znaleziona w Tegei: „Filokrates, syn Damonika, zbudował ołtarz i ozłocił posąg Apollona”. Prawdopodobnie na miejscu świątyni Apollona zbudowano olbrzymi kościół bizantyjski.

<sup>16</sup> Na podstawie przytoczonych tu danych ustalono, że rzeźbiarz ten żył w VI w. p.n.e. i należał do tzw. Dedalidów.

<sup>17</sup> Por. VII 4, 5.

<sup>18</sup> Ołtarz „wspólne ognisko” z ciągle podtrzymywanym ogniem znany jest z wielu miast greckich. Przy nim zawierano układy i przyjmowano zagraniczne delegacje. Na temat analogicznego ołtarza w prytanejonie w Atenach por. Arystoteles, *Polityka*, 1326- 1328.

na raną na udzie — znakiem po pierwszej bitwie, jaką ów stoczył z synami Hippokoonta<sup>19</sup>. Jest również w Tegei wzniesienie, na którym mieszkańcy postawili wiele ołtarzy. Poświęcono to wzgórze Zeusowi Klariosowi [tj. Działowemu]. Jasne, że nazwa została nadana bóstwu od podziału ziemi [*klaros*] między synami Arkasa<sup>20</sup>.

10 Tu mieszkańcy Tegei obchodzą doroczne święto. Powiadają, że właśnie w samo święto napadli na nich Lacedemończycy. Ale ponieważ bóg zesłał śnieg, napastnicy zziębli i osłabli od ciężaru zbroi. Sami zaś Tegejczycy po kryjomu rozpalili ogień, a ponieważ nie dokuczało im zimno, więc wdziawszy zbroję wypadli na Lacedemończyków i uzyskali przewagę w akcji. Tak opowiadali Tegejczycy<sup>21</sup>. Oglądałem także inne obiekty w Tegei: domostwo Aleusa<sup>22</sup>, grobowiec Echemosa i wykonaną na steli bitwę Echemosa z Hyllosem<sup>23</sup>.

11 Idąc z Tegei do Lakonii zauważymy po lewej stronie drogi ołtarz Pana. Jest tam także ołtarz Zeusa Likejskiego. Pozostały jeszcze fundamenty tych przybytków. Ołtarze stoją w odległości dwu stadiów od murów miasta. Jeśli pójdziemy dalej najwyżej z siedem stadiów, ujrzymy przybytek Artemidy z przydomkiem Limnatis [tj. Błotnej], oraz jej posąg z czarnego hebanu, wykonany w stylu nazywanym przez Hellenów egineckim<sup>24</sup>. Ó jakieś dziesięć stadiów stąd widać szczątki świątyni Artemidy Knakeatis<sup>25</sup>.

## ROZDZIAŁ LIV

1 Granicę obszaru Lacedemonu i Tegei stanowi Alfejos, którego źródło tryska w Fylake. Wpada doń niedaleko od źródła

<sup>19</sup> Szerzej o tym pisze Pauzaniusz w III 15, 3—6.

<sup>20</sup> Por. wyżej, 4, 3. Zeus z przydomkiem Klarios czczony był również w Argos. Przydomek ten oznaczał prawdopodobnie „boga, który sankcjonował pierwotny podział ziemi na podstawie losowania”.

<sup>21</sup> Opowieść ta przypomina opis Polyajnosa (*Strategika* I 8). Dotyczy ona jednak innych walk z Lacedemonem niż wspomniane uprzednio w 1, 6; 5, 9: 43, 5; 47, 2.

<sup>22</sup> Aleus — heros arkadyjski, eponim miasta Alei — por. wyżej, 4, 3—6.

<sup>23</sup> Por. 5, 1; 45, 3.

<sup>24</sup> O stylu egineckim i jego przedstawicielu, Onatasie, wspomina Pauzaniusz w V 25, 13.

<sup>25</sup> Jest to prawdopodobnie świątynia, o której pisze Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 9).

inna jeszcze woda, ze źródeł nie tyle obfitych, ile bardzo licznych. Dlatego cały region otrzymał nazwę Symbola [tj. Spłynięcie]<sup>1</sup>.

2 Alfejos zdaje się posiadać własną, odmienną niż inne rzeki, naturę: ma stałą tendencję to do znikania pod ziemią, to znów do ukazywania się na jej powierzchni. Oto ukazawszy się w Fylake i w tzw. Spłynięciu, znika w dolinie Tegei i wydobywa się na powierzchnię w Azei, gdzie łączy swe wody z Eurotasem<sup>2</sup>. Wtedy już po raz drugi znika pod ziemią.

3 Kiedy wynurzy się znowu, Arkadowie nazwą jego wody Pegaj [tj. Źródła]. Płynie już potem przez ziemię Pisy i Olimpui i powyżej Kyllene, portu Elidy, wpada do morza. Ukazuje się znów na Ortygii pod Syrakuzami i łączy swe wody z Aretuzą<sup>3</sup>.

4 Na prostej drodze z Tegei do Tyrei<sup>4</sup> i jej okolicznych wiosek warto zwrócić uwagę na grobowiec Orestesa, syna Agamemnona<sup>5</sup>. Tegejczycy powiadają, że Spartanin przeniósł stąd jego kości. Za moich już czasów nie było wewnątrz murów żadnego grobowca. Płynie tu również przy drodze rzeka Garates<sup>6</sup>. Jeśli ją przekroczysz i przejdziesz z dziesięć stadiów, znajdziesz przybytek Pana, a przed nim dąb, poświęcony również temu bogu.

5 Droga z Tegei do Argos jest znakomita dla pojazdów konnych i przemarszu wojsk<sup>7</sup>. Przy drodze od razu rzucą ci się w oczy świątynia Asklepiosa i jego posąg. Jeśli skreśisz w lewo i ujdiesz najwyżej stadion, ujrzysz przybytek Apollona Pytiosa w zupełnej już ruinie. Przy drodze znajdziesz liczne dęby i świątynię Demetry w gaju dębowym, zwaną U Korytejczyków<sup>8</sup>.

<sup>1</sup> Przedstawiona tu topografia nastrecza nowożytnym badaczom wiele trudnych do wyjaśnienia problemów. Dotyczy to zwłaszcza biegu rzeki nazwanej przez Pauzaniusza Alfejosem. Rzeka, która uważano za górny bieg Alfejosa, nazywa się obecnie Saranta Potamos.

<sup>2</sup> Informacja odzwierciedlająca raczej poglądy starożytnych niż faktyczny stan rzeczy. Na przykład stwierdzono, że niemożliwe jest ponowne pojawienie się tej samej rzeki w dolinie azejskiej, 32 m powyżej poziomu, na jakim wpada ona w okolicy Piali pod ziemię.

<sup>3</sup> Aretuza- częsta nazwa źródeł rzek w całej Grecji. Opinia powtórzona przez Pauzaniusza, szeroko znana w mowie i literaturze greckiej od VI w. p.n.e.

<sup>4</sup> Por. II 38, 5.

<sup>5</sup> Por. III 3, 5; 11. 10: Herodot I 67.

<sup>6</sup> Garates - dopływ Alfejosa w okolicy Maguli.

<sup>7</sup> Droga ta prowadzi w kierunku północno-wschodnim od Tegei, ku przejściu w miejscowościach Steno i Hagiorgitika.

<sup>8</sup> Fundamenty świątyni Demetry (5x6 m) z jej archaiczną figurką oraz świątyni Dionizosa (3,5x4 m) zostały odkopane w r. 1889 przez francuskich archeologów w pobliżu wioski Hagiorgitiki.



Tuż obok jest przybytek Dionizosa Mysty [tj. Wtajemniczonego].

6 To stąd zaczyna się góra Partenios, na której pokazują święty okrąg Telefosa - tam ponoć dziecko zostało złożone i tam wykarmiła je łania<sup>9</sup>. Stamtąd już niedaleko do przybytku Pana, gdzie ukazał się Filippidesowi sam Pan i powiedział mu to, co zgodnie przekazują Ateńczycy, mieszkańcy Tegei<sup>10</sup>.

7 Góra Partenios dostarcza skorup żółwich, najbardziej przydatnych do wykonania liry. Ale miejscowi górale i sami boją się zabierać je stamtąd, i nie pozwalają brać ich innym. Uważają bowiem przybytek Pana za święty. Jeśli pokonasz sam wierzchołek góry, znajdziesz się wśród pól uprawianych przez mieszkańców Tegei i Argolidy, stanowiących ich pogranicze. A stąd już blisko do Hyzjaj w Argolidzie<sup>11</sup>. Takie oto są na Peloponezie krainy, takie w nich miasta i takie w każdym z tych miast najbardziej godne uwagi zabytki.

<sup>9</sup> Por. wyżej. 48, 7; przypis 36 do rozdziału 45.

<sup>10</sup> Por. I 28. 4; Herodot VI 105.

<sup>11</sup> Por. II 24, 7.

# Beocja

## ROZDZIAŁ I

1 Jednym z wielu miejsc, w których Beocja styka się z Attyką, jest pogranicze Platejów i Eleuteraj<sup>1</sup>. Beoci jako odrębny lud wzięli swą nazwę od Beotosa, który — zgodnie z legendą — był synem Itona i nimfy Melanippe<sup>2</sup>. Iton zaś był synem Amfiktiona. Ich miasta otrzymują czasem nazwy od mężczyzn, ale na ogół od kobiet<sup>3</sup>. Platejczycy — jak mi się zdaje — byli autochtonami, a ich nazwa pochodzi od Platei, którą uważali za córkę rzeki Azopos<sup>4</sup>.

2 I u nich oczywiście na początku były rządy królewskie. Królestwo bowiem, a nie demokracja, to pierwotna forma rządów w całej Grecji. Platejczycy nie znają jednak żadnego króla poza Azoposem i Kitajronem, jego poprzednikiem, od którego dano nazwę górze, tak jak od poprzedniego rzecze. Sądzę więc, że Plateja, od której pochodzi nazwa miasta, była córką króla Azoposa, a nie rzeki.

3 Platejczycy nie wstawili się niczym aż do bitwy, jaką Ateńczycy stoczyli pod Maratonem<sup>5</sup>. Po wzięciu zaś udziału w tej bitwie weszli odważnie na okręty wraz z Ateńczykami, kiedy Kserkses usiłował odpłynąć. Bronili się też dzielnie we własnym kraju, walcząc z Mardoniuszem, synem Gobryasa, naczelnym wodzem Kserksesa<sup>6</sup>. Dwukrotnie byli zmuszeni opuścić swe miasto i wrócić do Beocji<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Tymi słowami nawiązuje Pauzaniusz bezpośrednio do I 38, 8, gdzie była mowa o Eleuteraj.

<sup>2</sup> Genealogia oparta na tradycji lokalnej. Wg innych autorów protoplasta Beotów był synem Posejdona - por. Diodor IV 67; XIX 53; Hyginus, *Fahulae*, 157; 186.

<sup>3</sup> Nazwy miast beockich, które Pauzaniusz objaśnia w tej księdze, nie potwierdzają tej reguły. Liczba miast nazwanych od mężczyzn jest nawet nieco wyższa (13:11).

<sup>4</sup> Beoci wg starożytnej tradycji mieli przybyć z Tesalii. Dlatego Pauzaniusz podkreśla autochtonie tylko w stosunku do kilku miast beockich. Na temat Ektenów, Aonów i Hyantów por. niżej, 5, I.

<sup>5</sup> Na temat ich udziału w tej bitwie por. Herodot VI 108.

<sup>6</sup> Mardoniusz — wódz perski, blisko spokrewniony z Dariuszem I. Dowództwo nad armią Kserksesa przejął po bitwie pod Salaminą.

<sup>7</sup> Pierwszy raz w 427 r. p.n.e., po raz drugi w 373 r. p.n.e.

4 Najpierw w czasie wojny między państwami Peloponezu i Atenami, kiedy to Spartanie zdobyli Plateje drogą oblężenia. Miasto odbudowano jednak w czasie pokoju, jaki z Persami zawarł dla Hellenów Spartanin Antalkidas<sup>8</sup>, i Platejczycy powrócili z Aten. Ale miało spaść na nich i drugie nieszczęście. Nie było wprawdzie otwartej wojny między Platejami i Tebami, a nawet Platejczycy twierdzili, że utrzymują z nimi pokój, skoro nie przyszli z pomocą Sparcie ani czynnie, ani z radą przy zdobyciu Kadmei<sup>9</sup>.

5 Tebanie natomiast utrzymywali, że skoro sami Spartanie ustanowili ten pokój<sup>10</sup>, a potem go złamali, to tym samym zwolnili wszystkich od jego przestrzegania. Platejczycy obserwowali więc uważnie zachowanie Teban i trzymali silną straż w mieście. Co więcej, nie udawali się codziennie na swe pola, nieco oddalone od miasta, lecz wiedząc, że Tebanie mają zwyczaj długo obradować na zgromadzeniach powszechnych, czekali na ich zwołanie i dopiero wtedy spokojni szli uprawiać swe najbardziej nawet odległe pola.

6 Tymczasem Neokles, który był w tym czasie w Tebach beotarchą<sup>11</sup>, odkrywszy sztuczkę stosowaną przez Platejczyków, wezwał wszystkich Teban, by na zgromadzenie przybyli uzbrojeni i natychmiast poprowadził ich drogą wiodącą z Teb nie wprost przez równinę, lecz obok Hyzjaj w kierunku Eleuteraj i Attyki, gdzie Platejczycy nie postawili żadnej straży. Około południa postanowił dotrzeć do murów miasta.

7 Platejczycy z kolei, sądząc, że Tebanie odbywają zgromadzenie, opuścili bramy miasta i udali się na pola. Z tymi, których zastali w mieście, Tebanie uzgodnili, że przed zachodem słońca opuszczą mury, zabierając z sobą - mężczyźni po jednym, kobiety po dwa nakrycia. Los, jaki spotkał wówczas Platejczyków, był odwróceniem sytuacji wcześniejszego zdobycia Platejów przez Spartan pod wodzą Archidamosa<sup>12</sup>. Zdobyli je bowiem Spartanie przez oblężenie, wznosząc podwójny mur po to, by [Platejczycy] nie mogli wydostać się z miasta. Tebanie

<sup>8</sup> W 386 r. p.n.e.

<sup>9</sup> Kadmeja - pierwotna i poetycka nazwa Teb, ich późniejszy akropol - została zdobyta przez Spartę w 382 r. p.n.e.

<sup>10</sup> Tj. pokój Antalkidasa, ograniczający autonomię Teb.

<sup>11</sup> beotarchowie - najwyżsi urzędnicy Związku Beockiego, wybierani na rok.

<sup>12</sup> Archidamos - król Sparty i główny dowódca wojsk peloponeskich w czasie wojny peloponeskiej.

zaś pozbawili ich możliwości wejścia w obręb jego murów. To drugie zdobycie Platejów wydarzyło się na dwa lata przed bitwą pod Leuktrami<sup>13</sup>. Kiedy archontem w Atenach był Astejos. Tebanie zniszczyli wówczas całe miasto prócz świątyń, ale sposób jego zdobycia ocalił życie niemal wszystkim Platejczykom, których jako uchodźców przyjęli i tym razem Ateńczycy. Kiedy jednak Filip po zwycięstwie pod Cheroneją<sup>14</sup> wprowadził do Teb swą załogę, dla osłabienia Teban pozwolił Platejczykom powrócić do swych domostw.

## ROZDZIAŁ II

1 Na Kitajronie - o ile zбочysz trochę w prawo z prowadzącej prosto drogi - znajdziesz ruiny Hyzjaj i Erytraj. Były to ongiś grody beockie<sup>1</sup>. Jeszcze teraz w Hyzjaj, wśród ruin, znajdują się mury zbudowanej do połowy świątyni Apollona oraz święta studnia. Niegdyś - jak głosi beocka legenda - pijąc wodę z tej studni, otrzymywano wyrocznie<sup>2</sup>.

2 Wróciwszy na gościniec ujrzysz po jego prawej stronie domniemany grobowiec Mardoniusza. Chociaż wszyscy są zgodni, że ciała jego nie widziano po bitwie, to jednak nie wiadomo, kto go pochował. Wydaje się, że Artontes, syn Mardoniusza, hojnie obdarował Dionizcfanesa z Efezu i innych Jonów za to, że zatroszczyli się o pogrzeb jego ojca<sup>3</sup>.

3 Droga ta prowadzi z Eleuteraj do Platejów<sup>4</sup>. Natomiast na prawo od drogi wiodącej z Megary<sup>5</sup> znajduje się źródło,

<sup>13</sup> W 371 r. p.n.e.

<sup>14</sup> W 338 r. p.n.e. nad połączonymi siłami Aten i Teb.

<sup>1</sup> Dokładna lokalizacja starożytnych miast Hyzjaj i Erytraj nie jest znana. Hyzjaj - wg nowożytnych ustaleń - leżały ok. 2 km na południowy wschód od wsi Kriekuki, gdzie znajdują się resztki murów i ślady starożytnej studni.

<sup>2</sup> Picie „świętej wody” ze źródeł towarzyszyło udzielaniu wyroczni w wielu miejscach Grecji, m. in. w Delfach (por. X 24, 7). w wyroczni Apollona Klaryjskiego w Milecie - por. Tacyt, *Roczniki* II 54; XII 22; Pliniusz II 232.

<sup>3</sup> Por. Herodot IX 84.

<sup>4</sup> Obecnie biegnie tędy szosa z Aten do Teb, z przejściem górskim w Gyftokastro (650 m n.p.m.).

<sup>5</sup> Prowadzi ona przez przejście położone na wysokości ok. 850 m, 2 km na zachód od Gyftokastro.

a nieco dalej skala. Nazywają ją „łożem Akteona”. Na tej to właśnie skale odpoczywał ponoć Akteon, ilekroć utrudził się polowaniem, i patrząc stąd na źródło zobaczyć miał kąpiącą się w nim Artemidę. Stezychoros z Himery<sup>6</sup> powiada, że bogini narzuciła na Akteona skórę jelenia, by rozszarpały go własne psy i nie mógł ożenić się z Semele<sup>7</sup>.

4 Ja zaś jestem przekonany, że jego psy i bez pomocy bogini zapadły na wściekłość i nie rozpoznając nikogo, mogły rozszarpać każdego, kto stanął im na drodze. Nikt natomiast nie wie, w którym dokładnie miejscu Kitajronu spotkało nieszczęście Penteusa, syna Echiona<sup>8</sup>, ani gdzie został porzucony Edyp tuż po urodzeniu, tak jak wszyscy znamy rozstaje dróg w Fokidzie, na których zabił on swego ojca. Ale o tym będę mówił szerzej, gdy w swoim opowiadaniu dojdę do tego miejsca<sup>9</sup>.

5 Przy samym wejściu do Platejów znajdują się groby poległych w walce z Persami<sup>10</sup>. Ateńczycy i Spartanie mają oddzielne grobowce, natomiast wszyscy pozostali jeden wspólny. Wryte są na nich elegie Symonidesa<sup>11</sup>. W pobliżu wspólnego grobowca Greków jest ołtarz Zeusa Wyzwoliciele<sup>12</sup> [...] jest wykonane z brązu, ołtarz i posąg Zeusa natomiast z białego marmuru.

6 Jeszcze do tej pory odbywają się tu co cztery lata igrzyska nazywane Eleuteria [tj. Wolność], w których najwyższą nagrodę przyznaje się w biegach, przy czym zawodnicy biegną przed ołtarzem w pełnej zbroi<sup>13</sup>. Pomnik wzniesiony przez Hellenów

<sup>6</sup> Stezychoros z Himery lub Metauros na Sycylii - poeta liryczny z VII/VI w. p.n.e.

<sup>7</sup>Wg bardziej obiegowej wersji Akteon po ujrzeniu kąpiącej się Artemidy został zamieniony w jelenia, a następnie rozszarpany przez własne psy - por. Apollodor III 4, 4: Owidiusz. *Przemiany* III 193.

<sup>8</sup> Penteus- mityczny król Teb, rozszarpany przez bachantki, wśród których miała być obecna jego matka, Auge.

<sup>9</sup> Por. X 5, 3.

<sup>10</sup> Rozegrała się tu wielka bitwa w 479 r. p.n.e. Na jej temat por. Herodot IX 14- 75; Diodor XI 29- 32. Inną liczbę grobów podaje Herodot (IX 85). Obecnie brak ich śladów.

<sup>11</sup> Symonides z Keos (ok. 556-468)- sławny poeta liryczny, autor wielu epigramów na cześć poległych. Napis na grobie Ateńczyków zachował się w *Antologii palatyńskiej* (VII 25).

<sup>12</sup> Ołtarz wzniesiony na polecenie wyroczni delfickiej służył jeszcze za czasów Hadriana do składania ofiar.

<sup>13</sup> Igrzyska te ustanowione zostały przez Arystydesa i cieszyły się dużym powodzeniem do momentu zdobycia Platejów przez Teban (373 r. p.n.e.).

po bitwie pod Platejami stoi w odległości piętnastu stadiów od miasta<sup>14</sup>.

7 Gdy wejdiesz w obręb samego miasta, idąc od miejsca, w którym został wzniesiony ołtarz i posąg Zeusa Wyzwolicieła, zobaczysz przybytek [*heroon*] Platei, na której temat przytoczyłem już istniejące podania i moje własne przypuszczenia<sup>15</sup>. W Platejach znajduje się również świątynia Hery, godna obejrzenia zarówno ze względu na wielkość, jak też na piękno posągów<sup>16</sup>. Przy wejściu do wnętrza widzisz Reę podającą Kronosowi kamień owinięty w pieluszki, zamiast dziecka, które właśnie mu urodziła<sup>17</sup>. Dalej masz ogromnych rozmiarów posąg Hery w postawie stojącej, z przydomkiem Teleja [tj. Zameżna]<sup>18</sup>. Obydwa posągi, wykonane z pentelickiego marmuru, są dziełem Praksytelesa<sup>19</sup>.

### ROZDZIAŁ III

1 Jest tu też inny posąg Hery, w pozycji siedzącej, wykonany przez Kallimacha<sup>1</sup>. Herę tę nazywają przydomkiem Nimfeja [tj. Panna Młoda], przytaczając na ten temat taką oto legendę<sup>2</sup>. Pewnego razu bogini pogniewała się o coś na Zeusa i oddaliła

<sup>14</sup> Prawdopodobnie na południowy zachód od miasta, gdzie w podanej przez Pauzanasza odległości, przy kościele bizantyjskim, znaleziono pewne jego ślady.

<sup>15</sup> Por. wyżej, 1, 1.

<sup>16</sup> Ruiny tej świątyni zostały odkopane przez archeologów amerykańskich w r. 1891 w północno-środkowej części miasta. Jej fundamenty mają wymiary 49,9 x 16,7 m. Grubość ścian zewnętrznych dochodzi do 2,5 m, wewnętrznych do 1,25 m. Datuje się je na VI/V w. p.n.e.

<sup>17</sup> Motyw rzadki w zachowanej rzeźbie starożytnej. Jest on znany m. in. z płaskorzeźby na czworobocznym ołtarzu, znalezionym w Albano (obecnie w Rzymie na Kapitolu), uznanym za rzymską kopię greckiego dzieła z epoki klasycznej.

<sup>18</sup> Przypuszcza się, że kolosalny posąg Hery (*Juno Barberini*), znajdujący się w rotundzie na Watykanie, jest kopią wspomnianego tu dzieła Praksytelesa.

<sup>19</sup> Prawdopodobnie chodzi tu o Praksytelesa z V w. p.n.e., dziadka sławnego rzeźbiarza.

<sup>1</sup> Kallimach - rzeźbiarz żyjący w 2 poł. V w. p.n.e., ceniony za doskonałość techniczną swych dzieł - por. I 26, 6.

<sup>2</sup> Legendę tę opowiedział z niewielkimi zmianami również Plutarch, cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* III 1,5). Wg Plutarcha doradcą Zeusa był Alalkomenes, Hera zaś udała się na Kitajron, nie na Eubeę.

się na Eubeę. Tymczasem Zeus, nie mogąc nakłonić jej do zgody, miał przybyć do panującego wówczas w Platejach Kitajrona, który przewyższał mądrością wszystkich ludzi. Ten zaś polecił mu wykonać z drewna posąg kobiety, nakryć go i umieścić na wozie zaprzężonym w woły, a wioząc go mówić, że wprowadza swoją przyszłą małżonkę, Plateję, córkę Azoposa. 2 Zrobił więc Zeus, jak mu radził Kitajron. Szybko dowiedziała się o tym Hera i natychmiast przybyła. Gdy zbliżyła się do wozu i rozdarła szatę zasłaniającą posąg, ucieszyła się z podstępny, znalazłszy drewnianą rzeźbę zamiast panny młodej, i pojednała się z Zeusem. W związku z tym pojednaniem Platejczycy obchodzą uroczystości zwane Dedala [tj. Święta Posągów], ponieważ tak kiedyś nazywano drewniane rzeźby. A zwano je w ten sposób - jak mi się zdaje - jeszcze przed narodzinami w Atenach Dedala, syna Palamaona<sup>3</sup> i dlatego sądzę, że to on otrzymał swe imię od nazwy tych rzeźb, nie zaś przy urodzeniu.

3 Uroczystość tę obchodzą Platejczycy - jak poinformował mnie miejscowy przewodnik - co sześć lat, w rzeczywistości chyba jednak w krótszych odstępach czasu. Mimo szczerej chęci, nie miałem możliwości ustalić z całą dokładnością czasu dzielącego jedne Dedala od następnych.

4 Obchodzą je zaś w taki oto sposób. W pobliżu Alalkomenaj jest dąbrowa, w której rosną najgrubsze w całej Grecji dęby. Do tej właśnie dąbrowy przychodzą Platejczycy i kładą kawałki gotowanego mięsa. Jednocześnie z wielką uwagą obserwują kruki, które doń się zbliżają. Inne ptaki nie interesują ich wcale. A gdy jakiś kruk porwie mięso, śledzą, na którym siadzie on drzewie, i z niego właśnie robią potem posąg [*dedalon*]. W ten sposób nazywają też samą rzeźbę w drewnie.

5 W uroczystości, którą nazywają Małym Świętem Posągów, biorą udział wyłącznie sami Platejczycy, natomiast w tzw. Wielkim Święcie Posągów, które jest obchodzone co sześćdziesiąt lat<sup>4</sup>, uczestniczą również inni Beoci. Tyle czasu trwać miała

<sup>3</sup> Dedal tradycyjnie nazywany był synem Metiona (por. Platon, *Ion*, 533; Diodor IV 76) lub - wg innej tradycji - synem Eupalamosa, syna Metiona - por. Apollodor III 15, 8.

<sup>4</sup> Wyjaśnienie Pauzanasza, że Wielkie Dedale obchodzone były co 60 lat w związku z trwającym tyleż lat wygnaniem Platejczyków, nie zgadza się z faktami historycznymi. Okres pierwszego wygnania trwał bowiem 40 lat (427- 387), drugiego zaś 35 lat (373- 338), w sumie więc 75 lat. Niezrozumiała jest też liczba czternastu posągów przygotowywanych corocznie, tym bardziej że Małe Dedale miały odbywać się co 6 lat. Odstęp 60 lat jest prawdo-

przerwa w obchodzeniu uroczystości, gdy Platejczycy żyli na wygnaniu. Przygotowują zaś na tę uroczystość czternaście posągów gromadzonych corocznie na Małe Święto.

6 Rzucają o nie los mieszkańcy Platejów, Koronei, Tespiów, Tanagry, Cheronei, Orchomenos, Lebadei i Teb. Ci ostatni pogodzili się bowiem z Platejczykami, gdy Kasander, syn Antypatra, odbudował Teby, i zapragnęli również uczestniczyć w ogólnym zgromadzeniu Beotów i wysłać ofiarę na Święta Posągów. Również mniej znaczące miasteczka biorą udział w kosztach uroczystości.

7 Gdy przyniosą już posąg nad Azopos i ustawią na wozie, sadzają na nim również kobietę uosabiającą starszą druhnę. Następnie, na podstawie losowania, ustalają porządek procesji. Potem zaś prowadzą wozy od rzeki na szczyt Kitajronu. Na wierzchołku góry mają już przygotowany ołtarz, który zwykle budują w taki oto sposób. Spajają z sobą czworokątne kawałki drewna tak, jak stawia się kamienną budowlę, podnoszą je na pewną wysokość i podkładają chrust.

8 Zarządcy wszystkich miast i miasteczek ofiarowują Herze krowę, a Zeusowi byka. Ofiary te pali się na ołtarzu z dużą ilością wina i kadzidła razem z posągami i wszystkimi ofiarami, jakie złożyli zamożni ludzie prywatni. Mniej zamożni zaś składają w ofierze drobne zwierzęta, które też spala się na ołtarzu. Ogień obejmuje i trawi razem z ofiarami również ołtarz.

9 A jest to najwyższy i najdalej widoczny płomień, o jakim mi wiadomo. Poniżej wierzchołka, na którym wznoszą ołtarz, w odległości około piętnastu stadiów, znajduje się grota nimf kitajrońskich nazywana Sfragidion [tj. Sygnecik]. Nimfy te — według tutejszej legendy - udzielały kiedyś wyroczni<sup>5</sup>.

## ROZDZIAŁ IV

1 W Platejach jest również świątynia Ateny z przydomkiem Areja [tj. Wojownicza], którą zbudowano za łupy otrzymane od Ateńczyków za udział w bitwie pod Maratonem<sup>1</sup>. Posąg podobnie wcześniejszy niż wygnanie Platejczyków i wiąże się raczej z dawnym kalendarzem beockim.

<sup>5</sup> Na temat grot tych nimf por. Plutarch. *Arystydes*. 11.

<sup>1</sup> Pausaniasz prawdopodobnie myli się, gdyż zdaniem Plutarcha (*ihidem*, 20) świątynię tę zbudowano za 80 talentów, otrzymanych jako łupy wojenne po bitwie pod Platejami.



bogini został wykonany z pozłacanego drewna, twarz, dłoń i stopy natomiast z pentelickiego marmuru. Jest on nieco mniejszy od posągu Ateny z brązu<sup>2</sup>, jaki Ateńczycy ustawili na Akropolu również na pamiątkę bitwy maratońskiej. Prócz tego Fidiasz wykonał posąg Ateny w Platejach<sup>3</sup>.

2 W świątyni tej są również obrazy Polignota, przedstawiający Odysa po zabiciu zalotników<sup>4</sup>, i Onazjasa<sup>5</sup>, na temat pierwszej wyprawy Argiwów pod wodzą Adrastosu przeciw Tebom. Obrazy te namalowane zostały na ścianach przedsionka świątyni. U stóp posągu natomiast znajduje się portret Arymnestosa, wodza Platejczyków w walkach przeciw Mardoniuszowi i wcześniej, pod Maratonem<sup>6</sup>.

3 Jest w Platejach również świątynia Demetry Eleuzyńskiej<sup>7</sup> oraz grobowiec Lejtosa - jedyne go z wodzów prowadzących Beotów pod Troję, który powrócił do ojczyzny<sup>8</sup>. Źródło Garga-fijskie natomiast zniszczyła konnica perska pod wodzą Mardoniusza, ponieważ stacjonujące w jego pobliżu wojsko helleńskie czerpało zeń wodę do picia. Później jednak Platejczycy odzyskali tę wodę.

4 Idąc z Platejów do Teb, spotkasz rzeczkę Oeroe, o której powiadają, że jest córką Azoposa<sup>9</sup>. Idąc w dół tej rzeczki, po przejściu około czterdziestu stadiów, jeszcze przed dojściem do rzeki Azopos trafisz na ruiny Skolos<sup>10</sup>. Wśród ruin znajduje się nie wykończona świątynia Demetry i Kory i wykonane tylko w połowie posągi tych bogiń. Azopos zaś stanowi jeszcze obecnie granicę między terytoriami Platejów i Teb.

<sup>2</sup> Opis tego posągu por. I 28. 2.

<sup>3</sup> Przypuszcza się, że posąg ten został wykonany raczej przez starszego Praksytelesa, ponieważ prawdopodobny okres budowy świątyni bezpośrednio po bitwie pod Platejami jest wcześniejszy od działalności artystycznej Fidiasza.

<sup>4</sup> Polignot z Tazos - najwybitniejszy grecki malarz epoki klasycznej (1 pół. V w. p.n.e.). Jego obrazy z reguły nawiązywały do mitu lub historii.

<sup>5</sup> Onazjas - malarz wspomniany jeszcze w 5. 11. poza tym nieznan.

<sup>6</sup> Na temat Arymnestosa i jego zasług w bitwach pod Platejami i Maratonem por. Herodot IX 72: Plularch. *Arystydes*. II.

<sup>7</sup> Prawdopodobnie świątynię tę zbudowano nieco na wschód od dzisiejszej wioski Kriekuki, gdzie znaleziono inskrypcje związane z kultem Demetry, m. in. napis pochodzący z bazy posągu bogini.

<sup>8</sup> Lejtosa wymienia Homer w „Katalogu okrętów” (*Iliada* U 494) jako przywódcę Beofów.

<sup>9</sup> Por. Herodot IX 5. Azopos- dzisiejsza rzeka Wurieni: Oeroe- dzisiejsza Potami Liwadostro.

<sup>10</sup> Skolos - miejscowość znana już Homerowi (*Iliada* H 49), położona na wschód od Platejów. w dolinie Azopos, u stóp Kitajronu, słynąca w starożytności z bardzo urodzajnej gleby.

## ROZDZIAŁ V

1 Ziemię tebańską zamieszkiwali ponoć najpierw Ektenowie<sup>1</sup>, a ich królem był autochton Ogigos. Od jego to właśnie imienia wielu poetów nazywało Teby epitetem Ogigijskie<sup>2</sup>. Ektenowie wyginęli ponoć na skutek zarazy i po nich mieli się osiedlić na tej ziemi Hyantowie i Aonowie, plemiona - jak mi się zdaje - beockie, nie zaś obcy przybysze. Kiedy Kadmos na czele wojska fenickiego najechał na Teby, pokonani w walce Hyantowie uciekli nocą z miasta, natomiast Aonom, którzy błagali o litość, pozwolił pozostać i żyć razem z Fenicjanami<sup>3</sup>.

2 Aonowie mieszkali jeszcze w osiedlach wiejskich i dopiero Kadmos zbudował miasto, które do dziś nazywa się Kadmeją. Gdy to z biegiem czasu się rozrosło, zamieniło się w akropol niżej położonych Teb. Kadmos zaś zawarł wspaniałe małżeństwo, jeśli rzeczywiście - jak głosi legenda helleńska - poślubił córkę Aresa i Afrodyty<sup>4</sup>. Przyniosły mu również sławę jego córki: Semele, rodząc samemu Zeusowi syna<sup>5</sup>, i Ino, stając się boginią morza.

3 Za panowania Kadmosa największą po nim potęgę mieli tzw. Spartowie, tj. Chtonios, Hyperenor, Peloros, Udajos. Kadmos postanowił jednak wybrać na zięcia Echiona z powodu jego wielkich zalet. Nie mogąc niczego nowego dodać na temat tych mężów, idę za mitem, który wywodzi nazwę Spartów od sposobu ich narodzin<sup>6</sup>. Kiedy zaś Kadmos przeniósł się do Ilirów, a ściślej do iliryjского plemienia Enchelów<sup>7</sup>, władzę po nim przejął jego syn, Polidor.

4 Wiele również znaczył w tym czasie Penteus, syn Echiona,

<sup>1</sup> Tradycja ta utrzymała się do końca starożytności. Znana jest pocie z V w. n.e., Nonnosowi (*Historia Dionizosa* V 37).

<sup>2</sup> Por. np. Ajschylos, *Persowie*, w. 37; Sofokles, *Edyp w Kolonie*, w 1770; Apolloniusz Rodyjski III 1178.

<sup>3</sup> Na temat fenickiego pochodzenia Kadmosa por. Herodot II 49; IV 147; V 57. Większość starożytnych historyków nie przywiązuje do tej wersji większej wagi.

<sup>4</sup> Tj. Harmonię - por. niżej, 12, 3.

<sup>5</sup> Tj. Heraklesa.

<sup>6</sup> Spartowie (tj. Zasiiani) mieli urodzić się w pełnej zbroi z zasianych przez Kadmosa na rozkaz Ateny zębów smoka. Mit ten jest drastycznym przedstawieniem autochtonii, tj. narodzin ludzi bezpośrednio z ziemi.

<sup>7</sup> Mit o pobycie Kadmosa i Hermione w kraju Ilirów jest częstym motywem literackim - por. Apolloniusz Rodyjski IV 516; Owidiusz, *Przemiany* IV 563- 603.

zarówno ze względu na swój znakomity ród, jak i przyjaźń króla. Ponieważ jednak był bardzo zuchwały i odmawiał oddawania czci Dionizosowi, został przezeń ukarany<sup>8</sup>. Polidor miał syna Labdakosa. W obliczu śmierci, kiedy musiał opuścić małego jeszcze syna, przekazał nad nim pieczę i władzę Nykteusowi.

5 Dalszy ciąg tej historii, a mianowicie okoliczności śmierci Nykteusa oraz przejęcie władzy dynastycznej i pieczy nad chłopcem przez jego brata, Likosa, opowiedziałem już dokładnie przy opisie Sykionu<sup>9</sup>. Gdy Labdakos dorósł, Likos przekazał mu rządy. Ponieważ jednak Labdakos wkrótce umarł, Likos zaopiekował się z kolei jego synem, Lajosem.

6 Ale w tym czasie, gdy po raz drugi pełnił on funkcję regenta, do Teb wrócili Amfion i Zetos na czele zgromadzonych sił. Więc ludzie, którym zależało, żeby nie zginął ród Kadmosa, ukryli Lajosa. Likos zaś został pokonany w walce z synami Antiope. Gdy ci z kolei przejęli władzę nad miastem, zbudowali poniżej Kadmei nowe miasto, które ze względu na pokrewieństwo z Tebe<sup>10</sup> nazwali Tebami.

7 Mój wywód poświadcza nawet Homer w *Odysei*, mówiąc<sup>11</sup>:

Byli pierwszymi, co wzniesli siedzibę Teb siedmiobramnych  
i zbudowali strażnice, bo chociaż byli potężni,  
nie mogli żyć w Tebach rozległych, nie chronionych wieżami.

W swych pieśniach nie wspomina jednak poeta o tym, że Amfion wznosił mury miasta dzięki dźwiękom swej liry<sup>12</sup>. A zdobył on sławę w dziedzinie muzyki, bo dzięki powinowactwu z Tantalem poznał od samych Lidów tzw. harmonię lidyjską<sup>13</sup> i do czterostrunnej liry dodał kolejne trzy struny<sup>14</sup>.

8 Co więcej, autor poematu o Europie<sup>15</sup> twierdzi, że Amfion był pierwszym człowiekiem grającym na lirze, ponieważ tej

<sup>8</sup> Tj. rozszarpany przez menady (bachantki). Na micie tym Eurypides oparł *Bakchantki*.

<sup>9</sup> Por. II 6, 1.

<sup>10</sup> Tebe, córka Azoposa, miała być żoną Zetosa.

<sup>11</sup> *Odyseja* IX 263 i n.

<sup>12</sup> Por. IX 17, 7; Apolloniusz Rodyjski I 735 i n.

<sup>13</sup> Harmonia, lidyjska odpowiadała mniej więcej naszej tonacji durowej i najczęściej była stosowana w melodiach żałobnych.

<sup>14</sup> Wg greckiej tradycji literackiej wynalazcą siedmiostrunnej liry miał być poeta liryczny, Terpander (VII w. p.n.e.).

<sup>15</sup> Scholiasta do *Iliady* (VI 131) przypisuje ten utwór Eumelosowi, inni cytują go jako utwór nieznanego autora.

sztuki nauczył się od Hermesa. Mówi też, że swym śpiewem przyciągał on skały i dzikie zwierzęta. A z kolei Myro<sup>16</sup> z Bizancjum, poetka epicka i elegijna, powiada, że Amfion pierwszy zbudował Hermesowi ołtarz i za to otrzymał od niego lirę. Mówią też, że odbywa on w Hadesie karę za sztydzenie z Latony i jej dzieci.

9 O ukaraniu Amfiona jest mowa w epickim poemacie pt. *Minyas*<sup>17</sup>, w którym obok niego wymieniony został Tamyris z Tracji<sup>18</sup>. Domostwa Amfiona i Zetosa zostały jednak osieroczone. Ród Amfiona nawiedziła zaraza<sup>19</sup>, syna Zetosa zabiła przez przypadek własna matka, on sam zaś umarł w rozpacz<sup>20</sup>. I wtedy Tebanie wprowadzili na tron królewski Lajosa.

10 Kiedy Lajos był już królem i ożenił się z Jokastą, otrzymał z Delf wyrocznie, że zginie z ręki syna, jeśli urodzi mu go Jokasta. Dlatego porzucił na pastwę losu Edypa, który - gdyby dorósł - miał zabić ojca i poślubić matkę. Nie wierzę jednak, że z tego związku urodziły się dzieci, opierając się na świadectwie Homera, który tak mówi w *Odysei*<sup>21</sup>:

11 matkę Edypa widziałem, Epikastę przepiękną,  
która to nieświadomie straszny czyn popełniła  
za mąż za syna wychodząc, co ojca zabiwszy własnego  
ją poślubił, lecz bogi szybko lo ludziom odkryli.

Bo jak można by stwierdzić, że bogowie szybko to odkryli, gdyby Jokastą zdążyła urodzić Edypowi aż czworo dzieci? Otóż matką tych dzieci była Euryganeja, córka Hyperfasa, co wyjawia autor poematu epickiego pt. *Dzieje Edypa* [Edy-

<sup>16</sup> Myro z Bizancjum (III w. p.n.e.) - zaliczana do dziewięciu naj-słynniejszych poetek greckich, zwanych „ziemskimi muzami”, matka poety tragicznego, Homera. W *Antologii palatyńskiej* zachowało się pod jej imieniem kilka epigramów (VI 119; 189) i 12 heksametrów z epepei pt. *Mnemozyne*.

<sup>17</sup> Autor i czas powstania poematu nieznane. Minyas - mityczny założyciel Orchomenos, protoplasta Minyów.

<sup>18</sup> Tamyris - znany już Homerowi (*Iliada* II 595) mityczny śpiewak tracki, wymieniany obok Orfeusza, Linosa i Filammona, którego miał być synem.

<sup>19</sup> W II 21. 9 Pausaniasz mówi o zabiciu dzieci Amfiona przez Artemidę i Apollona, a więc zaraza jest tu traktowana jako strzały tych bogów.

<sup>20</sup> Aedon, żona Zetosa, zazdroszcząc Niobe licznego potomstwa, chciała ją pozbawić najstarszego syna. Nie rozpoznawszy go w ciemności, zabiła własnego - Ifytosa.

<sup>21</sup> *Odyseja* XI 271 i n. Wg powszechnie przyjmowanej tradycji z tego związku urodzili się Polinejkes, Eteokles, Antygona i Ismena. Pausaniasz idzie tu za tradycją Ferekidesa.

*podiaj*<sup>22</sup>. Onazjas namalował w Platejach obraz Euryganei zgnębionej walką swych synów.

12 Poza tym Polinejkes oddalił się z Teb jeszcze za życia i rządów Edypa. Obawiał się bowiem spełnienia klątw ojca rzuconych na synów. Przybył do Argos i tam poślubił córkę Adrastosa. Po śmierci Edypa powrócił do Teb, wezwany przez Eteoklesa. Po powrocie pokłócił się jednak z bratem i po raz wtóry opuścił miasto. Wtedy właśnie zwrócił się z prośbą do Adrastosa o wojsko, które zapewniłoby mu powrót do kraju. Ale je stracił i wyzwał na pojedynek Eteoklesa.

13 Obaj zginęli w tym pojedynku. Władza królewska przeszła więc na Laodamasa, syna Eteoklesa, nad którym pieczę i tymczasowe rządy objął Kreon, syn Menojkeusa. W tym czasie, kiedy już dorosły Laodamas był królem, Argiwowie po raz drugi wyprawili się zbrojnie na Teby. Tebanie ze swej strony rozłożyli się wówczas obozem w okolicy miasta Glisas<sup>23</sup>. Gdy doszło do walki wręcz, Laodamas zabił Ajgialeusa, syna Adrastosa, ale zwycięstwo w tej bitwie odnieśli Argiwowie. Laodamas zaś z Tebanami, którzy chcieli mu towarzyszyć, uszedł najbliższej nocy do Ilirii.

14 Argiwowie zdobyli Teby i oddali nad nimi władzę synowi Polinejkesa, Tersandrowi. Kiedy jednak flota Agamemnona zabłądziła w drodze pod Troję i doznała klęski w Myzji<sup>24</sup>, zginął tam również z ręki Telefosa Tersander, który w tej walce wyróżnił się największym męstwem wśród Greków. Jego grobowiec, wykonany z kamienia, znajduje się na rynku w mieście Elei, od strony doliny Kajkos, a tamtejsi mieszkańcy czczą go ponoć jako herosa<sup>25</sup>.

15 Już po śmierci Tersandra, gdy przygotowywano drugą wyprawę przeciw Aleksandrowi [Parysowi] do Troi<sup>26</sup>, wybrano na wodza Peneleosa, ponieważ Tizamenos, syn Tersandra, był jeszcze za młody. Kiedy jednak Peneleos został zabity przez Eurypylosa, syna Telefosa, na króla wybrano Tizamenosa, syna

<sup>22</sup> Jeden z nie zachowanych poematów cyklicznych. Autorstwo przypisywane Kinajtonowi z Lacedemonu (VIII w. p.n.e.).

<sup>23</sup> Por. I 44. 4; IX 8, 6; 9. 4; 19, 2.

<sup>24</sup> Miała to być wcześniejsza ekspedycja pod Troję, ale przez pomyłkę wojska greckie wyładowały w Myzji. Zdarzenia te zostały szeroko opowiedziane w zaginionym poemacie epickim pt. *Cypria*.

<sup>25</sup> Pochowanie na rynku było szczególnym wyróżnieniem dla bohatera i wiązało się zazwyczaj z oddawaniem mu czci kultowej.

<sup>26</sup> Miała się ona odbyć osiem lat po pierwszej nieudanej wyprawie.

Tersandra i Demonassy, córki Amfiaraosa. Nie prześladowały go swym gniewem erynie, mścicielki Lajosa i Edypa<sup>27</sup>, ścigały natomiast jego syna, Autezjona, który z tej właśnie przyczyny, idąc za radą wyroczni, wyjechał do Dorów. 16 Po jego wyjeździe na króla został wybrany Damazyhton, syn Ofeltesa i wnuk Peneleosa. Synem Damazyhtona był Ptolemeusz, ojciec tego Ksantosa, którego w pojedynku zabił Andropompos, ale nie w czystej walce, lecz uciekając się do podstępów. I wówczas Tebanie uznali, że lepiej powierzyć władzę większej liczbie ludzi, niż uzależnić wszystko od woli jednego człowieka.

## ROZDZIAŁ VI

1 Spośród klęsk i zwycięstw w zapasach wojennych Teban za najslawniejsze uważam następujące. Oto zostali pokonani przez Ateńczyków, którzy przyszliz z pomocą Platejczykom brońjącym granic swego kraju<sup>1</sup>. Po raz drugi ponieśli klęskę, gdy wystąpili przeciwko Ateńczykom pod Platejami, zdecydowawszy się stanąć raczej po stronie króla Kserksesa niż Hellenów<sup>2</sup>.

2 Odpowiedzialności za to nie ponosi jednak naród tebański, ponieważ w tym czasie w Tebach panowała nie ich rodzima forma rządów, lecz oligarchia. Podobnie przecież i Ateńczyków można by oskarżyć o sprzyjanie Persom wtedy, gdy za panowania tyrańa Pizystratesa i jego synów<sup>3</sup> barbarzyńca wtargnął do Hellady.

3 Później odnieśli jednak Tebanie zwycięstwo nad Ateńczykami pod Delionem<sup>4</sup> w Tanagrze, gdzie zginęli wódz ateński Hippokrates, syn Aryfrona, i duża część jego wojska. Przez cały ten czas, tj. od wycofania się Persów aż do wojny Peloponezyjczyków z Ateńczykami, pozostawali Tebanie w przyjaznych stosunkach z Lacedemonem. Wkrótce jednak po zakończe-

<sup>27</sup> W Sparcie zbudowano świątynię tych eryni, ufundowaną przez szczerp Aegidów - por. Herodot IV 149.

<sup>1</sup> W 519 r. p.n.e. - por. Tukidydes III 68; Herodot VI 108.

<sup>2</sup> W 479 r. p.n.e. - por. Herodot IX 67.

<sup>3</sup> Pizystrates zajął Akropol i przejął rządy w Atenach ok. 560 r. p.n.e. Po jego śmierci (528/527) rządy sprawowali jego synowie, Hippiasz i Hipparch (do 510 r. p.n.e.).

<sup>4</sup> W 424 r. p.n.e. Opis tej bitwy daje Tukidydes (IV 93-101).

niu tej wojny i po upadku potęgi morskiej Aten, razem z Koryntem przystąpili do wojny z Lacedemończykami.

4 Pokonani w bitwach pod Koryntem i Koroneją<sup>5</sup>, odnieśli następnie pod Leuktrami najwspanialsze ze znanych nam zwycięstw, jakie kiedykolwiek odniosło jedno państwo greckie nad drugim<sup>6</sup>. Usunęli dziesięcioosobowe załogi, które Lacedemończycy umieścili w miastach, i wyrzucili namiestników spartańskich. Następnie prowadzili nieprzerwanie przez dziesięć lat wojnę z Fokidą, którą Hellenowie nazwali „świętą”<sup>7</sup>.

5 Już przy opisie Attyki<sup>8</sup> stwierdziłem, że klęska pod Choro-neją stała się nieszczęściem dla wszystkich Hellenów. W większym jeszcze stopniu była nim dla Teban, gdyż do ich miasta został wtedy wprowadzony obcy garnizon. Po śmierci Filipa, gdy władzę w Macedonii przejął Aleksander, Tebanom udało się ten garnizon usunąć<sup>9</sup>. Wkrótce po tym bóg ostrzegł ich przez wyrocznie o czekającym ich znowu nieszczęściu. Lecz znaki, jakie im się wówczas ukazały w świątyni Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczyni], różniły się całkowicie od tych sprzed bitwy pod Leuktrami. Wtedy bowiem pająki osnuły wejście do świątyni białą pajęczyną, natomiast przed przybyciem Macedończyków z Aleksandrem na czele — czarną<sup>10</sup>. Ponoć również w Atenach spadł popiół z deszczem na rok przed najazdem Sully, który przyniósł im tyle nieszczęść<sup>11</sup>.

## ROZDZIAŁ VII

1 Wypędzeni wówczas przez Aleksandra Tebanie osiedlili się w Atenach. Do Teb wrócili dopiero dzięki Kasandrowi, synowi

<sup>5</sup> W tzw. wojnie korynckiej w 394 r. p.n.e. — por. III 9, 13; Ksenofont, *Hellenika* IV 2, 9; 3, 15.

<sup>6</sup> Zwycięstwo odniesione w 371 r. p.n.e. przez Epaminondasa — por. niżej, 13, 11.

<sup>7</sup> Szerzej o tej wojnie por. X 2 i n. Odyła się ona w latach 356 — 346.

<sup>8</sup> Por. I 25, 13.

<sup>9</sup> Błędna informacja, ponieważ wiadomo, że garnizon ten odegrał dużą rolę przy zdobyciu miasta w 335 r. p.n.e. — por. Diodor XVII 12; Arrian, *Anabaza* I 7, 9; 8, 6.

<sup>10</sup> Inaczej piszą na ten temat Diodor (XVII 10, 2) i Elian (*Varia historia* XII 57).

<sup>11</sup> Na temat zdobycia Aten przez Sullę por. I 20, 4—7; Plutarch, *Sulla*, 12-14; Appian, *Mitrydates*, 30-39.

Antypatra<sup>1</sup>. Przy odbudowie miasta największą pomoc okazali im wtedy Ateńczycy. Z pewną pomocą przyszli im również Meseńczycy, a z Arkadów — mieszkańcy Megalopolis.

2 Uczestniczył w tej odbudowie również Kasander, ale - jak mi się zdaje — tylko dlatego, że nienawidził Aleksandra. Zniszczył przecież doszczętnie cały jego ród. Tak więc Olimpias wydał na śmierć<sup>2</sup> przez ukamienowanie rozwścieczonym na nią Macedończykom, obydwu zaś synów Aleksandra, tj. Heraklesa, którego matką była Barsyne, i Aleksandra, syna Roksany, otruł<sup>3</sup>. Ale i sam niewesoły miał koniec żywota. Nabawił się bowiem przepukliny wodnej i jeszcze za życia pojawiły się na jego ciele robaki<sup>4</sup>.

3 Najstarszy z jego synów, Filip, wkrótce po wstąpieniu na tron śmiertelnie zachorował<sup>5</sup>, następny zaś, Antypater, zamordował swą matkę, Tesalonikę, córkę Filipa, syna Amyntasa, i Nikazypolis. A zamordował ją oskarżając o to, że bardziej niż jego kochała Aleksandra. Był to najmłodszy syn Kasandra, który pozyskawszy sobie Demetriusza, syna Antygonosa, z jego pomocą pozbawił władzy i ukarał Antypatra. Okazało się jednak, że w Demetriuszu znalazł nie sprzymierzeńca, lecz swego mordercę<sup>6</sup>. W ten sposób któryś z bogów wymierzył Kasandrowi sprawiedliwość.

4 Za panowania Kasandra Tebanie odbudowali wszystkie mury miasta, ale później przyszło im jeszcze zakosztować wielkich nieszczęść. Kiedy bowiem Mitrydates rozpoczął wojnę z Rzymianami, przyłączyli się doń Tebanie, nie z innej - jak mi się zdaje — przyczyny jak przez łączącą ich z Atenami przyjaźń. Gdy jednak Sulla wkroczył do Beocji, Teban przejął

<sup>1</sup> W r. 315, tj. po dwudziestu latach wygnania por. IV 26. 10; VII 6. 9; IX 3, 6.

<sup>2</sup> W 316 r. p.n.e. - por. Diodor XIX 51 i Justyn XIV 6, wg którego nie została ona ukamienowana, lecz skrytobójczo zaszytowana.

<sup>3</sup> Herakles zginął w 309 r. p.n.e., a dwa lata wcześniej Aleksander - por. Justyn XV 2, 3; Diodor XIX 105, 2.

<sup>4</sup> Wg Porfiriusza (FHG, t. 3, s. 694: 697) umarł on na „wyniszczającą chorobę” w dziewiętnastym roku po zamordowaniu Olimpias.

<sup>5</sup> Wg Euzebiusza (*Pracparatio evangelica* I 241) Filip rządził tylko cztery miesiące.

<sup>6</sup> Demetriusz doszedł w ten sposób do władzy w r. 293. Szerzej na temat tych wydarzeń piszą Plutarch (*Demetriusz*, 36) i Diodor (XXI 7).



wielki strach. Natychmiast więc zmienili sprzymierzeńca i zaczęli zabiegać o przyjaźń Rzymian<sup>7</sup>.

5 Ale nie uśmierzyło to gniewu Sulli, który chcąc ich upokorzyć, odebrał im m. in. połowę terytorium, podając takie oto uzasadnienie<sup>8</sup>. Otóż, gdy zaczynał wojnę z Mitrydatesem, brakowało mu pieniędzy. Zabrał więc wota z Olimpii, Epidauros oraz te z Delf, które pozostawili tam Fokijczycy.

6 Wota te podzielił między swych żołnierzy, bogom zaś w zamian podarował połowę ziemi tebańskiej. Dzięki łaskawości Rzymian Tebanie odzyskali później tę ziemię<sup>9</sup>, ale od tej pory ich państwo zaczęło chylić się ku upadkowi. Dzisiaj cała niżej położona część miasta oprócz świątyń jest opustoszała, ludność zaś zamieszkuje akropol, który nazywają Tebami, a nie Kadmeją<sup>10</sup>.

## ROZDZIAŁ VIII

1 Po drugiej stronie rzeki Azopos<sup>1</sup>, w odległości około dziesięciu stadiów od miasta, znajdują się ruiny Potniaj<sup>2</sup>, a w nich świąty gaj Demetry i Kory. Posągi nad rzeką płynącą przez Potniaj [...] nazywają boginiami. W ustalonym czasie obchodzą swoje tradycyjne uroczystości, podczas których m. in. spuszczały młode prosięta do tzw. jam [*megara*]<sup>3</sup>. Prosięta te - jak twier-

<sup>7</sup> Cała Beocja z wyjątkiem Tespiów najpierw stanęła po stronie Mitrydatesa Wielkiego (120- 63), a po zdobyciu Aten przez Sulle w r. 86 i jego wkroczeniu do Beocji opowiedziała się za Rzymem - por. Appian, *Mitrydates*, 29 i n.

<sup>8</sup> Por. Plutarch. *Sulla*, 12; 19; Appian, *ibidem*. 54.

<sup>9</sup> Poza Pauzanaszem nikt na ten temat nie mówi.

<sup>10</sup> Por. Dion z Prusy. *Mowy* VII 121.

<sup>1</sup> Jest to dalszy ciąg opisu drogi z Platejów do Teb, przerwano w 4. 4.

<sup>2</sup> Potniaj - w starożytności nazywane również Hypotebaj (tj. Pod Tebami) - lokalizuje się w pobliżu dzisiejszej wioski Tachi. ok. 1.5 km na południe od Teb.

<sup>3</sup> Analogiczny rytuał miał miejsce w Atenach w czasie Tesmoforiów i został opisany przez Klemensa Aleksandryjskiego (*Zachęta do Greków* II 17) i Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* II 3, 22).

dzą — po upływie roku [można zobaczyć<sup>4</sup>] w Dodonie. Inni niech jednak wierzą w tę opowieść!

2 Jest tam również świątynia Dionizosa Ajgobolosa [tj. Zabijającego Kozy]<sup>5</sup>. Składający bowiem kiedyś temu bogu ofiarę upili się do tego stopnia, że w szaleństwie zabili jego kapłana. Bezpośrednio po tym morderstwie nawiedziła ich zaraza i wyrocznia w Delfach obwieściła, że dla odwrócenia jej należy złożyć w ofierze Dionizosowi młodzieńca. Kilka lat później — jak mówią — bóg zamienił im tę ofiarę na ofiarę z kozła. W Potniaj pokazują również studnię i mówią, że miejscowe klacze, które piją z niej wodę, wpadają w szal<sup>6</sup>.

3 Kiedy idzie się z Potniaj do Teb, po prawej stronie widać niewielki okrąg z kolumnami. W tym właśnie miejscu — jak mawiają — rozstąpiła się ziemia dla przyjęcia Amfiraosa<sup>7</sup>. Mawiają też, że żadne ptaki nie siadają na tych kolumnach, podobnie jak żadne zwierzęta, czy to domowe, czy dzikie, nie jedzą rosnącej tam trawy.

4 Teby posiadały w obwodzie swych starożytnych murów siedem bram, które przetrwały do naszych dni<sup>8</sup>. Dowiedziałem się, że jedna z tych bram otrzymała nazwę od Elektry<sup>9</sup>, siostry

<sup>4</sup> W tym miejscu tekst uszkodzony. Nie wiemy więc dokładnie, w jakim kontekście mówi się tu o Dodonie. Wg przyjętego przez wydawców uzupełnienia miały się one po roku ukazać w Dodonie żywe.

<sup>5</sup> Pojawiający się tylko tutaj epitet Dionizosa ma ścisły związek z jego kultem, w którym zwierzęciem ofiarnym był kozioł jako zwierzę niszczące winnice. Wzmianka o zabiciu kapłana jest prawdopodobnie związana z pierwotnym, rytualnym i symbolicznym, uśmiercaniem kapłana, który reprezentował umierającego i zmartwychwstającego Dionizosa.

<sup>6</sup> Por. Elian, *O naturze zwierząt* XV 25. Pliniusz (XXV 94) mówi to samo o właściwościach trawy rosnącej w okolicy Potniaj.

<sup>7</sup> Amfiraos, którego imię poświadcza pismo linearne B, był pierwotnie bóstwem chtonicznym. Wg legendy, którą ma na myśli Pauzaniusz, jest to bohater biorący udział w wyprawie siedmiu przeciw Tebom. W czasie ucieczki spod Teb od uderzenia pioruna miała rozstąpić się ziemia i pochłonąć go razem z zaprzęgiem. Wg innej tradycji wydarzenie to miało miejsce w Harmie - por. I 34, 2; IX 19, 4.

<sup>8</sup> Stwierdzenie to wywołało wśród nowożytnych uczonych sporo kontrowersji. Jedni uważali (por. np. U. von Wilamowitz-Moellendorf, *Die Sieben Thore Thebens*, „Hermes” 26, 1891, s. 191 i n.), że istniały tylko trzy bramy, a siedem bram w Tebach było tylko wymysłem poetów. Inni natomiast (por. np. Frazer, ad loc.) są przeciwnego zdania i twierdzą, że skoro obwód murów starożytnych Teb wynosił 8 km, siedem bram nie jest liczbą zawyżoną.

<sup>9</sup> Przez Bramę Elektry prowadziła droga do Platejów, jak wyjaśnia Pauzaniusz w 8, 7. Znajdowała się więc ona z południowej strony Teb.

Kadmosa, inna natomiast, Projtejska<sup>10</sup>, od Projtosa, jednego z mieszkańców miasta. Nie mogłem jednak ustalić ani czasu jego życia, ani rodowodu. Brama Neistejska<sup>11</sup> zaś miała otrzymać swą nazwę z takiej oto przyczyny. Otóż ostatnią strunę liry nazywają tu *nete*<sup>12</sup>, a przy tej właśnie bramie ponoć wynalazł ją Amfion. Słyszałem również, że syn Zetosa, brata Amfiona, nazywał się Neis<sup>13</sup> i że to od jego imienia nazwano tę bramę.

5 Natomiast bramy Krenajska<sup>14</sup> i Hysystejska<sup>15</sup> zawdzięczają swe nazwy temu, że [...] świątynię znajdującą się w pobliżu tej drugiej bramy nazywają przybytkiem Zeusa z przydomkiem Hysystos [tj. Najwyższy]. Następnej z kolei bramie nadali nazwę Ogigijskiej<sup>16</sup>, ostatnią zaś nazywają Homoloidzką, i ta - jak przypuszczam - najpóźniej też otrzymała swą nazwę<sup>17</sup>. Najwcześniej natomiast Brama Ogigijska.

6 Brama Homoloidzką zawdzięcza swą nazwę takim ponoć okolicznościom. Otóż, kiedy Tebanie zostali pokonani przez Argiwów w pobliżu Glisas, wielu z nich opuściło swój kraj razem z Laodamasem, synem Eteoklesa. Niektórzy z nich wycofali się jednak z wyprawy do Ilirii, wrócili do Tesalii i objęli w posiadanie Homolę, jedną z najżyźniejszych i najbogatszych w wodę gór tesalskich.

<sup>10</sup> Brama Projtejska - jak wynika z uwag Pauzaniaza w 18, 1 - wychodziła na drogę wiodącą do Chalkis, czyli znajdowała się od strony północno-wschodniej.

<sup>11</sup> Z rozdziałów 25, 4 i 26, 5 wynika, że tędy prowadziła droga ku świątyni Kabirów, leżącej przy trasie do Onchestos i Tespiów, a więc w kierunku północno-zachodnim.

<sup>12</sup> Greckie nazwy strun to *hypate*, *parypate*, *hypermeze*, *meze*, *hyperparanete*, *paranete*, *nete*. Ostatnia dawała najwyższe tony.

<sup>13</sup> Nigdzie poza tym Neis nie jest wymieniony jako syn Zetosa, lecz jako jego córka lub córka Amfiona.

<sup>14</sup> Lokalizacja pozostałych czterech bram jest mniej pewna. Brama Krenajska znajdowała się prawdopodobnie od strony źródła Drike (*krene* = źródło), a więc od strony północnej.

<sup>15</sup> Brama Hysystejska znajdowała się przy świątyni Zeusa, zlokalizowanej w południowo-zachodniej stronie miasta. Wykopaliska z r. 1892 potwierdziły istnienie bramy w tym miejscu.

<sup>16</sup> Brama Ogigijska identyfikowana jest z bramą nazwaną przez Ajschylosa (*Siedmiu przeciw Tebom*, w. 501) Bramą Ateny Onka. Wg scholiów do *Fenicjanek* Eurypidesa (w. 1113) została nazwana Ogigijska ze względu na bliskość grobu króla Ogigosa.

<sup>17</sup> Brama Homoloidzką - jak można wnioskować ze znalezionych inskrypcji i antycznych słowników - swą nazwę zawdzięcza kultowi Zeusa z przydomkiem Homoloos i znajdowała się we wschodniej części miasta.

7 Kiedy zaś wracali do ojczyzny na zaproszenie Tersandra, syna Polinejesa, bramę, przez którą weszli do Teb, nazwano od Homoli Bramą Homoloidzką. Z Platejów wychodzi się do Teb przez Bramę Elektry. Przy tej właśnie bramie — jak mówią - zginął od pioruna Kapaneus<sup>18</sup>, syn Hipponosa, który miał wyrządzić największe szkody swym atakiem na mury Teb.

## ROZDZIAŁ IX

1 Tę właśnie wojnę, w której walczyli Argiowie z Tebami, uważam za najbardziej godną pamięci ze wszystkich wojen między Hellenami w tzw. epoce bohaterskiej<sup>1</sup>. W przypadku bowiem wojny prowadzonej przez Eleuzyńczyków przeciw pozostałym mieszkańcom Attyki<sup>2</sup>, jak też w wojnie między Tebanami i Minyami<sup>3</sup>, walczący nacierali na siebie wyłącznie z bliska i jedna bitwa przynosiła rozstrzygnięcie. Natychmiast zawierano rozejm i uzgadniano warunki pokoju.

2 Wojsko Argiwów natomiast maszerowało ze środkowego Peloponezu do środka Beocji, a Adrastos sprowadził swych sprzymierzeńców z Arkadii i Mesenii. Tebanom ze swej strony przyszły na pomoc wojska najemne<sup>4</sup> z Fokidy i Hegyowie z kraju Minyów.

3 Choć więc Tebanie zostali pokonani w bezpośrednim starciu w czasie walki w pobliżu świątyni Ismeniosa i dokonali odwrotu uciekając na mury, to jednak w związku z tym, że Peloponezyjczycy nie potrafili prowadzić walki oblężniczej i posługiwali się raczej brawurą niż znajomością tej sztuki, Tebanie zabili wielu z nich pociskami rzuconymi z murów, a następnie zbiegłszy na dół, zwyciężyli również pozostałych, będących w rozsypane. Zginęli wszyscy oprócz Adrastososa. Przy dokonaniu tego dzieła nie obeszło się jednak bez wielkich ofiar również z ich

<sup>18</sup> Kapaneus- jeden z mitycznych wodzów argiowskich w czasie wyprawy przeciw Tebom. Miał zginąć z powodu obelg rzuconych na Zeusa. Szerzej motyw ten rozwinął Eurypides (*Fenicjanki*, w. 1172 i n.).

<sup>1</sup> Pausaniasz ma na myśli obie wyprawy Argiwów na Teby. Stanowiły one przedmiot poematu epickiego z VIII w. p.n.e. pt. *Tebaida* i kanwę tragedii Ajschylosa *Siedmiu przeciw Tebom*.

<sup>2</sup> Por. I 5, 2; 36, 5; 38, 3.

<sup>3</sup> Por. 37, 2.

<sup>4</sup> W epoce bohaterskiej nie było wojsk najemnych. Prawdopodobnie Pausaniasz wprowadził ten termin dla stylistycznego urozmaicenia.

strony i stąd zwycięstwo połączone z klęską zwycięzców nazywa się „kadmejskim zwycięstwem”<sup>5</sup>.

4 Po upływie niewielu lat wyruszyli znów zbrojnie na Teby pod dowództwem Tersandra ci, których Hellenowie nazywają Epigonami. Towarzyszyli im nie tylko Argiowowie, Meseńczycy i Arkadowie, lecz także sojusznicy wezwani na pomoc z Koryntu i Megary. Teban zaś wspomagali sąsiedzi. Bitwa pod Glisas stała się więc równie groźna dla obydwu stron.

5 Część Teban z Laodamasem na czele natychmiast po klęsce ratowała się ucieczką, a tych, którzy pozostali, wzięto przez oblężenie. Na temat tej wojny powstał poemat epicki *Tebaida*, o którym wspomina Kallinos<sup>6</sup>, twierdząc, że jego autorem był Homer. Z tym jego twierdzeniem zgadza się wielu godnych zaufania ludzi, a moim zdaniem jest to najlepszy poemat po *Iliadzie* i *Odysei*. Na temat wojny, jaką prowadzili Tebanie i Argiowowie z powodu synów Edypa, niech starczy to wspomnienie.

## ROZDZIAŁ X

1 Niedaleko od bramy znajduje się wspólna mogiła poległych w walce z Macedończykami pod wodzą Aleksandra. Nieco dalej pokazują miejsce, gdzie Kadmos według legendy (kto chce niech w nią wierzy!) miał posiać zęby smoka, którego zabił przy źródle, a z zębów tych mieli wyrosnąć mężowie<sup>1</sup>.

2 Na prawo od bramy<sup>2</sup> leży wzgórze poświęcone Apollonowi<sup>3</sup>. Zarówno wzgórze, jak bóstwo nazywane są przydomkiem Ismeńskie, od przepływającej tędy rzeki Ismenos<sup>4</sup>. Przy samym

<sup>5</sup> Powiedzenie to cytują m. in. słowniki starożytne Fotiosa, *Księgi Suda*, *Etymologicum Magnum*.

<sup>6</sup> Kallinos z Efezu - autor utworów elegijnych, żyjący w VII w. p.n.e. *Tebaida* musiała być więc wcześniejszym utworem. O autorstwie Homera w odniesieniu do *Tebaidy* mówi również Herodot (V 67).

<sup>1</sup> Tzw. Spartowie - por. wyżej. 5, 3. O tym źródle i strzegącym go smoku por. niżej, 10, 5.

<sup>2</sup> Chodzi tu o Bramę Elektry.

<sup>3</sup> Prawdopodobnie jest to niewysoki pagórek Św. Łukasza w południowo-wschodniej części nowożytnych Teb, przy drodze prowadzącej z Aten. Kościół Św. Łukasza zbudowany został prawdopodobnie na miejscu świątyni Apollona, na co wskazują znajdujące się w jego pobliżu starożytne płyty marmurowe.

<sup>4</sup> Dzisiejsza rzeka Św. Jana.

wejściu [do bramy] stoją kamienne posągi Ateny i Hermesa zwane „przedświątynnymi”. Posąg Hermesa jest ponoć dziełem Fidiasza<sup>5</sup>, Ateny natomiast Skopasa<sup>6</sup>. Za posągami wznosi się świątynia. Rzeźba Apollona wielkością dorównuje posagowi w Branchidach i nie różni się odeń wyglądem<sup>7</sup>. Ktokolwiek widział jeden z tych posągów i zapamięta jego autora, kiedy zobaczy drugi, to nawet jeśli nie jest wielkim znawcą, rozpozna w nim dzieło Kanachosa<sup>8</sup>. Różnią się one tylko tym, że rzeźba w Branchidach wykonana jest z brązu, Ismeńska zaś z cedrowego drzewa.

3 Znajduje się tam również kamień, na którym siadywała ponoć Manto, córka Tejrezjasza. Leży on tuż przy wejściu i jeszcze do tej pory nazywa się „krzesłem Manto”<sup>9</sup>. Po prawej stronie świątyni znajdują się wyrzeźbione w marmurze podobizny Heniochy i Pyrry, córek Kreona, który sprawował w Tebach rządu jako opiekun Laodamasa, syna Eteoklesa. 4 Do dziś — jak mi wiadomo — utrzymuje się w Tebach następujący zwyczaj<sup>10</sup>. Otóż na rok wybiera się na kapłana Apollona Ismeńskiego pięknego i silnego chłopca, pochodzącego z arystokratycznej rodziny. Obdarza się go przydomkiem Dafneforos [tj. Wawrzyniec], ponieważ chłopcy noszą wieńce z liści wawrzynu. Nie potrafię jednak z całą pewnością stwierdzić, czy wszyscy, którzy noszą taki wieniec, zgodnie ze zwyczajem składają bogu spiżowy trójnog. Przypuszczam, że prawo to nie dotyczy wszystkich, ponieważ widziałem tam tylko niewiele takich trójnogów<sup>11</sup>. Składają je raczej tylko najzamożniejsi chłopcy. Najwspanialszym trójnogiem zarówno ze względu na jego wiek, jak i osobę ofiarodawcy jest trójnog ofiarowany przez Amfitriona Heraklesowi, kiedy ten był Wawrzyńcem<sup>12</sup>.

<sup>5</sup> Fidiasz (ok. 500-432)- najwybitniejszy rzeźbiarz grecki w epoce Peryklesa.

<sup>6</sup> Skopas z Paros (IV w. p.n.e.) - wybitny architekt i rzeźbiarz.

<sup>7</sup> Na temat posągu w Branchidach por. I 16, 3; VIII 46, 3.

<sup>8</sup> Kanachos z Sykionu - rzeźbiarz z VI/V w. p.n.e. Na temat jego innych dzieł por. II 10, 5.

<sup>9</sup> Kamień ten miał kultowe znaczenie w Tebach. Manto jako córka wieszczka Tejrezjasza i jego przewodniczka była również uważana za wieszczkę. Wspomina o niej Pausaniasz w VII 3, 1; IX 33, 2.

<sup>10</sup> Tzw. Dafniforia (tj. Święto Laurowych Wieńców), bardziej szczegółowo opisane przez Proklosa (Photius, *op. cit.*, s. 321), były obchodzone co 8 lat w Tebach i Delfach.

<sup>11</sup> Pindar (*Ody pytyjskie* XI 8 i n.) mówi o świątyni Apollona Ismeńskiego jako o „skarbcu złotych trójnogów”.

<sup>12</sup> Por. Herodot V 59-61, który również oglądał ten trójnog.

5 Powyżej świątyni Apollona Ismeńskiego można obejrzyć źródło, które — jak mówią — było poświęcone Aresowi. To on miał postawić przy nim smoka jako strażnika<sup>13</sup>. Przy tym właśnie źródle jest grób Ksantosa, który był ponoć bratem Melias i synem Okeanosa. Ojciec miał go wysłać na poszukiwanie porwanej córki. Gdy ów przekonał się jednak, że Melias jest w posiadaniu Apollona i że nie jest w stanie mu jej odebrać, odważył się podpalić okrag Apollona, którego obecnie nazywają Ismeńskim. Zgodnie z tym, co mówią Tebanie, bóg zabił go wtedy strzałą z łuku i dlatego tutaj znajduje się jego grób. 6 Apollonowi zaś Melias miała urodzić dwu synów, Tenerosa i Ismenosa. Tenerosa obdarzył Apollo darem wieszczym<sup>14</sup>, a od Ismenosa wzięła nazwę rzeka. Nie pozostawała ona bez nazwy i wcześniej. Zanim zyskała miano Ismenos od syna Apollona, nosiła nazwę Ladon<sup>15</sup>.

## ROZDZIAŁ XI

1 Z lewej strony Bramy Elektry są ruiny domostwa, w którym miał mieszkać Amfitrion, gdy uciekł z Tirynsu po śmierci Elektriona<sup>1</sup>. Wśród ruin widać jeszcze pokój Alkmeny. Dom ten — jak mówią - zbudowali Amfitrionowi Trofonios i Agamedes<sup>2</sup>, a wyryty na nim napis głosił:

Kiedy Amfitrion zamierzał tutaj Alkmenę wprowadzić  
jako swą małżonkę, ten pokój wybrał dla siebie,  
a wzniosł go boski Trofonios razem z Agamedesem.

<sup>13</sup> Jest to najprawdopodobniej źródło nazywane obecnie Paraporti, bardzo zasobne w wodę. Znajduje się przy nim jaskinia licząca ok. 2 m wysokości, 1 m szerokości i 1,5 m głębokości, która była uważana za „smoczą jamę”. Motyw strzeżenia wody źródlanej przez smoka jest znany w kultach wielu narodów. Jego zabicie łączono przy tym z wyschnięciem źródła. Paralele kulturowe na ten temat por. Frazer, ad loc.

<sup>14</sup> Od Tenerosa nosiła nazwę rozległa równina ciągnąca się na północny zachód od Teb w kierunku jeziora Kopajs - por. IX 26, 1.

<sup>15</sup> Wg pseudo-Plutarcha (*O rzekach* II 1) Ismenos, od którego nazwano rzekę, był synem Amfiona, a rzeka ta nazywała się uprzednio „stopą Kadmosa”.

<sup>1</sup> Elektrion- mityczny król Myken, syn Perseusza i Andromedy, ojciec Alkmeny, żony Amfitriona.

<sup>2</sup> Trofonios i Agamedes - synowie Erginosa, uważani przez starożytnych za najznakomitszych budowniczych okresu wczesnogreckiego. Przypisywano im najcelniejsze budowle mykeńskie. m. in. najstarszą świątynię w Delfach, skarbiec Hireusa w Aulidzie, podziemną budowlę sakralną koło Lebadei.

2 Taki był na nim wyryty napis - jak twierdzą Tebanie. Pokazują również grób dzieci Heraklesa i Megary. To, co mówią na temat ich śmierci, niczym nie różni się od przekazów poetyckich Stezychorosa<sup>3</sup> z Himery i Panyassisa<sup>4</sup>. Tebanie zaś tylko to dodają, że Herakles pod wpływem szału byłby zabił również Amfitriona, gdyby nie stracił przytomności od uderzenia kamieniem. Tym zaś miała rzucić Atena, którą nazywają Sofronistera [tj. Przywracająca Rozum]<sup>5</sup>.

3 Na reliefie wyrzeźbiono portrety kobiet, lecz ich postacie są już niewyraźne. Tebanie nazywają je czarownicami i twierdzą, że przysłała je Hera, by przerwały poród Alkmeny i przeszkodziły jej wydać potomstwo na świat. Ale Historis, córka Tejrezjasza, uknuła podstęp, chcąc je oszukać. Zaczęła więc wydawać głośne okrzyki radości, które mogły dojść do ich uszu, na znak, że Alkmena już urodziła dziecko. Oszukane w ten sposób odeszły, a wtedy Alkmena wydała dziecko na świat<sup>6</sup>.

4 Jest tu też świątynia Heraklesa<sup>7</sup> z jego posągiem wykonanym z białego marmuru, nazywanym *Promachos* [tj. obrońca]. Jest to dzieło Ksenokrytosa i Eubiosa z Teb<sup>8</sup>. Starożytny zaś posąg drewniany - jak twierdzą Tebanie - jest dziełem samego Dedala i ja całkowicie przychyliam się do tej opinii. Sam Dedal — jak mówią — ofiarował go tutaj jako dar dziękczynny za doznane dobrodziejstwa<sup>9</sup>. Kiedy bowiem uciekał z Krety na niewielkich łodziach, które zbudował dla siebie i swego syna, Ikara, wymyślił i założył na nich nieznane wcześniej żagle, dzięki którym - korzystając z pomyślnych wiatrów - mknęli szybciej od ścigających ich wioślarzy floty Minosa<sup>10</sup>. Jednak - jak podają — ocalił się tylko Dedal. Łódka Ikara wywróciła się bowiem, gdyż nierozważnie nią kierował.

<sup>3</sup> Por. przypis 6 do rozdziału 2.

<sup>4</sup> Panyassis z Halikarnasu - poeta epicki z V w. p.n.e., autor zachowanego fragmentarycznie poematu o Heraklesie.

<sup>5</sup> Por. Eurypides, *Oszalały Herakles*, w. 1001 i n.

<sup>6</sup> Motyw ten w zmienionej formie podejmuje m. in. Owidiusz (*Przemiany* IX 295 i n.). Okrzyki radości były prawdopodobnie u Greków zwykłym sposobem oznajmiania o narodzinach dziecka.

<sup>7</sup> Świątynia ta, podobnie jak świątynia Apollona Ismeńskiego, została zbudowana na zewnątrz starożytnych murów miasta - por. Arrian, *Anabaza* I 7, 7-8, 8.

<sup>8</sup> Rzeźbiarze greccy poza tym nie znani.

<sup>9</sup> Por. Apollodor II 6, 3.

<sup>10</sup> Jest to próba racjonalistycznego przedstawienia mitu o wykonanych przez Dedala skrzydłach, dzięki którym miał on przelecieć ponad morzem.



5 Topielca fala morska wyrzuciła na wyspę w pobliżu Samos i - jak dotąd - bez nazwy. Na zwłoki natknął się Herakles, rozpoznał je i pogrzebał tam, gdzie jeszcze dziś widnieje kurhan na skale sterczącej od strony Morza Egejskiego. A więc od Ikara otrzymała nazwę wyspa i otaczające ją morze.

6 Rzeźby na frontonie wykonał dla Teban Praksyteles<sup>11</sup>. Przedstawiają one większość tzw. dwunastu prac Heraklesa. Brak jest wśród nich scen zabicia ptaków stymfalijskich i oczyszczenia przez Heraklesa Elidy. Zamiast tego przedstawiona jest jego walka z Anteuszem<sup>12</sup>. Trazybullos, syn Likosa, i Ateńczycy, którzy wraz z nim przyczynili się do upadku rządu trzydziestu tyranów, w związku z tym że z Teb rozpoczęli swój powrót do Aten<sup>13</sup>, ofiarowali świątyni Heraklesa dwa kolosalne wizerunki, Ateny<sup>14</sup> i Heraklesa, wykonane w formie reliefu z pentelickiego marmuru przez Alkamenesa<sup>15</sup>.

7 Obok świątyni Heraklesa jest gimnazjon i stadion sportowy, obydwa nazwane imieniem tegoż boga. Powyżej skały „przywracającej rozum” jest ołtarz Apollona z przydomkiem Spodijos [tj. Popielny]<sup>16</sup>. Został bowiem wzniesiony z popiołów składanych ofiar. Udziela się tu na podstawie głosu wyroczni<sup>17</sup>, z której — o ile mi wiadomo — z Greków korzystają głównie Smyrnejczycy. W Smyrnie bowiem, również na zewnątrz murów miasta, znajduje się Świątynia Głosów.

<sup>11</sup> Przyjmuje się powszechnie, że autorem rzeźb był Praksyteles Starszy.

<sup>12</sup> A więc wyrzeźbiono tu tylko 11 z 12 prac Heraklesa, podobnie jak na metopach w Olimpii - por. V 10, 21. Walka na pięści Heraklesa z Anteuszem jest częstym motywem malowideł wazowych - por. *Catalogue of Greek and Etruscan Vases in the British Museum*, 2 Nos. B 196, B 122, B 323, B 591.

<sup>13</sup> Teby były główną ostoją demokratów ateńskich w okresie panowania tzw. trzydziestu tyranów - por. Ksenofont, *Hellenika* II 4, 2; Diodor XIV 32; Plutarch, *Lizander*, 27.

<sup>14</sup> Przypuszcza się, że posąg Ateny Farnezyjskiej w Neapolu jest rzymską kopią dzieła Alkamenesa. W związku z wymienionym faktem historycznym płaskorzeźby te musiano tu umieścić po 403 r. p.n.e.

<sup>15</sup> Alkamenes - rzeźbiarz współpracujący z Fidiaszem. Wg Pauzanasza jest on również autorem rzeźb zachodniego przyczółka świątyni Zeusa w Olimpii i Hermesa Propylajosa na Akropolu w Atenach.

<sup>16</sup> Niektórzy identyfikują go z Apollonem Ismeńskim. Odległość od ołtarza do świątyni Apollona jest jednak dość spora. Na temat ołtarzy wzniesionych z popiołów por. V 13, 8; 14, 8; 15, 9.

<sup>17</sup> Nie wiadomo dokładnie, na jakich głosach opierały się tego rodzaju wyrocznie - por. VII 22, 2.

## ROZDZIAŁ XII

1 Pierwotnie Tebanie składali w ofierze Apollonowi Popielnemu byki. Pewnego razu jednak, kiedy uroczystość była już przygotowana i zbliżała się pora złożenia ofiary, wysłani po byka nie nadeszli. A ponieważ w pobliżu znalazł się przypadkiem wóz, zabili bogu w ofierze jednego z ciągnących go wołów. Od tej właśnie pory utrwalił się zwyczaj składania w ofierze wołów pociągowych<sup>1</sup>. Krąży tu również inna legenda. Otóż powiadają, że kiedy Kadmos, udając się do Fokidy, opuścił Delfy<sup>2</sup>, za przewodnika służyła mu krowa, którą kupił od pewnego pasterza pelagońskiego. Krowa ta miała na obydwu bokach okrągły, biały znak, podobny do będącego w pełni księżyca<sup>3</sup>.

2 Kadmos i jego drużyna zgodnie z przepowiednią boga mieli tam się osiedlić, gdzie krowa ta ze zmęczenia padnie<sup>4</sup>. Jeszcze teraz pokazują to miejsce. Znajduje się tu wzniesiony pod gołym niebem ołtarz i posąg Ateny, który miał ofiarować Kadmos. W błędzie są jednak ci, którzy sądzą, że Kadmos przybył do Teb z Egiptu, a nie z Fenicji. Przeczy temu bowiem przydomek Ateny, która nazywa się tu - zgodnie z brzmieniem fenickim — Onga, a nie Sais, jak imię to brzmiałoby po egipsku<sup>5</sup>.

3 Tebanie utrzymują ponadto, że w tym miejscu akropolu, gdzie obecnie jest rynek [*agora*], stał kiedyś dom Kadmosa<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Wynika stąd, że pierwotnie istniał zakaz zabijania wołów roboczych na ofiarę - por. Elian, *Varia historia* V 14.

<sup>2</sup> Delfy leżące na terytorium Fokidy miały autonomię - por. X 3, 2; Strabon IX 423.

<sup>3</sup> Znaki te przyjmuje się za symbol fenickiej bogini Księżyca.

<sup>4</sup> Na temat założenia Teb w miejscu wskazanym przez krowę por. Apollodor III 4, 1; Plutarch *Sulla*, 17; Nonnos, *Historia Dionizosa* IV 299.

<sup>5</sup> Imię Ateny Onga lub Onka — jak podają inni autorzy - nie musi być fenickiego pochodzenia. Starożytni komentatorzy łączą je bądź z jasną skałą w okolicy Teb (Onkaj), bądź z czasownikiem *onkaomaj* (tj. świecić, błyszczeć). Sais - stolica dolnego Egiptu — było miastem bogini Neith, utożsamianej przez Greków z Ateną. Położenie świątyni Ateny nie jest dokładnie znane. Przyjmuje się na ogół, że na jej miejscu wznosi się obecnie kaplica Św. Trójcy w południowo-zachodniej części miasta, zbudowana na starożytnych fundamentach.

<sup>6</sup> Przypuszcza się, że śladami wspomnianego tu domu Kadmosa są resztki odkopanego częściowo pałacu mykeńskiego, położonego w centrum Kadmei, między obecnymi ulicami Pindara i Epaminondasa. Poświadcza to znaleziona tu inskrypcja z epoki hellenistycznej, dotycząca świętego okręgu Semele.

Pokazują przy tym ruiny komnaty Harmonii i sypialni Semele, do której jeszcze teraz wstęp jest wzbroniony<sup>7</sup>. Ci zaś z Helenów, którzy wierzą, że same muzy śpiewały na weselu Harmonii, pokazują jednocześnie miejsce na agorze, gdzie miały one śpiewać<sup>8</sup>.

4 Opowiadają również, że razem z piorunem, który uderzył w sypialnię Semele, spadł z nieba pień drzewa. Polidor zaś miał go przyozdobić spiżem i nazwać Dionizosem-Kadmosem. Zresztą w pobliżu znajduje się posąg Dionizosa, wykonany przez Onazymedesa w całości ze spiżu<sup>9</sup>. Ołtarz natomiast zbudowali synowie Praksytelesa<sup>10</sup>.

5 Jest tam też statua Pronomosa<sup>11</sup>, który swą grą na aulosie przyciągał wielu ludzi. Do jego czasów bowiem w posiadaniu grających na aulosie były trzy rodzaje tego instrumentu. Na jednym z nich grano melodie doryckie. Inaczej natomiast wyglądały aulosy przeznaczone do wykonywania muzyki frygijskiej, a na jeszcze innych grano tzw. muzykę lidyjską. Dopiero Pronomos wynalazł aulos, na którym można było wygrywać wszelkiego rodzaju melodie, pierwszy też na takim instrumencie wykonywał bardzo zróżnicowaną w swym charakterze muzykę.

6 Opowiadają też, że sprawiał wielką przyjemność słuchaczom ekspresywnością wyrazu twarzy i ruchów całego ciała. Miał on skomponować również dla Chalcydyczyków w Eurypos pieśń procesyjną, którą wykonali na Delos. Wystawili więc tutaj Tebanie jego posąg oraz posąg Epaminondasa, syna Polimnisa<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> Uważano bowiem, że miejsce, w które uderzy piorun, zamieszkuje sam bóg piorunów, Zeus.

<sup>8</sup> Por. Pindar, *Ody pytyjskie* III 90; Diodor V 49.

<sup>9</sup> Miejsce uszkodzone w rękopisach. Uczni podają więc w wątpliwość przekazane tu informacje, tym bardziej że Polidor nie jest żadnym rzeźbiarzem, lecz synem Kadmosa (por. 5, 3), a epitet Dionizosa — Kadmos — nie jest poza tym poświadczony. Nieznany jest też Onazymedes.

<sup>10</sup> Tj. Kefizodot i Timarchos (IV/III w.) z Aten. Na ich temat por. I 8, 4; przypis 142 do księgi I.

<sup>11</sup> Por. Atenajos XIV 631 E, który ubolewa nad upadkiem muzyki wskutek wynalazku Pronomosa. Na temat jego konkurencji z Sakadasem z Argos — aulecistą z VI w. — por. IV 27, 7. W *Antologii palatyńskiej* (XVI 28) zachował się dystych elegijny na cześć Pronomosa, pochodzący z jego popiersia.

<sup>12</sup> W IV 31, 10 Epaminondas nazwany jest synem Kleomnisa, a przez innych pisarzy synem Polimnisa.

## ROZDZIAŁ XIII

1 Epaminondas pochodził wprawdzie ze znakomitego rodu, ale już jego ojciec nie był bogatszy od przeciętnego Tebanina. Wszystko, czego można było nauczyć się w Tebach, poznał bardzo dokładnie. Jako młodzieniec uczył się u Lizysa, rodem z Tarentu, który był doskonałym znawcą nauki Pitagorasa z Samos<sup>1</sup>. Gdy zaś Lacedemończycy prowadzili wojnę z Mantyneją<sup>2</sup>, został - jak mówią - wysłany wraz z innymi Tebanami, aby nieść im pomoc. W tej właśnie bitwie został ranny Pelopidas, lecz Epaminondas, narażając się na największe niebezpieczeństwo, uratował mu życie.

2 Kiedy więc przybył później do Sparty jako poseł - a było to po zawarciu przez Lacedemończyków z innymi Hellenami tzw. pokoju Antalkidasa<sup>3</sup> - i zapytał go Agezylaos, czy Beoci zgodzą się zawrzeć oddzielny pokój dla każdego miasta, Epaminondas odpowiedział: „Nie wcześniej, Spartanie, nim zobaczymy, jak wasi periojkowie zaprzysięgają kolejno, państwo po państwie, z wami pokój”.

3 Gdy zaś rozpoczęła się wojna między Lacedemonem i Tebanami i gdy Lacedemończycy wyruszyli już przeciw Tebom z potęgą wojsk własnych i sprzymierzonych, Epaminondas z częścią swojej armii zajął pozycję w pobliżu Jeziora Kefizejskiego, przypuszczając, iż właśnie z tamtej strony nastąpi inwazja. Król Lacedemończyków, Kleombrotos, skierował się jednak ku Ambrossos w Fokidzie i po zniszczeniu oddziału Chajreasza, którego zadaniem było bronić przejścia, sforsował góry i dotarł do Leuktr w Beocji<sup>4</sup>.

4 Tam zaś bóg zesłał Lacedemończykom i ich królowi pewne znaki. Królom lacedemońskim towarzyszyły bowiem zwykle w wyprawach wojennych owce, które składano bogom na

<sup>1</sup> Lizys z Tarentu miał zbiec do Teb z Krotony w związku z prześladowaniami pitagorejczyków i tu zaprzyjaźnić się z Epaminondasem - por. Diodor XII 2; Nepos. *Epaminondas*, 2, 2.

<sup>2</sup> W 385 r. p.n.e. - por. VIII 8, 7. Wydarzenie to omawiają szerzej Ksenofont, *Hellenika* (V 2. 1) i Diodor (XV 5).

<sup>3</sup> W 387 r. p.n.e. Myli się więc Pausaniasz, bo jak podaje Plutarch (*Agezylaos*, 27), Epaminondas posłował do Sparty w r. 371, na dwadzieścia dni przed bitwą pod Leuktrami.

<sup>4</sup> Leuktry były niewielką, leżącą na wzgórzu wioską, należącą do Tespijczyków. Dokładny opis bitwy oraz zaskoczenia Teban przez Kleombrotosa dają Ksenofont (*Hellenika* VI 4) i Diodor (XV 52).

ofiare, przed każdą bitwą wróżąc w ten sposób, czy będzie pomyślna<sup>5</sup>. Przewodnikami maszerującego stada były kozy, które pasterze nazywali *kalojades* [tj. prowadzącymi owce]. I właśnie wtedy na stado napadły wilki, ale nie wyrządziły żadnej szkody owcom, zabiły natomiast wiodące je kozy. 5 Mówiono również, że Lacedemończyków dotknął wtedy gniew córek Skedasosa. Mieszkający w okolicy Leuktr Skedasos miał bowiem dwie dorosłe już córki, Hippo i Molpię, które zostały zgwałcone przez Lacedemończyków, Frurarchidasa i Parteniosa. Dziewczyny te, nie mogąc znieść pohańbienia, natychmiast się powiesiły. Wówczas Skedasos udał się do Sparty, ale nie doznawszy tam zadośćuczynienia ze strony sprawiedliwości, powrócił do Leuktr i popełnił samobójstwo<sup>6</sup>.

6 Wtedy Epaminondas złożył Skedasosowi i jego córkom ofiarę i modlił się, by bitwa ta stała się nie tylko wyzwoleniem dla Teb, lecz również zemstą za skrzywdzonych. Beotarchowie nie mieli jednak wspólnie uzgodnionego planu działania. Co więcej, różnili się w swych opiniach krańcowo. I tak Epaminondas, Malgis i Ksenokrates uważali, że należy wydać Lacedemończykom bitwę bez zwłoki, natomiast Demoklejdas, Damofilos i Symangelos sprzeciwiali się bezpośredniemu starciu i domagali się odesłania kobiet i dzieci do Attyki i przygotowania się do obrony w oblężeniu.

7 Ich zdania były więc równo podzielone. Kiedy jednak przybył siódmy beotarcha, imieniem Brachyllides, który strzegł przejścia w okolicy Kitajronu, i oddał swój głos na stronnictwo Epaminondasa, wówczas wszyscy zgodzili się jednomyślnie na wydanie bitwy.

8 Ale Epaminondas nie ufał w pełni innym Beotom, a zwłaszcza Tespijczykom. Obawiając się zatem ich zdrady, pozwolił tym, którzy mieli na to ochotę, opuścić obóz i udać się do domu. Tak więc Tespijczycy odeszli z całą armią, to samo też uczynili ci z Beotów, którzy byli niechętnie usposobieni do Teban.

9 Kiedy doszło więc do bezpośredniej walki, sprzymierzeńcy Lacedemończyków, którzy już wcześniej nie żywili dla nich wielkiej przyjaźni, teraz okazali im jawną wrogość, nie chcąc bronić zajętej już pozycji i ustępując z pola walki, gdziekol-

<sup>5</sup>Szerszy opis tych ofiar i znaków przed bitwą dają Ksenofont (*Hellenika* VI 2, 20) i Diodor (XV 50. 2).

<sup>6</sup>Przypadek z córkami Skedasosa opisują poza tym Ksenofont (*Hellenika* VI 4. 7). Diodor (XV 54) i Plutarch (*Pelopidas*, 20- 22).

wiek nieprzyjaciel zaatakował. Tylko sami Lacedemończycy i Tebanie walczyli z równym zapałem. Pierwsi mieli bogate doświadczenie wojenne i ambicje, by nie narazić na szwank sławy Sparty, Tebanie natomiast zdawali sobie jasno sprawę, że walczą w obronie zagrożonej ojczyzny, swych żon i dzieci.

10 Kiedy jednak padł król Kleombrotos i wielu Lacedemończyków sprawujących urzędy, wówczas Spartanie - mimo ogromnego wyczerpania - czuli się zmuszeni nie ustępować z pola. Za największą hańbę uchodziło u nich bowiem oddanie w ręce wroga ciała poległego króla.

11 Zwycięstwo, jakie odnieśli wówczas Tebanie, było najznakomitszym zwycięstwem odniesionym kiedykolwiek przez Hellenów nad Hellenami. Następnego dnia Lacedemończycy zamierzali pogrzebać poległych i w związku z tym wysłali do Teb herolda. Epaminondas jednak wiedząc, że mieli oni zwyczaj ukrywać rozmiar swych klęsk, odpowiedział, że najpierw muszą pogrzebać ciała sprzymierzeńców, a dopiero potem własnych poległych.

12 Niektórzy ze sprzymierzeńców nie zabrali z pola bitwy ani jednego ciała, gdyż nikt z nich nie zginął, inni — jak się okazało - tylko niewielu. Gdy więc Lacedemończycy przystąpili do grzebania swych poległych, potwierdzili zarazem, że byli to Spartanie. Zginęło wówczas tylko czterdziestu siedmiu Teban i ich sprzymierzeńców beockich, a ponad tysiąc samych tylko Lacedemończyków<sup>7</sup>.

## ROZDZIAŁ XIV

1 Zaraz po bitwie Epaminondas oznajmił innym mieszkańcom Peloponezu, że mogą wracać do domu, Lacedemończyków zaś trzymał zamkniętych w Leuktrach<sup>1</sup>. Ale kiedy go powiadomiono, że Spartanie pozostali w mieście mają zamiar co do jednego wyruszyć na pomoc swym współobywatelom w Leuktrach,

<sup>7</sup> Ksenofont (*Hellenika* VI 4, 15) mówi o tysiącu poległych Lacedemończyków, w tym 400 Spartan, nie podaje zaś liczby poległych Teban. Podobnie twierdzi Plutarch (*Agezylaos*, 28), natomiast Diodor (XV 56) pisze o ponad 4000 poległych Lacedemończyków i ok. 300 Beotach.

<sup>1</sup> Jest to odosobniony sąd Pauzanasza. Wg Ksenofonta (*Hellenika* VI 4, 26) wszyscy Lacedemończycy wycofali się z Leuktr i spotkali się z Archidamosem idącym im z pomocą na terytorium Megary.

pozwoilił swym wrogom odejść na mocy zawartego z nimi porozumienia, twierdząc, że lepiej będzie dla Beotów przenieść wojnę z Beocji do Lacedemonu.

2 Tespijczycy zaś, przerażeni zarówno dawną wrogością Teb, jak ich obecnym sukcesem, postanowili opuścić swe miasto i szukać schronienia w Keressos<sup>2</sup>. Jest to miasto warowne, położone na terytorium tespijskim, w którym już kiedyś ukryli się przed najazdem Tesalczyków. Ci ostatni usiłowali wówczas zdobyć to miasto, ale okazało się to niemożliwe<sup>3</sup>. Wysłali więc zapytanie do wyroczni w Delfach i taką otrzymali odpowiedź:

3 Mile mi Leuktry cieniste i miły kraj alezyjski  
miał mi również obydwie nieszczęsne córki Skedasa,  
bitwa tam się rozegra okrutna, a żaden śmiertelnik  
jej nie przewidzi, dopóki mężowie doryccy nie stracą  
swej świeżej i sławnej młodości, gdy dzień ich klęski nadejdzie,  
wtedy tylko Keressos wyłącznie może być wzięty.

4 Skoro więc tylko Epaminondas podporządkował sobie Tespijczyków zbiegłych do Keressos, natychmiast swoją uwagę skierował na Peloponez<sup>4</sup>, do czego zresztą zachęcili go Arkadowie. Przybywszy tam, zyskał w Argiwach chętnych sprzymierzeńców, a mieszkańcom Mantynei, których Agezylaos rozsiedlił po wioskach, umożliwił powrót do ich dawnego miasta. Nakłonił również Arkadów, by zburzyli wszystkie swoje niezdolne do obrony miasteczka i zbudowali jedną wspólną ojczyznę, która do dziś jeszcze nazywa się Megale Polis [tj. Wielkie Miasto]<sup>5</sup>.

5 Kiedy wygasał już czas, w którym Epaminondas mógł pełnić funkcję beotarchy — każdemu zaś, kto usiłował dłużej zatrzymać tę władzę groziła kara śmierci - ów sądząc, że w obecnej sytuacji nie obowiązuje go to prawo, zatrzymał władzę i na czele armii wyruszył do Sparty. Ponieważ jednak Agezylaos unikał zbrojnego starcia, Epaminondas zajął się założeniem miasta Meseny, co już dokładniej wyjaśniłem przy okazji opisu Mesenii<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Twierdza Keressos trudna obecnie do dokładnego zlokalizowania. Przypuszcza się, że znajdowała się ona na skalistym wzgórzu w pobliżu dzisiejszej Paleopanagii.

<sup>3</sup> Jak donosi Plutarch (*Kamillus*, 19), ok. 200 lat przed bitwą pod Leuktrami, a więc na pocz. VI w. p.n.e., Tesalczycy ponieśli klęskę pod Keressos.

<sup>4</sup> W 370 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* VI 5. 19; Diodor XV 62.

<sup>5</sup> Na temat założenia Megalopolis por. VIII 27, 1.

<sup>6</sup> Por. IV 27, 4.

6 W tym czasie sprzymierzeńcy tebańscy splądrowali doszczętnie całe terytorium Lakonii<sup>7</sup>. Fakt ten skłonił Epaminondasa do wycofania Teban do Beocji. Ale kiedy już zbliżał się ze swym wojskiem do Lechajonu<sup>8</sup>, gdzie miał przekroczyć wąskie i trudne przejście, zaszedł im drogę Ifikrates, syn Tymoteosa, na czele lekkobrodnej piechoty i innych oddziałów ateńskich. 7 Epaminondas zmusił jednak nacierających Ateńczyków do odwrotu i dotarł w pościgu do samych prawie Aten<sup>9</sup>. Ale ponieważ Ifikrates powstrzymał Ateńczyków od podjęcia walki, Epaminondas powrócił do Teb. Tam wytoczono mu proces grożący karą śmierci za to, że sprawował urząd beotarchy, choć czas jego urzędowania już minął. Lecz ponoć żaden z sędziów wyznaczonych losem nie głosował za tym wyrokiem<sup>10</sup>.

## ROZDZIAŁ XV

1 Nieco później do rządzącego w Tesalii Aleksandra przybył Pelopidas, a przybył jak do przyjaciela osobistego i przyjaciela narodu tebańskiego<sup>1</sup>. Tymczasem zaraz po przybyciu został przez Aleksandra podstępnie i bezprawnie wtrącony do więzienia. Tebanie postanowili więc natychmiast wyruszyć przeciw Aleksandrowi. Dowództwo wyprawy powierzyli Kleomenesowi i Hypatosowi, ówczesnym beotarchom. Epaminondas zaś wziął udział w tej wyprawie jako zwykły żołnierz. Kiedy znaleźli się już po drugiej stronie Termopil, Aleksander zaskoczył ich i zaatakował na niewygodnym terenie.

2 W sytuacji, w której - jak się zdawało - nie ma już ra-

<sup>7</sup> Por. Ksenofont, *Hellenika* VI 5. 30.

<sup>8</sup> Wg Plutarcha (*Pelopidas*, 24), Ifikrates zastąpił mu drogę nie pod Lechajonem, lecz z drugiej strony Istmu, pod Kenchreaj.

<sup>9</sup> Fakt ten przemilczają inni historycy starożytni. Uczeni przypuszczają więc, że jest to albo mylny sąd Pauzanasza, albo błąd w rękopisach, bo wg Ksenofonta (*Hellenika* VI 5, 50) chodziło tu o Korynt (r. 369), a nie o Ateny.

<sup>10</sup> Por. Plutarch, *Pelopidas*, 25; Nepos, *Epaminondas*, 7 i n.; Elian, *Varia historia* XIII 42. Wbrew temu, co sugerują te źródła, proces ten nie mógł się odbyć w r. 369, gdyż wtedy Epaminondas został ponownie beotarchą i pełniąc tę funkcję podjął wyprawę, o której tu mówi Pauzanasz.

<sup>1</sup> Na temat uwięzienia Pelopidasa przez Aleksandra, tyrana Feraj, i ekspedycji tebańskiej w r. 368 por. Diodor XV 71; Plutarch, *Pelopidas*. 27-29.



tunku, pozostała przy życiu część wojska obwołała Epaminondasa wodzem, a beotarchowie dobrowolnie przekazali mu władzę. Aleksander stracił wiarę w zwycięstwo, kiedy na czele swych przeciwników zobaczył Epaminondasa, i sam uwolnił Pelopidasa<sup>2</sup>.

3 Pod nieobecność Epaminondasa Tebanie wypędzili Orcho-meńczyków z ojczyzny. Ów zaś uznał ten czyn za haniebny i rzekł, że gdyby był obecny, Tebanie nie dopuściliby się takiego zuchwalstwa<sup>3</sup>.

4 Kiedy zaś ponownie został beotarchą, wyprawił się znów na czele wojsk beockich na Peloponez i pokonał w bitwie pod Lechajonem Lacedemończyków, a wraz z nimi Achajów z Pellene i Ateńczyków, których z Aten przyprowadził Chabriasis<sup>4</sup>. Tebanie mieli zwyczaj zwalniać za opłatą wszystkich jeńców oprócz dezertersów beockich, których karano śmiercią. Po zdobyciu zaś sykiońskiego miasta Fojbii, w którym osiedliło się najwięcej uciekinierów beockich, wyznaczył on każdemu z nich jakąś, przypadkowo wybraną, ojczyznę i uwolnił.

5 Kiedy jednak przybył na czele wojska do Mantynei, zginął w godzinę zwycięstwa z ręki jakiegoś Ateńczyka. Na malowidle w Atenach, przedstawiającym walkę kawalerii, jako zabójca Epaminondasa przedstawiony jest Gryllos<sup>5</sup>, syn tego Ksenofonta, który brał udział w wyprawie Cyrusa przeciw królowi Artakserksesowi i który w drodze powrotnej przywiódł Hellenów nad morze<sup>6</sup>.

6 Na posągu Epaminondasa jest napis w wierszu elegijnym, który m. in. głosi, że ów założył Mesenę, a Hellenom zapewnił wolność. Wiersz ten brzmi:

Moje rady podcięły sławę Sparty wyniosłej,  
święta Mesena swe dzieci w końcu znów odzyskała,  
oreź tebański otoczył murem Megalopolis,  
cała Hellada zyskała wolność i niepodległość.

<sup>2</sup> Wg Plutarcha (loc. cit.) dopiero w następnym roku Epaminondas wyruszył jako beotarchą powtórnie do Tesalii i wtedy uwolnił Pelopidasa.

<sup>3</sup> Wydaje się, że w tym przypadku Pauzaniusz zaniedbuje kryterium chronologii na rzecz idealizacji portretu Epaminondasa, gdyż zburzenie Orcho-menos wg Diodora (XV 79) odbyło się w r. 374/373, a nie w r. 368/367 - jak to wynika z relacji Pauzaniusza.

<sup>4</sup> Po raz drugi wyprawił się Epaminondas na Peloponez w r. 369 — por. Diodor, loc. cit.; Ksenofont, *Hellenika* VII 1, 15. Z opowiadania Pauzaniusza zaś wynika, że wyprawa ta zakończyła się bitwą pod Mantyneją, która odbyła się w r. 362, czyli siedem lat później.

<sup>5</sup> Por. I 3, 4; VIII 11, 5.

<sup>6</sup> Wyprawę tę opisał Ksenofont w *Anabazie*.

## ROZDZIAŁ XVI

1 Takie to były powody do sławy Epaminondasa. Niedaleko stąd jest świątynia Ammona i jego posąg, dzieło Kalamisa<sup>1</sup>, ofiarowany przez Pindara<sup>2</sup>. Poeta ów wysłał też Ammonitom w Libii hymn na cześć tego boga. Hymn ten zachował się na trójkątnej steli obok ołtarza ofiarowanego Ammonowi przez Ptolemeusza, syna Lagosa<sup>3</sup>. Za świątynią Ammona w Tebach jest miejsce zwane „ptasim obserwatorium Tejrezjasza”<sup>4</sup>, a w pobliżu niego świątynia bogini Tyche [tj. Losu]. Ta zaś jako swe dziecko niesie Plutosa [tj. Bogactwo].

2 Jak twierdzą Tebanie, ręce i twarz tego posągu wykonał Ksenofont z Aten<sup>5</sup>, resztę miejscowy rzeźbiarz, Kallistonikos<sup>6</sup>. Był to doskonały pomysł artystów, aby umieścić Bogactwo na rękach bogini Losu i w ten sposób zaznaczyć, że jest ona jego matką albo piastunką. Nie gorsza też była myśl Kefizodota, który wyrzeźbił dla Ateńczyków posąg bogini Ejrene [tj. Pokoju] trzymającej na rękach Plutosa<sup>7</sup>.

3 W Tebach znajdują się też trzy drewniane wizerunki Afrodyty, tak stare, że mówią o nich jako o darach wotywnych Harmonii, a także że zostały wykonane z drewnianych ozdób umieszczonych na rufie okrętu Kadmosa<sup>8</sup>. Jedną z nich nazywają Urania [tj. Niebiańska], drugą Pandemos [tj. Publiczna], a trzecią Apostrofia [tj. Odwracająca].

4 Przydomki te miała nadać Afrodycie Harmonia, a mianowicie, Niebiańskiej - na oznaczenie miłości czystej, wolnej od

<sup>1</sup> Por. V 25, 5 i przypis 10 do rozdziału 20.

<sup>2</sup> Pindar z Teb (ok. 518- 438) był pierwszym poetą greckim, o którym wiadomo, że oddawał cześć egipskiemu Ammonowi, a ofiarowane przez niego dzieło Kalamisa było najstarszym w Grecji posągiem tego boga.

<sup>3</sup> Ptolemeusz, syn Lagosa - założyciel dynastii Lagidów w Egipcie (ok. 367—283). Stela ta nie zachowała się, ale przypuszcza się, że zachowany przez scholiastę od *Ód pytyjskich* Pindara (IX 29) cytat: „Ammonie, władco Olimpu”, może pochodzić z tego hymnu.

<sup>4</sup> Wspomina je również Sofokles (*Antygona*, w. 999).

<sup>5</sup> Ksenofont z Aten (IV/III w.) - rzeźbiarz wymieniony już przez Pausaniasza (VIII 30. 10) obok Kefizodota jako autor posągów Zeusa, Artemidy i Megalopolis dla świątyni Zeusa w tym mieście. Poza tym nie znany.

<sup>6</sup> Kallistonikos — skądinąd nie znany.

<sup>7</sup> Por. I 8, 2; przypis 131 do księgi I.

<sup>8</sup> Legenda ta wskazuje - zdaniem niektórych uczonych - na fenickie pochodzenie wspomnianych wizerunków. Na temat podobnych rzeźb Afrodyty por. VIII 32, 1.

cielesnych pożądań, Publicznej - na oznaczenie związków seksualnych, Odwracającej natomiast w tym celu, by od rodzaju ludzkiego odwracała grzeszne pożądania i związki. Harmonia wiedziała bowiem o wielu niegodziwościach popełnionych zarówno przez barbarzyńców, jak i Hellenów, o których śpiewano później w związku z matką Adonisa, Fedrą, córką Minosa, i trackim Tereusem<sup>9</sup>.

5 Świątynia Demetry Tesmoforos<sup>10</sup> była ponoć niegdyś siedzibą Kadmosa i jego potomków. Dziś widać tylko popiersie posągu Demetry, przy którym złożono tarcze spiszowe dowódców lacedemońskich, poległych pod Leuktrami.

6 W pobliżu tzw. Bramy Projtejskiej<sup>11</sup> zbudowano teatr<sup>12</sup>, a w jego najbliższym sąsiedztwie świątynię Dionizosa Eleuteriosa [tj. Oswobodziciela]. Kiedy bowiem pewnych Teban uwięzionych przez Traków przyprawiono do Haliartii, ocalił ich Dionizos, każąc im zabić śpiących Traków. Jeden z istniejących tu posągów - jak mówią Tebanie - przedstawia Semele. Ponoć świątynię tę otwiera się raz w roku, w dniu ściśle oznaczonym<sup>13</sup>.

7 Są tu również ruiny domu Likosa i grobowiec Semele. Nie ma natomiast grobowca Alkmeny. W chwili śmierci bowiem miała się przemienić w skałę<sup>14</sup>, ale opowieści Teban na ten temat nie są zgodne z podaniem Megarejczyków<sup>15</sup>. Legendy Hellenów różnią się jednak 'między sobą również w innych sprawach. W tym miejscu wzniesli Tebanie grobowce dla dzieci Amfiona - oddzielnie dla chłopców i dziewcząt.

<sup>9</sup> Adonis miał być zrodzony z kazirodczego związku Smyrny i Kinyrasa. Fedra — córka Minosa - już jako żona Tezeusza zakochała się nieszczęśliwie w swym pasierbie, Hipolicie, i przyczyniła się do jego śmierci. Tracki król, Tereus, uwiódł siostrę swej żony, Filomełę, za co ta zabiła jego syna, Itysa, i podała mu go do zjedzenia.

<sup>10</sup> O świątyni tej wspominał Pauzaniusz wyżej (6. 5). Demeter była tu czczona razem z Persefoną - por. 23. 2. Na ich cześć obchodzono święto zwane Tesmoforie, jak informują Ksenofont (*Hellenika* V 2, 29) i Plutarch (*Pelopidas*, 5).

<sup>11</sup> Przez bramę tę wiodła droga do Chalkis - por. 18, 1.

<sup>12</sup> Nie znaleziono żadnych jego śladów. Przypuszcza się jednak, że znajdował się na lewym brzegu rzeki Ismenos.  
<sup>13</sup> Por. VIII 47, 5.

<sup>14</sup> Wersję tę szerzej opowiada Ferekides, cytowany przez Antoninusa Liberalisa (*Transformationes*, 33).

<sup>15</sup> Na temat wersji megarejskiej por. I 41, 1.

## ROZDZIAŁ XVII

1 W pobliżu tego miejsca jest świątynia Artemidy Euklei [tj. Dobrosławy]<sup>1</sup>. Jej posąg to dzieło Skopasa. Mówią, że we wnętrzu świątyni są pochowane Androkleja i Alkis, córki Antypojnosa. Kiedy bowiem Herakles i Tebanie mieli zamiar podjąć wyprawę wojenną przeciw mieszkańcom Orchomenos, otrzymali wyrocznie, że wówczas odniosą zwycięstwo, gdy szczytujący się najznakomitszym pochodzeniem obywatel ich miasta zechce odebrać sobie życie. Ponieważ jednak Antypojnos, który chlubił się posiadaniem najznakomitszych przodków, nie był wcale skłonny umierać za naród, jego córki zgodziły się to uczynić. Odebrały sobie życie i dlatego w ten sposób zostały uczczone<sup>2</sup>.

2 Przed świątynią Artemidy Dobrosławy jest lew wyrzeźbiony z kamienia, którego ofiarował ponoć Herakles po zwycięstwie odniesionym nad Orchomeńczykami i ich królem, Erginosem, synem Klimenosa<sup>3</sup>. Tuż obok ujrzysz posągi Apollona z przydomkiem Boedromios [tj. Wybawca]<sup>4</sup> oraz Hermesa zwanego Agorajos [tj. Rynkowy]<sup>5</sup>. Jest to również dar wotywny Pindara. Stos pogrzebowy dzieci Amfiona jest oddalony najwyżej o pół stadionu od ich grobów. Jeszcze do tej pory zachował się na nim popiół.

3 Niedaleko od tego stosu stoją dwa kamienne posągi Ateny z przydomkiem Zosteria [tj. Przepasana]<sup>6</sup>, które miał złożyć w ofierze Amfitrion, ponieważ w tym właśnie miejscu przywdział ponoć zbroję przed bitwą z Eubejczykami pod wodzą Chalkodona<sup>7</sup>. Nakładanie zbroi nazywano niegdyś „przepasaniem się”. Podobnie — jak mówią — Homer, przyrównując

<sup>1</sup> Świątynia ta znajdowała się na tebańskiej agorze — por. Sofokles, *Król Edyp*, w. 161. Jak zauważa bowiem Plutarch (*Arystydes*, 20), we wszystkich miastach Beocji i w Lokrydzie ołtarze i posągi Artemidy Euklei wzniesiono na agorze. Wynika stąd, że agora w Tebach znajdowała się w północno-wschodniej części miasta, w pobliżu Bramy Projtejskiej.

<sup>2</sup> Przytoczona legenda objaśniająca imię Antypojnosa jest poza tym nieznana.

<sup>3</sup> Por. niżej, 37, 2.

<sup>4</sup> Apollo Boedromios uważany był za niosącego pomoc w walce, jako ten, który śpieszy na okrzyk wojenny.

<sup>5</sup> Epitet Hermesa - Agorajos — potwierdza lokalizację świątyni Artemidy i posągów wymienionych bóstw na agorze.

<sup>6</sup> Sofokles w *Królu Edypie* (w. 20) mówi o dwu świątyniach Ateny na agorze tebańskiej.

<sup>7</sup> Chalkodon był królem Abantów w Eubei i władcą Teb - por. VIII 15, 6; IX 19, 3.

Agamemnona do Aresa ze względu na „pas”, miał na myśli podobieństwo całej ich zbroi<sup>8</sup>.

4 Wspólny grobowiec Amfiona i Zetosa ma kształt niewielkiego kopca<sup>9</sup>. Mieszkańcy Titorei w Fokidzie lubią kraść zeń ziemię wówczas, gdy Słońce wchodzi w konstelację Byka<sup>10</sup>. Jeśli bowiem w tym czasie wezmą zeń ziemię i przeniosą na grobowiec Antiope, gleba w Titorei staje się urodzajna, w Tebach natomiast traci swą żyzność.

5 Dlatego właśnie Tebanie w tym czasie stawiają straż przy tym grobowcu. Obydwa miasta wierzą w to na podstawie wyroczni Bakisa<sup>11</sup>, która głosi:

Kiedy więc Titorejczyk na grób Amfiona-Zetosa  
obiaty błagalne wyleje i modły gorące zaniesie,  
wówczas, gdy Byka ogrzewa potęga Heliosa wielkiego,  
miasto wtedy uchroni od kieski wcale niemałej,  
która nadchodzi, albowiem owoce ziemi niszczej,  
kiedy ziemię z ich grobu na grób Fokosa przeniosą.

6 A Bakis nazywa go grobem Fokosa z takiej oto przyczyny. Otóż żona Likosa [Dirke] czciła Dionizosa najbardziej ze wszystkich bogów. Kiedy jednak cierpiała z powodu, o którym mówi legenda, Dionizos rozgniewał się na Antiope. Zbyt srogie zemsty bowiem są bogom zawsze nienawistne<sup>12</sup>. Antiope więc - jak mówią - oszalała i w swym szaleństwie wędrowała po całej Helladzie. A miał ją wówczas spotkać i uleczyć Fokos, syn Ornytiona, wnuk Syzyfa. Toteż Pokosowi i Antiope usypało wspólny grobowiec.

7 O kamieniach zaś leżących u podstawy grobowca Amfiona, które nie są w ogóle obrobione, mówi się, że same tam się

<sup>8</sup> Por. Homer, *Iliada* II 479.

<sup>9</sup> Z agory przenosi się teraz Pausaniasz do północno-zachodniej części Teb, gdyż zdaniem Ajschylosa (*Siedmiu przeciw Tebom*, w. 511) grobowiec ten znajdował się obok bramy północnej.

<sup>10</sup> Ok. 20 kwietnia, a więc w okresie wiosennych siewów. Opowiedziane tu zdarzenie znajduje wiele analogii w praktykach magicznych Rzymian i innych narodów - por. Pliniusz XXVIII 17 i n.; św. Augustyn, *O państwie Bożym* VIII 19; Apulejusz, *O magii*, 47.

<sup>11</sup> Bardziej prawdopodobne, że przepowiednia ta została wymyślona dla umotywowania starych praktyk magicznych.

<sup>12</sup> Antiope, żona Likosa, matka poczętych z Zeusa bliźniąt, Amfiona i Zetosa, odtrącona przez męża i prześladowana przez jego drugą żonę, Dirke, o której mówi Pausaniasz, została pomszczona przez synów. Ci przywiązali Dirke do rogów rozszalałego byka. Scenę tę przedstawia słynna rzeźba nazywana Grupą Byka Farnezyjskiego, znajdująca się w Muzeum w Neapolu.

ułożyły pod wpływem jego śpiewu. Podobne zresztą rzeczy opowiada się o Orfeuszu, za którym, gdy grał na kitarze, miały podążać dzikie zwierzęta.

## ROZDZIAŁ XVIII

1 Przez tę samą Bramę Projtejską prowadzi droga z Teb do Chałkis. Przy tym gościńcu można obejrzeć grób Melanipposa, jednego z najdzielniejszych wojowników tebańskich<sup>1</sup>. Tam właśnie Melanippos zabił ponoć podczas najazdu Argiwów Tydeusa i Mekisteusa, jednego z braci Adrastosa. Sam zaś miał zginąć z ręki Amfiaraosa.

2 Obok jego grobu znajdują się trzy lśniące kamienie. Tebańscy zbieracze starożytności twierdzą, że spoczywa tu Tydeus, którego pochował Majon, a na dowód przytaczają słowa *Iliady*<sup>2</sup>:

Synem Tydeusa jestem, w Tebach go ziemia okryła.

3 Nieco dalej są grobowce dzieci Edypa. Nie oglądałem obchodzonych na ich cześć obrzędów, ale sędzę, że to, co o nich słyszałem, jest wiarygodne. Tebanie mówią, że dzieciom Edypa składają podobne ofiary jak innym herosom. Podczas składania tych ofiar zarówno płomień, jak i towarzyszący mu dym mają się jednak rozdzielać na dwie części<sup>3</sup>. Ja w to wierzę, ponieważ sam widziałem podobne zjawisko.

4 Otóż jest w Myzji, nad rzeką Kajkos, miasteczko Pioniaj, którego założycielem - jak twierdzą tamtejsi mieszkańcy - był Pionis, jeden z potomków Heraklesa. Ilekroć pragną mu złożyć ofiarę, dym samoistnie wydobywa się z jego grobu<sup>4</sup>. Sam widziałem, jak się to zdarzyło. Tebanie pokazują również grób Tejrezjasza, oddalony około piętnastu stadiów od grobu dzieci Edypa<sup>5</sup>. Sami zresztą Tebanie zgodnie twierdzą, że Tejrezjasz

<sup>1</sup> Por. Ajschylos, *Siedmiu przeciw Tehom*. w. 515 i n.

<sup>2</sup> *Iliada* XIV 114. Wg hardziej obiegowej wersji Tydeus miał być pochowany razem z innymi poległymi u bram Teb wojownikami w Eleuzys.

<sup>3</sup> O tym cudownym zjawisku wspomina wielu starożytnych pisarzy — por. np. Hyginus, *Fabulae*, 68: 71; Filostratos, *Obrazy* II 29; Stacjusz, *Tebaida* XII 429; Lukan I 550.

<sup>4</sup> Była to prawdopodobnie jedna z wielu stosowanych przez kapłanów starożytnych sztuczek - por. V 27, 6.

<sup>5</sup> Pausaniasz nie określa jednak w tym przypadku kierunku oddalenia tego grobowca. Na temat grobowca Tejrezjasza w Haliartii por. 33, 1.

zakończył życie w Haliartii. Dlatego przypuszczają, że ich grobowiec jest kenotafem.

5 W Tebach znajduje się również grób Hektora, syna Priama, położony w pobliżu tzw. źródła Edypa<sup>6</sup>. Tebanie mówią, że przywieźli jego kości z Troi, posłuszni takiej oto wyroczni<sup>7</sup>:

O Tebanie. wy, którzy w grodzie Kadmosa mieszkacie,  
jeśli chcecie żyć w mieście słynącym bogactwem szlachetnym  
kości syna Priama, Hektora, do kraju przynieście  
z Azji i jako herosa z woli Zeusa go czcijcie.

6 A źródło to nazywa się źródłem Edypa dlatego, że ów obmył się w nim z krwi zamordowanego ojca. Obok niego zaś znajduje się grobowiec Asfodikosa, który - jak utrzymują Tebanie - zabił w czasie najazdu Argiwów Partenopajosa, syna Talaosa. Natomiast według autora *Tehaidy* Partenopajos miał zginąć z ręki Peryklimenosa.

## ROZDZIAŁ XIX

1 Przy tym samym gościńcu leży miejsce zwane Teumesos<sup>1</sup>. Tutaj ponoć Zeus ukrył Europę. Inna legenda mówi o teumesyjskim lisie, który został wyhodowany na zgubę Teb na skutek gniewu Dionizosa. Kiedy zaś tego lisa dopadał już pies, podarowany córce Erechteusa, Prokris, przez Artemidę, i pies, i lis zamienili się w skałę<sup>2</sup>. W Teumesos jest świątynia Ateny Telchinii [tj. Telchińskiej], ale bez posagu bogini. Co do jej przydomka natomiast, to można tylko przypuszczać, że część Telchinów<sup>3</sup>, którzy kiedyś mieszkali na Cyprze, przybyła do Beocji i zbudowała świątynię Ateny Telchińskiej.

2 Z lewej strony drogi, w odległości siedmiu stadiów od

<sup>6</sup> Źródło to nazywane jest obecnie źródłem Św. Teodora i znajduje się z prawej strony drogi prowadzącej do Chalkis.

<sup>7</sup> Wg scholiów Tzetesa do *Aleksandry* Likpfrona (w. 1205) zostały one przeniesione z Ofrynion w Troadzie do Beocji.

<sup>1</sup> Jest to odosobnione wzgórze, położone ok. 8 km na północny wschód od Teb, nazywane dzisiaj Mezowuni. wzmiankowane często przez poetów i pisarzy starożytnych.

<sup>2</sup> Mit ten szerzej omawia Apollodor (III 4, 6).

<sup>3</sup> Imię Telchinów etymologicznie wyjaśnia się jako „kotlarze wyrabiający naczynia z miedzi”. Zrozumiałe staje się więc ich pochodzenie z Cypru, słynnego ze starożytnych kopalni miedzi.

Teumesos, znajdują się ruiny Glisas<sup>4</sup>, a w pobliżu, po prawej stronie tejże drogi, niewielki kopiec ukryty w cieniu zagajnika i drzew owocowych. Tutaj został pochowany Promachos, syn Partenopajosa, oraz inni dowódcy argiwscy, uczestnicy wyprawy przeciw Tebom pod dowództwem Ajgialeusa, syna Adrastosa<sup>5</sup>. O tym, że grób Ajgialeusa znajduje się w Pegaj, wyjaśniłem już wcześniej, przy opisie Megary<sup>6</sup>.

3 Przy drodze wiodącej prosto z Teb do Glisas jest miejsce otoczone polnymi kamieniami, nazywane przez Teban „głową węża”. Powiadają, że to właśnie tu ów wąż — o ile w ogóle istniał — wychylił z jamy głowę, a Tejrezjasz, który na nią się natknął, odrąbał ją mieczem. Tak oto legenda wyjaśnia nazwę tego miejsca. Powyżej Glisas jest góra nazywana Hypatos, a na niej świątynia i posąg Zeusa Hypatosa [tj. Najwyższego]<sup>7</sup>. Natomiast płynącą tu rzekę, która jest górskim potokiem, nazywają Termodon<sup>8</sup>. Wracając do Teumesos i na drogę do Chalkis spotkasz grobowiec Chalkodona, który zginął z ręki Amfitriona w walce Teban z Eubejczykami.

4 Następnie zobaczysz ruiny dwu miast, Harmy [tj. Powozu]<sup>9</sup> i Mykalesos [tj. Ryków]<sup>10</sup>. Jak twierdzą mieszkańcy Tanagry, pierwsze otrzymało swą nazwę dlatego, że właśnie w tym miejscu zniknął powóz Amfiaraosa, a nie tam, gdzie pokazu-

<sup>4</sup> Tutaj miała się rozegrać bitwa tzw. Epigonów, tj. uczestników drugiej wyprawy Argiwów przeciw Tebom. Resztki murów starożytnego akropolu odkryto u podnóża góry Hypatos, w pobliżu wioski Syrtsi, na niewysokim skalnym wzgórzu, nazywanym obecnie Turleza. Mury mają grubość ok. 2,5 m i zbudowane są z nieregularnych bloków skalnych.

<sup>5</sup> Grobowiec Epigonów utożsamia się z istniejącym do dziś i zwanym Gomorada sporych rozmiarów kopcem, usypanym z kamieni i ziemi i otoczonym u podstawy murem z dużych, nieregularnych bloków skalnych, który znajduje się na równinie, naprzeciw wioski Syrtsi.

<sup>6</sup> Por. I 44, 4.

<sup>7</sup> Góra Hypatos (749 m npm.) nazywa się obecnie Sogmatas. Na jej szczycie znajduje się kościół zbudowany na fundamentach świątyni Zeusa. W jego wnętrzu zachowały się monolityczne kolumny z kapitelami i starożytnymi bazami. W ściany wmurowano sporo fragmentów antycznej budowl.

<sup>8</sup> Prawdopodobnie dzisiejszy Kalamites, płynący między Glisas i Tanagrą.

<sup>9</sup> Szczątki Harmy utożsamiane są ze starożytnymi ruinami fortecy zwanej obecnie Kastri, u stóp góry Messapion (dzisiejszej Likowuni).

<sup>10</sup> Mykalesos - miejscowość znana już Homerowi i często wymieniana przez wielu antycznych pisarzy, zlokalizowana w miejscu niewielkiego osiedla, zwanego dziś Rytsona. Identyfikuje się ją z akropolem leżącym na szerokiej płaszczyźnie wzgórza, gdzie odkryto dużą nekropole z czasów hellenistycznych.



ją Tebanie<sup>11</sup>. Jedni i drudzy zgadzają się natomiast, że nazwa Mykalesos pochodzi stąd, że w tym miejscu zaryczała [*emykaseto*] krowa - przewodniczka Kadmosa i jego drużyny w drodze do Teb<sup>12</sup>. W jaki sposób natomiast Mykalesos zostało zniszczone, wyjaśniłem już wcześniej, w moim opowiadaniu o Ateńczykach<sup>13</sup>.

5 Idąc z Mykalesos w kierunku morza, zobaczysz świątynię Demetry Mykalesyjskiej<sup>14</sup>. Mówią, że świątynię tę Herakles zamykał na każdą noc, a następnie otwierał, i że był on jednym z tzw. Idajskich Daktyłów<sup>15</sup>. Pokazują tam cud tego rodzaju. Otóż jesienią składają u stóp posągu wszelkie owoce, a te zachowują świeżość przez cały rok.

6 W tym miejscu, gdzie Eurypos oddziela Eubeę od Beocji, z prawej jego strony, wznosi się świątynia Demetry Mykalesyjskiej, a nieco dalej jest już Aulida<sup>16</sup>, która otrzymała nazwę od córki Oigigosa. Jest tu świątynia Artemidy i jej dwa posągi wykonane z białego marmuru. Pierwszy przedstawia boginię niosącą pochodnię, drugi — napinającą łuk<sup>17</sup>. Opowiada się tutaj, że gdy Hellenowie zgodnie z prorocstwem Kalchasa mieli już złożyć na ołtarzu Ifigenię w ofierze, bogini zamiast niej podstawiła łanię<sup>18</sup>.

7 W świątyni przechowuje się nadal szczątki płąta, o którym wspomina Homer w *Iliadzie*<sup>19</sup>. Ponieważ — jak głosi legenda - Hellenów zatrzymał w Aulidzie brak pomyślnych wia-

<sup>11</sup> Por. wyżej, 8, 3.

<sup>12</sup> Por. wyżej, 12, 1.

<sup>13</sup> Por. I 23, 3.

<sup>14</sup> Brak jakichkolwiek śladów tej świątyni. Niepewna też jest jej lokalizacja.

<sup>15</sup> Idajscy Daktylowie - demony z orszaku Wielkiej Bogini (Kybele, Rea,Adrasteja). Łączono je z kultem tych bogiń na Krecie, we Frygi i oraz w Olimpii, gdzie ich przywódcą miał być Herakles. Ich nazwę wyprowadza się od słowa *daktylos* (tj. palec) i wiąże z ich zręcznością, jako rzemieślników i wynalazców obróbki żelaza.

<sup>16</sup> Oślawione przez Homera i poetów starożytnych miejsce odpływu floty achajskiej pod wodzą Agamemnona pod Troję. Obecnie przystań Waty.

<sup>17</sup> Wizerunki świątyni Artemidy w Aulidzie oraz posągu bogini niosącej pochodnię przyniosły monety z okresu cesarstwa, znalezione w Tanagrze — por. Frazer, t. 5, s. 74.

<sup>18</sup> Ofiarę Ifigenii przedstawia mozaika znaleziona w Ampurias (starożytne Emporiae) w Katalonii, uważana za kopię sławnego obrazu Timantosa, o którym mówią Pliniusz (XXXV 73), Cyceron (*Orator* XVII 74) i Waleriusz Maksymus (VIII 11, 6).

<sup>19</sup> *Iliada* II 307.

trów, to, gdy wreszcie taki wiatr się pojawił, każdy składał Artemidzie w ofierze to, co posiadał, nie bacząc na płeć zwierzęcia. Utrwalony od tej pory w Aulidzie zwyczaj dopuszcza więc składanie w ofierze wszelkich zwierząt. Można tu również zobaczyć źródło, przy którym rósł ten platan<sup>20</sup>, a na pobliskim wzgórzu próg namiotu Agamemnona, wykonany ze spiżu. 8 Przed wejściem do świątyni rosną palmy<sup>21</sup>, których owoce, choć nie tak smaczne jak palm w Palestynie, są jednak smaczniejsze od owoców z Jonii. Aulida liczy obecnie niewielu mieszkańców, ci zaś zajmują się głównie garncarstwem. Ziemię tę, podobnie jak okolice Mykalessos i Harmy, uprawiają mieszkańcy Tanagry<sup>22</sup>.

## ROZDZIAŁ XX

1 Do Tanagry należy również tzw. Delion nad morzem, gdzie zachowały się posągi Latony i Artemidy<sup>1</sup>. Mieszkańcy Tanagry<sup>2</sup> mówią, że ich miasto założył Pojmandros<sup>3</sup>, syn Chajrezyloasa, wnuk Jazjosa, a prawnuk Eleuterosa, który miał być synem Apollona i Ajtuzy, córki Posejdona. Mówią również, że Pojmandros pojął za żonę Tanagrę, córkę Eola. Według poematu Korynny<sup>4</sup> miała być ona córką Azoposa.

<sup>20</sup> *Ibidem* II 305.

<sup>21</sup> Palmy te są widoczne również na wspomnianych w przypisie 17 monetach z Tanagry. Drzewa palmowe w starożytnej Grecji były bardziej rozpowszechnione niż obecnie - por. Teofrast, *Historia roślin* II 2, 8; III 3. 5.

<sup>22</sup> Na temat przynależności Mykalessos i Harmy do Tanagry por. Strabon IX 403 i n.

<sup>1</sup> Rozegrała się tu w czasie wojny peloponeskiej, w r. 424, zwycięska dla Beotów bitwa z Ateńczykami — por. Tukidydes IV 76; Liwiusz XXXV 51. Delion leżało w połowie drogi między Aulida i Oropos, w okolicy dzisiejszej Dilisi. Wspomniane tu posągi należały prawdopodobnie do wzniesionej przez mieszkańców Delos świątyni Apollona — por. Strabon IX 403.

<sup>2</sup> Tanagra była położona ok. 2 km na południe od dzisiejszej wioski Skimatari, na wyniosłym wzgórzu, na prawym brzegu rzeczki Lari, przy jej ujściu do Wurieni (Azopos). Najlepiej zachowały się mury miasta, widoczne na całej długości, wśród których można odnaleźć ślady kilkudziesięciu wież i trzech bram wychodzących do Chalkis, Teb i Aten. Poza murami miasta odkryto olbrzymią nekropole z dużą liczbą terakotowych statuetek.

<sup>3</sup> Stąd Tanagra nazywała się pierwotnie Pojmandria bądź Pojmandris — por. Strabon IX 404.

<sup>4</sup> Korynna (VI w. p.n.e.) — poetka liryczna z Tanagry lub Teb. Zach-

2 Mówią poza tym, że gdy Tanagra dożyła bardzo sędziwego wieku, zaprzestano używać jej właściwego imienia i nazywano ją Grają [tj. Staruszką]. Potem zaś w ten sam sposób nazwano miasto. I ta nazwa przetrwała aż do Homera, który w „Katalogu okrętów” mówi<sup>5</sup>:

Z Grai, Tespei, a także z ziem Mykalesu przestronnych.

Później przywrócono jej jednak dawną nazwę.

3 W Tanagrze znajdziesz grób Oriona<sup>6</sup> i górę Kerykion, na której ponoć urodził się Hermes<sup>7</sup>, a także miejsce nazywane Polos<sup>8</sup>. W tym właśnie miejscu miał siedzieć Atlas i rozmyślać nad tym, co jest pod ziemią i na niebie. Tak mówi o tym Homer<sup>9</sup>:

Córka Atlasa zgubnego, który mórz wszystkich głębiny  
poznał i podtrzymuje sam ogromne kolumny,  
dzięki którym to Ziemia i Niebo są oddzielone.

4 W przybytku Dionizosa jest godny obejrzenia posąg z paryjskiego marmuru, dzieło Kalamisa<sup>10</sup>. Ale większy jeszcze podziw budzi tryton<sup>11</sup>. Ciesząca się większym uznaniem wersja legen-

wały się tylko nieliczne fragmenty z jej pieśni chóralnych. Legenda złączyła ją z Pindarem jako jego rywalkę i nauczycielkę - por. niżej, 22, 3.

<sup>5</sup> *Iliada* II 498. Nie jest jednak pewne, czy Grają jest tu nazywana Tanagra, czy też Oropos — por. Eustatios, Scholia do *Iliady* Homera, II 498; Strabon IX 404.

<sup>6</sup> Mit o pięknym myśliwym, Orionie, ukaranym przez Artemidę i zamienionym w konstelację, był szeroko rozpowszechniony w Beocji. Jego grób w Tanagrze jest wyrazem oddawanej mu tutaj czci jako herosowi.

<sup>7</sup> Kerykion— nazwą tą obejmuje Pauzaniusz pasmo górskie, ciągnące się ze wschodu na zachód, z zachodniej strony Tanagry. Zazwyczaj za miejsce narodzin Hermesa uważana była góra Kyllene w Arkadii.

<sup>8</sup> Polos — w języku greckim terminem tym nazywano firmament nieba lub okrągły wierzchołek góry. Stąd pomieszanie tutaj tych pojęć i powiązanie miejscowości z postacią Atlasa.

<sup>9</sup> *Odyseja* I 52 i n.

<sup>10</sup> Kalamis (V w. p.n.e.) — jeden z najwybitniejszych przedstawicieli stylu surowego w rzeźbie greckiej. Z zachowanych kopii przypisuje mu się m.in. *Apollona* znajdującego się w British Museum i *Apollona Omfalosa* w Muzeum Narodowym w Atenach.

<sup>11</sup> Na trzech monetach z Tanagry pochodzących z czasów Antoninów przedstawieni zostali Dionizos i tryton. Uważa się, że jest to kopia dzieła Kalamisa. Analiza stylistyczna przedstawień na tych monetach skłania jednak uczonych do przesunięcia ich co najmniej do IV w. p.n.e. W Tanagrze znaleziono również na jednej z terakot przedstawienie ustawionych do siebie plecami trytonów, mających ludzkie głowy i ręce, a dolną część ciała rybią. Demonstratos (I w. n.e.), cytowany przez Eliana (*O naturze zwierząt* XIII 21), opisuje jako ciekawostkę Tanagry mumię trytona, przechowywaną w świątyni Dionizosa.

dy głosi, że kobiety z Tanagry przed misteriami dionizyjskimi weszły do morza, aby dokonać oczyszczenia, ale podczas kąpieli napadł je tryton. Więc zaczęły modlić się do Dionizosa o pomoc. Bóg zaś wysłuchał ich wołania i pokonał trytona w walce. Bardziej wiarygodna, choć ciesząca się mniejszym uznaniem, jest inna wersja legendy. Mówi się w niej, że tryton napadał i porywał wszystkie stada, które zbliżały się do morza. Atakował też mniejsze statki, zanim Tanagryjczycy nie zwabili go dzbanem wina. Powiadają, że przyciągnięty jego zapachem, natychmiast przybył, a wypiwszy wino, wyciągnął się na brzegu i zasnął. A wówczas jeden z mieszkańców Tanagry ciosem siekiery odciął mu głowę. I dlatego jest on bez głowy. Dionizosa zaś uważają za jego zabójcę tylko dlatego, że pojmano go pijanego.

## ROZDZIAŁ XXI

1 Wśród cudowności rzymskich widziałem również innego trytona, mniejszego od tanagryjskiego<sup>1</sup>. Trytony zaś mają taki oto wygląd. Na głowie włosy przypominające skórę żaby błotnistej nie tylko kolorem, ale i tym, że nie można oddzielić jednego włosa od innych. Resztę ciała pokrywa łuska, cienka jak u rekina. Pod uszami mają skrzela, nozdrza ludzkie, paszczę szeroką i zęby dzikiego zwierza. Ich oczy zdały mi się niebieskie. Ręce, palce oraz pazury przypominają skorupę ślimaków. Poniżej tułowia i brzucha zaś mają, tak jak delfiny, zamiast nóg ogon.

2 Widziałem również byki etiopskie, które zwą się nosorożcami, ponieważ każdy na końcu nosa posiada jeden róg, a nad nim drugi, mniejszy. Nie mają natomiast śladu rogów na głowie<sup>2</sup>. Nieobce są mi także byki z Pajonii<sup>3</sup>, pokryte na całym ciele kosmatą sierścią, zwłaszcza w okolicy piersi i pod dolną żuchwą.

<sup>1</sup> Uwaga ta wyraźnie wskazuje, że nie chodzi tu o przedstawienia plastyczne trytonów, lecz o rzeczywiste cuda przyrody, które budziły zaciekawienie w starożytności.

<sup>2</sup> Por. V 12, 1. Nosorożec uchodził w starożytnej Grecji i Rzymie za zwierzę półbaśniowe — por. Elian, *O naturze zwierząt* XVII 45. Do Rzymu sprowadzono je po raz pierwszy w 55 r. p.n.e. Strabon (XVI 774) opisuje je z autopsji.

<sup>3</sup> Por. X 13, 1. Pauzaniusz ma tu na myśli niewątpliwie bizony.

Widziałem też indyjskie wielbłądy, barwą przypominające panterę<sup>4</sup>.

3 Istnieje także zwierzę zwane łosiem, które ma wygląd pośredni między jeleniem i wielbłądem i żyje w kraju Celtów<sup>5</sup>. Jest to jedyne ze znanych człowiekowi zwierząt, którego nie można ani wytropić, ani ujrzeć z bliska. Tylko podczas polowania na inną zwierzynę czasem jakimś trafem wpada ono w ręce. Wyczuwa bowiem ponoć człowieka z dużej odległości, zaszywa się w knieje i najbardziej niedostępne jary. Ilekroć więc myśliwi biorą w kocioł jakąś równinę lub wzgórze wynoszący około tysiąca stadiów i bacząc, aby nie było w nim żadnej luki, zacieśniają go coraz bardziej i bardziej, chwytają wówczas wszystkie znajdujące się wewnątrz kotła zwierzęta, wśród nich również łosie. Jeśli w tym przypadku szczęście nie dopisze, to w żaden inny sposób nie da się ich złowić.

4 Zwierzęciem natomiast, o którym mówi Ktezjasz<sup>6</sup> w swej *Historii Indii*, a które Hindusi nazywają *martichora*<sup>7</sup>, Grecy zaś *androfagon* [tj. ludożerca], jest - moim zdaniem - tygrys. To zaś, że ma on na każdej szczęce trzy rzędy zębów, a na końcu ogona kolce, którymi broni się z bliska i ciska do bardziej oddalonych wrogów - podobnie jak łucznik wypuszczonymi z łuku strzałami - jest oczywiście wierutnym kłamstwem, które Hindusi przekazują sobie nawzajem - jak sądzę - ze zbytecznego strachu przed dzikimi zwierzętami.

5 Mylą się również co do jego barwy, bo ilekroć tygrys ukaże się w blasku słońca, wydaje się jednolicie czerwony. Podobnie też wygląda w trakcie szybkiego biegu i wówczas, gdy nie biegnie, z powodu ciągłych ruchów swego ciała, zwłaszcza że widzi się go zwykle z daleka. Sądzę więc, że jeśli ktoś wyprawiliby się do odległej ziemi Libii, Indii czy Arabii i chciał znaleźć takie zwierzęta, jak w Grecji, to niektórych nie znalazłby wcale, a niektóre miałyby inny wygląd.

6 Bo przecież człowiek nie jest jedyną istotą, która w zależ-

<sup>4</sup> W ten sposób określa tu Pauzaniusz żyrafę.

<sup>5</sup> Por. V 12, 1. Opis podstępного złowienia łosia w kraju Germanów daje Cezar (*Wojna galijska* VI 27).

<sup>6</sup> Ktezjasz z Knidos (ok. 440—380) — lekarz i historyk grecki, którego najważniejszym dziełem były *Dzieje Persji*. Opis tego zwierzęcia przez Ktezjasza zachował się w *Bibliotece Photiusa*.

<sup>7</sup> *Martichora* pochodzi od słowa perskiego *mard-khora* (tj. ludożerca) — por. H. G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, t. 1-2, Oxford 1951, s. v. „*Martichora*”.

ności od warunków powietrza i ziemi zmienia swój wygląd. Temu samemu prawu podlegają również inne żywe istoty. I tak inny kolor mają żmije w Libii niż w Egipcie, a ziemia Etiopów wydaje podobnie czarne żmije, jak i czarnych ludzi. Nie należy więc wydawać swych sądów ani zbyt pochopnie, ani też być niedowiarkiem wobec rzadkich zjawisk. Chociaż sam nie widziałem skrzydlatych węży, wierzę, że takie istnieją. Wierzę też, że pewien Frygijczyk przywiózł do Jonii skorpioną z takimiż skrzydłami, jakie ma szarańcza<sup>8</sup>.

## ROZDZIAŁ XXII

1 W Tanagrze, obok świątyni Dionizosa, są jeszcze świątynie Temidy, Afrodyty oraz wspólny przybytek Apollona, Latony i Artemidy. Jest też świątynia Hermesa z przydomkiem Krioforos [tj. Niosący Baranka] i świątynia Hermesa zwanego Promachos [tj. Obrońca]. W związku z jego pierwszym przydomkiem mówią, że Hermes odwrócił od ich miasta zarazę obnosząc wokół murów baranka. Z tej racji Kalamis wykonał posąg Hermesa niosącego baranka na ramionach<sup>1</sup>. Dlatego też w czasie uroczystości na cześć Hermesa młodzieniec uważany za najpiękniejszego obnosi na ramionach baranka wokół murów miasta.

2 Przydomek Promachos otrzymał zaś Hermes - jak mówią dlatego, że po wylądowaniu floty Eretrejczyków z Eubei w Tanagrze poprowadził efebów do walki. Sam zaś, uzbrojony w zgrzebło i przybrawszy postać efeba, przysłużył się najbardziej do klęski Eubei<sup>2</sup>. W świątyni Hermesa z przydomkiem Promachos

<sup>8</sup> Por. Strabon XV 703; Elian, *O naturze zwierząt* XVI 41.

<sup>1</sup> Dzieło Kalamisa jest jednym z wielu przedstawień Hermesa z barankiem na ramionach, z których najbardziej znana jest płaskorzeźba znaleziona na Akropolu w Atenach, z VI w. p.n.e., a więc starsza od opisywanego tutaj dzieła. Uważa się, że wzmiankowana tu rzeźba z Tanagry służyła za wzór dla przedstawień na monetach znalezionych w tym mieście. Przedstawiają one stojącą postać nagiego Hermesa z barankiem na ramionach. Przednie nogi baranka spoczywają na jednym ramieniu, tylne na drugim. Twarz Hermesa przedstawiona jest bez zarostu. Na temat innych przedstawień por. Frazer, t. 5, s. 87 i n.

<sup>2</sup> Niczego bliższego o tej bitwie nie wiemy, natomiast postać Hermesa Obrońcy ze skrobaczką w ręku przedstawia prawdopodobnie rysunek na monetach z Tanagry z czasów Trajana. Hermes został tu przedstawiony

są przechowywane resztki poziomkowego drzewa, pod którym - jak wierzą - ów miał się wychowywać<sup>3</sup>. W pobliżu tej świątyni zbudowano teatr, przy nim zaś portyk. Sądzę, że mieszkańcy Tanagry mają najlepsze warunki do oddawania czci bogom ze wszystkich Hellenów. Gdzie indziej bowiem są ich domy mieszkalne, a gdzie indziej świątynie, położone na otwartej i nie zamieszkałej przestrzeni.

3 Korynna - jedyna w Tanagrze poetka liryczna - ma swój grób w najbardziej okazałej części miasta, w gimnazjone natomiast znajduje się obraz, na którym poetka zawiązuje na głowie przepaskę - znak zwycięstwa odniesionego w pieśni nad Pindarem w Tebach<sup>4</sup>. A odniosła to zwycięstwo - jak sądzą - z jednej strony dzięki dialektowi - nie tworzyła bowiem jak Pindar w dialekcie doryckim, lecz zrozumiałym dla Eolów - z drugiej zaś dlatego, że była najpiękniejsza z żyjących wówczas kobiet, jeśli wierzyć świadectwu jej portretu.

4 W Tanagrze znane są dwa rodzaje kogutów: jedne zwane „bojowcami”, drugie zaś „kosami”. „Kosy” mają tę samą wielkość, co koguty lidyjskie, barwę podobną do kruka, dzwonki i grzebień zaś najbardziej zbliżone do anemonu. Mają poza tym białe, niewielkie plamki na końcach dzioba i ogona. Tak właśnie wyglądają<sup>5</sup>.

5 Na lewym brzegu Euryposu, w Beocji, jest góra Messapion. U jej podnóża zaś, nad brzegiem morza, leży miasto Beotów - Antedon<sup>6</sup>. Nazwa tego miasta pochodzi według jednej legendy od nimfy o tym imieniu, według innej zaś od panującego

w pozycji stojącej, ze skrobaczką w prawej ręce, a kaduceuszem w lewej. Jest nagi, ma długie włosy, lewą nogę nieco wysuniętą do przodu i zgiętą. Odpowiada stylistycznie rzeźbom z V w. p.n.e. - por. Frazer. ad loc.

<sup>3</sup> Drzewo to jest uwidocznione na monetach z Tanagry z czasów Antoninów. Rysunki przedstawiają nagą postać Hermesa, stojącą pod drzewem, na którym siedzi orzeł. Hermes lewą ręką wspiera się o gałąź drzewa.

<sup>4</sup> Por. przypis 4 do rozdziału 20. Wg Eliana (*Varia historia* XIII 25) i *Księgi Suda* (s. v. „Korynna”) miała ona pięciokrotnie zwyciężyć Pindara w agonii poetyckim.

<sup>5</sup> Wzmianka o kogutach ma ścisły związek ze sławnymi tu pokazami walki kogutów- por. Pliniusz X 48; Babrius V 1 i n.; Warron. *De re rustica* III 9, 6.

<sup>6</sup> Antedon (dzisiejsze Ktypes) było położone u samego podnóża schodzącej w kształcie cypla ku morzu góry Messapion. Wymienione już w *Iliadzie* (II 508) jako ostatnie miasto na lądzie, położone naprzeciw Eubei. Zachowały się mury miasta, akropol, port i fundamenty wielu budowli.

tu Antasa, syna Posejdona i Alkione, córki Atlasa<sup>7</sup>. Prawie w samym środku miasta jest świątynia Kabirów<sup>8</sup>, otoczona gajem, a w pobliżu świątynia Demetry i jej córki z posągami tych bogiń z białego marmuru.

6 Przed miastem, od strony lądu, wznosi się świątynia Dionizosa i jego posąg<sup>9</sup>. Znajdują się tam również mogiły dzieci Ifimedei i Aloeusa. Zginęły one — jak podają zgodnie Homer i Pindar — z ręki Apollona<sup>10</sup>. Pindar zaś dodaje, że przeznaczenie dosięgło ich na Naksos, położonej obok wyspy Paros. Ich grobowce znajdują się jednak w Antedonie. Tutaj też, na wybrzeżu morskim, jest miejsce zwane uskokiem Glaukosa<sup>11</sup>.

7 Był to rybak, który po zjedzeniu jakiegoś ziele zamienił się w morskie bóstwo i — według powszechnej opinii — zaczął ludziom przepowiadać przyszłość<sup>12</sup>. Zwłaszcza żeglarze wciąż opowiadają wiele rzeczy o tych przepowiedniach. Pindar i Ajschylos dowiedzieli się o nim od mieszkańców Antedonu. O ile jednak Pindar w niewielkim tylko stopniu wykorzystał ten motyw w swych pieśniach, o tyle Ajschylos stworzył na ten temat dramat<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Wg Stefana z Bizancjum (s. v. „Antedon”) założycielem tego miasta był eponim Antedon, syn Diosa. Jego wuj, Antas, miał być założycielem miasta Antei.

<sup>8</sup> Kult Kabirów — mitycznych bóstw pochodzenia wschodniego, czczonych na wyspach Lemnos, Imbros i Samotrake jako Megaloi Teoi (tj. Wielcy Bogowie) — przeniesiony został do Antedonu z Samotrake. Podobnie jak w Samotrake i Tebach ich świątynia znajdowała się w najbliższym sąsiedztwie przybytku Demetry i Kory — por. niżej, 25, 5.

<sup>9</sup> Odkryto w tym miejscu fundamenty niewielkiej świątyni (10,5 x 5 m). Są to prawdopodobnie fundamenty świątyni Dionizosa,

<sup>10</sup> Por. *Odyseja* XI 305 i n.; Pindar, *Ody pytyjskie* IV 156. Jest to aluzja do legendy na temat Atosa i Efiatesa, którzy zadufani w swej potężności, usiłowali zdobyć Olimp.

<sup>11</sup> Lokalizacja tego miejsca niepewna. Jedni identyfikują je z wysokim cyplem, wcinającym się w morze między Antedonem i Chalkis, inni natomiast z niewielkim cyplem przy akropolu w samym Antedonie.

<sup>12</sup> Mit o Glaukosie i cudownym ziele, dzięki któremu zdaniem niektórych miał moc prorokowania, a wg innych odzyskać życie, jest cytowany często przez poetów greckich i rzymskich — por. np. Owidiusz, *Przemiany* XIII 900 i n.; Wergiliusz, *Georgiki* I 437.

<sup>13</sup> Niezachowany dramat satyrowy *Glaukos Pontios* był wystawiony razem z trylogią o Persach.



## ROZDZIAŁ XXIII

1 Przed Bramą Projtejską w Tebach jest gimnazjon imienia Jolaosa oraz stadion obwałowany ziemią tak samo, jak w Olimpii i Epidauros<sup>1</sup>. Można tu również zobaczyć heroon Jolaosa, chociaż sami Tebanie podzielają opinie, że ów zmarł w Sardynii wraz z towarzyszącymi mu w wyprawie morskiej Ateńczykami i Tespijczykami<sup>2</sup>.

2 Przeszedłszy na prawą stronę stadionu, dojdiesz do hipodromu, na którym znajduje się grobowiec Pindara<sup>3</sup>. Kiedy ów był jeszcze młodzieńcem i szedł pewnego razu w porze upałów do Tespiów, około południa poczuł się bardzo znużony i senny. Zboczył więc nieco z drogi i położył się. Gdy zasnął, przyleciały doń pszczoły i złożyły mu na ustach miód<sup>4</sup>.

3 Była to zapowiedź jego twórczości lirycznej. A kiedy stał się już sławny w całej Helladzie, jeszcze większego rozgłosu tej sławie nadała Pytia, która poleciła Delfijczykom, by oddawali mu połowę wszelkich pierwocin składanych w ofierze Apollonowi. Powiadają też, że w starości miał on takie widzenie senne. Otóż ukazała mu się Persefona i oświadczyła, że tylko ona spośród bogów nie została przezeń uczczona hymnem<sup>5</sup>, ale że ułoży on również na jej cześć pieśń, gdy do niej przyjdzie.

4 Nim upłynęło dziesięć dni od tego widzenia, niespodziewanie zabrała go śmierć. Była zaś w Tebach pewna staruszka spokrewniona z Pindarem, która zajmowała się gorliwie wykonywaniem jego pieśni. Tej właśnie staruszce objawił się we śnie Pindar i zaśpiewał pieśń na cześć Persefony. Skoro się tylko obudziła, natychmiast spisała pieśń usłyszaną we śnie,

<sup>1</sup> Por. II 27, 5; VI 20, 8. Po opisie wschodniej i północno-wschodniej Beocji Pausaniasz wraca znów do Teb, by wyruszyć stąd w kierunku północnym. Opuszcza miasto przez Bramę Projtejską, przez którą uprzednio wkroczył na drogę do Chalkis - por. 18, 1.

<sup>2</sup> Por. I 29, 5. VII 2, 2; X 17, 5.

<sup>3</sup> Chodzi tu o Pindara z Teb — najwybitniejszego przedstawiciela greckiej liryki chóralnej.

<sup>4</sup> Podobne legendy krążyły na temat Hezjoda, Platona i innych sławnych poetów i pisarzy.

<sup>5</sup> Wg innej wersji tej legendy miała to być Demeter, na której cześć Pindar ułożył potem hymn i zbudował naprzeciw swego domu świątynię — por. *Biographi Graeci Minores*, ed. A. Westermann, Amsterdam 1964, s. 97—99.

w której wśród wielu innych przydomków Hadesa jest również epitet: *chryzenios* [tj. mający złote lejce], stanowiący wyraźne nawiązanie do sceny porwania Persefony. 5 Stąd do Akrafnionu<sup>6</sup> prowadzi droga głównie przez równinę. Niegdyś miasto to należało ponoć do Teb. Później natomiast - jak się dowiedziałem - gdy Aleksander zniszczył Teby, w tym właśnie mieście Tebanie znaleźli schronienie. Zatrzymali się tutaj zwłaszcza słabsi i starsi, którzy nie mieli dość sił, by szukać ocalenia w Attyce. Miasteczko to leży na górze Ptoos<sup>7</sup>. Warto zaś w nim obejrzeć świątynię Dionizosa i jego posąg.

6 Po przejściu około piętnastu stadiów od tego miasteczka, po prawej stronie, będziesz miał świątynię Apollona Ptooskiego<sup>8</sup>. Azjos mówi w swoim poemacie<sup>9</sup>, że Ptoos, od którego pochodzi przydomek Apollona i nazwa góry, był synem Atamasa i Temisto. Przed najazdem Macedończyków pod wodzą Aleksandra i przed zniszczeniem Teb była tu wyrocznia, która nigdy się nie myliła. Co więcej, gdy pewnego razu wysłany przez Mardoniusza człowiek z Europos, imieniem Mys, zadał jej pytanie w swym języku, bóg również udzielił mu wyroczni nie po grecku, lecz w jego własnym języku, karyjskim<sup>10</sup>.

7 Przekroczywszy górę Ptoos, wejdiesz do Larymny<sup>11</sup>, nadmorskiego miasta Beotów, które swą nazwę zawdzięcza ponoć córce Kynosa, Larymnie. O jej wcześniejszych przodkach opowiem przy okazji opisu Lokrów. Pierwotnie Larymna należała do Opuntu. ale gdy Teby wzrosły w potęgę, jej mieszkańcy

<sup>6</sup> Akrafnion — nazywane również w liczbie mnogiej Akrafnia (por. Herodot VIII 135; Strabon IX 410) — leżało na wzgórzu na wschód od jeziora Kopajs. W pobliżu dzisiejszej wioski Kardotsy zachowały się ruiny starożytnej zabudowy akropolu, zwłaszcza murów miejskich, o grubości do 2,5 m, a w niektórych miejscach do 3 m wysokości.

<sup>7</sup> Dzisiejsza Pelagia.

<sup>8</sup> Prowadzone tu w latach 1885- 1892 przez archeologów francuskich wykopaliska pozwoliły odkryć fundamenty świątyni doryckiej (22,3x11,8 m) oraz wiele fragmentów rzeźb i inskrypcji.

<sup>9</sup> Azjos z Samos — tytuł jego dzieła nieznany. Nieliczne zachowane fragmenty pozwalają stwierdzić, że tworzył w genealogicznej konwencji hezjo-dejskiej. Prawdopodobnie żył w VII w. p.n.e.

<sup>10</sup> Por. Herodot VIII 135.

<sup>11</sup> Larymna- należąca do Beocji od czasów hellenistycznych- była położona w pobliżu dzisiejszej miejscowości Kastri, u ujścia rzeki Kefizosu. Zachowały się duże fragmenty murów z basztami z V- IV w. i starożytnej przystani.

dobrowolnie przyłączyli się do Beocji. Zbudowano tu świątynię i statuę Dionizosa. Miasto posiada też przystań o głębokiej wodzie, a we wznoszących się ponad nim górach można polować na dziki.

## ROZDZIAŁ XXIV

1 Idąc prostą drogą z Akraifnionu w kierunku Jeziora Kefizejskiego, które inni nazywają Kopajs<sup>1</sup>, dojdiesz do tzw. równiny Atamasa, gdzie ów miał mieszkać<sup>2</sup>. Do tego jeziora wpływa rzeka Kefizos, która ma źródła w Lilai w Fokidzie<sup>3</sup>. Po przepłynięciu tej rzeki znajdziesz się w mieście Kopajs, położonym nad brzegiem jeziora. Wspomina o nim już Homer w „Katalogu okrętów”<sup>4</sup>. W mieście tym są świątynie Demetry, Dionizosa i Serapisa.

2 Beoci twierdzą, że nad tym jeziorem istniały niegdyś inne zamieszkane miasta, a mianowicie Ateny i Eleuzys, ale zniszczyła je powódź podczas pewnej zimy<sup>5</sup>. Ryby z Jeziora Kefizejskiego właściwie nie różnią się niczym od ryb żyjących w innych jeziorach, ale tutejsze węgorze są największe i najsmaczniejsze<sup>6</sup>.

3 Około dwunastu stadiów w lewo od Kopajs jest Olmones<sup>7</sup>,

<sup>1</sup> Dzisiejsze jezioro Likeri. W starożytności jego powierzchnia była bardzo zróżnicowana w zależności od pory roku. W okresie hellenistycznym podjęto prace nad regulacją jego stanu wody. Obecnie całkowicie zdrenowane i w dużej części osuszone.

<sup>2</sup> Atamas- syn władcy tesalskiego, Eola, król beockiego Orchomenos, ojciec Fryksosa i Helle, którzy uciekli przed prześladowaniami macochy Ino na zesłanym im baranie o złotym runie. Helle wpadła do morza w cieśninie zwanej od niej Hellespontem, a Fryksos dotarł do Kolchidy.

<sup>3</sup> Największa rzeka środkowej Grecji, której źródła w okolicy Lilai, u stóp Parnasu w Fokidzie, trafnie określił już Homer (*Iliada* II 523).

<sup>4</sup> Por. *Iliada* II 502. Miasto położone na północnym brzegu jeziora Kopajs, na niewielkim wzgórzu, które w okresie wysokiego stanu wód zamienia się w rodzaj półwyspu; zamieszkane jeszcze w średniowieczu. Zachowały się liczne ślady z czasów antycznych, m. in. resztki tzw. murów cyklopich (do 4,5 m grubości) i fundamenty dużej kamiennej budowli.

<sup>5</sup> Prawdopodobnie można je utożsamić z dwoma osiedlami w południowo-zachodnim rogu równiny, obok Kałami i Kato-Agoriani. Wg Strabona (IX 407) beockie miasta Ateny i Eleuzys leżały nad rzeką Tryton - por. 33, 7. Ich założycielem miał być Kekrops.

<sup>6</sup> Węgorze z jeziora Kopajs były sławne w całej Grecji. Wielokrotnie wspomina je Arystofanes (*Acharnejczycy*, w. 880; *Pokój*, w. 1005; *Lizystrata*, w. 36).

<sup>7</sup> Olmones - wspomniane jeszcze w 34. 10. poza tym nie znane.

a w odległości jeszcze siedmiu stadiów stąd Hyettos<sup>8</sup>. Obie te miejscowości były na początku i są nadal wioskami. Wydaje mi się, że należą one - podobnie jak równina Atamasa - do Orchomenos. To więc wszystko, co słyszałem o Hyettosie z Argos i Olmosie, synu Syzyfa, przedstawię przy opisie Orchomenos<sup>9</sup>. W Olmosie nie pokazano mi niczego godnego najmniejszej choćby uwagi. W Hyettos natomiast jest przybytek Heraklesa, dzięki któremu chorzy mogą być uzdrowieni. Nie ma tu artystycznie wykonanego posągu, lecz nie ociosany kamień według starego zwyczaju<sup>10</sup>.

4 Około dwudziestu stadiów od Hyettos oddalone jest miasteczko Kyrtones, którego dawna nazwa brzmiała - jak twierdzą - Kyrtone<sup>11</sup>. Zbudowane na wysokiej górze, posiada gaj i świątynię Apollona. Są tu stojące posągi Apollona i Artemidy oraz tryskające ze skały źródło zimnej wody. Przy źródle zaś świątynia Nimf i niewielki gaj, w którym rosną wyłącznie zasadzone drzewa.

5 Jeśli z Kyrtones przejdziesz na drugą stronę góry, znajdziesz się w miasteczku Korsei<sup>12</sup>, poniżej którego leży gaj, nie posiadający jednak uszlachetnionych gatunków drzew. Rosną w nim przeważnie dęby korkowe. W tym gaju, na jego polanie, stoi posąg Hermesa. Miejsce to jest oddalone od Korsei zaledwie o pół stadionu. Po zejściu na równinę znajdziesz się nad wpływającą do morza rzeką o nazwie Platanios<sup>13</sup>. Na jej prawym brzegu mieszkają ostatni z tej strony Beoci, w miasteczku o nazwie Halaj, nad morzem<sup>14</sup>, które oddziela położoną na lądzie Lokrydę od Eubei.

<sup>8</sup> Ruiny tego miasta, poświadczone inskrypcjami, znajdują się w miejscowości zwanej obecnie Dendra. Zachowały się mury otaczające akropol. W zbudowanym u jego stóp kościele Św. Mikołaja odkryto dużo elementów starożytnych łącznie z inskrypcjami z czasów cesarstwa.

<sup>9</sup> Por. niżej, 34, 10; 36, 6.

<sup>10</sup> Por. VII 22, 4.

<sup>11</sup> Kyrtones leżało prawdopodobnie na górze Chlomo, gdzie obok wioski Martini odkryto ślady starożytnej fortecy. Nie zgadza się jednak podana przez Pauzaniaś odległość od Hyettos do tego miejsca.

<sup>12</sup> Korseja prawdopodobnie leżała między dzisiejszymi wioskami Martini i Proskina, gdzie zachowały się ślady starożytnego miasta, lub w okolicy wioski Mellenitsy, na południe od Halaj.

<sup>13</sup> Dzisiejsza Reweniko.

<sup>14</sup> Halaj, którego nazwa łączy się z solankami, zniszczone w r. 85 przez Sullę i następnie odbudowane, położone było na południowy wschód od zatoki Św. Jana Teologa. Zachowały się ruiny akropolu i częściowo mury miasta.

## ROZDZIAŁ XXV

1 Tuż obok Bramy Neistejskiej w Tebach jest grobowiec syna Kreona, Menojkeusa, który — posłuszny wyroczni delfickiej — dobrowolnie odebrał sobie życie, gdy Polinejkes i jego wojsko przybyli z Argos<sup>1</sup>. Na grobie Menojkeusa wyrosło drzewo granatu, w którego dojrzałym owocu po odłupaniu części zewnętrznej znajdziesz wewnątrz podobne do krwi<sup>2</sup>. Drzewo to nadal tam rośnie. Tebanie uważają poza tym, że u nich po raz pierwszy wyrosła winna latorośl, ale nie mają na to żadnego dowodu<sup>3</sup>.

2 Niedaleko od grobu Menojkeusa - jak mówią — zginęli w bratobójczym pojedynku synowie Edypa. Pamiątkę tej walki stanowi kolumna, na której wisi kamienna tarcza. Można tu również zobaczyć miejsce, na którym — jak mówią Tebanie - Hera, oszukana w jakiś sposób przez Zeusa, miała karmić piersią niemowlę-Heraklesa<sup>4</sup>. Całe to miejsce nazywa się „włóka” Antygeny. Kiedy bowiem stwierdziła, że mimo najwyższego wysiłku nie jest w stanie unieść zwłok Polinejkesa, przyszło jej wówczas na myśl, aby je wlec. Tak więc zawlokła je i rzuciła na płonący stos Eteoklesa.

3 Po przejściu przez rzekę Dirke<sup>5</sup>, nazwaną tak od imienia żony Likosa, która — jak mówi legenda — wyrządziła krzywdę Antiope, za co dzieci ofiary zamordowały ją<sup>6</sup> - po drugiej

<sup>1</sup> Zgodnie z wyrocznią lub jak podają Eurypides (*Fenicjanki*, w. 911 i n.) i Apollodor (III 6, 7), wg proroctwa Tejrezjasza Teby mogła ocalić w czasie tego najazdu tylko ofiara życia Menojkeusa, syna Kreona.

<sup>2</sup> Owoc granatu, który najczęściej był traktowany jako symbol związku małżeńskiego i płodności, w tym przypadku pozostaje w ścisłym związku z przelaną krwią i śmiercią. Analogiczną legendę tebańską o drzewie granatu posadzonym przez erynie na grobie Eteoklesa przekazuje Filostratos (*Obrazy* II 29).

<sup>3</sup> Także wiele innych miejscowości greckich rościło pretensje do posiadania pierwszych winnic — por. X 38, 1.

<sup>4</sup> Motyw ten został wykorzystany również w rzeźbie, jak wskazuje epigramat zachowany w *Antologii palatyńskiej* (IX 599): „Na posąg Hery karmiącej Heraklesa”.

<sup>5</sup> Dirke identyfikowana jest z niewielkim strumieniem Plakiotissą, zasilałym w wodę u stóp Kadmei przez źródło Paraporti.

<sup>6</sup> Na temat Dirke i Antiope por. wyżej, 17, 6 i przypis 12 do tego rozdziału.

stronie tej właśnie rzeki zobaczysz ruiny domu Pindara<sup>7</sup> i świątynię Matki Dindymene, w której ów złożył w ofierze jej posąg - dzieło rzeźbiarzy tebańskich, Arystomedesa i Sokratesa<sup>8</sup>. Przestrzega się tu zwyczaju, by otwierać tę świątynię tylko na jeden dzień w roku i nigdy więcej. A miałem szczęście przybyć tu właśnie w takim dniu i obejrzeć posąg, który - podobnie jak tron - wykonano z pentelickiego marmuru.

4 Przy drodze prowadzącej od Bramy Neistejskiej ujrzysz najpierw świątynię Temidy i jej posąg z białego marmuru, następnie przybytek Mojra i dalej Zeusa Agorajosa [tj. Rynkowego], którego posąg wyrzeźbiono z marmuru. Mojry natomiast nie mają posągów. Nieco dalej, w plenerze, stoi posąg Heraklesa z przydomkiem Rynkolustes [tj. Obcinający Nosy]. Przydomek ten - jak powiadają Tebanie - wywodzi się stąd, że Herakles na znak hańby poobcinał nosy posłom, którzy przybyli z Orchomenos z żądaniem lenna<sup>9</sup>.

5 Po przejściu stąd dwudziestu pięciu stadiów dojdiesz do gaju Demetry Kabiryjskiej i Kory, do którego wolno wejść tylko wtajemniczonym<sup>10</sup>. Sama świątynia Kabirów oddalona jest od tego gaju o jakieś siedem stadiów<sup>11</sup>. Niech mi wy-

<sup>7</sup> W świetle świadectw starożytnych dokładna lokalizacja domu Pindara nastęrcza sporo trudności. Nie jest pewne, czy znajdował się on na zewnątrz murów, na zachód od Dirke - jak twierdzi Frazer (ad loc.) - czy w samym mieście. Urodzić się miał w Kynoskefalaj, które mogło być dzielnicą Teb lub pobliską miejscowością, ale miejsce urodzin i zamieszkania nie musi być identyczne. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że obok domu znajdowała się świątynia Rei - por. scholia do *Ód pytyjskich* Pindara, III 137 i 139; Thomas Magister, *De vita Pindari*, [w:] *Biographi Graeci...*, s. 98; Arrian, *Anabaza* I 9, 10; Dion z Prusy, *Mowy* II 83. Dokładna lokalizacja wymienionych dalej świątyń również nieznana.

<sup>8</sup> Rzeźbiarze skądinąd nie znani.

<sup>9</sup> Przyczynę tego czynu Heraklesa wyjaśnia szerzej Apollodor (II 4, 11). W okręgu Posejdona w Onchestos. Perieres, woźnica Menojkeusa, zranił śmiertelnie kamieniem króla Orchomenos, Klimenosa, który zobowiązał syna Erginosa do pomszczenia swej śmierci. Ów więc wyruszył zbrojnie przeciw Tebom i wymusił na Tebanach zgodę na płacenie haraczu w wysokości stu wołów co dwadzieścia lat. Kiedy posłowie z Orchomenos przybyli do Teb z żądaniem tej zapłaty, Herakles miał poobcinać im nosy, uszy i dłonie, związać odcięte członki i zawiesić im je na szyi, by zanieśli je królowi jako żądane lenno.

<sup>10</sup> Obecnie w tym miejscu znajdują się ruiny kaplicy Św. Mikołaja, wzniesionej prawdopodobnie na fundamentach przybytku Demetry Kabiryjskiej.

<sup>11</sup> Dokładnie w miejscu wskazanym przez Pauzanasza (8 km na zachód od Teb) w latach 1887- 1888 archeolodzy niemieccy odkopali tę świątynię, zbudowaną w stylu doryckim, pochodzącą z VI- V w. p.n.e. i noszącą

baczą jednak moje milczenie ci, którzy są ciekawi, kim są Kabirowie i jakie na ich cześć i na cześć Macierzy odbywają się obrzędy.

6 Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie, bym wyjawiał wszystko, co Tebanie opowiadają na temat przyczyny powstania tych obrzędów. Mówią więc, że w tym miejscu było kiedyś miasto i jego mieszkańcy nazywali się Kabirami, że do Prometeusza który był jednym z Kabirów, i jego syna, Ajtnajosa, przybyła Demeter i przekazała im jakieś tajne polecenie. Ale, co to było za polecenie i co w związku z tym się stało, nie wolno mi napisać. W każdym razie wtajemniczenia te są darem Demetri dla Kabirów.

7 Po najeździe Epigonów i zdobyciu Teb Argiowowie wypędzili Kabirów z miasta i na pewien czas zostały tym samym zawieszony ich misteryjne obrzędy. Później jednak - jak mówią - Pelarge, córka Potnieusa<sup>12</sup>, i jej małżonek, Istmiades<sup>13</sup>, wprowadzili święte wtajemniczenia na nowo, z tym że przenieśli je do miejscowości zwanej Aleksjaros<sup>14</sup>.

8 Ponieważ jednak Pelarge dokonywała wtajemniczeń poza obrębem ich dawnego miejsca, Telondes i wszyscy inni pozostali jeszcze przy życiu Kabirowie powrócili do Kabirii. Telondes, posłuszny wyroczni w Dodonie, postanowił dla uczczenia Pelarge ustanowić m. in. ofiarę składaną z ciężarnego zwierzęcia. Jak powszechnie wiadomo, gniewu Kabirów nie jest w stanie uniknąć żaden człowiek.

9 Szybko więc spotkała kara tych, którzy nie wtajemniczeni, ośmielili się odprawić w Naupaktos te same święte obrzędy, co w Tebach. Podobnie żołnierze Kserksesa, którzy z Mardoniuszem na czele zatrzymali się w Beocji i czy to w nadziei znalezienia wielkich bogactw, czy raczej - jak mi się zdaje - dla okazania swej pogardy bogom, weszli do świątyni Kabi-

wyrażne ślady przebudowy w epoce hellenistycznej. Poza pronaosem i opistodomem świątynia posiadała dwa paralelne pomieszczenia. Wśród znalezisk zasługują zwłaszcza na uwagę miejscowej produkcji wazy czarnofigurowe, przedstawiające najczęściej Kabira i jego syna w stylu karykaturalnym. Kabir reprezentuje typ Dionizosa, a jego syn przedstawiany jest najczęściej jako bawiący się chłopiec. W ich otoczeniu pojawia się chór satyrów i menad. Znalaziono tu również kilka tysięcy wotywnych figurek z gliny i brązu.

<sup>12</sup> Pelarge jako córka eponima Potnias pozostaje w ścisłym związku z chtonicznym kultem Demetri i Persefony w tym mieście.

<sup>13</sup> Istmiades - być może syn króla Mesenii, Istmios - por. IV 3. 8: 10.

<sup>14</sup> Na temat tej miejscowości niczego bliższego starożytność nie przekazała.

rów, wpadli wszyscy w obłęd i natychmiast poginęli, rzucając się do morza lub ze skalnych urwisk.

10 Gdy zaś Aleksander po odniesieniu zwycięstwa wydał na pastwę ognia zarówno same Teby, jak i całą ziemię tebańską, pewni Macedończycy, którzy weszli do świątyni Kabirów jak na teren nieprzyjaciela, zostali zabici przez pioruny i błyskawice.

## ROZDZIAŁ XXVI

1 Świątynia ta od samego początku stała się taką świętością. Na prawo od świątyni Kabirów rozciąga się równina Teneros<sup>1</sup>, nazwana tak od imienia wieszczka, który — jak wierzą — był synem Apollona i Melii. Jest tu również olbrzymia świątynia Heraklesa z przydomkiem Hippodetos [tj. Wiążący Konie]<sup>2</sup>. Powiadają bowiem, że gdy mieszkańcy Orchomenos przybyli tu zbrojnie, Herakles podczas nocy zabrał i powiązał wszystkie ich konie zaprzęgane do wozów.

2 Dochodzimy następnie do góry<sup>3</sup>, na której — jak mówią jedni — Sfinks śpiewając zagadkę skazywał na zagładę schwytanych<sup>4</sup>. Drudzy zaś twierdzą, że grasował on po morzu jak pirat, a przybywszy z chmarą okrętów w pobliże Antedonu, opanował wspomnianą wyżej górę i dokonywał porwań do chwili, aż schwycił go Edyp i pokonał dzięki wielkiej sile wojska, jakie przyprowadził z Koryntu.

3 Według innej wersji Sfinks miał być dzieckiem nieślubnym<sup>5</sup>

<sup>1</sup> Por. wyżej, 9, 6 i przypis 14 do rozdziału 10.

<sup>2</sup> Ok. 3 km na zachód od świątyni Kabirów znaleziono fundamenty budowli, fragmenty waz, płyt i terakoty rozrzucone po polu. Przypuszcza się, że są to pozostałości wzmiankowanej tu świątyni Heraklesa. Szerzej na temat przydomka Heraklesa i wspomnianego tu zdarzenia por. Diodor IV 18, 7.

<sup>3</sup> Góra ta obecnie nazywa się Faga (ok. 620 m n.p.m.) i znajduje się w południowo-wschodnim rogu równiny teneryjskiej, naprzeciw jeziora Kopajs. Nazwa beocka tej góry brzmiała Fikion lub Fikejon i pochodziła od słowa *fiks* lub *fikejon* (tj. *sfinks*) - por. Apollodor III 5, 8; Hezjod. *Teogonia*, w. 326.

<sup>4</sup> Zagadkę tę przekazali pisarze i komentatorzy tragedii greckiej - por. *Poetae Scenici Graeci*, ed. W. Dindorf, Lipsiae 1869, s. 33; Atenajos X 456 B; scholia do *Fenicjanek* Eurypidesa, w. 56.

<sup>5</sup> W języku greckim Sfinks jest rodzaju żeńskiego. W oryginale mamy więc: „córka Lajosa”.



Lajosa, któremu ten miał wyjawić z życzliwości otrzymaną przez Kadmosa wyrocznię delficką<sup>6</sup>. Nikt bowiem z wyjątkiem samego króla nie znalazł jej treści. Lajos - jak głosi legenda — miał również synów zrodzonych przez nałożnice, ale wyrocznia dotyczyła tylko Epikasty i jej synów. Ilekroć więc przychodził któryś z braci do Sfinksa i domagał się dla siebie tronu, ów uciekał się do podstępu i mówił, że skoro są synami Lajosa, powinni znać daną Kadmosowi wyrocznię.

4 Nie mogąc udzielić odpowiedzi, byli karani śmiercią za to, iż jakoby bezprawnie przyznawali się do pokrewieństwa i tronu. Edyp natomiast przybył, kiedy poznał już tę wyrocznię w czasie snu.

5 W odległości piętnastu stadiów od tej góry znajdują się ruiny miasta Onchestos<sup>7</sup>. Mówią, że mieszkał tu Onchestos, syn Posejdona. Do tej pory przetrwały tu świątynia i posąg Posejdona Onchestyjskiego oraz gaj opiewany już przez Homera<sup>8</sup>.

6 Jeśli za świątynią Kabirów skęcisz w lewo, to po przejściu około pięćdziesięciu stadiów dojdiesz do Tespiów<sup>9</sup>, miasta zbudowanego u stóp Helikonu. Niektórzy mówią, że Tespia była córką króla Azoposa i że to od niej wzięło nazwę miasto, według innych natomiast zawdzięcza ono nazwę Tespiosowi, przybyszowi z Aten, który był potomkiem Erechteusa.

7 Tespijczycy mają w swym mieście spiżowy posąg Zeusa Saosa [tj. Wybawcy]. Związana z nim legenda głosi, że gdy kiedyś smok niszczył ich miasto, bóg polecił im, by corocznie dostarczali potworowi jednego wybranego losem młodzieńca<sup>10</sup>. Dziś nie pamiętają już nawet imion złożonych w ofierze chłop-

<sup>6</sup> Por. wyżej, 12, 1.

<sup>7</sup> Do naszych czasów nie zachowały się już prawie żadne ślady po tym sławnym z wyścigów konnych i kultu Posejdona mieście. Leżało ono na równinie teneryjskiej, nad jeziorem Kopajs.

<sup>8</sup> Por. *Iliada* II 506.

<sup>9</sup> Tespie (lub Tespia) były położone u wschodniego stoku góry Helikonu, w pobliżu dzisiejszej wioski Erymokastro. W latach 1890—1891, w czasie prowadzonych tu przez francuskich archeologów wykopalisk, uległy zniszczeniu resztki murów miasta. Odkryto natomiast sporo inskrypcji (350), rozbite płaskorzeźby i rzeźby ze wzmiankowanej świątyni Muz. Nieco wcześniej, w r. 1882, w odległości ok. 1 km na wschód od Tespiów został odkopany kamienny lew, liczący ok. 3 m długości i przypominający lwa z Cheronei.

<sup>10</sup> Jest to jedna z najbardziej rozpowszechnionych w folklorze europejskim świątynnych legend. Frazer (ad loc.) zestawia 41 wersji tej legendy.

ców. Kiedy jednak los padł na Kleostratos, zakochany w nim Menestratos - jak mówią - uknuł podstęp. Wykonał spiżowy pancerz, który na każdej płytce miał umocowany haczyk, zwrócony ostrzem do góry. Ubrany w tego rodzaju pancerz młodzieniec dobrowolnie wydał się na pastwę smoka, wierząc, że przez własną śmierć zniszczy też potwora. Stąd właśnie Zeus otrzymał przydomek Wybawcy. Posąg Dionizosa, jak również bogini Tyche, i nieco dalej bogini Hygiei [tj. Zdrowia] [...]. Natomiast posągi Ateny Ergane [tj. Rzemieślniczki] i Plutosa, stojący nieco dalej, wykonał [...]<sup>11</sup>.

## ROZDZIAŁ XXVII

1 Ze wszystkich bogów najwyższą czią otaczają Tespijczycy od dawien dawna Erosa i posiadają jego najstarszy posąg wykonany z nie ociosanego kamienia<sup>1</sup>. Nie wiem jednak, komu z Tespijczyków zawdzięczamy ustanowienie u nich szczególnego kultu tego boga. Nie mniejszą czią jest on również otaczany przez mieszkańców Parium nad Hellespontem<sup>2</sup>, kolonistów pochodzących z jońskiego Erytraj<sup>3</sup>, którzy są obecnie poddanymi Rzymu.

2 Wielu ludzi uważa, że Eros jest synem Afrodyty i najmłodszym z bogów. Ale Likijczyk Olen<sup>4</sup>, autor najstarszych hymnów w Grecji, w hymnie na cześć Ejlejtji mówi, że jest ona matką Erosa. Później niż Olen tworzyli swe pieśni Pamfos

<sup>11</sup> Tekst rękopisu w tym miejscu mocno uszkodzony.

<sup>1</sup> Kult Erosa w Tespiach poświadczyły wykopaliska archeologów francuskich. Znalaziono tu sporo marmurowych statuetek Erosa (przedstawianego najczęściej jako niemowlę) z czasów rzymskich oraz inskrypcje towarzyszące składanym mu wotom. Przypuszcza się, że archaiczny kult Erosa jako bóstwa płodności poświadcza legenda o Narcyzie, młodzieńcu pochodzącym z tego miasta. Na temat kultu bóstw w formie nie ociosanego kamienia por. VII 22, 4.

<sup>2</sup> Pliniusz (XXXVI 22) podaje, że w Parium był posąg Erosa wykonany przez Praksytelesa. Jego wizerunek przynoszą prawdopodobnie monety z czasów Antoninów, przedstawiające go jako nagiego, obdarzonego skrzydłami chłopca.

<sup>3</sup> Strabon (XIII 588) stwierdza, że Parium zostało założone przez Milezyjczyków, Erytrejczyków i Paryjczyków. Kolonią rzymską zostało za czasów Augusta.

<sup>4</sup> Olen - półlegendarny poeta i śpiewak grecki z czasów przedhomeryckich. Na jego temat por. też VIII 21, 3; X 5, 8.

i Orfeusz i obaj uczcili Erosa hymnami, które Likomidzi śpiewali m. in. w czasie uroczystości obrzędowych<sup>5</sup>. Czytałem je po rozmowie z człowiekiem noszącym w czasie obrzędów pochodnie. Ale już o tym nie wspomnę. Wiadomo mi również, że Hezjod lub autor przypisywanej Hezjodowi *Teogonii* napisał, iż najpierw urodził się Chaos, potem zaś Ziemia, Tartar i Eros<sup>6</sup>.

3 Wiele też sprzecznych z sobą rzeczy śpiewała na temat Erosa Safona z Lesbos<sup>7</sup>. Później Lizyp wykonał dla Tespijczyków *Erosa* z brązu<sup>8</sup>, a wcześniej Praksyteles z pentelickiego marmuru<sup>9</sup>. O historii związanej z Fryne i jej fortelu w stosunku do Praksytelesa opowiedziałem już przy innej okazji<sup>10</sup>. Tespijczycy twierdzą, że po raz pierwszy wywiózł ów posąg Erosa cesarz Rzymu, Gajusz [Kaligula], ale odesłał go Tespijczykom Klaudiusz i zabrał powtórnie Neron. W Rzymie strawił go ogień<sup>11</sup>.

4 Pierwszy z tych, którzy dopuścili się świętokradztwa wobec boga, zginął z ręki strażnika, którego okrutnie rozgniewał, gdy z nie ukrywaną drwiną wymówił ustalone hasło<sup>12</sup>. Neron zaś, poza zbrodniczym czynem w stosunku do matki, dopuścił się strasznych i niewybaczalnych zbrodni wobec żon sobie poślubionych. Obecny posąg Erosa Tespijskiego, przypominający dzieło Praksytelesa, wykonał Ateńczyk Menodoros<sup>13</sup>.

<sup>5</sup> Por. I 22, 7. Likomidzi - attycki szczepek we Fryji, wywodzący swój ród od Likosa. Ze szczepu tego pochodził Temistokles.

<sup>6</sup> Hezjod, *Teogonia*, w. 166 i n.

<sup>7</sup> Zachowane fragmenty utworów Safony nie pozwalają stwierdzić, na czym opiera Pausaniasz ten sąd.

<sup>8</sup> Typ przedstawienia Erosa przez Lizypa nieznany.

<sup>9</sup> *Eros* Praksytelesa - jedno z najslawniejszych dzieł wybitnego rzeźbiarza ateńskiego - stanowił największą atrakcję turystyczną Tespiów jeszcze za czasów Cyserona - por. Cyseron, *Przeciw Werresowi* IV 2, 60. Posąg ten - tak często wspominany przez starożytnych autorów - nigdy nie został dokładnie opisany. Trudno więc ustalić, która z licznie zachowanych kopii rzymskich jest jego odzwierciedleniem.

<sup>10</sup> Por. I 20, 1.

<sup>11</sup> W 80 r. n.e., w czasie wielkiego pożaru Rzymu, kiedy spłonęły budowle Oktawii - por. Dion Kasjusz LXVI 24.

<sup>12</sup> Na temat nazwiska strażnika i okoliczności zabójstwa por. Swetoniusz, „Kaligula”, 56, 58, wg którego zabójcą był Kasjusz Cherea.

<sup>13</sup> Pliniusz (XXXIV 91) wspomina o ateńskim rzeźbiarzu, Menodorosie. Jego lista wykacza jednak poza epokę Augusta. Jeśli chodzi o tego samego artystę, to kopię dzieła Praksytelesa musiał on wykonać już po zrabowaniu tego dzieła przez Kaligulę.

5 Znajdują się tu również posągi Afrodyty<sup>14</sup> i Fryne<sup>15</sup>, wykonane z marmuru przez samego Praksytelesa. W trochę innym miejscu jest świątynia Czarnej Afrodyty<sup>16</sup>, teatr i agora godna obejrzenia. Tu właśnie stoi spiżowy posąg Hezjoda. W pobliżu agory znajduje się spiżowy posąg Nike i niewielka świątynia Muz, a w niej małe posąжки bogiń, wykonane z marmuru<sup>17</sup>.

6 W Tespiach jest również świątynia Heraklesa. Funkcję kapłanki pełni w niej dożywno dziewica<sup>18</sup>, a przyczyna tego jest ponoć następująca. Otóż Herakles — jak powiadają - podczas jednej nocy miał stosunki miłosne ze wszystkimi pięćdziesięcioma córkami Testiosa<sup>19</sup>, oprócz jednej, która nie zgodziła się na współżycie. Ów przyjąwszy to jako wzgardę, skazał ją na pozostanie przez całe życie dziewicą pełniącą funkcję jego kapłanki.

7 Inne podanie, jakie słyshałem, głosi natomiast, że Herakles wszedł w związek miłosny ze wszystkimi córkami Testiosa i że wszystkie urodziły mu synów, a najmłodsza i najstarsza bliźnięta. Nie mogę jednak uwierzyć, że Herakles aż do tego stopnia mógł się rozgniewać na córkę swego przyjaciela. Poza tym, dopóki przebywał wśród ludzi, karciał innych za pychę, zwłaszcza tych, którzy znieważali bogów. Czyż więc miałby wybudować sobie świątynię i wyznaczyć kapłankę tak, jakby był bogiem?

8 Rzeczywiście bowiem - jak mi się zdaje - świątynia ta jest zbyt stara, by mogła być świątynią Heraklesa, syna Amfitriona, i jest świątynią Heraklesa, jednego, z tzw. Idajskich Daktylów. Takie świątynie — jak mi wiadomo - posiadają również mieszkańcy Erytraj w Jonii i Tyru<sup>20</sup>. Takiego Heraklesa znali prze-

<sup>14</sup> Kopia tego posągu jest prawdopodobnie *Wenus z Arles* przechowywana w Luwrze.

<sup>15</sup> Posąg Fryne, kochanki Praksytelesa — jeśli wierzyć Alkifronowi (*Listy IV 1*) — był ustawiony między posągami Erosa i Afrodyty. Jej darem dla świątyni mogły być wszystkie trzy posągi.

<sup>16</sup> Na temat Czarnej Afrodyty por. II 2, 4.

<sup>17</sup> Fundamenty tej niewielkiej świątyni Muz, poświęcone przez inskrypcje, odkopali archeologowie francuscy — por. wyżej, przypis 9 do rozdziału 26.

<sup>18</sup> Czystość była zazwyczaj wymagana od kapłanek przy świątyni Heraklesa, ale tylko na okres pełnienia tej funkcji, tj. roku.

<sup>19</sup> Por. III 19, 5; Diodor (IV 29) nazywa ich ojca Tespiosem, a więc eponimem miasta. Wg Apollodora (II 4, 10) związek Heraklesa z córkami Testiosa trwał 50 kolejnych nocy. W Rzymie obok świątyni Felicitas (por. Pliniusz XXXVI 39) były ustawione rzeźby córek Tespiosa (Testiosa), dzieło Praksytelesa.

<sup>20</sup> Na temat świątyni Heraklesa w Erytraj por. VII 5, 5.

cięż dobrze również Beoci, skoro sami twierdzą, że świątynia Demetry w Mykalesos została przekazana Heraklesowi Idajskiemu<sup>21</sup>.

## ROZDZIAŁ XXVIII

1 Helikon<sup>1</sup> wyróżnia się wśród gór Hellady najżyźniejszą glebą i największą liczbą drzew owocowych, a krzewy poziomkowe dostarczają kozom słodsze niż gdziekolwiek indziej pokarmu. Ludzie mieszkający wokół Helikonu mówią, że wszystkie rośliny i korzenie rosnące na tej górze są całkiem nieszkodliwe dla człowieka<sup>2</sup>. Tutejszy pokarm sprawia, iż nawet jad węży jest mniej szkodliwy i ukąszeni przez nie najczęściej wychodzą cało, jeśli tylko trafią na Libijczyka z plemienia Psyllów<sup>3</sup> lub na jakieś odpowiednie lekarstwo.

2 I choć jad najbardziej jadowitych węży jest sam przez się niebezpieczny zarówno dla ludzi, jak i wszystkich zwierząt, tym niemniej rodzaj pożywienia węży w znacznym stopniu wpływa na siłę działania ich jadu. Słyszałem od pewnego Fenicjanina, że korzenie, którymi żywią się węże w górach Fenicji, wzmacniają ich jadowitość. Mówił mi, że sam widział człowieka, który uciekając przed ukąszeniem żmii, wspiął się na drzewo. Ponieważ ta nie zdążyła go dopaść, wpuściła jad w drzewo i człowiek ten natychmiast umarł. O takim właśnie zdarzeniu usłyszałem od niego.

3 Wiem również, że na terytorium Arabii żmije, które mają swe gniazda pod drzewami balsamowymi, odznaczają się m. in. tego rodzaju właściwościami. Ponieważ drzewa balsamowe są mniej więcej tej wielkości, co krzak mirtu, i mają liście podobne do majeranku, żmije gnieźdzą się w większych lub

<sup>21</sup> Por. wyżej, 19, 5.

<sup>1</sup> Helikon w szerszym znaczeniu to pasmo gór ciągnące się od równiny Kopajs z północy do Zatoki Korynckiej na południu i od Tespiów na wschodzie do Parnasu na zachodzie. W węższym to szczyt nazywany obecnie Zagara (1527 m n.p.m.).

<sup>2</sup> Por. Pliniusz (XXV 49), który informuje, że szczególnie sławny na Helikonie był ciernik czarny. Również inni pisarze antyczni, greccy i rzymscy, często sławili Helikon za jego bogatą roślinność.

<sup>3</sup> Psyllowie — plemię północnoafrykańskie. Podobne zdolności przypisywano plemieniu Marsjów w Italii oraz Ofiogenom na Cyprze i w Parium nad Hellespontem - por. Pliniusz XXVIII 30; Strabon XIII 588.

mniejszych skupiskach pod każdym drzewem. Najbardziej bowiem lubią sok drzewa balsamowego, a także jego cień. 4 Kiedy więc nadchodzi pora, w której Arabowie zbierają sok balsamowy, każdy zaopatruje się z powodu żmij w dwa kije i uderzając jednym o drugi, płoszy je. Nie chcą ich jednak zabijać, ponieważ uważają je za poświęcone drzewu balsamowemu. Jeśli zaś ktoś przypadkiem zostanie przez nie ukąszony, to chociaż powstaje rana jak po przecięciu nożem, nie ma obawy zakażenia jadem. Skoro bowiem ich pokarmem jest najwonnieszy olejek, to również ich jad traci swe właściwości zabójcze i staje się łagodniejszy<sup>4</sup>. Powyższe sprawy wyglądają w ten właśnie sposób.

## ROZDZIAŁ XXIX

1 Mówią, że Efiates i Otos' pierwsi złożyli ofiarę muzom na Helikonie i uznali tę górę za im poświęconą. Oni też mieli być założycielami Askry, o czym mówi również Hegezynus w poemacie *Attis*<sup>2</sup>:

Z Askrą w miłosnym uścisku legł ziemiotrząsa Posejdon,  
która, gdy czas się wypełnił, syna mu urodziła  
Ojoklosa, ten pierwszy z synami Aloeusa  
Askrę zbudował u stóp Helikonu o źródłach obfitych.

2 Nie czytałem tego poematu Hegezynusa, gdyż zaginał on jeszcze przed moim urodzeniem. Lecz wiersze te przytoczył Kallippos<sup>3</sup> z Koryntu w *Historii Orchomenos* na poparcie swego poglądu, a ja z kolei uczyniłem to samo, cytując je za nim. W samej Askrze do naszych dni nie przetrwało nic godnego

<sup>4</sup> Opinia ta wzięła się prawdopodobnie stąd, że balsam stosowano jako lekarstwo przeciwko ukąszeniom węży - por. Nikander, *O lekach przeciw ukąszeniu jadowitych zwierząt*, w. 947; *Odtrutki*, w. 64.

<sup>1</sup> Efiates i Otos - olbrzymy, które miały rosnać z tak wielką szybkością, że już w wieku 9 lat wypowiedziały wojnę bogom, ustawiając na Olimpie dwa następne najwyższe szczyty: Ojte, a na niej Pelion, aby wdrzeć się do nieba. Zabił ich Zeus piorunem, a wg innej wersji Artemida, która wpadła między nich pod postacią łani. Pragnąc ją zabić, zginęli sami, rażąc się strzałami. Przypisywano im wprowadzenie pewnych kultów i założenie kilku miast.

<sup>2</sup> Tego utworu i jego autora nie wymieniają inne świadectwa starożytne.

<sup>3</sup> Kallippos- wspomniany również w 38, 10 - jest postacią skądinąd nie znaną.

uwagi, oprócz jednej baszty<sup>4</sup>. Synowie Aloeusa uważali, że są trzy muzy, którym nadali imiona: Melete [tj. Ćwiczenie], Mneme [tj. Pamięć] i Aojde [tj. Pieśń]<sup>5</sup>.

3 Dopiero później — mówią — przybył Macedończyk Pieros, od którego wzięła nazwę góra w Macedonii, ustalił, że istnieje dziewięć muz i nadał im imiona, które obecnie znamy<sup>6</sup>. Wydało mu się to, być może, bardziej logiczne, a może taką otrzymał wyrocznię lub dowiedział się tego od Traków. Od dawna bowiem istnieje opinia, że Trakowie są szczepem w wielu dziedzinach zdolniejszym od Macedończyków i że o wiele bardziej niż tamci troszczą się o sprawy religijnego kultu.

4 Są też tacy, którzy twierdzą, że Pieros miał dziewięć córek i że nadal boginiom te same imiona, co córkom, a ci, których Grecy nazywają synami muz, byli synami córek Pierosa<sup>7</sup>. Mimnermos<sup>8</sup> zaś, twórca poematów elegijnych o walkach między Smyrnejczykami i Lidami z Gigesem na czele, mówi we wstępie, że starsze muzy były córkami Uranosa, a młodsze córkami Zeusa<sup>9</sup>.

5 Na samym Helikonie — idąc w kierunku gaju Muz<sup>10</sup> z le-

<sup>4</sup> Askra — miejscowość rodzinna Hezjoda, już przez niego scharakteryzowana jako niezbyt miła o każdej porze roku - por. *Prace i dnie*, w. 639 i n. Wspomniana baszta, od której miejscowość wzięła swą obecną nazwę Pyrgaki, przetrwała do dziś. Zbudowano ją w formie czworokątnej z solidnych, ułożonych poziomo, trzynastu warstw bloków skalnych. Zachowały się też ślady murów wyznaczających akropol.

<sup>5</sup> Przekonanie o istnieniu tylko trzech muz zamiast dziewięciu, wymienionych już we wstępnej części *Teogonii*, było dość rozpowszechnione w starożytności — por. Arnobiusz, *Adversus nationes* III 37; Diodor IV 72; Cornutus, *De natura deorum* 14, 15.

<sup>6</sup> Pieros — syn Makedonosa, eponim góry Pierii, od której muzy nazywano pierydami.

<sup>7</sup> Wg legendy znanej Owidiuszowi (*Przemiany* V 300 i n.), córki Pierosa, pokonane w zawodach z muzami, zostały zamienione w ptaki.

<sup>8</sup> Mimnermos — poeta elegijny z VII w. p.n.e. Z zachowanych fragmentów znany przede wszystkim jako twórca elegii miłosnej. Był autorem elegijnego poematu *Smyrneis* i prawdopodobnie ten właśnie utwór ma tu Pausaniasz na myśli.

<sup>9</sup> Jak wynika ze scholiów do *Ód nemejskich* Pindara (III 16), uzupełnionych uwagą Diodora (IV 7), Mimnermos i Alkman mówili o muzach jako córkach Uranosa (tj. Nieba) i Gai (tj. Ziemi). Nie znali natomiast podziału na młodsze i starsze.

<sup>10</sup> Gaj Muz — nazywany przez innych pisarzy świętym okręgiem Muz lub świątynią Muz - był położony na wyżynie obfitującej w źródła, drzewa i krzewy mirtu, w połowie drogi między Askrą i obecną wioską Paleopanaگیą, obok opuszczonego kościoła Św. Mikołaja, wyposażonego w starożytne kolumny i inskrypcje poświadczające, że w tym miejscu była zlokalizowana

wej strony - znajdziesz źródło Aganippy n. Ta była — jak mówią - córka Termesosa, który opływa dokoła Helikon<sup>12</sup>. Idąc zaś prosto w kierunku gaju, zobaczysz wykonaną w kamieniu płaskorzeźbę z wizerunkiem Eufeme<sup>13</sup>, która ponoć była piastunką muz.

6 Tutaj więc jest jej wizerunek, a nieco dalej podobizna Linosa wykonana na małym kamieniu na wzór rytów jaskiniowych. Przed ofiarami dla muz składają również corocznie ofiarę właśnie owemu Linosowi. Poza tym dodają, że Linos jest synem Uranii i Amfimarosa, syna Posejdona, że zdobył w dziedzinie muzyki najwyższą sławę ze wszystkich mu współczesnych i odeń wcześniejszych śpiewaków, i że zabił go jako rywala w śpiewie Apollo.

7 Gdy umarł Linos, żałoba po nim okryła też wszystkie barbarzyńskie kraje. Stąd również w Egipcie powstała pieśń *Linos*<sup>14</sup>, którą Egipcjanie w swoim języku nazywają *Maneron*. Z poetów greckich już Homer wiedział, że cierpienia Linosa były opiewane w pieśni, skoro w opisie tarczy Achillesa mówi, że Hefajstos wyrzeźbił na niej wśród innych scen również chłopca, który przy wtórze kitary śpiewał pieśń o Linosie<sup>15</sup>:

między nimi pośrodku chłopiec na dźwięcznej formindze  
grał czarująco i pieśnią pięknego Linosa opiewał.

8 Pamfos zaś, twórca najstarszych hymnów w Atenach, wtedy, gdy najbardziej przeżywano żałobę po Linosie, nazwał go Ojto-

ich świątynia. W trakcie prowadzonych tu w końcu XIX w. wykopalisk odłonięte niewielką świątynię dorycką (12,5x6,5 m), powiększoną w okresie cesarstwa do wymiarów 12,5x12,5 m. Na zachód od niej ciągnie się na przestrzeni ok. 100 m jońska kolumnada, a nieco wyżej zachowały się ślady teatru.

<sup>11</sup> Źródło Aganippy— często wzmiankowane przez poetów i pisarzy rzymskich (por. np. Wergiliusz, *Eklogi* X 12; Owidiusz, *Przemiany* V 311; Juwenalis VII 6) - utożsamiane jest obecnie najczęściej z bogatym w wodę źródłem Midagalaki, położonym w pobliżu wzmiankowanego wyżej kościoła, po lewej stronie drogi do Tespiów.

<sup>12</sup> Termesos (lub Permesos) — nazwana przez Hezjoda (*Teogonia*, w. 5) rzeką Helikon — to dzisiejsza Archontiza.

<sup>13</sup> Eufeme jako piastunkę muz wymieniają również Eratostenes (*Katasteris-moj*, w. 28) i Hyginus (*Astronomika*, w. 27).

<sup>14</sup> *Linos* jako pieśń żałobna łączy się prawdopodobnie z fenickim kultem Adonisa, w każdym bądź razie jest pochodzenia bliskowschodniego i stąd zrozumiiała tu wzmianka o Egipcie.

<sup>15</sup> Por. *Iliada* XVIII 569 i n. U Homera jest to pieśń śpiewana z okazji winobrania.



linosem [tj. Nieszczęsnym Linosem]. A Safona z Lesbos, która poznała imię Ojtolinosa z utworów Pamfosa, opiewała razem Adonisa i Ojtolinosa<sup>16</sup>. Tebanie utrzymują, że Linos został pochowany w ich kraju, ale po klęsce Greków pod Cheroneją<sup>17</sup> Filip, syn Amyntasa, posłuszny sennemu widzeniu, zabrał szczątki Linosa i przeniósł do Macedonii.

9 Inny znów sen miał go skłonić do odesłania tych szczątków do Teb, ale upływający czas — jak mówią - zniszczył zarówno płytę grobowca, jak wszystkie znaki umożliwiające jego rozpoznanie. Tebanie opowiadają też inną legendę, według której po tym Linosie miał żyć inny Linos, zwany synem Ismeniosa, nauczyciel muzyki, którego miał zabić, jeszcze jako chłopiec, Herakles. Ani jednak Linos, syn Amfimarosa, ani ów odeń późniejszy nie tworzyli poematów epickich, a jeśli nawet tworzyli, nic się z nich nie zachowało.

## ROZDZIAŁ XXX

1 Pierwsza grupa posągów, przedstawiająca wszystkie muzy, jest dziełem Kefizodota<sup>1</sup>. W następnej zaś, znajdującej się nieco dalej, trzy posągi zostały wykonane przez tegoż Kefizodota, trzy inne natomiast przez Strongilionosa, niedoścignętego mistrza w wykonywaniu posągów koni i krów<sup>2</sup>. Pozostałe zaś trzy wykonał Olimpiostenes<sup>3</sup>. Na Helikonie znajduje się również spiżowy posąg Apollona i Hermesa, którzy walczą z sobą o lirę<sup>4</sup>. Jest też posąg Dionizosa wykonany przez Lizypa i drugi, w postawie stojącej, ofiarowany przez Sulę, dzieło Myrona, najlepsza z jego prac po posagu Erechteusa w Ate-

<sup>16</sup> Por. *Poetae Lyrici Graeci*, ed. T. Bergk, Lipsiae 1882, s. 110 (frg. 62).

<sup>17</sup> W 338 r. p.n.e.

<sup>1</sup> Lista rzeźbiarzy, na której wymienione jest imię Kefizodota, wskazuje, że chodzi tu o Kefizodota Starszego, ojca Praksytelesa - por. VIII 30, 10. Posągi te wywiózł Konstantyn do Konstantynopola, gdzie strawił je wraz z budynkiem senatu pożar - por. Euzebiusz, *Vita Constantini* III 54.

<sup>2</sup> Był on wykonawcą posągów w brązie, m. in. tzw. *Konia trojańskiego* — por. I 23, 8.

<sup>3</sup> Rzeźbiarz bliżej nie znany.

<sup>4</sup> Motyw walki Hermesa z Apollonem o lirę nie jest znany z żadnego innego opisu, ani z żadnego przedstawienia w sztuce.

nach<sup>5</sup>. Ów dar nie był jego własnością. Zabrał go Minyom z Orchomenos. Sprawdza się tu więc greckie przysłowie: „czcić bóstwo cudzym kadzidłem”.

2 Wzniesiono tu również posągi poetom oraz innym sławnym w sztuce muzycznej mężom: Tamyrisowi, już oślepiemu i trzymającemu w rękę złamaną lirę, i Arionowi z Metymny, siedzącemu na delfinie<sup>6</sup>. Artysta zaś, który wy rzeźbił posąg Sakadasa z Argos, nie zrozumiał pieśni Pindara na jego temat<sup>7</sup> i przedstawił postać aulecisty nie większą od jego aulosów.

3 Hezjod również siedzi, trzymając na kolanach kitarę. Nie jest to właściwy dla niego atrybut. Z jego poematów wyraźnie wynika, że śpiewał trzymając różdżkę wawrzynu<sup>8</sup>. Chociaż przeprowadziłem bardzo dokładne badania na temat dat życia Hezjoda i Homera, nie chcę jednak pisać o tym, znając kłótliwą naturę krytyków, zwłaszcza tych, którzy obecnie zajmują się poezją epicką.

4 Obok posągu trackiego Orfeusza<sup>9</sup> stoi statua Telete<sup>10</sup>, a wokół niego wykonane z kamienia i brązu zwierzęta, które słuchają jego śpiewu<sup>11</sup>. A oto niektóre z wielu kłamstw, w które wierzą Hellenowie: że Orfeusz był synem muzy Kalliope, a nie synem córki Pierosa, że szły za nim dzikie zwierzęta, oczarowane jego pieśnią, że za życia zszedł do Hadesu, aby błagać

<sup>5</sup> Obydwa dzieła wybitnych rzeźbiarzy greckich z IV w. p.n.e. nieznane. Na temat Myrona por. I 23, 7 i przypis 342 do księgi I. Na temat Lizypa i jego dzieł por. I 43, 6 i przypis 580 do księgi I.

<sup>6</sup> Na temat cudownego ocalenia Ariona z rąk piratów w czasie podróży morskiej przez delfina por. Herodot I 33. Arion z Metymny na Lesbos - sławny śpiewak i kitarzysta, twórca artystycznego dytyrambu, działał na dworze tyrańca Periandra w Koryncie. O posągu Ariona na delfinie wspomina Elian (*O naturze zwierząt* II 15).

<sup>7</sup> O jakim utworze Pindara mowa, nie wiemy. Sakadas był sławnym muzykiem z VI w. p.n.e., twórcą nomosu na cześć Apollona. Wg Plutarcha (*O muzyce*, 1134 A) odniósł on zwycięstwo w igrzyskach pytyjskich w latach 582, 578 i 574.

<sup>8</sup> Por. *Teogonia*, w. 30.

<sup>9</sup> Trackie pochodzenie Orfeusza było mocno zakorzenione w tradycji starożytnej i stąd rodził się problem, jak pogodzić je z jego talentem. Trakowie bowiem byli uważani za jeden z ludów barbarzyńskich. Mit Orfeusza pojawia się w Grecji dopiero pod koniec VII w. p.n.e. Najstarszym świadectwem na jego temat jest fragment utworu Symonidesa.

<sup>10</sup> Telete — personifikacja tajemnych kultów, których wynalezienie w tym przypadku przypisywano Orfeuszowi.

<sup>11</sup> Motyw niezwykle częsty w sztuce greckiej, zwłaszcza w epoce cesarstwa.

bogów podziemia o uwolnienie swej żony. A mnie się wydaje, że Orfeusz przewyższał pięknem poezji swych poprzedników i że osiągnął tak wielki rozgłos dzięki przypisywanemu mu odkryciu boskich wtajemniczeń, oczyszczeń z bezbożnych czynów, leczenia chorób i środków odwracających gniew bogów.

5 Prócz tego powiadają, że kobiety trackie przygotowały zamach na jego życie za to, że skłonił ich mężów do towarzyszenia mu w jego wędrówkach, ale z obawy przed swymi mężami nie ośmieliły się go dokonać. Kiedy jednak wypity zbyt wiele wina, wykonały swój zuchwały plan i odtąd utrwały się zwyczaj, że ich mężowie wyruszają do walki pijani<sup>12</sup>. Inni natomiast mówią, że Orfeusz zakończył życie, rażony przez boga piorunem. A zginąć miał w ten sposób dlatego, że zdradził ludziom jeszcze nie wtajemniczonym słowa wypowiedane podczas misteriiów.

6 A jeszcze inni mówią, że po śmierci swej małżonki udał się dla niej do Aornon w Tesprocji, gdzie od dawna istniała wyrocznia zmarłych<sup>13</sup>. Kiedy więc wydawało mu się, że w ślad za nim szła dusza Eurydyki i że ją stracił, ponieważ się obejrzał, z rozpaczy popełnił samobójstwo. Trakowie twierdzą, że słowiki, które mają swe gniazda na grobie Orfeusza, śpiewają głośniejsze i z większą słodyczą niż inne.

7 Macedończycy zamieszkujący obecnie podnóże góry Pierii i miasto Dion<sup>14</sup> mówią zaś, że tam właśnie zginął Orfeusz, zabity przez kobiety. W odległości bowiem dwudziestu stadiów od Dionu, gdy idzie się w kierunku góry, znajduje się po prawej stronie kolumna, której kapitel stanowi kamienna urna. Urna ta — jak twierdzą tutejsi mieszkańcy — zawiera prochy Orfeusza.

8 Płynie tu również rzeka o nazwie Helikon<sup>15</sup>, która po przepłynięciu stąd około siedemdziesięciu stadiów znika pod ziemią. Następnie, po przerwie wynoszącej około dwudziestu dwu stadiów, znów się pojawia i przyjąwszy nazwę Batyra

<sup>12</sup> Najbardziej rozpowszechnioną wersją na temat jego śmierci było rozszarpanie go przez bachantki, ale przytaczane przyczyny gniewu kobiet na Orfeusza są bardzo różnorodne.

<sup>13</sup> Wywoływano tu duchy zmarłych i stąd racjonalnie myślący Pauzaniusz i jemu współcześni sugerują, że podróż do Tesprocji jest w mitach przedstawiona jako wejście do Hadesu — por. I 27, 4.

<sup>14</sup> Macedońskie miasto Dion w Pierii leżało nad rzeką Helikon, w pobliżu dzisiejszej wioski Malatrii.

<sup>15</sup> Helikon — dzisiejsza rzeka Bafyras.

zamiast Helikon, wpływa do morza jako rzeka żeglowna. Mieszkańcy Dionu twierdzą, że kiedyś rzeka ta na całej długości płynęła na powierzchni, ale kiedy kobiety, które zabiły Orfeusza, chciały w niej obmyć się z jego krwi, skryła się pod ziemię, aby nie użyzyć swej wody na oczyszczenie tej zbrodni. 9 W Larysie słyszałem jeszcze inną opowieść, jakoby na górze Olimp, po jej macedońskiej stronie, leżało miasto Libetra i że w pobliżu tego miasta jest grób Orfeusza<sup>16</sup>. Mieszkańcy tego miasta mieli otrzymać z Tracji przepowiednię Dionizosa, że gdy tylko słońce ujrzy kości Orfeusza, zaraz dzik zniszczy ich miasto. Nie zwracali jednak większej uwagi na tę przepowiednię, sądząc, że żadne zwierzę nie jest tak silne, by mogło tego dokonać, a poza tym, że dzika cechuje raczej odwaga i zuchwałość niż siła.

10 Kiedy jednak bóg uznał to za stosowne, sprawa przybrała następujący obrót. Pewien pasterz niemal w samo południe zasnął wsparty o grób Orfeusza. A podczas snu zaczął śpiewać jego pieśni donośnym i słodkim głosem. Wszyscy więc pasterze i rolnicy, którzy byli w pobliżu, porzucili pracę i zgromadzili się tłumnie, by słuchać śpiewu śpiącego pasterza. Kiedy jednak jeden drugiego odpychał i każdy usiłował znaleźć się jak najbliżej pasterza, przewróciła się kolumna i rozbiła urna, która z niej spadła, a słońce ujrzało to, co zostało z kości Orfeusza.

11 Zaraz, w ciągu najbliższej nocy, bóg zesłał straszną ulewę i rzeka Sys [tj. Dzik] — bo jednym z opływających Olimp potoków jest właśnie tak nazywająca się rzeka - zniszczyła mury miasta Libetryjczyków, obróciła wniwecz świątynie bogów i ludzkie domostwa, zatopiła ludzi, a także wszystkie zwierzęta w mieście. Kiedy więc Libetra legła w gruzach, Macedończycy z miasta Dionu — takie przynajmniej jest zdanie mojego przyjaciela z Larysy — przenieśli do swego miasta szczątki Orfeusza.

12 Ktokolwiek zajmował się studiami nad poezją, wie, że wszystkie hymny Orfeusza są bardzo krótkie i że ich ogólna liczba jest niewielka<sup>17</sup>. Znają je Likomidzi i śpiewają podczas

<sup>16</sup> Libetra — zachowały się resztki murów tego miasta w pobliżu dzisiejszej Kaliwry. Miasto to było centrum kultu Orfeusza jako miejsce jego urodzin i śmierci. Plutarch oglądał tu rzeźby z drzewa cyprysowego, przedstawiające Orfeusza — por. *Vita Alexandri*, 14, 5.

<sup>17</sup> Pod imieniem Orfeusza zachował się zbiór 88 tzw. hymnów orfickich, które - jak się przypuszcza — powstały w Azji Mniejszej w II w. n.e. i są

świętych obrzędów. Pod względem kunsztu poetyckiego ustępują one *Hymnom Homeryckim*<sup>18</sup>, przewyższają je natomiast pod względem religijnego nastroju.

## ROZDZIAŁ XXXI

1 Jest również na Helikonie posąg Arsynoe, którą poślubił jej brat, Ptolemeusz. Dźwiga ją wykonany z brązu struś<sup>1</sup>, który należy do ptaków nie umiejących fruwać. Strusiom, podobnie jak innym ptakom, wyrastają skrzydła, lecz nie są one w stanie utrzymać ich w locie ze względu na ich duży ciężar i wielkość.

2 Znajduje się tu także rzeźba łani karmiącej maleńkiego Telefosa, syna Heraklesa<sup>2</sup>, a obok niej rzeźba krowy oraz godna obejrzenia statua Priapa<sup>3</sup>. Bóg ten odbiera cześć zwłaszcza tam, gdzie są liczne pastwiska kóz i owiec oraz roje pszczół. Ponad inne bóstwa czczą go mieszkańcy Lampsakos, którzy uważają go za syna Dionizosa i Afrodyty.

3 Wśród wielu trójnogów złożonych w ofierze na Helikonie najstarszy jest ten, który miał otrzymać Hezjod w nagrodę za zwycięstwo w pieśni w Chalkis nad Euryposem<sup>4</sup>. Wokół świętego gaju mieszkają ludzie. Tespijczycy obchodzą tu swe

dziełem jednego autora. Pauzaniasz być może ma tu na myśli inny zbiór utworów, istniejący już przed Platonem.

<sup>18</sup> Pod imieniem Homera zachował się zbiór 34 utworów adresowanych do różnych bóstw, pochodzących z VIII—VI w. p.n.e., zwanych *Hymnami Homeryckimi*.

<sup>1</sup> Pauzaniasz wspomniał już w I 8, 6 o posągu Arsynoe, córki Ptolemeusza I i żony jego syna, Ptolemeusza II Filadelfa, znajdującym się w Odeonie. Struś był ptakiem kultowym Afrodyty. Arsynoe była więc czczona po śmierci jako Arsynoe-Afrodyta — por. Strabon IX 800.

<sup>2</sup> Por. VIII 54, 6. Motyw często występujący na monetach, gemmach i innych dziełach sztuki.

<sup>3</sup> Priap — ityfaliczne bóstwo płodności, którego kult znany jest szerzej dopiero od czasów aleksandryjskich — czczony był również w innych miastach Hellespontu, a także w Rzymie — por. Wergiliusz, *Georgiki* IV 111 i n.

<sup>4</sup> Sam Hezjod (*Prace i dni*, w. 650 i n.) mówi o zdobyciu tej nagrody w konkursie poetyckim w Chalkis. Późniejsza legenda powiązała ten fakt z jego zwycięstwem nad Homerem.

uroczystości i urządzają zawody zwane Muzeja<sup>5</sup>. Urządzają również zawody na cześć Erosa, w których wyznaczają nagrodę nie tylko w konkursie muzycznym, lecz także w konkurencjach atletycznych<sup>6</sup>. W odległości około dwudziestu stadiów od tego gaju znajdziesz tzw. Końską Krynice<sup>7</sup>, którą — jak głosi legenda — miał odkryć grzebiąc kopytem koń Bellerofonta<sup>8</sup>.

4 Beoci mieszkający w pobliżu Helikonu na podstawie przekazanej im tradycji podtrzymują opinię, że Hezjod jest autorem tylko *Prac*, a nawet z tego poematu wyłączają wstęp i twierdzą, że jego utwór rozpoczyna się od opowiadania na temat dwu Erid [tj. Waśni]. Pokazali mi również w pobliżu źródła ołowianą tabliczkę, mocno nadwerżoną przez czas, na której były spisane *Prace*.

5 Istnieje też inna tradycja, całkowicie odmienna od poprzedniej, według której Hezjod jest autorem wielu poematów, a mianowicie pieśni na temat kobiet<sup>9</sup>, poematu nazywanego *Wielkimi Eojami*, *Teogonii*, poematów o wieszczku Melampusie<sup>10</sup>, o zejściu Tezeusza i Pejrytoosa do Hadesu, *Pouczeń Chirona*<sup>11</sup> przeznaczonych dla wychowania Achillesa, i wielu innych utworów poza *Pracami i dniami*. Ci sami Beoci twierdzą, że Hezjod

<sup>5</sup> Muzeja jako zawody poetyckie na cześć muz, obejmujące pierwotnie tańce, grę na aulosie i lirze, śpiewy przy akompaniamencie tych instrumentów i recytacje epickie, a od reorganizacji w III w. również pieśni procesyjne, dramaty satyrowe, tragedię i komedię, odbywały się co cztery lata — por. scholia do *Iliady* XIII 21; Atenajos XIV 629 A.

<sup>6</sup> Były to tzw. Erotidia lub Erotica, urządzone przez Tespijczyków również co cztery lata. Poświadczają to liczne inskrypcje. Z konkurencji atletycznych wymieniają one biegi, zapasy, boks, pankration, pentatlon, bieg z pochodniami, wyścigi konne i rydwanów.

<sup>7</sup> Końska Krynica (Hippokrene) — obecnie nazywana Kryope-gadi (tj. Zimne Źródło) - znajduje się na Helikonie, ok. 80 m na zachód od kaplicy Św. Eliasza, gdzie w starożytności wznosił się ołtarz Zeusa Helikońskiego.

<sup>8</sup> Koń Bellerofonta, syna króla Glaukosa i wnuka Syzyfa, to Pegaz, подарowany mu przez Atenę, dzięki któremu pokonał on Chimere i Amazonki.

<sup>9</sup> Z tekstu Pauzanasza wynika, że był to samodzielny utwór, przez innych nazywany *Katalogiem kobiet*, odmienny od tzw. *Wielkich Eojów*. Przyjmuje się na ogół, że *Wielkie Eoje* były wspólnym tytułem dla *Katalogu kobiet* i *Eojów*.

<sup>10</sup> Utwór ten, nazywany przez innych *Melampodia*, zawierał co najmniej trzy księgi - por. Atenajos XI 398 A; XIII 608 E.

<sup>11</sup> Z *Pouczeń Chirona* (*Hypotekaj*) scholiasta do *Ód pytyjskich* Pindara (VI 19) cytuje trzy wiersze, w których najważniejsze pouczenie dotyczy oddawania czci należnej bogom.

nauczył się sztuki wieszczenia od Akarneńczyków. Mają oni bowiem poemat zatytułowany *Sztuka wieszczania*, który sam przeczytałem, oraz *Wyjaśnienia rzeczy cudownych*.<sup>6</sup> Sprzeczne z sobą rzeczy opowiada się również o śmierci Hezjoda. Wszyscy jednak zgadzają się z tym, że Ktimenos i Antyfosa, synowie Ganiktora, uciekli z Naupaktos do Molikrii po zamordowaniu Hezjoda<sup>12</sup>, że tam dopuścili się świętokradztwa wobec Posejdona i że w Molikrii dosięgła ich sprawiedliwość. Jedni mówią przy tym, że Hezjoda niesłusznie posądzono o zgwałcenie siostry młodzieńców, gdyż tego dopuścił się ktoś inny, drudzy zaś utrzymują, że to on popełnił ów czyn. Takie oto odmienne zdania wypowiada się tu na temat Hezjoda i jego poetyckiej twórczości.

7 Na szczycie góry Helikon płynie niewielka rzeczka o nazwie Lamos<sup>13</sup>. W obrębie zaś terytorium tespijskiego jest miejsce zwane Donakon<sup>14</sup>. Tam właśnie znajduje się źródło Narcyza, w którym — jak głosi legenda — ów miał się przeglądać i nieświadomy, że widzi własne odbicie, zakochać się w sobie i z tej miłości nad nim właśnie umrzeć<sup>15</sup>. Jest to jednak zgoła nie-dorzeczne, by ktoś będąc na tyle dorosły, żeby się zakochać, nie potrafił odróżnić człowieka od jego odbicia<sup>16</sup>.

8 Istnieje też o nim inna legenda, mniej znana od tamtej, lecz równie rozpowszechniona, według której Narcyz miał bliźniaczą siostrę, pod każdym względem bardzo do siebie podobną. Oboje mieli takie same włosy, tak samo się ubierali i razem polowali. Otóż Narcyz zakochał się w siostrze, a kiedy umarła, chodził nad źródło i choć wiedział, że widzi własne odbicie,

<sup>12</sup> Na temat zamordowania Hezjoda w okolicy Naupaktos przez Ktimenosa i Antyfosa por. Tukidydes III 96; Plutarch, *Uczta siedmiu mędrców*, 162 D.

<sup>13</sup> Lamos - rzeka nie poświadczona przez innych pisarzy. Prawdopodobnie chodzi o Olmios, którą wspominają Hezjod (*Teogonia*, w. 6) i Strabon (IX 407). Strabon nazywa ją dopływem Permesosu. Lokalizacja tej rzeczki na szczycie Helikonu wynika prawdopodobnie z błędnego zrozumienia przez Pauzanasza wzmianki Hezjoda.

<sup>14</sup> Nazwa Donakon - oznaczająca trzcinę, rogozę - dotyczyła raczej miejsca niż miejscowości. Przypuszcza się, że znajdujące się tam źródło Narcyza jest źródłem położonym obok dzisiejszej wioski Tatatsi, ok. 0,5 km na południowy zachód od Tespiów, gdzie znaleziono ślady świątyni Narcyza.

<sup>15</sup> Por. Owidiusz, *Przemiany* III 339- 510.

<sup>16</sup> Charakterystyczna dla Pauzanasza racjonalna interpretacja mitu, zdradzająca całkowite niezrozumienie ukrytej w tej legendzie prawdy o człowieku.

4 Płynąc stąd dotrzesz do Tify<sup>3</sup>, niewielkiego miasteczka położonego nad morzem. Tifejczycy mają świątynię Heraklesa i odprowadzają coroczne uroczystości. Uważają się przy tym za najlepszych żeglarzy wśród Beotów. Przypominają przy tej okazji, że ich rodak, Tifys, został wybrany na sternika Argonautów<sup>4</sup>. Pokazują też miejsce, w którym miała zarzucić kotwicę Argo po powrocie z Kolchidy.

5 Droga lądową zaś dotrzesz z Tespiów do Haliartos<sup>5</sup>. O założeniu tego miasta i Koronei nie mogę jednak mówić oddzielnie niż przy założeniu Orchomenos<sup>6</sup>. W czasie najazdu Persów mieszkańcy Haliartos stanęli po stronie Hellenów i dlatego jeden z oddziałów Kserksesa zniszczył ogniem zarówno ich terytorium, jak i samo miasto<sup>7</sup>. W Haliartos znajduje się grobowiec Lizandra Lacedemończyka. Gdy bowiem zaatakował on mury Haliartos<sup>8</sup>, którego broniło wojsko z Teb i Aten, zginął w walce po dokonaniu przez wrogów wypadzie.

6 Lizander z uwagi na jedne rzeczy zasługuje na najwyższe uznanie, ze względu na inne zaś na najostrzejszą nagane. I tak okazał swą mądrość, gdy stojąc na czele peloponeskich trójrzędowców zaczekał, aż Alkibiades opuści flotę, by wzbudzić w jego sterniku, Antiochu, nadzieję, że jest w stanie zmierzyć się w bitwie morskiej z Lacedemończykami. Gdy ten zaś w swej chępliwości i zadufaniu wyprowadził flotę, Lizander zwyciężył go w pobliżu Kolofonu<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> Tifa - częściej nazywana Syfaj - znana jako port Tespijczyków i miejsce odpływu Argonautów. Jej ruiny znajdują się w pobliżu dzisiejszej Aliki, u zachodniego podnóża góry Korombili. Frazer (ad loc.) z autopsji poświadczają charakter terenu oraz istnienie przedzielającej równinę grobli.

<sup>4</sup> Por. Apollodor 19, 16; Apolloniusz Rodyjski I 105 i n.; Tukidydes IV 76, 3.

<sup>5</sup> Haliartos (dzisiejsze Kastri), którego stara miejscowa nazwa poświadczona przez inskrypcje, brzmiała Hariartos lub Ariartos, było miastem od czasów mykeńskich, położonym na skalistym wzgórzu, na południowej krawędzi jeziora Kopajs, ok. 2 km na zachód od dzisiejszej Mulki. Zostało niemal doszczętnie zniszczone przez Rzymian w 171 r. p.n.e. w wojnie z macedońskim królem, Perseuszem. Zachowały się tylko resztki fundamentów murów tego miasta.

<sup>6</sup> Por. niżej, 34, 8.

<sup>7</sup> Pauzaniusz pomylił tu prawdopodobnie Perseusza, króla macedońskiego, z Persami. Żaden z historyków nie wspomina bowiem o udziale Haliartos w wojnach perskich, wszyscy natomiast opisują dokładnie walkę Rzymian i Macedończyków.

<sup>8</sup> W 394 r. p.n.e. Grób Lizandra wg bardziej wiarygodnego świadectwa Plutarcha (*Lizander*, 29) znajdował się w Panopeus w Fokidzie.

<sup>9</sup> W 407 r. p.n.e. w bitwie morskiej pod Notion - por. Ksenofont, *Hellenika* I 5, 11- 14; Diodor XIII 71; Plutarch, *Lizander*, 5; *Alkibiades*, 35.



7 Kiedy więc po raz drugi Lizander przybył ze Sparty, by objąć dowództwo nad trójrzędowcami<sup>10</sup>, miał taki wpływ na Cyrusa, że ilekroć zażądał pieniędzy na flotę, dostarczano mu ich hojnie i na czas<sup>11</sup>. Obserwując setkę okrętów ateńskich zakotwiczonych w Ajgospotamoj, zajął całą tę flotę<sup>12</sup>, gdy żeglarze rozproszyli się w poszukiwaniu wody i żywności. Dostarczył też następującego dowodu na swą sprawiedliwość.

8 Otóż pankratiasta Autolikos, którego posąg oglądałem w sali miejskiej [*prytanejon*] w Atenach<sup>13</sup>, wszedł w zatarg o jakiejś sprawy majątkowej z Eteonikosem ze Sparty. Ten przekonany, że przegrał sprawę niesłusznie — a działo się to wówczas, gdy rządy w Atenach sprawowało Trzydziestu i był tam jeszcze obecny Lizander - odważył się pierwszy uderzyć Autolikosa, a gdy ów się bronił, zaprowadził go przed Lizandra, będąc całkowicie pewny, że sprawa zostanie rozsądzona na jego korzyść. Lizander natomiast uznał, że Eteonikos jest winny, i udzieliwszy mu nagany, odesłał<sup>14</sup>.

9 Tyle można powiedzieć na jego pochwałę, następujące zaś rzeczy przynoszą mu hańbę. Oto wydał na śmierć Filoklesa, przywódcę Ateńczyków w Ajgospotamoj, i około czterech tysięcy jeńców ateńskich i nie pozwolił ich pogrzebać<sup>15</sup>, czego nie odmówili Ateńczycy nawet Persom, którzy zginęli pod Maratonem, ani król Kserkses Lacedemończykom poległym w Termopilach. A jeszcze większej hańby dopuścił się wobec Lacedemończyków, wprowadzając do ich miast rządy Dziesięciu i namiestników spartańskich<sup>16</sup>.

10 Rozpalił poza tym u Lacedemończyków żądzę bogactwa, chociaż nie byli przyzwyczajeni do gromadzenia majątku z powodu wyroczni, która ostrzegała, że tylko chęć bogacenia może

<sup>10</sup> W 405 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 10.

<sup>11</sup> Wg Izokratesa (VIII 97) Persowie dali Lacedemończykom w sumie ponad 5000 talentów.

<sup>12</sup> W 405 r. p.n.e. Na temat tej bitwy por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 21-28; Diodor XIII 108; Plutarch, *Lizander*, 10.

<sup>13</sup> Por. I 18, 3.

<sup>14</sup> Historię tę opowiada również Plutarch (*Lizander*, 15, 5), ale przeciwnikiem Autolikosa jest wg niego Kallibios.

<sup>15</sup> Por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 31; Plutarch, *Lizander*, 9.

<sup>16</sup> Rządy Dziesięciu, czyli tzw. Dekadarchie wprowadził Lizander po zniesieniu demokracji pod koniec wojny peloponeskiej. Władza taka składała się z dziesięciu prooligarchicznych mieszkańców miasta, nad którymi stał spartański namiestnik (*harmosta*).

zgubić Spartę<sup>17</sup>. Ja zaś, idąc w ślady Persów i sądząc według ich prawa zwyczajowego, mniemam, że Lizander wyrządził Lacedemończykom więcej szkody niż pożytku<sup>18</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXIII

1 W Haliartos jest zatem grobowiec Lizandra i świątynia herosa Kekropsa, syna Pandiona<sup>1</sup>. O pięćdziesiąt stadiów od Haliartos zaś oddalone są góra Tilfuzjon i źródło Tilfuza<sup>2</sup>. Wśród Hellenów istnieje opinia, że gdy Argiowowie z synami Polinejsesa zdobyli Teby, wśród zdobyczy przyprowadzili również do boga w Delfach Tejrezjasza<sup>3</sup>. Ten czując pragnienie, napił się ponoć ze źródła Tilfuzy i natychmiast zmarł. Stąd jego grób znajduje się tuż przy źródle.

2 Mówią też, że również córka Tejrezjasza została ofiarowana Apollonowi przez Argiów, lecz z rozkazu boga została przewieziona na okrętach do Kolofonu w dzisiejszej Jonii. Tam właśnie Manto poślubiła Kreteńczyka Rakiosa. Znane są na ogół ze słyszenia i inne rzeczy na temat Tejrezjasza, m. in. to, ile przypisuje mu się lat życia i jak z kobiety zamienił się w mężczyznę, czy to, że Homer w *Odysei* uznał go za jedyne, który w Hadesie zachował przytomność umysłu<sup>4</sup>.

3 W Haliartos, pod gołym niebem, znajduje się świątynia bogiń, które nazywają Praksydikaj [tj. Mścicielkami]<sup>5</sup>. Tam składają przysięgi. Nie czynią tego jednak pochopnie. Świątynia

<sup>17</sup> Wyrocznia cytowana m. in. przez Plutarcha (*Institutio Laconica*, 42) miała być udzielona królom spartańskim, Alkamenesowi i Teopompowi.

<sup>18</sup> Jest to aluzja do zwyczaju Persów (por. Herodot I 137), którzy udzielali nagany służącym dopiero na końcu służby, po podsumowaniu ich zasług.

<sup>1</sup> Kekrops, syn Pandiona, różny od herosa Aten, Kekropsa Autochtona. Jest to trzeci z kolei Kekrops po Autochtonie i Kekropsie, synu Erechteusa, który miał być wujem Pandiona. Przypuszcza się, że genealogia została wprowadzona w związku z założeniem Aten w Beocji i na Eubei. Heroon Kekropsa, a więc i jego genealogia są świadectwem przejęcia Haliartos przez Ateńczyków w r. 171 jako daru Rzymian po wojnie z Perseuszem - por. Strabon IX 411.

<sup>2</sup> Góra Tilfuzjon lub Tilfuza to obecna Petra.

<sup>3</sup> Por. VII 3, 1; IX 18, 4; Strabon IX 413.

<sup>4</sup> *Odyseja* X 492.

<sup>5</sup> Por. III 22, 2. Wg Fotiosa (*Słownik* 446, 23) nazywały się one Alkome-nia, Talksynia i Aulis.

ta jest położona u podnóża góry Tilfuzjon. W Haliartos są również świątynie bez dachów i posągów, ale nie udało mi się ustalić, dla kogo zostały one zbudowane. 4 Przez terytorium Haliartos przepływa rzeka Lofis<sup>6</sup>. Powiada ją, że gdy pierwotnie ziemia ta cierpiała z powodu suszy, ponieważ nie miała wcale wody, jeden z jej władców udał się do Delf, aby się dowiedzieć, w jaki sposób można ją uzyskać. A wówczas Pytia miała mu polecić, by zabił pierwszego napotkanego w drodze do Haliartos człowieka. Kiedy więc powracał, natknął się najpierw na swego syna, Lofisa, i bez wahania pchnął młodzieńca mieczem. Ten, dopóki żył, biegał, i tam, gdzie jego krew zboczyła ziemię, wytrysnęła woda. Dlatego rzekę nazwano Lofis.

5 Alalkomenaj są niewielką wioską położoną u samego podnóża niezbyt wysokiej góry<sup>7</sup>. Ich nazwa — zdaniem jednych — wywodzi się od tubylca Alalkomenesa, który miał ponoć piastować Atenę. Inni natomiast wywodzą ją od Alalkomeny, córki Oigigosa. W pewnej odległości od tej wioski wznosi się świątynia Ateny i jej starożytny posąg z kości słoniowej<sup>8</sup>.

6 Sulla, który wobec Ateńczyków dopuścił się już okrutnych czynów, obcych duchowi Rzymian, lecz podobnych do popełnionych wobec mieszkańców Teb i Orchomenos, dołączył do nich i tę zbrodnię, że zrabował posąg Ateny w Alalkomenaj<sup>9</sup>. Jednak tego, który z taką furją atakował greckie miasta i bogów, dopadła najgorsza choroba. Otóż zagryzły go wszy<sup>10</sup> i tak się skończyło jego szczęście. Świątynia zaś w Alalkomenaj, ograbiona z posągu bogini, została z czasem zaniedbana.

7 Do zrujnowania jej przyczyniła się jeszcze jedna rzecz, już za mojego życia. Ogromny, rozłożysty bluszcz, który rósł na jej ścianach, rozluźnił wiązania i obluzował kamienie. Płynie tu również rzeczka, a raczej mały strumyk. Nazywają go Trytonem, ponieważ według legendy Atena wychowała się nad rzeką

<sup>6</sup> Lofis - prawdopodobnie jedna z dwóch rzeczek opływających Haliartos od strony zachodniej i wschodniej, które wpadają do jeziora Kopajs.

<sup>7</sup> Alalkomenaj - położone na wyżynie u zachodnich podnóży góry Petry, gdzie w ruinach kościoła chrześcijańskiego odkryto resztki fundamentów sławnej świątyni Ateny.

<sup>8</sup> Atena z Alalkomenaj wspominana jest już przez Homera (*Iliada* IV 8).

<sup>9</sup> Na temat barbarzyńskiego postępowania Sulli wobec Greków por. Plutarch, *Sulla*, 14; Appian, *Mitrydates*, 38.

<sup>10</sup> Por. I 20, 7; Plutarch, *Sulla*, 36; Pliniusz XI 114.

o tej właśnie nazwie <sup>11</sup>. Uważają bowiem, że chodzi o tę rzeczkę, a nie o tę w Libii, która wypływa z Jeziora Trytońskiego i zmierza w kierunku Morza Libijskiego.

## ROZDZIAŁ XXXIV

1 Zanim jeszcze dotrzesz z Alalkomenaj do Koronei, zobaczysz przybytek Ateny Itońskiej<sup>1</sup>. Przydomek ten otrzymała bogini od Itoniosa, syna Amfiktiona<sup>2</sup>. Tu Beoci zbierają się na swe powszechnie zgromadzenia<sup>3</sup>. W świątyni tej znajdują się wykonane z brązu posągi Ateny Itońskiej i Zeusa. Są to dzieła Agorakrytosa<sup>4</sup>, ucznia i ulubieńca Fidiasza. Za moich czasów wzniesiono tu również posągi charyt.

2 Opowiada się tutaj poza tym, że lodama, która była kapłanką bogini, weszła pewnej nocy do świętego okręgu, gdzie objawiła się jej Atena ubrana w chiton, na którym widniała głowa Meduzy Gorgony. Skoro tylko lodama ją ujrzała, skamieniała. Dlatego właśnie każdego dnia na ołtarzu lodamy kobieta rozpala ogień, jednocześnie trzykrotnie powtarzając w dialekcie beockim, że lodama żyje i prosi o ogień<sup>5</sup>.

<sup>11</sup> Na temat Ateny i Trytona por. VIII 26, 6. Rzeczką Tryton - prawdopodobnie potok obok dzisiejszej miejscowości Sulinari. W północnej Afryce nazwę tę nosiło wiele rzeczek, nie wiadomo więc, którą ma tu Pauzaniusz na myśli.

<sup>1</sup> Wg Strabona (IX 411), po wojnie trojańskiej Beoci, wypędzeni z Arne w Tesalii, osiedlili się w Koronei i zbudowali świątynię Ateny Itońskiej. Tego rodzaju świątynia istniała już wcześniej w Itonos w Tesalii - por. X 1, 10. Atena Itońska była czczona jako bogini wojny i jej kult został przeniesiony z Tesalii do Aten - por. I 13, 2.

<sup>2</sup> Genealogia Itoniosa wskazuje, że świątynia była pierwotnie siedzibą Amfiktionii.

<sup>3</sup> Obchodzone tu było wspólne święto Beotów, połączone z igrzyskami sportowymi - por. Polibiusz IV 3; IX 34; Strabon IX 411.

<sup>4</sup> Agorakrytos (V w. p.n.e.) - rzeźbiarz z wyspy Paros - był poza tym autorem posągu Nemezys w Ramnos oraz pomnika kultowego Matki Bogów dla ateńskiego Metroonu. W trakcie wykopalisk w Ramnos odsłonięte głowę i część postumentu pomnika.

<sup>5</sup> Wg innej wersji tej legendy (por. Tzetzes, scholia do *Aleksandry Likofrona*, w. 355) lodama była siostrą Ateny i miała zginąć z jej ręki z powodu zatargu w czasie ćwiczeń z bronią.

3 W Koronei<sup>6</sup>, na agorze, są dwa zabytki o nieprzemijającej wartości: ołtarz Hermesa z przydomkiem Epimelejos [tj. Opiekun Trzód] oraz ołtarz Wiatrów<sup>7</sup>. Trochę niżej jest niewielka świątynia Hery i wykonany przez Pytodora z Teb<sup>8</sup> jej starożytny posąg, trzymający na ręce syreny<sup>9</sup>. Jak bowiem głosi legenda, nakłoniłone przez Herę córki Acheloosa stanęły do współzawodnictwa w śpiewie z muzami. Gdy te odniosły zwycięstwo, odarły syreny z piór i zrobiły z nich sobie wieńce.

4 O jakieś czterdzieści stadiów od Koronei oddalona jest góra Libetrion<sup>10</sup>, na której znajdują się posągi muz i nimf z przydomkiem Libetryjskie. Są tu również źródła, z których jedno nazywa się Libetryjskim, drugie zaś Petra [tj. Skała]<sup>11</sup>. Przypominają one kształtem piersi kobiece i płynie z nich woda podobna do mleka.

5 Odległość z Koronei do góry Lafystion<sup>12</sup> i do świętego okręgu Zeusa Lafystyjskiego wynosi około dwudziestu stadiów. Jest tam posąg Zeusa z marmuru. Mówią, że kiedy Atamas zamierzał złożyć tu w ofierze Fryksosa i Helle, Zeus wysłał dzieciom barana o złotym runie i że na tym właśnie baranie ratowały się one ucieczką<sup>13</sup>. Nieco wyżej zaś jest posąg Heraklesa z przydomkiem Charops [tj. Jasnooki]. Beoci mówią, że w tym właśnie miejscu Herakles wyprowadził psa z Hadesu<sup>14</sup>. Idąc w dół od Lafystionu do świątyni Ateny Itońskiej, spotkasz rzekę Falares<sup>15</sup>, mającą swe ujście w Jeziorze Kefizejskim.

<sup>6</sup> Niewielkie ślady ruin Koronei zachowały się na północnej stronie Helikonu w pobliżu wioski Hagios Georgios. Są to resztki murów i rzymskiej łaźni.

<sup>7</sup> Wiatry były czczone w wielu miejscach starożytnej Grecji, m. in. w Atenach (por. I 37, 2), Argolidzie (II 34, 2), Mesenii (IV 35, 8), Titane (II 12, 1).

<sup>8</sup> Pytodora z Teb - rzeźbiarz z epoki archaicznej, bliżej nie znany.

<sup>9</sup> W sztuce greckiej syreny wyobrażano najczęściej jako ptaki z głową kobiety.

<sup>10</sup> Libetrion - góra w paśmie Helikonu, nie zidentyfikowana.

<sup>11</sup> Prawdopodobnie źródło w pobliżu klasztoru w Taksjarchoj, na północny zachód od Koronei.

<sup>12</sup> Góra Lafystion to dzisiejsza Granitsa. Podobny do krateru kształt, czerwona barwa skał i gorące źródła u północnego podnóża wskazują na jej wulkaniczne pochodzenie.

<sup>13</sup> Legenda o Atamasie i Helle była również lokalizowana w Halos (lub Alos) w Tesalii, gdzie istniał też kult Zeusa Lafystyjskiego - por. Herodot VII 197.

<sup>14</sup> Podobne miejsce pokazywano również w Tajnaron (III 25, 4), Trojdenie (II 31, 2), Hermione (II 35, 10).

<sup>15</sup> Prawdopodobnie jest to rzeka nazywana obecnie Hagios Georgios.

6 Z drugiej strony góry Lafystion leży Orchomenos - jedno z najświetniejszych miast greckich<sup>16</sup>. Osiągnęło ono niegdyś najwyższy rozkwit, ale przeznaczony mu był niemal ten sam los, co Mykenom i Delos. Z jego najstarszej historii przypomina się tutaj następujące rzeczy. Mówią, że pierwszym mieszkańcem tej ziemi był Andreus, syn rzeki Penejos, i że od niego ziemię tę nazwano Andreidą.

7 Kiedy jednak przybył do niego Atamas, ów podarował mu ze swych posiadłości terytorium wokół góry Lafystion oraz obecną Koroneję i Haliartos<sup>17</sup>. Atamas zaś sądząc, że żaden z jego męskich potomków nie pozostał przy życiu - sam bowiem przyczynił się do śmierci Learchosa i Melikertes, Leukon zaś zmarł na skutek choroby, a nie wiedział, że Fryksos przeżył i pozostawił po sobie potomków - usynowił Haliartosa i Koronos, synów Tersandra, a wnuków Syzyfa. Atamas był bowiem bratem Syzyfa.

8 Kiedy później przybył z Kolchidy sam Fryksos - jak twierdzą jedni - lub Presbon, syn Fryksosa i córki Ajetesa - jak utrzymują drudzy - wówczas synowie Tersandra uzgodnili, by dobra Atamasa pozostały przy nim i jego potomkach. Sami zaś założyli Haliartos i Koroneję w tej części terytorium, którą im dał Atamas.

9 Wcześniej zaś Andreus poślubił otrzymaną od Atamasa Eupipę, córkę Leukona, która urodziła mu syna Eteoklesa. Według jednak rozpowszechnionej wśród mieszkańców miasta opinii Eteokles był synem rzeki Kefizos i dlatego niektórzy poeci w swoich utworach nazywają go Kefizydą.

10\_ Kiedy tenże Eteokles został królem, pozwolił, aby ziemia ta zatrzymała swą nazwę od Andreusa, ustanowił jednak dwie fyle, z których jedną nazwał Kefizjas, a drugą od swego imienia. Kiedy przybył do niego syn Syzyfa, Almos, dał mu niewielki kawałek ziemi. Założona tu osada została nazwana Almones od imienia tegoż Almosa. Dopiero później utrwaliła się dla niej nazwa Olmones<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Opis tego miasta sięga aż do rozdziału 38. Na temat stanu zachowania jego zabytków por. przypis 1 do rozdziału 38.

<sup>17</sup> W miejscowości Sulinari, a więc w sąsiedztwie starożytnej Koronei. znaleziono inskrypcję, która informuje, że niejaki Heras Kastyrios, syn Aulosa, ufundował świątynię Koroniosowi. Był to zapewne założyciel i eponim Koronei.

<sup>18</sup> Por. wyżej, 24, 3.

## ROZDZIAŁ XXXV

1 Beoci twierdzą, że Eteokles był pierwszym człowiekiem, który składał ofiary charytom. Są również przekonani, że ustanowił on kult trzech charyt, nie pamiętają jednak, jakie nadał im imiona<sup>1</sup>. Lacedemończycy natomiast utrzymują, że były tylko dwie charyty i że ich kult ustanowił Lacedemon, syn Tajgete, i nazwał je Kleta i Faenna<sup>2</sup>.

2 Są to odpowiednie dla charyt imiona, podobnie jak nadane im przez Ateńczyków, którzy od dawien dawna czczą je jako Aukso [tj. Wzrost] i Hegemone [tj. Przewodniczka]. Karpo [tj. Przynosząca Owoce] nie jest bowiem imieniem charyty, lecz hory [tj. pory roku]. Drugą horę czczą Ateńczycy razem z Pandrossos i nazywają Talio [tj. Kwitnąca]<sup>3</sup>.

3 Od Eteoklesa poznaliśmy więc kult trzech charyt. Angelion i Tektajos, synowie Dionizosa, twórcy posągu Apollona na Delos, umieścili na jego ręce trzy charyty<sup>4</sup>. Również w Atenach, u wejścia na Akropol, są posągi trzech charyt<sup>5</sup>, przy których odbywają się misteria dostępne tylko dla nielicznych.

4 O ile mi wiadomo, Pamfos był pierwszym poetą, który opiewał charyty, ale jego poezja nie mówi nam niczego ani o liczbie bogiń, ani ich imionach. Wspomina je również Homer mówiąc, że jedna z nich była żoną Hefajstosa i miała na imię Charis [tj. Wdzięk]<sup>6</sup>. A także dodaje, że Hypnos [tj. Sen] był kochankiem Pazytei i w jego usta wkłada takie oto słowa:

<sup>1</sup> Opinię tę potwierdzają Strabon (IX 414), scholia do *Ód olimpijskich* Pindara (XIV 1) oraz Teokryt (XVI 104 i n.).

<sup>2</sup> Por. III 18, 6; 10.

<sup>3</sup> C. Robert (*De Gratiis Atticis*, [w:] *Commentationes philologicae in honorem Th. Mommsenii*, Berolini 1877, s. 142—150) polemizuje ze stanowiskiem Pausaniasza i pragnie wykazać, że Ateńczycy od początku czcili trzy charyty (gracje) o imionach: Talio, Aukso i Karpo. Hegemone jest tylko epitetem Hekate. Pausaniasz poza tym stwierdza, że Ateńczycy znali tylko dwie hory (tj. pory roku), które były przedstawione na tronie Apollona w Amyklaj - por. III 18, 10. Nieporozumienie wynika stąd, że zarówno hory, jak i charyty należały do orszaku Afrodyty i pierwotnie przypisywano im podobne funkcje.

<sup>4</sup> Angelion i Tektajos z Sykionu — rzeźbiarze okresu archaicznego, zaliczani do uczniów legendarnych mistrzów kreteńskich, Skillisa i Dipojnosa. Nie zachowany, połączany posąg Apollona opisują dokładnie Plutarch (*O muzyce*, 14) i Makrobiusz (*Saturnalia* I 17, 13). Wizerunek Apollona trzymającego w lewej ręce charyty, a w prawej łuk zachował się również na monetach ateńskich — por. Frazer, ad loc.

<sup>5</sup> Por. I 22, 8 i przypis 327 do księgi I.

<sup>6</sup> Por. *Iliada* XVIII 382 i n.

Że za małżonkę mi zechcesz naprawdę dać Pasiteję,  
Jedną z twych charyt młodziutkich<sup>7</sup>.

Stąd niektórzy podejrzewają, że Homer znał również inne, starsze charyty.

5 Hezjod w *Teogonii* — niech mi wolno będzie nazwać go jej autorem — mówi, że charyty były córkami Zeusa i Eurynome i nazywały się Eufrozyne [tj. Radość], Aglaja [tj. Ozdoba] i Talia [tj. Rozkwit]<sup>8</sup>. Te same imiona posiadają one w poemacie Onomakrytosa<sup>9</sup>. Antymachos<sup>10</sup> zaś, nie podając ani liczby, ani imion charyt, mówi, że były one córkami Ajgle [tj. Jasności] i Heliosa. Poeta elegijny Hermezjanaks<sup>11</sup> nie zgadza się ze swymi poprzednikami i pisze, że była tylko jedna charyta, imieniem Pejto [tj. Namowa],

6 Nie byłem natomiast w stanie się dowiedzieć, kto pierwszy przedstawił charyty nago w malarstwie i rzeźbie<sup>12</sup>. We wcześniejszym bowiem okresie i malarze, i rzeźbiarze przedstawiali je odziane. W Smyrnie, w świątyni bogiń Nemezejs [tj. Mścicielki], ponad ich posągami, znajdowały się złożone w darze wotywnym charyty wykonane ze złota przez Bupalosa<sup>13</sup>. W tym samym mieście, w Odeonie, jest obraz charyty namalowany przez Apellesa<sup>14</sup>. Również w Pergamonie, w domu Attalosa<sup>15</sup>, znajdują się posągi charyt wykonane przez Bupalosa, a także

<sup>7</sup> *Ibidem* XIV 275-276.

<sup>8</sup> *Teogonia*, w. 907 i n.

<sup>9</sup> Onomakrytos — działający w Atepcach za czasów Pizystratesa (VI w. p.n.e.) poeta i zbieracz przepowiedni, który miał zebrać i uporządkować pieśni mitycznego Orfeusza.

<sup>10</sup> Antymachos z Kolofonu (V/IV w. p.n.e.) - poeta i gramatyk grecki, działający w Atenach. Autor eposów mitologicznego, *Tebaida*, i elegijnego, *Nanno*.

<sup>11</sup> Hermezjanaks (III w. p.n.e.) — poeta hellenistyczny, autor zachowanego fragmentarycznie poematu *Leontion*.

<sup>12</sup> Praktyka ta rozpoczyna się w III w. p.n.e. Od tej pory charyty przedstawiane są już niemal wyłącznie bez szat.

<sup>13</sup> Na temat świątyni Nemezys w Smyrnie por. VII 5, 2 i przypis 36 do księgi VII. Na temat Bupalosa por. IV 30, 6 i przypis 118 do księgi IV.

<sup>14</sup> Apelles z Kolofonu (IV w. p.n.e.) — jeden z najwybitniejszych malarzy greckich. Działał na dworze Aleksandra Wielkiego i Ptolemeusza I. Twórca portretu Aleksandra. Do najbardziej cenionych jego malowideł należały *Afrodyta Anadyomene* (tj. Wynurzająca się) i *Diabole* (tj. Potwarz).

<sup>15</sup> Attalidzi - władcy Pergamonu (241-133). Attalos I (241-197) założył słynną Bibliotekę Pergameńską oraz gorąco popierał naukę i sztukę. Wzniósł wspaniałe budowle ozdobione posągami, m. in. ołtarz Zeusa (znajdujący się w Muzeum w Berlinie) i portyki w świątym okręgu Ateny.



w pobliżu tzw. Pytionu ich obraz namalowany przez Pitagorasa z Paros<sup>16</sup>. W Atenach zaś, u wejścia na Akropol, stoją posągi charyt wyrzeźbione przez Sokratesa, syna Sofroniska<sup>17</sup>. Wszędzie są one jednak przedstawione w szatach. Późniejsi zaś artyści - nie wiem dlaczego - zmienili sposób ich przedstawienia. Obecnie zarówno rzeźbią je, jak i malują nagie.

## ROZDZIAŁ XXXVI

1 Po śmierci Eteoklesa władza królewska przeszła w ręce potomków Almosa. Sam Almos miał dwie córki, Chryzogeneję i Chryzę. Jak wieść niesie, Chryza, córka Almosa, urodziła ze związku z Aressem syna Flegyasa, który przejął władzę po Eteoklesie zmarłym bezpotomnie. I wówczas całej tej krainie została nadana nazwa Flegyantyda, zamiast dawnej Andreida.

2 Obok zbudowanego tu wcześniej miasta Andreis, Flegyas założył nowe, nazwane jego imieniem i zgromadził w nim najdzielniejszych w Helladzie rycerzy. Flegyowie po pewnym czasie oddzielili się od innych Orchomeńczyków i powodowani butą i zuchwałością, najeżdżali i niszczyli ziemie sąsiadów. W końcu wyruszyli nawet do Delf, by obrabować świątynię<sup>1</sup>. I wtedy na pomoc Delfom wyruszył Filammon<sup>2</sup> z doborową drużyną Argiwów, ale zarówno on sam, jak i jego drużyna zginęli w walce.

3 O tym, że Flegyowie mieli największe wśród Hellenów zamiłowanie do boju, świadczą - moim zdaniem - również następujące wiersze *Iliady*, dotyczące Aresa i jego syna, Fobosa:

Gdy uzbrojeni wędrują z Tracji do ludu Efyrów  
Albo do Flegyów o duszach wyniosłych<sup>3</sup>.

<sup>16</sup> O Pitagorasie z Paros jako malarzu nic bliższego nie wiemy. Być może jest on identyczny z rzeźbiarzem Pitagorasem z Samos, który miał początkowo zajmować się malarstwem - por. Pliniusz XXXIII 60.

<sup>17</sup> Por. I 22, 8 i przypis 327 do księgi I.

<sup>1</sup> Por. X 7, 1; *Hymn Homerycki* II 100. Nazwa Flegyas i Flegyowie łączy się prawdopodobnie z podpaleniem świątyni w Delfach, skoro *flegejn* = palić. Za podpalenie świątyni mieli oni ponosić kary w Hadesie - por. Wergiliusz, *Eneida* VI 618 i n.: Stacjusz, *Tebaida*. w. 712.

<sup>2</sup> Filammon - mityczny śpiewak z Delf, syn Apollona, ojciec Tamyrisa i Eumolposa, rzekomy autor pieśni dla chórów dziewczęcych, jeden z Argonautów zamiast lub obok Orfeusza.

<sup>3</sup> *Iliada* XIII 301 i n.

Mówiąc o Efyrah ma tu Homer na myśli - jak mi się zdaje - mieszkańców Tesprocji<sup>4</sup>. Ród Flegyów natomiast zniszczył bóg niemal doszczętnie gęstymi piorunami i silnym trzęsieniem ziemi. Innych wyniszczyła epidemia zarazy, która nawiedziła ich kraj i tylko nielicznym udało się zbiec do Fokidy<sup>5</sup>.

4 Ponieważ Flegyas nie miał synów, władzę po nim przejął Chryzes, syn Chryzogenei, córki Almosa, i Posejdona. Chryzes ów miał syna Minyasa, od którego jeszcze obecnie jego podwładnych nazywa się Minyami. Dochody Minyasa były tak wielkie, że przewyższył on bogactwem wszystkich swych przodków i był - jak wiemy - pierwszym człowiekiem, który zbudował skarbiec dla przechowywania bogactw<sup>6</sup>.

5 Grecy skłonni są jednak bardziej podziwiać obce zabytki niż własne. O ile bowiem sławni historycy opisali jak najdokładniej piramidy egipskie, o tyle nie uczynili najmniejszej nawet wzmianki ani o skarbcu Minyasa, ani o murach Tirynsu, choć są to rzeczy godne równego zachwyty<sup>7</sup>.

6 Minyas miał syna Orchomenosa<sup>8</sup>. Za jego to panowania miasto nazwano Orchomenos, a jego mieszkańców Orchomeńczykami. Ci nie przestali jednak nadal używać nazwy Minyowie dla odróżnienia od Orchomeńczyków z Arkadii. Za panowania króla Orchomenosa przybył doń z Argos Hyettos, wypędzony z kraju za zabicie syna Arysbase, Molurosa, którego schwytał na zdradzie z własną małżonką. Orchomenos przydzielił mu tę ziemię, którą obecnie zajmuje wioska Hyettos<sup>9</sup> i jej przysiółki.

7 O Hyettosie zaś tak wspomina autor poematu zwanego przez Hellenów *Wielkimi Eojami*:

Zabił Hyettos Molura, miłego syna Arysby,  
zabił go w megaronie z powodu zdrady swej żony.  
Opuścił dom swój i uciekł z Argos konie żywiącej  
do minyjskiego przybył Orchomenos, a tu go  
przyjął gościnnie bohater i cześć posiadłości darował.

<sup>4</sup> Efyra w Tesprocji to późniejsze Kichytos - por. Tukidydes I 36. Istniała również Efyra w Tesalii, późniejsze Krannon.

<sup>5</sup> Por. X 4, 1.

<sup>6</sup> Opis jego budowy daje Pauzanasz niżej (38, 2). Skarbcami nazywa on starożytne grobowce mykeńskie.

<sup>7</sup> Autor ma tu na myśli przede wszystkim Herodota, który w swym dziele opisał dokładnie piramidy - por. II 124- 136.

<sup>8</sup> Inną genealogię podają scholia do Apolloniusza Rodyjskiego (I 230). Orchomenos jest tu synem Zeusa i Danaidy Hezjone, a Minyas jego synem. Natomiast wg scholiów do *Ód istmijskich* Pindara (I 79), Orchomenos, eponim miasta, był synem Eteoklesa i bratem Minyasa.

<sup>9</sup> Por. wyżej. 24. 3.

8 Widać więc stąd, że Hyettos pierwszy wymierzył karę za cudzołóstwo. Lecz kiedy później Drakon ustanawiał prawa w Atenach<sup>10</sup>, wprowadził do nich i to, że cudzołóstwo winno być jednym z przewinień, które mogą być darowane przez państwo. Minyowie zaś cieszyli się tak wielkim poważaniem, że nawet król Pylos, Neleus, syn Kreteusa, poślubił Chloris z Orchomenos, córkę Amfiona, syna Iazjosa<sup>11</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXVII

1 Wygasła jednak również dynastia Almosa. Orchomenos nie miał bowiem potomstwa i dlatego władza przeszła w ręce Klimenosa, syna Presbona, wnuka Fryksosa. Klimenos miał wielu synów. Najstarszym był Erginos, następnymi Stratios, Arron i Pyleus, najmłodszym zaś Azeus. Klimenosa zamordowali w czasie uroczystości Posejdona Onchestyjskiego Tebanie, przy wiedzeni do szaleństwa z jakiegoś błahego powodu. I wówczas władzę przejął najstarszy z synów Klimenosa, Erginos.

2 On sam i jego bracia zebrali natychmiast wojsko i wyruszyli przeciw Tebom. A zwyciężywszy w walce, zawarli porozumienie, że od tej pory Tebanie będą im corocznie płacić odszkodowanie za śmierć Klimenosa. Kiedy jednak w Tebach dorósł Herakles, Tebanie odmówili płacenia daniny, a Minyowie w walkach z nimi doznali ogromnych strat<sup>1</sup>.

3 Erginos zaś widząc, że jego współobywatele są już całkowicie wyczerpani klęskami, zawarł z Heraklesem pokój. Pragnąc gorąco przywrócić krajowi dawne bogactwo i świetność, zaniedbał inne sprawy i nie zauważył nawet, że zbliżył się do starości, bezzenny i bezdzietny. Kiedy już stał się bogaty, zapragnął jednak mieć dzieci.

4 Udał się więc do Delf, gdzie na pytanie o potomstwo taką mu Pytia dała odpowiedź:

Synu Klimenosa, syna Presbona, Erginie  
późno przyszedłeś potomstwa szukając, lecz jeszcze  
teraz włóż nowy lemiesz na stary dyszel od pług.

<sup>10</sup> W 621 r. p.n.e. Prawa te były znane ze swej surowości i dlatego już w r. 594 zlecono Solonowi ułożenie nowego kodeksu.

<sup>11</sup> Por. *Odyseja* XI 281 i n.; Pausaniasz II 21, 9.

<sup>1</sup> Por. wyżej, 17, 2; 25, 4; Diodor IV 10; Apollodor II 4, 11. Wg Diodora i Apollodora w walkach tych zginął również Erginos.

5 Posłuszny wyroczni, wziął młodą żonę, z której zrodzili się Trofonios i Agamedes<sup>2</sup>. Trofonios jest ponoć synem Apollona, nie Erginosa, w co gotów jestem uwierzyć, jak każdy, kto chodził do Trofoniosa, by zasięgnąć jego wyroczni. Powiadają, że kiedy chłopcy dorośli, potrafili budować świątynie dla bogów i pałace dla ludzi. Wzniesli m. in. świątynię dla Apollona w Delfach i skarbiec dla Hyrieusa<sup>3</sup>. Położyli w nim jeden z kamieni w ten sposób, że można go było wyjąć od zewnątrz. Brali więc zawsze, kiedy im było trzeba, któryś ze złożonych tam skarbów. Hyrieus zaś był ogromnie zdumiony, gdy widział nie naruszone pieczęcie i zamki, a jednocześnie zmniejszającą się wciąż liczbę skarbów.

6 Toteż nad naczyniami, w których złożono srebro i złoto, ustawił rodzaj pułapki, by schwytać w nią tego, kto wejdzie i zechce wziąć jakieś skarby<sup>4</sup>. Skoro więc Agamedes wszedł do skarbcza, wpadł w więzy. A wówczas Trofonios odciął mu głowę, by nie mógł go wydać jako współnika, gdy z nadejściem dnia zostanie poddany torturom.

7 Rozstąpiła się jednak ziemia i pochłonięła Trofoniosa w tym właśnie miejscu, gdzie w gaju w Lebadei znajduje się tzw. wilczy dół Agamedesa, obok kamiennej steli<sup>5</sup>. Rządy w Orchomenos przejęli wtedy Askalafos i lalmenos, uważani za synów Aresa. Ich matką była Astyoche, córka Aktora, syna Azeusa, wnuka Klimenosa. Pod ich to dowództwem Minyowie wyruszyli pod Troję<sup>6</sup>.

8 Orchomeńczycy wraz z synami Kodrosa wzięli też udział w wyprawie do Jonii. Wypędzeni ze swego miasta przez Teban, wrócili znów do Orchomenos dzięki Filipowi, synowi Amyn-tasa<sup>7</sup>. Przeciwności losu sprawiły jednak, że coraz bardziej chylili się do upadku.

<sup>2</sup> Por. wyżej, 11, 1 i przypis 2 do tego rozdziału. Trofonios i Agamedes byli pierwotnymi bóstwami. Centrum kultu Trofoniosa znajdowało się w Lebadei, pewną rolę odgrywał w nim również Agamedes — por. niżej, 39, 6.

<sup>3</sup> Hyria, w której panował Hyrieus, była położona w pobliżu Eurypos i Aulidy.

<sup>4</sup> Opowieść o skarbcu Hyrieusa, którą Pauzaniusz przytacza za cytowanym przez niego Kalliposem z Orchomenos, ma charakter legendy ludowej, znanej u wielu narodów, m. in. w starszych cywilizacjach Wschodu. Herodot (II 121) opowiada podobną historię o skarbcu Rampsynitosa, mitycznego króla Egiptu.

<sup>5</sup> Por. wyżej, 39, 6.

<sup>6</sup> Por. Homer, *Iliada* II 511 i n.

<sup>7</sup> Tj. po bitwie pod Cheroneją w 338 r. p.n.e. - por. IV 27, 10.

## ROZDZIAŁ XXXVIII

1 W Orchomenos<sup>1</sup> jest również świątynia Dionizosa, ale najstarsza to świątynia Charyt<sup>2</sup>. Największą czcią otacza się tutaj skały, które — jak głosi tradycja — spadły dla Eteoklesa z nieba<sup>3</sup>. Za moich już czasów ofiarowano tu artystycznie wykonane z kamienia posągi.

2 Godne obejrzenia jest także źródło, do którego schodzi się po wodę<sup>4</sup>. Największym jednak cudem, jakiego drugiego nie znajdziesz ani w całej Helladzie, ani poza jej granicami, jest skarbiec Minyasa, zbudowany w taki mniej więcej sposób. Otóż wykonany został z kamienia na planie koła i zwieńczony niezbyt ostrym dachem<sup>5</sup>. Najwyżej umieszczony kamień jest zarazem - jak mówią — spojeniem całej budowli<sup>6</sup>.

3 Znajdują się tutaj groby Minyasa i Hezjoda<sup>7</sup>. Ze złożeniem kości Hezjoda związana jest następująca tradycja. Kiedy spadła zaraza na ludzi i zwierzęta, wysłano teorów [tj. posłów] do wyroczni. Tym zaś Pytia — jak mówią — odrzekła, że należy przenieść kości Hezjoda z Naupaktos do Orchomenos i nie ma na to innego sposobu. I wtedy postawili drugie pytanie: w jaki sposób znajdują te kości w Naupaktos? A ta miała odpowiedzieć, że miejsce wskaże im wrona.

<sup>1</sup> Orchomenos- położone na lewym brzegu rzeki Kefizosu, nad jeziorem Kopajs - należało do najstarszych i najpiękniejszych miast greckich. Prowadzone tu od r. 1880 wykopaliska pozwoliły odsłonić wiele cennych świadectw z epoki mykeńskiej: pałac z malowidłami ściennymi, wazami i przedmiotami z brązu, fragmenty murów miasta z VII w., świątyni Charyt i tzw. skarbcia Minyasa oraz ruiny term i wodociągu z czasów rzymskich.

<sup>2</sup> W miejscu starożytnej świątyni Charyt wzniesiono w r. 874 klasztor Najświętszej Marii Panny, w którym wykorzystano elementy antycznej świątyni oraz starożytne inskrypcje, poświadczające odbywanie się tu uroczystości ku czci charyt.

<sup>3</sup> Na temat oddawania boskiej czci skałom, które miały spaść z nieba, por. VII 22, 4.

<sup>4</sup> Jest to prawdopodobnie źródło zwane w starożytności Akidalia, położone z północnej strony klasztornej kościoła, gdzie wg starożytnych legend miały brać kąpiel charyty razem z Afrodytą - por. Serwiusz, komentarz do *Eneidy* Wergiliusza, I 720.

<sup>5</sup> Tzw. skarbiec Minyasa jest identyczny z budowlą zwaną skarbcem Atreusa w Mykenach (II 16, 6) i należy do grobów kopułowych z epoki mykeńskiej.

<sup>6</sup> Uwaga ta nie jest zgodna z rzeczywistością. Nie jest to tzw. fałszywe zwieńczenie, lecz normalne sklepienie.

<sup>7</sup> Lokalizacja tych grobów sporna i w zasadzie nieznana.

4 Gdy więc posłowie przybyli do tego kraju, mieli zobaczyć skałę i ptaka siedzącego na niej, a w rozpadlinie skalnej znaleźli kości Hezjoda. Na jego grobie wyryto napis w wierszu elegijnym :

Askra w zboża bogata jest jego krajem rodzinnym,  
kości zmarłego zaś ma Minyów walecznych ten kraj,  
sława tak wielka Hezjoda po całej się niesie Helladzie,  
bowiem o ludziach się sąd w związku z mądrością ich ma<sup>8</sup>.

5 O Akteonie zaś opowiadają Orchomeńczycy następującą legendę. Jakieś widziadło tocząc skałę pustoszyło ich kraj. Gdy zasięgnięto rady wyroczni w Delfach, bóg polecił im odszukać prochy Akteona<sup>9</sup> i pochować w ziemi. Polecił również wykonać ze spiżu podobiznę widziadła i przymocować ją żelaznymi więzami do skały<sup>10</sup>. Sam widziałem tę rzeźbę tak przymocowaną. Akteona zaś czczą tu jako herosa dorocznymi ofiarami.

6 W odległości siedmiu stadiów od Orchomenos znajduje się świątynia Heraklesa i niewielki jego posąg<sup>11</sup>. Właśnie tu są źródła rzeki Melas [tj. Czarnej]<sup>12</sup>, która wpływa do Jeziora Kefizejskiego. Jezioro to pokrywa sporą część terytorium Orchomenos, a w zimowej porze, gdy wieje przeważnie Notos [tj. wiatr południowo-zachodni], woda zalewa jeszcze większą część tego kraju<sup>13</sup>.

7 Tebanie powiadają, że rzeka Kefizos została zawrócona przez Heraklesa i skierowana na równinę orchomeńską<sup>14</sup>. Wcześniej miała płynąć u podnóża gór w kierunku morza, zanim Herakles nie zagroził rozpadliny skałą. Ale nawet Homer nie znał innego jeziora niż Kefizejskie, które wcale nie było dziełem Heraklesa. Mówi:

położony nad Jeziorem Kefizejskim<sup>15</sup>.

<sup>8</sup> Epigram ten trafił do *Antologii palatyńskiej* (VII 54) jako utwór Mnasalkasa.

<sup>9</sup> Por. wyżej, 2, 3.

<sup>10</sup> Na jednej ze znalezionych w Orchomenos monet, z jednej jej strony przedstawiona jest Artemida strzelająca z łuku, z drugiej przybity do skały Akteon. Wspomnianą zjawą była więc prawdopodobnie postać Akteona.

<sup>11</sup> Liczne próby znalezienia śladów tej świątyni nie dały rezultatu - por. Frazer, ad loc.

<sup>12</sup> Melas - dzisiejsza Mawropotamos z licznymi źródłami wypływającymi w różnych miejscach równiny Kopajs.

<sup>13</sup> Obecnie jezioro to jest osuszone.

<sup>14</sup> Ślady dawnego koryta rzeki rzeczywiście wskazują na odwrócenie jej biegu przez zawalenie się skał w wyniku trzęsienia ziemi lub celowej działalności Teban w VIII lub VII w. p.n.e. - por. Strabon IX 406.

<sup>15</sup> *Iliada* V 709.

8 Nie jest też wiarygodne twierdzenie, że Orchomeńczycy nie mogli odnaleźć tej rozpadliny i zniszczyć dzieła Heraklesa, by przywrócić rzece Kefizos jej dawne ujście, skoro jeszcze podczas wojny trojańskiej byli mieszkańcami bardzo bogatego kraju. Poświadcza to Homer w odpowiedzi Achillesa na słowa poselstwa Agamemnonowego:

I Orchorhenu bogactwa, i Teb egipskich stubramnych<sup>16</sup>.

Jasno stąd widać, że zasoby pieniężne Orchomeńczyków były w tym czasie olbrzymie.

9 Powiadają, że Aspledon<sup>17</sup> opuścili jego mieszkańcy ze względu na brak wody i że miasto wzięło nazwę od Aspledona, syna nimfy Midei i Posejdona. Ich zdanie zgadza się z tym, co napisał Chertzjas z Orchomenos:

Bogu Posejdonowi i sławnej nimfie Midei  
syn się urodził Aspledon w mieście o placach rozległych.

10 Poemat Chertzjasa<sup>18</sup> nie zachował się do moich czasów. Wiersze te przytoczył Kallippos w swym dziele na temat Orchomenos. Orchomeńczycy przypisują temuż Chertzjasowi ułożenie napisu na grobie Hezjoda<sup>19</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXIX

1 Od strony gór Orchomenos graniczy z Fokidą, od równiny zaś z Lebadeją<sup>1</sup>. Miasto to niegdyś leżało na wzgórzu i nazy-

<sup>16</sup> *Ibidem* IX 381.

<sup>17</sup> Wg Strabona (IV 415) Aspledon oddalony był od Orchomenos o 20 stadiów i leżał po drugiej stronie rzeki Melas. Miejscowość tę lokalizuje się obok obecnej wioski Pyrgo, położonej na samotnym wzgórzu, na północny wschód od Orchomenos. Zachowały się tu ślady antycznych murów i średnio-wiecznych budowli.

<sup>18</sup> Poeta epicki, Chertzjas, jest wspomniany także przez Plutarcha w *Uczcie siedmiu mędrców* (I 56 E).

<sup>19</sup> Por. wyżej, przypis 8.

<sup>1</sup> Lebadeją- znana w starożytności przede wszystkim jako miejsce wyroczni Trofoniosa — jest nadal zamieszkała i nazywa się obecnie Liwadia. Góruje nad nią średniowieczny zamek. Starożytne miasto było usytuowane nieco na północ od współczesnego, na samotnym, leżącym na równinie skalistym wzgórzu, zwanym obecnie Trypaeolitari, gdzie znajdują się ślady starożytnej osady.

wało się Mideja<sup>2</sup>, od imienia matki Aspleдона. Kiedy jednak przybył doń Lebadēs, jego mieszkańcy zeszli w dolinę, a miasto od jego imienia wzięło nazwę Lebadeja<sup>3</sup>. Nikt nie wie, kto był ojcem Lebadesa, ani dlaczego ów tutaj przybył.

2 Wiadomo tylko, że jego żoną była Laonike. Miasto to pod względem budowli nie ustępuje najbogatszym miastom greckim. Od gaju Trofoniosa oddziela je rzeka Herkyna<sup>4</sup>. Legenda głosi, że tutaj właśnie bawiła się Herkyna z córką Demetry, Korą, i miała gęś, którą niechcący wypuściła z rąk. Gdy ptak pofrunął do jaskini i skrył się pod skałą, weszła tam Kora i wyjęła go stamtąd. A wówczas spod uniesionej przez Korę skały miała wytrysnąć woda i stąd rzekę nazwano Herkyna.

3 Nad brzegiem rzeki stoi świątynia, w której znajduje się posąg dziewczyny trzymającej gęś w ramionach<sup>5</sup>. W jaskini zaś są źródła rzeki i stojące posągi, których berła obramowane są węzami. Można by przypuszczać, że są to posągi Asklepiosa i Hygiei, ale mogą to być również posągi Trofoniosa i Herkyny, skoro - jak mówią - węże w równym stopniu związane są z Trofoniosem, co z Asklepiosem<sup>6</sup>. Nad brzegiem

<sup>2</sup> Identyfikacja z Mideja nastąpiła prawdopodobnie z tego względu, że Lebadeja nie była wymieniona w Homerowym „Katalogu miast”. Figurowała tam natomiast Mideja - por. *Iliada* II 507.

<sup>3</sup> Nazwę tę Lebadēs zawdzięcza prawdopodobnie wcześniejszej nazwie miejscowości, pochodzącej od *libadion* (tj. moczary).

<sup>4</sup> Rzeka Herkyna to dzisiejsza Liwadias. Jej źródła znajdują się we wschodniej części wąwozu, w zasypanej obecnie, wspomnianej tu przez Pauzaniusza, grocie. W pobliżu tych źródeł, po zachodniej stronie wąwozu, znajdują się w skale liczne zagłębienia, w których składano dary wotywnie. Jest tu również wykute w skale pomieszczenie i długi chodnik skalny. Świąty okrag Trofoniosa był położony z lewej strony Herkyny, u stóp góry, na której w średniowieczu zbudowano zamek. Obecnie można tu zobaczyć liczne ślady starożytnej architektury, chociaż z wyjątkiem świątyni Zeusa trudno dokładnie zlokalizować jakiegokolwiek z wymienionych w dalszym opisie miejsc.

<sup>5</sup> Istnieje sporo starożytnych przedstawień plastycznych dziewczyny z gęsią na rękach. Są to jednak najczęściej scenki rodzajowe. Scenę opisaną przez Pauzaniusza zdaje się odzwierciedlać malowidło wazowe, na którym już Stephani (*Compte Rendu de la Commission Imperiale Archeologique*, 1863-1864) rozpoznał Herkynę lub Korę z gęsią na rękach, stojącą przed Zeusem. Wg scholiów Tzetesa do *Aleksandry* Likofrona (w. 153) Herkyna była córką Trofoniosa i fundatorką świątyni Demetry w Lebadei. Na cześć tej bogini odbywały się tu uroczystości zwane Herkynia.

<sup>6</sup> O podobieństwie postaci Trofoniosa i Asklepiosa decydował przede wszystkim wspólny im atrybut - wąż.



rzeki jest grób Arkezylaosa<sup>7</sup>, którego kości miał przenieść spod Troi Lejtos.

4 Najwspanialszym zabytkiem w gaju jest świątynia Trofoniosa i jego posąg przypominający Asklepiosa, wykonany przez Praksytelesa<sup>8</sup>. Jest tu również świątynia Demetry z przydomkiem Europa<sup>9</sup> i posąg Zeusa Hyetiosa [tj. Deszczowego]<sup>10</sup> pod gołym niebem. Na drodze do wyroczni i dalej, w kierunku gór, znajdziesz tzw. teren polowań Kory i przybytek Zeusa Bazyleusa [tj. Króla]<sup>11</sup>. Budowy tej świątyni nie ukończono, czy to ze względu na jej olbrzymie rozmiary, czy też na długotrwałość następujących po sobie wojen. W drugiej zaś [jego] świątyni znajdziesz posągi Kronosa, Hery i Zeusa. Jest tu również świątynia Apollona.

5 A z otrzymaniem wyroczni rzecz się ma następująco<sup>12</sup>. Gdy ktoś zdecyduje się wejść do wyroczni Trofoniosa, musi najpierw na określony czas zamieszkać w pewnym pomieszczeniu, które jest świętym miejscem Łaskawego Bóstwa i Łaskawego Losu<sup>13</sup>. Dopóki tu przebywa, musi poddać się obowiązującym tu aktom oczyszczenia i m. in. powstrzymać się od ciepłej kąpieli, a kąpać się w rzece Herkynie. Ma zaś pod dostatkiem mięsa ofiarnego, bo wszedłszy tam, składa ofiarę zarówno Trofoniosowi, jak i jego dzieciom, oraz Apollonowi, Kronosowi, Zeusowi Bazyleusowi, Herze z przydomkiem Henioche [tj. Po-

<sup>7</sup> Arkezylaos wymieniony został w *Iliadzie* (II 495; XV 329) jako wódz Beotów pod Troją.

<sup>8</sup> Lokalizacja tej świątyni sporna. O posągu Trofoniosa wyko'nanym przez Praksytelesa wspomina również Plutarch (*Sulla*, 17), stwierdzając, że wielkością i pięknem dorównywał on posągowi Zeusa w Olimpii.

<sup>9</sup> Demeter Europa miała być piastunką Trofoniosa. Epitet bogini skądinąd nie znany.

<sup>10</sup> Na temat Zeusa Deszczowego por. II 19, 8.

<sup>11</sup> Świątynia Zeusa Bazyleusa, której ruiny jeszcze do poł. XIX w. były widoczne, leżała na odległym o ok. 2,5 km na zachód od miasta wzgórzu Św. Eliasza. Znalaziono tu wiele inskrypcji poświadczających istnienie kultu Zeusa oraz organizowane przez mieszkańców co cztery lata festyny zwane Bazyleja.

<sup>12</sup> Opis ten jest najdokładniejszy z zachowanych relacji na temat wyroczni Trofoniosa - por. Strabon IX 44; Filostratos, *Vita Apollonii* VIII 19; Lukian, *Dialogi zmarłych*, 3, 2.

<sup>13</sup> Łaskawe Bóstwo (Agatos Dajmon) i Łaskawy Los (Agatos Tyche) były czczone w Beocji jako bóstwa przynoszące błogosławieństwo ziemi i winnicom. Pliniusz (XXXVI 23) donosi, że Praksyteles wyrzeźbił analogiczne bóstwa, które ustawiono w Rzymie na Kapitolu.

wożącej Rydwanem] i Demetrze nazywanej Europą, która miała ponoć piastować Trofoniosa.

6 Przy każdej składanej ofierze obecny jest wróżbita, który obserwuje jej wnętrze i na tej podstawie przepowiada schodzącej tu osobie, czy Trofonios będzie łaskawy i przyjmie ją życzliwie. Wnętrze żadnych ofiar nie objawiają tak dokładnie usposobienia Trofoniosa, jak wnętrze baranka, którego każdy owej nocy, gdy schodzi na dół, składa w ofierze nad samą jamą, przyzywając jednocześnie Agamedesa<sup>14</sup>. Poprzednie ofiary, jeśli nawet wróżyły pomyślnie, nie mają żadnego znaczenia, dopóki nie potwierdzi tego ofiara z baranka. Jeśli natomiast wróżby się potwierdzą, pytający schodzi do wyroczni, pełen nadziei.

7 Schodzi zaś w taki oto sposób. Najpierw dwaj chłopcy z miasta w wieku lat około trzynastu, zwani Hermami, prowadzą go w nocy nad rzekę Herkynę, a przyprowadziwszy, namaszczają oliwą, obmywają i dokonują wszystkich innych niezbędnych czynności, jakie do nich należą. Stąd prowadzą go już kapłani, ale nie wprost do wyroczni, lecz do położonych obok siebie źródeł.

8 Tutaj musi się on napić wody zwanej Lete [tj. Zapomnienie], by zapomnieć o wszystkim, co stanowiło przedmiot jego troski. Następnie pije inną wodę, Mnemozyne [tj. Pamięć], dzięki której ma sobie przypomnieć, co widział schodząc tutaj<sup>15</sup>. Po obejrzeniu posągu, który jest ponoć dziełem Dedala<sup>16</sup> i pokazywany jest przez kapłanów tylko tym, którzy zamierzają zejść do Trofoniosa, po obejrzeniu więc tego posągu, uczczeniu go i odprawieniu przed nim modlitw schodzi do wyroczni ubrany w lniany chiton podpasany wstążkami i w butach pochodzących z tego regionu<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Jest to niewątpliwie ta sama „wilcza jama”, w której „ziemia miała pochłoniąć Trofoniosa” — por. wyżej, 37, 7. Czarnego baranka składano w ofierze zmarłym lub herosom. Trofoniosowi natomiast składano ofiary jak bogom.

<sup>15</sup> O tych dwóch źródłach, Zapomnienia i Pamięci, wspomina również Pliniusz (XXXI 15) i stwierdza, że znajdowały się w pobliżu rzeki Herkyny.

<sup>16</sup> Był to posąg Trofoniosa. Również syn i uczeń Lizypa, Eutykrates, wykonał posąg Trofoniosa dla wyroczni — por. Pliniusz XXXIV 66.

<sup>17</sup> Filostratos (loc. cit.) informuje, że osoby schodzące do wyroczni były ubrane w białe szaty, natomiast wg Maksyma z Tyru (*Dissertationes* XIV 2) wkładały one lnianą tunikę do ziemi, a pod nią czerwoną szatę. Zazwyczaj w świętych miejscach noszono specjalne szaty i obuwie, ponieważ nie wolno było używać na co dzień ubrania, które miało kontakt ze „świętością”.

9 Wyrocznia znajduje się powyżej gaju, na górze. Otacza ją dokoła wykonany z białego marmuru fundament, którego obwód równa się obwodowi niewielkiego klepiska, a wysokość ma zaledwie dwa łokcie. Na fundamencie tym ustawione są obeliski wykonane ze spiżu, podobnie jak łączące je poprzeczki. W ogrodzenie to wbudowane są drzwi. Wewnątrz ogrodzenia zaś jest szczelina w ziemi, ale nie naturalna, lecz zrobiona z wielką starannością i znajomością sztuki murarskiej.

10 Kształt tej budowli przypomina piec do pieczenia chleba<sup>18</sup>. Jej szerokość mierzona przez środek wynosi około czterech łokci, głębokość zaś nie może być szacowana na więcej niż osiem. Nie zrobiono tu żadnych schodów. Kiedy więc wchodzi ktoś do Trofoniosa, przynoszą mu lekką i cienką drabinkę. Po zejściu na dół dostrzega on otwór między podłogą i budowlą. Szerokość tego otworu zdaje się wynosić dwie piędzie, wysokość zaś jedną.

11 Wchodzący kładzie się plecami na podłodze, trzymając w ręku placki jęczmienne zagniecione z miodem<sup>19</sup>, wsuwa stopy w otwór i przyciąga się całym ciałem, usiłując włożyć doń również kolana. Po włożeniu ich tam reszta ciała zostaje natychmiast porwana, tak jak porywa człowieka największy i najbardziej rwący potok. Następnie tym, którzy znaleźli się już w przybytku, przepowiada się przyszłość, nie wszystkim jednak w ten sam sposób, lecz jednym przez wrażenia wzrokowe, drugim przez słuchowe<sup>20</sup>. Powrót odbywa się przez ten sam otwór i tak samo stopami do przodu<sup>21</sup>.

12 Mówią, że nikt z tych, którzy tu weszli, nie zginął, oprócz pewnego strażnika, Demetriusza. Twierdzą jednak, że nie dopełnił on żadnego z obowiązujących w świątyni obrzędów, zszedłszy nie po to, by zasięgnąć wyroczni boga, lecz z myślą

<sup>18</sup> Pauzaniusz ma tu prawdopodobnie na myśli piece ziemne, które do niedawna były w użyciu na Wschodzie i z jakich korzystano również przy wypalaniu ceramiki.

<sup>19</sup> Placki były przeznaczone do ułaskawienia węży, które miały udzielać wyroczni.

<sup>20</sup> Dokładny opis cudownych znaków i dźwięków daje Plutarch w relacji z wizyty Timarchosa w grocie Trofoniosa — por. *De genio Socratis*, 21 i n.

<sup>21</sup> Timarchos — wg Plutarcha (loc. cit.) — po spędzeniu dnia i nocy w wyroczni Trofoniosa i po odzyskaniu przytomności, spostrzegł, że leży już na zewnątrz, przed jej wejściem. Filostratos (loc. cit.) natomiast podaje, że wielu schodzących tam ludzi wydostaje się na zewnątrz daleko od wejścia, niektórzy nawet poza granicami Beocji.

ograbienia świątyni ze złota i srebra. Jego ciało widziano ponoć w różnych miejscach, nie zostało natomiast wyrzucone przez otwór świątyni. Inne jeszcze rzeczy opowiadano o tym człowieku.

13 Powtórzyłem to tylko, co najbardziej godne uwagi. Wychodzącego z przybytku Trofoniosa przejmują w swe ręce znów kapłani. Siedzają go na krześle, zwanym „krzesłem Pamięci”, które stoi w pobliżu przybytku. Kiedy już tam usiadł, pytają go, co widział i czego się dowiedział. Po otrzymaniu zaś wiadomości przekazują go jego bliskim. Ci przenoszą go, sparaliżowanego strachem i nieświadomego, kim jest i kto go otacza, do pomieszczenia, w którym już wcześniej przebywał przed Łaskawym Bóstwem i Łaskawym Losem. Później odzyskuje on oczywiście pełną świadomość i uśmiech powraca na jego oblicze<sup>22</sup>.

14 Opisuję to nie ze słyszenia. Sam bowiem zasięgałem rady tej wyroczni i obserwowałem innych w tej sytuacji. Każdy, kto zszedł do przybytku Trofoniosa, jest zobowiązany do spisania wszystkiego, co widział tam i słyszał, na tabliczce wotywniej. Przechowywana jest tam jeszcze tarcza Arystomenesa, ale związane z nią dzieje przedstawiłem już we wcześniejszej części mego dzieła<sup>23</sup>.

## ROZDZIAŁ XL

1 Beoci, nieświadomi istnienia tej wyroczni, dowiedzieli się o niej w takich oto okolicznościach. Kiedy od ponad roku nie spadł deszcz, wysłali ze wszystkich swych miast posłów do Delf. Gdy ci prosili boga o ratunek w związku z suszą, Pytia poleciła im udać się do Trofoniosa w Lebadei i szukać go u niego<sup>1</sup>.

<sup>22</sup> Powszechnie uważano, że osobie, która zasięgała rady wyroczni Trofoniosa, nigdy nie wraca na oblicze uśmiech. Miał to być wynik przerażenia na widok znajdujących się w pieczarze węży. Utało się nawet powiedzenie, stosowane do osób o ponurym usposobieniu: "był w wyroczni Trofoniosa" - por. scholia do *Chmur* Arystofanesa. w. 508: Plutarch. *Proverbia*. 51.

<sup>23</sup> Por. IV 16, 5- 7.

<sup>1</sup> Odpowiedź Pytii wskazuje na związek kultu Trofoniosa jako bóstwa chtonicznego z płodnością ziemi.

2 Po przybyciu do Lebadei nie mogli jednak znaleźć wyroczni. Wówczas Saon, poseł z miasta Akrafnionu, który był wśród nich najstarszy, dostrzegł rój pszczół. Postanowił więc udać się tam, dokąd te polecą. Wkrótce ujrzał, że w pewnym miejscu wlatują one pod ziemię, i tak trafił do wyroczni. Powiadają, że Trofonios pouczył owego Saona o ustanowionym tu obrządku i o wszystkich innych regułach obowiązujących w wyroczni<sup>2</sup>.

3 W Beocji są dwa dzieła Dedala: *Herakles* w Tebach<sup>3</sup> i *Trofonios* w Lebadei<sup>4</sup>. Dwie jego inne rzeźby drewniane znajdują się na Krecie, tj. *Brytomartis* w Oluncie<sup>5</sup> i *Atena* w Knossos<sup>6</sup>. W tym ostatnim mieście jest również *Taniec Ariadny*, o którym wspomina Homer w *Iliadzie*<sup>7</sup>, przedstawiony na płaskorzeźbie z białego marmuru. Na Delos zaś jest niewielka drewniana *Afrodyta*, której prawą rękę zniszczył czas, a miejsce stóp zajęła czworokątna baza<sup>8</sup>.

4 Jestem przekonany, że rzeźbę tę wzięła z domu Ariadna, otrzymawszy ją od Dedala, gdy ruszała w podróż z Tezeuszem. Opuszczony przez nią Tezeusz — jak twierdzą mieszkańcy Delos — ofiarował rzeźbę bogini delijskiemu Apollonowi, by nie przypominała mu Ariadny, gdy wróci do domu, i nie rozpalala wciąż nowego bólu z powodu utraconej miłości. Poza tym nic mi nie wiadomo o jakimkolwiek innym, istniejącym jeszcze dziele Dedala. Czas strawił bowiem posągi ofiarowane przez Argiwów do Herajonu i te, które zostały przewiezione z Omfakie do Geli na Sycylię<sup>9</sup>.

5 Z Lebadeją graniczy Cheroneja<sup>10</sup>. Pierwotnie miasto to

<sup>2</sup> Na temat odkrycia wyroczni Trofoniosa mówi podobnie scholiasta do *Chmur* Arystofanesa (loc. cit.).

<sup>3</sup> Por. 11, 4.

<sup>4</sup> Por. wyżej, 39, 8 i przypis 16 do tego rozdziału.

<sup>5</sup> Brytomartis to przydomek Artemidy czczonej na Krecie jako Słodka Dziewczyna. Jej świątynię miał zbudować Dedal — por. Solinus XI 8.

<sup>6</sup> Na temat tej rzeźby brak innych informacji. Wiadomo jednak, że Atena miała wiele odpowiedników na Bliskim Wschodzie i w kulturze minojskiej.

<sup>7</sup> *Iliada* XVIII 590; por. VIII 16, 3.

<sup>8</sup> O rzeźbie tej starożytność nie przekazała żadnej innej wzmianki.

<sup>9</sup> Por. VIII 46, 2.

<sup>10</sup> Cheroneja — najbardziej wysunięte na zachód miasto Beocji, położone obok dzisiejszej Kapreny, sławne dzięki klęsce, jakiej doznali tu Hellenowie w bitwie z wojskami Filipa Macedońskiego w 338 r. p.n.e. Zachowały się resztki murów miasta i teatr poświęcony Apollonowi i Artemidzie.

nazywało się Arne<sup>11</sup>. Mówią, że córka Eola nosiła to imię i że od niego wzięło też nazwę inne miasto w Tesalii<sup>12</sup>. Obecna zaś nazwa Cheronei pochodzi od Cherona, który był ponoć synem Apollona i Tero, córki Fylasa<sup>13</sup>. Potwierdza to również autor *Wielkich Eojów*, mówiąc:

6 Fylas córkę poślubił sławnego Iolaosa,  
Lejpyfylene, z wyglądu do bóstw olimpijskich podobną.  
Ta mu w komnatach zrodziła syna Hippotesa  
i Terę o pięknym obliczu, podobną do światła księżyca.  
Tera, kiedy uległa miłosnym uściskom Apolla,  
syna dzielnego zrodziła, pogromcę koni, Cherona.

Chociaż Homer — jak sądzę — znał nazwy Cheroneja i Lebadeja, używał jednak nazw dawnych, podobnie jak Nil nazywał Rzeką Egipską, nie Nilem<sup>14</sup>.

7 Na terenie Cheronei znajdują się dwa pomniki zwycięstwa, które Rzymianie pod dowództwem Sulli ustawili po pokonaniu armii Mitrydatesa, dowodzonej przez Taksylosa<sup>15</sup>. Filip, syn Amyntasa, nie zbudował natomiast żadnego pomnika ani tutaj, ani po jakimkolwiek innym zwycięstwie odniesionym w walkach z Hellenami lub barbarzyńcami. Macedończycy nie mieli bowiem zwyczaju wznosić pomników.

8 Opowiadają oni, że kiedyś król macedoński, Karanos<sup>16</sup>, zwyciężył Kisseosa panującego w sąsiednim kraju. Dla upamiętnienia tego zwycięstwa, wzorując się na Argiwach, wznosił pomnik. Lecz lew, który zszedł z góry Olimp, przewrócił go i zniszczył.

9 Karanos doszedł wówczas do wniosku, że błędem było okazywać nieprzebieganą wrogość wobec sąsiednich narodów barbarzyńskich i że ani on sam, ani żaden z późniejszych królów

<sup>11</sup> Arne — wspomniane już przez Homera (*Iliada* II 507) — miało być zatopione przez Jezioro Kefizejskie - por. Strabon IX 413.

<sup>12</sup> Założyli je prawdopodobnie Beoci wysiedleni z Tesalii.

<sup>13</sup> Wg Plutarcha (*Sulla*, 17) matką Cherona, eponima Cheronei, była Turo.

<sup>14</sup> Homer na określenie Nilu używa nazwy Ajgyptos - por. *Odyseja* IV 477; 581; XIV 258. Po raz pierwszy nazwę Nil wprowadza Hezjod (*Teogonia*, w. 338).

<sup>15</sup> W 86 r. p.n.e. Jak informuje Plutarch (*Sulla*, 19), pierwszy pomnik zwycięstwa wzniesiono na równinie, w miejscu, w którym została pokonana armia pod dowództwem Archelaosa. Były to posągi Aresa, Nike i Afrodyty. Drugi pomnik został wzniesiony na szczycie góry Turion.

<sup>16</sup> Karanos miał być Heraklidą, który wtargnął z wojskiem zebrany w Argos i Sparcie do Macedonii, podbił ją i założył dynastię królów macedońskich — por. Diodor VII 16; Justyn VII 1.

macedońskich nie powinien stawiać pomników, jeśli chce żyć z nimi w zgodzie. Legendę tę potwierdza postawa Aleksandra, który nie wznosił żadnego pomnika ani po zwycięstwach nad Dariuszem, ani tych odniesionych w Indiach.

10 Kiedy zbliżysz się już do miasta, ujrzysz zbiorową mogiłę Teban poległych w walce z Filipem<sup>17</sup>. Nie znajdziesz na niej żadnego napisu, znajdziesz zaś posąg lwa<sup>18</sup> — zapewne symbol ich męstwa. Napisu brak — jak mi się zdaje — dlatego, że odwagi ich nie wspierała pochodząca od bóstwa pomyślność.

11 Z rzeczy boskich Cheronejczycy największą czią otaczają berło, które — jak mówi Homer<sup>19</sup> — wykonał Hefajstos dla Zeusa. Od Zeusa otrzymał je Hermes i podarował Pelopsowi, ten zaś zostawił je Atreusowi, ów z kolei Tyestesowi, od którego dostało się ono w ręce Agamemnona. To właśnie berło otaczają kultem i nazywają *dory* [ti. drzewce włóczni]<sup>20</sup>. Ma ono w sobie rzeczywiście coś boskiego, co objawia się przede wszystkim w chwale, jaką przynosi Cheronejczykom.

12 Zostało zaś znalezione — jak twierdzą — na granicy ich państwa i Panopeus w Fokidzie. Fokijczycy znaleźli razem z nim złoto i woleli oddać je zamiast złota. Śmiem twierdzić, że do Fokidy przyniosła je Elektra<sup>21</sup>, córka Agamemnona. Nie zbudowano dla tego berła żadnej świątyni, lecz każdy z kapłanów trzyma je przez rok w swoim domu. Na jego cześć składa się codziennie ofiarę, a obok niego stoi stół zastawiony obficie ciastkami i mięsem.

## ROZDZIAŁ XLI

1 Ze wszystkich dzieł Hefajstosa, o których śpiewali poeci, a za nimi szedł rozgłos wśród ludu, autentyczność żadnego

<sup>17</sup> Po bitwie z r. 338. Grób ten został odkryty przez archeologów greckich w r. 1879. Znaleziono tu 254 szkielety. Potwierdziła się opinia Pauzanasza, że był to grobowiec Teban, nie zaś wszystkich poległych Hellenów, jak podaje Strabon (IX 414).

<sup>18</sup> Fragmentarycznie zachowany posąg olbrzymiego lwa w pozycji siedzącej został odrestaurowany w latach 1902—1903 i znajduje się na swym dawnym miejscu.

<sup>19</sup> *Iliada* II 101 i n.

<sup>20</sup> Włócznia jako symbol władzy królewskiej miała być używana przez pierwszych królów rzymskich i czczona jako obraz bogów — por. Justyn XLIII 3, 3. Otaczali ją kultem również Scytowie — por. Herodot IV 62.

<sup>21</sup> Swoją opiera Pauzanasz na przeświadczeniu, że Elektra jako żona Pyladesa przybyła do Fokidy — por. II 16, 7.

nie budzi wiary, prócz berła Agamemnona. Likijczycy pokazują wprawdzie w świątyni Apollona w Patarze<sup>1</sup> spiżowy mieszalnik, twierdząc, że ofiarował go Telefos, a wykonał Hefajstos, ale zapominają — jak mi się zdaje — o tym, że pierwsi dokonali stopu brązu Teodor i Rojkos z Samos<sup>2</sup>. 2 Achajowie z Patraj<sup>3</sup> zaś twierdzą z całym przekonaniem, że dziełem Hefajstosa jest szkatułka, którą z Troi przyniósł Eurypylos - nikomu jednak jej nie pokazują. Na Cyprze jest miasto Amatus, w którym znajduje się starożytna świątynia Adonisa i Afrodyty<sup>4</sup>. W świątyni tej — jak powiadają — został złożony jako wotum naszyjnik podarowany najpierw Harmonii, lecz zwany naszyjnikiem Eryfile, która miała otrzymać go w darze za zdradzenie męża. W Delfach złożyli go w ofierze synowie Fegeusa — w jaki zaś sposób go pozyskali, wyjaśniłem już w mojej opowieści o Arkadii<sup>5</sup> — a zrabowali stamtąd tyrani z Fokidy.

3 Nie wydaje mi się prawdopodobne, że znajduje się on w świątyni Adonisa w Amatus. Naszyjnik z Amatus bowiem ma osadzone w złocie zielone kamienie, natomiast ów podarowany Eryfile — jak mówi Homer w *Odysei* — był wykonany w całości ze złota i tak oto wyglądał:

złoto cenne przyjęła od męża ukochanego<sup>6</sup>

4 Nie znaczy to wcale, że Homer nie znał kolorowych naszyjników. W słowach, jakie wypowiada Eumajos do Odysa przed powrotem Telemacha z Pylos do pałacu, m. in. mówi:

przybył mąż bardzo mądry do domu ojca mojego,  
miał on złoty naszyjnik bursztykami zdobiony<sup>7</sup>.

5 Również w urywku nazywanym „Darami Penelopy”, kiedy

<sup>1</sup> Patara — miasto portowe w Likii w Azji Mniejszej, na wschód od rzeki Ksantos.

<sup>2</sup> Por. VIII 14, 8.

<sup>3</sup> Patraj — obecnie Patras na Peloponezie, na wybrzeżu achajskim.

<sup>4</sup> Miasto na południowym wybrzeżu Cypru, założone jeszcze przed przybyciem tu Fenicjan. Na temat wprowadzenia tu kultu Afrodyty por. Tacyt, *Roczniki* III 62.

<sup>5</sup> Por. VIII 24, 8—10. Na temat historii tego naszyjnika por. Atenajos VI 232 E; Diodor XVI 64, 2.

<sup>6</sup> *Odyseja* XI 327. Naszyjnik ten jako wykonany ze złota i drogich kamieni opisuje Hyginus (*Fabulae*, 73). Stąd niektórzy uczeni próbowali interpretować go jako tęczę.

<sup>7</sup> *Odyseja* XV 459 i n.



wśród innych zalotników swe dary przekazywał Penelopie Eurymachos, Homer powiedział:

Eurymach zaraz naszyjnik jej przyniósł misternie zrobiony,  
złoty, bursztynem zdobiony oraz lśniący jak słońce<sup>8</sup>

Nie powiedział natomiast, że naszyjnik podarowany Eryfile był wysadzany kamieniami. A zatem jest rzeczą prawdopodobną, że tylko berło jest dziełem Hefajstosa.

6 Za miastem jest turnia nazywana Petrachos<sup>9</sup> [tj. Skałą]. Tutaj ponoć został oszukany Kronos, gdy przyjął od Rei zamiast Zeusa kamień<sup>10</sup>. Na szczycie góry jest więc niewielki posąg Zeusa. Tutaj Cheronejczycy wyciskają wonne olejki z takich kwiatów, jak lilie, róże, irysy, narcyzy. Są one lekarstwem na ludzkie choroby<sup>11</sup>. Olejek z róży zabezpiecza też przed spróchnieniem drewniane rzeźby. Irys zaś rośnie na bagnach, wielkością dorównuje lilii, ale nie kwitnie biało i nie umywa się do niej pod względem zapachu.

<sup>8</sup> *Ibidem* XVIII 295 i n.

<sup>9</sup> Tutaj znajdował się akropol Cheronei — por. Plutarch, *Sulla*, 17.

<sup>10</sup> Ludność Metydrionu w Arkadii utrzymywała, że scena ta rozegrała się na górze Taumazjon, w pobliżu ich miasta — por. VIII 36, 3.

<sup>11</sup> Na temat leczniczych właściwości olejków por. Pliniusz XXI 121— 140.

# Fokida

## ROZDZIAŁ I

1 Ta część Fokidy, która leży wokół Titorei<sup>1</sup> i Delf<sup>2</sup> niewątpliwie już w bardzo odległej przeszłości otrzymała tę nazwę od pewnego obywatela korynckiego, Fokosa, syna Ornytiona<sup>3</sup>. W kilka lat później, gdy mieszkańcy Eginy przeprawili się do tego kraju wraz z Fokosem, synem Ajakosa<sup>4</sup>, nazwę tę rozszerzono na całą dzisiejszą Fokidę.

2 Zarówno w kierunku Peloponezu, jak i Beocji sięgają Fokijczycy do morza: z tej strony do Kirry<sup>5</sup>, portu Delf, z tamtej do miasta Antykiry<sup>6</sup>. Z innej bowiem strony - od Zatoki Lamijskiej — zasłaniają im dostęp do morza Lokry, położone u stóp góry Knemis<sup>7</sup>. Z nimi właśnie graniczą Fokijczycy z tej strony, z drugiej zaś — od strony Elatei — ze Skarfeją<sup>8</sup>, a za Hyampolis<sup>9</sup> i Abaj<sup>10</sup> z Opuntem i jego portem, Kynos<sup>11</sup>.

3 Oto zaś najznacniejsze czyny dokonane przez Fokijczyków jako naród. Wzięli oni udział w wojnie pod Ilionem<sup>12</sup>, potem zaś toczyli walki z mieszkańcami Tesalii jeszcze przed wtargnięciem Medów do Hellady<sup>13</sup>. Wtedy właśnie dokonali czynów

<sup>1</sup> Na jej temat por. niżej, 32, 8.

<sup>2</sup> Delfy są przedmiotem opisu w rozdz. 5, 5—32, 1.

<sup>3</sup> Fokos- syn Ornytiona- por. II 4, 3; 29, 3; IX 17, 5; X 4, 10.

<sup>4</sup> Fokos — syn Ajakosa i nereidy Psamate. Na temat jego grobowca w Eginie por. II 29, 9; Apollodor I 86.

<sup>5</sup> Na jej temat por. niżej, 37, 4.

<sup>6</sup> Antykira— położona przy ujściu Sperchejosu, obok dzisiejszej wioski Kommy — por. niżej, 36, 5.

<sup>7</sup> Dosłownie Lokry Hypoknemidejskie w przeciwstawieniu do Epiknemidejskich. Knemis — prawdopodobnie dzisiejsza góra Knimis, położona na zachód od miejscowości Lokry.

<sup>8</sup> Skarfeja — miasto we wschodniej Lokrydzie, na wschód od Termopil, obok dzisiejszego Mola, przy trasie do centralnej Grecji — por. II 29, 3; VII 25, 3.

<sup>9</sup> Hyampolis — por. niżej, 35, 5.

<sup>10</sup> Abaj — por. niżej, 35, 1.

<sup>11</sup> Opunt — por. tamże.

<sup>12</sup> Por. Homer, *Iliada* II 517-526.

<sup>13</sup> Zdarzenie to podobnie opisuje Herodot (VIII 27, 1).

godnych pamięci potomnych. Otóż pod Hyampolis, gdzie oczekiwali napaści Tesalczyków na swój kraj, zakopali w ziemi dzbany na wodę, tzw. hydrie, wykonane z gliny, przysypali je ziemią i czekali na atak konnicy tesalskiej. Ta, nie podejrzewając podstępu Fokijczyków, puściła konie galopem do ataku i wpadła na dzbany<sup>14</sup>. Konie zupełnie okulały, gdyż kopyta utknęły im w dzbanach, jeźdźcy pospadali z koni, a niektórzy wręcz pozabijali się.

4 Wówczas Tesalczycy, płonąć jeszcze większym gniewem wobec Fokijczyków, zebrali się ze wszystkich miast i urządzili wyprawę na mieszkańców Fokidy. Ci zaś zląkwszy się okropnie rozmiaru przygotowań wojennych, jak również wielkości jazdy, a jednocześnie wyćwiczenia bojowego zarówno koni, jak i samych jeźdźców<sup>15</sup>, wysłali poselstwo do Delf z usilną prośbą, by bóg zażegnał grożące niebezpieczeństwo, i taką otrzymali wyrocznię:

Pchnę człowieka do walki oraz nieśmiertelnego,  
zwycięstwem obydwu obdarzę, większym jednak człowieka<sup>16</sup>.

5 Taką otrzymawszy odpowiedź Fokijczycy wysłali przeciw wrogom oddział wyborowego żołnierza, w liczbie trzystu, z Gelonem na czele. Wydano rozkaz, by tuż po zapadnięciu nocy wybadać, co się dzieje u Tesalczyków, i to w sposób jak najbardziej dyskretny, powrócić do obozu najmniej znaną drogą i nie rozpoczynać walki na własną rękę. Padli jednak gęsto z ręki Tesalczyków wojsko i dowodzący nim Gelon, stratowani przez konie lub pozabijani przez ludzi.

6 Ta klęska wywołała tak wielką panikę w obozie Fokijczyków, że zgromadzili w jedno miejsce kobiety, dzieci i cały dobytek, jaki tylko mogli przywieść lub przynieść, a także odzież, złoto, srebro i wizerunki bogów, następnie wzniesli stos możliwie największy i przy tym wszystkim postawili straż złożoną z trzydziestu mężczyzn.

7 Tym polecili jednocześnie, że w przypadku klęski Fokijczyków najpierw mają kobietom poderznąć gardła, złożyć je na stosie wraz z rzeczami jako ofiary i podłożyć ogień. Dopiero potem mają zginąć sami, albo nawzajem pozbawiwszy się życia,

<sup>14</sup> Jak wyjaśnia Herodot, klęska jazdy tesalskiej miała miejsce na przejściu górskim z Opuntu do Fokidy, w okolicy Hyampolis.

<sup>15</sup> Jazda tesalska uchodziła za najlepszą w Grecji - por. Herodot VII 196; Polibiusz IV 8, 10.

<sup>16</sup> Wyjaśnienie tej wyroczni por. niżej, 1, 10.

albo też w ataku na jazdę tesalską<sup>17</sup>. Stąd wszelkie okrutne plany nazywają Hellenowie „szaleństwem fokijskim”<sup>18</sup>.

8 Wtedy dopiero Fokijczycy wyruszyli przeciw Tesalczykom. Ich wodzami byli Rojos z Ambrossos i Dajfantes z Hyampolis. Ten ostatni dowodził konnicą, Ambrossyńczyk zaś całą siłą piechoty. Wśród wodzów największym uznaniem cieszył się wieszczek Tellias z Elidy<sup>19</sup> i właśnie z nim Fokijczycy wiązali największe nadzieje na ocalenie.

9 Kiedy zaś doszło do walki wręcz, Fokijczycy uprzytomnili sobie swoje plany wobec kobiet i dzieci, a widząc, że ich szansę zwycięstwa są marne, wzięli się na najbardziej zuchwałe czyny. A że łaska bogów też im sprzyjała, odnieśli wówczas głośne zwycięstwo.

10 Wtedy to przepowiednia dana Fokijczykom stała się znana wszystkim Hellenom. Przez cały czas trwania bitwy bowiem wodzowie tesalscy posługiwali się hasłem: „Atena Itońska”, wodzowie fokijscy zaś hasłem: „Fokos”, od którego wzięli nazwę ich kraj<sup>20</sup>. Po bitwie posłali Fokijczycy Apollonowi do Delf posągi przedstawiające wieszczka Telliasa i innych dowódców tej bitwy, a także posągi swych krajowych herosów. Wykonał je Arystomedon z Argos<sup>21</sup>.

11 Również później wymyślili Fokijczycy nie mniej chytry plan od poprzednich<sup>22</sup>. Kiedy bowiem wojska obu stron leżały obozem wokół granicznego przejścia do Fokidy, oddział Fokijczyków, w liczbie pięciuset włóczników, doczekawszy się pełni księżyca, napadł na Tesalczyków, wymazawszy się gipsem i w białym ryszunku nań nałożonym. Wtedy to ponoć nastąpiła straszna rzeź Tesalczyków, którzy wypadki nocne przypisywali raczej sile boskiej niż napaści wroga. A podstęp ten uknuł przeciw nim Tellias z Elidy.

<sup>17</sup> Wg Plutarcha (*De mulierum virtutibus*, 2) był to pomysł wodza Dalifantosa, syna Batyliosa.

<sup>18</sup> Por. Polibiusz XVI 32, 1.

<sup>19</sup> Telliadzi z Elidy byli obok Iamidów i Klitiadów jednym z najgłośniejszych rodów wróżbitów. Z rodu tego, obok wymienionego tu Telliasa, za najślawniejszego uchodził Hegezystratos — por. Herodot IX 37.

<sup>20</sup> Jest to najstarszy znany nam przykład używania haseł w akcji bojowej. Kult Ateny Itońskiej był rozpowszechniony w Tesalii, skąd przyszedł do Attyki i Beocji. Na temat jej świątyni, położonej między Feraj i Larysą, por. I 13, 2.

<sup>21</sup> Arystomedon z Argos — rzeźbiarz z VI w. p.n.e., skądinąd nie znany.

<sup>22</sup> Wg Herodota obydwie kieski Tesalczyków wydarzyły się w tym samym czasie. Opisany tu przypadek dotyczył jednak piechoty, nie jazdy — por. Herodot VIII 27.

## ROZDZIAŁ II

1 Gdy wojsko Persów wkroczyło do Europy, Fokijczycy byli ponoć zmuszeni poprzeć króla perskiego, ale potem zbiegli od Medów i stanęli w szeregach helleńskich podczas bitwy pod Platejami<sup>1</sup>. Zostali też później ukarani grzywną przez amfiktionów. Nie mogę dociec prawdy w tej sprawie, a mianowicie, czy kara ta została nałożona na nich za jakieś występki, czy raczej Tesalczycy z powodu odwiecznej do nich nienawiści spowodowali nałożenie tej kary<sup>2</sup>.

2 Gdy Fokijczycy upadali na duchu z powodu brzemienia kary, wystąpił Filomelos, syn Teotimosa, najgodniejszy wśród Fokijczyków, obywatel miasta Ledonu<sup>3</sup>. Ten oto Filomelos przedstawił im nierealność zapłaty takiej sumy pieniędzy i doradzał zajęcie świątyni delfickiej. Oprócz innych przekonujących argumentów przytaczał i ten, że zawsze mogli liczyć na życzliwość Ateńczyków i Lacedemończyków. Jeśliby natomiast Teby lub jakieś inne państwo wypowiedziały im wojnę, dadzą sobie z nimi radę zarówno dzięki męstwu, jak i środkom pieniężnym.

3 Mowa Filomelosa została przyjęta przychylnie przez ogół Fokijczyków czy to dlatego, że bóg im odebrał rozum, czy że z natury wyżej stawiali zyski niż zbożność. Zajęcia Delf dokonali Fokijczycy, gdy rządy pryta w Delfach sprawował Heraklides, a archontem w Atenach był Agatokles, w czwartym roku sto piątej olimpiady, w której Proros z Kyreny zwyciężył w biegu na stadion<sup>4</sup>.

1 Por. Herodot IX 17. W czasie najazdu Persów Fokijczycy bronili przejścia w Termopilach (por. VII 203, 217; VIII 30), a nawet w tym czasie, gdy Persowie zajęli większą część centralnej Grecji, część Fokijczyków pozostała wierna sprawie Hellady i chroniła się w górach Parnasu, by atakować stąd Persów — por. Herodot IX 31.

<sup>2</sup> Wg Diodora (XVI 23) była to kara za uprawianie „świętej ziemi” Kirry — por. niżej, 15, 1. Durys — cytowany przez Atenajosa (XIII 560 B) - jako przyczynę wybuchu „świętej wojny” wymienia porwanie przez Fokijczyków tebańskiej wieszczki Teano, Justyn (VIII 1, 6) zaś zemstę Teban za rabunkowe napady Fokijczyków na Beocję.

<sup>3</sup> Podobnie na temat Filomelosa pisze Diodor (XVI 23). Na temat Ledonu por. niżej, 33, 1.

<sup>4</sup> Początek „świętej wojny” wg Pauzanasza przypadał więc na r. 357/356. Wg Diodora (loc. cit.) miała się ona zacząć dwa lata później, tj. w r. 355, za archontatu Kallistratosa. Historycy przyjmują, że wojna ta trwała od r. 356 do 346.

4 Opanowawszy świątynię, pozyskali sobie natychmiast najsilniejsze oddziały zacieżne spośród Hellenów. I wówczas Tebanie wypowiedzieli im otwartą wojnę, będąc do nich już od dawna wrogo nastawieni. Wojna trwała nieprzerwanie lat dziesięć. Przez ten czas raz zwyciężali Fokijczycy i ich oddziały zacieżne, to znów górą byli Tebanie. Wreszcie, gdy doszło do spotkania pod miastem Neonem<sup>5</sup>, Fokijczycy podali tyły. Filomelos rzucił się w czasie ucieczki z wysokiego urwiska skalnego i zginął. Taka zresztą kara została wyznaczona przez samych amfiktionów dla świętokradców<sup>6</sup>.

5 Po śmierci Filomelosa oddali Fokijczycy hegemonię w ręce Onomarchosa, tymczasem zaś przymierze z Tebanami zawarł Filip, syn Amyntasa. Kiedy Filip odniósł zwycięstwo w starciu bojowym, Onomarchos uciekł i przybył nad morze, gdzie przez własnych żołnierzy został śmiertelnie rażony oszczepem<sup>7</sup>. Ci bowiem byli przekonani, że klęska ta była skutkiem jego gnuśności i braku doświadczenia jako dowódcy.

6 Taki oto koniec zrządził bóg Onomarchosowi. Na głównodowodzącego wodza wybrano brata Onomarchosa, Fayllosa. Mówią, że wkrótce potem, gdy Fayllos objął władzę nad Fokijczykami, miał takie oto widzenie senne. Wśród posągów wotywnych ku czci Apollona jeden przedstawiał człowieka, któremu wskutek przewlekłej choroby całe ciało odpadło i pozostały tylko kości. Mieszkańcy Delf powiadali, że był to dar lekarza Hipokratesa. Fayllosowi zdało się we śnie, że jest podobny do tego posągu. Zaraz potem chwyciła go wyniszczająca choroba i w ten sposób wypełniła się wyrocznia senna<sup>8</sup>.

7 Po śmierci Fayllosa władza dynastyczna przeszła na jego

<sup>5</sup> Bitwa ta rozegrała się w 354 r. p.n.e. Na temat Neonu por. niżej, 32, 9.

<sup>6</sup> Śmierć Filomelosa i klęska Fokijczyków są podobnie opisane przez Diodora (XVI 31). Opis ten ma charakter legendy świątynnej.

<sup>7</sup> Bitwa rozegrała się wiosną r. 352 na wybrzeżu magnezyjskim. Wg Diooara (XVI 35; 61) Onomarchos został ukrzyżowany przez zwycięskiego Filipa. Filon natomiast — cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica*, VIII 14, 28) - twierdzi, że Onomarchos zmarł po wypiciu trucizny.

<sup>8</sup> Por. Diodor XVI 38. Zmarł on w pierwszym roku 107 olimpiady, tj. w 352/351 r. p.n.e. Teopomp (frg. 248, ed. Jacoby, Berlin 1929) nazywa go *filogynajon* (tj. kobieciarzem). Co do wspomnianego wyżej posągu — daru Hipokratesa — przypuszcza się, że był nim raczej szkielet ludzki, jakiego w jego szkole używano do nauki anatomii.

syna Falajkosa<sup>9</sup>. Kiedy jednak uznano go za winnego przywłaszczenia pieniędzy świątynnych, został pozbawiony władzy. Przeprowadził się więc na okrętach na Kretę wraz z Fokijczykami, którzy stanęli po jego stronie, i częścią najemnego wojska. Tam, podczas oblężenia Kydonii, która odmówiła - mimo jego żądań — dania mu pieniędzy na wojsko, zginął sam i większa część jego armii<sup>10</sup>.

## ROZDZIAŁ III

1 W dziesiątym roku od chwili opanowania świątyni Filip położył kres wojnie zwanej „fokijską” lub „świętą”, kiedy archontem w Atenach był Teofil, w pierwszym roku sto ósmej olimpiady, podczas której Polikles z Kyreny zwyciężył w biegu na stadion<sup>1</sup>. Zostały wówczas zdobyte i doszczętnie zniszczone miasta Fokijczyków, a w ich liczbie Lilaja<sup>2</sup>, Hyampolis, Antykira, Parapotamioj<sup>3</sup>, Panopeus<sup>4</sup> i Daulis<sup>5</sup>. Miasta te były sławne od pradawna, zwłaszcza dzięki poematom Homera.

2 A oto te, które stały się bardziej znane w Helladzie dzięki temu, że spaliła je armia Kserksesa: Erochos<sup>6</sup>, Charadra<sup>7</sup>,

<sup>9</sup> Wg Diodora (loc. cit.) Falajkos był synem Onomarchosa.

<sup>10</sup> Kydonia — dzisiejsza Chania, położona na północnym wybrzeżu Krety. Jej mieszkańców wymienia Homer (*Odyseja* III 292; XIX 176) wśród pięciu ludów wyspy. Oblężenie Kydonii przez Falajkosa odbyło się w 347 r. p.n.e. - por. Diodor XVI 59; 61-63.

<sup>1</sup> Tj. w 348 r. p.n.e.

<sup>2</sup> Lilaja - miasto położone na północnym zboczu Parnasu, obok źródeł rzeki Kefizosu. Na jego temat por. niżej, 33, 3— 5.

<sup>3</sup> Parapotamioj — miasto w środkowej Fokidzie, nad Kefizosem, między Parnasem i górą Hedylion. Po raz pierwszy zniszczone przez Persów w r. 480, po raz drugi w 346 r. p.n.e. — por. niżej, 33, 8.

<sup>4</sup> Panopeus (zwane też Fanoteus) — najbardziej wysunięte na południowy zachód miasto Fokidy. Zachowały się dobrze mury miasta, długości 1200 m. Miasto trzykrotnie zniszczone: w r. 480 przez Persów, w czasie „wojny świętej” i w r. 86 przez wojska Mitrydatesa - por. niżej, 4, 1.

<sup>5</sup> Daulis- znana już Homerowi (*Iliada* II 520) ojczyzna mitycznego Tereusa. Miasto położone na zboczu Parnasu. Zachowały się dobrze jego mury - por. niżej, 4, 7.

<sup>6</sup> Erochos leżało prawdopodobnie w zachodniej części Kitajronu. Nie zachowały się po nim żadne ślady.

<sup>7</sup> Charadra — por. niżej, 33, 6.

Amfikleja<sup>8</sup>, Neon, Titronion<sup>9</sup> i Drymaja<sup>10</sup>. Do tych zaś, które niczym, oprócz Elatei, w dawnych czasach się nie wslawiły, należą Trachis<sup>11</sup> i fokijski Medeon<sup>12</sup>, Echedameja<sup>13</sup>, Ambrossos<sup>14</sup>, Ledon<sup>15</sup>, Fligonion<sup>16</sup> i Stiris<sup>17</sup>. Wszystkie wymienione tu miasta zostały teraz doszczętnie zburzone, a ich mieszkańcy rozproszeni po wsiach<sup>18</sup>, oprócz Abaj, którego mieszkańcy zdołali ustrzec się przed świętokradztwem i nie wzięli udziału ani w zdobyciu świątyni, ani w wojnie<sup>19</sup>.

3 Fokijczycy zostali więc wykluczeni z udziału w uroczystościach w świątyni delfickiej i z ogólnego zgromadzenia helleńskiego, ich uczestnictwo zaś w głosowaniu scedowali amfiktionowie na Macedończyków<sup>20</sup>. Z biegiem czasu miasta Fokidy zostały odbudowane, a wygnańcy wrócili ze wsi do ojczystych siedzib, oprócz tych, którym w ponownym osiedleniu się stała na przeszkodzie dawna bieda i obecny niedostatek. Do ich powrotu jeszcze przed klęską, jaka spotkała Hellenów pod Cheroneją, przyczynili się Ateńczycy i Tebanie.

4 Fokijczycy wzięli też udział w bitwie pod Cheroneją, a następnie pod Lamia<sup>21</sup> i Krannon<sup>22</sup>, przeciw Macedończykom

<sup>8</sup> Amfikleja — por. niżej, 33, 9.

<sup>9</sup> Titronion — por. niżej, 33, 12.

<sup>10</sup> Drymaja — por. tamże.

<sup>11</sup> Trachis fokijska — por. 22, 1.

<sup>12</sup> Medeon — por. niżej, 36, 6.

<sup>13</sup> O mieście tym nie ma poza tym żadnej innej wzmianki.

<sup>14</sup> Ambrossos — por. niżej, 36, 3.

<sup>15</sup> Ledon — por. niżej, 33, 1.

<sup>16</sup> Fligonion — nie wspomniane już więcej ani przez Pauzanasza, ani gdzie indziej.

<sup>17</sup> Stiris — por. niżej, 35, 8.

<sup>18</sup> Por. Diodor XVI 60, który wyjaśnia, że wioski te nie mogły zawierać więcej niż 50 domów i musiały być od siebie oddalone przynajmniej na odległość stadionu.

<sup>19</sup> Abaj — miasto położone w pobliżu Hyampolis, słynne z wyroczni i świątyni Apollona, zniszczone przez Persów w r. 480 i zrabowane przez Teban w 352 r. p.n.e. - por. niżej, 35, 3; Herodot I 46, 8; Strabon IX 3, 13.

<sup>20</sup> Dotychczas Fokijczycy na ogólnych posiedzeniach amfiktionów posiadali dwa głosy, które teraz otrzymali przedstawiciele króla macedońskiego — por. Diodor, loc. cit.

<sup>21</sup> Lamia — miasto w Tesalii, na wyżynie, nad Sperchejosem. Tzw. wojna lamijska odbyła się w latach 323—322 p.n.e.

<sup>22</sup> Bitwa pod Krannon — miastem w górzystej Pelasgiotis w Tesalii — miała miejsce w 322 r. p.n.e.



pod wodzą Antypatra. Najdzielniej ze wszystkich Hellenów odpierali najazd wojsk celtyckich i Galatów<sup>23</sup>, chcąc pomścić bóstwo delfickie i jednocześnie — jak mi się zdaje — wymazać swe dawne winy. Takie to były ich czyny godne pamięci.

## ROZDZIAŁ IV

1 W odległości dwudziestu stadiów od Cheronei jest miasto fokijskie Panopeus<sup>1</sup>, o ile w ogóle można nazwać miastem i jego mieszkańcami tych, którzy nie mają ani władz municypalnych, ani gimnazjonu, ani teatru, ani agory, ani wody dopływającej do fontanny, lecz mieszkają w niskich domach w rodzaju chat górskich nad potokiem. Jednakże mają wyraźne granice swego terytorium w stosunku do sąsiadów, a na zgromadzenia fokijskie posyłają swych przedstawicieli. Powiadają, że nazwa nadana miastu pochodzi od ojca Epejosa<sup>2</sup>, a sami mieszkańcy nie byli pierwotnie Fokijczykami, lecz Flegyami, i twierdzą, że przybyli do Fokidy z terytorium Orchomenos<sup>3</sup>.

2 Oglądając starożytny obwód Panopeus oceniam go najwyżej na siedem stadiów. Przypomina mi się miejsce z epepei Homera, w którym wspomniał on o Tityosie<sup>4</sup>, nazwawszy gród Panopejczyków „posiadającym piękne place taneczne”<sup>5</sup>, i gdzie mówił, że Schedios, syn Ifitosa, który zginął z ręki Hektora w bitwie o ciało Patroklosa, mieszkał w Panopeus<sup>6</sup>. A przyczyną - jak mi się zdaje - dla której mieszkał tutaj król, był lęk przed Beotami. Tędy bowiem prowadzi najłatwiejsze przejście z Beocji do Fokidy. Król wykorzystywał więc Panopeus jako strażnicę warowną.

3 Dlaczego zaś Homer nazwał Panopeus „posiadającym piękne place taneczne”, nie mogłem w żaden sposób pojąć, zanim nie dowiedziałem się tego za pośrednictwem tzw. przez

<sup>23</sup> Por. niżej, 8,3; 23, 5- 9.

<sup>1</sup> Pausaniasz rozpoczyna wędrówkę po Fokidzie od Panopeus — miasta graniczącego z Cheroneją, tj. z miejscem, które stanowiło ostatni etap jego wędrówek po Beocji.

<sup>2</sup> Epejos- budowniczy konia trojańskiego- por. 11-29, 4.

<sup>3</sup> Por. IX 36, 3.

<sup>4</sup> *Odyseja* XI 581.

<sup>5</sup> *Iliada* II 520.

<sup>6</sup> *Ibidem* XVII 306.

Ateńczyków tyjad. Są to niewiasty attyckie, które corocznie przybywają na Parnas razem z kobietami z Delf i tu urządzają uroczystości orgiastyczne na cześć Dionizosa<sup>7</sup>. Dla owych tyjad urządza się na całej drodze z Aten korowody taneczne i to samo czyni się również w Panopeus. Zdaje się więc, że ten epitet, nadany miastu Panopeus przez Homera, dotyczy tańca tyjad.

4 W Panopeus, tuż przy drodze, jest niewielka kapliczka zbudowana z surowej cegły, a w niej posąg z pentelickiego marmuru, który zdaniem jednych przedstawia Asklepiosa, według innych zaś Prometeusza<sup>8</sup>. Ci ostatni na dowód prawdziwości swego sądu podają, że nad potokiem leżą tu jeszcze dwa kamienie, każdy wielkości ładunku wystarczającego na jeden wóz. Mają one kolor gliny, ale nie wydobywanej z ziemi, lecz jakby pochodzącej z górskiego potoku, wzdętego deszczami i niosącego piasek. Wydają przy tym zapach jakby ludzkiej skóry. Mówi się, że to resztki tej gliny, z której Prometeusz ulepił cały ród ludzi<sup>9</sup>.

5 Tamże, na brzegu strumienia, jest także grobowiec Tityosa<sup>10</sup>. Nasyp ziemny ma obwód najwyższej jednej trzeciej stadionu i dlatego mówią, że wiersz Homera w *Odysei*<sup>11</sup>:

Leżącego na równinie, a rozciągnięty był na dziewięciu piętrach

nie dotyczy wielkości Tityosa, lecz miejsca, na którym leżał i które nazywało się Pietra Ennea [tj. Dziewięć Pletrow]<sup>12</sup>.

6 Kleon z Magnezji nad Hermosem mawiał<sup>13</sup>, że w cuda

<sup>7</sup> Kobiety attyckie zwane tyjadami gromadziły się na Parnasie na początku zimy, w listopadzie, idąc z Aten do Panopeus tą samą drogą, którą w przepisanym rytuałem sposób Ateńczycy przesyłali swe wota do Delf. Była to tzw. święta droga.

<sup>8</sup> Posąg ten nie zachował się. Podniesione tu podobieństwo między Asklepiosem i Prometeuszem pozwala się jedynie domyślać, że było to przedstawienie brodatego mężczyzny w himationie, wspartego na lasce.

<sup>9</sup> Nowożytny próby identyfikacji wspomnianych skał nie dały jednoznacznych wyników. Wg lokalnej legendy frygijskiej, po potopie w czasach Deukaliona Prometeusz z Ateną mieli ulepić z gliny ludzi i ożywić ich. W okolicy Panopeus mieszkali Flegyowie, u których był szczególnie żywy kult Prometeusza — por. Apollodor I 7, 1.

<sup>10</sup> Tityos - jak informuje Strabon (IX 442) — był niepokonowanym i nieobliczalnym siłaczem, którego zabił Apollo na trasie z Aten do Delf — por. III 18, 15; X 11, 1.

<sup>11</sup> *Odyseja* XI 577.

<sup>12</sup> Pletrow — miara długości, równa ok. 33 m, tj. 100 stopom, lub kwadrat o boku 100 stóp, czyli ok. 1000 m<sup>2</sup>.

<sup>13</sup> Postać poza tym nie znana.

nie wierzą tylko ci, którym nie udało się ujrzyć niczego, co by przekraczało miarę ludzkiego rozumu. Twierdził, że on sam jest skłonny uwierzyć, iż Tityos i inni byli właśnie tacy, jak głosi podanie. Otóż i jemu zdarzyło się kiedyś być w Kadyksie. Winien był odpłynąć wraz z całym tłumem z tej wyspy, zgodnie z wolą Heraklesa<sup>14</sup>. Kiedy jednak przybył powtórnie do Kadyksu, znalazł wyrzuconego na ląd człowieka morskiego, który rażony piorunem Zeusa, spłonął, a miał co najmniej pięć pletrów długości<sup>15</sup>. Tak mówił Kleon.

7 Jakieś sześć stadiów<sup>16</sup> od Panopeus oddalona jest Daulis<sup>17</sup>. Tamtejsi mieszkańcy nie są wprawdzie liczni, ale wciąż jeszcze wyróżniają się znacznie wśród Fokijczyków wzrostem i siłą<sup>18</sup>. Nazwę nadano miastu ponoć od nimfy Daulis, córki Kefizosa. Inni znów głoszą, że teren, na którym miasto zostało wzniesione, porastał ongiś gęsty gaj, a starożytni nazywali okolicę pokrytą lasami, jakby włosem, *daula*<sup>19</sup>. Stąd Ajschylos nazywa gęstą brodę Glaukosa, syna Antedoniosa, *daulon*<sup>20</sup>.

8 Tu, w Daulis, ponoć podały kobiety Tereusowi do spożycia ciało jego syna, co stało się początkiem zbrodniczych uctw u ludzi<sup>21</sup>. Dudek zaś, w którego — jak głosi legenda — zamienił się Tereus, to mały ptaszek, nieco tylko większy od przepiórki, na którego głowie sterczą piórka na kształt kity.

9 Rzecz zadziwiająca, że w tej okolicy jaskółki ani się nie rodzą, ani jaj nie wysiadują, ani nie budują gniazd pod dachem domów<sup>22</sup>. Fokijczycy mówią, że Filomela nawet zamieniona w ptaka wciąż odczuwa lęk przed Tereusem i trzyma się z dala

<sup>14</sup> Fenickie miasto Kadyks (Gadajra) zostało zbudowane na zachodnim krańcu wyspy, na jej wschodnim brzegu natomiast znajdowała się sławna świątynia Heraklesa Melkarta.

<sup>15</sup> Jak przypuszcza Frazer (ad loc.), tym „spalonym człowiekiem morskim” mógł być drewniany wizerunek Heraklesa Melkarta, którego rytualnie palono również w Tarsie w Cylicji.

<sup>16</sup> Liczba zanizona przez Pauzanasza. Rzeczywista odległość wynosi bowiem ok. 36 stadiów, tj. 6,5 km. Prawdopodobnie jest to błąd kopistów.

<sup>17</sup> Por. wyżej, 3, 1 i przypis 5 do tego rozdziału.

<sup>18</sup> Te same cechy tutejszych mieszkańców dostrzegli również nowożytni podróżnicy i badacze.

<sup>19</sup> Taką samą etymologię miejscowości Daulis podaje Strabon (IX 423). Językoznawcy ją akceptują.

<sup>20</sup> Wiersz ten zachował się w *Etymologicum Magnum* (s.v. „Daulis”).

<sup>21</sup> Szerzej tę legendę przytacza Pauzanasz w I 41, 8.

<sup>22</sup> Podobnie ze względu na zbrodnię Tereusa jaskółki miały stronić od miasta trackiego Bizya i unikać Teb z powodu częstych oblężeń miasta.

od jego ojczyzny<sup>23</sup>. Daulijczycy mają starożytną świątynię Ateny i jej posąg<sup>24</sup>. A posąg drewniany, odeń jeszcze starszy, ponoć przywiozła z sobą z Aten Prokne.

10 Pewna część terytorium Daulis nosi nazwę Tronis<sup>25</sup>. Tu postawiono kapliczkę herosa — protoplasty plemienia<sup>26</sup>. Jedni mówią, że był nim Ksantyp, znakomity wojownik, inni znów utrzymują, że Fokos, syn Ornytiona, wnuk Syzyfa. Każdego dnia Fokijczycy oddają mu cześć, a składając ofiary zwierzęce wlewają krew do grobowca przez otwór, mięso zaś mają zwyczaj spożywać na miejscu<sup>27</sup>.

## ROZDZIAŁ V

1 Przez Daulis wiedzie również droga na szczyty Parnasu, wprawdzie dłuższa od tej, która biegnie z Delf, ale za to od niej łatwiejsza<sup>1</sup>. Zawróciwszy na drogę wiodącą prosto z Daulis do Delf i spiesząc przed siebie, zauważysz na lewo od drogi budynek zwany Fokikon, gdzie zbierają się przedstawiciele wszystkich miast fokijskich<sup>2</sup>.

<sup>23</sup> Nawiązuje tu Pausaniasz do beockiej wersji legendy, wg której Filomele została zamieniona w jaskółkę, a Prokne w słowika. Odwrotną metamorfozę przedstawiają poeci rzymscy.

<sup>24</sup> Na miejscu tej świątyni wznoszą się ruiny średniowiecznego kościoła Św. Teodora. Świadczą o tym wmurowane w ściany kościoła płyty kamienne z antycznymi napisami.

<sup>25</sup> Nazwa Tronis więcej nie poświadczona. Miejsce prawdopodobnie identyczne z Patronis na wyżynie cheronejskiej, o którym wspomina Plutarch (Sulla, 15).

<sup>26</sup> Heros Archegetes (tj. Protoplasta) prawdopodobnie nie miał w ogóle imienia lub zostało ono zapomniane.

<sup>27</sup> Rytuał wlewania krwi do grobowca herosów lub zmarłych jest często wzmiankowany w literaturze starożytnej (por. IV 31, 3; V 13, 2; Plutarch, *Arystydes*, 21). Nigdzie jednak nie mówi się tak wyraźnie jak tu o specjalnym otworze do grobu, przez który krew mogłaby dotrzeć do kości zmarłego. Niezwykły też jest fakt codziennego, nie zaś dorocznego składania tych ofiar.

<sup>1</sup> Droga ta znana jest również obecnie. Wejście nią z Dawlii na szczyt Parnasu zabiera około ośmiu godzin.

<sup>2</sup> Opisana trasa odpowiada w zasadzie obecnej drodze do Delf. Wiedzie ona najpierw lewym brzegiem potoku zwanego Płatania (od rosnących tu platanów). Znajdujące się w okolicy opustoszałej wioski Bardany fundamenty budowli — jak się przyjmuje — są pozostałościami opisanego tu fokijskiego „parlamentu”, gdzie w V w. p.n.e. zbierali się przedstawiciele ponad dwudziestu miast Fokidy.

2 Jest to budowla okazałych rozmiarów, przecinają ją wzdłuż rzędy kolumn. Od nich w kierunku obydwu ścian wznoszą się stopnie, na których zasiadają delegaci fokijscy podczas zebrań. Na końcu budynku nie ma ni kolumn, ni stopni, są za to posągi Zeusa, Ateny i Hery: posąg Zeusa na tronie, a posągi Hery, po prawej, i Ateny, po lewej, w postawie stojącej.

3 Idąc dalej traktem spotkasz tzw. Rozstaje<sup>3</sup>, w tym właśnie miejscu Edyp dokonał mordu na ojcu. Los sprawił, że ślady cierpienia Edypa pozostały w całej Helladzie. Otóż gdy zaraz po urodzeniu kolcem przekłuto mu kostki, wyniesiono go na górę Kitajron, położoną na ziemi platejskiej. Korynt i ziemia istmijaska wykarmiły Edypa, ziemia fokijska zaś i Rozstaje przyjęły zmasę ojcobójstwa. A jeszcze bardziej zniesławiło Teby małżeństwo Edypa i zbrodnie Eteoklesa.

4 Same Rozstaje i haniebny czyn, jakiego tu Edyp dokonał, stały się dlań początkiem nieszczęść. Mogiły Lajosa i owego sługi, który mu wówczas towarzyszył, widoczne są jeszcze dziś na środku zbiegu trzech dróg, a na mogiłach znajdziesz stosy kamieni ułożone na kształt kurhanu. Legenda głosi, że to król Platejów, Damazystratos<sup>4</sup>, natknął się na leżące trupy i tu je pochował.

5 Stąd prowadzi do Delf główny trakt — stroma to droga i nawet dla lekko ubranego piechura niełatwa<sup>5</sup>. Na temat Delf istnieje sporo różnorodnych podań, a jeszcze więcej co do wyroczni Apollona. Mówią, że najpierw była tu wyrocznia Gai<sup>6</sup> i że pieczę nad nią powierzyła Gaja Dafnis<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Rozstaje (Schiste) - dzisiejsze Stawodromi tu Mega (tj. Skrzyżowanie Dróg Megasa). Krzyżują się tu drogi prowadzące z Daulis, Delf i Teb. Miała się tu rozegrać dramatyczna scena zabójstwa Lajosa przez jego syna, Edypa. Górzysta, bezludna i dzika sceneria tego miejsca podkreślana jest również przez nowożytnych uczonych jako doskonale dostosowana do rozegrania się wspomnianej sceny mitycznej.

<sup>4</sup> Tenże Damazystratos wymieniony jest również przez Apollodora (III 5, 8. 1), który korzystał prawdopodobnie z tego samego źródła, co Pauzaniusz.

<sup>5</sup> Tą samą drogą wchodzi również dzisiejsi turyści od Rozstajów do Delf przez Chani, przełęcz (763 m) i wieś Arachową (924 m). Opis całej trasy por. Frazer, ad loc.

<sup>6</sup> Por. Ajschylos, *Eumenidy*, w. 1 i n.; Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 17.

<sup>7</sup>Dafnis - oboczna forma od Dafne (tj. Wawrzyn). Wzmiankowany tu fakt, że jako nimfa górską miała być ona prorokinią Apollona, przypomina znaną legendę o Dafne. wg której ta, uciekając przed miłością tego boga, została przez matkę Gaje ukryta w jej łonie i zamieniona w drzewo wawrzynu, które stało się atrybutem Apollona.

6 Była to jedna z nimf tej góry. Znany jest też wśród Hellenów poemat pt. *Eumolpia*, przypisywany Muzajosowi, synowi Antiofemosa<sup>8</sup>. W poemacie tym znajdziesz wzmiankę o istniejącej tu kiedyś wspólnej wyroczni Posejdona i Gai i o tym, że ta sama udzielała wyroczni, a Posejdon miał pośrednika w głoszeniu słów wieszczych w osobie Pyrkonu<sup>9</sup>. Słowa te są następujące:

Tu bezzwłocznie głosiła swe mądre słowa Chtonia  
razem ze sługą sławnego Ziemiotrzęscy, Pyrkonem.

Później — jak mówią — Gaja przekazała swój udział Temidzie, od której z kolei w darze otrzymał wyrocznię Apollo. Posejdonowi zaś miał on zamiast wyroczni ofiarować Kalaurię<sup>10</sup>, położoną w pobliżu Trojdeny.

7 Dotarła też do mnie pogłoska, jakoby miejscowi pasterze trafili na tę wyrocznię, od jej wyziewów wpadli w stan natchnienia i głosili słowa wieszczce Apollona. Najbardziej rozpowszechniona jest jednak opinia, że pierwszą wieszczką boga była Femonoe i że to właśnie ona pierwsza wieszczyla w heksametrach<sup>11</sup>. Bojo<sup>12</sup>, pochodząca z tych stron, napisała hymn dla Delfijczyków, w którym mówi, że wyrocznię ustanowili przybysze z kraju Hyperborejczyków, m. in. Olen<sup>13</sup>. On pierwszy miał głosić wyrocznie i to w rytmie heksametru.

8 Słowa Bojo brzmią tak:

Świątyną wyrocznię ci tu wystawili Hyperborejczyków  
zacni synowie: Pagazos oraz boski Agyjeus<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> Synem mitycznego poety Muzajosa miał być Eumolpios, z którego imieniem można by połączyć tytuł wspomnianego tu utworu *Eumolpia*. Mogła to być cześć przypisywanej Muzajosowi *Teogonii*.

<sup>9</sup> Pyrkon jest eponimem delfickich kapłanów Posejdona, zwanych *pyrkoj*, pod których pieczę znajdowały się wróżby udzielane na podstawie obserwacji ognia (*empyromantia*).

<sup>10</sup> Por. II 33, 2. Kalauria - wyspa w południowej części Zatoki Saronckiej, dzisiejsza Poros.

<sup>11</sup> Por. Strabon IX 419; Stobajos, *Florilegium* XXI 6; Klemens Aleksandryjski, *Strommateis* 121, 107. Femonoe wg jednych była córką Apollona, wg innych zaś Delfosa. Lukan (*Farsalia* V 128; 187) tym imieniem nazywa kapłanki delfickie, działające w I w. p.n.e. Wyrocznie nie zawsze były składane wierszem (heksametr), często były też prozaiczne - por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 5-7; 17—20.

<sup>12</sup> Bojo - przez Klemensa Aleksandryjskiego (*Strommateis* I 399) zaliczona obok Hippo i Manto do wieszczek - miała być również autorką *Ornitogonii*. Tradycja na jej temat jest późna i niezbyt pewna.

<sup>13</sup> Na temat Likijczyka Olena por. V 7, 8; VIII 21, 3; IX 27, 2.

<sup>14</sup> Agyjeus to prawdopodobnie epitet Apollona - por. I 31, 6; II 19, 8.

Wyliczając zaś innych Hyperborejczyków, na końcu hymnu wymienia Olena:

Także Olen, co pierwszym wieszczbiarzem stał się Feba,  
Pierwszy też dawnych pieśni zręczne układał melodie.

Czasy późniejsze natomiast nie zachowały pamięci o żadnym innym wieszczącym kapłanie, znając wyłącznie wyrocnie dawane przez kobiety<sup>15</sup>.

9 Powiadają, że najstarszą świątynię Apollona<sup>16</sup> wykonano z drzewa laurowego, które sprowadzano z doliny Tempe. Mogła ona swym wyglądem przypominać chatę. Mieszkańcy Delf powiadają, że drugą z kolei świątynię utkały z wosku i skrzydełek pszczoły<sup>17</sup> i że została ona wysłana przez Apollona Hyperborejczykom.

10 Krąży i taka legenda, że świątynię tę wznosił pewien mieszkaniec Delf, imieniem Pteras [tj. Skrzydło], i że imię założyciela przeszło potem na świątynię. Od tego Pterasa przez dodanie jednej litery utworzono ponoć też nazwę miasta kreteńskiego — Aptera<sup>18</sup>. Natomiast z miejsca odrzucam legendę odnoszącą się do *pteris* [tj. górskiej paproci], z której listowia, jeszcze zielonego, zbudowano jakoby świątynię.

11 A co do trzeciej świątyni, wzniesionej jakoby ze spiżu, to nie widzę w tym nic niezwykłego. Nawet Akryzjos wykonał dla córki komnatę ze spiżu<sup>19</sup>, a w Lacedemonie jeszcze do dziś zachowała się świątynia Ateny Chalkiojkos [tj. Spiżowego Domu]<sup>20</sup>. Podobnie rzymskie forum - przedmiot podziwu ze względu na wspaniałość i wielkość - ma dach spiżowy<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> Wg Diodora (XVI 26) prorokiniami w Delfach były pierwotnie dziewice, ale po dokonaniu na jednej z nich gwałcie wprowadzono zwyczaj wybierania na kapłanki Apollona kobiet, które skończyły 50 lat. Ubierały się one jednak na wzór dziewcząt. W okresie rozkwitu wyrocni angażowano zazwyczaj dwie Pytie, a trzecia była gotowa do zastępstwa — por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 22.

<sup>16</sup> O ile Pausaniasz mówi tu o czterech świątyniach wzniesionych przed VI w. p.n.e., to Strabon (IX 421) tylko o dwóch, a mianowicie o wzniesionej przez Trofoniosa i Agamedesa oraz o ulepionej przez pszczoły.

<sup>17</sup> O „pszczelej” świątyni delfickiej piszą też m. in. Filostratos (*Vita Apollonii* VI 10) i Stobajos (*Florilegium* XXI 26). Pozostaje to w ścisłym związku z symboliczną funkcją pszczoł w profetyzmie, przypisywaną im przez starożytnych.

<sup>18</sup> Aptera była położona na północnym wybrzeżu Krety, w jej części zachodniej.

<sup>19</sup> Por. II 23, 7.

<sup>20</sup> Por. III 17, 2.

<sup>21</sup> Por. V 12, 6. Chodzi tu o forum Trajana.

Jest więc prawdopodobne, że i świątynie ku czci Apollona wykonano ze spiżu.

12 Nie trafia mi natomiast do przekonania reszta legendy, czyli to, że budowniczym tej świątyni był Hefajstos i że były tu złote śpiewaczki, o których Pindar wspomniał w związku z tą świątynią: „Złote syreny śpiewały ponad frontonem”<sup>22</sup>. Zdaje mi się, że napisał on to na wzór Homerowych syren. Nie znalazłem też zgodnej tradycji co do sposobu zniknięcia tej świątyni. Mówi się, że zapadła się ona pod ziemią lub że strawił ją ogień.

13 Czwartą świątynię wzniesli Trofonios i Agamedes<sup>23</sup>. Wykonali ją ponoć z kamienia. Spłonęła ona w tym czasie, gdy archontem w Atenach był Erksyklejdes, w pierwszym roku pięćdziesiątej ósmej olimpiady, w której zwycięstwo odniósł Diognetosz Krotonu<sup>24</sup>. Obecną świątynię wzniesli bogu amfiktionowie z pieniędzy świątynnych, a jej budowniczym był Spintaros z Koryntu<sup>25</sup>.

## ROZDZIAŁ VI

1 Najstarsze osiedle Delf zbudował — według tradycji — Parnassos, syn nimfy Kleodory. Za jego ojców — bo tak jak inni tzw. herosi miał on ojców boskiego i ludzkiego<sup>1</sup> - podaje się boga Posejdona i człowieka Kleopompa. Mówią, że od imienia tego właśnie Parnassosa nadano górze nazwę Parnas, a dolinie —

<sup>22</sup> Pindar, frg. 25. O „złotych śpiewaczkach” nic bliższego nie wiemy. Przypuszcza się, że mogły to być dekoracje przy naszczytnikach frontonu świątyni.

<sup>23</sup> Najstarszym (VIII- VII w. p.n.e.) świadectwem na ten temat jest *Hymn Homerycki do Apollona*, w. 294 i n. Na temat Agamedesa i Trofoniosa por. IX 37, 5.

<sup>24</sup> Tj. w 548 r. p.n.e. Nie udało się odkryć żadnych śladów tej świątyni.

<sup>25</sup> O budowniczym tej świątyni niczego bliższego nie wiemy. Nie jest też dokładnie znana data jej budowy. Na podstawie relacji Herodota (II 180) można jednak stwierdzić, że rozpoczęto ją przed r. 526, tj. przed śmiercią króla Egiptu, Amasisa, który na ten cel ofiarował 1000 talentów. W IV w. p.n.e. świątynię tę zniszczyło trzęsienie ziemi lub pożar. Około r. 370 podjęto jej odbudowę.

<sup>1</sup> Podwójne ojcostwo ma odpowiadać jednocześnie boskiej i ludzkiej naturze herosów.



wąwóz Parnasu. Również za pomysł Parnassosa uważa się zwyczaj wróżenia z lotu ptaków<sup>2</sup>.

2 Miasto to zatopił deszcz w czasach Deukaliona<sup>3</sup>. Tych zaś, którzy zdołali ująć przed żywiołem, uratowało wycie wilków; mając bowiem za przewodników dzikie zwierzęta, dotarli do szczytów Parnasu. Dlatego nazwali Likoreą [tj. Wilczą Górą]<sup>4</sup> miasto, które wzniesli.

3 Istnieje też odmienna od tej legenda. Według niej Apollonowi urodził się z nimfy Korykii Likoros i odeń miasto zwano Likoreą, od imienia zaś nimfy grotę nazwano Korykion<sup>5</sup>. Powiadają też, że Hyamowi, synowi Likorosa, urodziła się córka Kelajno, która z kolei miała z Apollonem syna Delfosa<sup>6</sup>. Nazwę odeń się wywodzącą nosi miasto do dzisiaj.

4 Inni znów upatrują w tubylcu Kastaliosie ojca dziewczyny zwanej Tyją. Ona to ponoć pierwsza złożyła święte ofiary Dionizosowi i wiodła rytualne tańce orgiastyczne na cześć tego boga<sup>7</sup>. Od niej później zwano tyjadami kobiety ogarnięte świętym szałem na cześć Dionizosa<sup>8</sup>. Za syna Tyi i Apollona uważa się Delfosa. Inni znów są zdania, że matką Delfosa była Melajne, córka Kefizosa.

5 Nieco później okoliczni mieszkańcy zaczęli zwać miasto nie tylko Delfami, lecz też mianem Pyto, zgodnie z nazwą, jaką mu nadał Homer w „Katalogu Fokijczyków”<sup>9</sup>. Zagorzali zwolennicy snucia genealogii uważają Delfosa za ojca Pytesa, od którego imienia w czasach, gdy sprawował on rządy królewskie, nadano miastu tę nazwę. Najbardziej jednak roz-

<sup>2</sup> Brak świadectw potwierdzających opinię Pausaniasza o praktykowaniu w Delfach wróżenia z lotu ptaków.

<sup>3</sup> Deukalion wraz z małżonką Pyrrą mieli uratować się na zbudowanej arce w czasie potopu. Motyw ten często powraca w literaturze greckiej - por. Apollodor I 47.

<sup>4</sup> Nazwę Likoreą można wyjaśnić jako pochodzącą od *likos* (tj. wilk) i *oryomaj* (tj. wyję), tj. Wycie Wilków. Starożytną Likoreą uczeni lokalizują na najwyższym szczycie Parnasu, który obecnie nazywa się Liaokura lub Likeri.

<sup>5</sup> Por. scholia do Apolloniusza Rodyjskiego, II 711.

<sup>6</sup> Wg innej wersji ojcem Delfosa był Posejdon, a matką Melanto, córka Deukaliona. Posejdon miał zbliżyć się do niej w postaci delfina — por. Owidiusz, *Przemiany* VI 120.

<sup>7</sup> Wg Herodota (VII 178) Tyją miała w Delfach swój święty okrąg.

<sup>8</sup> Istnienie tyjad w Delfach jest wyrazem rozprzestrzenienia się kultu Dionizosa. Z czasem okresowym miejscem orgiastycznego kultu tego boga stał się Parnas.

<sup>9</sup> *Iliada* II 519.

powszechniona legenda głosi, że uległa tu rozkładowi ofiara łuku Apollona i dlatego miastu dano nazwę Pyto [tj. Gniłki]. Ludzie ówczesni bowiem oznaczali wyrazem *pytestaj* rozkładanie się ciała<sup>10</sup>. Z tego też powodu Homer powiada, że wyspa syren była pełna kości, ponieważ ulegały tam rozkładowi [*epytonto*] ciała słuchających ich pieśni<sup>11</sup>. 6 Tym, który zginął z ręki Apollona, był — wedle poetów - smok postawiony przez Gaje na straży jej wyroczni<sup>12</sup>. Powiadają również, że pewien władca Eubei, imieniem Krios, miał okrutnego syna, który splądrował świątynię boga i zrabował domostwa zamożnych obywateli. Kiedy jednak zamierzał wyruszyć na następną wyprawę, mieszkańcy Delf zwrócili się z modłami do Apollona o opiekę przed grożącym im niebezpieczeństwem. A Femonoe, ówczesna wieszczka, taką im dała odpowiedź w rytmie heksametru:

Wnet na męża strzałę Febus bolesną wypuści,  
zbója Parnasu. Mordu plamę z rąk swoich zetrą  
mężę kreteńscy<sup>13</sup>, a sława czynu ich nigdy nie zginie.

## ROZDZIAŁ VII

1 Świątynia delficka — jak się zdaje — była narażona na rabunek ze strony wielu ludzi od początku swego istnienia<sup>1</sup>. I tak napadł na nią ów zbójca z Eubei, a po latach znów plemię Flegyów<sup>2</sup>, potem Pyrrós, syn Achillesa<sup>3</sup>, następnie

<sup>10</sup> W ten sam sposób etymologię tej nazwy wyprowadza autor *Hymnu do Apollona*, w. 372.

<sup>11</sup> *Odyseja* XII 45 i n.

<sup>12</sup> Por. Apollodor 14, 1; Eurypides, *Ifigenia w Taurydzie*, w. 1245. Smok jako strażnik wyroczni jest symbolem istnienia tu przedapollinińskiej wyroczni Ziemi.

<sup>13</sup> Kreta jako ojczyzna Epimenidesa uważana była za ojczyznę „świętych oczyszczeń”.

<sup>1</sup> Historyk Teopomp (IV w. p.n.e.) poświęcił temu zagadnieniu dzieło *O grabieżach skarbów delfickich* - por. Atenajos XII 532 D.

<sup>2</sup> Na temat Flegyów por. IX 36, 2; X 34, 2.

<sup>3</sup> Pyrrós - syn Achillesa, tj. Neoptolemos. Starożytni próbowali wyjaśnić ten incydent m. in. jako chęć zdobycia funduszy na wyprawę przeciw mieszkańcom Peloponezu lub jako próbę zemsty na Apollonie za śmierć jego ojca Achillesa - por. scholia do *Od nemejskich* Pindara, VII 58; scholia do *Orestesa* Eurypidesa, w. 1655; scholia do *Andromachy* Eurypidesa, w. 51.

oddział wojsk Kserksesa<sup>4</sup>, ale najczęściej i najbardziej atakowali skarbiec boga wielmoże fokijscy i wojsko Galatów<sup>5</sup>. Miała też ona doświadczyć strasznego zbezczeszczenia przez Nerona, który pozbawił Apollona w sumie pięciuset posągów bogów i ludzi<sup>6</sup>.

2 Najstarszym zachowanym w pamięci rodzajem zawodów, za który wyznaczono nagrody, był konkurs w śpiewaniu hymnów ku czci Apollona<sup>7</sup>. W konkursie tym zwyciężył swą pieśnią Chryzotemis z Krety<sup>8</sup>, którego ojciec, Karmanor<sup>9</sup>, dokonał ponoć oczyszczenia tego boga. Po Chryzotemisie - jak powiada się — zwyciężył w pieśni Filammon<sup>10</sup>, a po nim Tamyris, syn Filammona. Mówią też, że do zawodów tych stanąć nie chcieli ani Orfeusz (zarówno ze względu na swe wtajemniczenie w misteria, jak i posiadaną dumę), ani Muzajos, który we wszystkim go naśladował.

3 Ze względu na siłę i słodycz swego głosu zwycięstwo pytyjskie miał również odnieść Eleuteros<sup>11</sup>, chociaż odśpiewał pieśń nie własnej kompozycji. Hezjod natomiast — jak mówią — został wykluczony z zawodów, ponieważ do wygłaszania swych

<sup>4</sup> Atak Persów na Delfy opisuje szerzej Herodot (VIII 35- 39), zwracając szczególną uwagę na ich cudowne ocalenie przez objawienie się potęgi boskiej - por. Diodor XI 14.

<sup>5</sup> Por. niżej, 19, 5 i n.

<sup>6</sup> Por. niżej, 19, 3. Pliniusz (XXXIV 36) donosi, że jeszcze po tej grabieży zostało w Delfach ok. 73000 posągów. Podejrzewa się, że do tekstu Pliniusza lub jego kopisty zakradł się jakiś poważny błąd.

<sup>7</sup> Tego samego zdania jest Strabon (IX 428), Owidiusz (*Przemiany* I 445 i n.) natomiast donosi o wprowadzeniu od początku zawodów w boksie, biegach i wyścigu rydwanów. Początkowo pieczę nad igrzyskami pytyjskimi sprawowali sami mieszkańcy Delf. W 586 r. p.n.e. przejęła ją Rada Amfiktionów, wprowadzając do igrzysk zawody atletyczne, które odtąd odbywały się regularnie co cztery lata. A więc r. 586 przyjmuje się jako datę pierwszych igrzysk pytyjskich.

<sup>8</sup> Por. Photius. *op. cit.*, s. 320.

<sup>9</sup> Pausaniasz wskazując na Karmanora z Krety jako na tego, który dokonał rytualnego oczyszczenia Apollona (po zabiciu przezeń smoka Pytona), nawiązuje do tradycji łączącej z Kretą początki rytualnych oczyszczeń. Oczyszczenie Apollona po zabiciu smoka znalazło wyraz w uroczystościach odbywających się w Delfach co 8 lat jako tzw. Stepterion - por. Plutarch, *Quaestiones Graecae*, 12; *De defectu oraculorum*, 15; Elian, *Varia historia* III 1. Problem oczyszczenia Apollona w szerokim kontekście kulturowym wyjaśnia Frazer, t. 3, s. 50- 57.

<sup>10</sup> Filammon - mityczny kitarodysta z Delf, uważany za syna Apollona i twórcę pieśni dla chórów dziewczęcych oraz tzw. nomów. Wg Euzebiusza miał żyć w XIII w. p.n.e.

<sup>11</sup> Eleuteros jako śpiewak poza tym nie znany.

poematów nie potrafił dołączyć akompaniamentu kitary<sup>12</sup>. Homer przybył do Delf, by zasięgnąć rady wyroczni<sup>13</sup>, ale choć grał na kitarze, na nic mu się zdała ta umiejętność z powodu utraty wzroku.

4 W trzecim roku czterdziestej ósmej olimpiady, w której zwyciężył Glaukias z Krotonu<sup>14</sup>, amfiktionowie utrzymali istniejące od początku zawody poetyckie przy wtórze kitary i dołączyli do nich zawody w śpiewie przy akompaniamencie aulosu i w samej grze na tym instrumencie. Zwycięzcą w konkursie poetyckim przy akompaniamencie kitary ogłoszono wówczas Melampusa z Kefallenii<sup>15</sup>, w śpiewie przy akompaniamencie aulosów — Echembrotosa z Arkadii, a w zakresie gry na samym aulosie — Sakadasa z Argos. Tenże Sakadas odniósł również zwycięstwo w dwu kolejnych agonach pytyjskich<sup>16</sup>.

5 Wtedy też po raz pierwszy ustanowili amfiktionowie zawody sportowe na wzór olimpijskich, ale bez wyścigu poczwórnych zaprzęgów. Sami zaś Delfijczycy wprowadzili zawody chłopięce w biegu długim i podwójnym<sup>17</sup>. W czasie drugich igrzysk pytyjskich zaniechano nagród rzeczowych, nagrodą za zwycięstwo ustanawiając wieniec<sup>18</sup>. Zarzucono też wówczas konkurs śpiewu przy wtórze aulosów, uznawszy taką muzykę za złowróbną. Muzyka ta bowiem była bardzo smutna, a słowa śpiewane przy jej akompaniamencie stanowiły lamenty i żale.

6 Moje zdanie potwierdza dar wotywny Echembrotosa: trójnóg spiżowy poświęcony Heraklesowi w Tebach. Wyryty na nim napis głosi:

Arkadyjczyk Echembrot złożył Heraklesowi  
jako zwycięzca ten dar w zawodach amfiktionów,  
śpiewał Hellenom on treny oraz smutne elegie.

<sup>12</sup> Por. IX 30, 3.

<sup>13</sup> Słowa tej wyroczni przytoczone są niżej, 24, 2.

<sup>14</sup> A wiec w 586 r. p.n.e.

<sup>15</sup> Melampus - jeden z najdawniejszych wieszczków, który miał się przyczynić do rozszerzenia kultu Dionizosa w Grecji i wyleczyć z szaleństwa córki Projtosa.

<sup>16</sup> Sakadas zwyciężył więc na igrzyskach pytyjskich w latach 582, 578 i 574. Swą grą na aulosie naśladował walkę Apollona ze smokiem - por. II 22, 8; VI 14, 9; IX 30, 2. Szerzej o jego mimetycznej grze piszą Pollux (IV 84) i Strabon (IX 421).

<sup>17</sup> W Delfach, odmiennie niż w Olimpii, zawody chłopięce w każdej dyscyplinie odbywały się na przemian z zawodami mężczyzn.

<sup>18</sup> Wprowadzenie wieńca laurowego jako nagrody za zwycięstwo wiąże Pauzaniusz z drugą pytiadą, tj. z r. 582. Inne źródła określają ten moment jako początek liczenia igrzysk pytyjskich i datują go na 586 r. p.n.e.

Wykluczono więc z igrzysk śpiew przy wtórze aulosów, dodano natomiast wyścigi rydwanów, w których zwycięzcą ogłoszono Klejstenesa, tyrana z Sykionu<sup>19</sup>.

7 Na ósmych igrzyskach pytyjskich ustanowiono zawody w grze na kitarze bez partii śpiewanych. Wieniec zdobył wówczas Agelaos z Tegei. W czasie dwudziestej trzeciej pytiady wprowadzono bieg hoplitów. Wieniec laurowy zdobył w nim Timajnetos z Flius, w pięć olimpiad po zwycięstwie Damaretosa z Herai<sup>20</sup>. Na czterdziestych ósmych igrzyskach pytyjskich wprowadzono zawody rydwanów dwukonnych, w których zwyciężył zaprzęg Egzekestidesa z Fokidy. Licząc od tego momentu na piątych igrzyskach zaprzężono do rydwanów żrebaki i pierwszy przyszedł do mety czterokonny zaprzęg Ortondasa z Teb.

8 Pankration wśród chłopców, wyścigi zaprzęgów dwukonnych oraz wyścigi młodych wierzchowców przejęto wiele lat później z Elei. Wyścigi zaprzęgów wprowadzono na sześćdziesiątych pierwszych igrzyskach, w których zwycięzcą został lolajdas z Teb. Kiedy minęły następne igrzyska pytyjskie, na trzecich z rzędu wprowadzono bieg żrebaków, a na sześćdziesiątych dziewiątych zawody rydwanów w nie zaprzężonych. W wyścigach młodych koni wierzchowych zwyciężył na swym wierzchowcu Likormas z Larysy, na wozie zaś zaprzężonym w dwa żrebaki — Macedończyk Ptolemeusz<sup>21</sup>. Królowie Egiptu bowiem nazywali siebie chętnie Macedończykami, zresztą zgodnie z prawdą. Wieniec laurowy jako nagroda za zwycięstwo pytyjskie został - moim zdaniem — wprowadzony tylko dlatego, że wedle głośnej legendy Apollo zapłonął miłością do córki Ladona<sup>22</sup>.

## ROZDZIAŁ VIII

1 Jedni uważają, że to Amfiktion, syn Deukaliona, ustanowił tu Radę Hellenów i że to od niego nadano posłom nazwę amfiktionów<sup>1</sup>. Natomiast Androtion<sup>2</sup> w swym dziele historycz-

<sup>19</sup> Na temat Klejstenesa por. II 9,6; X 37, 6.

<sup>20</sup> Na temat jego zwycięstwa w 65 olimpiadzie por. V 8, 10; VI 10, 14.

<sup>21</sup> 69 igrzyska pytyjskie przypadają na 310 r. p.n.e. Zwycięzcą, o którym mowa, był więc Ptolemeusz I, syn Lagosa.

<sup>22</sup> Miała ona na imię Dafne (tj. Wawrzyn).

<sup>1</sup> Na temat historii Rady Amfiktionów por. Ajschines, *O przekraczaniu uprawnień poselskich*, 116; Strabon IX 420.

<sup>2</sup> Androtion (ok. 410—340) — uczeń Izokratesa i polityk. Jego dzieło w ośmiu księgach obejmowało dzieje Aten do r. 344/343.

nym *Attis* mówi, że początkowo przybywali na naradę do Delf tylko ich sąsiedzi i dlatego posłów nazwano amfiktionami<sup>3</sup>, ale że z biegiem lat zwyciężyła obecna ich nazwa.

2 Powiadają, że Amfiktion zebrał na wspólną naradę takie oto plemiona helleńskie: Jonów, Dolopów, Tesalczyków, Ajnianów, Magnetów, Malijczyków, Ftyjotów, Dorów, Fokijczyków, Lokrów — sąsiadów Fokidy mieszkających u podnóża góry Knemis<sup>4</sup>. Gdy Fokijczycy złupili świątynię i gdy potem, w dziesiątym roku, wojna dobiegła kresu, zaszły także zmiany w składzie amfiktionów. W ich gronie znaleźli się wówczas Macedończycy, wykluczono natomiast lud Fokijczyków, a z Dorów — Lacedemończyków. Fokijczyków ukarano za to, że dopuścili się świętokradztwa, Lacedemończyków zaś za przymerze z nimi<sup>5</sup>.

3 Lecz gdy Brennos wprowadził wojsko Galatów do Delf<sup>6</sup>, Fokijczycy wykazali największą wśród Hellenów chęć do walki z nimi. Za ten czyn uzyskali znowu dostęp do Amfiktionii. Także pod innymi względami udało im się odzyskać dawne poważanie. Cesarz August z kolei postanowił, że mieszkańcy Nikopolis, położonego w pobliżu Akcjum, staną się uczestnikami związku amfiktionów. Zdecydował się mianowicie przyłączyć Magnetów, Malijczyków, Ajnianów, Ftyjotów do Tesalczyków, a głosy, jakie przysługiwały im i Dolopom (plemię Dolopów przestało już istnieć), przydzielić mieszkańcom Nikopolis.

4 Za moich czasów było trzydziestu amfiktionów. Po sześciu delegatów wysyłano z Nikopolis, Macedonii i Tesalii. Beotów — bo i ci w najdawniejszych czasach zamieszkiwali Tesalię, nazywając się wtedy Eolami — oraz Fokijczyków i Delfijczyków reprezentowało po dwu delegatów.

<sup>3</sup> Amfiktionos (tj. mieszkający wokół, sąsiedzi). Tak pisana nazwa pojawia się na inskrypcjach dopiero ok. 380 r. p.n.e.

<sup>4</sup> Pauzaniusz wymienia tu tylko 10 plemion greckich z 12 reprezentowanych w Radzie Amfiktionów. Pomiął Beotów i Terrajbów — por. Ajschines, loc. cit.; Strabon, loc. cit. Pełną ich listę zawiera pochodząca z IV w. p.n.e. inskrypcja — por. „Bulletin Correspondance Hellenique” 17/1893, s. 617.

<sup>5</sup> Wspomniana wyżej inskrypcja, odkryta przez archeologów francuskich w Delfach, informuje, że Fokijczyków wydalono również z komisji odbudowy świątyni oraz usunięto z Delf posągi wodzów fokijskich, Filomelosa i Onomarkosa.

<sup>6</sup> W r. 279/278 - por. niżej, 23, 14; 19, 5.

<sup>7</sup> Do reformy Augusta zasiadało w Amfiktionii 24 delegatów, po dwóch z każdego reprezentowanego tu państwa.

5 Antyczna Doris miała jednego przedstawiciela. Po jednym też wysyłali Lokrowie ozolscy i sąsiadujący z Eubeą Lokrowie nadbrzeżni oraz mieszkańcy Eubei. W imieniu mieszkańców Peloponezu, tj. Argos, Sykionu i Koryntu wraz z Megarą, zasiadał jeden delegat. Jeden był również Ateńczyk. Miasta Ateny, Delfy, Nikopolis wysłały delegatów na wszystkie posiedzenia Amfiktionii. Od ludów uprzednio wymienionych każde miasto mogło wysłać delegata tylko kolejno, co pewien czas.

6 Gdy wkroczysz do miasta<sup>8</sup>, ujrzysz stojące rzędem świątynie<sup>9</sup>. Pierwszą w stanie zupełnego zniszczenia. Następną pozbawioną posągów i obrazów. Co do trzeciej i czwartej, to trzecia miała niegdyś podobizny rzymskich cesarów, lecz niewielu, czwarta zaś zwie się przybytkiem Ateny z przydomkiem Pronoja [tj. Przeworna]<sup>10</sup>. Jeden z dwu jej posągów znajduje się w przedsionku świątyni i jest darem wotywnym mieszkańców Massalii<sup>11</sup>. Wielkością przerasta on posąg znajdujący się wewnątrz. Mieszkańcy Massalii są osadnikami fokijskiego pochodzenia, ale z Jonii, po części zaś uchodźcami z samej Fokidy, którzy zbiegli niegdyś przed perskim Harpagonem<sup>12</sup>. Uzyskawszy przewagę morską nad Kartagińczykami, zajęli ziemię, którą teraz posiadają, i doszli do wielkiej pomyślności<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> Stąd aż do rozdziału 32 daje autor szeroki opis Delf. Charakterystykę topograficzną Delf dają Strabon (IX 418) i Justyn (XXIV 6, 6).

<sup>9</sup> Cztery świątynie, które wylicza tu autor, były zlokalizowane na południe od gimnazjonu, na tarasie, z lewej strony drogi. Obecnie miejsce to nazywa się Marmaria. W r. 1838 niemiecki architekt, Laurent, odkrył fundamenty wszystkich czterech wymienionych tu świątyń, a więc licząc od strony wschodniej: a) niewielkiej świątyni bez fragmentów architektonicznych; b) dużej świątyni, również bez fragmentów architektonicznych; c) fundamenty i resztki architektoniczne niewielkiej świątyni doryckiej; d) fundamenty i pozostałości okrągłej świątyni w stylu doryckim z fragmentami kolumn, architrawów i tryglifów. Te właśnie uznał Laurent za świątynie Ateny Pronoi. Wszystkie te pozostałości, obserwowane przez podróżników w 1 poł. XIX w., zostały prawdopodobnie zasypane w związku z powstałymi tu plantacjami drzew oliwnych i zbóż — por. Frazer, ad. loc.

<sup>10</sup> Dość często przez autorów starożytnych określana również jako Atena Pronaja (tj. Przedświątynna), w związku z tym, że jej świątynia i posąg znajdowały się w pobliżu wejścia do olbrzymiej świątyni Apollona.

<sup>11</sup> Massalia to dzisiejsza Marsylia.

<sup>12</sup> Harpagon zaatakował mieszkańców Jonii w 545 r. p.n.e. Massalia zaś została założona ok. 600 r. p.n.e. Informacja Pauzaniaza nie jest więc w tym przypadku ścisła.

<sup>13</sup> O walkach kolonizatorów jońskich z Kartagińczykami niczego bliższego nie wiemy. Tukidydes (I 13, 6) informuje, że miały one miejsce w tym czasie, gdy za panowania Kambyzesa Polikrates z Samos umocnił swą przewagę na morzu, a więc w 2 poł. VI w. p.n.e.

7 Dar wotywny mieszkańców Massalii wykonany jest z brązu. Złotą tarczę zaś, którą ofiarował Atenie Pronoi lidyjski Krezus, zrabował — wedle opowiadań Delfijczyków - Filomelos<sup>14</sup>. Obok świątyni Ateny Pronoi jest święty okrąg herosa Fylakosa<sup>15</sup>. Mieszkańcy Delf są zdania, że to on obronił ich przed nawałą perska.

8 W tej części gimnazjonu<sup>16</sup>, która znajduje się na otwartej przestrzeni, rósł ponoć kiedyś gęsty las, w którym Odys polował z synami Autolikosa podczas wizyty u niego<sup>17</sup>. Tam właśnie miał otrzymać ranę powyżej kolana od ciosu dzika. Jeśli za gimnazjonem skręcisz w lewo i zejdziesz nie więcej — jak mi się zdaje — niż trzy stadia, znajdziesz rzekę zwaną Plejstos<sup>18</sup>. Zmierza ona ku portowi Delf, Kirze, i tamtejszemu morzu.

9 Gdy z gimnazjonu pójdziesz w górę, ku świątyni, na prawo od drogi dojrzysz źródło Kastalia<sup>19</sup> z wodą przyjemną do picia. Źródło wzięło ponoć swą nazwę od miejscowej kobiety, wedle innych zaś od mężczyzny imieniem Kastalios. Panyassis, syn Poliarcha, w swym poemacie ku czci Heraklesa<sup>20</sup> nazywa Kastalię córką Acheloosa. Tak bowiem mówi o Heraklesie:

Parnas śniegiem okryty stopami szybkimi przemierzył  
i przybył do źródła Kastalii, córki Acheloosa.

10 Słyszałem również inną opowieść, wedle której woda ta była darem rzeki Kefizos dla Kastalii. Tak śpiewał Alkajos

<sup>14</sup> Tarczę tę wspomina również Herodot (I 92) jako istniejącą jeszcze w jego czasach i olbrzymią.

<sup>15</sup> Wg Herodota (VIII 39) były tu dwa okręgi miejscowych herosów, Fylakosa i Antinoosa, którzy przyszedli z pomocą Delfijczykom w czasie najazdu Persów.

<sup>16</sup> W trakcie wykopalisk prowadzonych tu od poł. XIX w. odkryto mury zewnętrzne i natrafiono na sporo śladów antycznego gimnazjonu. Na jego miejscu wznosi się klasztor Najświętszej Marii Panny (Panagia).

<sup>17</sup> Opis tego polowania daje Homer (*Odyseja* XIX 428—466).

<sup>18</sup> Plejstos - dzisiejsza Kseropotami (tj. Sucha Rzeka) — płynie w głęboko położonym korycie między Parnasem i Kirfitem.

<sup>19</sup> Kastalia — dzisiejsze źródło Św. Jana. Sławne to źródło — wypływające u stóp skał zwanych Fedriadami i zasilane przez inne źródła - tworzy rodzaj basenu o wymiarach 10x3 m. W starożytności służyło jako miejsce oczyszczeń pątników. Stąd czerpano też wodę do rytuału oczyszczenia świątyni Apollona. Poeci rzymscy nadali mu symboliczne znaczenie i przypisali inspirującą rolę w prorokowaniu.

<sup>20</sup> Panyassis — wuj Herodota, autor poematu *Herakleja* w czternastu księgach. Fragmenty jego poezji zebrał G. Kinkel (EGF, s. 254 i n.).



we wstępie do hymnu ku czci Apollona<sup>21</sup>. Najdobitniejszym zaś potwierdzeniem tej opinii jest obrzęd mieszkańców Lilai, którzy w oznaczone dni w roku wrzucają do źródeł Kefizosu miejscowe placuszki i inne objęte rytuałem rzeczy, które ponoć mają się potem pojawiać w Kastalii<sup>22</sup>.

## ROZDZIAŁ IX

1 Całe Delfy, a więc zarówno święty okrąg Apollona, jak i samo miasto, leżą na stromym zboczu<sup>1</sup>. Okrąg jest bardzo rozległy i znajduje się w najwyższej położonej części Delf. Gęsto przecinają go przejścia. A teraz wymienię po kolei te posagi, które wydały mi się najgodniejsze wzmianki. Sądzę więc, że nie są jej godne wizerunki atletów i uczestników konkursów muzycznych, którzy nie zyskali sobie powszechnego uznania<sup>2</sup>.

2 Atletów zresztą, którzy przetrwali w ludzkiej pamięci, wymieniłem już w opisie Elidy. Jest zatem w Delfach posąg Fayllosa z Krotonu. Nie odniósł on wprawdzie żadnego zwycięstwa na zawodach olimpijskich, za to na pytyjskich dwa w pięcioboju i jedno w biegu na długość stadionu. Wziął też udział w bitwie morskiej przeciwko Persom, co więcej, na okręcie, który sam wybudował i obsadził tymi mieszkańcami Krotonu, którzy wówczas bawili w Helladzie.

<sup>21</sup> Nie zachowany hymn Alkajosa (VII/VI w. p.n.e.) wspomina również Plutarch (*O muzyce*. 14, 1 i 36 A).

<sup>22</sup> Jest to niemożliwe z przyczyn naturalnych, ponieważ Kastalia leży kilkaset metrów powyżej Kefizosu. Podobny zwyczaj opisuje Pausaniasz w VII 24, 3. Na temat źródeł Kefizosu w Lilai por. niżej. 33. 5.

<sup>1</sup> Właściwe Delfy ze świętym okręgiem Apollona były położone na zachodniej stronie parowu kastalijskiego. W 8. 6 10 Pausaniasz opisał już część Delf leżącą na wschód od tego parowu, stanowiącą ich przedmieście. z rzędem świątyń i gimnazjonem. W Delfach właściwych, położonych na zachodnim zboczu wąwozu, na najwyższych tarasach mieściły się święty okrąg Apollona, teatr i położony jeszcze wyżej stadion. Niższa część zajmowały budynki mieszkalne. Linie między wyższą „świętą”, częścią miasta i niższą „świecką”, wyznacza obecnie droga prowadząca do Chryzos.

<sup>2</sup> W trakcie prowadzonych tu od r. 1892 przez ekspedycję francuska wykopalisk znaleziono wiele inskrypcji dotyczących wspomnianych tu z lekceważeniem zawodników i poetów. Pausaniasz koncentruje się tylko na wspanialszych darach wotywnych, z których wymienia zresztą tylko niewiele. Wiele zaś wspaniałych zabytków pominiętych przez niego odkryto w czasie wykopalisk i znajdują się one obecnie w Muzeum w Delfach.

3 To tyle na temat Fayllosa z Krotonu<sup>3</sup>. U samego natomiast wejścia do świętego okręgu<sup>4</sup> stoi spiżowy byk, dzieło Teoproposa z Eginy, dar wotywny mieszkańców Korkyry<sup>5</sup>. Powiadają, że pewnego razu na Korkyrze byk opuścił stado krów i zszedłszy z pastwiska nad morze, ryczał. Gdy zaczęło się to powtarzać codziennie, pasterz zszedł nad morze i ujrzał masę tuńczyków.

4 Oznajmił więc o tym mieszkańcom Korkyry. Ci zaś, usiłując je złowić, trudzili się daremnie. Wysłali zatem posłów do Delf. Zgodnie z wolą bóstwa złożyli owego byka Posejdonowi w ofierze i natychmiast udało im się dokonać tak obfitego połowu, iż z dziesiątej tylko jego części ufundowali posąg wotywny w Olimpii i Delfach.

5 Tuż za bykiem stoją posągi wotywnie mieszkańców Tegei, ufundowane ze zdobyczy wojennych na Lacedemończykach<sup>6</sup>. Są to *Apollo* i *Nike* oraz miejscowi herosi: *Kallisto*, córka Likaona, *Arkasa*, od którego imienia wziął nazwę cały kraj, oraz synowie Arkasa; *Elatos*, *Afejdas*, *Azan*, a także obok nich *Tryfylos*, którego matką była nie Erato, lecz Laodamia,

<sup>3</sup> Na temat udziału Fayllosa w bitwie pod Salaminą por. Herodot VIII 47. Jego wyczyny sportowe są często wspomniane przez poetów i pisarzy greckich (por. np. Arystofanes, *Acharnejczycy*, w. 215; *Osy*, w. 1206). Podziwiano m. in. długość jego skoku, wynoszącą 55 stóp, tj. ponad 16 m, i rzutu dyskiem - 95 stóp. tj. ok. 30 m, jak wynika z inskrypcji na bazie jego posagu.

<sup>4</sup> Główne wejście do świętego okręgu znajdowało się w południowo-wschodnim rogu murów perybolu. Wszystkie inne wejścia do niego były zwykłymi otworami w murze, bez specjalnych bram.

<sup>5</sup> W trakcie wykopalisk odsłonięto podstawę tego posagu, o wymiarach 9,3x10,5x3 m, z inskrypcją zawierającą nazwę ofiarodawców oraz imię artysty Teoproposa. Rzeźba musiała mieć więc ok. 6 m długości i 2,5 m wysokości. Teopropos z Eginy - skądinąd nie znany. Kształty liter inskrypcji z jego imieniem wskazują - zdaniem uczonych - na V w. p.n.e.

<sup>6</sup> Złożone jako wotum spiżowe posągi Arkadów (nie samych mieszkańców Tegei, jak podaje Pauzaniusz) stały na podstawie o długości 9,4 m, odkrytej w r. 1887 pr/ez Pomtowa. po prawej stronie tzw. świętej drogi. Zachowany na tej podstawie napis, który stanowił źródło informacji dla Pauzantiasza. pozwala jednocześnie skorygować jego błędy, a więc po pierwsze, Erazos wg inskrypcji jest synem Arkasa, nie Tryfylosa. po drugie, posągi te były pamiątką walk Arkadów z Lacedemonem w 370/369 r. p.n.e. Pauzaniusz natomiast powiązał je błędnie z najazdem Lacedemończyków na Tegeę w odległych czasach mitycznych. Inskrypcja pozwala jednocześnie zauważyć, w jaki sposób mitologizowano historię jeszcze w epoce klasycznej. Otóż Tryfylos jest eponimem Tryfylii, kraju położonego na zachodnich krańcach Peloponezu. Jako syn Arkasa jest symbolem przyłączenia tego kraju w r. 369 do Związku Arkadyjskiego.

córka Amyklasa, króla Lacedemonu. Stoi tu także posąg wotywny przedstawiający Erazosa, syna Tryfylosa<sup>7</sup>.

6 A oto wykonawcy tych posągów: Pauzaniasz z Apollonii<sup>8</sup> wyrzeźbił *Apollona* i *Kallisto*, *Nike* zaś i postać Arkasa — Dedal z Sykionu<sup>9</sup>. Antyfanos z Argos<sup>10</sup> i Samolas z Arkadii<sup>11</sup> wykonali resztę. Samolas wyrzeźbił *Tryfylosa* i *Azana*, Antyfanos natomiast *Elatosa*, *Afejdasę* i *Erazosa*. Posągi te posłali Tegejczycy do Delf po wzięciu do niewoli Lacedemończyków, którzy ich napadli zbrojnie<sup>12</sup>.

7 Naprzeciw tych posągów stoją inne, ufundowane przez Lacedemończyków z łupów zdobytych na Ateńczykach<sup>13</sup>. Są to *Dioskurowie*, *Zeus*, *Apollo* i *Artemida*, oraz *Posejdon* i *Lizander*, syn Arystokratosę, wieńczony przez Posejdona, dalej *Abas*<sup>14</sup>, który pełnił funkcję wieszczka u Lizandra, i *Hermon*<sup>15</sup>, sternik admirałskiego okrętu Lizandra.

8 *Hermona*, oczywiście jako uznanego przez Megarejczyków za ich obywatela, podjął się wykonać Teokosmos z Megary<sup>16</sup>.

<sup>7</sup> Erazos- heros arkadyjski poza tym nie znany.

<sup>8</sup> Pauzaniasz z Apollonii, miasta iliryskiego nie znam bliżej artysta rzeźbiarz z IV w. p.n.e. Jego imię poświadcza inskrypcja, znaleziona w Delfach, na bazie wymienionych posągów.

<sup>9</sup> Dedal z Sykionu - rzeźbiarz, którego dzieła wymienione w VI 2, 8 powstały w latach 400- 397 p.n.e. Znajdźiska z Delf z inskrypcją jego imienia na bazach posągów wskazują, że był czynnym artystą jeszcze w 369 r. p.n.e.

<sup>10</sup> Antyfanos z Argos - uczeń Peryklitosa, ucznia Polikleta Starszego. Jego artystyczna twórczość - jak wynika ze wzmiankowanych przez Pauzaniaszę jego dzieł - przypada na lata 414- 368 - por. X 9, 6. 8. 12; 10, 5.

<sup>11</sup> Samolas z Arkadii - rzeźbiarz, poza tym nie znany. Jego imię poświadczyła inskrypcja odkryta w Delfach na posągu Azana.

<sup>12</sup> Por. wyżej, przypis 6.

<sup>13</sup> W bitwie pod Ajgospotamoj z 405 r. p.n.e., kończącej wojnę peloponeską. Jest to największy i zawierający najwięcej postaci pomnik zwycięstwa w Delfach. Posągi umieszczone były w specjalnie w tym celu zbudowanym, przykrytym dachem budynku, długim na 21,5 m, zawierającym wspartą na ośmiu kolumnach niszę. Pomnik przedstawiał Lizandra w otoczeniu oficerów i wspomagających go bogów - w sumie 38 postaci. Poza tu wymienionymi, inskrypcje poświadczenia posąg bezimiennego herolda. Układu postaci wykopaliska nie pozwoliły zrekonstruować. Pomnik znajdował się jednak nie na wprost posągów arkadyjskich, lecz po tej samej, prawej, stronie świętej drogi.

<sup>14</sup> Zamiast nie znanego z innych źródeł imienia Abas niektórzy wydawcy proponują Agias. o którym mówi Pauzaniasz w III 11. 5 i który zdaniem Herodota (IX 23) należał do rodu lamidów.

<sup>15</sup> Hermon był wcześniej sternikiem okrętu Kallikratidasa w bitwie pod Arginuzami - por. Ksenofont, *Hellenika* I 6, 32, gdzie został nazwany Megarejczykiem.

<sup>16</sup> Teokosmos z Megary- rzeźbiarz współczesny Fidiaszowi. Jego syn, Kallikles. wyrzeźbił posąg Diagorasa w Olimpi - por. VI 7. 2.

*Dioskurowie* są dziełem Antyfanesa z Argos, postać wieszczka dziełem Pizona z Kalaurii trojdzęńskiej<sup>17</sup>. Dameas wykonał *Artemidę*, *Posejdona* i *Lizandra*, Atenodoros zaś *Apollona* i *Zeusa*. Obaj ci artyści byli Arkadami z Klejtoru<sup>18</sup>.  
9 Z tyłu za wspomnianymi wyżej posągami stoją posągi tych, którzy wsparli Lizandra w bitwie pod Ajgospotamoj, czy to spośród spartiatów, czy to sprzymierzeńców. A są to Arakos<sup>19</sup> i Eriantes<sup>20</sup> — pierwszy Lacedemończyk, a drugi z Beocji [...] oprócz Mimasa, następnie Astykrates; z Chios: Kefizokles, Hermofantos i Hikezjos; z Rodos: Timarchos i Diagoras; oraz Teodamos z Knidos, Kimmerios z Efezu, Ajantides z Miletu.

10 Wszystkie te posągi wykonał Tizandros<sup>21</sup>. Alipos z Sykionu natomiast<sup>22</sup> wykonał kolejne: Teopompa z Myndos, Kleomedesa z Samos, dwu Eubejczyków: Arystoklesa z Karystos i Autonomosa z Eretrii, Arystofantosa z Koryntu, Apollodora z Trojdzemy i Diona z Epidauros w Argolidzie. Obok nich stoją Aksjonikos z Pellene w Achai, Teares z Hermionu, Pyrrias z Fokidy, Komon z Megary, Agazymenes z Sykionu, Teleukrates z Leukas, Pytodotos z Koryntu i Euantidas z Ambrakii. Wreszcie ostatni to Epikydidas i Eteonikos z Lacedemonu. Wszystkie te posągi są dziełem Patroklesa<sup>23</sup> i Kanachosa<sup>24</sup>.

11 Ateńczycy twierdzą, że niesłusznie ponieśli klęskę pod Ajgospotamoj, gdyż zostali zdradzeni przez przekupnych wodzów. A zdrajcami tymi mieli być Tydeus i Adejmantos, którzy

<sup>17</sup> Pizon z Kalaurii nazwany jest w VI 3, 5 uczniem Amfiona.

<sup>18</sup> Dameas i Atenodoros to zdaniem Pliniusza (XXXIV 50) uczniowie Polikleta Starszego.

<sup>19</sup> Wg Ksenofonta (*Hellenika* II 1, 7) Arakos był właściwym admirałem floty lacedemońskiej, ale prawdopodobnie nie brał udziału w bitwie pod Ajgospotamoj. Z jego posągu zachowały się dwa fragmenty podstawy z napisem potwierdzającym opinię Ksenofonta.

<sup>20</sup> Na temat Eriantes a por. Plutarch, *Lizander*, 15. Nie zachowały się żadne ślady po pozostałych ośmiu, wymienionych kolejno, posągach dowódców floty lacedemońskiej.

<sup>21</sup> Tizandros- rzeźbiarz poza tym nie znany.

<sup>22</sup> Alipos z Sykionu, wspomniany w VI 1, 3 jako uczeń Naukidesa. Jego imię poświadcza inskrypcja na bazie posągu Teopompa.

<sup>23</sup> Patrokles był ojcem wspomnianego wyżej Dedala z Sykionu i synem Polikleta Młodszeo.

<sup>24</sup> Por. VI 13, 7.

przyjęli dary od Lizandra<sup>25</sup>. Na dowód zaś tego przytaczają Ateńczycy wieszczce słowa Sybilli:

Wtedy na Ateńczyków ześle ciężkie strapienia  
Zeus z wysokości grzmiący, którego władza najwyższa  
na walkę i wrzawę bitewną wyda okręty wojenne,  
skazane na zgubę podstępem oraz zdradą ich wodzów.

Jako zaś następne świadectwo słowa wyroczni Muzajosa:

Oto do grodu Ateny straszliwa zbliża się burza  
z wodzów niegodziwości. Pociecha wnet przyjdzie po klęsce.  
Wrogowie nie ujdą miastu, zapłacą karę niechybną.

12 Tyle na ten temat wystarczy. Sybilla przepowiedziała również wynik sporu między Lacedemonem i Argos o tzw. Tyreję, twierdząc, że walka ta będzie nie rozstrzygnięta. Argiwowie jednak, sądząc, że zdobyli przewagę w tej walce, wysłali do Delf konia spiżowego, na wzór owego drewnianego. A wykonał go Antyfanos z Argos<sup>26</sup>.

## ROZDZIAŁ X

1 Wryty na postumencie pod „drewnianym koniem” napis głosi, że z dziesiątej części łupów maratońskich<sup>1</sup> ufundowano następujące posągi: Ateny, Apollona, spośród wodzów zaś Miltiadesa. Natomiast z grupy tzw. herosów zostały wymienione posągi Erechteusa, Kekropsa, Pandiona, Leosa, Antiochosa, syna Heraklesa i Medy, córki Fylasa, a także posąg Ajgeusa,

<sup>25</sup> Por. IV 17, 3, gdzie tylko Adejmantos wymieniony jest po imieniu. Na temat przyczyn klęski Ateńczyków por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 32; Plutarch, *Lizander*, 14, 38.

<sup>26</sup> Z wykonanego na wzór konia trojańskiego posągu podczas wykopalisk odsłonięte podstawę z częściowo zachowanym napisem. Dolna część podstawy ma wymiary 7,44x2,67 m, górna 5x1,7 m. Obliczono, że posąg konia był 2,5 razy większy od konia naturalnego. Pauzaniasz mylnie łączy to wotum z półlegendarną bitwą między Spartą i Argos o Tyreję w VI w. p.n.e. Forma napisu wskazuje na pochodzenie posągu z końca V w. Pauzaniasz, przypisuje wykonanie tego dzieła Antyfanosowi, o których wyżej wspominał, że był autorem posągów arkadyjskich z r. 369. Wotum to należy raczej odnieść do wspomnianej przez Tukidydesa (VI 95) wyprawy Argiwów do Tyrei w r. 414.

<sup>1</sup> Powołanie się Pauzaniausza na napis z „drewnianego konia” może sugerować, że wymienionych niżej posągów już wówczas w Delfach nie było.

z synów Tezeusza zaś Akamasa. Ci właśnie herosi - zgodnie z wolą wyroczni delfickiej - nadali nazwy fylom ateńskim<sup>2</sup>. Natomiast Kodros, syn Melantosa, oraz Tezeusz i Fyleus<sup>3</sup>, których posągi zostały tu też wspomniane, nie zaliczają się już do herosów eponimów.

2 Wymienione posągi wykonał Fidiasz<sup>4</sup> i rzeczywiście zostały one ufundowane z dziesiątej części zdobyczy po bitwie maratońskiej. Posągi zaś Antygonosa, jego syna Demetriusza oraz Ptolemeusza z Egiptu<sup>5</sup> wysłali Ateńczycy do Delf później, z tym że posąg Ptolemeusza wysłali z żywionej doń sympatii, posągi Macedończyków natomiast - ze strachu przed nimi.

3 W pobliżu konia znajdują się również inne posągi wotywno Argiwów. I tak stoją tu wodzowie wyprawy Polinejkesa na Teby: Adrastos, syn Talaosa. Tydeus, syn Ojneusa, potomkowie Projtosa: Kapaneus, syn Hipponoosa, i Eteoklos, syn Ifisa, wreszcie sam Polinejkes oraz Hippomedon, syn siostry Adrastos. Pobliska rzeźba przedstawia wóz Amfiaraosa oraz stojącego na nim woźnicę zaprzęgu, Batona, nawiasem mówiąc krewnego Amfiaraosa. Ostatni z posągów przedstawia Halitersesa.

4 Są to dzieła Hypatodorosa i Arystogejtona, a wykonali je zdaniem samych Argiwów ze zdobyczy po zwycięstwie, jakie odniosło Argos nad Lacedemończykami przy współudziale

<sup>2</sup> Wiadomo, że w Atenach było 10 fyl. Jest więc niezrozumiałe, dlaczego wymieniono tu posągi tylko ich siedmiu eponimów. Brakuje tu Ajasa. Ojneusa i Hippotoosa. Uczeni proponowali wiele rozwiązań tego problemu, ale wszystkie z braku dowodów pozostają w sferze domysłów. M. in. przypuszczano, że zostały one zastąpione przez wymienione następnie posągi diadochów: Antygonosa, Demetriusza i Ptolemeusza, którzy dali nazwy utworzonym w okresie hellenistycznym trzem demom ateńskim - por. I 5. 5. W 307 r. p.n.e. jednemu z demów ateńskich nadano miano Antigonis od Antygonosa Jednookiego, drugiemu - Demetrias od Demetriosa Polierketesa, trzeciemu zaś, w r. 223, Ptolemais od Ptolemeusza III.

<sup>3</sup> Fyleus jest postacią nieznaną. Stąd niektórzy wydawcy - idąc za E. Curtiusem - przyjmują poprawkę na Filajos. Był to zdobywca Salaminy (por. I 35, 2) i jeden z przodków Miltiadesa - por. Herodot VI 35.

<sup>4</sup> Fidiasz urodził się ok. 500 r. p.n.e. Bitwa pod Maratonem zaś rozegrała się w r. 490. Należy więc przyjąć, że albo Pausaniasz myli się, uważając Fidiasza za autora posągów, albo iż pomnik ten został w/niesiony później, po bitwie pod Platejami (479) lub pod Eurymedonem (465), czyli po wojnach perskich. Wówczas zdaje się bardziej prawdopodobne, że dziesiąta część łupów wystarczyła na jego wzniesienie.

<sup>5</sup> Prawdopodobnie chodzi tu o Ptolemeusza II Filadelfa, który przyszedł Atenom na pomoc w wojnie z Antygonosem por. I 1, 1; 7, 3; III 6, 4.

Ateńczyków w Ojnoe argińskiej<sup>6</sup>. Z tych samych łupów - jak mi się zdaje - wystawili Argiwowie grupę tzw. przez Hellenów Epigonów<sup>7</sup>. Tu znajdują się ich posągi. Oto stoją Stenelos i Alkmeon, który - jak sędzę — ze względu na wiek został tu uczczony zamiast Amfilocha<sup>8</sup>, dalej Promachos, Tersandros, Ajgialeus i Diomedes. Między Diomedesem i Ajgialeusem stoi Euryalos.

5 Naprzeciw nich znajdują się inne jeszcze posągi. Wystawili je w darze wotywnym Argiwowie, którzy pomagali Tebanom pod wodzą Epaminondasa przy zakładaniu Meseny<sup>9</sup>. Są to posągi herosów: Danaosa - najpotężniejszego z królów argińskich i Hypermestry jedynej z sióstr, która zachowała ręce nie splamione krwią<sup>10</sup>, obok niej zaś Linkeusa i wszystkich po kolei ich potomków aż po Heraklesa i nieco wstecz aż do Perseusza.

6 Konie spiżowe i posągi wojennych branek ofiarowali mieszkańcy Tarentu za zwycięstwo nad Messapiami - barbarzyńcami

<sup>6</sup> Jest to grupa posągów *Siedmiu przeciw Tebom*, która ustawiona została z lewej strony świętej drogi, naprzeciw pomnika Lacedemończyków. Odkryte w trakcie wykopalisk fragmenty bazy tego posągu pozwalają ustalić jej rozmiary na 7x3,5 m. Dzieło pochodzi z V w. p.n.e. Na pierwszą połowę tego wieku przypada bowiem działalność artystyczna Hypatodora z Teb i Arystogejtona. Dar wotywny dotyczy bitwy pod Ojnoe, rozegranej ok. r. 460, nie zaś wojny korynckiej (394- 387), jak przypuszczali niektórzy.

<sup>7</sup> Miejsce pomnika Epigonów dzięki wykopaliskom i inskrypcjom zostało dokładnie ustalone. Pomnik wznosił się po lewej (południowej) stronie świętej drogi i miał kształt półkola. Powstał prawdopodobnie - jak zaświadcza rodzaj pisma inskrypcji - w 1 poł. V w. p.n.e. Przypuszczenie Pauzanasza, że pochodził on z tych samych łupów, co pomnik *Siedmiu przeciw Tebom*, nie jest więc trafne. Przeczą temu chociażby imiona wodzów, wśród których brak Promachosa i Euryalosa. Prawdopodobnie pomnik ten jest starszy od wyżej wspomnianej grupy.

<sup>8</sup> Alkmeon i Amfiloch byli braćmi - por. *Odyseja* XV 248. Wynika stąd, że tylko Alkmeon, jako starszy brat, wziął udział w wyprawie na Teby. W analogicznej grupie posągów w Argos - por. II 20, 5 - obaj bracia są przedstawieni jako jej uczestnicy. Brak jest natomiast Euryalosa.

<sup>9</sup> Grupa tych posągów była usytuowana po przeciwnej (północnej) stronie drogi, naprzeciw grupy *Epigonów*, w analogicznej, półkolistej, budowli, odkopanej przez ekspedycję francuską w r. 1894. Inskrypcje na znalezionych podstawach zawierają imiona Abasa, Akryzjosa. Linkeusa, Perseusza, Alektryona, Alkmeny i Heraldesa, oraz nazwisko Antyfanesa z Argos jako wykonawcy. Lata działalności tego artysty zgadzają się w pełni z podanym przez Pauzanasza wydarzeniem założenia Meseny w 369 r. p.n.e.

<sup>10</sup> Hypermestra - wg mitu jedyna z 50 córek Danaosa, która w noc poślubną nie zabiła swego męża, jednego z 50 synów Ajgyptosa.

z pogranicza Tarentu<sup>11</sup>. A wykonał je Ageladas z Argos<sup>12</sup>. Tarent jest kolonią Lacedemończyków, a jego założycielem był Falantos ze Sparty<sup>13</sup>. Kiedy ów wypływał z zamiarem założenia kolonii, otrzymał z Delf wyrocznię, że wejdzie w posiadanie kraju i miasta, gdy ujrzy deszcz padający z bezchmurnego nieba [*ajtra*]<sup>14</sup>.

7 W pierwszej chwili ani sam nie zastanowił się nad znaczeniem wyroczni, ani też nie udał się do żadnego z tłumaczy, lecz popłynął na okrętach do Italii. Gdy jednak mimo odniesionych nad barbarzyńcami zwycięstw nie był w stanie zdobyć żadnego miasta ani opanować żadnego terytorium, przypomniał sobie wyrocznię i doszedł do wniosku, że bóg obwieścił mu rzecz niemożliwą — nie może bowiem padać deszcz z bezchmurnego nieba. Pograżył się więc w rozpacz. Wtedy żona, która towarzyszyła mu od początku w wyprawie, okazała mu współczucie, położyła jego głowę na swych kolanach, wybierając mu wszy. Zrozumiawszy zaś, że wysiłki męża są bezskuteczne, wzruszyła się i zaczęła płakać.

8 A kiedy jej łzy popłynęły rześściej i zwilżyły głowę Falantosa, ów pojał sens przepowiedni — żona jego bowiem nazywała się *Ajtra* [tj. *Bezchmurne Niebo*]. W czasie najbliższej nocy zdobył Tarent — największe i najbogatsze z miast barbarzyńskich położonych na morskim wybrzeżu. A heros Taras był — jak mówią — synem Posejdona i nimfy miejscowej i odeń miały wziąć nazwę rzeka i miasto. Rzeka bowiem — podobnie jak miasto — nazywa się Tarent.

## ROZDZIAŁ XI

1 Tuż obok daru wotywnego mieszkańców Tarentu znajdziesz skarbiec Sykiończyków. Nie dostrzeżesz jednak ani tam, ani

<sup>11</sup> Messapiowie - wg Herodota (VII 170) lud pochodzenia kretańskiego. Ich nazwa poświadczona jest w wielu miejscowościach Półwyspu Bałkańskiego i przyjmuje się, że był to lud iliryski.

<sup>12</sup> Ageladas z Argos tworzył w latach 520—480, w związku z czym powstanie tego pomnika umieszcza się w latach 490- 480. Na temat innych jego dzieł por. IV 33, 2.

<sup>13</sup> Tarent w r. 704 skolonizowali Lacedemończycy pod dowództwem Falantosa. Szerzej o nim pisze Strabon (VI 278 i n.).

<sup>14</sup> Dwie inne wersje tej wyroczni cytuje Strabon (VI 279). Wyrocznia ta oparta jest na dwuznaczności słowa *ajtra*, które oznacza bezchmurne niebo i zarazem imię żony Falantosa.



w innym skarbcu jakichkolwiek skarbów<sup>1</sup>. Również mieszkańcy Knidos wysiali do Delf następujące posągi: Triopasa<sup>2</sup>, założyciela Knidos, stojącego przy koniu, oraz Latony, Apollona i Artemidy, rażących grotami Tityosa<sup>3</sup>, na którego ciele widać już rany od strzał. Posągi te stoją obok skarbcza Sykiończyków<sup>4</sup>.

2 Syfnijczycy zaś ufundowali skarbiec<sup>5</sup> z następującej przyczyny. Otóż posiadali oni na wyspie kopalnie złota<sup>6</sup>. Dziesiątą część płynących stąd dochodów polecił im bóg odsyłać do Delf. Zbudowali więc skarbiec i wysyłali dziesięcinę. Kiedy jednak z chciwości zaniechali płacenia daniny, morze wystąpiło z brzegów i zatopiło kopalnie.

3 Ofiarowali też posągi mieszkańcy wyspy Lipari, odniósłszy zwycięstwo morskie nad Tyrreńczykami<sup>7</sup>. Sami Liparyjczycy

<sup>1</sup> Skarbcze delfickie były to niewielkie, wznoszone najczęściej w stylu doryckim budowle, służące do przechowywania drobnych, ale kosztownych darów wotywnych. Już w czasach Pauzanasza były doszczętnie okradzione. W świętym okręgu Delf znane są pozostałości po siedemnastu takich skarbcach, z których Pauzaniusz wymienia tylko osiem. Skarbiec Sykiończyków, dokładnie zlokalizowany podczas wykopalisk po południowej stronie świętej drogi, miał kształt niewielkiej świątyni doryckiej o wymiarach 6,34x8,48 m i był zbudowany w VI w. p.n.e. Zachowały się też fundamenty drugiego sykiońskiego budynku w pobliżu starszej świątyni Apollona. Był to mały, jednoskrzydłowy, prostokątny budynek o wymiarach 4,2 x 5,5 m, składający się z doryckiej kolumnady, o układzie 4x5 kolumn, przykrytej dachem. Z tej budowli (z ok. 680 r. p.n.e.) pochodzą piękne archaiczne metopy, znajdujące się w Muzeum w Delfach.

<sup>2</sup> Mityczny założyciel Knidos, Triopas, miał być synem Posejdona lub Zeusa i przybyć z Tesalii do świętego gaju Demetry, aby z wyciętych tu drzew zbudować sobie pałac. Przyplłynął do Karii, gdzie zajął przyładek nazwany od jego imienia Triopajskim, na którym też znajduje się miasto Knidos - por. Diodor V 57, 61; Herodot I 174.

<sup>3</sup> Por. III 18, 15 i przypis 248 do tego rozdziału.

<sup>4</sup> Nie zachowały się żadne ślady tych posągów.

<sup>5</sup> Skarbiec Syfnijczyków - mieszkańców jednej z wysp cykladzkich — znajdował się po południowej stronie drogi. Była to budowla w stylu jońskim, o wymiarach 6,13 x 8,55 m, wzniesiona z marmurów syfnijskiego i paryjskiego w VI w. p.n.e., z bardzo kunsztownie ozdobionym fryzem, przedstawiającym walkę Greków z Trojanami, zgromadzenie bogów i gigantomachię. Belkowanie przedsiönka wsparte było na dwu kariatydach, które odkryto podczas wykopalisk. Potwierdziły one jednocześnie opinię, że skarbiec ten należał do najpiękniejszych i najbogatszych budowli Delf por. Herodot III 57.

<sup>6</sup> Kilka starożytnych kopalni na Syfnos można nadal oglądać na północno-wschodnim brzegu wyspy.

<sup>7</sup> Por. niżej, 16, 7. Diodor (V 9) donosi, że mieszkańcy małej wyspy Lipari, położonej na północ od Sycylii, w związku z atakami piratów etruskich zbudowali flotę, dzięki której mogli je skutecznie odpierać.

byli kolonistami z Knidos. Ponoć wyprawą kierował także mieszkaniec Knidos. Nazywał się on Pentatlos<sup>8</sup> - jak donosi w swej historii Sycylii Antiochos z Syrakuz, syn Ksenofanesa<sup>9</sup>. Powiada on również, że ci właśnie koloniści, założywszy miasto na przylądku Pachynos, na Sycylii, wyparci zostali stamtąd przez Elimów<sup>10</sup> i Fenicjan, doznawszy niepowodzenia w wojnie z nimi. Zajęli więc wyspy albo całkiem jeszcze nie zamieszkane, albo po wyparciu poprzednich mieszkańców. Wyspy te - podobnie jak w poemacie Homera — zwa się dziś wyspami Eola<sup>11</sup>.

4 Z tych do zamieszkania wybrali Lipari i wzniesli tam miasto. Uprawiają jednak również Hierę, Strongyle i Didymaj, przedostając się na nie na okrętach. Na Strongyle widoczny jest ogień wydobywający się z ziemi<sup>12</sup>, na Hierze zaś ogień sam zapala się na górskim szczycie wyspy i wybucha. Nad morzem znajdziesz wspaniałe łaźnie, o ile wejdiesz do wody bardzo ostrożnie- w przeciwnym bowiem razie niemiło jest zanurzyć się w morzu z powodu zbyt wysokiej jego temperatury<sup>13</sup>.

5 Skarbce tebański<sup>14</sup> i ateński<sup>15</sup> wzniesiono ze zdobyczy wojennych. Co do Knidyjczyków zaś, to nie wiem, czy zbudowali sobie skarbiec z okazji zwycięstwa, czy po prostu, by popisać

<sup>8</sup> Por. Tukidydes III 88; Strabon VI 275; Diodor V 9.

<sup>9</sup> Antiochos z Syrakuz- najstarszy historyk sycylijski. Jego dzieło w dziewięciu księgach obejmujące dzieje Sycylii od mitycznych początków do 424 r. p.n.e.. zaginęło. Fragmenty zebrał C. Muller (FHG. t. 1, s. 181- 184).

<sup>10</sup> O Elimach nic pewnego nie wiemy. W każdym razie plemię to było związane ze staroitalskimi plemionami Ligurów.

<sup>11</sup> Por. *Odyseja* X 1 i n. Bóg wiatrów, Eol, którego siedzibę Homer umieszcza na tych wyspach, jest identyczny z protoplastą plemienia Eolów.

<sup>12</sup> Wulkany na Strongyle (dzisiejszej Stromboli) i Hierze (dzisiejszej Volcano), czynne w czasach Strabona i Diodora. nie wygasły doszczętnie do dziś.

<sup>13</sup> Na temat gorących źródeł na wyspie Hierze por. Diodor V 10; Pliniusz XXXI 61. Źródła te były wykorzystywane w starożytności do celów leczniczych.

<sup>14</sup> Skarbiec Teban mieścił się w południowo-zachodnim rogu świętego okręgu i zbudowany został w kształcie prostokąta o wymiarach 8 x 13 m po bitwie pod Leuktrami w r. 371.

<sup>15</sup> Odbudowany obecnie z wielu zachowanych elementów skarbiec Ateńczyków został wzniesiony w stylu niewielkiej świątyni dorckiej *in antis* z pentelickiego lub paryjskiego marmuru i posiadał wymiary 10,04 x 6,87 m. Pausaniasz mylnie łączy bitwę pod Maratonem z okolicznością wzniesienia skarbcia. Widoczna jeszcze dziś na jednej ze ścian inskrypcja z nazwą Maraton dotyczyła bowiem jak się obecnie przypuszcza konkretnych darów, nie zaś budowli, która została wzniesiona przed najazdem Persów w VI w. p.n.e.

się swym bogactwem<sup>16</sup>. Tebanie — jak wiadomo — wzniesli go z łupów wojennych po bitwie pod Leuktrami, Ateńczycy zaś ze zdobyczy na armii Datisa pod Maratonem. Mieszkańcy Kleonaj<sup>17</sup> — podobnie jak Ateńczycy — zostali dotknięci zarazą i zgodnie z radą wyroczni delfickiej złożyli [dla jej uśmierzenia] w ofierze kozła wschodzącemu słońcu. A ponieważ położyło to kres nieszczęściu, wysłali Apollonowi kozła ze spiżu. Mają tu także swe skarbcce mieszkańcy Potydai trackiej i Syrakuzanicy<sup>18</sup>. Ci ostatni wystawili go ze zdobyczy po wielkiej klęsce Aten<sup>19</sup>, Potydajczycy zaś dla okazania czci bogu. 6 Ateńczycy wzniesli też portyk<sup>20</sup> z łupów zdobytych w wojnie na mieszkańcach Peloponezu i ich helleńskich sprzymierzeńcach. Złożyli tu też ozdoby dziobów okrętowych i tarcze spiżowe. W napisie umieszczonym na nich wyliczono miasta, na których Ateńczycy zdobyli łupy i z których najcenniejsze wysłali do Delf. A te miasta to Elida, Lacedemon, Sykion, Megara achajska, Pellene, Ambrakia, Leukas, a nawet Korynt. Stwierdza się w nim również, że z łupów zdobytych w walkach morskich złożono też ofiarę Tezeuszowi i Posejdonowi na przylądku zwanym Rion. A mnie się wydaje, że napis ten odnosi się do Formiona, syna Azopicha, i do jego czynów<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> Skarbiec Knidyjczyków (5,13 x 6,6 m) wznosił się naprzeciw skarbcu Ateńczyków, po drugiej stronie drogi, i pochodził z VI w. p.n.e., tzn. jeszcze sprzed najazdu Persów na Knidos. Kariatydy zastępowały kolumny wejściowe przedsionka. Skarbiec wzniesiono z łupów wojennych - jak wskazuje zachowana inskrypcja, której Pauzaniusz mógł nie zrozumieć, ponieważ jej druga linijka pisana jest w odwrotnym kierunku.

<sup>17</sup> Kleonaj - niewielkie miasto w Argolidzie położone przy drodze z Koryntu do Argos — por. II 15, 1. Zabytek ten nie zachował się, nie jest też znana jego lokalizacja.

<sup>18</sup> Położenie obydwu skarbców - nie oznaczone bliżej przez Pauzaniusza i nie poświadczane przez inskrypcje - nie jest zupełnie pewne. Przyjmuje się, że skarbiec Potydai trackiej, zbudowany w latach 510- 480 p.n.e., był położony z tyłu skarbcu Ateńczyków. Skarbiec Syrakuzanicy natomiast znajdował się prawdopodobnie naprzeciw skarbcu Ateńczyków, po południowej stronie drogi.

<sup>19</sup> Po tzw. wyprawie sycylijskiej w 415 r. p.n.e.

<sup>20</sup> Portyk ten odkopano w r. 1880 po północnej stronie świętej drogi, powyżej skarbcu Ateńczyków. Jego wymiary wynoszą 30 x 4 m. Osiem jońskich smukłych kolumn z pentelickiego marmuru dźwigało drewniane belkowanie z dachem. Został on zbudowany - jak świadczą o tym dzioby okrętów perskich, z których Kserkses budował most na Hellesponcie - w r. 478<sup>1</sup>. Później ustawiono tu różne pamiątki z pierwszych lat wojny peloponeskiej, z których napisy błędnie uznał Pauzaniusz za metrykę całej budowli.

<sup>21</sup> Na podstawie wymienionych tu miast łączy Pauzaniusz budowę tego portyku ze zwycięską walką Aten w r. 429 u przylądka Rion. w Zatoce

## ROZDZIAŁ XII

1 Prosto z ziemi wznosi się tu odłam skalny<sup>1</sup>. Na nim - według opinii Delfijczyków — Herofile, zwana Sybillą<sup>2</sup>, stała głosząc słowa wieszczce. Pierwsza z Sybill, na jaką się natknąłem, należy do odległej przeszłości. Hellenowie mówią, że była córką Zeusa i Lamii, córki Posejdona, i pierwszą z kobiet głoszących przepowiednie<sup>3</sup>. Powiadają też, że to mieszkańcy Libii zwali ją Sybillą.

2 Herofile<sup>4</sup> wprawdzie — jak się zdaje - była młodsza od tamtej. Żyła jednak — tak samo jak tamta - jeszcze przed wojną trojańską. Ona to właśnie przepowiedziała, że Helena będzie wychowana w Sparcie na zgubę Europy i Azji i że to z jej powodu Hellenowie zdobędą Troję. Mieszkańcy Delos pamiętają nawet ułożony przez nią hymn ku czci Apollona. Sama siebie nazywa w pieśniach nie tylko Herofile, lecz też Artemidą. Czasem mówi, że jest małżonką Apollona, czasem, że jego siostrą lub córką.

3 A głosiła to w stanie boskiego natchnienia. W innej znów wyroczni oznajmiła, że jej matką była istota nieśmiertelna - jedna z nimf mieszkających na górze Idzie - ojcem zaś śmiertelna. A mówi o tym w taki oto sposób:

Jestem ja pochodzenia boskiego i śmiertelnego  
córka nimfy odwiecznej i męża chleb jedzącego.

Korynckiej - por. Tukidydes II 83. Błędnie odczytał natomiast imię ojca Formiona, który nazywał się raczej Azopios, a nie Azopichos. Azopichos bowiem był ulubieńcem Epaminondasa i ofiarowana przez niego tarcza znajdowała się w tym portyku - por. Atenajos XIII 604 F.

<sup>1</sup> O skale tej wspomina również Plutarch (*O wyroczniach pytyjskich*. 9), pisząc, że znajdowała się ona naprzeciw delfickiego ratusza. Na północ od buleuterionu istnieje sporych rozmiarów odłam skalny, identyfikowany z miejscem udzielania wyroczni.

<sup>2</sup> Gdzie indziej zdaje się mówić Pausaniasz o istnieniu tylko jednej Sybilli - por. II 7, 1; VII 8, 8; X 9, 11. Przypuszcza się zatem, że tutaj oparł się on bezpośrednio na jakimś wcześniejszym autorze. Jako pierwszy o Sybillach w liczbie mnogiej pisał Heraklides z Pontu (IV w. p.n.e.) w piśmie *O wyroczniach*, wymieniając Sybillę frygijską, erytrejską i z Hellespontu - por. Klemens Aleksandryjski, *Strommateis* I 21, 108; scholia do *Fajdrosa* Platona, 244 B; Arystoteles, *Problemata*. 1; Arystofanes, *Pokój*, w. 1095- 1116.

<sup>3</sup> Plutarch (*O wyroczniach sybillińskich*, 9) nazywa ją imieniem Libyssa.

<sup>4</sup> Zwano ją również Artemidą, Dejfobe, Demofile i Amalteją - por. *Księga Suda*, s.v, "Sybillą".

Po matce z Idy pochodzę, ojczyzną mi rudy Marpossos<sup>5</sup>,  
święte miejsce Macierzy i rzeka o nazwie Ajdoneus<sup>6</sup>.

4 Jeszcze dziś na Idzie trojańskiej sterczą gruzy miasta Marpossos, w którym mieszka nadal około sześćdziesięciu ludzi. Cała okolica Marpossos ma glebę czerwoną i niezwykle suchą. Nawet rzeczka Ajdoneus to gubi się pod ziemią, to spod niej wypływa, by wreszcie bezpowrotnie zniknąć pod nią, a przyczyną tego - jak mi się zdaje - jest bardzo cienka i porowata warstwa tutejszej gleby. Marpossos oddalone jest od Aleksandrii trojańskiej o dwieście czterdzieści stadiów.

5 Mieszkańcy owej Aleksandrii powiadają, że Herofile była służebną w świątyni Apollona o przydomku Sminteus<sup>7</sup> i że w związku ze snem Hekaby dała przepowiednię, która — jak wiemy - w pełni się ziściła<sup>8</sup>. Większość życia spędziła na wyspie Samos, odwiedzając wszakże i Klaros, miasto Kolofonczyków, oraz Delfy i Delos. Ilekroć przybywała do Delf, stawiała na wspomnianej skale i głosiła słowa wieszczce.

6 Śmierć zaskoczyła ją w Troadzie: jej grobowiec znajduje się w gaju Apollona Sminteusa<sup>9</sup>. A na jego kolumnie wyryto taką oto pieśń elegijną:

Otom ja Feba pośredniczka, Sybilla,  
tu pod kamiennym grobem butwiejąca,  
głosząca ongiś wieszczby dziewica,  
teraz na wieki milcząca.

Tej konieczności doznałam z losu ciężkiego woli.  
Spoczywam tu w bliskim sąsiedztwie nimf i Hermesa,  
mając w świecie podziemnym część poprzedniego królestwa.

Obok grobowca stoi więc Hermes z kamienia w kształcie

<sup>5</sup> Marpossos - nazywany też Marmessos, Marmissos lub Marmysson — miejscowość w Troadzie, w okolicy dzisiejszej miejscowości Gergis.

<sup>6</sup> Nazwa tej rzeki skądinąd nie znana.

<sup>7</sup> Świątynia Apollona Sminteusa w Troadzie, opisana szerzej przez Strabona (XIII 604), została odkopana w r. 1866 przez W. Pullan. Zbudowana była w stylu jońskim i posiadała czternaście kolumn po bokach i osiem z tyłu. Przydomek Apollona - Sminteus (tj. Mysi) - wiązał się z wiarą w jego moc tępienia plag myszy polnych. Kult Apollona Mysiego znany był również na wyspach Rodos, Keos i Tenedos.

<sup>8</sup> Hekabe przed urodzeniem Parysa miała mieć widzenie senne, że urodzi żarzącą się pochodnię, od której spłonie całe miasto - por. Apollodor III 12, 5; Cyceron, *De divinatione*, 2, 179.

<sup>9</sup> Wg Stefana z Bizancjum (s.v. „Gergis”) w świątyni Apollona w Gergis, miejscowości położonej w pobliżu Marpossos.

czworoboku. Z lewej strony zaś spływa do zbiornika woda i ustawione są posągi nimf<sup>10</sup>.

7 Mieszkańcy Erytraj, którzy najbardziej ze wszystkich pragną uznać Herofile ze swoją<sup>11</sup>, pokazują górę Korykos, a w niej grootę, twierdząc, że tu właśnie przyszła ona na świat jako dziecko miejscowego pasterza i nimfy<sup>12</sup>. A przydomek Idajska nadano tej nimfie tylko dlatego, że niegdyś miejsca gęsto zadrzewione nazywano *ida*. Usuwają natomiast Erytrejczycy z tekstu wyroczni wiersz odnoszący się do Marpossos i rzeczki Ajdoneus.

8 Następna kobieta, która w ten sposób głosiła wyrocznie, zdaniem historyka Hyperochosa z Kyme<sup>13</sup> nazywała się Demo<sup>14</sup> i pochodziła z Kyme w kraju Opików. Mieszkańcy Kyme nie mogą jednak przedstawić żadnej wyroczni danej przez tę kobietę<sup>15</sup>, pokazując tylko kamienną, niewielką hydrię ze świątyni Apollona i utrzymując, że spoczywają w niej kości Sybilli<sup>16</sup>.

9 Później niż Demo żyła u Hebrajczyków mieszkających poza Palestyną kobieta obdarzona darem wieszczym, o imieniu Sabbe. Powiadają, że ojcem jej był Berossos, matką Erymante. Jedni zwą ją Sybillą babilońską, inni zaś egipską<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> Herma i fontanna wskazywałyby na to, że grób znajdował się przy drodze prowadzącej do świątyni, w miejscu przeznaczonym do odpoczynku.

<sup>11</sup> Erytraj — jedno z dwunastu miast jońskich, położone naprzeciw wyspy Chios - szczyciło się posiadaniem najslawniejszej Sybilli, do której przyznawali się również mieszkańcy Marpossos - por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 14. Rzymianie po spaleniu świątyni Jowisza na Kapitolu wysłali tam swych posłów, którzy mieli przywieźć ok. 1000 wierszy jej przepowiedni - por. Laktancjusz, *Divinae institutiones* I 6.

<sup>12</sup> Grootę tę odkryto w r. 1891 u południowego podnóża góry, stanowiącej akropol starożytnego miasta. Znaleziono w niej długą inskrypcję, zawierającą życiorys Sybilli zgodny z przekazem Pauzanasza.

<sup>13</sup> Hyperochos z Kyme jest postacią bliżej nie znaną. Tylko Atenajos (XII 528) wymienia go. jako autora historii tego miasta.

<sup>14</sup> Demo jest prawdopodobnie skróconą formą Demofile, którym to imieniem — obok Herofile, Amaltei i Taraksandry - nazywano wieszczkę z Kyme.

<sup>15</sup> Warron — cytowany przez Laktancjusza (loc. cit.) — mówi o utrzymaniu jej przepowiedni przez Rzymian w tajemnicy. Do wglądu w jej księgi była upoważniona tylko tzw. komisja piętnastu.

<sup>16</sup> Por. Petroniusz, *Satyricon*, 48. Jego zdaniem nie może ona jednak umrzeć.

<sup>17</sup> Sabbe - nazywana przez innych również Sambete. Wg legendy była żoną jednego z synów Noego, z którym miała przebywać na arce i przepowiedzieć budowę wieży Babel. Analogiczną genealogię podaje Justyn Męczennik (*Cohortatio ad Graecos*, 37), uznając ją za córkę fenickiego historyka, Berossosa.

10 Faennis, córka króla Chaonów<sup>18</sup>, i Pelejaj [tj. Gołębice]<sup>19</sup> w Dodonie też wróżyły z bożego natchnienia, lecz przez ludzi nie były zwane Sybillami. Ustalić czas życia Faennis i poznać jej wyrocznie [...] Faennis urodziła się w czasie, kiedy bezpośrednio po wzięciu do niewoli Demetriusza Antioch umocnił swe panowanie<sup>20</sup>. Pelejaj zaś urodziły się ponoć jeszcze przed Femonoe<sup>21</sup>, będąc pierwszymi kobietami, które śpiewały te wiersze:

Zeus był, Zeus jest, Zeus będzie. O wielki Zeusie!  
Ziemia plony przynosi, sławcie więc Matkę Ziemię.

11 Z mężczyzn zaś posiadających dar wieszczcy wymienia się Euklosa z Cypru<sup>22</sup>, Muzajosaz Aten, syna Antiofemosa, Likosa<sup>23</sup>, syna Pandiona, oraz Bakisa z Beocji, owładniętego przez nimfy. Czytałem wyrocznie ich wszystkich z wyjątkiem Likosa.

Tyle było dotychczas kobiet i mężczyzn, o których mówi się, że wieszczili z bożego natchnienia. Czas jednak się nie skończył, więc podobne rzeczy mogą się jeszcze zdarzyć.

## ROZDZIAŁ XIII

1 Głowę byka peońskiego, zwanego bizonem, wykonaną z brązu wysłał do Delf Dropion, syn Leonta, król Peonów<sup>1</sup>. Spośród zaś dzikich zwierząt bizona są najtrudniejsze do schwytania żywcem. Żadne też sieci nie są tak mocne, by zdołały wytrzymać ich atak. Poluje się więc na nie w taki oto sposób. Myśliwi wybierają okolicę pagórkowatą, spadającą w kotlinę. Najpierw otaczają cały teren silnym płotem, a następnie pochyłość

<sup>18</sup> Chaonowie — jedno z epirockich plemion. Na temat Faennis por. niżej, 15, 2.

<sup>19</sup> Por. VII 21. 2.

<sup>20</sup> Demetriusz został uwięziony przez Seleukosa w 286 r. p.n.e., a zamordowany w r. 281/280 — por. Plutarch, *Demetriusz*, 49.

<sup>21</sup> Por. wyżej, 5, 7.

<sup>22</sup> Wiersze tej wyroczni cytuje Pauzaniusz niżej (24, 3). Euklos z Cypru miał przepowiedzieć wojny perskie i narodziny Homera. Musiał więc żyć wcześniej od niego.

<sup>23</sup> Na temat Likosa por. I 19, 3; IV 20, 4.

<sup>1</sup> Imię Dropiona, króla Peonów, poświadcza inskrypcja z bazy jego zniszczonego posągu, znaleziona w r. 1877 w świątyni Zeusa w Olimpi. Żył on w III w. p.n.e. Peonowie — jedno z plemion w północnej Macedonii.

i całą linię graniczną równiny wyściełają świeżo zdartymi skórami wołów. Jeśli przypadkiem zabraknie im świeżych, zmiękczają wyschnięte już skóry oliwą.

2 Wówczas to najzręczniejsi jeźdźcy spędzają bizony właśnie w to miejsce. One zaś pośliznąwszy się już na pierwszych skórach, toczą się jak kule po zboczu, aż runą w dolinę. Tam pozostawia się je zrazu bez opieki.

3 Dopiero czwartego lub piątego dnia, kiedy już głód i zmęczenie pozbawią je większości sił, ci, którzy zawodowo trudnią się oswojeniem zwierząt, przynoszą im, wciąż jeszcze leżącym, szyszki hodowanej sosny, obdarte już z łusek. Innego bowiem pożywienia zwierzęta nie chciałyby teraz tknąć. A wówczas krępują je powrozami i wyprowadzają.

4 W ten właśnie sposób poluje się na bizony. Naprzeciw wykonanej z brązu głowy bizona stoi posąg mężczyzny ubranego w pancerz, na który narzucono płaszcz. Delfijczycy twierdzą, że jest to dar wotywny Andreatów i że przedstawia on Andreusa, założyciela ich miasta<sup>2</sup>. Posągi Apollona, Ateny i Artemidy ufundowali Fokijczycy z łupów wziętych na Tesalczykach<sup>3</sup>. Ich odwiecznych wrogach, którzy sąsiadują z nimi oprócz terenów Lokrów epiknemidejskich.

5 Dary wotywny złożyli tu również Tesalczycy z Farsalos, z Macedończyków zaś mieszkańcy miasta Dionu<sup>4</sup>, położonego u stóp Pierii, oraz Kyrenejczycy, obywatele greckiego miasta w Libii. Ofiarowali oni rydwan z umieszczonym na nim posągiem Ammona<sup>5</sup>, Macedończycy z Dionu zaś złożyli w darze posąg Apollona łapiącego łanię<sup>6</sup>, a Farsalowie Achillesa na koniu,

<sup>2</sup> Na temat Andreusa, założyciela Andros, por. IX 34, 6.

<sup>3</sup> Pauzaniusz wymienia tu oraz nieco dalej trzy różne dary wotywny Fokijczyków złożone po zwycięstwie nad Tesalczykami. Zwycięstwo szerzej relacjonuje w historycznym wstępie (rozdz. 1,3- 11). Wymieniona grupa posągów jest darem dziękczynnym po zwycięstwie odniesionym nad jazdą tesalską pod Hyampolis.

<sup>4</sup> Dion - najbardziej wysunięte na południe miasto Macedonii, u stóp wschodniego zbocza Olimpu.

<sup>5</sup> Kyrenejscy Grecy darzyli wielkim zaufaniem wyrocznie Zeusa-Ammona w oazie Siwa, tzw. Ammonejon. Ammona przedstawiali zazwyczaj w postaci brodatego mężczyzny z baraniami rogami. Na końcu świętej drogi znaleziono dwa posągi koni naturalnej wielkości, pochodzące prawdopodobnie z daru Kyrenejczyków.

<sup>6</sup> Zdaniem Frazera (ad loc.) wspomniany w tym miejscu posąg Apollona przypomina wizerunki na licznych starożytnych gemmach, które przedstawiają tego boga z łukiem w lewej ręce, a prawą trzymającego za przednie nogi łanię.



za którym biegnie Patroklos. Dorowie z Koryntu natomiast zbudowali skarbiec<sup>7</sup>, w którym składano złoto z Lidii.

6 Posąg Heraklesa z kolei jest darem wotywnym Teban, złożonym na pamiątkę prowadzonej przez nich tzw. wojny świętej z Fokijczykami<sup>8</sup>. Są tu również rzeźby z brązu złożone przez Fokijczyków wówczas, gdy w drugiej potyczce zmusili jazdę tesalską do odwrotu<sup>9</sup>. Fliasowie przynieśli do Delf Zeusa z brązu, a wraz z nim posąg Eginy<sup>10</sup>. Darem wotywnym Mantynejczyków z Arkadii jest spiżowy *Apollo*. Stoi on w pobliżu skarbcza Koryntian.

7 Herakles i *Apollo* dzierżą trójnog tak, jakby mieli on walczyć. Latona i Artemida hamują w zapale Apollona, Atena zaś Heraklesa<sup>11</sup>. Jest to również dar wotywny Fokijczyków, złożony wówczas, gdy Tellias z Elidy wiódł ich na Tesalczyków<sup>12</sup>. *Atenę* i *Artemidę* wykonał Chionis, inne posągi tej grupy są wspólnym dziełem Diyllosa i Amyklajosa. Artyści ci byli ponoć Koryntianami<sup>13</sup>.

8 Delfijczycy powiadają też, że kiedy Herakles, syn Amfitriona, przybył do wyroczni, wieszczka Ksenokleja odmówiła mu jej

<sup>7</sup> Skarbiec koryncki znajdował się naprzeciw południowo-wschodniej części muru otaczającego świątynię Apollona i był prostokątną, bezkolumnową budowlą o wymiarach 12x6 m. Wg Herodota i Plutarcha zbudowany został przez Kypselosa, tyrana Koryntu, w latach 610- 580. W czasach Pauzanasza był najstarszą budowlą Delf. Po pożarze świątyni Apollona w r. 548 służył do przechowywania co cenniejszych, ocalałych ze świątyni darów. Por. Herodot I 14; 51; Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 12 i n.; Diodor XVI 56.

<sup>8</sup> Żadnych śladów posągu nie znaleziono. Na temat świętej wojny por. wyżej, przypis 4 do rozdziału 2.

<sup>9</sup> O darze tym wspomniął autor wyżej (I, 10). Były to spiżowe posągi Apollona, miejscowych herosów, fokijskich wodzów i wróżbity Telliasa. wykonane przez Arystomedona z Argos. Z wotum tego znaleziono cztery kamienne bloki podstawy. Osiem postaci stało na jednej, liczącej ok. 10 m długości, bazie. Dokładna lokalizacja pomnika nie jest znana, ale z opisu Pauzanasza wynika, że musiał znajdować się w pobliżu skarbcza korynckiego.

<sup>10</sup> Mieszkańcy Fliuntu, miasta położonego na Peloponezie w pobliżu Argolidy, złożyli podobny dar w Olimpii - por. V 22, 6. Nie zachowały się żadne ślady tych posągów.

<sup>11</sup> Bardzo częsty motyw w malarstwie wazowym i innych formach plastycznych. Znamy ok. 90 przedstawień na ten temat.

<sup>12</sup> Por. wyżej, 1, 11; Herodot VIII 27, którego zdaniem walka ta rozegrała się na krótko przed najazdem Kserksesa.

<sup>13</sup> Nic bliższego na temat tych rzeźbiarzy nie wiadomo.

udzielenia jako zabójcy Ifitosa. Kiedy jednak ów chwycił trójnóg i wynosił go ze świątyni, ta miała powiedzieć:

Był to inny Herakles, z Tirynsu, a nie z Kanopy<sup>14</sup>.

Wcześniej bowiem odwiedził Delfy Herakles egipski<sup>15</sup>. Wówczas Herakles, syn Amfitriona, oddał trójnóg Apollonowi i dowiedział się od Ksenoklei wszystkiego, czego pragnął. Poeci natomiast, przejąwszy tę legendę, śpiewają o walce między Heraklesem i Apollonem o trójnóg.

9 Po bitwie pod Piątejami Hellenowie złożyli jako wspólny dar wotywny złoty trójnóg osadzony na wężu ze spiżu. Spiżowa część tego daru przetrwała do dzisiaj. Nie pozostawili natomiast przywódcy fokijscy części wykonanej ze złota<sup>16</sup>.

10 Mieszkańcy Tarentu wysłali do Delf również następną dziesięć z łupów zdobytych na niegreckim plemieniu Peuketów<sup>17</sup>. Przesłane dary są dziełem Onatasa z Eginy i [Ageladasa z Argos]<sup>18</sup>. Są to posągi pieszy i na koniu, króla Japygów, Opisa, który jako sprzymierzeniec przybył na pomoc Peuketom i który został przedstawiony jako poległy w bitwie. Nad jego rozciągniętym ciałem stoją herosi Taras i Falantos Lacedemończyk, obok którego znajduje się delfin<sup>19</sup>. Przed dotarciem do Italii bowiem okręt Falantosa miał się rozbić w Zatoce Kryzajskiej, a bohatera uratować delfin, który go wyniósł na ląd.

<sup>14</sup> Powiedzenie: „To inny Herakles”, było przysłowiowe i wieloznaczne. Tu znaczy ono po prostu, że rzeczywisty Herakles nie dopuściłby się podobnych rzeczy. Kanopa — niewielka wyspa znajdująca się w zachodniej odnodze Nilu, tuż przed jego ujściem, ze świątynią Ozyrysa i Serapisa.

<sup>15</sup> Herakles miał też świątynię w Herakleum — mieście w delcie Nilu — która posiadała przywilej azylu. Nie wiadomo dokładnie, który z bogów egipskich był tu z nim identyfikowany.

<sup>16</sup> Baza sławnego trójnogu została odkryta *in situ* w Delfach. Środkowa część, wykonana ze spiżu i przedstawiająca trzy węże, a nie jednego — jak pisze Pauzaniusz — została przewieziona przez Konstantyna Wielkiego do Konstantynopola, gdzie znajduje się nadal, w miejscu starożytnego hipodromu. Trzecia, wykonana ze złota, część została zrabowana przed tzw. świętą wojną w IV w. p.n.e. Cały trójnóg miał wysokość ok. 10 m. Na temat historii tego wotum i istniejących na nim napisów por. Frazer, ad. loc.

<sup>17</sup> O walkach mieszkańców Tarentu z plemionami południowej Italii niczego bliższego nie wiemy.

<sup>18</sup> Onatas z Eginy — mistrz odlewnictwa w brązie, działający w I poł. V w. p.n.e. Imię współpracującego z nim rzeźbiarza nie jest pewne, ponieważ w tym miejscu tekst jest uszkodzony.

<sup>19</sup> Została znaleziona część podstawy pomnika, która w całości liczyła ok. 8 m długości. Podobną scenę przedstawiają znalezione w Tarencie monety.

## ROZDZIAŁ XIV

1 Siekiery są darem obywatela Tenedos, Peryklitosa, syna Eutymacha, i nawiązaniem do starożytnej legendy<sup>1</sup>. Mówi się bowiem, że Kyknos był synem Posejdona i królem Kolonaj, miasta położonego w Troadzie, naprzeciw wyspy Leukofrys.

2 Miał on córkę o imieniu Hemitea [tj. Półbogini] i syna Tennesa, zrodzonych z Proklei, która z kolei była córką Klitiosa i siostrą tego właśnie Kaletora, o którym mówi Homer w *Iliadzie*<sup>2</sup>, że zginął z ręki Ajasa w momencie, gdy niósł ogień, by podpalić okręt Protezylaosa. Prokleja zmarła wcześniej niż Kyknos, a jego następną żoną, Filonome, córką Kragasa, zakochała się w Tennesie. Odrzucona przezeń, oskarżyła go fałszywie przed mężem, że ów wbrew jej woli usiłował ją pojąć. Kyknos w pierwszej chwili uwierzył w oszustwo. Zamknął więc Tennesa razem z siostrą w skrzyni i wrzucił do morza.

3 Rodzeństwo dotarło jednak bezpiecznie na wyspę Leukofrys, która od Tennesa wzięła swą obecną nazwę. Kyknos zaś, kiedy przejrzał podstęp — nie trwał bowiem przez cały czas w błędzie — popłynął do syna, by wyznać swą pomyłkę i prosić o wybaczenie. Kiedy przybił do wyspy i przycumował łódź do jakiejś skały lub drzewa, Tennes w gniewie przeciął cumy siekierą.

4 Stąd właśnie powstało powiedzenie co do tych, którzy stanowczo coś odrzucają: „tak tnie, jakby ciął siekierą Tennesa”<sup>3</sup>. Hellenowie mówią, że Tennes padł w obronie ojczyzny z ręki Achillesa. Później zaś mieszkańców wyspy Tenedos zmusiła słabość do połączenia się z Aleksandrią, leżącą na lądzie w Troadzie.

<sup>1</sup> Starożytni Grecy znali przysłowie: „Odciać jak tenedyjską siekierą” (cytowanie niżej, 14, 4), dla wyrażenia pochopnego, nie przemyślanego działania. Dla wyjaśnienia tego przysłowia przytaczali różne legendy, z których jedną referuje tu Pauzaniusz. Skrzyżowane siekiery były herbem Tenedos i dlatego pojawiają się również na monetach tego miasta.

<sup>2</sup> Por. *Iliada* XV 419.

<sup>3</sup> Analogiczną historię, ale bez wzmianki o siekierze, podają Diodor (V 83), Tzetzes (scholia do Likofrona, 232—233) i scholia do *Iliady* Homera II 38. Inni natomiast (np. Stefan z Bizancjum, s.v. „Tenedos”, i Photius, s.v. „Tenedios antropos”) szukają wyjaśnienia przysłowia w legendzie, wg której jeden z królów Tenedos wprowadził karę śmierci przez ścięcie za cudzołóstwo i jednym z pierwszych przyłapanych na tym przestępstwie okazał się jego syn, którego musiał — zgodnie z tym prawem — ścinać.

5 Hellenowie, którzy walczyli przeciw królowi [perskiemu], złożyli nie tylko jako dar wotywny posąg spiżowy Zeusa<sup>4</sup> w Olimpii, lecz ofiarowali też Apollonowi w Delfach dary z łupów zdobytych w bitwach morskich pod Artemizjon i Salaminą<sup>5</sup>. Powiadają, że gdy Temistokles przybył do Delf, przynosząc Apollonowi dary pochodzące z łupów perskich, spytał, czy może je złożyć w świątyni, Pytia kazała mu je zabrać. Oto jak brzmi cześć jej wyroczni:

W mojej świątyni nie składaj tej wspaniałej zdobyczy  
Persów, ale odeślij ją jak najszybciej do domu.

6 Trudno mi jednak pojąć, dlaczego tylko odeń wyrocznia nie chciała przyjąć darów ze zdobyczy perskich. Niektórzy sądzą, że bóg odrzuciłby tak samo wszelkie pochodzące od Persów dary, gdyby inni - tak jak Temistokles - pytali Apollona przed ich ofiarowaniem. Inni zaś uważają, że bóg już wówczas wiedział, że Temistokles stanie się błagalnikiem perskiego króla, i dlatego nie chciał przyjąć darów, by ów przez złożenie ofiary nie zaciął się w swej wrogości do Persów<sup>6</sup>. Zapowiedź wyprawy barbarzyńcy na Grecję znajdziesz w przepowiedniach Bakisa<sup>7</sup>, jeszcze wcześniej zaś przewidział ją w swoim poemacie Euklos.

7 Tuż przy wielkim ołtarzu<sup>8</sup> ujrzysz spiżowego wilka - dar wotywny samych Delfijczyków. Powiadają oni, że pewien człowiek, skradłszy bogu jakieś skarby, ukrywał się wraz ze złotem na górze Parnasie, w miejscu, gdzie las był najgęstszy. Śpiącego zaatakował i uśmiercił wilk, który przychodził potem codziennie pod miasto i wył. Gdy ludzie pojęli, że

<sup>4</sup> Por. V 23, 1.

<sup>5</sup> Herodot (VIII 121) informuje, że z łupów zdobytych pod Salaminą Grecy wzniesli posąg Apollona, wysoki na dwanaście łokci, tj. 5,3 m. Zaskakujące, że Pausaniasz nie wspomina tu o tym kolosalnym posągu.

<sup>6</sup> W r. 471 Temistokles został skazany sądem skorupkowym na wygnanie. Udał się do Argos, a następnie do Persji, gdzie został tyranem Magnezji, zależnym od króla perskiego.

<sup>7</sup> Przepowiednie te cytuje Herodot (VIII 20; 77; 96; IX 43).

<sup>8</sup> Wielki ołtarz, który zdaniem Herodota (II 135) ufundowali w Delfach mieszkańcy Chios, został odkryty przez archeologów francuskich. Zrekonstruowany w swym pierwotnym miejscu, znajduje się 13,5 m na wschód od świątyni Apollona, przy świętej drodze. Jego wymiary to 8,6 x 5,10. Wzniesiono go tuż po najeździe Persów. Umieszczona na nim inskrypcja potwierdza jego autentyczność.

dzieje się to za sprawą boga, poszli śladami zwierzęcia i znaleźli święte złoto. I dlatego złożyli bogu w ofierze wilka ze spiżu<sup>9</sup>.

## ROZDZIAŁ XV

1 Połączony posąg Fryne wyrzeźbił Praksyteles<sup>1</sup> - jeden z jej kochanków - a złożyła go w darze sama Fryne. Za tą rzeźbą stoją kolejno dwa posągi Apollona. Jeden z nich złożyli ze zdobyczy perskich mieszkańcy Epidauros w Argolidzie, drugi zaś Megarejczycy po zwycięstwie odniesionym nad Ateńczykami pod Nisają<sup>2</sup>. Platejczycy złożyli zaś rzeźbę wołu wówczas, gdy wraz z innymi Hellenami bronili się na własnej ziemi przeciw Mardoniuszowi, synowi Gobryasa<sup>3</sup>. Dalej znajdują się jeszcze dwie rzeźby Apollona: jedna ofiarowana przez obywateli Heraklei nad Morzem Czarnym, druga przez amfiktionów, po wymierzeniu grzywny Fokijczykom za zajęcie pod uprawę świętych terenów boga<sup>4</sup>.

2 Tego właśnie *Apollona* Delfijczycy nazywają Sytalkas [tj. Ochraniający Zboże], a ma on trzydzieści pięć łokci wysokości. Dalej masz posągi wielu wodzów oraz Artemidy, Ateny i dwa Apollona, złożone przez Etołów po zakończeniu przez nich wojny z Galatami<sup>5</sup>. A wyprawę Celtów, którzy mieli przejść

<sup>9</sup> Spiżowy wilk - wspomniany również przez Plutarcha (*P erykles*. 21) - związany był z wydarzeniami r. 448. Ofiarowanie wilka Apollonowi potwierdza rolę tego zwierzęcia w kulcie tego boga.

<sup>1</sup> Posąg Fryne jest jednym z najczęściej wzmiankowanych dzieł Praksytelesa. Wg Atenajosa (XIII 591 B) stał on między statuą króla lacedemońskiego, Archidamosa, i macedońskiego. Filipa. Jak informują Dion z Prusy (*Mowy*, 37. 28) i Elian (*Varia historia* IX 32), ustawiony był na wysokiej kolumnie. Jego kopia jest prawdopodobnie znajdujący się w British Museum posąg Afrodyty z Ostii.

<sup>2</sup> W 446 r. p.n.e., kiedy to wyzwolono Megarę spod panowania Aten - por. Tukidydes 1114.

<sup>3</sup> W bitwie pod Platejami w 479 r. p.n.e.

<sup>4</sup> Prawdopodobnie w następstwie tzw. świętej wojny, toczonej w latach 356 - 346. Tak wielkich rozmiarów posąg (15,5 m) wymagał olbrzymiej podstawy. Przypuszcza się więc, że stanowił ją postument o wymiarach 5 x 5 m, odkryty w północno-wschodnim rogu placu przed świątynią.

<sup>5</sup> W 278/277 r. p.n.e. Szerzej na temat tych walk por. niżej, 23, 14.

z Europy do Azji, niosąc zagładę miastom, przewidziała o jedno pokolenie wcześniej Faennis:

3 Skoro tylko przekroczy wąski rów Hellespontu,  
zadmie w aulosy niosące zgubę wojsko Galatów.  
Azję złupi bezprawnie, los jeszcze bardziej doświadczy  
tych, co nad brzegiem mieszkają morza, ale na krótko.  
Szybko im bowiem Kronida Zeus pomocnika nadeśle,  
syna miłego byka, wykarmionego przez Zeusa,  
który wszystkim Galatom dzień krwawej kieski wyznaczy.

Synem byka nazwała ona króla Pergamonu, Attalosa, którego wyrocznia określiła również mianem Bycze Rogi<sup>6</sup>.

4 Mieszkańcy Feraj po odparciu jazdy attyckiej<sup>7</sup> ustawili w świątyni Apollona konne posągi przywódców swej jazdy. Ateńczycy złożyli spiżową palmę oraz umieszczony na niej pozłacany wizerunek Ateny jako dar wotywny za podwójne zwycięstwo, jakie tego samego dnia odniosły ich piechota nad Eurymedonem oraz ich flota na rzece<sup>8</sup>. Złoto na posągu - jak zauważyłem - jest częściowo zniszczone.

5 Sądziłem, że zrobili to złodzieje lub złoczyńcy. Klejtodemos jednak - najstarszy z autorów piszących o zwyczajach ateńskich<sup>9</sup> - w opisie Attyki twierdzi, że wówczas, gdy Ateńczycy przygotowywali wyprawę sycylijską, niezliczona chmara kruków spadła na Delfy, obsiadła gęsto posąg i zdziobała zeń złoto<sup>10</sup>. Mówi on, że kruki zniszczyły również włócznie, sowy i wszystkie - wykonane na wzór prawdziwych - owoce palmy.

6 Klejtodemos opisał też wiele innych znaków ostrzegających Ateńczyków przed podjęciem wyprawy na Sycylię. Kyrenejczycy ofiarowali w Delfach postać Battosa na rydwanie. To właśnie

<sup>6</sup> Wyrocznia ta cytowana jest w *Księdze Suda* (s.v. „Attalos”). Zapowiada ona długotrwałe rządy rodu Attalosa.

<sup>7</sup> Feraj — miasto w południowej Tesalii. Na temat walk jego mieszkańców z jazdą attycką starożytność nie przekazała żadnych bliższych informacji.

<sup>8</sup> Bitwa, o której tu mowa, rozegrała się w 465 r. p.n.e. nad rzeką Eurymedonem (dzisiejsza Koprusu) w Pamfilii. Podwójne zwycięstwo nad Persami odniósł wówczas Kimon, syn Miltiadesa. Plutarch (*Nikiasz*, 13) też opisuje ten pomnik zwycięstwa Ateńczyków, nazywając wizerunek Ateny złotym. Wspomina również o zdziobaniu złota przez kruki w przeddzień wyprawy sycylijskiej z 415 r. p.n.e. Niedawno znaleziono jego podstawę obok zrekonstruowanej statuy bityńskiego króla Prusjasa II z II w. p.n.e.

<sup>9</sup> Klejtodemos - cytowany przez autorów klasycznych jako Klejdemos - otwiera listę tzw. attydografów (IV w. p.n.e.). Fragmenty jego dzieła zebrał C. Muller (FHG, t. 1, s. 359-369).

<sup>10</sup> Historię tę opowiada również dwukrotnie Plutarch (loc. cit.; *O wyroczniach pytyjskich*, 8).

on przeprowił ich na okrętach z Tery do Libii. Rydwanem powozi Kyrena, na nim zaś stoją Battos i wkładająca mu wieniec Libia<sup>11</sup>. Autorem tego dzieła był Amfion, syn Akestora z Knossos<sup>12</sup>.

7 Legenda głosi, że Battos po założeniu Kyreny<sup>13</sup> w taki oto sposób pozbył się jąkania. Przemierzając terytorium Kyreny aż do samych krańców, będących jeszcze pustynią, ujrzał lwa, którego tak się przestraszył, że zaczął krzyczeć czystym i donośnym głosem. W pobliżu zaś postaci Battosa ufundowali amfiktionowie posąg Apollona z grzywny pobranej od Fokijczyków za znieważenie boga<sup>14</sup>.

## ROZDZIAŁ XVI

1 Spośród darów wotywnych złożonych przez królów Lidii nic nie ocalało prócz żelaznej podstawy mieszalnika Aliattesa<sup>1</sup>. Jest to dzieło Glaukosa z Chios — wynalazcy sposobu zgrzewania żelaza<sup>2</sup>. Każda z warstw tej podstawy jest spojona z drugą nie za pomocą nitów i bolców, lecz przyspawana. Jest to dzieło Glaukosa z Chios - wynalazcy sposobu zgrze-

2 Podstawa ta ma kształt wieży - szerszej u dołu i zwężającej się ku górze. Jej boki nie są z litego żelaza, lecz złożone z żelaznych pasków na podobieństwo drabiny. Górne płyty żelaza wywinięto na zewnątrz, tworząc w ten sposób miejsce na osadzenie mieszalnika.

<sup>11</sup> Dar ten był już wspomniany w 13, 5 - por. przypis 5 do tego rozdziału. Prawdopodobnie jednak - jak przypuszcza się na podstawie odnalezionej inskrypcji - rydwan ten mieścił nie Battosa, lecz Arkezyłasa IV, który odniósł pytyjskie zwycięstwo w wyścigach rydwanów w r. 462.

<sup>12</sup> Amfion - syn Akestora z Krety, uczeń Krytiosa, rzeźbiarz działający w pół. V w. p.n.e.

<sup>13</sup> Kyrena założona została w 631 r. p.n.e.

<sup>14</sup> Po zakończeniu świętej wojny w r. 346 zobowiązano Fokijczyków do płacenia rocznie 60 talentów, aż do całkowitego spłacenia równowartości zagrabionych przez nich skarbów - por. Diodor XVI 60. Inskrypcje znalezione w Delfach poświadczają wypełnienie przez nich tego zobowiązania.

<sup>1</sup> Aliattes - król Lidii (606—560), ojciec Krezusa. Listę darów przesłanych przez królów Lidii do Delf zamieszcza Strabon (IX 421). Wspomniany tu mieszalnik opisuje Herodot (I 25) jako „najbardziej wart obejrzenia ze wszystkich darów ofiarowanych w Delfach”.

<sup>2</sup> Już Herodot (I 25) mówi o Glaukosie jako o wynalazcy techniki zgrzewania żelaza (VI w. p.n.e.).

3 Tzw. przez Delfijczyków *omfalos* [tj. pępek] wykonany został z białego marmuru i - jak ci twierdzą - umieszczony w samym środku Ziemi<sup>3</sup>. Pogląd ten podtrzymuje również Pindar w jednej ze swych pieśni<sup>4</sup>.

4 Jest tu także dar wotywny Lacedemończyków - dzieło Kalamisa przedstawiające Hermionę, córkę Menelaosa, którą poślubił Orestes, syn Agamemnona, a wcześniej Neoptolemos, syn Achillesa. Etolowie zaś ofiarowali posąg Eurydamosa, swego wodza, pod którego dowództwem walczyli przeciwko Galatom<sup>5</sup>.

5 Na Krecie, w górach, istnieje jeszcze dziś miasto Eliros<sup>6</sup>. Jego mieszkańcy przysłali do Delf kozę ze spiżu, którą ssą niemowlęta Fylandros i Fylacides. Jak powiadają mieszkańcy Eliros, byli to synowie Apollona i nimfy Akakallis, z którą ów miał wejść w związek miłosny w domu Karmanora w mieście Tarrze<sup>7</sup>.

6 Mieszkańcy miasta Karystos na Eubei złożyli Apollonowi również spiżowego wołu ze zdobyczy w wojnach perskich<sup>8</sup>. Karystejscy i Platejczycy zaś dlatego - jak miemam - ofiarowali woły, że po zwycięstwie nad barbarzyńcą zdobyli trwałą pomyślność i mogli spokojnie uprawiać ziemię. Szczep Etolów przysłał tu posągi wodzów oraz Apollona i Artemidy po pokonaniu swych sąsiadów, Akarneńczyków<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> Z opisu Pauzanasza wynika, że delficki *omfalos* znajdował się na zewnątrz świątyni. Tymczasem liczne, wcześniejsze świadectwa plasują go w jej wnętrzu, gdzie też został odkryty. Obecnie znajduje się w Muzeum w Delfach.

<sup>4</sup> Pindar (*Ody pytyjskie* IV 6) mówi o Pytii „siedzącej przy złotych orłach Zeusa”. Złote orły nawiązywały do mitu, wg którego dla znalezienia środka Ziemi Zeus miał wysłać jednocześnie dwa orły - jednego z zachodnich jej krańców, drugiego ze wschodnich. Ich spotkanie w Delfach wyznaczyło środek - por. Strabon IX 419.

<sup>5</sup> Eurydamos - wspomniany już jako wódz Etolów w wojnie z Galatami (por. VI 16, 1) — nie wymieniony jednak niżej (20, 4; 23, 13), przy wyliczaniu wodzów etolskich.

<sup>6</sup> Miasto Eliros na Krecie zlokalizowano dzięki inskrypcjom w obecnej wiosce Radosani, w południowej części wyspy.

<sup>7</sup> Por. II 7, 7; 30, 3.

<sup>8</sup> Karystos - dzisiejsze Karysto, na południowym wybrzeżu wyspy Eubei. Intencja ofiary podana przez Pauzanasza raczej błędna. Nic nie wiadomo o udziale Karysteńczyków w walkach przeciw Persom. Podbici już w r. 490 przez Persów, musieli raczej walczyć po ich stronie. Posąg był ustawiony na placu przed świątynią Apollona, w pobliżu kolosalnej statuy Apollona Sytalkasa.

<sup>9</sup> W 263 r. p.n.e. Znalaziono sporo fragmentów tej grupy, z częściowo zachowanym napisem.



7 Dowiedziałem się o niewiarygodnym zdarzeniu w czasie walki Liparyjczyków z Etruskami<sup>10</sup>. Pytia bowiem poleciła Liparyjczykom, by do walki morskiej z Etruskami wystawili jak najmniej okrętów. Wyprowadzili więc przeciwko nim tylko pięć trójrzędowców. Ci z kolei, nie dopuszczając myśli, że ich flota może nie dorównać liparyjskiej, wysłali do walki tyle samo okrętów. Wówczas Liparyjczycy zdobyli te, a następnie pięć innych, wysłanych przeciw nim, jak też pięć kolejnych, słanych po raz trzeci i czwarty. W związku z tym przesłali w darze wotywnym do Delf tyle posągów Apollona, ile zdobyli okrętów<sup>11</sup>.

8 Echekratides - obywatel Larysy - ofiarował mały posąg Apollona i - według opinii Delfijczyków - był to pierwszy dar wotywny złożony w Delfach.

## ROZDZIAŁ XVII

1 Spośród ludów niegreckich mieszkających na zachodzie spizowy posąg swego eponima przysłali mieszkańcy Sardynii. Ta dorównuje wielkością i bogactwem najświetniejszym wyspom<sup>1</sup>. Jaka zaś była jej pierwotna nazwa, nadana przez tubylców, nie wiem. Grecy natomiast, którzy przyplýwali tu handlować, nazwali ją Ichnussa, ponieważ swym kształtem najbardziej przypomina stopę ludzką [*ichnos*]. Jej długość wynosi tysiąc sto dwadzieścia stadiów, a szerokość sięga czterystu dwudziestu<sup>2</sup>.

2 Pierwsi przyplýnęli na tę wyspę ponoć Libijczycy. Ich dowódcą był Sardos, syn Makerisa, którym to przydomkiem [Makeris] Libijczycy i Egipcjanie zwali Heraklesa<sup>3</sup>. Sam Makeris wslawił się wielce podróżą do Delf, lecz dopiero pod dowództwem Sardosa Libijczycy przybyli na Ichnusę i od jego imienia wyspa zmieniła swą nazwę na Sardinie. Załoga libijska nie

<sup>10</sup> Por. wyżej, przypis 7 do rozdziału 11.

<sup>11</sup> Znalaziono sporo fragmentów tego olbrzymiego pomnika Liparyjczyków, z fragmentarycznie zachowanymi napisami z V w. Podstawa, na której umieszczono 20 posągów, miała ok. 35 m długości.

<sup>1</sup> Sardinia słynęła w starożytności z uprawy pszenicy - por. Horacy, *Pieśni* I 31, 4; Liwiusz XXX 38.

<sup>2</sup> W rzeczywistości obszar Sardynii jest o wiele większy. Jej maksymalna długość wynosi 268 km, szerokość 144. Zdaniem Pausaniasza zaś ma ona ok. 198 km długości i 74,5 szerokości.

<sup>3</sup> Makeris to Melkart, bóstwo Tyru, które Grecy utożsamiali z Herakle-

wyparła jednak tubylców, którzy przyjęli przybyszów jako nowych mieszkańców nie tyle z życzliwości, co z musu. Ani Libijczycy, ani miejscowa ludność nie potrafili jednak wznosić miast. Mieszkali rozproszeni w lepiankach i pieczarach, jakie zrządził im los<sup>4</sup>.

3 Dopiero wiele lat po Libijczykach przybył na wyspę Arystajos z towarzyszami<sup>5</sup>. Powiadają, że był on synem Apollona i Kyreny. Tak przejął się on losem Akteona<sup>6</sup> i czuł się z tego powodu tak nieszczęśliwy w Beocji i w ogóle Helladzie, że wyjechał - jak mówią - na Sycylię.

4 Inni twierdzą, że w tym samym czasie, w związku z najeźdźcą Kreteńczyków, Dedal zbiegł z Kamikos<sup>7</sup> i przyłączył się do wyprawy Arystajosa na Sycylię. Ale nonsensem byłoby sądzić, że Dedal, który był rówieśnikiem Edypa panującego w Tebach, przyłączył się do wyprawy lub innego przedsięwzięcia Arystajosa, ożenionego z Autonoe, córką Kadmosa. Ale i ci koloniści nie wzniesli żadnego miasta, ponieważ - jak sądzę - byli zbyt nieliczni i słabi, by coś takiego przedsięwziąć.

5 Po Arystajosie na Sycylię weszli Iberowie, a ich wyprawą dowodził Noraks<sup>8</sup>. Ci wzniesli miasto Norę<sup>9</sup>. Jest to - zgodnie z tradycją - najstarsze miasto tej wyspy. Noraks był ponoć synem Hermesa i Erytei, córki Geriona. Czwartą grupą, która przybyła na Sycylię i założyła miasto Olbę, była armia Iolaosa<sup>10</sup>, złożona z Tespijczyków i mieszkańców Attyki. Sami Ateńczyki zbudowali miasto Ogryle, czy to dla upamiętnienia nazwy jednego z ich ojczystych demów, czy też dlatego, że

<sup>4</sup> Strabon (V 225) wylicza cztery plemiona mieszkające w grotach i lepiankach na Sycylii: Paratów, Sossynatów, Balarów i Akonitów.

<sup>5</sup> Na temat przybycia mitycznego bohatera tebańskiego, Arystajosa, na Sycylię i jego zasług dla rozwoju wyspy por. Diodor IV 82; Solinus IV 1.

<sup>6</sup> Na temat rozszarpania Akteona, syna Arystajosa, przez własne psy por. IX 2, 3; Eurypides, *Bakchantki*, w. 230, 1227; Diodor IV 81, 3.

<sup>7</sup> Kamikos - miasto na terytorium Agrygentu (Akragas) na Sycylii, gdzie wg Diodora (IV 78, 2) Dedal miał zbudować twierdzę dla króla Sykanów, Kokalosa.

<sup>8</sup> Noraks wg mitu miał przyprowadzić kolonistów z Tartessos w południowej Hiszpanii na Sycylię. Mit ten jest wyrazem starych związków między Półwyspem Iberyjskim i Sycylią - por. Solinus. loc. cit.

<sup>9</sup> Nora leżała na południowym wybrzeżu wyspy.

<sup>10</sup> Iolaos - mityczny syn Ifikleśa, serdeczny przyjaciel i towarzysz Heraklesa; Olbia - miasto położone na północno-wschodnim wybrzeżu Sycylii.

niejaki Ogrylos brał udział w tej wyprawie<sup>11</sup>. Do dziś jeszcze istnieje na Sardynii kraj Iolaja, którego mieszkańcy czczą Iolaosa<sup>12</sup>.

6 Wśród tych, którzy ratowali się ucieczką po zdobyciu Troi, znaleźli się również Eneasz i jego towarzysze<sup>13</sup>. Niektórzy z nich, zepchnięci przez wiatry na Sardynię, weszli w związki małżeńskie z mieszkającymi tu wcześniej Hellenami. Plemiona niegreckie od walki z greckim szczepem i Trojanami powstrzymywały następujące przeszkody: obie strony były jednakowo wyposażone w broń potrzebną do wojny, ich terytorium przedzielała płynąca przez środek rzeka Torsos, którą jedni i drudzy tak samo bali się przekroczyć.

7 Później jednak - po wielu, wielu latach - przybyli znów na wyspę Libijczycy w znacznie większej sile i wszczęli wojnę z Hellenami. Szczep grecki został niemal doszczętnie zniszczony i tylko bardzo niewielu udało się przeżyć. Trojanie zaś zbiegli w najwyższe partie górskie wyspy i opanowali szczyty trudne do wspinaczki z powodu cierni i urwisk. Jeszcze dziś nazywają się Ilionami, choć ani wyglądem, ani rodzajem uzbrojenia i sposobem życia nie różnią się od Libijczyków.

8 Niedaleko od Sardynii leży wyspa przez Hellenów zwana Kyrnos, a przez zamieszkujących ją Libijczyków Korsyką. Niemala część jej ludności, nękana wojną domową, przybyła na Sardynię i osiedliła się wyłącznie w jej części górzyszej<sup>14</sup>. Mieszkańcy Sardynii zważ ich jednak Korsykanami, zgodnie z ich rodzimą nazwą.

9 Kartagińczycy u szczytu swej potęgi morskiej podbili wszystkich mieszkańców Sardynii z wyjątkiem Ilionów i Korsykanów, których od niewoli uchroniła potęga gór<sup>15</sup>. Kartagińczycy

<sup>11</sup> Ogryle - wbrew rękopisom, a zgodnie z etymologią podaną przez Pauzanasza. nazwa ta winna brzmieć raczej Agryle. bo tak nazywał się dem ateński. Ogryle jest jednak prawdopodobnie nazwą fenicką. Ślady tego miasta odkryto w wiosce Ossydzie, przy ujściu rzeki Tirso.

<sup>12</sup> Por. Diodor IV 30, 2; V 15, 2. Iolaos odbierał kult również w Atenach i Tebach - por. I 19, 3; IX 23, 1.

<sup>13</sup> Por. Silius Italicus XII 367; Pliniusz III 85. Legenda o pochodzeniu jednego z najbardziej znaczących plemion Sardynii, Ilionów, od uciekinierów trojańskich, powstała prawdopodobnie na skutek podobieństwa ich nazwy z Ilionem, tj. Troją.

<sup>14</sup> Najprawdopodobniej zamieszkiwali oni północne wybrzeże wyspy - por. Pliniusz III 85.

<sup>15</sup> Wg Justyna (XVIII 7, 1) Arkadowie zdobyli Sardynię w poł. VI w. p.n.e. W każdym razie - jak wynika z układu między Rzymem i Kartagią -

wzniesli na wyspie miasta Karalis i Sylkoj<sup>16</sup>. Pewna grupa najemników kartagińskich - Libijczyków lub Iberów - pokłóciwszy się przy podziale łupów, opuściła w gniewie obóz i osiedliła się również w górzystej części wyspy. W języku korsykańskim zwą się oni Balarami<sup>17</sup>. Tym mianem nazywają bowiem Korsykanie zbiegów.

10 W taki zatem sposób powyższe szczepy zasiedliły Sardinie. Północną część wyspy i jej część leżącą naprzeciw Italii zajmuje zwarte pasmo niedostępnych gór. O ile płyniesz z tej strony wyspy, nie znajdziesz tu żadnej przystani, ponieważ gwałtowne podmuchy wiatru spadają z górskich szczytów na morze.

11 Przez środek wyspy ciągnie się pasmo gór niższych. Powietrze jest tu ciężkie i niezdrowe. A przyczyny tego są następujące: krystalizująca się tu sól, duszny i silny wiatr południowy oraz fakt, że wiatry północne - wiejące w lecie i ochładzające powietrze i ziemię - są zatrzymywane przez wysokie pasmo gór leżące od strony Italii. Inni twierdzą, że przyczyną tego jest wyspa Korsyka (Kyrnos) - oddalona od Sardynii nie więcej niż o osiem morskich stadiów<sup>18</sup> - cała pokryta wysokimi górami. Uważają bowiem, że stanowi ona przeszkodę zarówno dla boreasza (wiejącego z północy), jak i dla zefira (wiejącego z zachodu) w ich drodze ku Sardynii.

12 Nie mogą tu żyć węże - ani jadowite, ani łagodne - ani też wilki. Tutejsze kozły nie przewyższają wielkością żyjących gdzie indziej, wyglądem zaś przypominają dzikie barany<sup>19</sup> wedle przedstawień szkoły egineckiej<sup>20</sup>. Mają jednak

w 509 r. p.n.e. Sardinia była już w posiadaniu Kartaginy por. Polibiusz III 22, 9.

<sup>16</sup> Karalis (dzisiejsze Cagliari) i Sylkoj (dzisiejsze Sulci) należały do najstarszych i najważniejszych miast Sardynii - por. Strabon V 224. W Karalis znajdują się olbrzymi amfiteatr starożytny, zdolny pomieścić 20000 widzów, oraz grobowce kartagińskie (lub fenickie) i rzymskie.

<sup>17</sup> O Balarach i ich wspólnej z Ilionami walce przeciw Rzymowi w 178 r. p.n.e. pisze Liwiusz (XLI 12).

<sup>18</sup> W rzeczywistości odległość ta wynosi ok. 12 km.

<sup>19</sup> Chodzi tu niewątpliwie o muflony, które Pliniusz (VIII 199) nazywa *musmones*.

<sup>20</sup> Na czym jednak polega podobieństwo kozłów do muflonów z przedstawień szkoły egineckiej, nie jest w pełni jasne, ponieważ nic znamy żadnych wizerunków zwierząt tej szkoły. Być może Pausaniasz ma tu na myśli *Hermesa Krioforosa* (tj. Niosącego Baranka), wykonanego przez Onatasa, w Olimpii.

bardziej kosmate podbrzusze niż tamte. Rogi nie sterczą im na głowie, lecz zawijają się wokół uszu. Szybkością zaś przewyższają wszystkie inne zwierzęta.

13 Wyspa pozbawiona jest roślin trujących prócz jednej - podobnej do selera i zabójczej. Ci, którzy ją zjedzą, umierają ponoć z uśmiechem na twarzy. Dlatego właśnie Homer<sup>21</sup>, a po nim i inni nazywali niezdrowy śmiech - sardonicznym<sup>22</sup>. Rośliny te rosną przeważnie w pobliżu źródeł, lecz nie zatrują wody<sup>23</sup>. Tę dygresję na temat Sardynii włączyłem do mojego opisu Fokidy, ponieważ Hellenowie nie mają o niej niemal żadnego pojęcia.

## ROZDZIAŁ XVIII

1 Konia stojącego obok posągu Sardosa złożył w darze wotywnym - jak sam głosi w wyrytym napisie - Ateńczyk Kallias, syn Lizymachidesa, ze zdobytych własnoręcznie w wojnie perskiej łupów'. Achajowie zaś złożyli posąg Ateny po pomyślnym oblężeniu jednego z miast Etolii. Zdobyte miasto nazywało się Fana<sup>2</sup>. Powiadają, że oblężenie trwało sporo czasu, a gdy zdobycie miasta stało się niemożliwe, wysłano posłów do Delf. Tym zaś wyrocznia miała obwieścić:

2 Ziemi Pelopsa oraz Achai mieszkańcy, wy, którzy  
przyszliście tutaj do Pyto po radę, jak zdobyć miasto,  
nuże, dobrze rozważcie, jaką rację codziennie  
wody pić muszą ludzie, aby przeżyć w tym mieście.  
Zdobyc w ten sposób możecie Fane, miejsce warowne.

3 Nie zrozumiałszy jednak słów wyroczni, zamierzali zaniechać oblężenia i odpłynąć do ojczyzny. Tymczasem zaczęli ich lekceważyć obrońcy i mieszkańcy miasta. Otóż jedna z ich kobiet wyszła zza murów, by zaczerpnąć wody ze źródła znajdującego się tuż pod murem. A wówczas ludzie z obozu

<sup>21</sup> *Odyseja* XX 30 i n.; Platon, *Państwo* I 337 A; Cyceron, *Ad familiares* VII 25.

<sup>22</sup> Inne wyjaśnienie tego przysłowiowego porównania zawiera *Księga Suda* (s.v. "Sardanos gelos").

<sup>23</sup> Por. Solinus IV 4.

<sup>1</sup> Często wzmiankowany jest przez pisarzy starożytnych Ateńczyk Kallias, który miał się wzbogacić na wojnach perskich. Był on jednak synem Hipponikosa.

<sup>2</sup> Miasto nieznanne.

podbiegli i schwytali ją. Od niej właśnie dowiedzieli się Achajowie, że niewielka racja wody, jaką pod osłoną nocy czerpali obłączeni ze źródła, jest rozdzielana w mieście i że ci nie mają poza tym niczego na ugaszenie pragnienia. Achajowie zasypali więc źródło i w ten sposób zdobyli miasto.

4 Rodyjczycy z Lindos<sup>3</sup> przy tej właśnie Atenie ustawili posąg Apollona. Mieszkańcy Ambrakii<sup>4</sup> zaś złożyli w darze spiżowego osła po pokonaniu w nocnej bitwie Molossów<sup>5</sup>. Przypadek bowiem sprawił, że z pola wybiegł osioł i rozwydrzony pędził ku oślicy przeraźliwie rycząc. Równocześnie człowiek, który go pilnował, wzmógł hałas swym niezrozumiałym krzykiem. Wówczas przerażona nim część Molosów wybiegła z kryjówek, w których skryła się ubiegłej nocy. Mieszkańcy Ambrakii, dostrzegłszy przygotowaną na nich zasadzkę, sami zaatakowali nocą i zwyciężyli Molossów w walce.

5 Orneaci z Argolidy<sup>6</sup>, gnębieni wojną przez Sykiończyków, złożyli ślub Apollonowi, że jeśli tylko uda im się odeprzeć wojsko sykiońskie poza granice ojczyzny, będą wyprawiać codziennie procesję do Delf i składać odpowiednie ofiary w takiej to a takiej liczbie. I oto zwyciężyli w bitwie Sykiończyków. Widząc jednak, że codzienne wypełnianie ślubu jest bardzo kosztowne i sprawia coraz więcej kłopotów, znaleźli sprytnie rozwiązanie - złożyli bogu ofiarę i procesję wykonane ze spiżu<sup>7</sup>.

6 Znajduje się tu również przedstawienie jednego z czynów Heraklesa, a mianowicie jego walki z hydrą. Jest to dar i zarazem dzieło Tizagorasa<sup>8</sup>. I hydra, i Herakles wykonani zostali z żelaza. A jest to zadanie niezwykle trudne i wymagające olbrzymiego wysiłku. Dzieło Tizagorasa — kimkolwiek on był - jest cudowne. Nie mniej wspaniałe są głowy dzika i lwa w Pergamonie, wykonane tak samo z żelaza jako wota dla Dionizosa.

<sup>3</sup> Lindos — miasto na wyspie Rodos, ze słynnymi świątyniami Ateny i Heraklesa.

<sup>4</sup> Ambrakia — starożytne miasto w Tesprotis w Epirze, skolonizowane w VII w. p.n.e. przez osadników korynckich.

<sup>5</sup> Molossowie zamieszkiwali północno-wschodni Epir. Ich stolicą był Passaron, a od wojny peloponeskiej Ambrakia.

<sup>6</sup> Por. II 25, 5.

<sup>7</sup> Prawdopodobnie z tego daru pochodzą dwa fragmenty postumentu, na których widoczne są ślady ustawienia trzech zwierząt ofiarnych i dziewięciu ludzi.

<sup>8</sup> Tizagoras — poza tym nie znany.

7 Mieszkańcy Elatei w Fokidzie, którzy przetrwali oblężenie Kasandra dzięki pomocy Olimpiodora z Aten<sup>9</sup>, przysłali Apollonowi do Delf Iwa ze spiżu<sup>10</sup>. Natomiast posąg Apollona, który stoi tuż obok Iwa, jest darem mieszkańców Massalii, złożonym z pierwszych owoców ich zwycięstwa w bitwie morskiej z Kartagińczykami<sup>11</sup>. Etolowie zaś wystawili pomnik zwycięstwa z posągiem uzbrojonej kobiety, symbolizującej Etole<sup>12</sup>. A ofiarowali to po ukaraniu Galatów za ich okrucieństwo wobec mieszkańców Kallionu<sup>13</sup>. Połączony posąg Gorgiasza z kolei to dar samego Gorgiasza z Leontinoj<sup>14</sup>.

## ROZDZIAŁ XIX

1 Obok posągu Gorgiasza dojrzysz dar wotywny amfiktionów, przedstawiający Skyllisa ze Skione<sup>1</sup>, który wślawił się umiejętnością nurkowania w największych głębiach morza. A sztuki tej nauczył również córkę Hydne.

2 Oni to dokonali ogromnego spustoszenia podczas szalejącej burzy, jaka spadła na flotę Kserksesa ze szczytów Pelionu. Usuwali bowiem pod wodą kotwice i wszelkie zabezpieczenia, w jakie wyposażone były trójrzędowce. W nagrodę za to

<sup>9</sup> Por. I 26, 3 i niżej, 34, 3.

<sup>10</sup> Odnaleziono podstawy tego pomnika z inskrypcją. Obok Iwa stał posąg zwycięskiego wodza Ksantypa, wyposażony w długą inskrypcję opisującą wierszem jego czyny.

<sup>11</sup> Por. wyżej, 8, 6, i przypis 13 do tego rozdziału. Tukidydes (I 13) mówi o wielu zwycięskich potyczkach morskich mieszkańców Massalii z Kartagińczykami w 2 poł. VI w. Ok. r. 500 doszło do długiej wojny między nimi, w której w r. 490 wielkie zwycięstwo odnieśli Massalioci koło przylądka Artemizjon, na wschodnim wybrzeżu dzisiejszej Hiszpanii.

<sup>12</sup> Z pomnika tego odnaleziono dość dużo fragmentów sześciokątnego postumentu i samego pomnika, przedstawiającego uzbrojoną we włócznię i miecz boginię, siedzącą na zgromadzonych z łupów macedońskich i galijskich tarczach i zbroi. Pomnik ten jest często przedstawiany na monetach Związku Etołskiego. Stał on na dużym placu, z tyłu świątyni.

<sup>13</sup> Por. niżej, 22, 1 i n.

<sup>14</sup> Gorgiasz z Leontinoj na Sycylii - jeden z najslawniejszych mówców i teoretyków wymowy z V w. p.n.e. Jego posąg jest często wzmiankowany w literaturze starożytnej.

<sup>1</sup> O nurku Skyllisie i jego córce, Hydne, ze Skione na Półwyspie Chalcydyckim istnieje wiele wzmianek w literaturze antycznej. Mają one posmak legendy — por. Herodot VIII 8; *Antologia palatyńska* IX 296; Atenajos VII 296 E.

amfiktionowie ofiarowali posągi Skyllisa i jego córki. Posąg Hydny znalazł się jednak wśród tych, które Neron zrabował z Delf. Spośród kobiet mogą nurkować wyłącznie dziewice.

3 A teraz przytoczę opowieść lesbijską. Otóż pewien rybak z Metymny wyłowił siecią z morza popiersie wykonane z oliwnego drzewa. Wygląd postaci zdradzał cechy boskie, lecz jakiegoś obcego bóstwa, niepodobnego do bogów helleńskich. Mieszkańcy Metymny zwrócili się więc do Pytii z pytaniem, którego z bogów lub herosów jest to wizerunek. A ta poleciła im czcić Dionizosa Fallicznego. Dlatego właśnie Metymnejczycy, zachowując drewniany posąg wydobyty z morza, czczą go w ofiarach i modłach, a jego spiżową kopię przysłali do Delf<sup>2</sup>.

4 Rzeźby na frontonach świątyni<sup>3</sup> przedstawiają Artemidę, Latonę, Apollona i muzy oraz zachodzące Słońce, Dionizosa i towarzyszące mu kobiety - tyjady. Pierwszą grupę rzeźb wykonał Ateńczyk Praksjasz, uczeń Kalamisa<sup>4</sup>. W trakcie budowy zmarł jednak, i pozostałe ozdoby wykonał Androstenes, również z pochodzenia Ateńczyk, lecz uczeń Eukadmosa<sup>5</sup>. Na architravach umieszczono złote zbroje. Ateńczycy ofiarowali tarcze ze zdobyczy pod Maratonem<sup>6</sup>, Etolowie zaś zbroje Galatów, zawieszono z tyłu, z lewej strony<sup>7</sup>. Kształtem przypominają one najbardziej plecione tarcze Persów.

5 Mój opis sali posiedzeń Rady Ateńskiej [*buleuterion*] zawiera

<sup>2</sup> Por. Euzebiusz, *Praeparatio evangelica* V 36. Znaleziona w r. 1882 w Metymnie inskrypcja donosi o uroczystościach dionizyjskich. w czasie których noszono posąg Dionizosa. Przypuszcza się, że mógł to być posąg. o którym mówi Pauzaniusz.

<sup>3</sup> Chociaż Pauzaniusz nie mówi tego wyraźnie, chodzi tu o świątynię zbudowaną w IV w. p.n.e.

<sup>4</sup> Praksjasz znany jest z wielu inskrypcji jako rzeźbiarz działający w IV w. p.n.e. Kalamis zaś żył w 1 poł. V w. p.n.e. Jest więc niemożliwe, by był mistrzem tego pierwszego. Wymienione tu płaskorzeźby zdobiły obydwie frontony — *Latona*, *Apollo*, *Artemida* i *Muzy* jego stronę wschodnią, pozostałe zachodnią. Nie zachowały się po nich żadne ślady.

<sup>5</sup> Obaj rzeźbiarze nieznani.

<sup>6</sup> Łupy z wojny pod Maratonem musiały więc być ocalone i przeniesione ze starej świątyni do nowej. Ajschines (*Przeciw Kiezyfontowi*, 116) cytuje inskrypcję, wg której pochodziły one ze zwycięstwa pod Platejami, nie spod Maratonu.

<sup>7</sup> Na tej podstawie przypuszcza się, że skoro zbroje Galatów zawieszono były na tylnym, lewym architravie (tj. południowym), to tarcze Persów musiały wisieć na prawym, przednim (tj. północnym).



znajdującymi się tam wotami oraz monetami ze srebra i złota. W ten sposób skłonił Galatów do wyprawy przeciwko Helladzie. Wśród naczelnych dowódców, których sobie dobrał, znalazł się też Akichorios.

9 Zgromadzona armia liczyła sto pięćdziesiąt dwa tysiące piechoty i dwadzieścia tysięcy czterystu jeźdźców. Tyłu kawalerzystów mogło być zawsze w akcji, gdyż ogólna ich liczba wynosiła sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście<sup>15</sup>. Przy każdym rycerzu było bowiem dwu giermków<sup>16</sup> - równie doskonałych jeźdźców i posiadających konie.

W Wtedy, gdy rycerz Galatów był na polu bitwy, jego słudzy pozostawali z tyłu bojowego szyku i przychodzili mu z pomocą w taki oto sposób. Jeśli pod rycerzem padł koń, giermek dostarczał mu innego, gdy zaś ginął rycerz, dosiadał on konia swego pana, a jeśli padł i rycerz, i koń, gotów był zająć jego miejsce jako jeździec. Kiedy zaś któryś z rycerzy został ranny, jeden z giermków odprowadzał go z pola walki, a drugi zajmował jego miejsce w szyku bojowym.

11 W stosowaniu tej taktyki Galatowie - jak mi się zdaje — naśladowali perskie oddziały dziesięcioletników, które zwano „nieśmiertelnymi”<sup>17</sup>. Różnica polega jednak na tym, że Persowie uzupełniali liczbę poległych po skończeniu bitwy, Galatowie zaś utrzymywali pełną liczbę rycerzy nawet podczas jej największego nasilenia. Tak uszeregowany oddział w ich własnym języku zwie się trimarkisja, bo trzeba wiedzieć, że marka to u Celtów koń<sup>18</sup>.

12 Z taką to właśnie armią i takim nastawieniem wyruszył Brennos przeciwko Helladzie. I gdy jej mieszkańcy podupadli już całkiem na duchu, raptem skrajny lęk zmusił ich do obrony ojczyzny. Pojęli bowiem, że obecna wojna nie rozegra się w obronie wolności — jak to miało miejsce podczas wojen perskich - i że ofiarowanie wody i ziemi nie zapewni im bezpieczeństwa. Dobrze przy tym pamiętali los Macedończyków,

<sup>15</sup> Wg Diodora (XXII 9) było 150000 pieszych i 10000 jazdy, Justyn (XXIV 6, 1) natomiast wymienia taką samą liczbę piechoty i 15000 jeźdźców.

<sup>16</sup> Cezar (*Wojna galijska* VI 15) nazywa ich *ambacti* (tj. sługami), a Diodor (V 29) „wolnymi sługami”.

<sup>17</sup> Por. VI 5, 7.

<sup>18</sup> *Trimarkisja* - słowo złożone z celtyckiego *tri* (tj. trzy) i *marka* (tj. koń bojowy). Etymologia wyprowadzona przez Pauzanasza znajduje potwierdzenie w językach celtycko-germańskich.

Traków i Pajonów podczas poprzedniego najazdu Galatów. Dochodziły również wieści o świeżych zbrodniach popełnionych w Tesalii. Każdy z osobna obywatel i wszystkie bez wyjątku państwa były przekonane, że muszą albo zginąć, albo też zwyciężyć.

## ROZDZIAŁ XX

1 Może ktoś chciałby porównać liczbę tych, którzy przeciwstawili się królowi Kserksesowi pod Termopilami, ze zgromadzoną liczbą wojska przeciwko Galatom. Na spotkanie Persom wyszło tylu oto Hellenów<sup>1</sup>: nie więcej niż trzystu Lacedemończyków pod wodzą Leonidasa, pięćset Tegejczyków i tyle samo z Mantynei, stu dwudziestu z Orchomenos w Arkadii, tysiąc z innych jej miast, osiemdziesięciu z Myken i dwustu z Fliuntu oraz dwukrotnie więcej z Koryntu. Spośród Beotów stawilo się siedmiuset Tespijczyków i czterystu Teban. Tysiąc Fokijczyków strzegło dojścia na górę Ojte. Tę liczbę można więc również dodać do ogólnej liczby wojsk helleńskich.

2 Herodot nie podał dokładnej liczby Lokrów - mieszkających u podnóża góry Knemis - ale stwierdził, że każde z ich miast wysłało pewien kontyngent. Można jednak w dużym przybliżeniu określić ich wielkość. Skoro bowiem Ateńczycy przybyli pod Maraton w sile nie większej niż dziewięć tysięcy — wliczając w to obywateli niezdolnych do służby czynnej oraz niewolników<sup>2</sup> - to liczba zdolnych do walki Lokrów nie mogła przekraczać sześciu tysięcy. Całe wojsko liczyłoby więc jedenaście tysięcy dwustu wojowników. Wiadomo też, że nawet ci nie pozostawali przez cały czas w służbie wojskowej pod Termopilami. Oprócz bowiem Lacedemończyków, Tespijczyków i Mykeńczyków pozostali opuścili pole walki przed jej rozstrzygnięciem.

3 Przeciw barbarzyńcom znad Oceanu przyszło zaś pod Termopile tylu oto Hellenów: z państw Beocji dziesięć tysięcy hoplitów i pięciuset jeźdźców, a dowódcami ich byli beotarchowie

<sup>1</sup> Informację o liczbie wojsk helleńskich zaczerpnął Pauzaniusz z Herodota (VII 202 i n.).

<sup>2</sup> Por. IV 25, 5, gdzie Pauzaniusz mówi o 10000 Ateńczyków pod Maratonem. Wg Neposa (*Miltiades*, 5) i Plutarcha (*Żywoty*, 305 B) liczba Ateńczyków wynosiła tylko 9000.

Kefizodotos, Tearydas, Diogenes i Lizander. Z Fokidy przybyło pięciuset jeźdźców i do trzech tysięcy pieszych, a ich strategami byli Krytobulos i Antiochos.

4 Lokrów zamieszkałych naprzeciw wyspy Atalanty przyprowadził Mejdias. A przybyli oni w liczbie siedmiuset bez konnicy. Z Megary przyszło czterystu hoplitów pod dowództwem Hipponikosa, obywatela Megary. Bardzo liczna była armia Etołów, reprezentowana przez wszystkie rodzaje wojsk. Nie mówiąc o liczbie jazdy, lekkozbrojnych było siedmiuset dziewięćdziesięciu i ponad siedem tysięcy hoplitów. Dowodzili nimi Poliarchos, Polifron i Lakrates<sup>3</sup>.

5 Strategiem Ateńczyków zaś był Kallippos, syn Mojroklesa - jak to już stwierdziłem we wcześniejszej części mego dzieła<sup>4</sup>. Na ich potęgę składały się wszystkie zdadne do żeglugi trójrzędowce, pięciuset jeźdźców i tysiąc piechurów. Ze względu na dawną sławę Ateńczycy objęli główne dowództwo<sup>5</sup>. Przybyło pięciuset najemnych żołnierzy od króla macedońskiego i tyle samo z Azji. Dowódcą oddziału przysłanego przez Antygonosa<sup>6</sup> był Macedończyk Arystodamos, na czele zaś oddziału przysłanego z Azji przez Antiocha stał Telezarchos, Syryjczyk znad Orontu.

6 Kiedy do zgromadzonych pod Termopilami Hellenów dotarła wiadomość, że wojsko Galatów jest już w sąsiedniej ziemi Magnezji i Ftyjotis, postanowili wyłączyć kontyngent jazdy i tysiąc lekkozbrojnych i wysłać ich nad Sperchejos, by barbarzyńcy nie mogli przejść przez rzekę bez walki i wystawiania się na niebezpieczeństwo. Skoro zaś tam przybyli, zniszczyli najpierw mosty i legli obozem wzdłuż brzegu. Brennos jednak nie był ani głupi, ani - choć był barbarzyńcą - niedoświadczonym strategiem.

7 Zaraz po zapadnięciu nocy przepawił dziesięć tysięcy żołnierzy przez Sperchejos, ale nie tam, gdzie były dawne mosty, lecz niżej, gdzie ich przeprawa mogła ujść uwagi Hellenów i gdzie Sperchejos wylegał szeroko na równinę, tworząc rozlewisko

<sup>3</sup> Przy wyliczaniu wodzów etolskich Pausaniasz pominął Eurydamosa, któremu wg VI 16. 1; X 16, 4 wystawiono w Delfach posąg.

<sup>4</sup> Por. I 3, 5: 4, 2.

<sup>5</sup> Jest mało prawdopodobne, by Ateńczykom w tych walkach powierzono główne dowództwo. Przeczy temu niewielka stosunkowo liczba Ateńczyków biorących udział w tej wojnie.

<sup>6</sup> Pausaniasz sugeruje, że Antygonos Gonatas był już w tym czasie (279 r. p.n.e.) królem Macedonii. Wg Euzebiusza (I 237) natomiast został on królem dopiero w r. 276/275.

a przestając być wąskim i rwącym potokiem. Wybrał też żołnierzy umiających pływać i najwyższych. Nawiasem mówiąc, Celtowie przewyższają wzrostem wszystkie inne ludy<sup>7</sup>.

8 Ci więc przeprawili się nocą wpław przez rzekę w miejscu, gdzie przechodzi ona w rozlewisko. Niektórzy z nich wykorzystali jako łódź zbroję lub rodzimą podłużną tarczę, najwyżsi zaś mogli przejść rzekę w bród. Skoro tylko obozujący nad Sperchejosem Hellenowie stwierdzili, że część wojsk barbarzyńskich przeprawiła się już przez błota, zaraz powrócili do głównego obozu. Brennos natomiast polecił mieszkańcom znad Zatoki Malijskiej wznieść mosty na Sperchejosie. Ci zaś wzięli się ochoczo do roboty, powodowani zarówno lękiem przed Brennosem, jak pragnieniem, by barbarzyńcy wycofali się z ich kraju, zamiast w nim pozostać i dalej go niszczyć.

9 Brennos przeprawił więc armię przez mosty i ruszył w kierunku Heraklei. Galatowie grabili kraj i zabijali ludzi, których schwyтали na polach, lecz samego miasta nie zdobyli. W poprzednim roku bowiem Etolowie zmusili Herakleję do przyłączenia się do ich ligi. Bronili więc teraz miasta w ten sposób, jakby należało ono w równym stopniu do nich, jak Heraklejczyków. Brennosowi z kolei nie zależało na zdobyciu Heraklei. Skoncentrował natomiast swe wysiłki na usunięciu tych, którzy zagradzali wąskie przejścia, i na przedostaniu się do środka Hellady od strony Termopil.

## ROZDZIAŁ XXI

1 Gdy Brennos dowiedział się o sile wojsk zebranych ze wszystkich miast pod Termopilami, ruszył spod Heraklei i lekceważąc potęgę helleńską, już następnego dnia o świcie wszczął bitwę. Nie zasięgnął przy tym rady ani żadnego wieszczą greckiego, ani też nie skorzystał z żadnych rodzimych obrzędów - o ile Celtowie w ogóle znają jakąś sztukę wróżbiarską<sup>1</sup>. Hellenowie ruszyli do ataku w ciszy i uporządkowanym szyku,

<sup>7</sup> Por. Diodor V 28; Cezar, *Wojna galijska* II 30; *Bellum Africum* XL; Liwiusz V 44,4; XXXVIII 17.

<sup>1</sup> Strabon (IV 198) informuje, że Celtowie wróżyli na podstawie ofiar składanych z ludzi (jeńców) - por. Elian, *Varia historia* I 31. Natomiast Justyn (XXVI 2, 2) donosi, że przed bitwą z Antygonosem, królem Macedonii, Celtowie zabili zakładników i wróżyli z ich wnętrzności.

co więcej - kiedy dochodziło do starcia wręcz - piechurzy nie ustępowali z szeregu na tyle, by zakłócić właściwy porządek falangi, gdy tymczasem lekkobrojni, zajmując swe miejsca, ciskali oszczepami i strzelali z proc i luków.

2 Konnica dla obu stron okazała się bezużyteczna, i to nie tylko dlatego, że wąwóz jest tutaj wąski, ale też dlatego, iż tutejsze skały są z natury gładkie i na ogół bardzo śliskie pod działaniem licznych strumieni. Uzbrojenie Galatów było gorsze niż Hellenów. Nie mieli oni bowiem żadnej zbroi chroniącej ciało poza rodzimymi, plecionymi tarczami. Ustępowali poza tym Hellenom w doświadczeniu bojowym.

3 W porywie gniewu rzucali się bezmyślnie na nieprzyjaciela jak dzikie zwierzęta. Nawet ugodzeni siekierą lub mieczem - dopóki starczyło im tchu - nie tracili swej zapalczywości. Przeszyci oszczepem lub strzałą, dopóki żyli, nie tracili ducha. Niektórzy wrywali z krwawiących ran oszczepy, którymi ich ugodzono, ciskając nimi w Hellenów lub używając ich do walki wręcz.

4 W tej sytuacji poprzez płycizny ciągnące się daleko w głąb morza, z trudem i narażając się na niebezpieczeństwa, nadpłynęli na trójrzędowcach Ateńczycy i ustawivszy swe okręty możliwie najbliżej barbarzyńców, zaatakowali ich różnego typu pociskami i strzałami z łuku. Kiedy więc Celtowie byli nad wyraz nękani i nie mogli rozwinąć żadnej akcji z powodu szczupłości miejsca i kiedy doznawali coraz to większych klęsk, wodzowie wydali im rozkaz wycofania się do obozu. Ponieważ jednak cofali się w popłochu i bez żadnego porządku, wielu z nich zginęło pod stopami przyjaciół, wielu też, wpadwszy w bagno utonęło w mule. Ponieśli więc nie mniejsze straty w czasie odwrotu niż w zawierusze bitewnej.

5 Wśród Hellenów tego dnia najbardziej wyróżnił się męstwem oddział ateński, a wśród samych Ateńczyków najwyższą dzielność okazał Kydias - młodzieniec, który po raz pierwszy brał udział w bitwie. Został zabity przez Galatów, a jego tarczę złożyli w ofierze Zeusowi Wyzwolicielowi krewni, umieszczając na niej taki oto napis:

Wiszę ja tutaj i tęsknię za młodym życiem Kydiasa -  
tarcza męża dzielnego, dar złożony Zeusowi.  
Byłam ja pierwszą, przez którą wyciągnął on lewe swe ramię,  
wtedy, gdy przeciw Galatom srożył się Ares okrutny.

6 Napis ten istniał do czasu, dopóki Sulla i jego wojsko nie zagrabili wśród innych skarbów ateńskich również tarcz

znajdujących się w portyku Zeusa Wyzwolicieła<sup>2</sup>. Po bitwie pod Termopilami Hellenowie pogrzebali swoich poległych i odarli ze zbroi barbarzyńców. Galatowie natomiast nie wysłali żadnego poselstwa po ciała i było im obojętne, czy przykryje je ziemia, czy pożą dzikie zwierzęta, czy też stoczą o nie walkę sępy.

7 Z dwu przyczyn - jak mi się zdaje - nie dbali oni o pogrzebanie poległych. Z jednej strony chcieli w ten sposób wzbudzić lęk u przeciwnika, z drugiej zaś nie mieli zwyczaju troszczyć się o zmarłych. W walce tej zginęło czterdziestu Hellenów, straty barbarzyńców zaś były niemożliwe do ścisłego ustalenia. Ogromna bowiem była liczba tych, których pochłonęło bagno.

## ROZDZIAŁ XXII

1 Siódmego dnia po tej bitwie oddział Galatów usiłował dotrzeć przez Herakleję<sup>1</sup> do Ojte<sup>2</sup>. Właśnie wtedy pnie się wąska dróżka obok ruin Trachis, gdzie znajdowała się wówczas trachińska świątynia Ateny ze złożonymi w niej wotywnymi darami. Nią właśnie Galatowie zamierzali wspiąć się na Ojte i przy okazji wejść w posiadanie dóbr świątynnych [...]. Ścieżki tej bronili Fokijczycy pod wodzą Telezarchosa. Lecz choć zwyciężyli barbarzyńców w bitwie, to sam Telezarchos - jeden z najbardziej oddanych sprawie helleńskiej mężów - padł.

2 Wszyscy inni dowódcy wojsk barbarzyńskich przestraszyli się Hellenów i zarazem zaczęli niepokoić się o przyszłość, widząc, że ich obecna sytuacja nie rokuje żadnej nadziei. Lecz Brennos utwierdził ich w przekonaniu, że jeśli uda mu się zmusić Etołów do powrotu do ojczyzny, to wojna z Hellenami stanie się łatwiejsza. Odłączył więc ze swej armii czterdzieści tysięcy piechoty i około ośmiuset jeźdźców i postawił na ich czele Kombutisa i Orestoriosa.

3 Ci, przeprawiwszy się z powrotem przez mosty na Sperchejosie

<sup>2</sup> Na temat obrabowania Aten przez Sullę w 86 r. p.n.e. por. I 26, 2.

<sup>1</sup> Herakleja - tu: miasto we Ftyi w Tesalii, oddalone o 7 km od Termopil.

<sup>2</sup> Ojte - pasmo górskie na południe od gór Pindos. Między Ojte i morzem leży przesmyk termopilski.

i przeszedłszy przez Tesalię, napadli na Etoię. Zbrodnie, jakich dopuścili się Kombutis i Orestorios wobec mieszkańców Kallionu<sup>3</sup>, są najohydniejsze ze wszystkich, o jakich kiedykolwiek słyszałem, nie znajdują też sobie równych wśród wszelkich ludzkich zbrodni. Otóż wymordowali oni całą pleć męską, w tym również starców i pozostające przy piersiach matek niemowlęta. Pozabijawszy zaś co tłściejsze z nich, pili ich krew i jedli ich mięso.

4 Kobiety zaś i dorosłe dziewczęta, które zachowały przytomność umysłu, tuż po zdobyciu miasta, uprzedziwszy wrogów, same zadały sobie śmierć. Pozostałe natomiast przy życiu stały się przedmiotem okrutnego zniewolenia i wszelkiego gwałtu w rękach stworów nie znających ani litości, ani jakichkolwiek uczuć. Wszystkie kobiety, które miały szczęście chwycić miecz Galatów, własnoręcznie pozbawiały się życia. Innym wkrótce przyszło umrzeć z głodu i wyczerpania, gdy barbarzyńcy — jeden po drugim — bez przerwy dokonywali na nich gwałtu. Niektórzy zaspakajali swą żądzę na konających, inni wręcz na zmarłych kobietach.

5 Etolowie, dowiedziawszy się od zwiadowców, jakie spadły na nich nieszczęścia, natychmiast — jak tylko mogli najszybciej — wycofali swe siły spod Termopil i wyruszyli do Etolii, pałając żądzą zemsty za krzywdy mieszkańców Kallionu, a w jeszcze większym stopniu pragnąc ocalić nie zdobyte wciąż miasta. Również w kraju powołano do wojska ze wszystkich miast wszystkich zdolnych do służby wojskowej mężczyzn. Zaciągali się do niej również starsi, których serca zagrzała do walki najwyższa konieczność, a nawet dobrowolnie wstępowały kobiety, które żywiły jeszcze większą wrogość do Galatów niż mężczyźni.

6 Kiedy barbarzyńcy, po ograbieniu domostw i świątyń i podpaleniu Kallionu, wracali tą samą drogą, zagrodzili im ją Patrajczycy<sup>4</sup>, którzy jako jedyni z Achajów przyszli Etołom na pomoc. Wyszukoleni jako hoplici, przypuścili frontalny atak na barbarzyńców. Ponieśli jednak duże straty z powodu liczebnej przewagi i rozpaczliwej walki Galatów. Tymczasem Etolowie — zarówno mężczyźni, jak i kobiety — ustawili się wzdłuż całej drogi, zaczęli razić barbarzyńców oszczepami, a ponieważ ci

<sup>3</sup> Kallion (dzisiejsza Karpenitsa) — miejscowość położona na południowy zachód od Heraklei.

<sup>4</sup> Na temat miasta Patraj i udziału jego mieszkańców w wojnie z Galatami por. VII 18, 6.

nie mieli żadnej osłony poza rodzimymi, plecionymi tarczami, tylko niewiele pocisków chybiało celu. Ścigani zaś przez Galatów bez trudu uciekali i wznawiali gwałtowny atak, gdy ci zaniechali już pościgu.

7 Choć więc mieszkańcy Kallionu doznali tak wielkich cierpień - wobec których nawet opisany przez Homera los Lastrygonów i Cyklopów<sup>5</sup> nie może zdawać się nieprawdopodobny to tu zostali sprawiedliwie pomszczeni. Z życiem bowiem uszła stąd do Termopil z czterdziestu tysięcy ośmiuset barbarzyńców mniej niż połowa.

8 W tym samym czasie pod Termopilami tak oto przedstawiała się sytuacja Hellenów. Przez górę Ojte prowadzą dwa szlaki: jeden - powyżej Trachis - jest bardzo stromy i biegnie nad przepaściami, drugi — wiodący przez terytorium miasta Ajnianów — jest dogodniejszy do przemarszu wojska. Z tego to właśnie szlaku Pers Hydarnes zaatakował kiedyś od tyłu Greków walczących pod wodzą Leonidasa<sup>6</sup>.

9 Tym też szlakiem obiecali przeprowadzić Brennosa ludzie z Heraklei i Ajnianie, lecz nie dlatego, że byli źle nastawieni do sprawy helleńskiej, ale dlatego, iż dokładali wszelkich starań, by Celtowie opuścili ich kraj i nie obrócili go w gruzy. Zdaje się zatem, że Pindar i tym razem mówi prawdę, gdy stwierdza, że każdy dręczy się własnym nieszczęściem, a nie boleje nad cudzym<sup>7</sup>.

10 Obietnica Ajnianów i mieszkańców Heraklei podniosła na duchu Brennosa. Na czele głównej armii zostawił więc Akichoriosa. zleciwszy mu, by atakował oddziały helleńskie tylko wtedy, gdy będzie mógł je otoczyć. Sam zaś z oddziałem czterdziestu tysięcy żołnierzy rozpoczął marsz górskim szlakiem<sup>8</sup>.

11 Traf chciał, że właśnie tego dnia gęsta mgła skryła góry i tak przesłoniła słońce, że Fokijczycy, którzy trzymali straż na tym szlaku, dostrzegli nadchodzących barbarzyńców dopiero wtedy, gdy ci byli już całkiem blisko. Galatowie zaatakowali. Fokijczycy zaś bronili się mężnie, lecz w końcu zostali zmuszeni do ustąpienia ze szlaku. Zdążyli jednak wcześniej zbiec do

<sup>5</sup> Por. *Odyseja* IX 166- 542.

<sup>6</sup> Por. Herodot VII 213- 217, który opisuje również dokładniej tę drogę.

<sup>7</sup> Por. Pindar, *Ody nemejskie* X 82,

<sup>8</sup> Wg Justyna (XXIV 7. 9) oddział Galatów atakujących Delfy liczył 65000 wojowników, którym stawiały opór tylko 4000 Delfijczyków i ich sprzymierzeńców.



sprzymierzeńców i poinformować o zaistniałej sytuacji, zanim helleńskie oddziały znalazły się w szczelnym okrążeniu. 12 W tym czasie Ateńczycy zdążyli już opuścić armię helleńską i odpłynąć do swego kraju. Brennos zaś, nie zatrzymując się ani chwili, rozpoczął marsz na Delfy, nie czekając na nadejście głównej armii pod wodzą Akichoriosa. Przerażeni Delfijczycy uciekli się do wyroczni. A bóg im polecił, by wyzbyli się lęku, i rzekł, że sam ocali swe dobra<sup>9</sup>. 13 Do obrony boga przybyły następujące oddziały Hellenów: Fokijczycy ze wszystkich miast i czterystu hoplitów z Amfissy. Z Etolów na wieść o zbliżaniu się barbarzyńców najpierw przybyło niewielu, lecz trochę później Filomelos przywiódł tysiąc dwustu ludzi. Główne siły Etolów skierowały się przeciw armii dowodzonej przez Akichoriosa i bez wypowiedzenia bitwy nękały ją nieustannie na tyłach, łupiąc wozy transportowe i zabijając woźniców. Z tego to głównie powodu marsz armii stawał się bardzo powolny. Pod Herakleją Akichorios nie miał już w ogóle tej części armii, której zadaniem było czuwać nad majątkiem wyprawy.

## ROZDZIAŁ XXIII

1 Przeciw Brennosowi i jego armii stanęli zgromadzeni w Delfach Hellenowie. Wkrótce bóg zesłał niepomysłne dla barbarzyńców znaki - najwymowniejsze ze wszystkich, jakie zna historia. Cały bowiem teren zajmowany przez armię Galatów nawiedziło w tym dniu silne i powtarzające się trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły bezustanne błyskawice i grzmoty<sup>1</sup>.

2 Grzmoty te nie tylko siały wśród Celtów przerażenie, nie pozwalały im również słyszeć rozkazów. Spadające zaś z nieba pioruny raziły ogniem nie tylko bezpośrednio trafionych, lecz też znajdujących się w ich pobliżu, pałac i ludzi, i ich uzbro-

<sup>9</sup> W opisie obrony Delf naśladuje Pauzaniusz wyraźnie Herodota i jego opis ataku Persów na Delfy - por. Herodot VIII 36.

<sup>1</sup> Trzęsienie ziemi w Delfach w czasie najazdu Galatów zdaje się wielce prawdopodobne, zważywszy, iż jest to teren sejsmiczny. Tym niemniej występowanie tego zjawiska przy każdorazowej próbie inwazji na Delfy, a więc w okresie wojen perskich (por. Herodot VIII 37), tzw. wojny świętej (por. Diodor XVI 56) i najazdu Galatów, skłania uczonych do przyjęcia, że jest to motyw legendarny.

jenie. Wtedy też ukazały się im upiory herosów, Hyperochosa, Laodokosa i Pyrrusa, a zdaniem niektórych również czwarty - Fylakosa, rodzimego bohatera Delf<sup>2</sup>.

3 Wśród poległych w znacznej liczbie Fokijczyków padł również Aleksymachos, który w tej bitwie najbardziej wyróżnił się wśród Hellenów, poświęcając na zgubę barbarzyńcy całą swą młodość, niezwykłą siłę i niezłomny hart ducha. Fokijczycy ufundowali więc jego posąg i wysłali go Apollonowi do Delf.

4 Barbarzyńcy byli doświadczani przez cały dzień tego rodzaju klęskami i trwogą. Lecz noc przyniosła im jeszcze boleśniejsze ciosy. Chwycił bowiem ostry mróz i spadł śnieg<sup>3</sup>. A wielkie głazy ześlizgujące się z Parnasu i rozsypujące się skały obrały sobie za cel barbarzyńców. Lawina skał niosła już śmierć nie jednemu- dwu, ale trzydziestu lub nawet więcej równocześnie, jeśli przypadkiem znaleźli się w jednym miejscu czy to pełniąc straż, czy odpoczywając.

5 O wschodzie słońca wyruszyli z Delf i przystąpili do frontalnego ataku wszyscy Hellenowie oprócz Fokijczyków, którzy znając lepiej ten teren, przedarli się przez śniegi na urwistą stronę Parnasu i zaskoczyli Celtów od tyłu. Ciskali w nich oszczepami i strzelali z łuków, nie obawiając się z ich strony żadnego niebezpieczeństwa.

6 Na początku bitwy Galatowie - zwłaszcza dowodzony przez Brennosa oddział, złożony z najroślejszych i najdzielniejszych wojowników - wykazywali jeszcze sporą wolę walki, mimo iż byli obrzucani zewsząd pociskami, a jeszcze bardziej - zwłaszcza ranni - smagani mrozem. Kiedy jednak został ranny sam Brennos, którego - niemal konającego - zniesiono z pola bitwy, osaczeni ze wszystkich stron barbarzyńcy zostali zmuszeni do odwrotu, dobijając wszystkich, którzy z powodu odniesionych ran lub chorób nie mogli o własnych siłach za nimi podążać.

7 W miejscu, gdzie w czasie odwrotu zastała ich noc, rozbili obóz. Właśnie tej nocy padł na nich paniczny strach. Ogarniający

<sup>2</sup> Pojawienie się upiorów herosów w czasie walki z Galatami znajduje wiele analogii w opisach innych walk starożytnych. Np. Tezeusz miał walczyć po stronie Greków pod Maratonem — por. I 32, 5; Plutarch, *Tezeusz*, 35. A duchy synów Ajakosa miały przyjść z pomocą Hellenom w czasie bitwy pod Salaminą - por. Plutarch, *Temistokles*, 15. Duch Arystomenesa walczył po stronie Teban pod Leuktrami - por. IV 32, 4. Jest to więc również motyw należący do legendy.

<sup>3</sup> Por. Diodor XXII 9, 3; Justyn XXIV 8, 10.

bowiem bez przyczyny lęk pochodzi - jak mówią - od Pana<sup>4</sup>. Już z nastaniem wieczoru powstało w obozie zamieszanie. Najpierw pomieszanie zmysłów dotknęło niewielu, którym zdawało się, że słyszą tętent galopujących koni i zbliżający się atak wroga. Wkrótce szal ten ogarnął wszystkich.

8 A wtedy chwycili za broń i podzieliwszy się na dwa obozy, zabijali się wzajem, nie rozumiejąc swego języka i nie rozpoznając ani swych towarzyszy, ani kształtu swych tarcz. Obu walczącym stronom na skutek pomieszania zmysłów zdawało się, iż walczą z nimi Grecy - że ludzie, ich język i uzbrojenie są greckie. Tak wielką wzajemną rzeź Galatów sprawił zesłany na nich przez boga obłęd.

9 Pierwsi dostrzegli to, co spotkało w nocy barbarzyńców, i donieśli o tym innym Hellenom pasterze fokijscy, którzy pozostawali na polach pilnując swych trzód. Podniesieni tym na duchu Fokijczycy jeszcze śmieiej atakowali Celtów, jeszcze bardziej wzmocnili strażę przy swych zagrodach i nie pozwalali brać im ze swych pól bez walki żadnych niezbędnych do życia środków. Natychmiast więc w całej armii Galatów zaznaczył się dotkliwy brak zboża i wszelkiego w ogóle pożywienia.

10 Ponieśli oni w Fokidzie olbrzymie straty. Prawie sześć tysięcy zginęło w bitwie, liczba zaś tych, którzy padli nocą w czasie burzy śnieżnej i na skutek paniki, przekroczyła dziesięć tysięcy, tyle też mniej więcej wynosiła liczba zmarłych z głodu.

11 Przybyli też do Delf dla zasięgnięcia języka zwiadowcy ateńscy. Gdy zaś powrócili, powiadomili o tym, co spotkało barbarzyńców, i o klęskach, jakie spadły na nich z rąk boga. Ateńczycy podjęli więc wyprawę, do której podczas ich przemarszu przez Beocję dołączyli Beoci. Zjednoczone ich siły, postępując w ślad za barbarzyńcami, przygotowywały zasadzki i zabijały tych, którym wypadło iść z tyłu.

12 Do będących w odwrocie wojsk Brennosa dopiero poprzedniej nocy dobiła armia dowodzona przez Akichoriosa. Etołowie bowiem opóźniali jej marsz, jeszcze bezlitośniej ciskając oszczepami i czym tylko można. Niewielka więc tylko jej część zbiegła do obozu pod Herakleją. Tymczasem wciąż jeszcze istniała nadzieja na ocalenie życia Brennosa - mimo odniesio-

<sup>4</sup> Wyobrażenie na temat „panicznego lęku”, wywoływanego przez arka-dyjskiego boga pasterzy. Pana, opiera się prawdopodobnie na obserwacji uciekających w przerażeniu, bez uzasadnionego powodu, stad zwierząt na pastwiskach górskich.

nych przezeń ran. Mówią jednak, że ze strachu przed współobywatelami, a jeszcze bardziej ze wstydu - świadomy, że stał się przyczyną poniesionych w Grecji klęsk - dobrowolnie pozbawił się życia pijąc nierozcieńczone wino<sup>5</sup>.  
13 Następnie barbarzyńcy z trudem dotarli do Sperchejosu, nękanego okrutnie przez Etołów. Gdy zaś znaleźli się już nad rzeką, ukryci w zasadzkach Tesalczycy i Malijczycy tak strasznie ich gnębili, że chyba żaden z nich nie powrócił cało do domu<sup>6</sup>. Zakończona klęską wyprawa Celtów do Grecji odbyła się w czasie, kiedy archontem w Atenach był Anaksykrates, w drugim roku sto dwudziestej piątej olimpiady, kiedy to Ladas z Ajgionu zwyciężył w biegu na stadion<sup>7</sup>. W następnym zaś roku, kiedy archontem w Atenach był Demokles, Celtowie znowu wkroczyli do Azji. Taki właśnie był przebieg tej wojny.

## ROZDZIAŁ XXIV

1 W przedsionku świątyni<sup>1</sup> w Delfach wypisane są sentencje pomocne w życiu ludzkim, ułożone przez tych, których Hellenowie uważali za mędrców. A byli to: z Jonii - Tales z Miletu i Bion z Priene; z Eołów na Lesbos - Pittakos z Mityleny; z Dorów w Azji - Kleobulos z Lindos; Solon z Aten i Chilon ze Sparty<sup>2</sup>. Jako siódmego mędrca, zamiast Periandra, syna Kypselosa, Platon, syn Arystona, wymienia<sup>3</sup> Myzona z Chenaj,

<sup>5</sup> Wg Diodora (XXII 9, 2) Brennos przebił się mieczem po wypiciu sporej ilości wina. Justyn (XXIV 11) zaś donosi, że popełnił on samobójstwo, przebijając się sztyletem.

<sup>6</sup> Podobne stwierdzenie znajdujemy u Diodora (XXII 8, 11) i Justyna (XXIV 8, 16). Jest w nim pewna przesada. Sam Pausaniasz w I 4, 5 mówi, że duża część Galatów po klęskach w Grecji wycofała się do Azji — por. Polibiusz IV 46; Atenajos VI 234 B.

<sup>7</sup> Tj. w r. 279/278.

<sup>1</sup> Lokalizacja słynnych maksym świątyni delfickiej nie jest pewna. Najprawdopodobniej były one umieszczone na jednej z dwóch kolumn stojących przy wejściu do przedsionka świątyni. Przekazy starożytnych na ten temat nie są zgodne - por. Makrobiusz I 6, 6; Varro, *Saturae Menippeae*, ed. F. Bucheler, Leipzig 1922, s. 320; Platon, *Fajdros*, 229 E.

<sup>2</sup> Wszystkie przekazane przez starożytność listy siedmiu mędrców wymieniają Talesa, Biasa, Pittakosa, Solona. Lista trzech pozostałych mędrców jest zmienna i wypełnia ją w sumie 18 różnych nazwisk - por. Diogenes Laertios I 1, 41.

<sup>3</sup> Por. Platon, *Protagoras*, 343 A.

wioski położonej na górze Ojte<sup>4</sup>. Ci właśnie mędrcy, przybywszy do Delf, ofiarowali Apollonowi sławne: „Poznaj samego siebie” i „Nic ponad miarę”<sup>5</sup>.

2 Oni to właśnie napisali tu powyższe zdania. Można tu też zobaczyć spiżowy posąg Homera<sup>6</sup>, stojący na płycie kamiennej, i przeczytać wyrocznie, jaką miał tu otrzymać<sup>7</sup>:

Szczesny i błogosławiony, zrodzony wszak jednym i drugim,  
szukasz ojczyzny daremnie, lecz matki masz kraj, a nie ojca.  
Ojczyzną twjej matki jest los, która ciebie po śmierci  
przyjmie<sup>8</sup>, lecz się wystrzegaj zagadki zadanej przez dzieci<sup>9</sup>.

Mieszkańcy Ios pokazują na wyspie grób Homera, a w innym miejscu grób Klimene, która - jak mówią - była jego matką. 3 Cypryjczycy zaś - bo i ci uważają Homera za swego ziomka - twierdzą, że jego matką była Temisto, jedna z tutejszych kobiet<sup>10</sup>, i że narodziny jego przepowiedział Euklos<sup>11</sup> w takich oto wierszach:

Kiedyś na Cyprze wśród morza będzie żył wielki poeta,  
zrodzi go na wsi Temisto, boska wśród kobiet śmiertelnych,  
sława okryje go wielka, daleko od Salaminy  
bardzo bogatej. Opuści on Cypr oblewany falami,  
pierwszy będzie opiewał niedole rozległej Hellady,  
stanie się nieśmiertelny i nigdy starości nie zazna.

Takie to rzeczy słyszałem i takie czytałem wyrocznie, lecz nie wyrażam własnej opinii ani na temat ojczyzny, ani dat życia Homera<sup>12</sup>.

<sup>4</sup> Na górze Ojte lokalizuje tę wioskę również Diodor (IX 6). Natomiast zdaniem Diogenesa Laertiosa (I 9, 10) leżała ona w Lakonii.

<sup>5</sup> Por. Platon, loc. cit.

<sup>6</sup> Przypuszcza się, że spiżowy posąg Homera, o którym wspomina Pauzaniusz, był dziełem rzeźbiarza Archelaosa z Priene (II/I w. p.n.e.).

<sup>7</sup> Do tej wyroczni czyni Pauzaniusz aluzję w VIII 24, 14. Cytowana jest ona również przez Stefana z Bizancjum (s.v. „Ios”) oraz w przypisywanym Plutarchowi *Żywocie Homera* (I 4).

<sup>8</sup> Tradycja o pochodzeniu matki Homera i grobie poety na małej wyspie Ios była dość rozpowszechniona w starożytnej Grecji - por. Plutarch, *Żywot Homera* I 3; Pliniusz IV 69.

<sup>9</sup> Wg legendy Homer przebywając na Ios miał zapytać chłopców wracających z połowu, co udało im się złowić. Odpowiedź, którą uzyskał: „Pozostawiliśmy to, co złowiliśmy, niesiemy zaś to, czego nie złowiliśmy” - stanowiła niezrozumiałą dla niego zagadkę, przed którą ostrzegała go wyrocznia. Wg tejże legendy miał wkrótce zginąć od wszawicy, o którą właśnie chodziło.

<sup>10</sup> Klimerre i Temisto - pierwotnie imiona nimf. Jest to więc przykład nadawania kobietom mitycznych imion.

<sup>11</sup> Euklosa z Cypru wymienił Pauzaniusz wyżej (12, 11) jako jednego z nielicznych proroków starożytnej Grecji.

<sup>12</sup> Por. IX 30, 3, gdzie autor wyjaśnia powody swego milczenia.

4 W samej świątyni wzniesiono ołtarz Posejdona<sup>13</sup>, gdyż był on jednym z posiadaczy najstarszej wyroczni. Stoją tu też posągi dwu Mojr, a przy nich - zamiast trzeciej - Zeus i Apollo o przydomkach Mojrages [tj. Kierujący Losem]<sup>14</sup>. Można tu również dojrzeć palenisko, przy którym kapłan Apollona zabił Neoptolemosa, syna Achillesa, ale historię jego śmierci przytoczyłem już wcześniej, przy innej okazji<sup>15</sup>.

5 W pobliżu paleniska<sup>16</sup> stoi krzesło ofiarowane przez Pindara. Wykonane zostało z żelaza. Na nim - jak mówią - siadał on, ilekroć przybywał do Delf, i tworzył pieśni na cześć Apollona. W samej głębi świątyni - dokąd tylko nieliczni mają prawo wstępu - znajdziesz inny posąg Apollona, wykonany ze złota<sup>17</sup>.

6 Jeśli po wyjściu ze świątyni skręcisz w lewo, trafisz na ogrodzone miejsce, a wewnątrz na grób Neoptolemosa, syna Achillesa. Delfijczycy czczą go dorocznymi ofiarami jako herosa<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Istnienie kultu Posejdona w Delfach poświadcza również Ajschylos (*Eumenidy*, w. 27) i Eurypides (*Ion*, w. 446).

<sup>14</sup> Fakt, że w świątyni delfickiej znajdowały się posągi tylko dwu Mojr, chociaż powszechnie wierzono w istnienie trzech, wyjaśnia się bądź ich funkcją związaną przede wszystkim z momentem narodzin i śmierci człowieka, bądź tym, że Pauzaniusz wziął za ich posągi wizerunki orłów lub gorgon ustawionych obok omfalosu.

<sup>15</sup> Por. I 13, 9; II 29, 9; IV 17, 4. Kapłanem, który miał zabić Neoptolemosa za próbę ograbienia i podpalenia świątyni delfickiej, był Machajreus, syn Dajtasa - por. Strabon IX 421; scholia do *Ód nemejskich* Pindara, VII 62.

<sup>16</sup> Sławne palenisko Apollona w Delfach, na którym podtrzymywano „wieczny ogień”, jest wzmiankowane przez wielu starożytnych pisarzy - por. Ajschylos, *Ofiarnice*, w. 1036; *Eumenidy*, w. 282; Sofokles, *Król Edyp*, w. 965; Eurypides, *Błagalnice*, w. 1200; *Andromacha*, w. 1240; Diodor XVI 56; Elian, *Varia historia* VI 9.

<sup>17</sup> Złoty posąg Apollona umieszczony był więc w tzw. adytonie, o którym nic bliższego autor nam nie przekazał. Brak wzmianki o znajdującym się tam trójnogu i „rozpadlinie” służącej jako miejsce wyroczni wskazuje, że Pauzaniusz nie był w jego wnętrzu. O złotym posągu Apollona wspomina również Filochoros (III w. p.n.e.). Nie wiadomo jednak, czy był to posąg pierwotny, czy też późniejszy, ufundowany po zakończeniu wojny świętej (346 r. p.n.e.), który mógł stać się łupem Traków w 89 r. p.n.e. W tym przypadku posąg wspomniany przez Pauzaniusza byłby darem Hadriana (II w. n.e.).

<sup>18</sup> Istnienie tego grobowca w świętym okręgu Delf poświadczają Strabon (IX 421) i scholia do *Ód nemejskich* Pindara, VII 62. Był on prawdopodobnie położony na północny wschód od świątyni, w prawym rogu okręgu, gdzie znajdują się ślady obmurowania o wymiarach 1 x 7 m. Początek kultu Neoptolemosa jako herosa datuje Pauzaniusz (por. I 4, 4) na okres po wojnach z Galatami. Wg Heliodora (II 34) Tesalczyki z Ajnon co cztery lata urządzali do grobu Neoptolemosa uroczystą procesję, połączoną ze złożeniem hekatombi.

Po wyjściu z grobowca ujrzysz niezbyt duży kamień. Skrapia się go codziennie olejem z oliwki, a w każde święto kładzie nań surową wełnę. Istnieje przekonanie, że jest to kamień, który wziął Kronos zamiast dziecka i który następnie zwymiotował<sup>19</sup>.

7 Wracając do świątyni po obejrzeniu kamienia, spotkasz źródło o nazwie Kassotis<sup>20</sup>. Okala je niewielki mur, w którym znajdziesz wejście do źródła. Mówią, że jego woda wpada pod ziemię i obdarza kobiety w przybytku boga wieszczym darem. A nazwa tego źródła pochodzi ponoć od imienia jednej z nimf Parnasu.

## ROZDZIAŁ XXV

1 Powyżej źródła Kassotis wznosi się budynek z malowidłami Polignota. Jest to dar wotywny Knidyjczyków. Mieszkańcy Delf nazywają go Lesche [tj. Salą Zebrań], gdyż tu w odległej przeszłości zbierano się, by omówić ważne sprawy i opowiedzieć mity<sup>1</sup>. Wiele tego typu budowli spotkasz w całej Helladzie, co poświadcza też Homer w słowach, którymi Melanto łaje Odysa<sup>2</sup>:

Nie chciałbyś sobie już pójść spać do domu kowala,  
albo gdzieś do świetlicy [*lesche*], tylkoś tu się rozgadał.

<sup>19</sup> Już Hezjod (*Teogonia*, w. 498) mówi, że Zeus umieścił kamień „wypluty przez Kronosa w świętym Pyto”, tj. w Delfach. Kult tego kamienia uważany jest bądź za wyraz pradawnego kultu fetyszy, bądź też pierwotnego kultu Kronosa jako betyla, tj. świętego kamienia. Byłaby to analogia do kultów wschodnich.

<sup>20</sup> Źródło Kassotis musiało znajdować się w zniszczonym okręgu na wschód od teatru. Wzmiankowany przez Pausaniasa fakt, że woda z tego źródła dopływa do świątyni, znajduje potwierdzenie w usytuowanym w południowej części murów świątyni wodociągu, którym była ona doprowadzana.

<sup>1</sup> Sławny dar Knidyjczyków - jak potwierdziły dokonane tu w końcu ubiegłego stulecia odkrycia archeologów francuskich - znajdował się w północno-wschodnim rogu świętego okręgu. Zamknięta ta budowla miała wymiary 18,7x9,7 m i wsparta była ośmioma drewnianymi kolumnami w środku, z wejściem od strony południowej. Musiała pochodzić z początku V w. p.n.e., skoro Polignot wymalował w jej wnętrzu opisane tu szczegółowo obrazy: *Zdobycie Troi* i *Zejsście Odysa do Hadesu*. Z opisu Pausaniasa wynika, że malowidła przedstawiające postacie ludzkie w ich naturalnej wielkości wypełniały wszystkie wewnętrzne ściany budynku.

<sup>2</sup> *Odyseja* XVIII 328 i n.

2 Wewnątrz budynku, na całej prawej ścianie, dojrzyś malowidła obrazujące zdobycie Troi i odpłynięcie Hellenów. Oto na okręcie Menelaosa trwają przygotowania do podróży, a wśród dorosłych żeglarzy znajdują się również dzieci. Na środku okrętu masz sternika Frontisa dzierżącego dwa drążki. Już Homer w rozmowie Nestora z Telemachem na temat Frontisa<sup>3</sup> zaznaczył, że był on synem Onetora i sternika Menelaosa, znakomitym w swej sztuce, i że zabrała go śmierć już po opłynięciu przylądka Sunion w Attyce. Do tego momentu Menelaos płynął równolegle z Nestorem. Teraz opuścił go, by wnieść Frontisowi grobowiec i odprawić należne zmarłemu obrzędy.

3 To właśnie ów Frontis został przedstawiony na obrazie Polignota, poniżej zaś niego niejaki Itajmenes, niosący szaty, i Echojaks<sup>4</sup> schodzący po drabinie okrętowej ze spiżowym dzbanem. Polites, Strofios i Alfios rozbierają namiot Menelaosa znajdujący się w pobliżu okrętu. Inny z kolei namiot składa Amfialos, u którego stóp siedzi chłopiec. Przy chłopcu nie ma żadnego napisu. Jedyne Frontis nosi brodę i tylko jego imię malarz przejął z Odysei, a pozostałe - jak mi się zdaje — wymyślił<sup>5</sup>.

4 Oto stoi Bryzejda, nad nią zaś Diomeda, a naprzeciw nich Ifis<sup>6</sup>. Zdają się one podziwiać urodę Heleny. Ta z kolei siedzi, a obok niej również siedzi Eurybates. Przypuszczam, że był on heroldem Odysa, lecz tutaj nie nosi on jeszcze brody<sup>7</sup>. Jedną ze służebnic, Pantalios, stoi przy Helenie, druga zaś, Elektra, wiąże swej pani buty. Ich imiona też różnią

<sup>3</sup> *Ibidem* III 276 i n.

<sup>4</sup> Echojaks - trzymający ster. Przypuszcza się więc, że napis odczytany przez Pauzaniasa dotyczył raczej postaci siedzącej na rufie okrętu.

<sup>5</sup> Trzy spośród imion, które - jak twierdzi Pauzaniasz - wymyślone zostały przez Polignota, znane są z *Iliady*, tj. Itajmenes (XVI 586), Polites, syn Priama (II 791; XIII 559; XXIV 250), i Strofios (V 49). Wszyscy są Trojanami. Są to więc prawdopodobnie trojańscy jeńcy. Poza tym jeden z towarzyszy Odysa nazywa się Polites - por. *Odyseja* X 224.

o Bryzejda, Diomeda i Ifis to branki Achillesa w *Iliadzie* (por. I 184; IX 664). Po jego śmierci przeszły prawdopodobnie w posiadanie Neoptolemosa.

<sup>7</sup> W *Odysei* (XIX 244 i n.) Homer przedstawia Eurybatesa, herolda Odysa, jako starszego od swego pana i posiadającego długą brodę. Stąd zdziwienie Pauzaniasa. Nie zauważył on jednak, że również jeden z heroldów Agamemnona nazywał się Eurybates (por. *Iliada* I 320) i jak wynika z dalszej relacji Pauzaniasa (por. niżej, 25, 8), był to raczej herold Agamemnona.



się od tych, jakie nadaje Homer w *Iliadzie* służebnicom Heleny, gdy opisuje je wstępujące na mury<sup>8</sup>.

5 Powyżej Heleny siedzi mężczyzna ubrany w płaszcz purpurowy i strasznie przygnębiony. Nawet zanim przeczyta się napis, można się domyślić, że jest to Helenos, syn Priama<sup>9</sup>. Ten obok niego to Meges, ranny w ramię, według tego, jak przedstawił go w *Zburzeniu Ilionu* Lesches z Pyrry<sup>10</sup>, syn Ajschyhnosa. A został ponoć zraniony przez Admetosa, syna Augejasa, w bitwie, jaką stoczyli Trojanie tej nocy.

6 Obok Megesa namalowany został Likomedes, syn Kreona, ranny w nadgarstek. Lesches mówi, że zranił go w ten sposób Agenor. To pewne, że Polignot nie namalowałby w ten sposób ich ran, gdyby nie znał poematu Leschesa. A Likomedesa przedstawił on jako rannego jeszcze w kostkę i głowę. Euryalos, syn Mekisteusa, też jest ranny w głowę i nadgarstek<sup>11</sup>.

7 A zostali oni namalowani powyżej Heleny. Obok niej z kolei mamy matkę Tezeusza, z obciętymi przy skórze włosami, i jednego z jego synów, Demofonta, zastanawiającego się - jak można wnioskować z jego postawy - czy zdoła ocalić Ajtrę<sup>12</sup>. Argiwowie powiadają, że Tezeusz miał z córką Synisa jeszcze syna Melanipposa i że ów zwyciężył w biegu, kiedy tzw. Epigoni urządzili drugie igrzyska w Nemei, które założył Adrastos.

8 Lesches w swym poemacie powiada, że Ajtra po zdobyciu Troi przybyła potajemnie do obozu Hellenów, gdzie została rozpoznana przez synów Tezeusza, i że Demofont prosił

<sup>8</sup> Por. *Iliada* III 143 i n. Służebnice Heleny nazywają się tam Ajtra i Klimene.

<sup>9</sup> Przygnębienie wieszczka Helenosa jest odzwierciedleniem jego sytuacji opisanej przez Leschesa w zaginionym poemacie. Wg tradycji mitycznej miał się on ubiegać po śmierci Parysa o rękę Heleny. Odrzucony przez nią, z rozpaczy udał się w góry, gdzie schwytali go Achajowie i zmusili do wyjawienia sposobu zdobycia Troi.

<sup>10</sup> Lesches z Pyrry przez innych wymieniany jest jako autor *Malej Iliady*, której zdarzenia obejmowały również zdobycie Troi - por. Arystoteles, *Poetyka*, 23. 1459 b4. Natomiast poemat *Zburzenie Ilionu* tradycja antyczna przypisywała części Arktinosowi.

<sup>11</sup> Trzej ranni, Meges, Likomedes i Euryalos, są wojownikami wzmiankowanymi również wielokrotnie w *Iliadzie*.

<sup>12</sup> Ajtra - matka Tezeusza, wzięta do niewoli przez Dioskurów. Po zdobyciu Efidny (por. V 19, 3) podarowana Helenie, stała się jej niewolnicą. Demofont zastanawia się więc, jak wydobyć ją z niewoli. Ajtra jest służącą Heleny również w *Iliadzie* (III 144).

Agamemnona o łaskę dla niej. Ów zechciał mu ją wyświadczyć, o ile zgodzi się na to Helena. Ta zaś przez wysianego do niej herolda wyraziła swą zgodę. Zdaje się więc, że na obrazie Eurybates przybywa do Heleny w sprawie Ajtry i wyjaśnia jej stanowisko Agamemnona.

9 Kobiety trojańskie przedstawiono już jako zrozpaczone branki. Oto Andromacha i stojący obok niej chłopiec, tulący się do jej piersi, który - jak pisze Lesches - zrzucony z wieży, poniósł śmierć<sup>13</sup>. Nie była to decyzja Hellenów, lecz samowolny czyn Neoptolemosa. Oto Medezykasta, jedna z nieślubnych córek Priama, która - jak mówi Homer - przeniosła się do miasta Pedajon i poślubiła Imbriosa, syna Mentora<sup>14</sup>.

10 Andromacha i Medezykasta noszą na głowach zasłony, Poliksena zaś włosy splecione jak mała dziewczynka. Poeci opiewają jej śmierć na grobie Achillesa<sup>15</sup>. Zarówno w Atenach, jak i w Pergamonie nad Kajkos oglądałem nieszczęścia Polikseny utrwalone w obrazach<sup>16</sup>. Mamy tu również Nestora w pilśniowej czapce na głowie i z oszczepem w dłoni. A oto i koń, namalowany w taki sposób, jakby chciał tarzać się w piachu. Niemalże do niego ciągnie się kamieniste morskie wybrzeże, lecz samego morza nie widać.

## ROZDZIAŁ XXVI

1 Wśród kobiet przedstawionych pomiędzy Nestorem i Ajtrą znajdują się dalsze branki: Klimene<sup>1</sup>, Kreuza, Arystomacha<sup>2</sup> i Ksenodike. Klimene wśród branek wymienił Stezychoros w *Zburzeniu Ilionu* i podobnie mówi on o Arystomasze

<sup>13</sup> Wiersz Leschesa zawierający informację o śmierci Astyanaksa, syna Hektora i Andromachy, zachował się dzięki cytatowi Tzetzesa (EGF, s. 46). Jego treść wiernie relacjonuje Pauzaniusz. Wg legendy opisanej przez Arktinosa w *Zburzeniu Ilionu*, zabójcą Astyanaksa miał być Odys (*ibidem*, s. 80). natomiast wg Eurypidesa (*Trojanki*. w. 704), do którego czyni tu Pauzaniusz aluzje, była to wspólna decyzja Hellenów.

<sup>14</sup> Por. *Iliada* XIII 170 i n.

<sup>15</sup> Por. np. Eurypides, *Hekabe*. w. 109 i n.; *Trojanki*. w. 620 i n.

<sup>16</sup> Opis obrazu Polikseny w Atenach daje Pauzaniusz w I 22, 6.

<sup>1</sup> Klimene przedstawiona została przez Polignota raczej jako służąca Heleny niż jako branka trojańska. W *Iliadzie* (III 144) jest ona obok Ajtry niewolnicą Heleny.

<sup>2</sup> Kreuza i Arystomacha - córki Priama.

w *Powrotach* - jako o córce Priama i żonie Krytolaosa, syna Hiketaona<sup>3</sup>. Nie znam natomiast żadnego poety ani prozaika, który wspomniałby o Ksenodike. O Kreuzie zaś powiadają, że Matka Bogów i Afrodyta wyrwały ją z niewoli helleńskiej i że została ona żoną Eneasza<sup>4</sup>. A z kolei Lesches i autor *Pieśni cypryjskich*<sup>5</sup> jako żonę Eneasza wymieniają Eurydykę.

2 Na sofie namalowane zostały ponadto Dejnome, Metioche, Pejzys i Kleodike. Z nich tylko imię Dejnome spotykamy w utworze pt. *Mała Iliada*<sup>6</sup>, pozostałe - jak mi się zdaje - wymyślił Polignot. Epejos przedstawiony jest nago, gdy burzy doszczętnie mury Trojan. Spoza muru widać tylko głowę drewnianego konia<sup>7</sup>. Jest tu też Polipojtes, syn Pejrytoosa<sup>8</sup>, z przepaską związaną na głowie, a obok niego Akamas, syn Tezeusza, w szyszaku ze sterzącą kitą.

3 Widzimy tu również Odysa[...]<sup>9</sup> odzianego w pancerz. Ajas, syn Ojleusa, trzymając tarczę stoi przy ołtarzu i składa przysięgę w związku ze zbrodnią, jakiej się dopuścił w stosunku do Kasandry. Ta z kolei siedzi na ziemi, trzymając posąg Ateny, bo właśnie akurat wyjęła z podstawy tę drewnianą rzeźbę,

<sup>3</sup> Stezychoros (VII/VI w. p.n.e.) — przedstawiciel liryki chóralnej, wykorzystujący w swej twórczości motywy epickie. Wymienione przez Pauzaniusza utwory - podobnie jak inne jego dzieła — nie zachowały się i znane są tylko z nielicznych fragmentów.

<sup>4</sup> Podobną tradycję na temat Kreuzy, córki Priama, zna Wergiliusz (*Eneida* II 784 i n.).

<sup>5</sup> *Pieśni cypryjskie* lub inaczej *Cypria* — zaginiony poemat epicki w jedenastu księgach (VIII w. p.n.e.), przedstawiający wydarzenia poprzedzające akcję *Iliady*. Jako autora tego poematu wymieniano Stazynosa z Cypru, Hegezynosa z Salaminy, Hegejasa z Trojdeny, a nawet Homera. Herodot (II 117) odmówił wyraźnie autorstwa tego poematu Homerowi, a Arystoteles (*Poetyka*, 23, 1459b), mówiąc o tym utworze, podobnie jak Pauzaniusz nie wymienił nazwiska jego autora. Utwór ten stanowił inspirację dla poetów tragicznych i malarzy, dostarczając im efektownych tematów, m. in. takich jak Sąd Parysa, Porwanie Heleny, Odpłynięcie z Aulidy.

<sup>6</sup> *Mała Iliada* — poemat w czterech księgach, przypisywany najczęściej Leschesowi. Treść jego obejmowała zdarzenia od śmierci Achillesa do zburzenia Troi. Pauzaniusz jednak — podobnie jak Arystoteles (loc. cit.) — nie wymienia nazwiska jego autora, sugerując w ten sposób, że jest on nie znany.

<sup>7</sup> Postać Epejos a wyeksponowano zapewne w związku z jego pochodzeniem fokijskim. Jego wujem był Fokos. Scena burzenia murów znajdowała się w centrum obrazu. Epejos jest sławnym budowniczym konia trojańskiego.

<sup>8</sup> Postać często wzmiankowana w *Iliadzie* (por. np. II 740; XII 129, 182).

<sup>9</sup> Niewielka luka w tekście. Obok Odysa wymienieni tu byli prawdopodobnie inni bohaterowie biorący udział we wspomnianej następnie scenie składania przysięgi przez Ajasa.

nim Ajas wywlókł ją ze świątyni<sup>10</sup>. Przedstawieni są także na obrazie synowie Atreusa<sup>11</sup>. Ci też mają szyszaki na głowie. Menelaos trzyma tarczę, na której wyrzeźbiono węża. A ma to związek z cudem, jaki się dokonał przy składaniu ofiary w Aulidzie<sup>12</sup>.

4 Poniżej tych, którzy odbierają przysięgę Ajasa, na równi zaś z koniem stojącym obok Nestora, został przedstawiony Neoptolemos zabijający nie znanego bliżej Elazosa. Ten zaś został uchwycony w chwili tuż przed śmiercią. Neoptolemos uderza już mieczem klęczącego u jego stóp Astynoosa, którego wspomina też Lesches. Spośród Hellenów jedynie Neoptolemosa przedstawił malarz jako wciąż zabijającego Trojan, ponieważ obraz ten zamierzał umieścić nad jego grobowcem. Homer w całej twórczości określa syna Achillesa mianem Neoptolemosa<sup>13</sup>. A z kolei autor *Pieśni cypryjskich* mówi, że Likomedes<sup>14</sup> zwał go Pyrrosem, a Feniks<sup>15</sup> nadał mu imię Neoptolemosa [tj. Młodego Rycerza], jako że Achilles był jeszcze bardzo młody, kiedy po raz pierwszy wyruszał do walki<sup>16</sup>.

5 Widać tu również ołtarz, którego trzyma się przerażony chłopiec. Na ołtarzu leży spiżowy pancerz. Dzisiaj już tego typu pancerze spotyka się rzadko, lecz dawniej je noszono. Składają się one z dwu części wykonanych ze spiżu — jedna

<sup>10</sup> Ajas odciągając od ołtarza Kasandrę dopuścił się świętokradczego czynu, ponieważ złamał święte prawo azylu. Treść przysięgi Ajasa nie jest znana. Przypuszcza się, że przysięgał on przysyłać Atenie do Troi na ofiarę corocznie dwie dziewczyny, o czym informują Strabon (XIII 600) i Likonfron (*Kassandra*, w. 1141 i n.).

<sup>11</sup> Synowie Atreusa to Agamemnon i Menelaos. Pausaniasz nie wspomina jednak o Agamemnonie w dalszym opisie obrazu.

<sup>12</sup> W czasie składania ofiary w Aulidzie, przed wypłynięciem do Troi, spod ołtarza miał wypełznąć wąż, który pożarł ptaka i osiem piskląt. Natychmiast po tym zamienił się w skałę. Kalchas wyjaśnił to jako znak wskazujący, że wojna będzie trwała lat dziewięć i dopiero w dziesiątym roku nastąpi zdobycie Troi — por. *Iliada* II 303—330.

<sup>13</sup> Por. np. *Iliada* XIX 327; *Odyseja* XI 506.

<sup>14</sup> Likomedes ze Skyros — ojciec Dejdanii, matki Neoptolemosa, a więc dziadek bohatera.

<sup>15</sup> Feniks — wychowawca Achillesa, który razem z Odysem został wysłany do Skyros, aby przyprowadzić Neoptolemosa pod Troję.

<sup>16</sup> To nieco dziwne wyjaśnienie imienia Neoptolemosa znajduje analogię w imieniu córki Perseusza, Gorgofone, która miała je otrzymać po zabiciu Gorgony przez jej ojca — por. II 21, 7. Pyrrosem natomiast był nazywany albo ze względu na kolor włosów (blond), albo dlatego, że Achilles w przebraniu dziewczęcym nazywał się Pyrra — por. Hyginus, *Fabulae*, 97.

przeznaczona jest do osłony piersi i okolic brzucha, druga do ochrony pleców. Nazywały się one *gyala* [tj. wklęsłe]. Jedną nakładano z przodu, drugą z tyłu, spinając z sobą klamrami.

6 Miały one zapewniać względne bezpieczeństwo nawet bez użycia tarczy<sup>17</sup>. Dlatego właśnie Homer mówi o Forkysie z Frygii jako o wojowniku bez tarczy, ponieważ miał on dwuczęściowy pancerz<sup>18</sup>. Ja zaś widziałem przedstawienie tego typu pancerza nie tylko u Polignota, lecz również w świątyni Artemidy Efeskiej, na obrazie Kallifona z Samos. Kobiety spinają tam na Patroklosie części takiego pancerza<sup>19</sup>.

7 Po drugiej stronie ołtarza stoi Laodike, której nie znalazłem u żadnego poety wśród branek trojańskich. Toteż zdaje mi się wielce prawdopodobne, że została uwolniona przez Greków<sup>20</sup>. Homer przedstawił w *Iliadzie* gościnne przyjęcie Menelaosa i Odysa przez Antenora i wspomniał, że Laodike była żoną Helikaona, syna Antenora<sup>21</sup>.

8 Lesches zaś mówi, że Helikaon, ranny w nocnej bitwie, został poznany przez Odysa i wyprowadzony z pola walki. Stąd wniosek, że z racji więzów łączących Odysa i Menelaosa z domem Antenora, również wobec żony Helikaona Menelaos i Agamemnon nie mogli dopuścić się zbrodni. A więc to, co opowiada o Laodike poeta Euforion z Chalkis, mija się całkiem z prawdą<sup>22</sup>.

9 Dalej, za Laodike, stoi spiżowa wanienska na kamiennej podstawie, którą trzyma oburącz siedząca na ziemi Meduza. Jeśli wierzyć więc pieśni poety z Himery<sup>23</sup> można by ją

<sup>17</sup> Tego rodzaju pancerz jest często wzmiankowany w *Iliadzie* - por. np. V 99, V 189; XIII 507, 587; XV 530.

<sup>18</sup> Por. *Ibidem* XVII 312 i n.

<sup>19</sup> Por. V 19, 2.

<sup>20</sup> Wg innej legendy, przekazanej m. in. przez Likofrona (*Kassandra*, w. 316) i Kwintusa ze Smyrny (*Posthomerica* XIII 544), w czasie zdobycia Troi miała rozstać się z ziemią i pochłonąć Laodike.

<sup>21</sup> Por. *Iliada* III 121; 204 i n.

<sup>22</sup> Euforion z Chalkis na Eubei - poeta epicki, elegijny i prozaik z III w. p.n.e. Z jego bogatej twórczości zachowały się tylko nieliczne fragmenty i tytuły dzieł. Jego wersję legendy na temat Laodike przekazał Tzetzes (scholia do Likofrona, w. 495). Wg tej legendy w córce Priama zakochał się syn Tezeusza, Akamas, kiedy jako poseł przybył z Diomedesem do Troi. Z ich związku urodził się syn, Munitos.

<sup>23</sup> Poeta z Himery to Stezychoros. Dwa tytuły jego dzieł wymienił Pauzaniusz wyżej (26, 1). Meduzę wśród córek Priama wymieniają też Apollodor (III 12, 5) i Hyginus (*Fabulae*, 90).

zaliczyć do grona córek Priama. Obok Meduzy widać postać krótko ostrzyżonej starej kobiety lub też eunucha<sup>24</sup>. Postać ta trzyma na kolanach nagie dziecko, które ze strachu zasłania sobie ręką oczy.

## ROZDZIAŁ XXVII

1 Widać tu również ciała poległych. Oto leżące na plecach, odarte ze zbroi ciało Pelisa, a poniżej niego Ejoneus i Admetos, odziani jeszcze w pancerze. Lesches powiada, że Ejoneusa zabił Neoptolemos, a Admetosa Filoktet<sup>1</sup>. Wyżej leżą ciała innych poległych. Oto poniżej waniutki zabity przez Odysa Leokrytos, syn Pulidamasa, a powyżej Ejoneusa i Admetosa - Korojbos, syn Mygdona<sup>2</sup>. Wspaniały grobowiec Mygdona zbudowano w państwie Frygów w Stektorion<sup>3</sup>, a poeci od jego imienia zaczęli zwać Frygów Mygdonami. Korojbos przybył poślubić Kasandrę i według bardziej rozpowszechnionej opinii padł z ręki Neoptolemosa, zdaniem Leschesa zaś Diomedesa<sup>4</sup>.

2 Powyżej Korojbosa przedstawieni zostali Priam, Aksjon i Agenor. Lesches twierdzi, że Priam nie zginął na ołtarzu boga, kustosa pałacu, lecz oderwany odeń, padł ofiarą Neoptolemosa u wrót swego domu<sup>5</sup>. Hekabe zaś - jak mówi Stezychoros w *Zburzeniu Ilionu* - przeniósł Apollo do Likii. Lesches zaś dodaje, że Aksjon był synem Priama i padł z ręki Eurypylosa,

<sup>24</sup> Przypuszcza się, że tą starą kobietą mogła być Hekabe, trzymająca dziecko Laodike, Munitosa. Mógł to być również eunuch, gdyż na dworach wschodnich pełnili oni często funkcję piastunów.

<sup>1</sup> Sporą część tego rozdziału wypełnia prezentacja postaci trojańskich, poległych w czasie zdobycia miasta. Ich dokładne rozmieszczenie na obrazie jest trudne do określenia. Pierwsze trzy, z których tylko Ejoneus wymieniony jest w *Iliadzie* (X 435) jako ojciec Rezosa, to prawdopodobnie Trakowie.

<sup>2</sup> Mygdona wspomina Homer (*Iliada* III 186). O jego synu, Korojbosie, jako narzeczoną Kasandry i jego walkach w jej obronie w czasie burzenia grodu opowiada Wergiliusz (*Eneida* II 341 i n.).

<sup>3</sup> Miasto frygijskie Stektorion leżało między Peltaj i Synnadą - por. Ptolemeusz V 2, 25. Jego ślady, z ruinami niewielkiego teatru, zostały zidentyfikowane w okolicy Ule Mesjid, w połowie drogi między Bruzos i Apameją.

<sup>4</sup> Por. Kwintus ze Smyrny, *Posthomerica* XIII 168 i n.

<sup>5</sup> Bardziej rozpowszechniona wersja mitu mówiła o śmierci Priama na ołtarzu „opiekunczego bóstwa”. Tę wersję podawali w swych opisach zdobycia Troi Arktinos i Stezychoros. Przyjęli ją niemal wszyscy późniejsi poeci i pisarze. Śmierć Priama na ołtarzu jest też częstym motywem w malarstwie wazowym.

syna Euajmona. Według tegoż poety Agenora uśmiercił Neoptolemos. Zdaje się więc, że Eheklos, syn Agenora, został zabity przez Achilleśa, a Agenor przez Neoptolemosa.

3 Ciało Laomedonta wynoszą Synon, towarzysz Odysa, i Anchialos<sup>6</sup>. Mamy tu również zwłoki niejakiego Erezosa. Żaden jednak poeta — o ile mi wiadomo — nie opiewał losów ani Laomedonta, ani Erezosa<sup>7</sup>. Widać tu też dom Antenora. Nad wejściem doń wisi skóra pantery. To znak dla Hellenów, by trzymali się odeń z daleka<sup>8</sup>. Przedstawiono tu także Teano oraz jej synów. Oto Glaukos, który przysiadł na dwuczęściowym pancerzu, i siedzący na kamieniu Eurymachos.

4 Obok niego stoi Antenor, a za nim jego córka, Kryno. Ta trzyma na rękach niemowlę. Twarze wszystkich są odbiciem nieszczęścia. Domownicy ładują na osła skrzynię i jakieś inne sprzęty. Na osle siedzi małe dziecko<sup>9</sup>. Po tej stronie obrazu widnieje też elegijny napis Symonidesa<sup>10</sup>:

Grobu Troi zdobycie Polignot tu namalował.  
Na Tazos urodził się on, Aglaofona to syn.

## ROZDZIAŁ XXVIII

1 Druga połowa obrazu, czyli jego część lewa, przedstawia tzw. Zejście Odysa do Hadesu<sup>1</sup>, dokąd ów się udał, by spytać

<sup>6</sup> Synon wg scholiów do Likofrona (w. 344) był wujem Odysa. Anchialos zaś został wspomniany w *Iliadzie* (V 609) jako ofiara pojedynku z Hektorem. W *Odysei* (I 181) imieniem tym nazwany jest władca Tafiów, ojciec Mentesa. Trojanina Laomedonta wymienia Kwintus ze Smyrny (*Posthomericum* II 293).

<sup>7</sup> Erezos — eponim lesbijskiego miasta o tej samej nazwie, wymieniony jako syn Priama przez Hyginusa (*Fabulae*, 90 i n.).

<sup>8</sup> Tradycja o ocaleniu domu Antenora i chroniącej go od ataku Hellenów symbolicznej skórze pantery była dość powszechna. Znają ją m. in. Sofokles (por. Strabon XIII 608), autor scholiów do *Ptaków* Arystofanesa, w. 933, Eustatios (scholia do *Iliady* Homera III 207).

<sup>9</sup> Przedstawiona jest tu więc rodzina Antenora przygotowująca się do opuszczenia domu. Wg mitycznej tradycji udali się oni po zburzeniu Troi do Tracji. Teano jako żona Antenora często występuje również w *Iliadzie* — por. V 70; VI 298; X 224. Homer (*Iliada* XI 59 i n.) jako synów Antenora wymienia Polibosa, Agenora i Akamasa.

<sup>10</sup> Epigram często cytowany przez pisarzy starożytnych trafił również do *Antologii palatyńskiej* (IX 700), choć jego walory literackie są niewielkie. Nie jest pewne, czy jest to rzeczywiście epigram Symonidesa, zmarłego w 468 r. p.n.e. Obraz datowany jest bowiem na lata późniejsze (458 — 447).

<sup>1</sup> Głównym źródłem literackim, na którym oparł się Polignot, jest *Odyseja* PCI 23-640).

duszę Tejrezjasza, czy wróci szczęśliwie do ojczyzny. A mamy tutaj takie oto rzeczy: wodę, która symbolizuje — jak się zdaje — rzekę, najprawdopodobniej Acheron, z rosnącą w niej trzcina oraz sylwetkami ryb, ale tak niewyraźnymi, iż ma się wrażenie, że to nie ryby, lecz raczej ich cienie. Na rzece widać łódź i przewoźnika przy wiosłach.

2 Naśladował tu — jak mi się zdaje — Polignot poemat pt. *Minyas*<sup>2</sup>. To przecież w nim spotykamy wiersze dotyczące Tezeusza i Pejrytoosa:

Jednak tu łodzi nie znajdują zakotwiczonej w przystani,  
łodzi, którą kieruje starzec Charon, przewoźnik.

Dlatego malarz ukazał Charona jako podeszłego już w latach starca.

3 Postaci znajdujących się w łodzi nie można wcale rozpoznać. Tellis wygląda bowiem jak młodzieniec<sup>3</sup>, a Kleoboja jak dziewczyna. Ta trzyma na kolanach skrzynkę, jaką zwykle wykonuje się dla Demetry<sup>4</sup>. O Tellisie słyszałem tylko tyle, że poeta Archiloch był jego wnukiem, a Kleoboja ponoć pierwsza przeniosła misteria Demetry z wyspy Paros na Tazos<sup>5</sup>.

4 Szczególnie godne uwagi są postacie na brzegu Acheronu. Oto poniżej<sup>6</sup> łódki człowiek duszony przez swego ojca za to, iż go nie szanował. Dawni ludzie bowiem otaczali wielką czią swych rodziców, jak można wnioskować m. in. z zachowania się mieszkańców Katany, nazywanych „świętymi”. Kiedy bowiem ogień Etny począł ogarniać to miasto, nie troszczyli się oni

<sup>2</sup> Malowidło Polignota przedstawia wiele postaci nie znanych z Homerowego opisu zaświatów. Pochodzą one prawdopodobnie z cytowanego tu eposu *Minyas*, o którym starożytność przekazała niewiele informacji. Zostało w nim przedstawione zejście do Hadesu Tezeusza i prawdopodobnie również Orfeusza.

<sup>3</sup> Tekst w tym miejscu zepsuty. Nie wyklucza się, że Tellis był przedstawiony jako starzec, nie młodzieniec. Rękopisy pozwalają bowiem również na takie rozumienie tekstu.

<sup>4</sup> Była to tzw. *cista mistica* - por. VIII 25, 7.

<sup>5</sup> Wg powszechnej tradycji ojcem Archilocha był Telezykles, uważany za założyciela Kolonii z wyspy Paros na Tazos w r. 681/680. Tellis — jak się najczęściej przyjmuje — jest skróconą formą od Telezykles, nie zaś odrębną postacią. Nie ulega wątpliwości, że przez namalowanie tych postaci Polignot chciał uczcić swą ojczystą wyspę Tazos.

<sup>6</sup> Tekst w tym miejscu niepewny i niektórzy wydawcy przyjmują *hyper* (tj. powyżej).



wcale o złoto i srebro, lecz uciekali, jedni wynosząc na ramionach matki, inni ojców. W czasie ucieczki objął ich płomieniem rozprzestrzeniający się ogień. Lecz nawet wtedy nie porzucili rodziców. I oto strumień lawy rozpołowił się a ogień nie wyrządził żadnej krzywdy ani młodzieńcom, ani ich rodzicom<sup>7</sup>.

5 Jeszcze dziś są oni czczeni przez mieszkańców Katany. Na obrazie Polignota, w pobliżu człowieka, który maltretował ojca i dlatego ponosi w Hadesie zasłużoną karę, przedstawiony jest inny, ukarany za świętokradztwo. Kobieta, która wymierza mu karę, zna wszelkie trucizny oraz inne sposoby zadawania bólu<sup>8</sup>.

6 W dawnych czasach ludzie przywiązywali dużą wagę do oddawania czci bogom, o czym świadczy m. in. zachowanie się Ateńczyków po zdobyciu świątyni Zeusa w Syrakuzach. Otóż nie wzięli oni stamtąd żadnego z darów wotywnych i pozostawili w spokoju kapłana syrakuzńskiego jako ich strażnika<sup>9</sup>. Na to samo wskazuje również postawa Persa Datisa, wyrażona tak w słowach do Delijczyków, jak i w jego czynie. Otóż, gdy znalazł on na statku fenickim posąg Apollona, przesłał go Tanagryjczykom do Delion<sup>10</sup>. Wszyscy więc w owym czasie szanowali świętości i dlatego właśnie Polignot stworzył scenę ukarania świętokradcy.

7 Powyżej wspomnianych postaci widać Eurynomosa. Przewodnicy z Delf powiadają, że to jeden z demonów w Hadesie, który zżera mięso zmarłych, pozostawiając z nich tylko kości. Jednak ani *Odyseja* Homera, ani poemat zatytułowany *Minyas*, ani też *Powroty* — choć mówi się w nich o Hadesie i znajdują-

<sup>7</sup> Historia ta była szeroko znana w starożytności i często cytowana przez wielu pisarzy, którzy najczęściej jako bohaterów tego wydarzenia wymieniają braci Amfinimosa i Anapiosa. Najstarszą wzmiankę na ten temat spotykamy u mówcy z IV w. p.n.e., Likurga (*Przeciw Leokratesowi*, 95), który mówi o wzniesionych dla nich posągach w Katanie.

<sup>8</sup> Tajemnicza postać kobiety wymierzającej w Hadesie karę za świętokradztwo nastęrcza sporo trudności interpretacyjnych. Wyjaśniana jest bądź jako mszczące się bóstwo (Dike, erynia), bądź też jako „trucicielka”, tj. ta, która podaje przestępcy przygotowaną do wypicia truciznę.

<sup>9</sup> Wg Tukidydesa (VI 70 i n.; VII 4, 37) Ateńczycy nie usiłowali w ogóle zdobyć tej świątyni, strzeżonej przez garnizon sycylijski. Plutarch (*Nikiasz*, 16) natomiast wyjaśnia, że jeśli nawet byłoby w stanie ją zdobyć, to bogobojny Nikiasz odstąpił od tego zamiaru, obawiając się, że jego żołnierze mogą dopuścić się świętokradztwa.

<sup>10</sup> Por. Herodot VI 97; 118.

cych się tam upiorach - nie wymieniają żadnego o takim imieniu. Tym niemniej opiszę, jaki był Eurynomos i w jaki sposób go tu przedstawiono. Otóż namalowany został w kolorze pośrednim między ciemnym błękitem i czernią, przypominającym muchy siedzące na mięsie. Zęby ma wyszczerzone, siedzi, a przed nim leży rozpostarta skóra rysia<sup>11</sup>.  
8 Za Eurynomosem z kolei widać Auge z Arkadii i Ifimedeję. Auge przybyła niegdyś z wizytą do domu Teutrasa w Myzji i ze wszystkich kobiet, o których mówią, że związały się z Heraklesem, zrodziła syna najbardziej podobnego do ojca<sup>12</sup>. Ifimedei zaś wielką cześć okazują Karyjczycy w Mylasach<sup>13</sup>.

## ROZDZIAŁ XXIX

1 Powyżej postaci, o których przed chwilą mówiłem, znajdują się towarzysze Odysa, Perymedes i Eurylochos, niosący czarne baranki jako zwierzęta ofiarne<sup>1</sup>. Dalej zaś siedzi mężczyzna. Jest to - jak głosi napis — Oknos. Splata on sznur, a przy nim stoi oślica, która natychmiast zjada uplecioną część sznura<sup>2</sup>, Mówią, że ów był człowiekiem pracowitym, lecz miał tak rozrzną żonę, iż cokolwiek zgromadził dzięki swej pracy, ta wnet roztrwonila.

2 Sądzę więc, że malarz zrobił tu aluzję do żony Oknosa. Ci, którzy wróżą z lotu ptaków, zwą też Oknosem jakiegoś ptaka. A jest to największy i najpotężniejszy ptak z gatunku czapli i — jeśli w ogóle istnieje - ptak niezwykle rzadki.

3 Namalowany został tu również Tityos<sup>3</sup>, który wprowadzie

<sup>11</sup> Postać nie wspomniana przez żadne inne starożytne źródło. Przypuszcza się, że była to personifikacja boga śmierci, Tanatosa, albo grobu, zaczerpnięta przez Polignota z wyobrażeń ludowych.

<sup>12</sup> Por. VIII 47, 4; VIII 48, 7.

<sup>13</sup> Por. IX 22, 5.

<sup>1</sup> Perymedes i Eurylochos jako towarzysze Odysa wielokrotnie wspomniani w *Odysei* (XI 22; XII 125, 339). Scena złożenia ofiary też jest nawiązaniem do opisu z *Odysei* (XI 44 i n.).

<sup>2</sup> Oknos (tj. Opieszałość) - postać alegoryczna, symbol nie kończącego się zajęcia. Motyw Oknosa splatającego sznur jest częsty w literaturze i sztuce starożytnej od V w. p.n.e. Frazer (ad loc.) omawia szerzej sześć zachowanych przedstawień tego motywu w sztuce starożytnej.

<sup>3</sup> Tityos — jeden z wiecznych pokutników w Hadesie, odbywający karę za przeciwstawienie się Apollonowi, Artemidzie i Latonie - por. *Odyseja* XI 576 i n.; Pindar, *Ody pytyjskie* IV 90; Apolloniusz Rodyjski I 760. Na temat jego innych przedstawień w sztuce por. III 18, 15; X 11, 1.

nie odbywa już kary, ale wycieńczony zupełnie długotrwałymi torturami, wygląda jak bezbarwna i kompletna zjawa. Przechodząc do następnej części obrazu, tuż obok człowieka skracającego powróż, ujrysz portret Ariadny. Przysiadła ona na skale i patrzy na swoją siostrę, Fedrę, siedzącą na huśtawce i trzymającą się oburącz sznura. Jej postać — choć ukazana z pełną godnością — każe nam się domyślać, że jest to aluzja do śmierci Fedry<sup>4</sup>.

4 Ariadnę zabrał Tezeuszowi Dionizos, który podjął przeciw niemu wyprawę morską ze znacznymi siłami i natknął się na Ariadnę albo przez zwykły przypadek, albo na skutek uknutej zasadzki. Był to — moim zdaniem — nie żaden inny Dionizos, jak tylko ten, który pierwszy dokonał najazdu zbrojnego na Indie i który pierwszy zbudował zaporę na Eufracie<sup>5</sup>. A Zeugmą [tj. Zaporą] nazwano część kraju, gdzie jeszcze dziś istnieje zapora na rzece Eufracie, spleciona z pędów bluszczu i winnej latorośli<sup>6</sup>.

5 Na temat Dionizosa istnieje wiele legend zarówno wśród Hellenów, jak i wśród Egipcjan<sup>7</sup>. Poniżej Fedry pochyla się Chloris do kolan Tyi. Nie myli się ten, kto twierdzi, że kobiety te łączyła przez całe życie obopólna przyjaźń. Chloris pochodziła z Orchomenos w Beocji, Tyją zaś była córką Kastaliosa z Parnasu. Według jednej z legend Tyja związała się z Posejdonem, a Chloris poślubiła Neleusa, syna Posejdona<sup>8</sup>.

6 Obok Tyi stoi Prokris<sup>9</sup>, córka Erechteusa, a za nią Klimene, zwrócona tyłem do tamtej. W poemacie *Powroty* mówi się,

<sup>4</sup> Ariadna, córka króla Minosa, znajduje się w Hadesie, podobnie jak w Homerowym opisie (por. *Odyseja* XI 231 i n.). Jej siostra, Fedra, żona Tezeusza, miała popełnić samobójstwo przez powieszenie.

<sup>5</sup> Pierwsza wzmianka o wyprawie Dionizosa do Indii występuje u Eurypidesa (*Bakchantki*, w. 13 i n.). Najszerzej o tej wyprawie opowiada Megasthenes (FHG, t. 2, s. 416, frg. 21). Por. też Pliniusz VI 49; 79.

<sup>6</sup> Zapora na Eufracie znajdowała się w pobliżu dzisiejszej miejscowości Biredjik. Winna latorośl i bluszcz to rośliny pełniące ważną rolę w kulcie Dionizosa.

<sup>7</sup> Jest to aluzja do utożsamiania Dionizosa z egipskim Ozyrysem.

<sup>8</sup> Chloris została wspomniana w *Odysei* (XI 287). Wg scholiów do *Iliady* XI 692 miała z Neleusem dwunastu synów, po których śmierci powiesiła się z rozpaczy. Na temat Tyi por: wyżej, X 6, 4.

<sup>9</sup> W opisie zaświatów w *Odysei* (XI 321 i n.) Prokris przedstawiona została z Fedrą i Ariadną, Klimene zaś z Eryfile i Majrą.

że Klimene była córką Minyasa, że poślubiła Kefalosa, syna Dejona, i że urodził się im syn Ifiklos. Wszyscy inni śpiewają o tym, jak to przed Klimene wyszła za mąż za Kefalosa Prokris i jak to ów pozbawił ją życia<sup>10</sup>.

7 Dalej, za Klimene, widać Megarę z Teb. Tę z kolei poślubił Herakles, lecz po jakimś czasie porzucił, gdyż utraciłszy zrodzone przez nią dzieci, doszedł do wniosku, że poślubił ją pod nieszczęśliwą gwiazdą<sup>11</sup>. Ponad głowami wymienionych tu kobiet siedzi na kamieniu córka Salmoneusa<sup>12</sup>, a obok niej stoi Eryfile<sup>13</sup>, która koniuszkami palców podtrzymuje suknię na szyi. Można więc przypuszczać, że przez fałdy sukni trzyma w jednej z rąk ów sławny naszyjnik.

8 Ponad Eryfile widać Elpenora i siedzącego na piętach Odysa, trzymającego miecz nad jamą, z której wyłania się wróżbita Tejrezjasz<sup>14</sup>. Z tyłu, za Tejrezjaszem, stoi na skale Antykleja, matka Odysa. Elpenor zamiast szaty ma na sobie opończę, jaką noszą zazwyczaj marynarze.

9 Poniżej Odysa siedzą na krzesłach Tezeusz i Pejrytoos. Odys trzyma miecze — swój i Pejrytoosa — ten zaś patrzy na nie. Można się domyślać, iż jest on zły na nie o to, że okazały się bezużyteczne w ich śmiałych przygodach<sup>15</sup>. Panyassis w swym poemacie mówi, że Tezeusz i Pejrytoos nie są

<sup>10</sup> Na temat zabicia Prokris przez Kefalosa por. I 37, 6.

<sup>11</sup> Herakles miał otrzymać Megarę, córkę króla Kreona z Teb, za uwolnienie miasta od płacenia daniny na rzecz Orchomenos. Poeci podają różną liczbę jej dzieci (od trzech do ośmiu), które Herakles w zesłanym na niego przez Herę szaleństwie miał wrzucić do ognia lub — wg innej wersji - pozabijać. Megarę w Hadesie przedstawia również *Odyseja* (XI 269).

<sup>12</sup> Córka Salmoneusa to Tyro, żona Kreteusa, w której zakochał się Posejdon. Miała z nim synów, Peliasa i wspomnianego wyżej Neleusa — por. *Odyseja* XI 235 i n.

<sup>13</sup> Eryfile — żona Amfiaraosa, która za otrzymanym od Polinejkesa naszyjnik namówiła męża do wzięcia udziału w nieszczęśliwej dla niego wyprawie przeciw Tebom. Na temat tego naszyjnika por. V 17, 7; 24, 8; IX 41, 2.

<sup>14</sup> Scena spotkania Odysa z Tejrezjaszem przedstawiona jest w zasadzie wg opisu Homera, (por. *Odyseja* XI 48 i n.).

<sup>15</sup> Tezeusz i jego przyjaciel, Pejrytoos, wg mitu mieli podjąć zuchwałą wyprawę do Hadesu, aby wprowadzić stamtąd Persefonę. Zostali tam jednak uwięzieni. Ich miecze okazały się bowiem bezużyteczne w spotkaniu z bezcielesnymi duchami.

przywiązani do krzesel, lecz że owe więzy to skała, która wyrosła im na ciele<sup>16</sup>.

10 O przysłowiowej przyjaźni Tezeusza i Pejrytoosa wspomina Homer w obydwu swych poematach. Odys mówi do Feaków<sup>17</sup>:

Mężów widziałem, co dawno już żyli i których zobaczyć chciałem. Teżeją i Pejrytoosa, bogów synów przesławnych.

W *Iliadzie* zaś wkłada w usta Nestora słowa, którymi ten poucza Achilleusa i Agamemnona, mówiąc<sup>18</sup>:

Ani widziałem podobnych, ani ich kiedy zobaczę  
męża, jak był Pejrytoos lub Dryas, pasterz narodów,  
bogom podobny Polifem lub Kajneus, albo Eksadios,  
lub Ajgeida Tezeusz, co równy był nieśmiertelnym.

## ROZDZIAŁ XXX

1 Dalej ukazał malarz córki Pandareosa. Homer każe Penelopie powiedzieć<sup>1</sup>, iż rodzice dziewcząt zmarli wskutek gniewu bogów, a te, jako sieroty, wychowywała Afrodyta. Otrzymały one też dary od innych bogiń. I tak Hera obdarzyła je mądrością i wielką urodą, Artemida - wysokim wzrostem, Atena zaś nauczyła je prac stosownych dla kobiet.

2 Mówi też, że Afrodyta udała się do nieba, chcąc od Zeusa uzyskać dla nich porękę szczęśliwego małżeństwa i że w tym właśnie czasie zostały one porwane przez harpie, które oddały

<sup>16</sup> Panyassis - epicki i elegijny poeta z 1 pół. V w. p.n.e. Autor zachowanej w nielicznych fragmentach epepei o Heraklesie i poematu elegijnego *Ionika*. Na utworze Panyassisa oparł się prawdopodobnie Apollodor, który opowiada o tych bohaterach, że przyrosli do krzesel „zapomnienia”, kiedy na nich siedli w oczekiwaniu na przyjęcie ich darów - por. *Epitome Vaticana ex Apollodori Bibliotheca*, ed. R. Wagner, Leipzig 1874, s. 58, 155.

<sup>17</sup> *Odyseja* XI 630 i n.

<sup>18</sup> *Iliada* I 262 i n. Przekład własny.

<sup>1</sup> Por. *Odyseja* XX 66- 78. Jak wyjaśniają scholiasta do powyższego miejsca *Odysei* oraz Eustatios, córki Pandareosa nazywały się Merope, Kleotera i Aedon. Ich ojciec ukradł złotego psa, strzegącego świątyni Zeusa na Krecie, i z obawy przed wykryciem kradzieży ukrył go u Tantała, mieszkającego na górze Sypylos. Złodziejstwo zostało wykryte mimo złożonej przez Tantała przysięgi, że nic mu o tej kradzieży nie wiadomo. Tantal za karę został przywalony górą Sypylos, a Pandareos i jego żona zabici przez Zeusa podczas ich ucieczki na Sycylię. Ich córki natomiast rozgniewany Zeus powierzył harpiom, które oddały je na służbę eryniom. Zostały one dotknięte tego rodzaju szaleństwem, że wydawało się im, iż są sukami.

je w ręce erylidy. Takie to rzeczy powiada o nich Homer. Polignot zaś namalował je jako dziewczyny ozdobione wieńcami z kwiatów i grające w kości i nadał im imiona: Kamejro i Klitia. Każdy powinien też wiedzieć, że Pandareos był Milezyjczykiem, z Miletu na Krecie<sup>2</sup>, został wmieszany w złodziejskie sprawy Tantalosa i w chytrą sztuczkę przysięgi.

3 Obok córek Pandareosa namalowany jest Antylochos, który jedną nogę opiera na kamieniu, oburącz zaś podtrzymuje głowę<sup>3</sup>. Stojący za Antylochosem Agamemnon wspiera się lewą pachą na berle, a w dłoniach dzierży laskę. Protezylaos<sup>4</sup> siedzi ze wzrokiem wbitym w Achillesa. Taką więc postawę ma Protezylaos. Za Achillem z kolei stoi Patroklos. Wszyscy - prócz Agamemnona - nie noszą brody.

4 Oprócz nich namalowani są Fokos<sup>5</sup>, jako młody chłopiec, oraz lazeus, z piękną brodą, ściągający z lewej ręki tamtego pierścień. A towarzyszy temu taka oto legenda. Kiedy Fokos, syn Ajakosa, wyprawił się z Egei do kraju, który dziś zwie się Fokidą, mając zamiar osiedlić się tam i objąć władzę nad jej mieszkańcami, zaprzyjaźnił się bardzo z lazeusem. Ten zaś - jak każe zwyczaj - przysłał mu liczne podarunki, wśród nich złoty pierścień wysadzany kamieniami. Gdy jednak wkrótce Fokos powrócił na Egeję, Peleus kazał go zaraz zabić. Na obrazie, powstałym dla upamiętnienia tej przyjaźni, lazeus pragnie ujrzeć pierścień, a Fokos pozwala mu go ściągnąć.

5 Powyżej nich siedzi na kamieniu Majra<sup>6</sup>, o której mówi się w Powrotach, że zeszła z tego świata jako młoda dziewczyna i że była córką Proteusa, syna Tersandra, a wnuka Syzyfa.

<sup>2</sup> Milet jako miasto na Krecie zna Homer (*Iliada* II 647), a Strabon (XII 573; XIV 634) uważa je za macierzyste miasto Miletu w Jonii.

<sup>3</sup> Antylochos, syn Nestora, donosi w *Iliadzie* o śmierci Patroklosa Achillesowi, zalewając się przy tym łzami (por. *ibidem* XVII 694 i n.; XVIII 16 i n.). Jest to więc aluzja do tej sceny.

<sup>4</sup> Protezylaos - król Fylake w Tesalii, który pierwszy zginął pod Troją, ugodzony przez Hektora w momencie wysiadania z okrętu.

<sup>5</sup> Fokos jako założyciel Fokidy, na której terytorium leżały Delfy, był postacią wyeksponowaną na obrazie Polignota. Scena przypominająca zawarcie przyjaźni z lazeusem znajdowała się na środku obrazu. Na temat Fokosa por. II 29, 2 i n.; X 1, 1.

<sup>6</sup> Majra — wspomniana również w *Odysei* (XI 326). Wg Eustatiosa w jego komentarzu do powyższego miejsca — towarzysza Artemidy, zabita przez boginię za związek z Zeusem, z którego urodził się Lokros. Inni - jak dodaje Eustatios - uważają, że umarła młodo, jeszcze jako panna. Do tych należy niewątpliwie wspomniany przez Pauzanisza autor *Powrotów* (*Nostoj*).

Za Majrą z kolei namalowani zostali Akteon, syn Arystajosa, i jego matka. Ci trzymają na rękach małego jelenka, siedząc na skórze jelenia. Koło nich leży pies myśliwski — aluzja do sposobu życia i śmierci Akteona<sup>7</sup>.

6 Zwracając znów wzrok na niższą część malowidła widzisz, iż za Patroklosem siedzi, jakby na wzniesieniu, Orfeusz. Trzyma on w lewej dłoni kitarę, prawą zaś dotyka wierzby, a raczej jej gałęzi, i pochyla się ku drzewu<sup>8</sup>. Jest to — jak się zdaje — gaj Persefony, w którym — według mniemania Homera<sup>9</sup> — rosły czarne topole i wierzby. Orfeusz ma wygląd Hellena. Ani jego szaty, ani nakrycie głowy nie są trackie<sup>10</sup>.

7 Ku tej samej wierzbie, ale z drugiej strony, nachyla się Promedon<sup>11</sup>. Niektórzy sądzą, że jego imię to twór wyobraźni Polignota, inni znów są zdania, że był to Hellen, który namiętnie lubił słuchać wszelkiej muzyki, zwłaszcza pieśni Orfeusza.

8 W tej samej części obrazu namalowany jest Schedios, który przywiódł Fokijczyków pod Troję<sup>12</sup>. Siedzący zaś za nim na krześle Pelias, z siwą brodą i głową, przygląda się Orfeuszowi. Trzyma on w ręku sztylet, na głowie ma wieniec z trawy<sup>13</sup>. Obok Peliasa siedzi Tamyris. Stracił on wzrok i wygląda na bardzo przybitego. Ma długą brodę i włosy. U jego stóp leży porzucona lira. Złamane są jej ramiona i porwane struny<sup>14</sup>.

<sup>7</sup> Akteon to również ofiara Artemidy. Na temat jego śmierci por. IX 2, 3.

<sup>8</sup> Przypuszcza się, że gest Orfeusza trzymającego gałąź wierzby jest wspomnieniem jego zejścia do podziemia po Eurydykę. Miałby on tę samą symboliczną wymowę, co złota gałąź w ręku Eneasza, otwierająca mu bramy Hadesu - por. Wergiliusz, *Eneida* VI 201 i n.; 406 i n.

<sup>9</sup> Por. *Odyseja* X 509 i n.

<sup>10</sup> Na zachowanych dziełach sztuki Orfeusz najczęściej jest przedstawiany w stroju trackim, z tiarą na głowie. Podobnie miał wyglądać na obrazie opisanym przez Filostratosą (*Obrazy*, 7) i Kallistratosą (*Opisy*, 7). Na wazie attyckiej z V w. p.n.e. ukazany jest jednak podobnie jak przez Polignota, tzn. w stroju greckim — por. Frazer, ad loc.

<sup>11</sup> Postać poza tym nie znana.

<sup>12</sup> Por. Homer, *Iliada* II 517; XVII 306 i n. Na jego temat por. wyżej, 4, 2, i niżej, 36, 10.

<sup>13</sup> Postać Peliasa, króla Iolkos, który zdobył władzę przez podstępny i zabójstwa, ukazana w otoczeniu grupy śpiewaków, nastęrcza spore trudności interpretacyjne. Jest to prawdopodobnie aluzja do pieśni Orfeusza na jego temat.

<sup>14</sup> Mityczny śpiewak tracki, Tamyris, wg legendy miał stanąć do konkursu z samymi muzami, za co został ukarany — por. IV 33, 3; 7; IX 30, 2.

9 Powyżej niego siedzi na skale Marsjasz<sup>15</sup>, obok którego przedstawiony jest Olimpos jako młodzieniec uczący się grać na aulosie. Frygowie z Kelajnaj twierdzą, że rzeka, która przepływa przez ich miasto, była ongiś sławnym aulecistą<sup>16</sup>. Twierdzą też, że pieśń na cześć Matki Bogów, przeznaczoną na aulos, skomponował Marsjasz. I jeszcze to dodają, że odparli oni wojska Galatów również dzięki niemu, gdyż obronił ich przed barbarzyńcą wodą z rzeki i melodią aulosu.

## ROZDZIAŁ XXXI

1 Jeśli skierujesz znów wzrok na górną część malowidła, za Akteonem zobacz Ajasa z Salaminy, Palamedesa i Tersytesa grających w kości<sup>1</sup>. Grę tę wynalazł Palamedes<sup>2</sup>. A przygląda się jej drugi Ajas. Namalowany on został w takim kolorze, jaki może przybrać rozbitek morski, na którego skórze znać jeszcze ślady soli<sup>3</sup>.

2 Polignot celowo w jednym miejscu zgromadził wrogów Odysa. I tak Ajas, syn Ojleusa, znenawidził Odysa za to, że ów radził Grekom ukamienować go za nieczyny czyn, jakiego dopuścił się wobec Kasandry<sup>4</sup>. Palamedes - jak dowiedziałem się z lektury *Cypriów* — utopił się podczas połowu, sprawcami zaś jego śmierci byli Diomedes i Odys.

3 Meleager, syn Ojneusa, został przedstawiony powyżej Ajasa,

<sup>15</sup> Marsjasz — przedstawiony tu jako przedstawiciel i prekursor muzyki auletycznej we Frygii.

<sup>16</sup> Dopływ Meandra, nazywany Marsjaszem — por. Ksenofont, I 2, 8; Strabon XII 577.

<sup>1</sup> Grupa przedstawia osobistych wrogów Odysa: Ajasa z Salaminy, syna Telamona, który zwyciężony przez Odysa w turnieju o zbroje, popadł w szaleństwo i popełnił samobójstwo; Palamedesa, który miał wykryć podstęp Odysa udającego obłąkanie, by nie wyruszyć na wyprawę trojańską; Tersytesa, którego Odys mocno skarcił za buntowanie wojsk achajskich pod Troją.

<sup>2</sup> Palamedes — w tradycji przekazanej przez tragików i sofistów uchodził za mędrca i wynalazcę dodatkowych znaków alfabetu, miar i wag oraz gry w warcaby.

<sup>3</sup> Jest to wyraźna aluzja do śmierci Ajasa, syna Ojleusa, który utonął w czasie powrotu spod Troi, ścigany gniewem Ateny i Posejdona za butę i porwanie Kasandry przed ołtarza świątyni Ateny.

<sup>4</sup> O zamiarze ukamienowania Ajasa, syna Ojleusa, za radą Odysa opowiadał Arktinos w *Zburzeniu Ilionu*.



syna Ojleusa, i zdaje mu się przyglądać<sup>5</sup>. Wszyscy, prócz Palamedesa, noszą brody. A co do śmierci Meleagra, to - jak mówi Homer — umarł on z tej przyczyny, że erynia wysłuchała klątwy Altai<sup>6</sup>. Natomiast poematy zatytułowane Eoje i Minyas - zgodne z sobą - dają odmienne wyjaśnienie. W obydwu bowiem mówi się, że Apollo przyszedł Kuretom na pomoc w walce z Etolami i że Meleager padł z ręki tego boga. 4 Opowieść zaś o polanie, które mojry podarowały Altai, i przepowiedni, że Meleager nie umrze, zanim polano to nie zostanie całkiem strawione przez ogień, oraz o tym, jak Altaja spaliła je do końca - tę właśnie opowieść pierwszy przedstawił Frynich, syn Polifradmona, w dramacie zatytułowanym *Kobiety z Pleuronu*<sup>7</sup>:

[...] nie uszedł zimnej on śmierci,  
płomień szybki go strawił, kiedy spłonęło polano,  
dzięki matce okrutnej, co straszne nieszczęście uknuła.

Wydaje się jednak, że Frynich nie przedstawił tej legendy tak, jakby ją sam wymyślił, lecz tylko nawiązał do niej jako do czegoś znanego - czegoś, co jest na ustach wszystkich Hellenów<sup>8</sup>.

5 W dolnej części obrazu za trackim Tamyrise jest przedstawiony Hektor, który siedząc ściska oburącz lewe kolano i sprawia wrażenie przygnębionego<sup>9</sup>. Za nim, na kamieniu,

<sup>5</sup> Dlaczego w grupie wrogów Odysa znalazł się Meleager i co znaczy jego przyglądanie się Ajasowi - nie jest jasne w świetle zachowanych źródeł starożytnych. Jest to prawdopodobnie aluzja do zdarzeń opowiedzianych w zaginionym, wspomnianym niżej poemacie *Minyas*.

<sup>6</sup> *Iliada* IX 565 i n. Altaja- matka Meleagra. Miała ona życzyć mu śmierci wtedy, gdy w uniesieniu zabił jej braci sprzeciwiających się przyznaniu trofeów Atalancie po upolowaniu dzika kalidońskiego.

<sup>7</sup> Frynich z Aten - jeden z najstarszych tragediopisarzy greckich. Pierwsze zwycięstwo w konkursie tragicznym miał odnieść w 511 r. p.n.e. Autor dziewięciu znanych z tytułów i fragmentów tragedii.

<sup>8</sup> Legenda na temat związanej z narodzinami Meleagra przepowiedni, wg której miał żyć, dopóki nie spłonie głównia paląca się w ognisku w czasie jego narodzin, pochodzi prawdopodobnie ze starych pieśni na temat Meleagra, do których czyni aluzje już Homer (*Iliada* II 642; IX 565). Motyw ten podejmowany był potem przez tragedię (Ajschylos, *Ofiarnice*, w. 601 i n.), lirykę (Bakchylides V 136 i n.) i późniejszych mitografów (Apollodor I 8, 2; Hyginus, *Fabulae*, 171, 174).

<sup>9</sup> Poza bohatera obejmującego oburącz lewą nogę jawi się często w malarstwie wazowym. W tym przypadku podkreśla ona rozpacz Hektora.

siedzi Memnon<sup>10</sup>, a obok niego Sarpedon<sup>11</sup>. Ten skrywa twarz w dłoniach, a na jego ramieniu spoczywa ręka Memnona. Wszyscy noszą brody.

6 Na płaszczu Memnona wyhaftowane są ptaki. Zwą się one Memnonidami, a mieszkańcy Hellespontu mówią, że co roku, w te same dni przylatują one na grób Memnona i zamiatają tę jego część, na której nie ma ni drzew, ni trawy, i spryskują ją kropelkami wody z zamoczonych w Ajzeposie skrzydeł<sup>12</sup>.

7 Obok Memnona namalowany został nagi chłopiec etiopski. Memnon bowiem był królem Etiopów. Nie z Etiopii jednak przybył on pod Troję, lecz z Suzy w Persji, znad rzeki Choaspes, gdzie miał pod swym panowaniem wszystkie ludy, które mieszkały między tą rzeką i Troją<sup>13</sup>. Frygowie jeszcze dziś pokazują drogę, którą prowadził on swe wojska, wybierając najkrótszą marszrutę. Droga ta podzielona jest według miejsc postoju.

8 Powyżej Sarpedona i Memnona namalowany jest Parys. Ów nie nosi brody. Klaszcze zaś w dłonie jak wieśniak. Mógłbyś powiedzieć, że przyzywa w ten sposób Pentezyleję. Bo i ona została tu przedstawiona. Ta patrzy na Parysa, lecz wyrazem twarzy zdaje się mówić, że go lekceważy. A ma ona wygląd młodej dziewczyny, uzbrojonej w łuk przypominający scytyjski; na ramionach jej wisi skóra pantery<sup>14</sup>.

9 Kobiety namalowane ponad nią niosą wodę w dziurawych

<sup>10</sup> Memnon- syn Titonosa i Eos, król Etiopów, walczący pod Troją jako sprzymierzeniec Priama. Zabity przez Achillesa. W czasie jego pogrzebu Zeus zesłał ptaki, które walcząc z sobą spadły na stos pogrzebowy, stając się pogrzebową ofiarą. A wówczas Zeus miał mu przywrócić nieśmiertelność.

<sup>11</sup> Sarpedon- syn Zeusa i Laodamii, król Likijczyków, który zginął z ręki Patroklosa pod Troją. Jego ciało na rozkaz Zeusa Tanatos i Hypnos przenieśli do Likii. Jego gest - zakrycie dłońmi oczu - nie jest jednoznaczny, ale wyraża niewątpliwie przygnębienie i smutek.

<sup>12</sup> Inne wersje legendy na temat ptaków Memnona przytaczają Owidiusz (*Przemiany* XIII 576), Kwintus ze Smyrny (*Posthomerica* II 585) i Pliniusz (X 74).

<sup>13</sup> Memnon jest więc tu reprezentantem Asyryjczyków, którzy wg Platona (*Prawa*, 685 C) i Diodora (IV 24) byli uczestnikami wojny trojańskiej, a Memnon ich dowódcą. Grobowiec Memnona pokazywano również w Suzie. Rzeka Choaspes to dzisiejsza Korcha, nad którą leżała Suza - por. I 42, 3: IV 31. 5.

<sup>14</sup> Pentezyleja - królowa Amazonek, która przybyła Trojanom na pomoc po śmierci Hektora. Została zabita przez Achillesa. Łuk scytyjski, w który była uzbrojona, różni się od greckiego tym, że jego drzewce były zrobione nie z jednej, lecz z trzech części. Część środkowa była nieruchoma, wyginały się natomiast w czasie napinania jego części boczne.

dzbanach - jedna z nich w kwiecie wieku, druga podeszła już w latach. Nie znajdziesz oddzielnych podpisów przy każdej, lecz wspólny dla obydwu, który głosi, że należą one do kobiet nie wtajemniczonych w misteria<sup>15</sup>.

10 Ponad nimi widać Kallisto, córkę Likaona, oraz Nomię i Pero, córkę Neleosa, za której rękę żądał on stada krów Ifiklosa<sup>16</sup>. Zamiast posłania Kallisto ma skórę niedźwiedzia<sup>17</sup>, a stopy jej spoczywają na kolanach Nomii. Jak już wcześniej wspomniałem<sup>18</sup>, Arkadowie mówią, że Nomia była tamtejszą nimfą. Według opinii poetów nimfy żyją bardzo długo, lecz nie są nieśmiertelne<sup>19</sup>. Za Kallisto i towarzyszącymi jej kobietami widać skalne urwisko i Syzyfa, syna Eola, który z wielkim trudem próbuje wtoczyć nań kamień<sup>20</sup>.

11 Jest tu również kadź, starszy człowiek, chłopiec i dwie kobiety — młodsza pod skałą, starsza obok mężczyzny, równego jej wiekiem. Wszyscy niosą wodę, lecz można się domyślać, że dzban staruszki przecieka. Całą wodę, która pozostała w dzbanie, wlewa ona z powrotem do kadzi. Myślę, że ludzie ci należą do tych, którzy nie przywiązywali żadnej wagi do misteriów eleuzyńskich<sup>21</sup>. Dawni Grecy sądzili bowiem, że misteria te należy o tyle wyżej cenić od innych, o ile bardziej czci się bogów od herosów.

12 Poniżej kadzi przedstawiony jest Tantal, który znosi wszystkie udręki, o jakich mówi w związku z nim Homer<sup>22</sup>,

<sup>15</sup> Noszenie wody w dziurawych dzbanach lub, częściej, do dziurawego dzbana było równoznaczne z wykonywaniem niepotrzebnej pracy. Odbywanie tej kary w Hadesie przypisywano najczęściej Danaidom. Łączono zaś tę karę z nimi nie z racji zabójstwa synów Ajgyptosa, ale ich dziewictwa. Małżeństwo bowiem uważane było za rodzaj inicjacji analogicznej do wtajemniczeń w misteria i jego zawarciu towarzyszyła rytualna kąpiel nowożeńców. Przypuszcza się więc, że noszenie wody w dziurawych naczyniach jest aluzją do nie spełnionego małżeństwa. Z drugiej strony grupa ta stanowi przeciwieństwo Kleobule i Tellisa jako założycieli misteryjnego kultu.

<sup>16</sup> Por. Homer, *Odyseja* XI 287 i n.

<sup>17</sup> Por. VIII 3, 6, gdzie autor mówi o zamianie Kallisto w niedźwiedzie. W tym przypadku skóra niedźwiedzia — podobnie jak skóra jelenia, na której siedzi Akteon — wiąże się z przemianą tych postaci w zwierzęta.

<sup>18</sup> Por. VIII 38, 11.

<sup>19</sup> Por. *Hymn Homerycki do Afrodyty*, w. 261; Sofokles, *Król Edyp*, w. 1099.

<sup>20</sup> Postać daremnie trzującego się Syzyfa przedstawiona jest również w *Odysei* (XI 593 i n.). Jest to motyw częsty na płaskorzeźbach, a także w malarstwie wazowym i ściennym starożytnej Grecji i Rzymu.

<sup>21</sup> Por. wyżej, przypis 15.

<sup>22</sup> Por. *Odyseja* XI 582.

a prócz tego przeżywa jeszcze lęk wywołany wiszącym nad nim kamieniem<sup>23</sup>. Artysta wyraźnie tu naśladował poezję Archilocha, lecz nie wiem, czy ów przejął od innych motyw kamienia, czy też sam go wprowadził do swojej poezji<sup>24</sup>. Tak wielką liczbę postaci i tak daleko idącą doskonałość przedstawia obraz artysty z Tazos.

## ROZDZIAŁ XXXII

1 Do świętego okręgu przylega godny obejrzenia teatr<sup>1</sup>, a przy wyjściu z okręgu[...]<sup>2</sup> znajdziesz posąg Dionizosa<sup>3</sup>. To dar Knidyjczyków. W najwyższej położonej części miasta jest stadion sportowy. Ongiś zbudowany był on wyłącznie z kamienia, w który obfitują okolice Parnasu, dopóki Ateńczyk Herodes nie przyozdobił go pentelickim marmurem<sup>4</sup>. Tyle zatem i takich zabytków, które przetrwały w Delfach do moich czasów, jest godnych upamiętnienia w tym opisie.

2 Przy drodze prowadzącej z Delf ku szczytom Parnasu, w odległości około sześćdziesięciu stadiów od Delf, znajdziesz posąg z brązu. Zejście zaś do Groty Korykejskiej jest łat-

<sup>23</sup> W pierwotnej wersji mitu Tantal miał przebywać wśród bogów olimpijskich, a nie w Hadesie. Zaproszony na ucztę bogów uzyskał od Zeusa obietnicę spełnienia jednej prośby. Poprosił więc o nieśmiertelność. Zeus spełnił prośbę, ale zagniewany na jego chytrość, postanowił ukarać go ciągłym lękiem. Zawieszony nad jego głową kamień nie pozwalał mu korzystać z uczty bogów, którą zawsze miał przed oczyma.

<sup>24</sup> Motyw wiszącego nad Tantalem kamienia pojawia się po raz pierwszy w cytowanym przez Atenajosa (VII 281 BC) poemacie *Powroty* (VIII w. p.n.e.). Od VI w. natomiast, a następnie w epoce klasycznej staje się już ogólnie znany i częsty.

<sup>1</sup> Północna i zachodnia część murów otaczających teatr stanowiła jednocześnie obmurowanie świętego okręgu. Teatr został odkopany przez archeologów francuskich pod koniec XIX w. Poza budynkami scenicznymi reszta zachowała się w dobrym stanie, wskazującym na renowację dokonaną w II w. p.n.e. Tu odbywały się konkursy poetyckie i muzyczne igrzysk pytyjskich.

<sup>2</sup> Niewielka luka w tekście.

<sup>3</sup> Zachowała się marmurowa podstawa tego posągu z inskrypcją informującą, że jest to dar Knidyjczyków.

<sup>4</sup> Stadion rzeczywiście zajmuje w całości płaską, najwyższą położoną część Delf i zbudowany jest z miejscowego kamienia. Nie odkryto żadnych śladów marmuru, które opisują jeszcze podróżnicy z XV i XVII w. Został on zbudowany w V w. p.n.e. i przebudowany w II w. n.e., prawdopodobnie na polecenie Herodesa Attyka.

wiejsze dla wytrawnego piechura niż dla mułów lub koni. Nieco wcześniej wspomniałem -\ iż grotą ta wzięła nazwę od nimfy Korykii. Ze wszystkich grot, jakie kiedykolwiek zwiedzałem, ta wydaje mi się najbardziej tego godna<sup>6</sup>.  
3 Trudno byłoby, oczywiście, nawet wyliczyć wszystkie grotty, które mają wyjścia na brzeg morski lub też pełne morze, wymieńmy więc choć te najbardziej znane wśród Hellenów i barbarzyńców. Frygowie znad rzeki Penkelas oraz mieszkańcy tej krainy, którzy przybyli tu z Azanon w Arkadii, pokazują grotę o nazwie Steunos, która ma półkoliste i bardzo wysokie sklepienie<sup>7</sup>. Została ona poświęcona Matce Bogów i zawiera jej posąg.

4 Temizonion, położone powyżej Laodycei, znajduje się również na terytorium Frygów<sup>8</sup>. Kiedy wojska Galatów pustoszyły Jonie i jońskie wybrzeże<sup>9</sup>, wówczas - jak mówią Temizonowie - przyszedł im na pomoc Herakles, Apollo i Hermes, którzy wyjawili we śnie ich naczelnikom istnienie tej grotty i polecieli mieszkańcom skryć się tam z żonami i dziećmi.

5 Toteż na tę pamiątkę przed grotą ustawiono niewielkich rozmiarów posągi Heraklesa, Hermesa i Apollona jako bóstw zwanych „jaskiniowymi”. Grotą oddalona jest od miasta o jakieś trzydzieści stadiów i wyposażona w źródła. Nie można do niej wejść głębiej, niezbyt też głęboko sięga tu promień słońca, a jej sklepienie jest na ogół bardzo niskie.

6 W Magnezji nad rzeką Letajos<sup>10</sup> jest miejsce zwane Aulaj

<sup>5</sup> Por. wyżej, 6, 3.

<sup>6</sup> Sławna Grotta Korykejska, wspominana często przez pisarzy starożytnych, położona jest w górach Parnasu na wysokości ok. 1360 m, w odległości ok. 11 km od Delf. Jest to kompleks wielu, leżących na różnych poziomach, komnat skalnych, z których największa ma ok. 90 m długości, 60 szerokości i 12 wysokości. Przeważnie wejściu do niej znajdują się napisy na cześć nimf i Pana. Grotta ta obecnie nazywa się Sarandawli (tj. Grotta Czterdziestu Sal).

<sup>7</sup> Por. VIII 4, 3.

<sup>8</sup> Temizonion położone było w południowo-wschodniej Frygii, na równinie zwanej obecnie Kara-Huyuk Cayi, i tożsame z miastem nazywanym na monetach Kazanes. Swą późniejszą nazwę zawdzięcza Temizonowi z Cypru, zaprzyjaźnionemu z Antiochem II (III w. p.n.e.).

<sup>9</sup> Mówi się tu prawdopodobnie o późniejszych napadach Galatów, już po ich osiedleniu się w Azji Mniejszej, po nieudanej wyprawie na Grecję, z której wycofali się w 278 r. p.n.e.

<sup>10</sup> Letajos jest dopływem rzeki Meander i stąd często miasto to nazywane było Magnezją nad Meandrem.

[tj. Dwór], a w nim grotą Apollona, nie budząca podziwu wielkością, lecz posiadająca posąg tego boga bardzo stary i dodający sił w każdym przedsięwzięciu. Otóż ludzie oddani bogu zeskakiwali z wysokich skał i niedostępnych urwisk lub wyrwawszy z korzeniami najwyższe drzewa, schodzili po najwęższych drózkach z tym ciężarem<sup>11</sup>.

7 Lecz wspomniane wyżej grotę przewyższa wielkością Grota Korykejska, po której przeważnie można się poruszać bez lamp. Ma wystarczająco wysokie sklepienie, a woda - częściowo wypływająca ze źródeł, lecz na ogół kapiąca z góry — sprawia, że na dnie jaskini widać ślady kropli. Mieszkańcy okolic Parnasu twierdzą, że była ona świętym miejscem nimf korykejskich, ale głównie Pana. Z Groty Korykejskiej niełatwo i wytrawnemu piechurowi wejść na szczyt Parnasu<sup>12</sup>. Wyższe partie gór są spowite chmurami i tylko tyjady wyprawiają tam swe szaleństwa na cześć Dionizosa i Apollona<sup>13</sup>.

8 Titoreja<sup>14</sup> oddalona jest od Delf - jak mniemam - o sto osiemdziesiąt stadiów<sup>15</sup>, o ile pójdziesz przez Parnas. Droga to niezbyt stroma i przejezdna nawet dla wozów, lecz ponoć dłuższa o wiele stadiów. Wiadomo mi, że Herodot w swym opisie wojen perskich nadał temu miastu inną nazwę niż w wyroczniach Bakisa.

9 Ów bowiem nazwał tutejszych mieszkańców Titorejczykami. Herodot zaś, opowiadając o nich, mówi, że podczas najazdu barbarzyńców mieszkańcy miasta, które zwano Neon, uciekli w góry, a Titoreja była nazwą jednego ze szczytów Parnasu. Zdaje się więc, iż początkowo całą tę okolicę zwano Titoreja, ale z biegiem czasu, gdy przybywała tu ludność z okolicznych

<sup>11</sup> Jest to prawdopodobnie reminiscencja jakichś starożytnych praktyk rytualnych. Grzesznik zrzucony ze skały do morza był ofiarą składaną bóstwu. Jeśli wyszedł cało z próby, uważany był za uratowanego przez boga. Noszenie na barkach drzewa, poświęcone na monetach z Magnezji (z okresu cesarstwa), łączy się z kultem Dionizosa Drzewnego i z jego świątynią w tym mieście.

<sup>12</sup> Wejście na szczyty Parnasu (2460 m n.p.m.) z Delf zabiera około ośmiu godzin.

<sup>13</sup> Por. wyżej, 4, 3.

<sup>14</sup> Titoreja była miejscowością położoną u stóp północno-wschodniego stoku Parnasu, tuż obok dzisiejszej wioski Welitsy, na której terenie znajduje się sporo starożytnych ruin. Dobrze zachowane mury miasta z III w. p.n.e. należą do najpiękniejszych zachowanych budowli starożytnych tego typu.

<sup>15</sup> W rękopisach: 80 stadiów, co nie zgadza się z rzeczywistą odległością, wynoszącą ok. 32 km, tj. ok. 180 stadiów.

wiosek, zaczęto również zwać tak samo miasto, zaniechawszy nazwy Neon<sup>16</sup>. Tutejsi mieszkańcy twierdzą, że miasto to zawdzięcza swą nazwę nimfie Titorei jednej z tych, które w dawnych czasach, zgodnie z opowiadaniem poetów, rodziły się w drzewach, zwłaszcza w dębach.

10 Na jedno pokolenie przede mną jakieś bóstwo przyłożyło rękę do upadku Titorei<sup>17</sup>, ale pozostał tu jeszcze teatr i ogrodzony okrąg dawnego rynku. Na największą uwagę zasługują w tym mieście gaj, świątynia i posąg Ateny<sup>18</sup>. Jest tu również grobowiec Antiope i Fokosa. W moim opowiadaniu o Tebach już wyjaśniłem<sup>19</sup>, w jaki sposób ta wpadła w obłęd na skutek gniewu Dionizosa i z jakiego powodu stała się przedmiotem jego gniewu.

11 Wspomniałem też o tym, w jaki sposób poślubił ją zakochany w niej Fokos, syn Ornytiona, i jak została wraz z nim pogrzebana, jak również o tym, co według przepowiedni Bakisa łączy ten grobowiec z grobem Amfiona i Zetosa w Tebach. Poza tym nie ma w tym miasteczku nic godnego uwagi. Przez miasto przepływa rzeka, która dostarcza mieszkańcom pitnej wody. Schodzą więc po wodę nad jej brzeg. A rzeka ta zwie się Kachales.

12 W odległości siedemdziesięciu stadiów od Titorei jest świątynia Asklepiosa z przydomkiem Archagetas [tj. Założyciel]<sup>20</sup>. Czczą go nie tylko Titorejczycy, lecz też inni mieszkańcy Fokidy. Za murami okręgu przebywają błagalnicy boga oraz jego słudzy. W środku zaś znajdziesz świątynię oraz posąg boga wykonany z marmuru i mający brodę dłuższą niż dwie stopy<sup>21</sup>. Z prawej strony posągu stoi łożo. A na ofiarę bogu przyjęło się składać wszelkie zwierzęta prócz kóz<sup>22</sup>.

<sup>16</sup> Por. Herodot VIII 32. Neon zostało zniszczone podczas świętej wojny (356- 346), a odbudowane miasto nazwano Titoreją, od jednego ze szczytów Parnasu.

<sup>17</sup> Za czasów Plutarcha (I/II w. n.e.) Titoreją była jeszcze kwitnącym miastem, na co wskazują również inskrypcje i mozaiki z okresu wczesnego cesarstwa - por. Plutarch, *Sulla*, 15.

<sup>18</sup> Nie znaleziono żadnego śladu tych zabytków.

<sup>19</sup> Por. IX 17, 5 i n.

<sup>20</sup> Lokalizacja świątyni Asklepiosa nieznana.

<sup>21</sup> Długość brody Asklepiosa jest uderzająca (ok. 64 cm). Stąd niektórzy wydawcy są przekonani, że chodzi tu nie o długość brody, lecz wysokość posągu i że zamiast dwu stóp powinno być dwanaście.

<sup>22</sup> Podobnie w Epidauros nie wolno było składać Asklepiosowi kóz w ofierze - por. II 26, 9.

13 W odległości około czterdziestu stadiów od świątyni Asklepiosa jest okrąg i święty przybytek Izydy<sup>23</sup>, którą Hellenowie darzą największą czcią ze wszystkich bóstw egipskich. Titorejczycy uważają, że nikomu nie godzi się tam przebywać i nikomu innemu nie wolno wejść do przybytku prócz tych, których sama Izyda zaszczyli zaproszeniem podczas snu. Taka sama zasada obowiązuje w kulcie bogów podziemnych w miastach położonych nad Meandrem<sup>24</sup>. Bogowie chcą bowiem, żeby tylko ci weszli do ich przybytków, którym zsyłają widzenie senne.

14 W kraju Titorejczyków dwukrotnie w każdym roku obchodzi się uroczystości na cześć Izydy - raz wiosną i powtórnie jesienią. Na trzy dni przed każdą z tych uroczystości ci, którym wolno wejść do przybytku, w jakiś tajemny sposób dokonują jego oczyszczenia. Sprzątają też wszystkie resztki ofiar z poprzednich uroczystości, znosząc je zawsze w to samo miejsce i tam zagrzebując. Sądzę, iż miejsce to oddalone jest od świątyni o jakieś dwa stadia.

15 Pierwszego dnia zajmują się właśnie pracami wokół świątyni, a następnego drobni handlarze wnoszą stragany z trzciny i z innych materiałów miejscowych. Ostatniego, trzeciego, dnia zbierają się tłumnie, handlując niewolnikami, wszelkiego rodzaju bydłem, odzieżą, a także srebrem i złotem<sup>25</sup>.

16 Po południu zaś biorą się do składania ofiar. Bogatsi zabijają na ofiarę krowy lub łanie<sup>26</sup>, biedniejsi zaś składają w ofierze gęsi i perliczki. Nie ma zaś zwyczaju ofiarowywania owiec, świń i kóz. Ci więc, których zadaniem jest palenie ofiar i dostarczanie ich do świątyni[...], zaczawszy od tego, muszą owinać ofiarę lnianym lub bawełnianym bandażem. Jest to egipski sposób przygotowania ofiary.

17 Wszystkie zwierzęta przeznaczone na ofiarę uczestniczą w procesji. Jedni wprowadzają swe ofiary do świątyni, inni zaś w tym czasie podpalają stragany przed świątynią i spieszenie

<sup>21</sup> Kult Izydy, Serapisa i Anubisa w Titorei poświadczają znalezione w Welitsie inskrypcje (CIG, nr 187- 194). Na temat kultu Izydy w Grecji por. I 41, 3; II 32, 6; 34, 1; VII 25, 9.

<sup>24</sup> Dokładny opis zasady przyjmowania chorych w świątyni Hadesa i Persefony w Acharace nad Meandrem dał Strabon (XIV 649). Leczone tam chorych głównie na podstawie opowiadanych kapłanom snów.

<sup>25</sup> W wielu miejscowościach starożytnej Grecji z okazji okresowych świąt organizowano również jarmarki. Tak działo się m. m. w Olimpii i na Delos.

<sup>26</sup> Łanie były składane w ofierze Artemidzie również w Patraj - por. VII 18, 12. Ich mięsa jednak nie spożywano.



się oddalają. Powiadają, iż pewnego razu jakiś człowiek, powodowany zbytnią ciekawością, ale nie należący do tych, którym wolno wejść do świętego przybytku, a więc nie wtajemniczony, wszedł zuchwale do świątyni w czasie, gdy rozpalano ogień. I wtedy mu się zwidziały wszelkiego rodzaju upiory, a kiedy wrócił do Titorei i powiedział, co widział, umarł.

18 Podobną historię słyszałem od pewnego Fenicjanina, który mówił, że Egipcjanie obchodzą uroczystość na cześć Izydy wtedy - jak twierdzą - gdy bogini cierpi z powodu Ozyrysa. W tym czasie zaczyna też wzbierać Nil i wielu miejscowych sądzi, że woda, którą wzbiera rzeka i która użyźnia pola, to łzy Izydy<sup>27</sup>. W tym właśnie czasie rzymski zarządca Egiptu, przekupiwszy pewnego człowieka, wysłał go do świątyni Izydy w Koptis<sup>28</sup>. Wysłannik ten wrócił stamtąd szczęśliwie, ale gdy opowiedział już wszystkim, co widział, ponoć natychmiast umarł. Zdaje się więc, że w wierszu Homera zawarta jest prawda, iż nikomu nie wychodzi na dobre oglądanie twarzy w twarz bóstwa<sup>29</sup>.

19 W Titorei oliwka dostarcza mniej oleju niż w Attyce lub Sykionie, lecz za to kolorem i smakiem znacznie przewyższa on iberyjski i ten z wyspy Istrii<sup>30</sup>. Otrzymuje się z niego różnego rodzaju olejki, a także wysyła się go cesarzowi.

## ROZDZIAŁ XXXIII

1 Inna droga biegnie z Titorei do Ledonu<sup>1</sup>. Miejscowość ta ongiś była miastem, lecz za moich czasów opuścili je Ledończycy z powodu ubóstwa i tylko około siedemdziesięciu osób mieszka nad Kefizosem. Osadnicy ci nadal zwani są

<sup>27</sup> Legendę egipską na temat śmierci Ozyrysa opowiada Plutarch (*Izyda i Ozyrys*, 13 i n.). Doroczne oplakiwanie śmierci Ozyrysa opisał Firmicus Maternus (*O błędach religii pogańskich* II 3), autor z IV w. n.e.

<sup>28</sup> Koptis, tj. Keft - miasto leżące na północ od Teb, na prawym brzegu Nilu.

<sup>29</sup> Por. *Iliada* XX 131.

<sup>30</sup> Istria (Histria) to nie wyspa - jak sądzi Pauzaniusz - lecz półwysep w północnej części Morza Adriatyckiego. Oleje z Półwyspu Iberyjskiego i Istrii chwala również Strabon (III 144) i Pliniusz (XV 8).

<sup>1</sup> Lokalizacja miasta Ledonu nieznaną. Poza Pauzaniuszem, który wspomina to miasto wyżej (2, 2; 3, 2), brak na jego temat jakiegokolwiek wzmianki.

Ledończykami i podobnie jak Panopejczycy mają prawo brać udział w ogólnym zgromadzeniu fokijskim. Ruiny starego Ledonu oddalone są od ich obecnego miejsca zamieszkania nad Kefizosem o czterdzieści stadiów. Mówi się, iż nazwa Ledończyków pochodzi od imienia pewnego tubylca.

2 Wiele miast uległo zagładzie na skutek nieprawości ich mieszkańców. Oto na całkowite zniszczenie skazana została Troja za nieczyny czyn Aleksandra, jakiego ów się dopuścił wobec Menelaosa. Milet upadł z powodu niepohamowanej chciwości Hestajosa<sup>2</sup>, jego żądzy zawładnięcia miastem Edonów<sup>3</sup>, stania się członkiem rady Dariusza i chęci powrotu do Jonii. Podobnie też za bezbożność Filomelosa musiała zapłacić karę społeczność Ledonu<sup>4</sup>.

3 Lilaję dzieli od Delf dzień drogi w porze zimowej<sup>5</sup>. Długość drogi wiodącej przez góry Parnasu oceniam na sto osiemdziesiąt stadiów. Miasto to, już po odbudowaniu go przez mieszkańców, miało doznać po raz drugi najazdu Macedończyków<sup>6</sup>. Obleżeni przez Filipa, syna Demetriusza<sup>7</sup>, poddali się na mocy porozumienia. Lecz kiedy do miasta wprowadzono garnizon macedoński, jeden z tutejszych obywateli, imieniem Patron, zgromadził przeciw niemu całą męską młodzież i zwyciężywszy Macedończyków w bitwie, zmusił ich do odejścia i zawarcia rozejmu. Lilajczycy ufundowali za to w Delfach jego posąg.

4 W Lilai masz teatr, agorę i łaźnię. Są też świątynie Apollona i Artemidy oraz stojące posągi tych bóstw, wykonane przez mistrzów attyckich z pentelickiego marmuru<sup>8</sup>. Powiada

<sup>2</sup> Hestajos, tyran Miletu, odegrał dużą rolę w czasie powstania jońskiego (499- 494), podczas którego zostało zniszczone to miasto - por. Herodot V 11, 23.

<sup>3</sup> Edonowie - lud tracki zamieszkały w Mygdonii, między rzekami Aksjos i Strymonem. Pauzaniusz ma tu na myśli miasto Myrkinos, położone na zachód od Strymonu, które miał otrzymać we władanie Hestajos od Dariusza.

<sup>4</sup> Filomelos z Ledonu - jeden z przywódców fokijskich w czasie świętej wojny, w której Fokijczycy zdobyli Delfy, za co po jej zakończeniu zniszczono ich miasta i zmuszono do płacenia dużego odszkodowania.

<sup>5</sup> Lilaja leżała ok. 1,5 km na wschód od dzisiejszej wioski Kato-Agoriani, u stóp Parnasu, w pobliżu źródeł rzeki Kefizosu. W dobrym stanie zachowała się część murów okalających akropol, położony na zboczu Parnasu. Wspomniana przez Pauzaniusza droga prowadzi koło Groty Korykejskiej i stąd

prosto na północ przez Parnas do Ano- i Kato-Agoriani.

<sup>6</sup> Po raz pierwszy zostało zburzone w wyniku świętej wojny.

<sup>7</sup> Filip, syn Demetriusza, to Filip V, panujący w Macedonii w latach 221- 179 p.n.e.

<sup>8</sup> Żaden z wymienionych tu zabytków nie zachował się.

się tu, że Lilaja była jedną z nimf zwanych najadami, córką rzeki Kefizos, i że od jej imienia dano nazwę miastu.

5 Rzeką tą ma tutaj swe źródła. Wypływa z ziemi i nie zawsze jest ona spokojna, zdarza się bowiem, zwłaszcza koło południa, że wypływając huczy tak donośnie, iż przypomina to ryk byka<sup>9</sup>. Klimat w Lilai jest umiarkowany zarówno jesienią, jak latem i wiosną. Góra Parnas uniemożliwia jednak zachowanie go podczas zimy<sup>10</sup>.

6 Charadra oddalona jest stąd o dwadzieścia stadiów i leży na szczycie najwyższej skały<sup>11</sup>. Jej mieszkańcy cierpią na brak wody. Tej dostarcza im rzeka Charadros, lecz muszą po nią chodzić około trzech stadiów. Rzeką tą jest dopływem Kehzosa. Przypuszczam, że od niej miasto wzięło nazwę. W Charadrze, na rynku, stoją ołtarze herosów. Zdaniem jednych są nimi tzw. Dioskurowie, zdaniem innych zaś herosi miejscowi.

7 Ziemię położoną nad brzegami Kefizosu są bezwzględnie najlepsze w Fokidzie - i to zarówno do uprawy warzyw i zasiewu zbóż, jak i jako pastwiska. Jest to najlepiej uprawiona część tego kraju i dlatego wiersz:

Także nadrzeczni mieszkańcy doliny boskiego Kefizu<sup>12</sup>

nie dotyczy miasta Parapotamioj [tj. Przyrzecza], lecz rolników znad Kefizosu.

8 Powyższe stwierdzenie nie zgadza się jednak z opisem Herodota<sup>13</sup> i z kroniką zwycięzców igrzysk pytyjskich. Kiedy bowiem amfiktionowie sprawowali początkowo pieczę nad tymi igrzyskami, w walce na pięści wśród chłopców odniósł zwycięstwo Ajchmeas z Parapotamioj. Podobnie Herodot, wyliczając miasta, które zdobył w Fokidzie król Kserkses, wymienia wśród nich również to. Byłym mieszkańcom Parapotamioj nie umożliwili jednak powrotu do miasta ani Ateńczycy, ani Beoci. Z powodu

<sup>9</sup> Przez całą starożytność za źródło rzeki Kefizosu uważano źródło bogate w wodę, wypływające bezpośrednio spod skał Parnasu, ok. 1,5 km na wschód od Lilai. Jak stwierdza Frazer (ad loc.) na podstawie własnych obserwacji, ryczący huk nie jest wynikiem szumu wody, lecz wiatrów.

<sup>10</sup> Obserwację Pauzanasza na temat klimatu potwierdzają nowożytni podróżnicy i uczeni.

<sup>11</sup> Miasto to lokalizuje się na północny zachód od Lilai, obok dzisiejszej miejscowości Marydaty. Zburzone w r. 480 przez Persów i powtórnie w r. 346 w wyniku świętej wojny.

<sup>12</sup> Por. *Iliada* II 522.

<sup>13</sup> Herodot VIII 33.

swej niewielkiej liczby i ubóstwa zostali oni rozmieszczeni w innych miastach. Nie znajdziesz ruin Parapotamioj i nikt nie pamięta, w którym miejscu założono to miasto<sup>14</sup>.

9 Odległość z Lilai do Amfiklei wynosi sześćdziesiąt stadiów<sup>15</sup>. Miejscowa ludność zniekształciła nazwę tego miasta zwać je Amfikleją. Herodot bowiem, opierając się na najstarszych sprawozdaniach, nazywa je Amfikają<sup>16</sup>. Amfiktionowie jednak, ogłaszając swoją decyzję o zniszczeniu miast w Fokidzie, nazwali je Amfikleją. Tubyłcy zaś opowiadają na jego temat taką oto historię. Pewien ich władca, obawiając się, że wrogowie knują spisek na życie jego maleńkiego synka, włożył chłopca do naczynia i ukrył go w takim miejscu, gdzie spodziewał się, że będzie on najbezpieczniejszy. Gdy niemowlę zaatakował wilk, silną straż trzymał nad nim wąż, który owinał się wokół naczynia.

10 Gdy jednak przybył ojciec dziecka, przypuszczając, że wąż chce zaatakować niemowlę, strzelił z łuku i zabijając węża, uśmiercił zarazem synka. Kiedy zaś dowiedział się od pasterzy, że stał się zabójcą dobroczyńcy i strażnika dziecka, przygotował wspólny stos pogrzebowy dla dziecka i węża. Mówią, że jeszcze dziś miejsce to zachowało ślady tego stosu i że od tego właśnie węża ponoć nazwano miasto Ofiteja [tj. Wężowej].

11 Odprawia się tu uroczyste obrzędy na cześć Dionizosa, godne obejrzenia, ale nie wolno ani wejść do jego przybytku, ani też ujrzeć jego posągu. Mieszkańcy Amfiklei mówią, że bóg ten jest ich wyrocznią i lekarzem chorób. A choroby mieszkańców Amfiklei oraz ich sąsiadów leczy się w czasie snu. Wyrocznie zaś daje kapłan działający z bożego natchnienia.

12 W odległości piętnastu stadiów od Amfiklei, na równinie, znajduje się Titronion<sup>17</sup>. Nie ma w nim nic godnego uwagi.

<sup>14</sup> Wg Strabona (IX 424) miejscowość Parapotamioj leżała w pobliżu Cheronei i Elatei. Wg Teopompa zaś - cytowanego przez Strabona - w odległości 40 stadiów od Cheronei, w wąskiej kotlinie między Parnasem i górą Hedylion.

<sup>15</sup> Amfikleją lub raczej Amfikają leżała na niewysokim wzgórzu, u północnych stóp Parnasu, w odległości 7 km na północny wschód od Lilai. Zachowały się tylko niewielkie ślady murów i budowli starożytnego miasta.

<sup>16</sup> Por. Herodot, loc. cit.

<sup>17</sup> Titronion na podstawie znalezionych inskrypcji utożsamiane jest z miejscem zwanym obecnie Mulki, położonym na północ od Amfiklei, po drugiej stronie rzeki Kefizosu. Zachowały się tylko nieznaczne ślady jego murów.

Stąd do Drymai jest dwadzieścia stadiów. W miejscu, gdzie droga ta łączy się nad Kefizosem z drogą wiodącą wprost z Amfiklei do Drymai, mieszkańcy Titronion mają gaj i ołtarz Apollona. Zbudowano tam również świątynie, ale bez posagu. Drymaja<sup>18</sup> oddalona jest od Amfiklei o osiemdziesiąt stadiów, na lewo [...] według relacji Herodota, dawniej natomiast Naubolejczy<sup>19</sup>. Mówią oni, iż założycielem ich miasta był Naubolos, syn Fokosa, a wnuk Ajakosa. W Drymai znajdziesz świątynię Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczym] i jej stojący posąg z marmuru. Corocznie tu na jej cześć odbywają się uroczystości zwane Tesmoforie.

## ROZDZIAŁ XXXIV

1 Elateja to po Delfach największe miasto w Fokidzie<sup>1</sup>. Leży ona naprzeciw Amfiklei. Droga z Elatei do Amfiklei liczy sto osiemdziesiąt stadiów<sup>2</sup> i wiedzie głównie przez równinę, lecz tuż przed Elateją staje się stroma. Przez równinę płynie Kefizos. Najbardziej popularnymi ptakami żyjącymi nad tą rzeką są dropie.

2 Elatejczycy zdołali odeprzeć armię macedońską pod wodzą Kasandra<sup>3</sup> i ująć cało z wojny z Taksylosem, dowódcą Mitrydatesa<sup>4</sup>. To za ten czyn Rzymianie pozwolili im cieszyć się wolnością w swym kraju i nie płacić daniny. Elatejczycy uważają się za szczerp napływowy, twierdząc, że przybyli tu

<sup>18</sup> Na północny zachód od Titronion znajdują się ruiny miasta Drymai, obok dzisiejszej wioski Glunitsy. W doskonałym stanie zachowały się głównie mury obronne niewielkiego trójkątnego akropolu z kilkoma czworokątnymi wieżami.

<sup>19</sup> Naubolejczycy — nazwa skądinąd nie znana.

<sup>1</sup> Ruiny Elatei, odkryte przez archeologów francuskich w r. 1884/1885 na lewym brzegu Kefizosu, na północny wschód od dzisiejszej wioski Drachmani, zawierają nieznaczne resztki murów cyklopich wokół akropolu, resztki murów miejskich oraz poświadczone inskrypcjami ślady świątyń i kilku budowli. Wg Strabona (IX 424) Elateja była największym miastem Fokidy.

<sup>2</sup> Odległość mocno zawyżona. W rzeczywistości wynosi ona ok. 17 km, tj. 90 stadiów.

<sup>3</sup> Oblężenie Tegei przez Kasandra, króla Macedonii, miało miejsce w 301 r. p.n.e. Na temat wysłania posagu Iwa jako wotum po tym oblężeniu por. wyżej, 18, 7.

<sup>4</sup> Taksylos, dowódca Mitrydatesa VI, króla Pontu, zaatakował Elateję w 86 r. p.n.e.

niegdyś z Arkadii<sup>5</sup>. Kiedy bowiem Flegyowie najechali zbrojnie na Delfy<sup>6</sup>, Elatos, syn Arkasa — jak mówią — przybył bronić boga, a potem pozostał ze swą armią w Fokidzie i wznosił Elateję.

3 Tę zaś trzeba wymienić wśród tych miast Fokidy, które zostały spalone przez Persów<sup>7</sup>. Elatejczycy doznali na równi z innymi Fokijczykami wielu nieszczęść, ich samych zaś dotknął los z rąk Macedończyków. Lecz choć podczas wojny prowadzonej przez Kasandra Olimpiodoros sprawił, iż Macedończycy zaniechali oblężenia miasta, to Filip, syn Demetriusza, podporządkował sobie ludność, szerząc straszny terror a zarazem pozyskując znaczniejszych obywateli przekupstwem<sup>8</sup>.

4 Zarządca rzymski Tytus, który otrzymał z Rzymu polecenie, by wyzwolić całą Grecję, przyrzekł Elatejczykom przywrócić dawny ustrój państwowy i za pośrednictwem posłów wezwał ich do zrzucenia jarzma macedońskiego. Jednak czy to z powodu głupoty ludności, czy też rządzących zostali oni wierni Filipowi i wzięci przez Rzymian w oblężeniu<sup>9</sup>. W późniejszym okresie Elatejczycy odparli atak barbarzyńców z Pontu pod wodzą Taksylosa, dowódcy Mitrydatesa. Za ten właśnie czyn Rzymianie darowali im wolność.

5 Za moich już czasów najechała na Grecję, w tym również na Elateję, horda bandytów zwanych Kostobokami<sup>10</sup>. Wówczas niejaki Mnezybulos zebrał oddział ludzi i przygotował zasadzkę, w której zginęło wielu barbarzyńców, lecz i on sam poległ w walce. Mnezybulos ów odniósł wiele zwycięstw na igrzyskach sportowych, m. in. w biegach na stadion oraz w podwójnym z tarczą w dwieście trzydziestej piątej olimpiadzie<sup>11</sup>. Na ulicy

<sup>5</sup> Por. VII 15, 5; VIII 4, 4; 48, 8.

<sup>6</sup> For. IX 36, 2.

<sup>7</sup> Por. Herodot VIII 33.

<sup>8</sup> W czasie wojny prowadzonej z Rzymem w 207 r. p.n.e. Filip V opanował Elateję - por. Liwiusz XXVIII 7.

<sup>9</sup> Oblężenie i zdobycie Elatei przez Tytusa Kwintusa Flamininusa opisał Liwiusz (XXXII 18: 19: 24).

<sup>10</sup> Wg Ptolemeusza (III 8. 3) Kostobocy zamieszkiwali północno-zachodnią część Dacji. W innym miejscu (III 5. 8) zaś zalicza ich on do plemion zamieszkujących Sarmację na wschód od Wisły. Pliniusz (VI 19) uważa ich za Sarmatów znad Donu. O napadzie Kostoboków na Fokidę ok. 170 r. p.n.e. nie ma wzmianki u żadnego innego autora. Mamy jednak jego potwierdzenie w inskrypcji znalezionej w Rzymie (por. CIL. t. 6, nr 31856).

<sup>11</sup> Tj. w 162 r. n.e.

Biegaczy w Elatei ustawiono jego posąg wykonany ze spiżu<sup>12</sup>.

6 Godny obejrzenia jest sam rynek i wizerunek Elatosa wyrzeźbiony na steli. Nie wiem dokładnie, czy wykonano ją na jego cześć, jako założyciela miasta, czy też jest to raczej jego płyta nagrobna. Wznosi się tu również świątynia Asklepiosa z posągiem brodatego boga. A wykonawcami posągu byli Timokles i Timarchides, artyści zrodzeni w Attyce<sup>13</sup>. Na krańcach miasta, z jego prawej strony, znajduje się teatr i stary posąg Ateny z brązu<sup>14</sup>. Elatejczycy twierdzą, że właśnie ta bogini przyszła im z pomocą podczas walk z barbarzyńcami pod wodzą Taksylosa.

7 W odległości około dwudziestu stadiów od Elatei wznosi się świątynia Ateny z przydomkiem Kranajska<sup>15</sup>. Droga, która ku niej wiedzie, jest bardzo stroma, ale tak przyjemna, iż ci, którzy na nią wejdą, zapomną o zmęczeniu. Na końcu tej drogi jest wzgórze w znacznej mierze urwiste, lecz niezbyt wysokie i rozległe. Na nim dojrzysz świątynię i portyki. W portykach tych są mieszkania, gdzie żyją ci, których obowiązkiem jest służba boża, wśród nich również kapłan.

8 Tego zaś wybiera się spośród chłopców, którzy nie weszli jeszcze w okres dojrzewania, zarazem pilnie bacząc, by złożył swój urząd, zanim osiągnie dojrzałość<sup>16</sup>. Funkcję kapłana pełni

<sup>12</sup> W świątyni Ateny Kranajskiej w pobliżu Elatei znaleziono na marmurowej płycie inskrypcję informującą o jego dwukrotnym zwycięstwie we wszystkich ogólnogreckich igrzyskach (por. *Inscriptiones Graeciae Septentrionalis*. nr 146).

<sup>13</sup> Jak wynika ze stwierdzenia autora (por. niżej, 34, 8). Timokles i Timarchides byli synami Poliklesa. Ich działalność artystyczna przypada na 2 poł. II w. p.n.e. Oprócz wymienionych tu posągów Asklepiosa i Ateny Kranajskiej byli autorami posągu zwycięzcy w Olimpii por. VI 12, 9. Poza resztkami fundamentów żadne ślady świątyni Asklepiosa nie zachowały się.

<sup>14</sup> Brak jakichkolwiek śladów tych zabytków.

<sup>15</sup> Świątynia - częściowo odkopana przez archeologów francuskich pod koniec XIX w. - stała na odosobnionym, skalistym wzgórzu, które nazywa się dziś Kastro tu Lasu, ok. 3 km w prostej linii na północin wschód od ruin Elatei. Jest to perypter w stylu doryckim, z sześcioma kolumnami z przodu, o wymiarach 27,5x11,5 m. Przydomek Ateny Kranajskiej wywodzi się od *kranaj* (tj. źródła).

<sup>16</sup> Często słyszymy o funkcji kapłana sprawowanej przez chłopców lub młode dziewczęta do wieku dojrzewania, co było związane z zapewnieniem czystości kapłana lub kapłanki - por. II 33, 2: VII 24, 4: 26. 6: VIII 47. 3: IX 27. 6.

się przez pięć lat i w tym czasie prócz innych czynności rytualnych dokonuje się obmycia posagu bogini w wannie - wedle prastarego zwyczaju. I posąg ten jest dziełem synów Polikleasa<sup>17</sup>. Przedstawia on boginię zbrojną jak do walki. Rzeźby na tarczy są imitacją rzeźb z tarczy bogini w Atenach, nazwanej przez Ateńczyków Partenos [tj. Dziewicą].

## ROZDZIAŁ XXXV

1 Do Abaj i Hyampolis można dotrzeć idąc górskim szlakiem z prawej strony miasta Elatei<sup>1</sup>. Do miast tych prowadzi również gościniec wiodący z Orchomenos do Opuntu<sup>2</sup>. Jeśli skreślisz trochę na lewo, idąc tym właśnie gościńcem, znajdziesz się na drodze do Abaj. Jego mieszkańcy mówią, że przybyli do Fokidy z Argos<sup>3</sup> i że miasto ich wzięło nazwę od swego założyciela, Abasa, który był synem Linkeusa i Hypermestry, córki Danaosa. Myślą też, że Abaj od najdawniejszych czasów poświęcone było Apollonowi i że mieściła się tutaj wyrocznia tego boga<sup>4</sup>.

2 Całkiem inaczej uczcili boga w Abaj Rzymianie niż Persowie. Pierwsi bowiem z szacunku dla Apollona pozostawili mieszkańcom autonomię, wojsko perskie natomiast spaliło nawet jego świątynię<sup>5</sup>. Hellenowie, którzy przeciwstawili się barbarzyńcom, postanowili nie odbudowywać spalonych świątyń, lecz

<sup>17</sup> Tj. Timoklesa i Timarchidesa, wspomnianych wyżej.

<sup>1</sup> Abaj i Hyampolis były położone niedaleko od siebie, w północno-wschodniej części równiny kefizejskiej, we wschodniej Fokidzie. Z miastem Abaj utożsamia się resztki murów zewnętrznych i wewnętrznych miasta na wysokim, odosobnionym, skalistym wzgórzu, we wschodniej części wspomnianej doliny.

<sup>2</sup> Starożytny gościniec z Orchomenos do Opuntu prowadził wprost na północ, na wschód od Abaj, w kierunku równiny kefizejskiej, skąd obecnie biegnie szosa przez niewysokie góry ku położonej nad brzegiem morza wyżynie, na której leży Opunt.

<sup>3</sup> Wg Arystotelesa, na którego powołuje się Strabon (X 445), najpierw miasto to było zamieszkane przez Traków, którzy jako mieszkańcy Abaj przenieśli się stąd na Eubeę.

<sup>4</sup> Wyrocznia ta miała być starsza od delfickiej. Wg Herodota (I 46) szukał tu porady król Lidii, Krezus. Jak donosi Pauzaniusz (IV 32, 5), zasięgnęli tu wyroczni Tebanie przed bitwą pod Leuktrami w 371 r. p.n.e.

<sup>5</sup> Por. Herodot VIII 33.



pozostawić je po wsze czasy jako pamiątki po wrogu<sup>6</sup>. Toteż zarówno świątynia w Haliartos, jak świątynie Hery w Atenach, przy drodze do Faleronu, i Demetry w Faleronie są do dziś półspalone<sup>7</sup>.

3 Sądzę, że taki był również stan świątyni w Abaj po jej spaleniu przez Persów, zanim nie schroniła się tu podczas wojny fokijskiej grupa pokonanych w bitwie Fokijczyków. W związku z tym Tebanie po raz wtóry rzucili na pastwę pożaru świątynię wraz z błagalnikami. Tym niemniej do dziś sterczą tu skąpe resztki budowli, którą strawił ogień. Co bowiem oparło się pożarowi wznieconemu przez Persów, zniszczył ogień podłożony przez Beotów<sup>8</sup>.

4 Obok dużej świątyni jest i druga, mniejsza od niej<sup>9</sup>. Wzniósł ją dla Apollona cesarz Hadrian. Znajdujące się w niej posągi są jednak znacznie wcześniejsze. Ofiarowali je sami Abajczycy. Są to stojące posągi Apollona, Latony i Artemidy, wykonane z brązu. Prócz tego masz w Abaj teatr i rynek, wzniesione w dawnym stylu.

5 Kiedy powrócisz na prosty gościniec wiodący do Opuntu, przy wita cię najpierw Hyampolis<sup>10</sup>. Już sama jego nazwa wyjaśnia,

<sup>6</sup> Decyzję o nieodbudowywaniu spalonych przez Persów świątyń mieli podjąć Grecy przed bitwą pod Platejami, jak informują Likurg (*Przeciw Leokratesowi* 31) i Diodor (XVI 58). Wiadomość ta została prawdopodobnie wymyślona przez mówców z IV w. p.n.e. w związku z pochwałą Jonów z Azji Mniejszej za taką decyzję, wygłoszoną przez Izokratesa (*Panegiryk*, 156). Nic na ten temat nie mówi Herodot opisując wojny perskie, a Plutarch (*Perykles*, 17) twierdzi, że Perykles wzywał Greków do odbudowania wszystkich świątyń.

<sup>7</sup> Świątynię w Haliartos wspomina Pauzaniusz (IX 33, 3) jako pozbawioną dachu i posągów. Nic nie mówi jednak o jej spaleniu przez Persów. Na temat spalonej przez Mardoniosa świątyni Hery przy drodze do Faleronu por. I 1, 5. Pauzaniusz wspomina też (I 1, 4) świątynię Demetry. Nic jednak nie mówiąc o jej zniszczeniu.

<sup>8</sup> Diodor (XVI 58) mówi o przypadkowym pożarze tej świątyni podczas schronienia się w niej uciekinierów fokijskich w 347 r. p.n.e. Zapaliła się wtedy leżąca obok świątyni spora sterta słomy i ogień strawił świątynię wraz z Fokijczykami.

<sup>9</sup> Ruiny obydwu świątyń zostały odkopane w r. 1894 przez archeologów brytyjskich na wzgórzu położonym na północny zachód od Abaj. Są to resztki fundamentów obydwu świątyń oraz ślady kolumnady wyznaczającej święty okrąg.

<sup>10</sup> Ruiny Hyampolis odkopali ci sami archeolodzy brytyjscy na niewielkim wzgórzu wapiennym, na wschodnim krańcu równiny, ok. 1.5 km na północny zachód od Abaj. Poza resztkami murów miasta z bramą i basztami nie udało się zidentyfikować żadnej z wymienionych niżej przez Pauzamasza budowli.

kim byli początkowo jego mieszkańcy i skąd wypędzeni przyszli do tego kraju. A byli to Hyanci z Teb, którzy opuścili Kadmosa i jego wojsko i tutaj się osiedlili. Przez ludność miejscową miasto to było wcześniej zwane miastem Hyantów, lecz z biegiem czasu zwyciężyła nazwa Hyampolis. 6 Choć król Kserkses spalił to miasto, a potem zrównał je z ziemią Filip<sup>11</sup>, to jednak ocalały zabudowa starego rynku, ratusz będący niewielkim budynkiem i teatr stojący w pobliżu bram. Cesarz Hadrian wznosił portyk, który nosi jego imię i jest jego darem. W mieście tym znajdziesz jedną tylko studnię, z której mieszkańcy czerpią wodę do picia i kąpieli. Nie mają bowiem żadnego innego źródła poza deszczówką w okresie zimy.

7 Najwyższą czią darzą Artemidę i mają jej świątynię<sup>12</sup>. Nie mogę jednak opisać jej posągu, gdyż - zgodnie ze swym zwyczajem - otwierają świątynię tylko dwakroć w roku. Mówią zaś, że zwierzęta ofiarowane bogini rosną nie narażone na żadne choroby i są dorodniejsze od innych.

8 Bezpośredni gościniec do Delf, który biegnie przez Panopeus, a potem przez Daulis i Rozstaje, nie jest jedyną drogą z Cheronei do ziemi fokijskiej. Jest stamtąd też druga droga - wyboista i ciągnąca przez góry - która zmierza do fokijskiego miasta Stiris<sup>13</sup>. Jej długość liczy sto dwadzieścia stadiów. Mieszkańcy tego miasta twierdzą, iż nie są z pochodzenia Fokijczykami, lecz Ateńczykami, i że przybyli tu z Attyki wraz z Peteusem, synem Orneosa<sup>14</sup>, po wypędzeniu ich z Aten przez Ajgeusa. A ponieważ - jak wyjaśniają - Peteusowi to-

<sup>11</sup> Zburzenie miasta przez Kserksesa wspomina Herodot (loc. cit.). Na temat jego zniszczenia przez Filipa w okresie świętej wojny por. wyżej. 3, I. Jego zdobycie przez Rzymian w 198 r. p.n.e. opisuje Liwiusz (XXXII 18. 6).

<sup>12</sup> Na cześć Artemidy odbywały się tu doroczne uroczystości zwane Elafebolia. połączone z igrzyskami sportowymi.

<sup>13</sup> Z północnej Fokidy przenosi się teraz Puzaniasz do jej południowej części. Idzie tu jednak nie z Delf, lecz z Cheronei. Wraca więc na drogę z Cheronei do Delf, którą opisał w końcowych rozdziałach księgi IX. Miasto Stiris było położone 9 km na południowy wschód od Ambrossos (dzisiejszej miejscowości Distomo). w żyznej dolinie przeciętej płynącą w kierunku Antykiry rzeką, przypuszczalnie na niezbyt wysokim wzgórzu, nazywanym obecnie Palajochora. lub w miejscu, gdzie obecnie wznosi się sławny klasztor Św., Łukasza (IX w. n.e.). W obydwu miejscach zachowały się ślady starożytnych siedzib. Nie można jednak z całą pewnością rozstrzygnąć, czy są to ślady miasta Stiris. czy Medeonu.

<sup>14</sup> Por. II 25, 6. Peteus był ojcem Menesteusa. dowódcy Ateńczyków pod Troją por. *Iliada* II 552. XIII 690.

warzyszyli głównie obywatele z demu Stiria - miastu nadano nazwę Stiris<sup>15</sup>.

9 Stiris leży wysoko i na skalistym terenie. Toteż jego mieszkańcy cierpią na brak wody w lecie. Studnie są tu nieliczne, a woda z nich nie najlepsza. Służy więc tylko do mycia nóg oraz pojenia zwierząt. A po wodę do picia schodzi się do źródła jakieś cztery stadia. To zaś mieści się w rozpadlinie skalnej i tam trzeba zejść, aby jej zaczerpnąć.

10 W Stiris znajdziesz świątynię Demetry z przydomkiem Stiryjska. Zbudowano ją z nie wypalanej cegły, a posąg bogini, trzymającej w rękach pochodnię, wykonano z pentelickiego marmuru. Obok znajdziesz drugi, spowity wstęgami — to najstarszy z istniejących posągów Demetry<sup>16</sup>.

## ROZDZIAŁ XXXVI

1 Do Ambrossos<sup>1</sup> ze Stiris jest niemal sześćdziesiąt stadiów. Droga jest płaska i wiedzie doliną leżącą między górami. Większą część tej doliny pokrywają winnice. Na terenie Ambrossos rosną również krzewy, lecz nie tak gęste jak winnice. Krzewy te Jonowie i pozostali Grecy nazywają *kokkos*<sup>2</sup>, Galaci zaś, mieszkający powyżej Frygii, zwą je w swym języku *hys jtj. dzik*]. *Kokkos* osiąga wysokość kolczastego krzewu zwanego *ramnos*, jego liście są bardziej miękkie i ciemniejsze niż drzewa mastyksowego, lecz poza tym jest on do niego podobny.

2 Jego owoc przypomina wilczą jagodę, a jest wielkości owocu wyki. Mieszka w nim niewielkie żyjątko. Gdy owoc pęknie i dostanie się ono na świat, upodabnia się do komara i natychmiast odfruwa. Toteż zbiera się owoce *kokkosu*, nim żyjątko zacznie się ruszać, a jego krew stosuje się do barwienia wełny.

3 Ambrossos leży u stóp Parnasu, po przeciwnej stronie niż

<sup>15</sup> Demos Stiria należał do szczepu Pandionis.

<sup>16</sup> Na temat przyozdobienia posągu wstęgami por. VIII 31. 8.

<sup>1</sup> Ambrossos było położone w pobliżu dzisiejszej wioski Distomo. w dolinie między górami Kirfis i Helikonem. Zachowały się tylko niewielkie ślady jego akropolu, usytuowanego na okrągłym wzgórzu.

<sup>2</sup> Jest to tzw. *Quercus coccifera* rodzaj niewysokiego, wiecznie zielonego dębu, na którego liściach i gałęziach żyją kokkony używane do barwienia na kolor szkarłatny.

Delfy. Miasto - jak mówią jego mieszkańcy - wzięło nazwę od herosa Ambrossosa. Tebanie przed wyruszeniem na wojnę z Filipem i Macedończykami otoczyli je podwójnym murem<sup>3</sup>. A wzniesiono go z miejscowego granitu - czarnego i niezwykle twardego. Obydwa pierścienie muru mają szerokość niemal jednego sążnia<sup>4</sup>, a ich wysokość, tam gdzie mur się nie zniża, sięga dwu i pół sążni<sup>5</sup>.

4 Odstęp między jednym a drugim murem wynosi jeden sążeń. Nie ma na tych murach ani wież, ani blanków, ani żadnych w ogóle ozdób, gdyż wzniesiono je wyłącznie w celach obronnych. W Ambrossos jest niewielki rynek, na którym znajdziesz wiele rozbitych posągów wykonanych z kamienia.

5 Droga do Antykiry wspina się najpierw pod górę, ale po przejściu około dwu stadiów jesteś już na płaskim terenie i z prawej strony drogi masz świątynię Artemidy Dyktywny - bogini, którą mieszkańcy Ambrossos darzą najwyższą czią<sup>6</sup>. Jej posąg jest dziełem szkoły egineckiej i wykonany został z czarnego marmuru. Od świątyni Dyktywny droga do Antykiry biegnie przez cały czas w dół. Mówi się tu, że ongiś miasto to zwało się Kyparyssos i że Homer w „Katalogu Fokijczyków” miał je w ten sposób nazwać, choć już wtedy istniała nazwa Antykira<sup>7</sup>. Antykiros był bowiem równieśnikiem Heraklesa<sup>8</sup>.

6 Miasto to leży naprzeciw ruin Medeonu<sup>9</sup>. Wspomniałem już na początku opisu Fokidy, że mieszkańcy Antykiry zbezczęścili świątynię w Delfach<sup>10</sup>. Do opuszczenia miasta najpierw zmusił ich Filip, syn Amyntasa, po raz drugi zaś Rzymianin Otilius<sup>11</sup>, za to, że byli sprzymierzeni z królem Macedonii,

<sup>3</sup> W r. 338, przed bitwą pod Cheroneją.

<sup>4</sup> Sążeń - miara długości, równa 1, 78 m.

<sup>5</sup> Tj. 4,45 m.

<sup>6</sup> Świątynia ta stała prawdopodobnie na pograniczu terytorium Ambrossos i Antykiry. W okolicy dzisiejszej wioski Aspri Spitii znaleziono inskrypcję z uchwałą rady Antykiry na cześć niejkiej Euporii, kapłanki Artemidy Dyktywny.

<sup>7</sup> Por. *Iliada* II 519. Podobnie w IX 40, 6 podejrzewa Pauzaniusz Homera o świadome używanie starych nazw.

<sup>8</sup> Antykiros- eponim miasta Antykiry - miał uleczyć Heraklesa z szaleństwa czarną ciemierzycą.

<sup>9</sup> Lokalizacja Medeonu niepewna.

<sup>10</sup> Por. wyżej, 3, 2.

<sup>11</sup> Błędna informacja Pauzaniaza, który powtarza tu po raz drugi (por. VII 7. 8), że Antykirę zdobył Otilius. Została ona bowiem zdobyta przez Flamininusa w 198 r. p.n.e. - por. Liwiusz XXXII 18.

Filipem, synem Demetriusza. Otilius ten został wysłany z Rzymu na pomoc Ateńczykom walczącym przeciw Filipowi.

7 Góry powyżej Antykiry są bardzo skaliste i rośnie na nich obficie ciemierzycyca. Jej czarna odmiana wywołuje u ludzi stolec i stanowi środek przeczyszczający, biała zaś powoduje oczyszczenie ciała poprzez wymioty. Korzenie ciemierzycy są lekarstwem przeczyszczającym<sup>12</sup>.

8 W Antykirze, na rynku, ujrzysz wykonane z brązu posągi, a w porcie niewielką świątynię Posejdona, zbudowaną z nie ociosanych kamieni. Jej wnętrze zdobi sztukateria. Stojący posąg boga wykonany jest z brązu. Jedna z jego nóg wspiera się na delfinie<sup>13</sup>, ręka - z tej samej strony - spoczywa na udzie, w drugiej zaś bóg trzyma trójząb.

9 Naprzeciw gimnazjonu, w którym zbudowano łaźnie, jest też inne, stare gimnazjon, w którym stoi posąg z brązu. Umieszczony na nim napis głosi, że Ksenodamos z Antykiry, wieloboista, odniósł zwycięstwo olimpijskie w zawodach dla mężczyzn. Jeśli napis ten mówi prawdę, mógł on otrzymać dziką oliwkę podczas dwieście jedenastych igrzysk olimpijskich. Są to bowiem jedyne pominięte w kronice elejskiej igrzyska<sup>14</sup>.

10 Powyżej rynku jest obudowane studnią źródło wody. Wsparty na kolumnach ponad studnią daszek chroni ją przed słońcem. Nieco powyżej studni widać wzniesiony z przypadkowo zebranych kamieni grobowiec. Mówi się, że pochowano tutaj synów Ifitosa, z których jeden wrócił szczęśliwie spod Troi i umarł w ojczyźnie, drugi zaś, Schedios, poległ w Troadzie, lecz jego kości - jak twierdzą - przewiezione zostały do kraju<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Ciemierzycy (*hellehorus*) używano również jako leku przeciw melancholii i innym chorobom umysłowym. Stąd przysłowiowe powiedzenia: „Udałbyś się do Antykiry” i „Nie pomogą ci i trzy Antykiry”.

<sup>13</sup> Opisany posąg Posejdona odpowiada dość rozpowszechnionemu typowi przedstawień tego boga. znanemu m. in. z Galerii Drezdeńskiej por. J. Overbeck. *Atlas der griechischen Kunstmythologie*. Leipzig 872. tab. XII 31. 32.

<sup>14</sup> Dwieście jedenasta olimpiada w związku z prośbą Nerona, by umożliwić mu w niej udział, została przesunięta z r. 65 na 67 r. n.e. Z tego względu zawstydzeni po jego śmierci Elejczycy wykreślili ją z rejestru i dlatego pomnik zwycięzcy, pozostał w jego ojczyźnie, a nie w Olimpii. Za nieważne uznali poza tym olimpiady: ósmą, trzydziestą, czwartą i sto czwartą, w których nie pełnili funkcji gospodarzy.

<sup>15</sup> Drugi syn Ifitosa nazywał się Epistrofios. Obaj byli dowódcami Fokijczyków pod Troją - por. *Iliada* II 517 i n.

## ROZDZIAŁ XXXVII

1 W odległości około dwu stadiów od miasta, z prawej jego strony, sterczy wysoka skała stanowiąca część góry. Na skale tej zbudowano świątynię Artemidy<sup>1</sup>. Posąg bogini jest dziełem Praksytelesa. Artemida trzyma w prawej ręce pochodnię, na ramionach ma kołczan, a przy lewym boku psa<sup>2</sup>. Posąg ten jest wyższy od najwyższej kobiety.

2 Z terytorium Fokidy graniczy miejscowość nosząca imię Bulona - naczelnika kolonii założonej przez związek emigrantów pochodzących z miast dawnej Dorydy. Bulończycy ponoć od Filomelosa i Fokijczyków [...] ogólne zgromadzenie. Biegająca do Bulis<sup>3</sup> droga z beockiego miasta Tyzbe<sup>4</sup> ma osiemdziesiąt stadiów długości. Nie wiem zaś, czy w ogóle istnieje jakaś droga lądowa z Antykiry w Fokidzie do Bulis, gdyż miejscowości te oddzielają ogromne i niedostępne góry<sup>5</sup>. Odległość morska z Antykiry do portu<sup>6</sup> wynosi sto stadiów, a z portu do Bulis lądem - jak przypuszczam - nie więcej niż siedem.

3 Tutaj wpada do morza górski potok, który tutejsi mieszkańcy zwą Heraklejos. Bulis leży na wzgórzu, obok którego przepływają żeglarze z Antykiry do Lechajonu w Koryncie. Ponad połowa miejscowej ludności zajmuje się łowieniem purpurowych ślimaków służących do barwienia tkanin. Nie budzą większego podziwu budowle w Bulis, wśród których jest świątynia Artemidy i Dionizosa. Posągi bóstw wykonano z drewna, lecz nie mogę dociec, kto je wykonał. Mieszkańcy Bulis największą czcią otaczają boga, którego zwą Najwyższym. Jest to - jak przypuszczam - przydomek Zeusa. W Bulis znajduje się źródło o nazwie Saunion.

<sup>1</sup> W miejscowości Aspra Spitia - idąc śladami Pauzanasza - odkryto szczątki tej świątyni u północnych stóp wysokiego, skalistego przylądka Ke-fali. Miejsce to obecnie nazywa się Palatia.

<sup>2</sup> Dwie znalezione w Antykirze monety przynoszą kopie tego posągu. Bogini trzyma jednak pochodnię w lewej ręce.

<sup>3</sup> Resztki murów portu Bulis znajdują się na skalistym wzgórzu, ok. 10 km na wschód od Aspry Spitii, w pobliżu dzisiejszej przystani Żalitsy.

<sup>4</sup> Na temat beockiego miasta Tyzbe por. IX 32. 2.

<sup>5</sup> Przejście takie istnieje i było wykorzystane nawet przez armię lacedemońską pod dowództwem Kleombrotosa dla uniknięcia spotkania z armią Teb, która patrolowała zwykle przejścia z z Fokidy do Beocji por. Kseno-font. *Hellenika* VI 4. 3; Diodor XV 53.

<sup>6</sup> Tj. do portu należącego do Bulis.

4 Długość drogi do Kirry<sup>7</sup> - portu Delfijczyków - wynosi sześćdziesiąt stadiów. Po zejściu na równinę ujrzysz hipodrom, na którym odbywają się pytyjskie zawody hipiczne. Historię Taraksyposa w Olimpii przytoczyłem już w opisie Elidy<sup>8</sup>. Podobnie hipodrom Apollona może przynieść jakiemuś woźnicy nieszczęście, skoro niebiosa każdemu ludzkiemu działaniu zsyłają raz lepszy, raz gorszy los. Sam hipodrom nie ma w sobie nic takiego, co płoszyłoby konie - ani z racji herosa, ani

7 Użył on też innego podstępu wobec Kirrejczyków. Otóż ciągną oni kanałem wodę z rzeki Plejstos do miasta. Solon polecił zatem odwrócić bieg wody. Gdy jednak mieszkańcy Kirry stawiali nadal czoła oblężeniu, pijąc wodę deszczową i czerpaną ze studni, ów kazał wrzucić do rzeki Plejstos korzenie ciemierzycy. A stwierdziwszy, że jej woda zawiera wystarczającą dawkę tego środka, znowu skierował ją do kanału<sup>12</sup>. Kirrejczycy zaś pili tę wodę bez ograniczenia i kiedy strażnicy na murach z powodu biegunki opuścili swe stanowiska, amfiktionowie zdobyli miasto.

8 Ukarali w ten sposób Kirrejczyków za ich świętokradztwo i Kirra stała się portem Delf. Godne widzenia są tu świątynia Apollona, Artemidy i Latony oraz olbrzymie posągi wykonane przez mistrzów attyckich. W świątyni tej Kirrejczycy wzniesli posąg Adrastei<sup>13</sup>, lecz nie dorównuje on wielkością tamtym.

## ROZDZIAŁ XXXVIII

1 Terytorium Lokrów zwanych ozolskimi' graniczy z Fokidą naprzeciw Kirry. A na temat przydomka tych Lokrów znam wiele opowieści i wszystkie je tutaj przytoczę. Otóż Oresteusowi, synowi Deukaliona, panującemu na tym terenie, suka urodziła nie szczenię, lecz kij. Ów zakopał kij w ziemi i ponoć na wiosnę wyrosła zeń winorośl. Od jej to pędów [ozos] wzięła początek nazwa tutejszych mieszkańców<sup>2</sup>.

2 Inni zaś uważają, że Nessos w trakcie przeprawy do Euenos został zraniony przez Heraklesa, ale nie umarł od razu, lecz przybył do tego właśnie kraju. Kiedy zmarł, jego nie pochowane

<sup>12</sup> Por. Frontinus III 7,6, który ten pomysł przypisuje Klejstenesowi.

<sup>13</sup> Adrasteja - tracko-frygijska bogini utożsamiana niekiedy z Matką Bogów. Rea-Kybele lub z Artemidą. Przez orfików wiązana z grupą bóstw karzących i czuwających nad porządkiem świata, a więc z Nemezys. Dike i Ananke.

<sup>1</sup> Lokrowie ozolscy nazywani są też północnymi dla odróżnienia od Lokrów opunckich i epiknemidejskich. Ich przydomek, który objaśnia dalej Pauzaniusz, wiąże się etymologicznie z czasownikiem *ozejn* (tj. pachnieć).

<sup>2</sup> Legendę tę cytuje za Hekatajosem również Atenajos (II 35 B), nie wiążąc jej jednak z nazwą Lokrów, lecz z początkiem uprawy winnej latorośli. Wymowne są przy tym imiona rodu Oresteusa. I tak Oresteus-Orestes oznacza uprawiającego winną latorośl na zboczach górskich, jego syn, Fytios, plantatora, a wnuk Ojneus winiarza.



ciało uległo rozkładowi i napełniło tutejsze powietrze odorem [osmes]. Trzecia opowieść dotyczy pewnej rzeki, której woda wydzielala osobliwy zapach. Według czwartej zaś rósł tu obficie asfodel i kiedy kwitł [...] ze względu na zapach.

3 A według jeszcze innej opowieści pierwszymi mieszkańcami tej ziemi byli autochtoni nie potrafiący tkać ubrania, którzy jako ochrony przed zimnem używali okryć z nie garbowanych skór, nosząc je odwrotną, włochatą stroną na wierzch. Uważali ją bowiem za ładniejszą.

4 W odległości stu dwudziestu stadiów od Delf leży Amfissa - największe i najbardziej znane miasto Lokrów<sup>3</sup>. Jego mieszkańcy, wstydząc się nazwy Ozolów, przyznają się do pochodzenia etolskiego. A na poparcie tego przytaczają fakt, że kiedy cesarz rzymski wysiedlił Etolów, by wznieść w tym miejscu miasto Nikopolis, ogromna ich część udała się znów do Amfissy<sup>4</sup>. Pierwotni jednak mieszkańcy wywodzili się ze szczepu lokryjskiego. Istnieje tradycja, że nazwa miasta pochodzi od Amfissy, córki Makara, syna Eola, której kochankiem był Apollo.

5 Miasto posiada piękne budowle, a wśród nich na szczególną uwagę zasługują grobowce Amfissy i Andrajmona<sup>5</sup>, z którym pochowano jego żonę, Gorge, córkę Ojneusa. Na akropolu jest świątynia Ateny i stojący posąg bogini, wykonany z brązu, dostarczony tu - jak twierdzą - z Troi przez Toasa, jako jeden ze zdobytych tam łupów<sup>6</sup>.

6 Nie zgadzam się jednak z tą opinią. Jak wykazałem bowiem we wcześniejszej części tego dzieła<sup>7</sup>, dopiero dwaj Samijczycy, a mianowicie Rojkos, syn Filajosa, i Teodor, syn Teleklesa, wynaleźli najlepszy sposób wytopu brązu i właśnie oni pierwsi go dokonali. Nie udało mi się jednak znaleźć żadnego z dzieł Teodora wykonanego z brązu. W świątyni Artemidy Efeskiej natomiast, w części wyposażonej w malowidła, widać kamienny gzyms nad ołtarzem Artemidy z przydomkiem Prototronia

<sup>3</sup> Amfissa znajdowała się w północno-zachodnim rogu rozległej wyżyny, ciągnącej się do zachodnich stóp Parnasu, w miejscu dzisiejszego miasta Salony. Zachowały się tu ślady starożytnych murów, bram i studni.

<sup>4</sup> Nikopolis założył Oktawian August po zwycięskiej bitwie nad Antoniuszem pod Akcjum w 31 r. p.n.e. Na temat wysiedlenia wówczas stamtąd Etolów por. V 23, 3; VII 18, 8.

<sup>5</sup> Andrajmon, ojciec wspomnianego niżej Toasa, miał być założycielem Amfissy.

<sup>6</sup> Toas był wodzem Etolów pod Troją - por. *Iliada* II 638.

<sup>7</sup> Por. VIII 14, 8.

[tj. Siedząca na Pierwszym Miejscu]. Wśród innych posągów stojących na gzymsie, na samym końcu, znajdziesz posąg kobiety będący dziełem Rojkosa<sup>8</sup>.

7 Efezyjczycy nazywają go Nocą. Już na pierwszy rzut oka widać, że jest on starszy i reprezentuje sztukę bardziej prymitywną niż posąg Ateny w Amfissie. Mieszkańcy Amfissy obchodzą tutaj tajemne uroczystości na cześć tzw. młodych królów. Nie są jednak zgodni co do tego, jakie bóstwa do nich należą. Jedni twierdzą, iż są to Dioskurowie, inni, że Kureci, a jeszcze inni - którzy uważają się za bardziej uświadomionych w tym względzie - że są to tzw. Kabirowie<sup>9</sup>.

8 W posiadaniu tychże Lokrów znajdują się też inne miasta. W głębi lądu, powyżej Amfissy - oddalona od niej o trzydzieści stadiów - leży Myonia<sup>10</sup>. To właśnie jej mieszkańcy ofiarowali tarczę Zeusowi w Olimpii. Miasteczko położone jest na wzniesieniu i posiada gaj oraz ołtarz Łaskawych Bogów. Ofiary tym bogom składane są w nocy. Obowiązuje też przepis, by mięso ofiarne spożyć przed wschodem słońca<sup>11</sup>. Za miastem jest święty okrąg Posejdonia zwany Posejdonion, w nim zaś świątynia tego boga. Za moich czasów jednak nie było już tam posagu.

9 Jest to osiedle leżące powyżej Amfissy. Nad morzem natomiast leży Ojanteja<sup>12</sup>, sąsiadująca z Naupaktos. Wszystkie miasta poza Amfissą są zarządzane przez Achajów z Patraj, którym ten przywilej nadał cesarz August. W Ojantei masz świątynię Afrodyty, a kawałek za miastem gaj mieszany, w którym rosną cyprysy i sosny. Tam znajdziesz świątynię i posąg Artemidy. Malowidła na ścianach straciły z biegiem czasu swą barwę pierwotną i nie ma tu nic godnego widzenia.

<sup>8</sup> Posągi te były ustawione w sali analogicznej do pinakoteki w Atenach - por. I 22, 6. Tam właśnie były prawdopodobnie przechowywane cenne obrazy i rzeźby, o których wspomina kilkakrotnie Pausaniasz jako o znajdujących się w przybytku Artemidy Efezkiej - por. V 19, 2; X 26, 6.

<sup>9</sup> Nazwą *anaktes pajdes* oznaczano wiele grup bóstw. Wymienione tu grupy były niekiedy utożsamiane z sobą. Z czczonymi na wyspach Lemnos, Imbros i Samotrake Kabirami utożsamiano czasem Dioskurów (tj. Kastora i Polluksa), a Kuretów - związanych z kultem Rei na Krecie - z Korybantami w kulcie frygijskiej Kybele.

<sup>10</sup> Myonia znajdowała się obok dzisiejszej wioski Hagii Eftymii, na południowy zachód od Salony. Zachowały się mury i wieże starożytnego grodu.

<sup>11</sup> Składane w nocy ofiary wskazują, że były to bóstwa chtoniczne (tj. podziemne).

<sup>12</sup> Starożytną Ojanteję utożsamia się obecnie ze znanym osiedlem starożytnym, położonym w okolicy Eratini. portu miasta Witrynitsy.

10 Mam prawo sądzić, iż miasto to wzięło nazwę od imienia kobiety lub nimfy. A o Naupaktos - o ile wiem — mówią, iż Dorowie budowali tu okręty pod nadzorem synów Arystomacha, by wyprawić się nimi na Peloponez, i że z tego powodu dano miejscowości tę nazwę<sup>13</sup>. Na temat zaś jej mieszkańców, czyli wypędzenia stąd Lokrów przez Ateńczyków, przydzielenia ich miasta uchodźcom z Itomy podczas trzęsienia ziemi w Lacedemonie i wypędzenia z tego miasta Meseńczyków przez Spartan po klęsce Aten pod Ajgospotamoj - wypowiedziałem się szerzej w opisie Mesenii<sup>14</sup>. Kiedy więc Meseńczycy byli zmuszeni opuścić miasto, Lokrowie ponownie osiedlili się w Naupaktos.

11 Autorstwo poematu epickiego zatytułowanego Naupaktia [tj. Opowieści o Naupaktos] większość Greko w przypisuje jakiemuś poecie pochodzącemu z Miletu. Charon zaś, syn Pyteasa, twierdzi, że jego autorem jest Karkinos, poeta z Naupaktos<sup>15</sup>. Zgódźmy się więc i my z opinią autora z Lampsakos. Bo jakież miałby cel poeta z Miletu nadać swemu dziełu o kobietach taki właśnie tytuł?

12 Nad brzegiem morza zoczysz świątynię Posejsona i stojący posąg boga, wykonany z brązu<sup>16</sup>. Masz tu też świątynię Artemidy i posąg napinającej łuk bogini z białego marmuru. Bogini ta ma przydomek Etolskiej. Afrodyta natomiast odbiera cześć w grocie. Znosi się tu modły w różnych sprawach, a dziewczęta proszą głównie o to, by bogini zezwoliła im wyjść za mąż.

13 Ze świątyni Asklepiosa zostały już tylko ruiny. Wzniósł ją kiedyś człowiek prywatny, imieniem Falizjos. Chorował na oczy i kiedy już tracił wzrok, bóg z Epidauros przysłał doń

<sup>13</sup> Naupaktos (tj. miejsce budowy okrętów) główne miasto portowe Lokrów, przekształcone przez Wenecjan w twierdzę obronną o nazwie Lepanto nosi dziś swą poprzednią nazwę. Z czasów starożytnych przetrwały tylko resztki murów akropolu, na którym Wenecjanie wzniesli mury obronne fortecy.

<sup>14</sup> Por. IV 24. 7; 26, I.

<sup>15</sup> Por. II 3, 9. Poprawny tytuł powinien brzmieć: *Naupaktika epe*. Fragmenty tego utworu zebrał G. Kinkel (EGF, s. 198 i n.). Charon z Lampsakos - historyk z V w. p.n.e., autor zaginionego dzieła *Hellenika*. Jego fragmenty wydał C. Muller (FHG, t. 1. s. 32 i n.).

<sup>16</sup> Brak jakichkolwiek śladów tej świątyni. Inskrypcje z wymienionych dalej przybytków kultowych poświadczają tylko lokalizację świątyni Asklepiosa nad źródłem Kefalowyrys. tj. ok. 1 km na wschód od Naupaktos.

poetkę Anyte<sup>17</sup>. Ta zaś przywiozła zapieczętowaną tabliczkę. Zdawało się jej, iż objawienie się boga to sen, lecz zaraz się przekonała, że miało ono miejsce na jawie. Trzymała bowiem w rękach zapieczętowaną tabliczkę. Przy płynąwszy więc do Naupaktos, poleciła Falizjosowi złamać pieczęć i przeczytać napis. Ów był przekonany, iż nie będzie w stanie dojrzeć liter przy takim osłabieniu wzroku, lecz spodziewając się, że od boga otrzyma jakąś nagrodę, złamał pieczęć. Wpatrując się w wosk odzyskał wzrok i dał Anyte to, co napisane było na tabliczce- dwa tysiące staterów złota<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Anyte z Tegei - poetka liryczna z III w. p.n.e. Z jej twórczości zachowało się dwanaście epigramatów w *Antologii palatyńskiej*. Poza tym była autorką nie zachowanych utworów bukolicznych i poematów lirycznych.

<sup>18</sup> 1 stater- 130 granów, t. ok. 8,4 grama, a więc 2000 staterów to ok. 16,8 kg.